

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Studiów Edukacyjnych

Michał Nowicki

Działalność oświatowa i naukowa  
Akademii Lubrańskiego w XVII i XVIII wieku

Praca doktorska  
napisana w Zakładzie Historii Wychowania  
pod kierunkiem  
prof. dr hab. Doroty Żołędź-Strzelczyk

Poznań 2011

## Spis treści

|   |    |
|---|----|
| Wstęp.....  | 4  |
| a) Wprowadzenie.....  | 4  |
| b) Z problematyki metodologicznej pracy.....                                    | 5  |
| c) Zagadnienia źródłoznawcze.....   | 11 |
| d) Stan badań.....  | 18 |
| e) Omówienie problematyki badawczej i struktury pracy.....                      | 24 |
| Wykaz stosowanych skrótów.....  | 28 |
| Część I.....  | 29 |
| <i>Akademia Lubrańskiego w XVI wieku</i>  |    |
| Rozdział 1.....   | 30 |
| <i>Geneza i powstanie Akademii Lubrańskiego</i>                                 |    |
| a) z dziejów renesansowej oświaty europejskiej i polskiej.....                  | 30 |
| b) stan szkolnictwa w Poznaniu w przededniu fundacji Akademii Lubrańskiego..... | 43 |
| c) biskup Jan Lubrański.....  | 46 |
| d) założenie Akademii Lubrańskiego.....   | 50 |
| Rozdział 2.....   | 58 |
| <i>Początki funkcjonowania szkoły</i>   |    |
| a) zagadnienia organizacji szkoły.....  | 58 |
| b) profil nauczania.....  | 64 |
| c) z życia szkoły – czasy największej świetności.....                           | 70 |
| d) z życia szkoły – okres od 1535 r. do końca XVI wieku.....                    | 75 |
| Część II.....   | 82 |
| <i>Akademia Lubrańskiego w XVII i XVIII wieku</i>                               |    |
| Rozdział 3.....   | 83 |
| <i>Reorganizacja szkoły w latach 1609-1619 (wraz z późniejszymi zmianami)</i>   |    |
| a) przełom XVI i XVII wieku w dziejach akademii.....                            | 83 |
| b) szkoła kolonią Uniwersytetu Krakowskiego.....                                | 86 |
| Rozdział 4.....   | 97 |
| <i>Zagadnienia organizacji szkoły</i>   |    |
| a) podstawy prawne funkcjonowania szkoły.....                                   | 97 |
| b) problem statusu prawnego akademii.....                                       | 99 |

|  |     |
|--|-----|
| c) podstawy gospodarcze funkcjonowania akademii.....   | 107 |
| d) fundacje stypendialne.....                          | 111 |
| e) struktura organizacyjna.....                        | 112 |
| f) formy aktywności szkolnej i wspólnego życia.....    | 121 |
| g) organizacja procesu nauczania.....                  | 129 |
| h) związek z seminarium diecezjalnym.....              | 135 |
| Rozdział 5.....  | 138 |
| <i>Działalność edukacyjna akademii</i>                 |     |
| a) program kształcenia.....                            | 138 |
| b) program wychowania moralnego i obywatelskiego.....  | 159 |
| c) praktyka wychowawcza.....                           | 171 |
| d) z życia szkoły w XVII i XVIII wieku.....            | 191 |
| e) zakończenie działalności Akademii Lubrańskiego..... | 200 |
| Część III.....   | 205 |
| <i>Wybrane aspekty dziejów akademii</i>                |     |
| a) profesorowie.....                                   | 205 |
| b) uczniowie – dodatkowe uwagi.....                    | 214 |
| c) biblioteka Akademii Lubrańskiego.....               | 219 |
| d) działalność drukarni akademickiej.....              | 221 |
| e) konwikty.....                                       | 223 |
| bursa Rozdrażewskich.....                              | 223 |
| bursa Szoldrskich.....                                 | 225 |
| bursa Krzyckich.....                                   | 227 |
| bursa Zalaszwoskiego.....                              | 228 |
| bursa Kralla.....                                      | 230 |
| Zakończenie.....                                       | 231 |
| Bibliografia.....                                      | 233 |
| Materiały źródłowe.....                                | 234 |
| a) źródła rękopiśmienne.....                           | 234 |
| b) stare druki.....                                    | 238 |
| c) wydawnictwa źródłowe.....                           | 264 |
| d) internetowe bazy danych.....                        | 266 |
| Opracowania.....                                       | 267 |

|   |     |
|---|-----|
| Aneksy.....   | 289 |
| Statuty Akademii Lubrańskiego.....                                | 290 |
| a) Sanctiones et Leges Collegii Lubransciani, Cracoviae 1619..... | 290 |
| b) Statuty z 1746 roku.....                                       | 301 |
| c) Rozporządzenie z 1756 roku.....                                | 324 |
| Wykaz profesorów.....   | 330 |
| Zestawienie uczniów z alumnatów i fundacji.....                   | 339 |
| a) bursa Rozdrażewskich.....                                      | 339 |
| b) bursa Szoldrszych.....   | 342 |
| c) bursa Krzyckich.....   | 353 |
| d) bursa Zalaszwskiego.....                                       | 353 |
| e) fundacja Noskowskich.....                                      | 360 |
| f) fundacja Cieleckich.....                                       | 360 |

# Wstęp

## a) Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszej rozprawy są dzieje Akademii Lubrańskiego w XVII i XVIII wieku. Okres ten został wybrany ze względu na brak zadowalającego opracowania. Dodać w tym miejscu należy, że te dwa stulecia w historii Akademii Lubrańskiego charakteryzują się wewnętrzną spójnością, dzięki czemu zasadne jest ich wydzielenie z ogólnej historii szkoły, istniejącej od XVI wieku.

Niniejsza dysertacja ma charakter monografii historyczno-pedagogicznej, to znaczy jest pracą dotyczącą jednego, wybranego przedmiotu – w odróżnieniu od prac syntetycznych, charakteryzujących się względnie całościowym przedstawieniem w formie narracji określonej części przeszłej rzeczywistości dziejowej<sup>1</sup>.

Podążając za ustaleniami Jerzego Topolskiego, stwierdzić wypadnie, że na gruncie metodologii nauk historycznych pod pojęciem monografii rozumieć należy opracowanie dotyczące jednego przedmiotu czy problemu. Za przykład służyć mogą takie zagadnienia, jak: organizacja gospodarcza państwa piastowskiego, powstanie styczniowe czy rewolucja rosyjska<sup>2</sup>. Prace monograficzne mogą również omawiać dzieje wybranych miast, wsi czy zakładów, które według Topolskiego nie są wystarczającą podstawą do budowy pracy o charakterze syntetycznym<sup>3</sup>.

Z kolei monografia w naukach pedagogicznych rozważana może być jako metoda postępowania prowadząca do opisu instytucji wychowawczych, rozumianych jako określone „struktury sformalizowane”<sup>4</sup>. Obok charakterystycznego dla nauk pedagogicznych przedmiotu badawczego, monografia w rozumieniu tej dyscypliny wyróżniać się musi, jak podaje Tadeusz Pilch, określonym sposobem prowadzenia badań. Ma być to wielostronne wejrzenie w sposób funkcjonowania instytucji jako systemu społecznego oraz związanego ze

---

<sup>1</sup> J. Topolski, *Metodologiczne problemy syntez historycznych (w związku z przygotowaniem syntezy dziejów Niemiec)*, osobne odbicie z: *Problemy metodologiczne dziejów Niemiec: materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Niemiec IH UAM w dniach 21-22 IX 1977 r.*, red. A. Czubiński, Poznań 1978, s. 7.

<sup>2</sup> J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998, s. 129 i n.

<sup>3</sup> J. Topolski, *Metodologiczne problemy syntez historycznych*, s. 7. Warto również dodać za J. Topolskim, że „w praktyce historycznej przyjęło się pewne typy opracowań nazywać syntezami, a pewne monografiami, tak że na ogół z góry wiemy, do jakiego typu dzieł zaliczyć konkretne studium”.

<sup>4</sup> T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998, s. 46. Por. A. Kamiński, *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej*, [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej*, praca zbiorowa pod kierunkiem naukowym Ryszarda Wroczyńskiego i Tadeusza Pilcha, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 73-75 oraz I. Lepalczyk, *Metoda monografii w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej*, s. 146.

sobą zbioru osób. Dodać do tego należy, że przeprowadzone badania powinny w wyniku umożliwić gruntowne rozpoznanie struktury instytucji, zasad i efektywności działań wychowawczych<sup>5</sup>.

Niniejsza dysertacja, wobec powyższych ustaleń metodologicznych, stara się być pracą wyczerpująco opisującą wybraną instytucję wychowawczą, tj. Akademię Lubrańskiego w ustalonym przedziale czasowym na podstawie krytyki oraz interpretacji literatury i materiałów źródłowych<sup>6</sup>.

## b) Z problematyki metodologicznej pracy

W związku z faktem, iż realizowanie ściśle określonej metody badawczej stało się kluczową ideą nauki w sensie nowożytnym<sup>7</sup>, konieczne wydaje się spojrzenie na problematykę metodologiczną historii wychowania. Ponieważ bezcelowe jest streszczanie podręczników metodologicznych, w tym miejscu przedstawione zostaną tylko niektóre zagadnienia mające wpływ na podjęte działania badawcze. Podzielić je można na trzy odrębne grupy: 1. zakres badań historii wychowania; 2. definicje faktu historycznego i faktu społecznego; 3. problematyka poznania historycznego<sup>8</sup>.

Za punkt wyjścia przyjąć można zainteresowania badawcze historii wychowania. Jako, że problem ten został szczegółowo przedstawiony w literaturze za sprawą kilku interesujących wydawnictw, w tym miejscu wyróżnione zostanie tylko stanowisko najpowszechniej akceptowane<sup>9</sup>. Metodolodzy są raczej zgodni, że wyróżnić można trzy zasadnicze działy, a mianowicie: 1. dzieje oświaty, a dokładniej instytucji zajmujących się oświatą<sup>10</sup>; 2. dzieje szkół oraz 3. historię doktryn pedagogicznych<sup>11</sup>, które raczej, co wydaje

<sup>5</sup> T. Pich, *Zasady badań*, s. 46.

<sup>6</sup> Por. B. Miśkiewicz, *Wprowadzenie do badań historycznych*, Poznań 1993, s. 114. Jak pisze Aleksander Kamiński, *Metoda, technika, procedura badawcza*, s. 61, techniki badawcze pedagogiki w przypadku badania dokumentów, wymagającego krytycznej ich oceny, korzystają z wypróbowanych dyrektyw krytyki źródeł historycznych.

<sup>7</sup> H.-G. Gadamer, *Cóż to jest prawda?*, [w:] idem, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2000, s. 40. W dalszej części tego dzieła przeczytać można, że „Metodyczność zakłada stałą możliwość pójścia drogą, którą się raz już szło, i taką możliwość znamionuje postępowanie naukowe”. Por. A. Bronk, *H.-G. Gadamera krytyka rozumu naukowego*, [w:] *Dziedzictwo Gadamera*, red. A. Przyłębski, Poznań 2004, s. 49 i n.

<sup>8</sup> Problematyka źródeł historycznych oraz metody pracy z nimi przedstawiona zostanie niżej, w części poświęconej zagadnieniom źródłoznawczym.

<sup>9</sup> Zob. D. Drynda, *Poglądy na przedmiot badań historii wychowania w Polsce w latach 1945-1987. Zbieżność czy kontrowersje?*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993, s. 34-39; por. J. Hellwig, *Z problematyki metodologicznej historii wychowania w Polsce Ludowej*, *Przegląd Humanistyczny* R. 32, nr 4/5, s. 65.

<sup>10</sup> Oczywiście należy mieć świadomość, że punkt ten zasadny jest tylko w odniesieniu do pewnych okresów w historii.

<sup>11</sup> S. Truchim, *Z zagadnień metodologicznych historii wychowania i oświaty*, [w:] *Z zagadnień metodologicznych historii wychowania i oświaty. Sprawozdanie z sympozjonu katedry historii wychowania i oświaty Uniwersytetu Łódzkiego i Katedry Pedagogiki Uniwersytetu Im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*,

się słuszne, powinny być integrowane ze sobą, niż traktowane oddzielnie<sup>12</sup>. Dzięki takiemu podejściu uzyskać można w miarę kompletne, a zarazem koherentne opracowanie interesującego zagadnienia. Poza tym trudno uzyskać całkowity obraz chociażby funkcjonowania szkoły bez ukazania stosowanych w niej praktyk wychowawczych na tle ówczasnie realizowanych doktryn pedagogicznych oraz panującego systemu oświatowego. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Stanisława Michalskiego dotyczące przedmiotu badań historii wychowania. Pisał on: „Ale tak, jak we wszystkich wypadkach współpracy z innymi specjalizacjami historycznymi, i tutaj podstawą powodzenia jest to, by historyk wychowania pozostawał badaczem szkół i instytucji wychowujących i by przedmiotem jego studiów były organizowane w sposób świadomy i planowy wszelkie procesy i czynności kształceniowe i wychowawcze tych instytucji oraz efekty tych procesów i czynności w ich pedagogicznych i kulturowo-socjologicznym kontekście, a nie fakty ekonomiczne, społeczne czy polityczne”<sup>13</sup>.

Ponieważ historia wychowania zajmuje się m i n i o n ą rzeczywistością pedagogiczną, korzystać musi z metod wypracowanych przez nauki historyczne<sup>14</sup>. Niesie to za sobą istotne konsekwencje, to znaczy konieczność ukazywania wszystkich czynników determinujących wydarzenia i przemiany w historii szkół i różnych instytucji pedagogicznych, które w większości mają charakter pozapedagogiczny<sup>15</sup>. Od pedagogiki jednak odejść nie można, ponieważ to ona wyznacza krąg zainteresowań historyków wychowania, ona również powinna czerpać korzyści z owoców pracy tychże historyków<sup>16</sup>. Istotna wobec tego jest znajomość pedagogiki, ale również socjologii i ich metod badawczych. Tej ostatniej – ponieważ, w terminologii Stanisława Michalskiego, interesujące historyka wychowania zbiorowości „z natury swej są zbiorowościami pedagogiczno-socjologicznymi”<sup>17</sup>. W jego też ujęciu, rekonstruując historycznie fakty związane z pedagogiczną przeszłością, historyk

---

oprac. S. Truchim, Łódź 1965, s. 9.

<sup>12</sup> J. Topolski, *Kilka uwag o metodologii historii wychowania z pozycji historyka (nadesłany głos do dyskusji)*, [w:] *Z zagadnień metodologicznych*, s. 63 pisze na temat podziału historii wychowania na trzy działy: „Historia wychowania może, naszym zdaniem, znaleźć swój sens jedynie w dążeniu do zespolenia tych działów, a tym samym do wypracowania pewnej całościowej problematyki syntetyzującej punkt widzenia historyka szkolnictwa, historyka doktryn pedagogicznych i historyka określonego działu kultury”. Por. D. Drynda, *Poglądy na przedmiot*, s. 39.

<sup>13</sup> S. Michalski, *O niektórych zagadnieniach przedmiotu badań historii wychowania i jej roli w edukacji pedagogicznej*, [w:] *Z zagadnień metodologicznych*, s. 28.

<sup>14</sup> Zob. S. Michalski, *O niektórych zagadnieniach*, s. 28 oraz W. Jamrożek, *Pedagogiczna koncepcja historii wychowania Stanisława Michalskiego*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jajmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993, s. 42. Oczywiście w tym miejscu abstrahujemy od problemu uznawania historii wychowania za dział określonej dyscypliny naukowej, czy to historii, czy też pedagogiki. Dla samego przedmiotu nie powinno to mieć żadnego wpływu.

<sup>15</sup> S. Michalski, *O niektórych zagadnieniach*, s. 29.

<sup>16</sup> Por. W. Jamrożek, *Pedagogiczna koncepcja*, s. 43 i n.

<sup>17</sup> S. Michalski, *O niektórych zagadnieniach*, s. 32.

wychowania dokonuje socjologicznej interpretacji oraz pedagogicznego wartościowania<sup>18</sup>. Warto przy tej okazji zwrócić również uwagę na ciekawy głos w dyskusji podczas wspólnego sympozjum Katedry Historii Wychowania i Oświaty Uniwersytetu Łódzkiego i Katedry Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, otóż: „Badanie historii wychowania to nie tylko badanie instytucji wychowawczej, lecz także tego, co dla pedagoga stanowi szczególną wartość, a więc celów, metod i skutków oddziaływania pedagogicznego”<sup>19</sup>. Trudno zresztą wyobrazić sobie opracowanie dziejów instytucji pedagogicznej, w którym nie wspomniano by o stosowanych metodach wychowawczych, nie przedstawiono charakterystyki wychowanków, a w miarę możliwości również ich dalszych losów.

Podstawowym elementem zainteresowań historyka jest fakt historyczny<sup>20</sup>. Zgodzić się jednak trzeba, że nie wszystkie informacje prezentowane przez źródło historyczne są równie ważne. Rozgraniczenie pomiędzy faktem historycznym a niehistorycznym nie jest wyraźne ani stałe, dokonuje zaś jego sam historyk, uznając określony fakt za istotny dla historii<sup>21</sup>. W ujęciu Adama Schaffa „fakty historyczne są to takie przejawy życia jednostek i społeczeństwa, które zostały wybrane spośród wielu innych, należących do tej samej kategorii ze względu na ich przyczynowo-skutkowe powiązania i oddziaływania w ramach większych całości”<sup>22</sup>. W ten sposób przejawia się aspekt istotnej roli historyka w budowaniu jego narracji historycznej<sup>23</sup>. Czymże jednak może być taki „fakt historyczny” w odniesieniu do dziejów Akademii Lubrańskiego? Otóż wydaje się, że wymienić można sporą ilość przykładów, w zależności od wybranej płaszczyzny rozpatrywanego zagadnienia. Chcąc przyjrzeć się ustrojowi prawnemu uczelni, będzie to chociażby nadanie określonych praw, wydanie rozporządzeń przez władze zwierzchnie, ale również stopień ich przestrzegania. Przykładem może być nałożenie obowiązku na nauczycieli regularnego odbywania lekcji w Akademii, z czasem zastrzone poprzez groźbę kar pieniężnych, co już wskazywać może na niestosowanie się pewnych wykładowców do ustalonych zasad. Inną możliwość prezentować mogą fakty z życia codziennego uczniów, np. ich status materialny, metody uczenia się, tryb dnia

---

<sup>18</sup> W. Jamrożek, *Pedagogiczna koncepcja*, s. 45.

<sup>19</sup> K. Kotłowski, [głos w dyskusji], [w:] *Z zagadnień metodologicznych*, s. 13.

<sup>20</sup> J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 197.

<sup>21</sup> E. H. Carr, *Historia. Czym jest. Wykłady im. George'a Macaulaya Trevellyana wygłoszone na uniwersytecie w Cambridge styczeń-marzec 1961*, tłum. P. Kuś, Poznań 1999, s. 129. Jerzy Topolski zauważa, że „stanowisko eliminujące pewne fakty z przeszłości jako niehistoryczne jest sprzeczne z podstawowymi zasadami obiektywizmu badania naukowego” (*Metodologia*, s. 199).

<sup>22</sup> A. Schaff, *Historia i prawda*, Warszawa 1970, s. 217.

<sup>23</sup> Por. J. Topolski, *Metodologia*, s. 196 i n. Warto zwrócić uwagę, iż ustalone fakty historyczne, zostają zamienione przez historyka na twierdzenia o tych faktach, dzięki czemu powstają fakty historiograficzne, czyli elementy budowanej narracji. Zob. B. Miśkiewicz, *Wprowadzenie*, s. 163.



codziennego, ciekawsze wydarzenia zanotowane przez kronikarzy, ukazujące karność uczniów czy jakieś aspekty mentalnościowe, nie wchodząc w tym miejscu w szczegóły.

W związku z tym, że przedmiotem badań będzie instytucja oświatowa, ale zarazem grupa ludzi ją tworząca<sup>24</sup>, przyjrzeć się trzeba kilku aspektom związanym bezpośrednio z socjologią. Tak jak historia operuje pojęciem faktu historycznego, socjologia posługuje się terminem faktu społecznego. Przykładem jego rozumienia może być definicja zaproponowana przez Émila Durkheima, zgodnie z którą fakty te polegają na sposobach działania, myślenia i odczuwania, zewnętrznych wobec jednostki, której się narzucają<sup>25</sup>. Ujęcie to jest wystarczające dla potrzeb niniejszej dysertacji, a ponadto pokrywa się z intuicyjnym pojmowaniem faktu społecznego przez nie-socjologa. Podkreślić w tym miejscu trzeba za Jerzym Topolskim, że każdy fakt historyczny jest zarazem faktem społecznym, tzn. uwarunkowany jest istnieniem zbiorowości ludzkiej<sup>26</sup>. Obok pojęcia faktu społecznego należy określić przedmiot badań socjologii. Jest nim rzeczywistość społeczna lub, innymi słowy, materialne oraz idealne twory życia społecznego<sup>27</sup>. Z oczywistych względów wszystkie fakty społeczne wyjaśniane będą za pomocą metody historycznej. Wykorzystanie pojęć wypracowanych przez socjologię wydaje się celowe, ale również nieuniknione, Akademia Lubrańskiego bowiem niezaprzeczalnie była instytucją społeczną, gromadzącą różnego rodzaju grupy społeczne, ale także uczestniczyła w tworzeniu grup nowych, charakteryzujących się na przykład podobnym wykształceniem, umiejętnościami czy wspólną tradycją.

Omawiając zagadnienia metodologiczne zasygnalizować warto kilka problemów mających bezpośredni wpływ na interpretację tekstów źródłowych, chociaż mają one częściowo filozoficzny charakter. Z problematyki epistemologicznej, która, jak słusznie zauważył Jerzy Topolski, ma bardzo ścisły związek z metodologią nauk<sup>28</sup>, podkreślić należy aktywną rolę podmiotu poznającego, „który jest wielostronnie, ale zawsze społecznie, uwarunkowany, wnosząc do poznania swój – społecznie mu przekazany – sposób widzenia rzeczywistości”<sup>29</sup>, w związku z czym powiedzieć można, że podmiot i przedmiot poznania

<sup>24</sup> Zob. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2005, s. 20.

<sup>25</sup> É. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 2000, s. 30. Należy zauważyć, że Durkheim, pisząc o przymusie społecznym, nie wykluczył indywidualnej osobowości, zob. ibidem, s. 31.

<sup>26</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 200.

<sup>27</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod*, s. 18.

<sup>28</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 25 i n.

<sup>29</sup> A. Schaff, *Historia*, s. 70. Dodać do tego możemy za J. Topolskim, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983, s. 256, że aktywność podmiotu poznającego przejawia się również w kreowaniu przedmiotu poznania w sensie poznawczym (epistemologicznym), inaczej mówiąc, rola historyka polega na „tworzeniu wiedzy o poznawanym przedmiocie dla poznającego oraz, jeśli rezultaty jego poznania zostaną zaakceptowane przez innych (tzn. nabiorą charakteru intersubiektywnego), również dla owych innych osób”.

wzajemnie na siebie oddziałują. Wkraczając na pole hermeneutyki, trudno nie zwrócić uwagi na teorię Hansa-Georga Gadamera, oczywiście tylko w kontekście omawianych tutaj problemów. Rozpocząć można od interesującego pytania postawionego przez tegoż badacza, a mianowicie: „jak w ogóle może jeszcze być możliwe, aby ktoś myślący wysuwał roszczenia do prawdy, gdy ma świadomość historycznego uwarunkowania każdej próby myślowej. Jak ktoś myślący może na to pytanie odpowiedzieć, zyskując jasność?”<sup>30</sup>, pytania wprowadzającego do zagadnienia miejsca historyka w narracji historycznej. Zerwanie z pozytywistycznym podejściem do „uprawiania” historii spowodowało dostrzeżenie istotnego problemu w metodologii nauk historycznych, a mianowicie pewnego uzależnienia narracji historycznej od uwarunkowań każdego badacza, co niesie za sobą decydujący wpływ na chociażby rodzaj stawianych źródłu pytań czy selekcję wykorzystywanych materiałów<sup>31</sup>. Początek takiemu podejściu dał już Benedetto Croce, uzasadniając, że historia jest spisywana z perspektywy współczesności, z uwzględnieniem aktualnych problemów i dokonywaniem ciągłej oceny, decydującej o doniosłości każdego faktu z przeszłości<sup>32</sup>. Zgodzić się również wypadnie z tym filozofem, że poznanie historyka jest zawsze zaangażowane, odpowiada bowiem na jakieś potrzeby<sup>33</sup>. Kontynuator myśli Crocego, Robin George Collingwood, podkreślał, co również ma niemalże znaczenie, iż odtwarzanie myśli przeszłości jest zawsze dokonywane w kontekście własnej wiedzy historyka<sup>34</sup>. Dołączyć można też do tych głosów konstatację Johna Deweya, dotyczącą selekcji materiałów dokonywanej w związku z określonymi potrzebami<sup>35</sup>.

Własny wkład historyka do narracji historycznej nie ogranicza się tylko do wyboru tematu czy selekcji materiałów źródłowych. Niezwykle istotnym problemem w hermeneutyce jest także język, za pomocą którego odczytuje się źródła, szczególnie jeśli jest to język obcy, oraz buduje się narrację historyczną. „Tłumacz zastaje pewien językowy tekst – to znaczy coś, co ustnie lub na piśmie powiedziano – który powinien przełożyć na własny język. Jest oczywiście związany z tym, co zastaje, a przecież nie może tego po prostu sformułować w nowym materiale językowym, już nie obcym, lecz własnym – nie mówiąc nic samemu”<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> H.-G. Gadamer, *Historyczność i prawda*, [w:] A. Przyłębski, *Gadamer*, Warszawa 2006, s. 174 i n. Por. J. Topolski, *Rozumienie historii*, Warszawa 1978, s. 12 i n., 37 i n., 95.

<sup>31</sup> Por. S. Sztobryn, *Historia doktryn pedagogicznych – niepokoje interpretacyjne*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993, s. 67; J. Topolski, *Metodologia*, s. 292-295; idem, *Teoria wiedzy*, s. 124 i n.; idem, *Prawda i fałsz w historii*, Poznań 1987.

<sup>32</sup> Zob. E. H. Carr, *Historia. Czym jest*, s. 31 i nn. Por. J. Topolski, *Metodologia*, s. 125.

<sup>33</sup> A. Schaff, *Historia*, s. 112. Por. J. Topolski, *Metodologia*, s. 143.

<sup>34</sup> A. Schaff, *Historia*, s. 115. J. Topolski, *Metodologia*, s. 296 pisze, że „wszelkie poznanie ludzkie [...] jest w odpowiednim stopniu kierowane posiadaną przez poznającego wiedzą, w której skład wchodzi, rzecz jasna, również określone wartościowania”.

<sup>35</sup> Por. A. Schaff, *Historia*, s. 119.

<sup>36</sup> H.-G. Gadamer, *Człowiek i język*, [w:] idem, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, przeł. K. Michalski,

Słowa te bardzo dobrze oddają trudności występujące przy interpretacji obcojęzycznych tekstów źródłowych, w przypadku Akademii Lubrańskiego, tekstów w większości spisanych w języku łacińskim, przez różnych autorów, o różnym wykształceniu, umiejętnościach, w końcu również w różnych stylach pisarskich, od poezji, poprzez sztuki sceniczne, konkluzje do podręczników akademickich. W związku z koniecznością analizowania tekstów o charakterze literackim w niniejszej dysertacji wykorzystane zostaną także prace z zakresu literaturoznawstwa, szczególnie w odniesieniu do literatury barokowej. Zasady postępowania z tekstami łacińskimi próbował uregulować Tadeusz Buksiński, pisząc, że „Najpierw trzeba odtworzyć i zrozumieć tekst łaciński, potem przełożyć tekst łaciński na język oryginalny mówiony – przełożyć nie dosłownie, ale kierując się duchem i zwyczajami ówczesnego języka mówionego, dokonać interpretacji słów, zdań, zwrotów łacińskich; następnie ten oryginalny język poddać ponownej interpretacji we współczesnym języku, uwzględniając zarazem ówczesną sytuację historyczną”<sup>37</sup>.

Oczywiście niebagatelne znaczenie w procesie powstawania narracji historycznej ma zagadnienie prawdy. Odwołajmy się do tzw. klasycznej definicji prawdy, przyjmowanej niejako „intuicyjnie”<sup>38</sup> czy do poglądów na ten temat Jerzego Topolskiego. Uczony ten dowodził, że historyk, osiągając prawdy cząstkowe, dąży do bezwzględnej zgodności wypowiedzianych zdań z rzeczywistością<sup>39</sup>. Ilość definicji jest imponująca, zwłaszcza na gruncie nauk filozoficznych, wspomnijmy chociażby o interesującej teorii prawdy jako nieskrytości<sup>40</sup>. Większym problemem, z którym boryka się metodologia, jest obiektywność historyka w procesie poznania<sup>41</sup>. Zgadzając się z aktywnością podmiotu w tym procesie można stanąć przed „zarzutem” subiektywności, w zasadzie słusznie. To historyk bowiem dokonuje odpowiedniej selekcji materiałów, on również analizuje zagadnienie pod kątem interesujących go problemów, te zaś najczęściej mają związek z jego uwarunkowaniami społecznymi.

Podsumowując powyższe rozważania nad metodologią historii wychowania, w kontekście podjętego tutaj tematu, podkreślić wypadnie kilka istotnych kwestii. Zagadnienie

---

Warszawa 2000, s. 61. Zob. też B. Śliwerski, *Metateoretyczne modele badania teorii wychowania*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, s. 75.

<sup>37</sup> T. Buksiński, *Zasady i metody interpretacji tekstów źródłowych*, Poznań 1991, s. 32 i n.

<sup>38</sup> A. Schaff, *Historia*, s. 90.

<sup>39</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 305.

<sup>40</sup> H.-G. Gadamer, *Cóż to jest prawda?*, s. 38. Zob. też R. Weihl, *Poza teorią poznania i filozofią egzystencji. Filozoficzna hermeneutyka H.-G. Gadamera*, [w:] *Dziedzictwo Gadamera*, red. i tłum. A. Przyłębski, Poznań 2004, s. 272-276.

<sup>41</sup> Por. J. Topolski, *Metodologia*, s. 292-305; A. Schaff, *Historia*, s. 81-90.

dziejów Akademii Lubrańskiego, poznańskiej szkoły okresu staropolskiego, z racji tematycznego wchodzenia w zakres zainteresowań badawczych historii wychowania, musi być analizowane z jej perspektywy i z wykorzystaniem metod jej charakterystycznych. Co więcej, zgodnie z ustaleniami metodologicznymi historii wychowania, poszczególne płaszczyzny rozpatrywanego tematu powinny być w miarę możliwości ze sobą integrowane. Przyjęcie tej perspektywy niesie ze sobą daleko idące konsekwencje dotyczące realizacji podjętego tematu. Dzieje *Lubrancianum* w głównej mierze przeanalizowane zostały pod kątem realizowanych procesów pedagogicznych. Zastrzec jednak trzeba, że inne zagadnienia, jak chociażby kwestie gospodarcze czy w nawet jeszcze większym stopniu społeczne, również musiały być uwzględnione, bez nich bowiem ukazany obraz byłby niepełny.

### c) Zagadnienia źródłoznawcze

W ujęciu Gerarda Labudy „źródłem historycznym nazwiemy wszystkie pozostałości psychofizyczne i społeczne, które, będąc wytworem pracy ludzkiej, a zarazem uczestnicząc w rozwoju życia społeczeństwa, nabierają przez to zdolności odbijania tego rozwoju. Wskutek tych właściwości źródło jest środkiem poznawczym, umożliwiającym naukowe odtworzenie rozwoju społeczeństwa we wszystkich jego przejawach”<sup>42</sup>. Obok tej definicji warto zwrócić jeszcze uwagę na propozycję Jerzego Topolskiego, który doszedł do wniosku, że „źródłem historycznym są wszelkie źródła poznania historycznego (bezpośredniego i pośredniego), tzn. wszelkie informacje (w rozumieniu teorii informacyjnym) o przeszłości społecznej, gdziekolwiek się one znajdują, wraz z tym, co owe informacje przekazuje (kanałem informacyjnym)”<sup>43</sup>. Oczywiście pojęcie źródła historycznego doczekało się niezliczonych prób zdefiniowania<sup>44</sup>, wyżej przedstawione jednak wydają się wyczerpujące, a zarazem precyzyjne.

Dla ukazania podstawy źródłowej do badań nad dziejami Akademii Lubrańskiego szczególnie przydatny będzie praktyczny podział źródeł pisanych, zaproponowany przez Jerzego Serczyka<sup>45</sup>. Dzięki niemu wyróżnić możemy źródła opisowe, inaczej mówiąc narracyjne, a także źródła dokumentowe i aktowe. Do pierwszej kategorii zaliczyć można różnego rodzaju dzieła historiograficzne, ale również prace literackie, traktaty naukowe, podręczniki akademickie oraz szeroko pojętą publicystykę. Oczywiście wymienione

---

<sup>42</sup> G. Labuda, *Próba nowej systematyki i nowej interpretacji źródeł historycznych*, *Studia Źródłoznawcze* 1 (1957), s. 22.

<sup>43</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 344.

<sup>44</sup> Krótkiego przeglądu różnych definicji źródła historycznego dokonał Benon Miśkiewicz w pracy *Wprowadzenie*, s. 60-64.

<sup>45</sup> J. Serczyk, *Podstawy badań historycznych*, Toruń 1963, s. 18.

przykłady nie wyczerpują możliwości tej grupy źródeł. Z kolei źródła dokumentowe i aktowe reprezentowane będą przez różnego rodzaju dokumenty i akty prawne, w tym np. produkcję kancelaryjną kapituły poznańskiej, sprawującej opiekę nad Akademią Lubrańskiego. Wspomnijmy jeszcze tylko o klasyfikacjach Gerarda Labudy<sup>46</sup> czy Jerzego Topolskiego<sup>47</sup>, wnoszących istotne elementy do pracy z materiałem źródłowym.

Postępowanie badawcze historyka oparte jest na posiadanej przez niego wiedzy źródłowej i pozaźródłowej. Pierwsza z nich oznaczać może całość informacji o faktach historycznych, wydobytych ze źródeł albo mogących służyć sformułowaniu odpowiedzi na dane pytanie badawcze<sup>48</sup>. Niezbędne jest również korzystanie z wiedzy pozaźródłowej<sup>49</sup>, która nie tylko naświetlić może wiedzę przekazywaną przez źródło, ale częstokroć jest niezbędna do prawidłowego odczytania przekazu<sup>50</sup>. Jerzy Topolski podkreślał, że może być ona źródłem informacji, których nie można znaleźć w źródłach, ale też „układem służącym do konfrontowania nowych stwierdzeń o przeszłości w celu zadecydowania o ich przyjęciu lub odrzuceniu”<sup>51</sup>. Dla przykładu, wiedza o takich wydarzeniach, jak wojny, zarazy czy powodzie jest pomocna w ustaleniu przyczyn przerw w prowadzeniu zajęć w poznańskiej szkole. Znajomość realiów życia elit politycznych w Polsce ukazuje natomiast jeden z powodów przyjęcia określonych celów wychowawczych w Lubranscianum. Przykłady można by mnożyć.

Wiedza źródłowa, zgodnie z teorią Topolskiego, konieczna jest do przeprowadzenia krytyki zewnętrznej oraz wewnętrznej źródeł historycznych, a także ustalania faktów, o których są w źródłach bezpośrednio informacje. Rozleglejsze jest zadanie wiedzy pozaźródłowej. Uczestniczy ona nie tylko w początkowych etapach pracy badawczej, tj. w wyborze dziedziny badania czy formułowania problemu badawczego<sup>52</sup>, ale również w ustalaniu źródeł dla zbadania problemu, odczytaniu informacji źródłowej, badaniu autentyczności i wiarygodności źródeł, ustalaniu faktów, o których nie ma w źródłach bezpośrednich informacji, wyjaśnianiu przyczynowym, ustalaniu praw, ujęciu syntetycznym i właściwej ocenie faktów historycznych<sup>53</sup>.

<sup>46</sup> Zob. G. Labuda, *Próba nowej systematyki*, s. 3-52.

<sup>47</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 348.

<sup>48</sup> Por. J. Topolski, *Metodologia*, s. 354.

<sup>49</sup> Szczegółowe definicje wiedzy pozaźródłowej przedstawił J. Topolski, *Metodologia*, s. 355-357. Por. też rozważania na temat źródeł wiedzy pozaźródłowej oraz wiedzy potocznej i zdrowego rozsądku, ibidem, s. 359-366.

<sup>50</sup> Z zagadnieniem tym łączy się również problem tzw. Kręgu hermeneutycznego, zob. np. J. Topolski, *Teoria wiedzy*, s. 123-128.

<sup>51</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 355.

<sup>52</sup> J. Topolski, *Teoria wiedzy*, s. 257 pisze, że stawianie pytań badawczych jest sterowane właśnie przez wiedzę pozaźródłową, przez co historyk dokonuje „wstępnego modelowania badanej przez siebie rzeczywistości”.

<sup>53</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 372.

Podstawą pracy badawczej, opartej na źródłach historycznych, jest ich krytyka, tak zewnętrzna, jak i wewnętrzna. Pierwsza z nich, zwana krytyką erudycyjną, polega na badaniu autentyczności źródła, druga zaś, zwana inaczej hermeneutyką, ma za zadanie ustalenie wiarygodności informatora<sup>54</sup>. Dopiero kolejnym etapem pracy badawczej jest formułowanie faktów. Etap ten polega na zamianie informacji źródłowych (autentycznych i wiarygodnych) w twierdzenia o faktach, czyli w fakty historiograficzne<sup>55</sup>.

Jeżeli chodzi o ogólne postępowanie metodyczne, w dysertacji z konieczności zastosowana zostanie zarówno metoda indukcyjna, jak i dedukcyjna<sup>56</sup>. W kwestii pierwszej metody wydaje się, że uzasadnienie nie jest konieczne. Pomimo dużej liczby materiałów źródłowych trzeba mieć świadomość, że ich zawartość merytoryczna nie wystarcza do udzielenia odpowiedzi na wszystkie pytania nurtujące historyka wychowania. Stąd też konieczne będzie odwołanie się w niektórych przypadkach do wiedzy pozaźródłowej, za której pośrednictwem istnieje możliwość odnalezienia odpowiednich pośrednich przesłanek czy podobnych faktów, umożliwiających odtworzenie faktu żądanego. W takim przypadku będziemy mieli do czynienia z metodą dedukcyjną<sup>57</sup>.

Warto przyjrzeć się również propozycji interpretacji tekstów źródłowych autorstwa Tadeusza Buksińskiego. Wyróżnić możemy kilka jej poziomów: badanie struktur syntaktycznych, następnie semantycznych i w końcu próbę ustalenia sensów i odniesień podmiotowych<sup>58</sup>. Zadaniem pierwszego z wymienionych etapów jest wyodrębnienie poszczególnych elementów tekstu, w celu uzyskania informacji na temat jego gatunku literackiego, a także stosowanych form językowych, gramatycznych i stylu. Jest to bardzo ważne dla późniejszego poprawnego zinterpretowania treści, a także uzyskania pewnych wiadomości na temat autora źródła. Kolejny etap umożliwi uzyskanie odniesień do przedstawionej w źródle rzeczywistości<sup>59</sup>, trzeci zaś w założeniu powinien ukazać, o ile to możliwe, jakie czynniki (również te niedostępne bezpośredniemu poznaniu) przyczyniły się do nadania źródłu ostatecznego kształtu.

Kierując się wskazówkami Tadeusza Buksińskiego na czwartym miejscu omówić należałoby badanie wpływów źródła<sup>60</sup>. Wydaje się jednak słuszniejsze osobne potraktowanie

<sup>54</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 381 i n.

<sup>55</sup> J. Topolski, *Metodologia*, s. 402.

<sup>56</sup> Por. J. Topolski, *Metodologia*, s. 403-409 oraz A. Malewski, J. Topolski, *Studia z metodologii historii*, Warszawa 1960, s. 43-60.

<sup>57</sup> Zob. B. Miśkiewicz, *Wprowadzenie*, s. 167.

<sup>58</sup> Za: T. Buksiński, *Zasady*, s. 49 i n.

<sup>59</sup> Zob. T. Buksiński, *Interpretacja źródeł historycznych pisanych*, Warszawa-Poznań 1992, s. 12 i 18.

<sup>60</sup> T. Buksiński, *Zasady*, s. 50 gdzie czytamy: „Chodzi tu o analizę zmian, jakie źródło wywarło w sytuacji, w której powstało przez sam fakt jego zajścia, o analizę funkcji, jakie pełniło w sytuacjach społecznych w przeszłości oraz śledzenie skutków, jakie wywarło, skutków kulturowych, politycznych i innych”.

tego problemu. Powstaje bowiem przy tej okazji pytanie, czy w tym konkretnym przypadku wszystkie przekazy źródłowe należy traktować jednakowo? Zainteresowanie oddziaływaniem tekstu źródłowego na rzeczywistość historyczną jest w wielu przypadkach bardzo słuszne i wręcz konieczne. Weźmy dla przykładu podręcznik szkolny czy normy funkcjonowania szkoły. Czy jednak równie interesujące dla dziejów Lubrańscianum będzie sprawdzanie funkcjonowania tekstu ksiąg kapitulnych? Oczywiście nie. Dlatego też oprócz badania oddziaływania tekstów źródłowych, dla niektórych, uzasadnionych przypadków, sprawdzać należałoby wpływ poszczególnych faktów historycznych na rzeczywistość. Zabiegi takie przyczynić się mogą do uzyskania przez narrację historyczną koherencji<sup>61</sup>, ale również do wyjaśnienia wielu istotnych zagadnień, dla których brak jest bezpośrednich odpowiedzi.

### Źródła do dziejów Akademii Lubrańskiego w XVII i XVIII wieku

Przechodząc do omówienia źródeł związanych z niniejszą dysertacją ustalić trzeba sposób ich usystematyzowania. O ile klasyfikacja Gerarda Labudy wydaje się bardzo przydatną do późniejszej analizy źródeł, o tyle do ich prezentacji korzystniejsze będzie odniesienie się do propozycji Jerzego Serczyka.

Omawiany okres historii Akademii Lubrańskiego obejmuje prawie dwa stulecia, co wiąże się ze znaczną ilością materiałów źródłowych, które można wykorzystać dla należytego naświetlenia poruszanych w dysertacji zagadnień. Należy mieć oczywiście świadomość, że te, które omówione zostaną w niniejszej pracy, obejmują tylko pewien (nieznany) odsetek materiałów, które faktycznie zostały wytworzone w związku z działalnością poznańskiej szkoły. Bardzo długi czas od powstania źródeł, ich nienależyte przechowywanie oraz różne klęski doprowadziły bowiem do zniszczenia wielu z nich. Ażeby uwiarygodnić to twierdzenie można wspomnieć chociażby o fakcie, że większość starodruków zachowała się zaledwie w kilku egzemplarzach, spora ich część stanowi zaś unikaty. Co więcej, opublikowany wykaz publikacji Drukarni Akademickiej<sup>62</sup> świadczy jednoznacznie, że spora część typowej „produkcji” wydawniczej, tj. kalendarzy czy zwyczajowych poradników musiała zaginąć, niepodobniestwem jest bowiem, aby w ówczesnej rzeczywistości w ogóle nie były one drukowane. Dodatkowo przeprowadzona kwerenda w Bibliografii Polskiej Estreicherów wykazała niekompletność tego zestawienia.

Podstawą do poznania dziejów Akademii Lubrańskiego są rękopiśmienne materiały o

<sup>61</sup> Por. J. Topolski, *Teoria wiedzy*, s. 299-319.

<sup>62</sup> W. Karkucińska, *Katalog publikacji Drukarni Akademickiej w Poznaniu*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

charakterze dokumentacyjnym, przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu, Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz w Bibliotece Jagiellońskiej. Wiele spośród nich nie zostało dotąd wykorzystanych przy omawianiu dziejów tej szkoły, a rzucają one na nie nowe światło.

Archiwum Państwowe w Poznaniu dysponuje ogromną ilością materiałów dotyczących dziejów szkoły *in Summo Posnaniensi*, dotyczą one jednak tylko spraw gospodarczych. Odnaleźć je można w różnych seriach ksiąg grodzkich poznańskich i innych miast. Źródła te nie zostały wykorzystane w niniejszej pracy, gdyż jej zadaniem jest przedstawienie działalności oświatowej i naukowej Akademii Lubrańskiego. Ważne informacje jednak wnosi księga grodzka poznańska serii *Resignationes* z lat 1607-1609, zawierająca zapis fundacji Jana Rozdrażewskiego oraz *Zapisy Leona i Filipa Raczyńskich na rzecz Akademii Lubrańskiego*, omawiające sprawy fundacji Szkoły Ekonomicznej.

W największym stopniu wykorzystano zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, zwłaszcza wytwory kancelarii Kapituły Katedralnej Poznańskiej. Bardzo cennym zbiorem były „Akta czynności” kapituły, dokumentujące jej ciągłą pracę na przestrzeni omawianych dwóch stuleci funkcjonowania jej protegowanej szkoły. Znajdują się w nich informacje dotyczące pracy kuratorów akademii, spraw organizacyjnych tej szkoły, admisie dyrektorów i profesorów, przyjęcia do poszczególnych burs i sprawy fundacji. Kilkakrotnie powstała konieczność sięgnięcia do ksiąg Konsystorza Poznańskiego. Duże znaczenie mają niektóre wizytacje biskupów poznańskich, obejmujące także akademię, zwłaszcza te dokonane przez Wojciecha Tolibowskiego, Jana Tarło i Józefa Rogalińskiego. Informacje, których dostarczają wspomniane księgi, uzupełniane są przez kopiariusze kapitulne i testamenty osób związanych z tą instytucją. Archiwum to dysponuje także rejestrami i inwentarzem bursy Szoldrskich. Wspomnijmy jeszcze o, nielicznych co prawda, listach i dokumentach związanych z działalnością kapituły.

Wśród rękopiśmiennych zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu udało się odnaleźć jedynie jeden podręcznik do nauki teologii z końca XVII wieku.

Bardzo cenne poznawczo zbiory przechowywane są w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wiele nowych informacji na temat poznańskiej szkoły zawierają księgi konkluzji konwokacji uniwersytetu, obejmujące niestety tylko lata 1719-1767 oraz 1767-1780. Ważne są także *Libri diligentiarum*, czyli księgi pilności, dokumentujące pracę poszczególnych profesorów. Od 1700 r. notowano w nich zajęcia nauczycieli kolonii akademickich (wcześniej tylko Szkół Nowodworskich). Mniej wartościowe dla dziejów Akademii Lubrańskiego okazały się akta rektorskie, notujące głównie sprawy Uniwersytetu



Krakowskiego. Kwerendzie poddane zostały także księgi poszczególnych wydziałów uniwersytetu, w których zaznaczano np. brak w swoim zespole niektórych profesorów, przebywających w Poznaniu. Wobec jednak informacji zawartych w księgach pilności nie mają one specjalnego znaczenia. Podobnie w przypadku fascykułów zawierających listy przysyłane do władz uniwersytetu, spośród których udało się wyodrębnić zaledwie kilka nadanych w Poznaniu.

W zbiorach zaś Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego odnaleźć możemy Statuty Akademii Lubrańskiego z 1746 r., Księgę konwokacji tej szkoły z lat 1749-1775 oraz Księgę rachunkową, również z XVIII stulecia. Są to zbiory szczególnie cenne i dotąd niewykorzystane albo wykorzystane tylko w nieznacznym stopniu. Interesującym materiałem dla historyka jest kompilacja Marcina Radywińskiego (*Academia Controversa*) obrazująca dzieje konfliktu Uniwersytetu Krakowskiego z Zakonem Jezuickim. Pierwsza część tego zbioru traktuje o zmaganiach mających na celu odwołanie fundacji królewskiej uniwersytetu jezuickiego w Poznaniu, a przy tym o odnowieniu Akademii Lubrańskiego. Wspomnieć można również o spisie dokumentów dotyczących kolonii akademickich, sporządzonym w 1778 r. (*Documenta coloniarum 1778*), zawierającym także rejestry dokumentów *Lubrancianum*.

Niektóre źródła dokumentacyjne doczekały się opublikowania drukiem. Chronologicznie rzecz ujmując, rozpocząć należy od statutów zatytułowanych *Collegii Academici Lubranciani Posnaniensis Statuta* z roku 1619. Wydrukowane zostały one w Krakowie jeszcze w tym samym roku, pod nazwą *Sanctiones et leges Collegii Lubranciani*, chociaż ich treść została nieznacznie zmieniona w stosunku do zatwierdzonego przez kapitułę katedralną rękopisów. Problem ten zostanie omówiony w zasadniczej części dysertacji. Statuty te wydane zostały dwukrotnie na podstawie rękopisu<sup>63</sup>, doczekały się też niedawno tłumaczenia w ramach „Kroniki Miasta Poznania”<sup>64</sup>. Druk z 1619 r. pozostawał do tej pory nieznan. Dla poznania tego wczesnego okresu przydatne są też materiały dotyczące sporu z zakonem jezuickim, opracowane przez Jana Wielewickiego. Cennych informacji dostarczyła wydana niedawno „Kronika Jezuitów poznańskich (młodsza)”. Odrębną grupę stanowią teksty związane z działalnością Komisji Edukacji Narodowej, czyli protokoły jej posiedzeń czy raporty rektorów szkół i wizytatorów.

---

<sup>63</sup> *Collegii Academici Lubranciani Posnaniensis statuta*, Archiwum Teologiczne: pismo czasowe, poświęcone oświeceniu i zbudowaniu religijnemu 1 (1836), z. 2, s. 211-220 oraz J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 489-498.

<sup>64</sup> *Statuta Akademii Lubrańskiego z 1619 roku*, tłum. A. Pawlaczek, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

Przyjęcie nowych założeń metodologicznych pozwoliło na wykorzystanie bardzo licznie zachowanych starodruków obrazujących różne aspekty życia Akademii Lubrańskiego. Druki te podzielić można na kilka charakterystycznych grup, a mianowicie: publikacje naukowe; książki dydaktyczne; twórczość literacka, okolicznościowa; publikacje pozostałe. Publikacje naukowe są grupą słabo reprezentowaną i składają się na nie w zasadzie tylko prace prawnicze dyrektorów akademii, głównie Mikołaja Zalasowskiego i Franciszka Minockiego. Braki te wynagradzają materiały dydaktyczne. Zaliczyć do nich wypadnie przede wszystkim podręczniki akademickie, pisane specjalnie z myślą o uczniach Akademii Lubrańskiego albo też inne, wykorzystywane w szkołach-koloniach Uniwersytetu Krakowskiego. Charakter pomocy naukowych miały także licznie drukowane konkluzje dysput filozoficznych czy, rzadziej, teologicznych, stanowiące materiał powtórkowy do egzaminów szkolnych. W nielicznych egzemplarzach zachowały się programy teatralne, ukazujące tę ważną dziedzinę edukacji szkolnej.

Twórczość literacka ówczesnego środowiska szkolnego jest dzisiaj zdecydowanie marginalizowana ze względu na przyjętą wówczas konwencję panegiryzowania. Trzeba jednak podkreślić, że stanowi ona cenne źródło, obrazujące ówczesne praktyki społeczne, system zależności stanowych czy precyzyjniej – majątkowych. Wreszcie ukazuje sposób wprowadzania młodych uczniów w krąg popularnej kultury, uczenia ich bycia jej odbiorcami, ale i twórcami. Liczna grupa druków okolicznościowych zawiera pierwsze wprawki literackie uczniów akademii, stanowi dla nich pewien rodzaj nobilitacji przez prezentację szerokiemu gronu odbiorców. Oprócz twórczości okolicznościowej, reprezentowanej głównie przez *epitalamium* czy *epicedium*, profesorowie publikowali wygłaszane przez siebie w poznańskich kościołach kazania. Była to twórczość cykliczna, związana ze świętami Tomasza z Akwinu, Jana Kantego, Eliasza czy Filipa Neriusza. Podkreślenia wymaga fakt, że kazania czy okolicznościowe mowy czasem wygłaszane były przez uczniów szkoły, co odpowiednio zwiększa ich wartość jako źródła historycznego. Drukarnia Akademii Lubrańskiego publikowała także książeczki będące w całości produktem uczniów, powstałym dla określonego celu.

Niewątpliwie ważne miejsce w pracy profesorów Akademii Lubrańskiego zajmowały publikacje o charakterze typowym, a więc przede wszystkim coroczne kalendarze, których znaczna ilość zachowała się do dzisiejszych czasów. Co ciekawe, tylko w jednym egzemplarzu przetrwał swego rodzaju poradnik medyczny, zatytułowany *Apteka domowa*, produkcji wspomnianej drukarni.

#### d) Stan badań

Dotychczasowy dorobek historiograficzny nad dziejami Akademii Lubrańskiego został już niedawno omówiony na łamach Biuletynu Historii Wychowania<sup>65</sup>. Żeby niepotrzebnie nie powtarzać zawartych tam informacji w tym miejscu przedstawione zostaną tylko najważniejsze uwagi.

Monograficznego ujęcia dziejów Akademii Lubrańskiego podjął się już Józef Łukaszewicz, czego efekty odnajdujemy w historyczno-statystycznym opracowaniu dziejów Poznania<sup>66</sup> oraz w pracy poświęconej historii szkolnictwa w Królestwie Polskim i w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>67</sup>. Prace te w odniesieniu do akademii są praktycznie identyczne. Mają one nieocenioną wartość historyczną, chociaż w niektórych punktach konieczne jest odrzucenie teorii autora. Dotyczy to kluczowych kwestii, związanych z filialnym stosunkiem wobec Uniwersytetu Krakowskiego czy procesem odnowienia Akademii Lubrańskiego w początku XVII wieku. Podkreślenia wymaga fakt nierównomiernego omówienia historii tej szkoły, na niekorzyść jej XVII- i XVIII-wiecznych dziejów, chociaż szczegółowo omówiono jej statuty z 1619 r. Autor ten interesował się programem nauczania oraz używanymi podręcznikami.

Kolejna praca dotycząca Akademii Lubrańskiego powstała dopiero w 1921 roku i dotyczyła tylko początków poznańskiej uczelni<sup>68</sup>. Autor rozprawy, ks. Karol Mazurkiewicz, dzięki ograniczeniu cezur chronologicznych zdołał wnikliwie przedstawić okres największej świetności poznańskiej akademii. W pracy przedstawiono obraz ówczesnego Poznania, również w odniesieniu do szkolnictwa, motywy fundacji biskupa Jana Lubrańskiego. Koncentruje się ona jednak na sylwetkach Krzysztofa Hegendorfera oraz Grzegorza z Szamotuł i toczonych pomiędzy nimi walce. Odpowiednie miejsce przeznaczone zostało także na ukazanie struktury organizacyjnej szkoły i omówienie nauczania niektórych przedmiotów. Ks. Mazurkiewicz wypowiedział się także za zależnością akademii od krakowskiej uczelni już od początku pierwszej fundacji, przywołując nowe argumenty.

Warto zwrócić także uwagę na inną pracę tego autora, poświęconą Benedyktowi Herbestowi, wielkiemu uczoneму XVI wieku, którego *Lubrascianum* miało zaszczyt wpisać

---

<sup>65</sup> M. Nowicki, *Stan badań nad dziejami Akademii Lubrańskiego*, Biuletyn Historii Wychowania 24 (2008), s. 107-120.

<sup>66</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. I-II, Poznań 1838.

<sup>67</sup> J. Łukaszewicz, *Historia szkół*, t. III.

<sup>68</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519-1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921.

w poczet swoich pracowników<sup>69</sup>. Zostały w niej uwzględnione także ogólne dzieje Akademii Lubrańskiego okresu poprzedzającego przybycie do Poznania Herbesta. Ks. Mazurkiewicz wykorzystał do tego celu nowe materiały źródłowe, pochodzące z zespołu Kapituły Katedralnej Poznańskiej. Omawiając działalność Benedykta Herbesta i jego braci w poznańskiej szkole autor dokonał próby ukazania systemu kształcenia młodzieży, tzn. organizacji szkoły, metod nauczania i stosowanych podręczników. Nieco później ks. Mazurkiewicz opublikował też artykuł na podstawie referatu, wygłoszonego z okazji poświęcenia Archiwum archidiecezjalnego 27 maja 1926 roku<sup>70</sup>. Omówiono w nim całe dzieje Akademii Lubrańskiego, mieszczącej się niegdyś w gmachu Archiwum. Podstawą były wcześniejsze publikacje autora oraz przeprowadzone przez niego badania. Warto wskazać, że wnikliwszej analizie poddane zostały lata upadku uczelni po odejściu Benedykta i Jana Herbestów do zakonu Jezuitów, jak również zagadnienie przekazania wydziału teologicznego w 1581 roku temuż zakonowi<sup>71</sup>. Więcej uwagi poświęcił też odnowieniu akademii w XVII wieku, przedstawiając jej dobroczyńców, uposażenie, konwikty, drukarnię i bibliotekę. Ukazano także stan pomieszczeń akademickich na podstawie sprawozdania Franciszka Minockiego z 1774 roku dla Komisji Edukacji Narodowej.

Jednym z najważniejszych opracowań pozostaje jednak do dnia dzisiejszego obraz nakreślony przez ks. Józefa Nowackiego<sup>72</sup>. Co prawda jest on tylko wątkiem pobocznym monumentalnej pracy poświęconej dziejom archidiecezji poznańskiej, o jego walorach świadczy jednak wykorzystanie licznych materiałów źródłowych, przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Autor uznał je za podstawowe dla opracowania dziejów szkoły, nie wspominając jednak o aktach, które mogły być przechowywane w archiwach i bibliotekach krakowskich czy wreszcie licznych drukach wydawanych w szkolnej oficynie. Historyka tego interesowały przede wszystkim organizacja szkoły i jej sprawy prawno-majątkowe. Ks. Nowacki jako pierwszy wyraźnie podkreślił i rzeczowo uzasadnił niezależność Akademii Lubrańskiego od Akademii Krakowskiej w XVI wieku. Jemu również zawdzięczać możemy wnikliwsze przedstawienie procesu odnowienia *Lubranscianum* w XVII wieku, z uwzględnieniem ugody zawartej pomiędzy kapitułą katedralną a spadkobiercami Jana Rozdrażewskiego. Nieznacznie omówiono zagadnienia biblioteki,

---

<sup>69</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest: pedagog-organizator szkoły polskiej XVI wieku, kaznodzieja-misjonarz doby reformacji*, Poznań 1925.

<sup>70</sup> K. Mazurkiewicz, *Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, *Wiadomości dla Duchowieństwa* 1926, z. 7-9.

<sup>71</sup> K. Mazurkiewicz, *Akademia Lubrańskiego*, s. 18.

<sup>72</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 678-702. W niniejszej pracy stosowane będzie cytowanie według przedruku: J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

drukarni czy uczniów, a już bardzo pobieżnie program nauczania.

Ważnym momentem w poznaniu dziejów akademii była tematyczna publikacja Kroniki Miasta Poznania z 1999 r. poświęcona biskupowi Janowi Lubrańskiemu i ufundowanej przez niego szkole. Zamieszczona została w niej praca historyka wychowania, Doroty Żołądz-Strzelczyk, omawiająca powstanie szkoły w kontekście powstających wówczas w Europie tzw. szkół renesansowych. Podkreślone zostało nowatorstwo tego przedsięwzięcia oraz, co istotne, nowa jakość w profilu kształcenia uczniów<sup>73</sup>. Omówione zostały również przekształcenia tego profilu, jak i poszczególne etapy istnienia Akademii, najpierw w zarysie<sup>74</sup>, a następnie szczegółowo<sup>75</sup>. Pokrótce przedstawione zostały zagadnienia statusu prawnego, organizacji wewnętrznej i programu nauczania z podkreśleniem antycznych jego wzorców oraz najważniejsze wydarzenia w życiu szkoły. Autorka dużo miejsca poświęciła omówieniu sylwetek sławnych później uczniów akademii, a także społecznemu ich pochodzeniu.

Niedawno przedstawienia niektórych aspektów dziejów Akademii Lubrańskiego podjął się też Rafał Witkowski<sup>76</sup>. Autor skoncentrował się na nauczaniu teologii w akademii, przedstawiając pokrótce sylwetki niektórych wykładowców. Szkic niestety kończy się wraz z XVI-wiecznymi dziejami szkoły wraz z odwołaniem do prac Józefa Nowackiego i Doroty Żołądz-Strzelczyk. Mniej więcej w tym samym czasie ukazały się dwa artykuły zajmujące się problematyką kształcenia młodzieży we wczesnym okresie istnienia akademii. Pierwszy z nich koncentruje się na zagadnieniu recepcji antycznych wartości wychowawczych, drugi natomiast, będący swojego rodzaju dyskusją z przedstawicielami różnych dyscyplin akademickich, omawia różne aspekty profilu wychowawczego akademii<sup>77</sup>.

Najnowsze opracowanie historii Akademii Lubrańskiego znaleźć możemy w książce Doroty Żołądz-Strzelczyk, dotyczącej szkolnictwa wielkopolskiego doby staropolskiej. Jest to ujęcie ważne, gdyż wykorzystano w nim istotne materiały źródłowe, chociażby tekst statutów szkoły z 1746 r.<sup>78</sup> Pierwsza część opracowania jest rozwinięciem wcześniejszego ujęcia

<sup>73</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Academia Lubransciana (1519-1780). Dzieje szkoły od powstania do czasów Komisji Edukacji Narodowej*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>74</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Academia Lubransciana*, s. 142 i n.

<sup>75</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Academia Lubransciana*, s. 144-150.

<sup>76</sup> R. Witkowski, *Teologia w murach Akademii Lubrańskiego i Kolegium Jezuitów w Poznaniu w XVI wieku i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Od Akademii Lubrańskiego do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Tradycja wyższych studiów teologicznych w Poznaniu*, red. J. Szpet, Poznań 2009.

<sup>77</sup> M. Nowicki, *Vir orator czy vir probus, czyli problem recepcji antycznych wartości wychowawczych w programie wychowawczym Akademii Lubrańskiego*, [w:] *Ku źródłom wartości*, red. P. Orlik, Poznań 2008; idem, *Profil wychowawczy Akademii Lubrańskiego na tle sporu Krzysztofa Hegendorfera z Grzegorzem Szamotulczykiem*, [w:] *Ku źródłom wartości*.

<sup>78</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Szkoły w Wielkopolsce od średniowiecznych początków do reform Komisji Edukacji Narodowej*, Poznań 2010, s. 42-66, 185-188.

autorki, zamieszczonego w Kronice Miasta Poznania, rozwinięciem o tyle istotnym, że dużo uwagi poświęcono zagadnieniu kształcenia uczniów. Szczególne ważne jest jednak omówienie dziejów akademii w czasie nadzorowania jej przez Uniwersytet Krakowski. Okres ten bowiem był dotąd marginalizowany w badaniach historycznych. W opracowaniu uwzględniono organizację szkoły wraz z późniejszymi zmianami, a także dokładniej naświetlono ostatnie lata jej istnienia.

Pozostałe prace omawiają dzieje Akademii Lubrańskiego tylko marginalnie. W 1905 r. opublikowany został tekst S. Kossowskiego dotyczący osoby Krzysztofa Hegendorfera w Akademii Lubrańskiego, a omawiający także wczesne dzieje szkoły<sup>79</sup>. Nikły wkład mają zamieszczone w Kronice Miasta Poznania w 1930 i 1932 roku dwa głosy o charakterze recenzji czy raczej krótkiego omówienia, ale odnoszące się tylko do fragmentów prac związanych z poznańską szkołą. Pierwszy dotyczył pracy Bronisława Nadolskiego pt. *O nauczaniu greczyzny w Polsce w XVI w.*<sup>80</sup>, drugi zaś omawiał książkę Henryka Barycza, traktującą o problemie uniwersyteckim w Polsce w XVI wieku<sup>81</sup>. Zamieszczony w 1947 r. w Przeglądzie Wielkopolskim artykuł opisujący rolę i znaczenie Kolegium Lubrańskiego oraz Jezuickiego dla Wielkopolski podał jedynie kilka faktów z historii tych szkół<sup>82</sup>. O wiele ciekawiej prezentują się dwa artykuły opublikowane na łamach Przewodnika Katolickiego w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Pierwszy omówił poznańskie zabiegi o utworzenie u siebie uniwersytetu, które rozpocząć się miały już w 1519 roku oraz ogólnie przedstawił dzieje utworzonej wówczas szkoły<sup>83</sup>. Drugi z nich dotyczył początków poznańskiego seminarium duchownego, które Autor łączył z Kolegium Lubrańskiego<sup>84</sup>. Podkreślono tutaj równorzędną pozycję studium prawa i teologii z innymi dyscyplinami<sup>85</sup>. Autor opowiedział się też za niezależnością prawną akademii w stosunku do Uniwersytetu Krakowskiego, argumentując, iż bliskie powiązanie z krakowską uczelnią nie czyniło z niej kolonii uniwersyteckiej<sup>86</sup>. W 1998 r. pojawił się też publicystyczny artykuł omawiający osobę założyciela szkoły, początkowe cele kształcenia, które utożsamiono z przygotowaniem

---

<sup>79</sup> S. Kossowski, *Krzysztof Hegendorfin w akademii Lubrańskiego w Poznaniu w latach 1530-1535. Monografia z dziejów odrodzenia i reformacji w Polsce*, Studya do dziejów renesansu i reformacji w Polsce, Lwów 1905. Jest to podobne w treści polskie wydanie wcześniejszego opracowania: idem, *Christophorus Hegendorphinus in der bischoflichen Akademie zu Posen (1530-1535)*, Lemberg 1903.

<sup>80</sup> A. Wojtkowski, *Język grecki w Poznaniu*, Kronika Miasta Poznania 1930, nr 2.

<sup>81</sup> A. Wojtkowski, *Czy Akademia Lubrańskiego była uniwersytetem?*, Kronika Miasta Poznania 1932 nr 1.

<sup>82</sup> S. Gołębiowski, *Rola i znaczenie Kolegium Lubrańskiego i Kolegium Jezuickiego w XVI, XVII i XVIII wieku dla Wielkopolski*, Przegląd Wielkopolski 1947, nr 1-3.

<sup>83</sup> K. Wiktor, *W cieniu Akademii Lubrańskiego*, Przewodnik Katolicki 51 (1961), nr 41.

<sup>84</sup> K. Wiktor, *A więc jeszcze przed Soborem Trydenckim*, Przewodnik Katolicki 53 (1963).

<sup>85</sup> K. Wiktor, *A więc jeszcze*, s. 235.

<sup>86</sup> K. Wiktor, *A więc jeszcze*, s. 236.

kandydatów do stanu duchownego oraz podstawowe informacje z zakresu historii uczelni<sup>87</sup>.

W kolejnym roku ukazało się wspomniane wyżej wydawnictwo Kroniki Miasta Poznania jako rezultat przeprowadzonej w lutym 1999 r. konferencji nt. „Świat biskupa Jana Lubrańskiego”. Pierwsza część wydawnictwa poświęcona została osobie biskupa, włączając w to jego bibliotekę<sup>88</sup>, druga zaś prezentuje artykuły związane z Akademią imienia tegoż biskupa. Występują tutaj dwa artykuły dotyczące dziejów Akademii autorstwa Doroty Żołądz-Strzelczyk oraz Józefa Nowackiego, które zostały już wyżej omówione. Renata Linette przedstawiła dzieje budynku, w którym mieściła się Akademia<sup>89</sup>, Jan Sójka omówił losy drukarni mieszczącej się w Akademii, uwzględniając przy tym jej profil wydawniczy<sup>90</sup>. Obok tego zamieszczono również dwa tłumaczenia z języka łacińskiego, dokonane przez Annę Pawlaczyk: *Racji studiowania* Krzysztofa Hegendorfera<sup>91</sup> oraz *Statutów Akademii Lubrańskiego z 1619 roku*<sup>92</sup>. Prace te uzupełniono dwoma bardzo przydatnymi zestawieniami materiałów: Wanda Karkucińska przygotowała katalog publikacji Drukarni Akademickiej<sup>93</sup>, natomiast Jacek Wiesiołowski przedstawił materiały związane z krakowskimi profesorami Lubranscianum<sup>94</sup>.

W 2007 r. wydane zostały dwie interesujące publikacje dotyczące historii kultury materialnej Akademii Lubrańskiego. „*Nieznana*” *Akademia Lubrańskiego w Poznaniu* dotyczy powstania budynku tej szkoły i ukazuje jego zależność architektoniczną od fortyfikacji Ostrowa Tumskiego<sup>95</sup>. Opisane zostały również wnętrza *Lubranscianum*<sup>96</sup>. Kolejna praca tegoż autora także omawia dzieje budynku, uwzględniając jednak sylwetkę Jana Lubrańskiego, odkrycia archeologiczne, dzieje szkoły i informacje na temat mieszczącego się w budynku obecnie Muzeum Archidiecezjalnego<sup>97</sup>. Jeżeli chodzi o część pracy poświęconą historii Akademii, to nie wnosi ona nowych wiadomości do poznania

---

<sup>87</sup> M. Rezler, *Collegium Lubranscianum*, Głos Wielkopolski, Wyd. 1, 1998, nr 231, s. 14.

<sup>88</sup> R. Marciniak, *Biblioteka biskupa Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>89</sup> R. Linette, *Z dziejów budynku dawnej Akademii Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>90</sup> J. Sójka, *Drukarnia Akademicka w Poznaniu 1689-1780*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>91</sup> *Krzysztofa Hegendorfa „Racja Studiowania”*, tłum. A. Pawlaczyk, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>92</sup> *Statuta Akademii Lubrańskiego z 1619 roku*, tłum. A. Pawlaczyk, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>93</sup> W. Karkucińska, *Katalog publikacji Drukarni Akademickiej*.

<sup>94</sup> J. Wiesiołowski, *Krakowscy profesorowie Akademii Lubrańskiego. Materiały*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>95</sup> J. Skuratowicz, „*Nieznana*” *Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, [w:] *Tu się Polska zaczęła...: wydawnictwo pokonferencyjne*, red. H. Kócka-Krenz, Poznań 2007.

<sup>96</sup> J. Skuratowicz, „*Nieznana*” *Akademia Lubrańskiego*, s. 52.

<sup>97</sup> J. Skuratowicz, *Akademia Lubrańskiego: pomnik wielkopolskiej kultury i nauki*, Poznań 2007.

dziejów kolegium. Szczególnie cenna jest za to część opisująca wnętrza szkoły i rozplanowanie poszczególnych pomieszczeń.

Duże znaczenie mają dwie prace omawiające dzieje kolonii Uniwersytetu Krakowskiego. Pierwsza z nich, będąca przyczynkiem do badań nad zagadnieniem podstaw ideowych i organizacyjnych kolonii akademickich, omawia zagadnienia związane z funkcjonowaniem kolonii akademickich<sup>98</sup>. Wspomnijmy tylko o analizie terminu „kolonia”, omówieniu pracy nauczycieli czy specyfiki programów nauczania. Gruntowne badania w tym kierunku podjął Wojciech Grzelecki, których efektem była praca poświęcona dziejom kolonii Uniwersytetu Jagiellońskiego, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki kształcenia i wychowania<sup>99</sup>. Książka ta posiada szczególną wartość, ukazane bowiem zostały w niej typowe cechy profilu wychowawczo-naukowego kolonii uniwersyteckich, a także sposób ich funkcjonowania<sup>100</sup>.

Pozostałe opracowania omawiające dzieje Akademii Lubrańskiego związane są ściśle z monografiami dotyczącymi miasta Poznania albo jego tradycji uniwersyteckich. Do pierwszej grupy zaliczyć wypadnie przede wszystkim *Dziesięć wieków Poznania*, książkę, której drugi tom poświęcony został różnym aspektom dziejów kultury<sup>101</sup>, obok tego natomiast *Dzieje Poznania*, w których także wiele uwagi poświęcono zagadnieniom szkolnictwa<sup>102</sup>. Książki dotyczące tradycji uniwersyteckich Poznania sięgają czasów założenia Uniwersytetu Poznańskiego. W 1919 roku ukazał się szkic historyczny Akademii poznańskiej, w którym dosyć szczegółowo omówiono losy jej poprzedniczki, Akademii Lubrańskiego<sup>103</sup>, nieco później zaś, w 1924 r., praca omawiająca genezę tegoż uniwersytetu, której autor zainteresował się również Akademią Lubrańskiego<sup>104</sup>. Na uwagę zasługują prace zamieszczone w publikacjach rocznicowych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu: Zdzisława Grota<sup>105</sup> i Jerzego Topolskiego<sup>106</sup>. Niedawno powstała też praca Zygmunta Borasa omawiająca problematykę tradycji uniwersyteckich Poznania, jej szkic

<sup>98</sup> L. Hajdukiewicz, *Podstawy ideowe i organizacyjne kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588-1773/1775). Stan badań, problematyka, postulaty*, Przegląd Historyczno-Oświatowy 6 (1963), nr 2.

<sup>99</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986.

<sup>100</sup> W. Grzelecki, *Szkoły*, s. 24-48.

<sup>101</sup> Z. Skorupska, *Życie umysłowe i literackie do 1793 r.*, [w:] *Dziesięć wieków Poznania*, t. II: *Kultura umysłowa, literatura, teatr i muzyka*, Poznań-Warszawa 1956; Z. Grot, *Teatr do 1918 r.*, [w:] *Dziesięć wieków*.

<sup>102</sup> *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 1-2 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.

<sup>103</sup> W. Pniewski, *Akademia poznańska. Szkic historyczny*, Poznań 1919.

<sup>104</sup> A. Wrzosek, *Założenie Uniwersytetu Poznańskiego i pierwsze lata jego istnienia*, Poznań 1924.

<sup>105</sup> Z. Grot, *Czterysta lat walki o uniwersytet w Poznaniu*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1919-1969*, red. Z. Grot, Poznań 1972.

<sup>106</sup> J. Topolski, *Z tradycji uniwersyteckich Poznania: Akademia Lubrańskiego*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999.



poświęcony *Lubrancianum* ograniczono jednak tylko do XVI-wiecznych dziejów szkoły.

Cechą charakterystyczną dotychczasowych opracowań dotyczących Akademii Lubrańskiego jest koncentracja na XVI-wiecznych dziejach, co stwarza wyraźną dysproporcję w stanie badań nad tą poznańską szkołą. Dotychczasowi badacze w niewielkim tylko stopniu byli zainteresowani edukacją młodzieży w tej szkole.

Tak wyraźna różnica w stopniu opracowania dziejów Akademii Lubrańskiego rzutuje oczywiście na konieczność wznowienia zainteresowania tym zagadnieniem. Trudno bowiem pogodzić się z sytuacją, kiedy to wiele publikacji popularnonaukowych czy nawet *stricte* naukowych poprzestaje na dokładniejszym przedstawieniu pierwszego stulecia istnienia poznańskiej szkoły, dwa pozostałe zaś albo zupełnie pomijając milczeniem, albo opisując zaledwie kilkoma zdaniem. Intrygujące jest pytanie, dlaczego historycy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, nawiązującego oficjalnie do tradycji Akademii Lubrańskiego, nie pokusili się dotychczas o dokładniejsze zbadanie historii tejże szkoły.

#### e) Omówienie problematyki badawczej i struktury pracy

Zgodnie z przyjętą perspektywą badań, przedstawiając dzieje Akademii Lubrańskiego uwzględnić trzeba, poza ogólną faktografią, także problematykę pedagogiczną, a w pewnym stopniu również społeczną i literacką. Interdyscyplinarny charakter pracy wynika z założeń metodologicznych nauk historycznych, a historii wychowania w szczególności, o czym była już mowa wyżej.

Podejście takie wyznacza cztery podstawowe cele badawcze, których realizacji podporządkowane zostaną odpowiednie problemy i pytania szczegółowe. Realizowane w niniejszej dysertacji cele, to: 1. ukazanie ogólnych losów szkoły; 2. omówienie organizacji szkoły; 3. i problematyki kształcenia oraz wychowania; 4. przedstawienie działalności naukowej profesorów. Dla ich rozwiązania przyjęto chronologiczno-problemowy układ treści.

Pierwsza część omawia XVI-wieczne dzieje szkoły i jej miejsce w rozwoju oświaty europejskiej i polskiej. Jako wprowadzenie zamieszczony został szkic dotyczący kluczowych zmian w oświacie renesansowej i stanu polskiego oraz poznańskiego szkolnictwa na przełomie XV i XVI wieku. Ma to na celu ukazanie doniosłości fundacji, uczynionej przez biskupa Jana Lubrańskiego. Pokróćce przedstawiona została sylwetka tego fundatora, zwłaszcza te fakty, które miały związek z jego dziełem. Jednym z kluczowych spraw było zestawienie możliwych przyczyn uczynionej fundacji i ponowna próba przedstawienia argumentów przemawiających za brakiem formalnego związku Akademii Lubrańskiego z Uniwersytetem Krakowskim w XVI wieku (wątek ten pojawi się również w drugiej części

pracy). W drugim rozdziale zamieszczono informacje dotyczące organizacji szkoły w XVI stuleciu, jej profilu nauczania. Chronologicznie przedstawiono także najważniejsze wydarzenia związane z akademią, oddzielnie jednak dla wydziału humanistycznego i teologicznego. Pierwsza część pracy bazuje na dotychczasowych osiągnięciach historiografii i tylko nieliczne fakty przedstawione zostały w nowym świetle.

Kolejna część pracy uznana być może za zasadniczą. Podzielona została na trzy rozdziały, z których pierwszy ma za zadanie ukazać reorganizację szkoły w początku XVII wieku. W tym miejscu też omówiony został okres przełomu XVI i XVII wieku, kiedy to Akademia Lubrańskiego najprawdopodobniej w ogóle nie funkcjonowała. Po tym krótkim szkicu następuje część przedstawiająca proces wiązania szkoły z Uniwersytetem Krakowskim i jej tymczasową organizację. W następnym rozdziale skoncentrowano się na ukazaniu organizacji akademii. Pod tym pojęciem rozumieć należy wszystkie współdziałające sfery związane z jej istnieniem, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania. Jako, że nie można mówić o zasadach organizacji określonej instytucji bez poznania praw normujących jej funkcjonowanie, przedstawione zostały podstawy prawne istnienia Akademii Lubrańskiego. Omówiono źródła o charakterze dokumentacyjnym (normatywnym), ustanawiające określony stan prawny, a w miarę konieczności również źródła narracyjne, świadczące jednak o jego istnieniu. Ważnym aspektem jest także ukazanie statusu prawnego akademii, związek bowiem z Kapitułą Katedralną Poznańską z jednej strony a Uniwersytetem Krakowskim z drugiej rzutował na pewne niejasności kompetencyjne. W odniesieniu do tego problemu ukazane zostały przemiany następujące w ciągu ponad półtora stulecia. Chcąc ukazać pełny obraz dziejów szkoły nie wolno pominąć milczeniem gospodarczych aspektów jej historii, ponieważ one zapewniały jej byt, były też przyczyną jej problemów. Stąd też pojawić się musi zagadnienie uposażenia akademii, a następnie problem rozdziału finansów na poszczególne cele, jak np. wynagrodzenia. Pokróćce omówione zostały też fundacje stypendialne, chociaż te związane były ze szkołą tylko pośrednio. Kolejne zagadnienia, to struktura organizacyjna, formy aktywności szkolnej i wreszcie organizacja procesu nauczania. Ze względu na ścisły związek akademii z seminarium diecezjalnym konieczne było uwzględnienie także tego problemu.

Najobszerniejszy jest rozdział piąty dysertacji, w którym starano się omówić działalność edukacyjną Akademii Lubrańskiego w założeniach programowych, ale też i w praktyce. Oddzielnie omówione zostały program kształcenia i wychowania moralnego, chociaż w niektórych przypadkach są one blisko ze sobą związane. W związku z faktem, że nie we wszystkich kwestiach można było odtworzyć programy, posiłkowano się materiałami

innych szkół-kolonii. Odnosi się to przede wszystkim do podręczników szkolnych oraz programów teatralnych, o których z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić możemy, że były zbieżne (choćby ze względu na wspólną kadre nauczycielską). Dużo miejsca poświęcono na omówienie praktyki wychowawczej, uwzględniając m.in. zalecenia programowe dotyczące nauczania w praktyce, stosowane metody, przywołując publikowane literackie utwory uczniowskie czy wygłaszane przez nich mowy okolicznościowe. Dwa kolejne punkty w sposób chronologiczny omawiają najważniejsze wydarzenia w życiu szkoły, kończąc na jej połączeniu z byłym Kolegium Jezuickim w Wojewódzką Szkołę Wydziałową.

Uzupełnieniem niniejszej dysertacji są wybrane zagadnienia z historii Akademii Lubrańskiego, wchodzące w skład części trzeciej. Scharakteryzowani zostali tutaj profesorowie: sprawy organizacyjne związane z ich elekcją i kadencją, obowiązki oraz przywileje, ale także kontrola wychowawcza sprawowana nad młodszymi pracownikami. Omówiono ich przygotowanie merytoryczne, a w przypadku niektórych spośród nich także pracę naukową. Szkic dotyczący uczniów ma charakter tylko uzupełniający, ponieważ zasadnicze zagadnienia organizacyjne i edukacyjne odnoszące się do nich omawiane były we wcześniejszych rozdziałach pracy. Wskazano więc np. na powiązania rodzinne kręgu kościelnego katedry z uczniami przyjmowanymi do konwiktów czy na częstą praktykę wysyłania synów do *Lubrancianum* przez pewne rody na przestrzeni wielu dziesiątek lat. Kolejne punkty koncentrują się na organizacji i działalności biblioteki oraz drukarni akademickiej. Na końcu zaś przedstawione zostały konwikty związane z Akademią Lubrańskiego. Zrezygnowano z przedstawiania dziejów gmachu akademii, ponieważ zostały one już szczegółowo opracowane, z wykorzystaniem źródeł archiwalno-bibliotecznych oraz archeologicznych<sup>107</sup>. Prace te uwzględniają techniczne aspekty budynku oraz poszczególne fazy jego wznoszenia i przebudowy.

W niniejszej dysertacji zamieszczone zostały także aneksy, zawierające niedostępne szerszemu odbiorcy materiały źródłowe oraz opracowane na jej potrzeby zestawienia uczniów zamieszkujących alumnaty i profesorów. W skład zamieszczonych źródeł wchodzi statuty akademii z 1619 r., ale w wersji wydrukowanej w tymże roku w Krakowie. Były one najprawdopodobniej częściej stosowane niż zatwierdzona przez kapitułę forma rękopiśmienna, znana dzisiaj dzięki licznym wydaniom i tłumaczeniu. Dalej załączone zostały statuty z 1746 r. (zachowane w rękopisie w Bibliotece Jagiellońskiej), na podstawie których reformowano szkołę. Do tej pory nie zostały one wykorzystane przy omawianiu dziejów Akademii Lubrańskiego. Uwzględniono także rozporządzenie z 1756 r. (na podstawie

---

<sup>107</sup> R. Linette, *Z dziejów budynku*; J. Skuratowicz, *Akademia Lubrańskiego*.

zachowanego starodruku), które obrazuje pracę wybranych profesorów w ciągu roku szkolnego i daje zalecenia wychowawcze. Przygotowane zestawienia profesorów mają za zadanie uporządkować posiadaną dotychczas wiedzę na ten temat i w niektórych przypadkach uzupełnić ją. Co się zaś tyczy list uczniowskich, to do tej pory nie podjęto żadnej próby stworzenia ich. Oczywiście autor ma świadomość, że mogą być one niekompletne, jednak zwłaszcza w odniesieniu do bursy Szoldrskich i Zalaszwoskiego można już pokusić się o wyciągnięcie pierwszych wniosków o charakterze prozopograficznym. Daje to podstawę do dalszego rozwoju badań nad dziejami Akademii Lubrańskiego.

## Wykaz stosowanych skrótów

AC – Akta Konsystorza Poznańskiego [z podaniem zakresu chronologicznego]

ACap – Akta czynności Kapituły Katedralnej Poznańskiej [z podaniem zakresu chronologicznego]

AConrt – *Academia controversa seu controversiarum Academiae Cracoviensis cum aemula Societate Iesu in regno Poloniae de iure Universitatis Analecta, collecta opera Martini Radyminski, S. A. P.*

AV – Akta Wizytacji [z podaniem roku]

Concl I – *Liber conclusionum Universitatis (Cracoviensis) post [...] a. d. 1719 [...] ad a. 1767*

Concl II – *Acta seu Conclusiones Almae Universitatis Cracoviensis ab anno 1767 ad a. 1780*

Convoc – *Liber Convocationum Inclytae Academiae Posnaniensis*

Dilig I – *Liber diligentiarum z lat 1659-1777*

Dilig II – *Liber diligentiarum z lat 1755-1782*

Rationale – *Rationale Collegii Lubransciani Academiae Posnaniensis*

Statuty – *Statuta Academiae Posnaniensis Ex Antiquis Statutis et Ordinationibus ejusdem Academiae tum ex Punctis ab Illustrissimo Capitulo Posnaniensi recenter transmissis* [z podaniem części i numeru statutu]

TD – *Teki Dworzaczka*

# Część I

*Akademia Lubrańskiego w XVI wieku*

## Rozdział 1.

### *Geneza i powstanie Akademii Lubrańskiego*

#### *a) z dziejów renesansowej oświaty europejskiej i polskiej*

Akademia Lubrańskiego, ufundowana przez biskupa Jana Lubrańskiego w drugiej dekadzie XVI wieku, w początkowym okresie swojego istnienia ściśle związana była z prądami intelektualnymi niesionymi przez epokę renesansu. Kultura tego okresu przyczyniła się do nadania akademii poznańskiej specyficznego kształtu, niepowtarzalnego w skali całego państwa. Dzięki swoim ideowym założeniom, miała duży wpływ na dzieje oświaty europejskiej. Postawienie w centrum zainteresowania – człowieka oraz zainteresowanie literaturą antyczną – inną, niż Arystoteles czy szczątkowe i tendencyjnie dobrane fragmenty zaczerpnięte z innych autorów klasycznych, spowodowały zasadniczy zwrot w europejskiej myśli pedagogicznej.

### Renesansowe przemiany w szkolnictwie

Należy się w tym miejscu zastanowić, co przyczyniło się do przekształceń w europejskim systemie oświaty. Jean Delumeau zwrócił uwagę, że odkrycie dziecka w okresie Odrodzenia w sposób naturalny doprowadziło do zwrócenia uwagi na zagadnienie szkolnictwa<sup>1</sup>. Potrzeba reform wypływała z głębokich przemian, którym uległa większość dziedzin ówczesnego życia<sup>2</sup>. Najbardziej charakterystyczne oczywiście związane były z nauką oraz szeroko rozumianą kulturą, wynikającymi z sukcesów mieszczańskiej gospodarki o charakterze wczesnokapitalistycznym oraz samej specyfiki tego stanu. U źródeł tych zmian leżały nowe wartości wyznawane przez ludzi renesansu, wyrażające się w ideałach świeckości i doczesności, zainteresowaniu człowiekiem, jego życiem i otaczającym światem, a także w indywidualistycznej postawie<sup>3</sup>. Ich dążeniem i celem, jak pisał Henryk Barycz, było „osiągnięcie czysto ludzkiej wiedzy opartej na doświadczeniu i przesłankach rozumowych, przyjmującej konkret i rzeczywistość za podstawę badania, a zrywającej z teocentrycznym sposobem myślenia”<sup>4</sup>. Środkiem do urzeczywistnienia humanistycznych celów stała się

<sup>1</sup> J. Delumeau, *Cywilizacja Odrodzenia*, Warszawa 1987, s. 317.

<sup>2</sup> Por. I. Quenzler Brown, *Renaissance and Humanism*, [w:] *The Encyclopedia of Education*, Vol. 7, edit. Lee C. Deighton, New York 1987, p. 499.

<sup>3</sup> Zob. K. Dobrowolski, *Umysłowość i moralność społeczeństwa staropolskiego*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 193 i n.

<sup>4</sup> H. Barycz, *Dzieje nauki w Polsce w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1957, s. 13.

literatura antyczna, którą przeciwstawiono autorytetowi pism kościelnych. Nowe metody badawcze oparto o postawę krytyczną i rozumową, co dało podstawy do rozwoju nauki. Większość humanistów nie odrzucała jednak tradycji i pojęć chrześcijańskich, starając się je godzić z nowymi prądami intelektualnymi<sup>5</sup>.

Humanizm odrodzeniowy związał się z czasem z uniwersyteckimi fakultetami sztuk wyzwolonych, przyczyniając się jednak paradoksalnie do osłabienia kondycji uniwersytetów. Wykłady związane z nowym programem nauczania przyciągały z reguły licznych studentów. Ci jednak często nie byli zainteresowani kontynuowaniem studiów na specjalistycznych wydziałach. Szczególne problemy pojawiły się w krajach protestanckich, gdzie np. zlikwidowano nauczanie prawa kanonicznego<sup>6</sup>.

Należy zauważyć, że uczeni renesansowi prowadzili swoją działalność naukową bardzo często poza ramami uniwersyteckimi. Utrzymywali jednak ze sobą kontakt korespondencyjnie albo spotykając się w akademiach (przykładem sławna Akademia Florencka, w której pracował Marsilio Ficino) czy różnego rodzaju stowarzyszeniach naukowo-literackich, licznie powstających w tym czasie w Europie<sup>7</sup>. Uczeni skupieni w takich organizacjach mogli poświęcić się swobodnym studiom i dyskusjom, bez obowiązku nauczania studentów, bez sztywnych ram organizacyjnych. Część uczonych pracowała na dworach osób możnych, często duchownych, korzystając z ich mecenatu<sup>8</sup>.

W niedługim czasie wysiłki humanistów doprowadziły do intensyfikacji refleksji nad zagadnieniami pedagogicznymi, zwłaszcza w zakresie interesującego nas szkolnictwa. Charakterystyczną cechą oświaty renesansowej było kształtowanie się nowych instytucji edukacyjnych, różnych od istniejących wcześniej szkół katolickich, wywodzących się z okresu średniowiecza. Pierwsze, nowe i niezależne od Kościoła, formy nauczania pojawiły się co prawda w miastach włoskich już w XIII wieku, udoskonalone jednak zostały w okresie późniejszym, a zwłaszcza w ogarniętych reformacją Niemczech. Warto zwrócić uwagę na kilka istotnych aspektów z tym związanych i ukazać ważne z późniejszej perspektywy przykłady. Otóż włoskie szkoły o charakterze renesansowym charakteryzowały się „nowoczesnym” traktowaniem dziecka, indywidualnym podejściem do każdego ucznia, a także zwróceniem uwagi na potrzebę kontaktu pomiędzy uczniem a nauczycielem, w czym

---

<sup>5</sup> W. Ullmann, *Średniowieczne korzenie renesansowego humanizmu*, tłum. J. Mach, Łódź 1985, s. 14-21 oraz *passim*.

<sup>6</sup> J. Delumeau, *Cywilizacja Odrodzenia*, s. 322.

<sup>7</sup> Zob. W. Rolbiecki, *Akademie włoskie w latach 1454 – 1667*, Wrocław-Gdańsk 1977; M. Heitzman, *Studia nad Akademią Platońską we Florencji*, *Kwartalnik Filozoficzny* 10-13 (1932-1936).

<sup>8</sup> Na ten temat zob. np. J. Burckhardt, *Kultura odrodzenia we Włoszech. Próba ujęcia*, przeł. M. Kreczowska, Warszawa 1965, s. 114-120; P. Burke, *Kultura i społeczeństwo w renesansowych Włoszech*, przeł. W.K. Siewierski, Warszawa 1991, s. 82-88.



widać wyraźne nawiązanie do koncepcji wychowawczych przedstawianych już przez Kwintyliana<sup>9</sup>.

Doskonałym przykładem zastosowania tych idei<sup>10</sup> może być szkoła założona przez Vittorino z Feltre w Mantui, w której, przy wykorzystaniu takich metod nauczania, realizowano bogaty program humanistyczny<sup>11</sup>. Znalazło się w nim miejsce np. dla literatury greckiej, historii czy wymowy. Szczególnego zaś podkreślenia wymaga fakt równego traktowania wszystkich uczniów, bez względu na pochodzenie społeczne oraz zachowanie w nauczaniu ducha chrześcijańskiego. Warto przywołać w tym kontekście również traktat pedagogiczny Maffea Vegia<sup>12</sup>. Uderza w nim wyraźny sprzeciw wobec karania uczniów, w zamian za co zaproponowane zostało wzbudzanie w nich ambicji oraz ukazywanie im odpowiednich wzorów. Autor ten przedstawił również propozycję programu nauczania, w którym znajdujemy ćwiczenia w języku łacińskim, zarówno w pisaniu prozą, jak i wierszem, czy przekształcaniu prozy na wiersz, ćwiczenie pamięci i deklamacje, przygotowujące do późniejszej działalności publicznej. Maffeo Vegio zwracał przy tym uwagę na odpowiedni dla chrześcijan dobór lektur. Z prac Erazma z Roterdamu z kolei dowiadujemy się, że nauka języka oraz literatury łacińskiej i greckiej mają być najważniejszym celem studiów młodzieży<sup>13</sup>. Nauczanie rzeczowe miało jedynie pomóc uczniom w zrozumieniu treści czytanych utworów. Warto dodać, że Erazm zajął się ulepszaniem metod studiów nad językiem łacińskim proponowanych przez Kwintyliana i zalecał prowadzenie uporządkowanego tematycznie zeszytu z wypisami z czytanych dzieł<sup>14</sup>. Wspomnieć oczywiście trzeba również o pracach Ludwika Vivesa<sup>15</sup>, zwłaszcza jego usystematyzowanej

---

<sup>9</sup> Por. A. Danysz, *Teoria pedagogiczna Kwintyliana*, osobne odbicie z czasopisma filologicznego Eos 5, Lwów 1899. Na temat wpływu Cyncerona i Kwintyliana na kulturę renesansową zob. I. Quenzler Brown, *Renaissance and Humanism*, p. 499 i n.

<sup>10</sup> Wspomnieć można również na marginesie o wcześniejszych inicjatywach zakładania prywatnych szkół podejmowanych przez takich działaczy, jak Gasparino Barizza z Bergamo czy Guarino z Werony.

<sup>11</sup> W.H. Woodward, *Vittorino da Feltre and other humanist educators*, Renaissance Society of America 1996, p. 1-92 (godny podkreślenia jest fakt możliwości korzystania przez uczniów z bogatego zbioru bibliotecznego Wiktoryna, zob. ibidem, p. 69); I. Quenzler Brown, *Renaissance and Humanism*, p. 499-501. Zauważyć można, że Vittorino z Feltre inspirował się pracami innego włoskiego pedagoga, Piotra Pawła Starszego Vergerio, zob. K. Ratajczak, *Vergerio Piotr Paweł Starszy*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. VII V-Ż, red. T. Pilch, Warszawa 2008, s. 7 i n., gdzie dalsza literatura.

<sup>12</sup> Krytyczne wydanie tekstu: *Maphei Vegii laudensis De educatione liberorum et eorum claris moribus libri sex: A critical text of*, ks. 1-3, ed. M.W. Fanning, The Catholic university of America 1933; ks. 4-6, ed. A.S. Sullivan, The Catholic university of America 1936; zob. też V.J. Horkan, *Educational theories and principles of Maffeo Vegio*, Catholic University of America Press 1953.

<sup>13</sup> Por. I. Quenzler Brown, *Renaissance and Humanism*, p. 501-504. Zob. J. Huizinga, *Erazm*, (tłum.) M. Kurecka, Warszawa 1964.

<sup>14</sup> Metody robienia notatek przedstawił w dziele *D. Erasmi, de duplici Copia Verborum ac Rerum Commentarii duo. Item Epistola Erasmi ad Iacobum Vuimphelingium*, Haganoae 1519.

<sup>15</sup> Zob. M. Stawiak-Ososińska, *Vives Jan Ludwik*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. VII, s. 8-10, gdzie dalsza literatura i zestawienie pism jego autorstwa.

książce pt. *De disciplinis tradendis*<sup>16</sup>. Erazm z Rotterdamu w korespondencji z Tomaszem Morusem miał stwierdzić, że Vives wkrótce przyćmi jego sławę<sup>17</sup>. Zwrócić należy uwagę na cele kształcenia eksponowane przez Vivesa, zawierające się w wiedzy uszlachetniającej człowieka moralnie. Charakterystyczne dla jego systemu wychowawczego jest mocno zindywidualizowane podejście do każdego ucznia, oparte na poznaniu jego uzdolnień intelektualnych, moralności, skłonności, a także stanu fizycznego. Ważna jest również zaproponowana przez niego metoda nauczania o charakterze indukcyjnym. Polegać miała ona np. na dochodzeniu do prawideł gramatycznych czy retorycznych poprzez analizę odpowiednich utworów literackich. Dla osiągnięcia należytej efektywności pracy dydaktycznej zalecał on koncentrację na jednym obszarze nauki – literaturze klasycznej, przy częstym powtarzaniu i ćwiczeniu w samodzielnym ujmowaniu poszczególnych zagadnień za pośrednictwem wypracowań pisemnych. Proponował także, zresztą jak większość renesansowych pedagogów, łagodność i wyrozumiałość w kwestii dyscypliny szkolnej. Co jednak ważne w ujęciu Vivesa – to zadaniem nauczyciela jest wypracowanie sobie autorytetu poprzez odpowiedni stosunek do uczniów, odpowiednie przygotowywanie się do zajęć oraz ciekawe ich poprowadzenie.

Kilka słów poświęcić trzeba również praktyce edukacyjnej w Niderlandach, która miała silny wpływ na rozwój szkół w Europie. Dobrze rozwinięte społeczeństwo mieszczańskie doprowadziło tam do rozwoju sieci szkół elementarnych, niezależnych od zewnętrznych czynników, z nauczaniem w języku ojczystym czysto praktycznych przedmiotów. Ruch ten, wspierany przez Braci Wspólnego Życia (*Fratres Vitae Communis*)<sup>18</sup>, przyczynił się do szczególnego wydoskonalenia kilku ośrodków nauczania: w Zwolle i Emmerich, a następnie w Deventer. Nauka w tych szkołach koncentrowała się wokół gramatyki łacińskiej w postaci klasycznej, logiki, etyki i filozofii. Do nauczania religii wykorzystywano Nowy Testament. Największą jednak chyba zasługą, którą przypisać trzeba nadzorowanej przez Jana Cele'a szkole w Zwolle, było wprowadzenie podziału uczniów na klasy. Idea ta z czasem została zaczerpnięta chociażby przez Jana Sturma, który na podstawie umiejętności uczniów, ich wieku i liczebności, oprócz klas, wyodrębnił także oddziały<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> J.L. Vives, *De disciplinis tradendis*, Lugduni 1551; wyd. polskie *O podawaniu umiejętności*, tłum. A. Kempfi, Wrocław 1968.

<sup>17</sup> W.F. Smith, *Vives and Montaigne as Educators*, *Hispania Revista Espanola De Historia* 29 (1946), issue 4, p. 483.

<sup>18</sup> Warto zauważyć, że ruch ten związany był z nurtem *devotio moderna*, propagującym swoistą postawę chrześcijańską, nawiązującą do życia pierwszych chrześcijan. „Nowa pobożność” łączona była z ideałami humanistycznymi i wykorzystywana w pracy wychowawczej, zob. A. Hyma, *The Brethren of the Common Life*, Wipf & Stock Publishers 2004.

<sup>19</sup> Z. Pietrzyk, *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538-1621*, Kraków 1997, s. 23.

Obok przemian intelektualnych w epoce renesansu i związanych z tym prac teoretycznych z dziedziny pedagogiki, duży wpływ na praktykę edukacyjną miała reformacja. Przyczyniła się ona do wzbudzenia potrzeby kształcenia powszechnego, a także utworzenia szkół nowego typu. Z drugiej zaś strony, poważne zagrożenie religii katolickiej zmusiło duchowieństwo do pewnych zmian w systemie oświaty kościelnej. Polegały one na poszerzeniu sieci szkół parafialnych oraz w pewnym stopniu na reformie programów nauczania. Należy jednak podkreślić, że była to tendencja tylko tymczasowa. Gdy zmniejszyły się wpływy reformacji w poszczególnych państwach, zmniejszyło się także zainteresowanie duchownych katolickich sprawami szkolnictwa.

W odniesieniu do szkolnictwa protestanckiego omówić należy pokrótce dokonania trzech osób: Marcina Lutra, Filipa Melanchtona oraz Jana Sturma<sup>20</sup>. Marcin Luter w atmosferze deprecjacji roli wykształcenia w Niemczech podkreślał istotę wiedzy świeckiej dla dalszego rozwoju zreformowanej religii i żądał, by władze miejskie wzięły na siebie utrzymanie szkół łacińskich. Udowadniał on, na początku swojej działalności, potrzebę kształcenia ogółu społeczeństwa w szkołach o charakterze klasycznym (w których programach znajdować się miała łacina, greka i hebrajski), co było niezbędne dla dobrego zrozumienia Pisma Świętego<sup>21</sup>. Obok tego, z czasem, zaczęto formować szkółki niemieckie dla nauczania niższych warstw społeczeństwa<sup>22</sup>. Przedmiotem edukacji był przede wszystkim katechizm, ale czasem również nauka czytania, pisanie czy rachunków<sup>23</sup>. Reformy edukacyjne, na co warto zwrócić uwagę, objęły także nauczanie uniwersyteckie<sup>24</sup>.

Filip Melanchton z kolei starał się umożliwić w Niemczech rozwój badań nad kulturą klasyczną<sup>25</sup>. By ten cel urzeczywistnić, próbował w odpowiedni sposób zreorganizować system szkolnictwa średniego oraz wyższego, ponadto opracował szereg podręczników dla szkół średnich oraz wychował liczne grono nauczycieli<sup>26</sup>. Celem nauczania, co raczej nie budzi zdziwienia, miała być sztuka wymowy, wzorowana na dziełach Cyserona. Stąd też w szkołach miano koncentrować się na nauczaniu gramatyki oraz lekturze wybranych klasyków.

<sup>20</sup> Pominięta zostanie działalność np. Jana Kalwina, twórcy interesujących przepisów Akademii Genewskiej, ze względu na brak dostrzegalnego wpływu na funkcjonowanie Akademii Lubrańskiego.

<sup>21</sup> M. Luter, *Do burmistrzów i rajców wszystkich miast w Niemczech, iż powinni zakładać i utrzymywać szkoły chrześcijańskie*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. I: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wydanie drugie zmienione, wyb. i oprac. S. Wołoszyn, Kielce 1995, s. 299 i n.; por. Ł. Kurdybacha, *Dzieje oświaty kościelnej do końca XVIII wieku*, Warszawa 1949, s. 104 i nn.

<sup>22</sup> Por. P. Bała, *Szkolnictwo państwowe w myśli Marcina Lutra*, *Cywilizacja 23* (2007), s. 130 i n.; J.M. Todd, *Marcin Luter*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 1970, s. 234 i n.

<sup>23</sup> Nurt ten miał charakter efemeryczny, a ponadto, w związku z wystąpieniami chłopskimi, zaczęto znacznie ograniczać nauczanie języka niemieckiego oraz odsuwać prosty lud od edukacji.

<sup>24</sup> M. Brecht, *Martin Luter. Sein Weg zur Reformation 1483-1521*, Stuttgart 1983, s. 264-271.

<sup>25</sup> Zob. K. Ratajczak, *Melanchton Filip*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. III *M-O*, red. T. Pilch, Warszawa 2004, tam dalsza literatura.

<sup>26</sup> K. Hartfelder, *Philipp Melanchton als Praeceptor Germaniae*, Berlin 1889, s. 417-488.

Uczniowie byli ćwiczeni w celu odpowiedniego oddawania nabytych umiejętności za pomocą mowy bądź pisma. Jednym ze środków był obowiązek wyłącznego posługiwania się językiem łacińskim<sup>27</sup>. Ogłoszony przez niego w 1528 roku program nauczania dla Saksonii stał się wkrótce podstawą metodyczną dla niemieckich miast luterańskich<sup>28</sup>. Urządzone przez niego szkoły, utrzymywane przez władze świeckie, przygotowywały młodzież do działalności publicznej, zarówno w zakresie państwowym, jak i religijnym.

Należy przyjrzeć się też działalności Jana Sturma, wychowanka jednej ze szkół niderlandzkich<sup>29</sup>. Co prawda nie miała ona charakteru przełomowego dla rozwoju praktyki edukacyjnej, jednak wywarła silny wpływ na szkolnictwo europejskie. Pracował on przez znaczną część swojego życia jako rektor szkoły w Strasburgu, którą scalił z trzech odrębnych szkół łacińskich, przekształcając w dziesięcioletnie gimnazjum<sup>30</sup>. Celem kształcenia miała być *sapiens, atque eloquens pietas*, wpojenie chłopcom pobożności i zasad wyznawanej religii wraz z umiejętnością pięknego wysławiania własnych myśli w języku łacińskim, przy założeniu jednak posiadania realnej wiedzy. Wzorem wymowy miał być nie kto inny jak Marcus Tullius Cicero. Podobnie jak Melancton, Jan Sturm dokonał podziału uczniów na klasy (jednak w innej liczbie<sup>31</sup>), z nauczaniem elementarnym w języku łacińskim, a następnie kształceniem retorycznym połączonym z pogłębianiem znajomości zasad gramatycznych i literatury klasycznej. Obok gramatyki i etymologii łacińskiej, retoryki i religii (której uczono tylko w soboty i niedziele), w szkole Sturm starano się przekazać uczniom duży zasób wiedzy, niezbędnej dobremu mówcy. Nauczano także greki, języka hebrajskiego oraz poetyki i logiki<sup>32</sup>. Uczniowie podzieleni zostali na dziesiątki kierowane przez dekurionów, zdolniejsi otrzymywali nagrody. W programie nauczania przewidziano również wystąpienia teatralne uczniów, a także inscenizacje sądowe, przyciągające widzów spoza szkoły. Praca dydaktyczna

<sup>27</sup> K. Hartfelder, *Philipp Melancton*, s. 424 i n. zwracał uwagę na korzystanie z języka ojczystego w odniesieniu do praktyk religijnych. Na dalszych stronach przedstawiono dokładny program nauczania.

<sup>28</sup> Warto przyjrzeć się też organizacji szkół wyższych, np. w Wittenberdze, Tybindze, Leipzig, Rostocku, Heidelbergu i wielu innych, zob. K. Hartfelder, *Philipp Melancton*, s. 506-538.

<sup>29</sup> Zob. na ten temat: E. Laas, *Die Pädagogik des Johannes Sturm*, Leipzig 1872; P.P. Gach, *Sturm Jan*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V R-St, red. T. Pilch, Warszawa 2006, s. 1102.

<sup>30</sup> W. Sohm, *Die Schule Johann Sturms und die Kirche Straßburgs in ihrem gegenseitigen Verhältnis 1530-1581, Ein Beitrag zur Geschichte deutscher Renaissance*. München-Berlin 1912; A. Schindling, *Humanistische Hochschule und freie Reichsstadt. Gymnasium und Akademie in Strassburg 1538-1621*, Wiesbaden 1977; program szkoły scharakteryzowany został np. w: A. Séguenny, *Akademia Strasburska w latach 1538-1621 i jej rektor Jan Sturm*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa. Materiały z międzynarodowej konferencji na temat Akademii Zamojskiej na tle praktyki edukacyjnej w Europie Środkowo-Wschodniej (koniec XVI-koniec XVIII wieku)*, Lublin-Zamość, 11-13 maja 1995, red. H. Gmiterek, Lublin 1996.

<sup>31</sup> Zob. wyżej.

<sup>32</sup> Z. Pietrzyk, *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży*, s. 27 i nn. Program nauczania z lat 1538-1621 zestawiono w: A. Schindling, *Humanistische Hochschule und freie Reichsstadt. Gymnasium und Akademie in Strassburg 1538-1621*, Wiesbaden 1977, s. 178-180. Warto zwrócić uwagę na kurs j. hebrajskiego, greckiego i poetyki, zob. A. Schindling, *Humanistische Hochschule*, s. 262 i nn.

normowana była przez szereg przepisów przeznaczonych dla poszczególnych klas gimnazjum. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że w gimnazjum strasburskim kształciło się wielu chłopców z Polski, zwłaszcza z rodzin magnackich<sup>33</sup>.

Sukcesy reformatorów na polu oświatowym, wykorzystujących z powodzeniem kształcenie humanistyczne dla celów religijnych, przyczyniło się z pewnością do „ofensywy” Kościoła rzymskokatolickiego w tej dziedzinie. Podstawową potrzebą Kościoła było jednak zatrzymanie rozwoju reformacji w Europie, a następnie jej zwalczanie. Problem ten był jednym z najważniejszych zagadnień rozpatrywanych przez Sobór Trydencki (1545-1563). W takim też duchu powołany został nieco wcześniej zakon jezuicki, którego jednym z głównych celów, z czasem, stało się kształcenie młodzieży – oczywiście w wartościach katolickich. Szkoły jezuickie, co prawda rozwijane dopiero w drugiej połowie XVI wieku<sup>34</sup>, miały również znaczny wpływ na dzieje Akademii Lubrańskiego, także na jej profil nauczania. Przy formowaniu ich programu wykorzystano bogate już doświadczenia w organizowaniu placówek oświatowych, a także dorobek myśli pedagogicznej<sup>35</sup>. Efektem prac była sławna *Ratio atque institutio studiorum*, której ostateczną wersję opublikowano w 1599 roku<sup>36</sup> (choć ważance założenia dotyczące szkolnictwa poczynione zostały już w 1550 r. w tzw. konstytucjach ignacjańskich, nieco później wydanych drukiem i jeszcze uzupełnianych<sup>37</sup>). Trzeba zauważyć, że nauka w kolegiach miała na celu edukację formalno-językową ze ścisłym naśladownictwem wzorów zaczerpniętych z dzieł cycerońskich, przy zachowaniu troski o rozwój fizyczny uczniów. Oczywiście obok właściwej nauki duże znaczenie miało wychowanie religijno-moralne. Organizatorzy szkolnictwa jezuickiego podkreślali, że studia humanistyczne, mające kształtować prawy charakter i pobożność, powinny służyć „zbawieniu

<sup>33</sup> Zob. Z. Pietrzyk, *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży*, s. 256-258; D. Żołądź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 136-138.

<sup>34</sup> Pierwsza i prototypowa dla szkolnictwa jezuickiego szkoła powstała w 1548 r. w Messynie. Obok niej wkrótce powstał uniwersytet w Gandii (o niewielkim znaczeniu), zob. K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007, s. 36 i n.; S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564-1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1996, s. 69 i n. Trzeba podkreślić, że jezuici początkowo nie planowali zajmować się szkolnictwem i wręcz wzbraniali się przed taką działalnością, zob. K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie*, s. 36.

<sup>35</sup> Jezuici, o ile początkowo zainteresowani byli głównie uniwersytetami (S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, s. 69), z czasem dążyli do posiadania w każdej prowincji tzw. pełnych kolegiów (czyli ze szkołami filozoficznymi i teologicznymi) oraz przynajmniej jednej uczelni z prawami akademickimi czy uniwersyteckimi (ibidem, s. 79 i n.). Z systemu szkolnego wyłączono nauczanie początkowe, tłumacząc to brakiem dostatecznej liczby nauczycieli (K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie*, s. 39). Zob. też B. Natoński, *Jezuici a Uniwersytet Krakowski w XVI wieku*, Kraków 2002, s. 15-22.

<sup>36</sup> Polskie wydanie: *Ratio atque institutio studiorum SJ czyli ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, wstęp i oprac. K. Bartnicka, T. Bieńkowski, Warszawa 2000.

<sup>37</sup> Ostatnio na ten temat: D. Żołądź-Strzelczyk, *Szkoły w Wielkopolsce od średniowiecznych początków do reform Komisji Edukacji Narodowej*, Poznań 2010, s. 107 i n.

wielu<sup>38</sup>.

Powyższy szkic rozwoju szkolnictwa renesansowego, mocno uproszczony, powinien pomóc w zorientowaniu się w źródłach inspiracji organizacyjnych i programowych Akademii Lubrańskiego. Dowodzi on, że jej organizatorzy byli dobrze zorientowani w ówczesnej myśli i praktyce edukacyjnej. Niżej zostanie ukazane, że nie wykorzystano biernie jednego wzoru organizacyjnego, ale czerpano z całości dorobku renesansu w tym zakresie, dostosowując go do własnych potrzeb.

### Szesnastowieczna oświata polska

Polskie szkolnictwo parafialne, co możemy stwierdzić na podstawie badań przeprowadzonych przez Stanisława Olczaka oraz Stanisława Kota, po wybuchu ruchu reformacyjnego w Europie nadal pozostawało pod całkowitym wpływem Kościoła<sup>39</sup>. Liczba tych szkół, przynajmniej od początku XVI wieku, tak w Małopolsce, jak i Wielkopolsce wzrastała, częściowo na skutek rywalizacji religijnej katolików z innowiercami, po części zapewne w związku z rozkwitem gospodarczym miast<sup>40</sup>. O gęstości sieci szkół parafialnych w tym okresie świadczyć może fakt, iż już w 1530 r. w archidiakonacie pułtuskim na Mazowszu była ona prawie kompletna, region ten zaś nie prezentował wówczas wysokiej kultury<sup>41</sup>.

Poszczególne szkoły nadzorowane były przez plebana, natomiast profil kształcenia i wychowania wytyczały nadrzędne władze kościelne podczas synodów prowincjonalnych i

---

<sup>38</sup> K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie*, s. 42.

<sup>39</sup> S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w.*, Lwów 1912; S.K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Lublin 1978; zob. też A. Smołański, *Szkoła a państwo, kościół i społeczeństwo w polskiej nowożytnej myśli pedagogicznej*, Przegląd Historyczno-Oświatowy 203-204 (2009), z. 1-2, s. 5-11.

<sup>40</sup> S.K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne*, s. 46 i n. Z tezą o wpływie reformacji na liczbę szkół nie zgadzał się E. Wiśniowski, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI wieku*, Roczniki Humanistyczne 15 (1967), z. 2, s. 109-111. Jak wskazują najnowsze badania, istnienie szkół w poszczególnych parafiach uzależnione mogło być od stosunku właściciela dóbr do oświaty, zob. S. Litak, *Spółczesność a szkolnictwo parafialne w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Pamięć wieków kształtuje potomność. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ z okazji 70. urodzin*, red. A.P. Bieś, B. Topij-Stempińska, Kraków 2010, *passim*. Jak zauważa autor, materiały źródłowe pozwalają odnieść to twierdzenie przede wszystkim do XVIII wieku.

<sup>41</sup> J. Wiesiołowski, *Szkoły wielkopolskie i ich absolwenci w końcu średniowiecza*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach: edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997, s. 23 i n. Zdaniem J. Nowackiego, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 666 zasadniczo szkoły znajdowały się przy wszystkich (sic!) kościołach parafialnych. Potwierdza to E. Wiśniowski, *Sieć szkół parafialnych*, s. 86 i n., 106 (tutaj z uwagami metodycznymi do przeprowadzonych przez J. Nowackiego badań). E. Wiśniowski szacuje też (s. 107) liczebność szkół na terenie diecezji krakowskiej na około 90% (przy 78% poświadczonych źródłowo).

diecezjalnych<sup>42</sup>. Stopień wykształcenia nauczycieli tych szkół był różny, zależał on w dużym stopniu od środków finansowych, jakie można było dla nich przeznaczyć<sup>43</sup>. W mniejszych wsiach nauczaniem często zajmowali się duchowni bez żadnego przygotowania uniwersyteckiego, jeśli jednak szkoła była zamożniejsza, mogła pozwolić sobie na zatrudnienie bakałarza, albo też magistra, promowanego na Uniwersytecie Krakowskim. Jak zauważył Stanisław Kot, zdarzały się również przypadki nauczania w szkole parafialnej przez doktora filozofii<sup>44</sup>. Ustalenia Stanisława Olczaka pozwalają stwierdzić, że nauczyciele we wsiach wielkopolskich raczej nie posiadali wyższego wykształcenia. Akta wizytacji z terenów wielkopolskich nie dostarczają w tej sprawie konkretnych informacji. Praca w szkole parafialnej nie przynosiła z reguły wysokich dochodów, wiązało się zaś z nią wiele obowiązków kościelnych, chociażby śpiew z uczniami podczas różnych nabożeństw<sup>45</sup>.

Liczne zajęcia nauczycieli ograniczały dosyć mocno ilość czasu poświęcanego na kształcenie dzieci<sup>46</sup>. W dalszym ciągu koncentrowało się ono na zapoznawaniu uczniów z katechizmem oraz nauce śpiewu – uczniowie niezbędni byli księdzu przy odprawianiu Mszy św.<sup>47</sup>. Umiejętności ich oraz wiedza wykorzystywane były w praktyce podczas nabożeństw, z czego korzystał również ogół wiernych. Popularną praktyką było np. publiczne odpytywanie dzieci z katechizmu, z pożytkiem dla wszystkich zgromadzonych<sup>48</sup>.

Szkoły tego szczebla nie miały ustalonego programu nauczania. Uzależniony był on przede wszystkim od umiejętności nauczyciela, z reguły jednak nie wykraczał poza naukę gramatyki<sup>49</sup>, czasem obejmował początki arytmetyki<sup>50</sup>. Należy pamiętać, że określone znaczenie w tej kwestii mogły mieć również takie czynniki jak potrzeby kościelne czy zalecenia proboszcza. Za przykładem szkolnictwa krakowskiego przyjąć można, że w szkołach parafialnych realizowano trzy podstawowe cele wychowawcze, które ze sobą

<sup>42</sup> Zob. R. Pelczar, *Kościelne szkolnictwo publiczne w ustawodawstwie polskich synodów prowincjonalnych w XIII-XVII wieku*, Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN – Oddział w Krakowie 48 (1995), s. 5; S.K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne*, s. 7.

<sup>43</sup> O kwalifikacjach naukowych kierowników szkół parafialnych zob. J. Krukowski, *Z dziejów szkolnictwa parafialnego Krakowa w okresie Odrodzenia*, Kraków 1986, s. 54, 58; idem, *Nauczyciele szkół parafialnych Krakowa w XVI wieku*, Kraków 2007, s. 15 i nn., o wykształceniu kantorów zob. ibidem, s. 49.

<sup>44</sup> S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce*, s. 13.

<sup>45</sup> E. Wiśniowski, *Sieć szkół parafialnych*, s. 101 zwracał uwagę na powiązania funkcji nauczycielskich ze służbą kościelną, zastrzegając jednak, że nie każdy *minister ecclesiae* musiał być tożsamy z nauczycielem.

<sup>46</sup> Należy zauważyć, że liczba dzieci pobierających naukę w szkołach wiejskich nie przekraczała raczej kilkunastu osób, w pewnych zaś sytuacjach mogło ich zupełnie nie być; zob. E. Wiśniowski, *Uwagi na temat sieci szkół parafialnych w Polsce na przełomie XV/XVI wieku*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach*, s. 17.

<sup>47</sup> J. Krukowski, *Z dziejów szkolnictwa*, s. 68 podkreślał ważną rolę kantora w każdej średniowiecznej szkole parafialnej, kolegiackiej czy katedralnej. Jego znaczenie z biegiem czasu wzrastało, a w poł. XVIII w. zrównało się (albo nawet przerosło) z pozycją rektora szkoły.

<sup>48</sup> J. Krukowski, *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Kraków 2001, s. 185, 191.

<sup>49</sup> S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce*, s. 46.

<sup>50</sup> A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. II: *Polska u szczytu potęgi*, Warszawa 1930, s. 171.

łączono: naukę, wiarę i dobre obyczaje<sup>51</sup>. Zwierzchnictwo kościelne jednak, przejawiające się np. w ustawach synodalnych, nie było skuteczne. Zwrócić można uwagę na niejednorodny stan szkół niższych ukazujący się w aktach wizytacyjnych. Oczywiście znane są przypadki wysokiego poziomu nauczania już w szkołach najniższych. Zjawisko takie występowało zwłaszcza w większych miastach.

Z miastami związane było również szkolnictwo katedralne i kolegiackie, które w średniowieczu często oferowało wyższy poziom nauczania. W odniesieniu do czasów późniejszych brakuje niestety dostatecznych opracowań na ten temat. Przyjmuje się ogólnie, że duchowieństwo nie było zainteresowane reformami tego typu szkół i nadal służyły one tylko jego potrzebom<sup>52</sup>. Kształciły, o czym była już mowa wyżej, duchownych dla zaspokojenia potrzeb lokalnych, korzystając przy okazji z pomocy młodzieży przy odbywanych liturgiach.

Podobnie pod wpływem Kościoła pozostawała Akademia Krakowska, nad czym zresztą ubolewał już Józef Łukaszewicz, pisząc, że „zwyczajem wieków, w których była założoną, miała urządzenie zupełnie duchowne”. Zależność ta utrzymała się aż do czasów Komisji Edukacji Narodowej<sup>53</sup> i z pewnością miała ważki wpływ na profil nauczania. Pamiętać jednak trzeba, że zgodnie z wolą Kazimierza Wielkiego oraz Władysława Jagiełły uczelnia miała mieć charakter świecki i pozostawać w ścisłym związku ze strukturami państwowymi<sup>54</sup>. To „urządzenie duchowne”, o którym pisał J. Łukaszewicz, wykrystalizowało się dopiero z biegiem czasu<sup>55</sup>. Zgodnie z analizą listy profesorów z 1407 roku, przedstawioną przez H. Barycza, na początku XV wieku zdecydowana większość profesorów związana była z wydziałem *artium* (34 osoby), z teologią i prawem zaś zaledwie po trzy osoby. Jak możemy dalej przeczytać: „dopiero z czasem na skutek wzmożonego wprowadzenia i celowego zakładania katedr teologicznych i kanonistycznych doszło do zmiany zasadniczej w profilu naukowym uczelni: 11 katedr teologicznych i 8 kanonistycznych przy 22 katedrach sztuk

---

<sup>51</sup> J. Krukowski, *Szkolnictwo parafialne Krakowa*, s. 183.

<sup>52</sup> Opieka nad szkołami katedralnymi spoczywała w rękach scholastyków. Urząd ten, z reguły dobrze uposażony, był często istotnym etapem w karierze duchownej i często, z powodu tejże kariery, był zaniebdywany. Por. I. Pawlak, *Gnieźnieńska szkoła katedralna w I połowie XVI wieku*, *Studia Gnesnensia* 5 (1979/80), s. 314 i n.; A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. II, s. 169.

<sup>53</sup> J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. I, Poznań 1849, s. 45.

<sup>54</sup> Więcej na temat swoistej walki o świecki charakter krakowskiej szkoły zob. H. Barycz, *Alma Mater Jagellonica. Studia i szkice z przeszłości Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 1958, s. 25-27.

<sup>55</sup> Głównym przedmiotem walki o wpływy między duchowieństwem a strukturami państwowymi był urząd kanclerza uniwersytetu, w którego kompetencjach leżało zatwierdzanie stopni akademickich. W świetle obydwu dokumentów fundacyjnych urząd ten związany miał być ściśle z państwem, jednak wobec zdecydowanego sprzeciwu papieża, po przeszło dziesięciu latach walk kanclerstwo związane zostało z osobą biskupa krakowskiego; por. H. Barycz, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 32.



wyzwolonych i jednej medycznej zapewniły jej charakter kościelny<sup>56</sup>. W przywileju fundacyjnym Władysława Jagiełły dla medycyny przewidziano zaledwie jedną katedrę, kolejna została utworzona dopiero w 1505 roku<sup>57</sup>. Warto zauważyć, że studia na wydziale *artium* miały charakter przygotowawczy do podjęcia nauki na trzech pozostałych wydziałach. Należy jednak mieć świadomość, że znaczna grupa studentów nie była zainteresowana zdobywaniem specjalistycznego wykształcenia<sup>58</sup>, wobec tego wydział sztuk z czasem zaczął uzyskiwać samodzielność<sup>59</sup> i coraz większe znaczenie, także pod względem finansowym. Zgodnie z opinią Ignacego Zareńskiego, ten właśnie wydział jako jedyny realizował główne zadania akademii w dziedzinie oświaty powszechnej<sup>60</sup>. Początkowo – prawie pominięty w rozmaitych nadaniach, uzyskał z biegiem czasu wynagrodzenie od króla oraz obietnicę przyszłych dochodów z prebend<sup>61</sup>.

Chcąc zorientować się w stanie oświaty polskiej na początku XVI wieku trzeba w kilku słowach omówić nauczanie w Uniwersytecie Krakowskim. Jak podkreślał historyk tej uczelni, już w pierwszym stuleciu funkcjonowania, pod wpływem nauki napływającej z ośrodków paryskiego i oksfordzkiego oraz ówczesnych potrzeb, wytworzone zostały „nowoczesne, niezwykle postępowe idee i interpretacje zjawisk gospodarczych, zrozumienie zachodzących w ówczesnej ekonomice doniosłych zmian”<sup>62</sup>. Również w tym okresie krystalizować się zaczęła polska myśl polityczna oraz teoria nauki o państwie i społeczeństwie. Profesorowie brali czynny udział w walce ideologicznej o reformy Kościoła<sup>63</sup>. Warto podkreślić, że od połowy XV wieku duże znaczenie w uniwersytecie zyskują nauki ścisłe, głównie za sprawą dwóch stałych katedr: astronomii i matematyki<sup>64</sup>, przełom zaś wieków XV i XVI – to rozwój nauk geograficznych i starania o wprowadzenie

<sup>56</sup> H. Barycz, *Alma Mater*, s. 46.

<sup>57</sup> H. Barycz, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 31. Por. P. Czartoryski, *Średniowiecze*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. I, red. B. Suchodolski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 105 i n.

<sup>58</sup> Jak podaje R. Palacz, *Nauczanie filozofii na Uniwersytecie Krakowskim w XV w. Główne tendencje i kierunki*, [w:] *Nauczanie filozofii w Polsce w XV-XVIII wieku*, red. L. Szczucki, Wrocław-Gdańsk 1978, s. 16 dla XV wieku - 3/4 studentów kończyło naukę na uniwersytecie w Krakowie, uzyskawszy stopień bakałarza na wydziale *artium*.

<sup>59</sup> Zob. R. Palacz, *Nauczanie filozofii*, s. 15 i n., gdzie dokładniejsze omówienie tego zagadnienia.

<sup>60</sup> I. Zareński, *Okres wczesnego humanizmu*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków, 1964, s. 162 i n. Zgodnie z ustaleniami S. Kota, *Szkolnictwo parafialne*, s. 9-11, w miejskich szkołach w Małopolsce od XVI wieku dbano o to, aby nauczyciele mieli promocję uzyskaną na Uniwersytecie Krakowskim.

<sup>61</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 51.

<sup>62</sup> H. Barycz, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 41 i n.

<sup>63</sup> Por. K. Pieradzka, *Uniwersytet Krakowski w służbie państwa i wobec soborów w Konstancji i Bazylei*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków 1964; J. Krzyżaniakowa, *Koncyliaryści, heretycy i schizmatycy w państwie pierwszych Jagiellonów*, Kraków 1989, s. 29 i nn.

<sup>64</sup> H. Barycz, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 43.

choćby odkryć geograficznych do wykładów uniwersyteckich<sup>65</sup>.

Obok rozwoju nauk ścisłych przełom XV i XVI wieku związany jest z rozwojem idei humanistycznych w Krakowie. Zetknięcie się z nimi wiązać już można z udziałem polskich profesorów w soborach w Konstancji lub przynajmniej w Bazylei, skąd m.in. przywożono nowe, humanistyczne kodeksy dla Uniwersytetu Krakowskiego<sup>66</sup>. Znaczącym sygnałem, świadczącym o obecności ideałów humanistycznych w Krakowie było wystąpienie w 1440 roku Jana z Ludziska wobec całego uniwersytetu z mową pochwalną rzymskiej wymowy, której wzory chciał spopularyzować w Polsce<sup>67</sup>. W okresie tym zapanowała bardzo korzystna atmosfera dla tego typu kształcenia. Zapewniona ona została dzięki sprzyjającemu stanowisku soborów, czy, w okresie nieco późniejszym, papieża Piusa II, na polskim terenie zaś kardynała Zbigniewa Oleśnickiego (kanclerza uniwersytetu, korespondującego z Eneaszem Sylwiuszem Piccolominim).

Przeprowadzona w 1449 roku reforma programu nauczania na wydziale *artium* przyczyniła się do oficjalnego wprowadzenia autorów klasycznych do wykładów, w tym dzieła Kwintyliana *De institutione oratoria*. W latach 1475/6 reformę uzupełniono, usprawniając proces nauczania i uatrakcyjniając zarazem same studia<sup>68</sup>. Kolejne lata przyniosły pewne zmiany ideologiczne w obrębie humanizmu w murach uniwersyteckich. W związku z postawą biskupów krakowskich nurt ten, nadal akceptowany, został ściśle związany z chrześcijaństwem. Zjawisko to utrwaliło się w drugiej dekadzie XVI wieku<sup>69</sup>. Po roku 1519, jak zauważył Andrzej Wyczański, uniwersytet przestał skupiać życie kulturalne i naukowe, nie oznacza to jednak, że stracił on tym samym rację bytu. Specyfika ówczesnego życia umysłowego spowodowała, że uniwersytet stał się wstępem do życia intelektualnego, które w pełni funkcjonowało już poza murami uczelni<sup>70</sup>.

Odrodzenie przyczyniło się do wprowadzenia w Krakowie poprawionych podręczników do nauki łaciny, w trzeciej dekadzie XVI wieku zaś do Akademii Krakowskiej zawitały „nowe” języki starożytne: grecki i hebrajski. O ile pierwszy z nich, mimo dosyć

<sup>65</sup> H. Barycz, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 44. Warto również na marginesie wspomnieć o sławnej pracy Macieja Miechowity o geografii i etnografii Europy wschodniej.

<sup>66</sup> I. Zarębski, *Okres wczesnego humanizmu*, s. 154-157.

<sup>67</sup> Jan z Ludziska, *Mowa o pochwałę sztuki mówniczej*, wyd. B. Nadolski, *Wybór mów staropolskich*, Wrocław-Kraków 1961, s. 3-33; por. J.S. Bojarski, *Jan z Ludziska*, [w:] *Materiały i studia zakładu historii filozofii starożytnej i średniowiecznej*, t. VIII, seria A: *Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 7 i n.; I. Zarębski, *Okres wczesnego humanizmu*, s. 169 i n. Warto zauważyć, że w podobny sposób będzie zachęcał młodzież do nauki retoryki w okresie późniejszym Krzysztof Hegendorfer, profesor Akademii Lubrańskiego, zob. niżej.

<sup>68</sup> I. Zarębski, *Okres wczesnego humanizmu*, s. 175.

<sup>69</sup> J. Garbacik, *Ognisko nauki i kultury renesansowej (1470-1520)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków, 1964, s. 200.

<sup>70</sup> A. Wyczański, *Uniwersytet Krakowski w czasach złotego wieku*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, s. 221.

znaczących oporów części profesorów, na stałe wszedł na sale wykładowe, tak nauka języka hebrajskiego odbywała się tutaj jedynie epizodycznie<sup>71</sup>.

Wyżej przedstawione czynniki niewątpliwie przyczyniły się do nadania rozgłosu krakowskiemu *Studium Generale* w całej Europie środkowej. XV wiek w dziejach krakowskiej uczelni charakteryzował się stałym wzrostem liczby scholarów<sup>72</sup>. Trend ten utrzymywał się aż do pierwszej dekady wieku XVI, kiedy to liczba immatrykulowanych doszła do 3215. Wśród nich liczba obcokrajowców, co należy podkreślić, stanowiła w okresie 1433-1510 r. aż 44%<sup>73</sup>. O poparciu dla pracy uniwersytetu i jego popularności w XV wieku świadczą też liczne fundacje od różnych warstw społecznych: magnatów, episkopatu, dygnitarzy świeckich, mieszczan i niższego kleru<sup>74</sup>. Również królowie z dynastii Jagiellonów doceniali pracę profesorów i udzielali im zwykle poparcia. Jednak z początkiem XVI wieku popularność Uniwersytetu Krakowskiego maleje, najwyraźniej uwidocznili się to oczywiście w liczbie osób immatrykulowanych, która sukcesywnie zaczęła się zmniejszać, po 1520 roku zaś spadła gwałtownie<sup>75</sup>. Pogarszającą się sytuację na uniwersytecie dostrzegło również duchowieństwo, które zgłosiło swoje uwagi w tej kwestii na synodach prowincjonalnych łączyckim w 1523 roku czy nieco później, piotrkowskim w 1542 roku<sup>76</sup>.

Można wymienić przynajmniej kilka przyczyn takiej sytuacji. Z pewnością duże straty liczebne przyniosło mniejsze zainteresowanie zagranicznych studentów krakowskim ośrodkiem uniwersyteckim. Jako jeden z powodów podaje się często reformację i wynikłe z niej wojny religijne. Kolejnym czynnikiem było coraz mniejsze zainteresowanie oświatą uniwersytecką wśród szlachty, która z początkiem XVI wieku ustabilizowała swoją dominującą pozycję polityczną, zapewniając sobie część urzędów państwowych bez potrzeby uzyskania odpowiedniego wykształcenia. Wyraźnie widać, że oferowana w Krakowie wiedza nie trafiała w zapotrzebowanie tej grupy społecznej. Nie bez znaczenia pozostawał też z pewnością fakt zauważalnego już w XVI wieku zastoju intelektualnego na uniwersytecie. W pewnym stopniu wynikać on mógł z organizacji wykładów, które na wydziale *artium*, przynajmniej od 1415 roku, przydzielane były mistrzom w drodze losowania. Jak słusznie

---

<sup>71</sup> A. Wyczański, *Uniwersytet Krakowski*, s. 229-231.

<sup>72</sup> Z zastrzeżeniem jednak, że w okresie pierwszej dekady po odnowieniu *Studium* liczba studentów się wahała, spadając nawet do 35 osób immatrykulowanych w latach 1408/9, zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie*, s. 55.

<sup>73</sup> H. Barycz, *Problem uniwersytecki*, s. 5-7.

<sup>74</sup> H. Barycz, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 39. Wymowne są zwłaszcza drobniejsze fundacje dla profesorów Wydziału Filozoficznego, który był bliższy potrzebom codziennego życia, zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie*, s. 51.

<sup>75</sup> H. Barycz, *Problem uniwersytecki*, s. 7.

<sup>76</sup> I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971, s. 102 i n., 115; por. J. Łukasiewicz, *Historia szkół*, t. I, s. 57, przyp. 1.

zauważyła Zofia Kozłowska-Budkowa, zwyczaj ten uniemożliwiał mistrzom wyspecjalizowanie się w jakiejś dziedzinie, każdy bowiem z nich musiał posiadać przygotowanie do wykładania metafizyki, logiki, gramatyki, przyrody, arytmetyki lub astronomii<sup>77</sup>. Decydujący wpływ na profil nauczania miało krakowskie duchowieństwo (do którego zaliczali się również profesorowie uniwersytetu), które nie zezwalało na wprowadzanie żadnych zmian w wykładach zwyczajnych (tzw. *libri ordinarii*)<sup>78</sup>, w których dominowała filozofia Arystotelesa.

### *b) stan szkolnictwa w Poznaniu w przededniu fundacji Akademii Lubrańskiego*

Początki szkolnictwa poznańskiego związane są oczywiście z kręgiem kościelnym i sięgają czasów rozwiniętego średniowiecza. Chociaż w momencie lokacji w trzynastowiecznym Poznaniu istniało już kilka parafii, jedynie przy katedrze zorganizowana była szkoła. Prowadzono w niej zajęcia najprawdopodobniej w wymiarze siedmiu sztuk wyzwolonych wraz z elementami prawa kanonicznego i teologii – dla potrzeb duszpasterskich<sup>79</sup>. Parafia dla potrzeb miejskich erygowana została w 1263 roku, jednak dopiero w 1302 r. biskup Andrzej Zaręba zezwolił na utworzenie przy niej szkoły, ale wyłącznie o charakterze elementarnym. Dalsza nauka odbywać się miała w szkole katedralnej<sup>80</sup>. W okresie średniowiecza i wczesnego renesansu rozwinęło się w Poznaniu (w tym również poza jego murami) jeszcze kilka szkół. Wspomnieć należy o szkołach parafialnych św. Jana, Marcina, Wojciecha i Małgorzaty, dla których niestety nie znamy dokładnych dat fundacji, a jedynie wzmianki o ich funkcjonowaniu. Szkoła przy kościele św. Mikołaja, dla mieszkańców Chwaliszewa, poświęcona jest późno, bo dopiero w 1530 roku<sup>81</sup>.

Nauczanie w szkołach parafialnych Poznania, przynajmniej w szkole miejskiej *ad*

<sup>77</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie*, s. 79. W roku 1449 dla trzech wybranych kolegiatur zwyczaj losowania zamieniono na określony przydział, zob. I. Zarębski, *Okres wczesnego humanizmu*, s. 174.

<sup>78</sup> Jediną możliwością przekazania studentom nowości były lektury nadobowiązkowe lub nauka prywatna, zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie*, s. 81.

<sup>79</sup> Zob. J. Krzyżaniakowa, *Szkoły i kultura intelektualna średniowiecznego Poznania*, [w:] *Alma Mater Poznaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999, s. 13.

<sup>80</sup> J. Krzyżaniakowa, *Szkoły i kultura*, s. 15.

<sup>81</sup> J. Wiesiołowski, *Kultura i społeczeństwo w późnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 1 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988, s. 332.

*Sanctam Mariam Magdalenam* miało charakter praktyczny – obok realizowania potrzeb kościelnych (szkoła była zdolna dać pełne kleryckie wykształcenie), przygotowywało młodzież do pracy zawodowej w mieście. Uczyła się ona czytania i pisania w języku polskim, łacińskim i niemieckim, tworzenia dokumentów oraz rachowania. W odniesieniu do tej szkoły nie zachowały się niestety żadne dokładniejsze informacje dotyczące programu nauczania<sup>82</sup>. Należy zwrócić uwagę na fakt, że poziom szkoły miejskiej w pierwszej połowie XVI wieku nie był zadowalający, co było spowodowane faktem braku zainteresowania edukacją ze strony władz miejskich, a w następstwie tego brakiem odpowiedniego uposażenia dla nauczycieli. Sytuacja ta zmieniła się dopiero w latach czterdziestych XVI wieku, a naświetla ją fragment listu Rady Miasta Poznania do biskupa poznańskiego z 11 października 1549 roku: „A ponieważ naszej szkole parafialnej od szeregu lat brakowało dobrego rektora, rozglądaliśmy się, jak już nasi poprzednicy na urzędzie, za usługą i pracą jakiegoś pobożnego, chrześcijańskiego męża, chcąc zapewnić mu wynagrodzenie, by uczył młodzież ku czci Bożej i ku pożytkowi państwa. Gdyż to stanowisko szkolne nie wiąże się z żadnym majątkiem, ani z żadnymi stałymi rocznymi dochodami”<sup>83</sup>. Ogólnie jednak stwierdzić można, że społeczeństwo poznańskie miało na uwadze dobro szkoły miejskiej, świadczą o tym chociażby datki pieniężne czy fundacje, przede wszystkim biskupów poznańskich, władz miejskich oraz bogatszego mieszczaństwa<sup>84</sup>.

Szkoła miejska zaspokajała nie tylko potrzeby miasta Poznania. Kształciła się w niej młodzież pochodząca również z innych miast wielkopolskich, przede wszystkim z regionu północno-zachodniego, o zróżnicowanym wieku, sięgającym nawet ponad dwudziestu lat w przypadku kleryków, posiadających niższe święcenia kapłańskie<sup>85</sup>.

W omawianym okresie najważniejszą pozycję zajmowała w Poznaniu szkoła katedralna, ulokowana *in Summo*, o odległej metryce, sięgającej wczesnego okresu istnienia biskupstwa poznańskiego<sup>86</sup>. Rektorzy szkoły katedralnej, podobnie zresztą, jak i miejskiej, posiadali obowiązkowo od XV wieku wyższe wykształcenie uniwersyteckie, od połowy wieku ze stopniem magisterskim<sup>87</sup>. Zwykle zajmowali się nauczaniem na wyższym poziomie,

<sup>82</sup> J. Wiesiołowski, A. Pawlaczyk, *Z życia szkoły parafialnej św. Marii Magdaleny*, Kronika Miasta Poznania 2003, nr 3, s. 278. Zob. też E. Raczyński, *Wspomnienia Wielkopolski to jest województw poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego*, Poznań 1843, s. 176 i n.

<sup>83</sup> Cyt. za: T. Wotschke, *O szkole św. Marii Magdaleny*, wstęp i tłum. J. Grzesiak, Kronika Miasta Poznania 2003, nr 3: *Stara i nowa Fara*.

<sup>84</sup> Z. Boras, *Szkoła miejska i kolegium jezuickie 1302-1773*, [w:] *Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu 1302-2002*, red. G. Łukomski, Poznań 2002, s. 16.

<sup>85</sup> J. Wiesiołowski, A. Pawlaczyk, *Z życia szkoły parafialnej*, s. 278.

<sup>86</sup> Historyczne świadectwa przedstawia J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. I-II, wyd. J. Wiesiołowski, Poznań 1998, s. 5 i n., por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, s. 673, gdzie podkreślono hipotetyczny charakter tego twierdzenia.

<sup>87</sup> K. Stopka, *Szkoły katedralne Metropolii Gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru*

podstawy pozostawiając nauczycielom pomocniczym, powtórki zaś czasem starszym uczniom<sup>88</sup>. Program nauczania pokrywał się w zasadzie z programem szkoły miejskiej. Wszystkich uczniów uczono najpierw podstaw, następnie zaś wybrani pobierali nauki na poziomie wyższym, włącznie z podstawowym kursem prawa i teologii<sup>89</sup>. Warto zauważyć, że wśród lektur od XV wieku realizowano utwory autorów humanistycznych, dla starszych uczniów zaś przewidziano utwory prozatorskie<sup>90</sup>. Kapituła katedralna otaczała opieką szkołę katedralną, dbając, zwłaszcza od poł. XV w. o jej wysoki poziom, zapewniając profesorom odpowiednie środki finansowe oraz tworząc dodatkowo katedry prawa i teologii. Nie mniej ważna była również troska kapituły o dobry stan księgozbioru biblioteki szkoły katedralnej<sup>91</sup>.

Obok szkół parafialnych funkcjonowały również szkoły klasztorne – dominikanów i dominikanek, a później też karmelitów i bernardynów. Ogólnie rzecz ujmując, prowadziły one nauczanie braci, którzy złożyli już śluby, w zakresie filozofii (logika, fizyka i metafizyka), a następnie teologii, przygotowując ich ściśle do życia zakonnego. Jedynie karmelici nauczali uczniów spoza zakonu, jednak program ich szkoły nie wykraczał poza gramatykę<sup>92</sup>.

Szacuje się, że w końcu XV wieku w Poznaniu mogło kształcić się do 400 scholarów, po setce uczniów w dwóch głównych szkołach, resztę dzieląc na szkoły parafialne<sup>93</sup>. Wydaje się, że w ten sposób potrzeby ilościowe edukacji mieszkańców Poznania na poziomie podstawowym były zaspokojone. Osoby zdolniejsze kontynuowały naukę w szkołach katedralnej lub miejskiej, następnie zaś na uniwersytetach. Dla lat 1370-1500 szacuje się, że nauki na poziomie wyższym pobierać mogło ponad 200 mieszkańców Poznania, przede wszystkim na uczelni krakowskiej i głównie w zakresie medycyny i prawa. Prawdopodobnie ponad połowa spośród nich wywodziła się z rodzin władz miejskich lub starszych

---

*polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994, s. 80 wskazywał, że „zapewne już od XIII wieku wymagano [od rektorów szkół katedralnych – M.N.] wiedzy w zakresie siedmiu sztuk wyzwolonych, potwierdzonej stopniem naukowym *magistra*, uzyskanym w którymś z uprzywilejowanych studiów generalnych”. W diecezji poznańskiej w XIV w. znani rektorzy takowe wykształcenie posiadali (zob. *ibidem*, s. 81), a od wieku kolejnego było to ogólnym wymogiem (*ibidem*, s. 83).

<sup>88</sup> K. Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 93 i n.

<sup>89</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, s. 676 przypuszczał, że do szkoły katedralnej przyjmowano chłopców w wieku ok. 12 lat, którzy odbyli już nauczanie elementarne w szkole parafialnej. Przy skąpej podstawie źródłowej nie można jednak w tej kwestii niczego pewnego ustalić. *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1878, nr 855 podaje: *set rector scole [...] usque ad Donatum et Catonem pueros docebit; quibus perlectis, qui volent, se transferant ad scolam nostram maiorem*.

<sup>90</sup> Program nauczania dosyć dokładnie omawia J. Wiesiołowski, *Kultura i społeczeństwo w późnym średniowieczu*, s. 335.

<sup>91</sup> J. Krzyżaniakowa, *W kręgu kultury uniwersyteckiej XV w.*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 360 i n.

<sup>92</sup> J. Krzyżaniakowa, *Szkoły i kultura*, s. 18.

<sup>93</sup> J. Wiesiołowski, *Kultura i społeczeństwo w późnym średniowieczu*, s. 336; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, s. 676.

ważniejszych cechów. 52 osoby uzyskały stopień bakałarza, 20 zaś tytuł magistra<sup>94</sup>.

Liczba studentów oraz ich odsetek, który złożył odpowiednie egzaminy na uniwersytecie, świadczą o dużym znaczeniu edukacji wśród mieszczan poznańskich, przede wszystkim w obrębie grupy patrycjatu<sup>95</sup>. Warto podkreślić, że wytworzyła się w mieście specyficzna tradycja „naukowa”, zarówno w środowisku miejskim, jak i katedralnym, przejawiająca się w posyłaniu dzieci i kleryków na studia uniwersyteckie oraz w różnego rodzaju fundacjach czy zwykłych dotacjach finansowych.

### c) biskup Jan Lubrański

Bez wątpienia ważną rolę w szkolnictwie poznańskim odgrywali poszczególni biskupi, posiadający władzę zwierzchnią nad podległą sobie archidiecezją. Warto zauważyć, że od początku XIV wieku prawie wszyscy spośród nich posiadali wyższe wykształcenie (włącznie z doktoratem dekretów). Zdarzało się, że wśród nich organizowały się niewielkie centra intelektualne o charakterze literackim, bądź naukowym<sup>96</sup>. Oczywiście bezpośredni wpływ biskupów na oświatę siłą rzeczy musiał być niewielki, znacznieszą część czasu spędzali oni bowiem poza Poznaniem. Mieli jednak wpływ na obsadę poszczególnych stanowisk kościelnych oraz zarząd diecezji.

Spośród grona tych biskupów zdecydowanie wyróżnił się Jan Lubrański herbu Godziemba. Zarówno wykształceniem, jak i późniejszą działalnością na rzecz Kościoła poznańskiego. Urodzony w 1456 r., kształcił się w Krakowie, a następnie prawdopodobnie w Bolonii i Rzymie, gdzie uzyskał stopień doktora dekretów (około 1484 r.)<sup>97</sup>. O samych studiach, jak pisał Jacek Wiesiołowski, wiadomo tyle, że na pewno je odbył<sup>98</sup>. Po powrocie do kraju piastował różne stanowiska kościelne, objął też urząd notariusza w kancelarii królewskiej, co prawdopodobnie przyczyniło się do poparcia jego kandydatury w wyborze na biskupa płockiego m.in. Jana Olbrachta. W niedługim czasie po tym fakcie Lubrański poprzez postulację królewską obrany został na biskupa poznańskiego (ingres miał miejsce 24 stycznia 1499 roku)<sup>99</sup>. Faktyczne rządy w diecezji objął najprawdopodobniej nie później niż 17

<sup>94</sup> J. Wiesiołowski, *Kultura i społeczeństwo w późnym średniowieczu*, s. 338-340.

<sup>95</sup> Zob. M.J. Mika, *Studia nad patrycjatem poznańskim w wiekach średnich*, (wznowienie) Poznań 2006, *passim*.

<sup>96</sup> J. Wiesiołowski, *Kultura i społeczeństwo w późnym średniowieczu*, s. 321.

<sup>97</sup> A. Gąsiorowski, *Lubrański Jan h. Godziemba*, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 428. Zob. też J. Pakulski, *Krag rodzinny biskupa Jana Lubrańskiego*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 28-31. J. Wiesiołowski, *Polscy współtowarzysze studiów Jana Lubrańskiego*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 56: dokładna data uzyskania doktoratu nie jest znana, wiadomo, że powinien uzyskać go w Rzymie w tym właśnie roku.

<sup>98</sup> J. Wiesiołowski, *Polscy współtowarzysze*, s. 47.

<sup>99</sup> *Katalog biskupów poznańskich*, oprac. J. Wiesiołowski, Poznań 2004, s. 38 czytamy: „Po śmierci błogosławionego ojca, pana Uriela z Górki, biskupa poznańskiego, następnym biskupem został szczęśliwie

stycznia 1499 r.<sup>100</sup>

Istotnym elementem działalności publicznej biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego była służba państwowa wśród prominentnych osób, związana z uczestnictwem w kluczowych wydarzeniach w życiu państwa, co trwało aż do roku 1518<sup>101</sup>. Należy zauważyć, że biskupowi Lubrańskiemu powierzano różne misje dyplomatyczne, włącznie z uczestnictwem w kongresie wiedeńskim w 1515 roku, co zapewne przyczyniło się do poszerzenia kontaktów kulturalnych biskupa<sup>102</sup>. Jego służba dyplomatyczna przypadła na newralgiczny moment w rozwoju polskiej polityki zagranicznej, za który Andrzej Wyczański uważał lata 1506-1530<sup>103</sup>. Franciszek Rzepnicki pisał o nim: „gorliwy w trosce o urząd senatorski, miłośnik ojczyzny, którą w trudnych sprawach wspierał zawsze rozsądną radą”<sup>104</sup>.

Jako biskup poznański, Jan Lubrański walenie przyczynił się do bujnego rozwoju swojej diecezji, dzięki wykorzystaniu swoich talentów organizatorskich, a także poprzez liczne fundacje<sup>105</sup>. Spośród nich wspomnieć możemy o szpitalach i kościołach, remoncie katedry, odnowieniu pałacu biskupiego, budowie wodociągów i kanalizacji, wybrukowaniu ulic, otoczeniu grodu murami oraz erylowaniu w 1512 r. psalterii. Działalność fundacyjna biskupa Lubrańskiego zwieńczona została założeniem Akademii Lubrańskiego. Już tak krótki i ogólnikowy przegląd świadczyć musi o niezwyklej jego pieczołowitości, trosce o wielokierunkowy rozwój diecezji poznańskiej. Zwłaszcza jeśli dodamy do tego informację o przeprowadzonej rewizji uposażenia biskupstwa, licznie odbytych synodach<sup>106</sup>, wydawanych dekretach oraz inicjatywie spisania „Księgi uposażeń biskupstwa poznańskiego” (w związku

---

czcigodny pan Jan Lubrański, doktor dekretów, wybrany i przeniesiony z kościoła plockiego do kościoła poznańskiego. Ten szlachcic z rodu Godziembów, który nosił w herbie sosnę, odbył uroczysty ingres do swego kościoła poznańskiego w roku Pańskim 1499, dnia 24 I<sup>o</sup>; por. ibidem, s. 124; A. Weiss, *Postulacja królewska jako istotny czynnik obsady biskupstwa poznańskiego w 1498 roku*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>100</sup> K. Lutyński, *Kościelna działalność Jana Lubrańskiego jako biskupa poznańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 72.

<sup>101</sup> Dosyć dokładnie omawia to zagadnienie w biogramie bpa Lubrańskiego L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 81-84.

<sup>102</sup> Zob. informacje dotyczące przywitania orszaku królewskiego w Wiedniu, zwłaszcza Jana Lubrańskiego przez mistrza Stefana Sprunglla, H. Barycz, *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 73. Więcej informacji na temat posłów w tym okresie w Polsce zob. K. Górski, *1466-1492: Lata konfliktów dyplomatycznych*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. I: *Połowa X w. - 1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980, s. 501-526; R. Żelewski, *Dyplomacja polska w latach 1506-1572*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. I, s. 747-777.

<sup>103</sup> A. Wyczański, *Polska służba dyplomatyczna 1506-1530*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI-XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966, s. 13. Autor ten zalicza bpa Jana Lubrańskiego do osób tworzących służbę dyplomatyczną króla Zygmunta I (s. 69). Por. R. Żelewski, *Dyplomacja polska*, s. 789-793.

<sup>104</sup> *Katalog biskupów poznańskich*, s. 125.

<sup>105</sup> Zob. K. Lutyński, *Kościelna działalność*; P. Budzian, A. Karłowska-Kamzowa, *Działalność fundacyjna biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.

<sup>106</sup> Zob. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, s. 257-262; J. Nowacki, *Synody diecezji poznańskiej w latach 1252-1738*, Poznań 2004, s. 41-52.



z kontrybucjami na rzecz króla<sup>107</sup>).

Wyjątkowe miejsce w działalności Jana Lubrańskiego zajmuje jego stosunek do nauki i kultury. Już podczas studiów we Włoszech nawiązać musiał bliskie stosunki z ludźmi nauki, przywiózł również z tej peregrynacji cenny zbiór rękopisów i druków naukowych, obejmujący literaturę klasyczną, patrystyczną, humanistyczną i prawniczą<sup>108</sup>. Zbiór ten z pewnością dał początek bogatej bibliotece tego biskupa, która przynajmniej w części mogła później zostać przejęta przez Akademię Lubrańskiego. Bodźcem do działalności bibliofilskiej mogła być dla Jana Lubrańskiego znajomość z weneckim wydawcą, sławnym Aldo Manucjuszem, o czym niegdyś szczegółowo pisał Stanisław Łempicki<sup>109</sup>.

W tym kontekście należy poświęcić nieco uwagi kulturze renesansowej biskupa Lubrańskiego. W odniesieniu do jego studiów krakowskich trudno stwierdzić czy miał on tam styczność z renesansowymi ideami. Wiadomo, że podstawowy kurs akademicki obejmował stary, średniowieczny jeszcze kanon lektur, które należało zaliczyć przed przystąpieniem do końcowych egzaminów. Z innej jednak strony istniała możliwość poszerzenia horyzontów poprzez uczestnictwo w wykładach „zewnętrznych” oraz oczywiście w życiu kulturalnym ówczesnego Krakowa – gdzie pojawił się np. słynny Filippo Buonaccorsi. Jego zainteresowania humanistyczne rozwinąć się musiały podczas prawdopodobnych studiów prawniczych w Bolonii<sup>110</sup> oraz w Rzymie<sup>111</sup>, który zachowanymi pozostałościami świata antycznego<sup>112</sup>, obecnością licznych humanistów oraz łatwą dostępnością ich wyników pracy pobudzać musiał humanistyczne zainteresowania studentów.

Kolejny pobyt we Włoszech miał miejsce w roku 1502. Wówczas to biskup poznański zawarł znajomość z Aldo Manucjuszem, znajomość bliską, jak świadczył sam Aldo. Stanisław Łempicki wysunął przypuszczenie, że Jan Lubrański stał się wówczas członkiem zagranicznym Neakademii, albo przynajmniej w jakiś sposób do niej się zbliżył. Sprawa jest o tyle istotna, że towarzystwo to właśnie w 1502 roku przeżywało okres swojej świetności, zrzeszając liczne grono znakomitych humanistów włoskich oraz obcych<sup>113</sup>.

<sup>107</sup> K. Lutyński, *Kościelna działalność*, s. 78.

<sup>108</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, s. 89; R. Marciniak, *Biblioteka biskupa Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło, passim*.

<sup>109</sup> Zob. niżej.

<sup>110</sup> Zob. J. Wiesiołowski, *Polscy współtowarzysze*, s. 50.

<sup>111</sup> Jak pisał L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 83 Jan Lubrański podczas pobytu w Rzymie utrzymywał kontakty z S. Seligiem, J. Ursinem i M. Czeplem.

<sup>112</sup> Już J. Burckhardt, *Kultura odrodzenia*, s. 98-102 zwracał uwagę na specyficzny klimat Wiecznego Miasta, inspirujący humanistów do studiów.

<sup>113</sup> S. Łempicki, *Polskie koneksje dynastii Manucjuszów*, [w:] *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Kraków 1952, s. 50. M. Bogucka, *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 163 przypuszcza, że był on jedynym Polakiem, który dostąpił zaszczytu zaliczenia w poczet Neoakademii.

Przypuszczać można, że związek z weneckim wydawcą wywarł jakiś wpływ na stosunek Lubrańskiego do kultury helleńskiej oraz na zamiłowanie do zbierania starych manuskryptów, które odnajdujemy w jego bibliotece. Ryszard Marciniak zauważył jednak, w inwentarzu ksiąg po zmarłym biskupie odnajdujemy tylko jedną książkę w języku greckim wydaną przez Manucjusza, z czego wnioskować można, iż przypisywana mu znajomość greki nie była doskonała<sup>114</sup>, chyba że nie był to jego ulubiony język. W każdym razie zebrany przez niego księgozbiór jest imponujący i wówczas był jednym z najważniejszych w kraju. Znajdowały się w nim łacińskie tłumaczenia „Iliady” Homera oraz dwa dzieła Ksenofonta. Zbiór literacki literatury rzymskiej był zdecydowanie bogatszy i obfitował w dzieła komediopisarzy, Cycerona, Wergiliusza, Horacego, a także w liczne utwory z okresu cesarskiego. Wśród tych ostatnich, co trzeba podkreślić, znalazło się wydanie „Kształcenia mówcy” Kwintyliana. Ważną pozycję w księgozbiórce stanowiła historiografia, pisma autorów starochrześcijańskich, spośród nowszych zaś Anzelma (z Canterbury), Bernarda z Clairvaux i Tomasza z Akwinu. Nie brakowało też utworów autorów humanistycznych, w tym prawdopodobnie wypisów z dzieł Erazma z Rotterdamu, renesansowych dzieł historycznych, a wreszcie bogato reprezentowanego zbioru prawniczego, dalej kościelnego do bieżącej pracy duszpasterskiej oraz „politycznego”, pomocnego przy pełnieniu służby dla Rzeczypospolitej i Kościoła. Przeprowadzona przez R. Marciniaka analiza księgozbioru Jana Lubrańskiego prowadzi do wniosku, że wyróżniał się on w skali kraju doborem ksiąg humanistycznych i świadczy o zamiłowaniu do starożytności, pięknej poezji, ale również o zainteresowaniu problemem wiary<sup>115</sup>.

Humanistyczne upodobania biskupa Lubrańskiego przejawiały się również na innych płaszczyznach. Przede wszystkim jego dwór stał się centrum kultury renesansowej, gdzie przebywało znakomite grono polskiego życia kulturalnego. Spośród znaczniejszych osób wymienić można, za Leszkiem Hajdukiewiczem, Piotra Tomickiego i Andrzeja Krzyckiego. Potrafił również skupić wokół siebie grono dobrych współpracowników, dzięki czemu mógł efektywniej zarządzać podległą sobie diecezją, zwłaszcza w sytuacji częstych wyjazdów dyplomatycznych. Jan Lubrański stał się także mecenasem, chociażby dla Andronika Tranquillusa<sup>116</sup>.

Śmierć biskupa nastąpiła w nocy z 22 na 23 maja 1520 roku w Buku. Zwłoki jego

<sup>114</sup> R. Marciniak, *Biblioteka biskupa*, s. 112.

<sup>115</sup> Por. A. Kawecka-Gryczowa, *Miejsce książki w kulturze polskiej XVI wieku*, [w:] *Polska w epoce odrodzenia. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 441-443; H. Barycz, *Dzieje nauki w Polsce w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1957, s. 27, 66-68.

<sup>116</sup> L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan*, s. 83. Por. A. Sajkowski, *Życie kulturalne w XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I: *Do roku 1793*, Poznań 1969, s. 575 i n.

niezwłocznie przewieziono do Poznania, złożono w sali portretowej pałacu biskupiego, a następnie pochowano w nawie głównej katedry poznańskiej w niedzielę, 3 czerwca tego roku. Następnego dnia odprawiono nabożeństwo żałobne, podczas którego kazanie wygłosił Tomasz Bedermann, profesor akademii, wkrótce na stałe związanej z imieniem fundatora.

O doniosłości dzieła biskupa świadczą przekazy źródłowe, podkreślające jego stosunek do uczonych i nauki. I tak Jakub Brzeźnicki podkreślał, że Jan Lubrański „był niezwykle hojny wobec biednych i nieszczęśliwych, a zwłaszcza uczonych”<sup>117</sup>, Adam Naramowski pisał o nim „sprawca i fundator sprowadzenia szkół do Poznania z Krakowa, nie umarł, gdyż w sercach uczonych żyje”<sup>118</sup>. Wreszcie na nagrobku jego napisano za sprawą następcy, Piotra Tomickiego, iż był on osobą wielce zasłużoną dla ojczyzny i Kościoła poznańskiego, a także dla ubogich i uczonych. Oczywiście pamięć o nim wzmocniona została dzięki ufundowanej akademii i żywa była nawet w wieku XVIII, co widać na przykładzie wydarzenia z roku 1711. Wówczas to jednemu „żołdakowi” moskiewskiemu, którego wojska stacjonowały na Ostrowiu Tumskim, w Refektarzu Akademickim ukazać się miała sędziwa i majestatyczna postać, którą później sufragan Hieronim Wierzbowski i prałaci utożsamiał albo z Janem Kantym, albo z fundatorem akademii, Janem Lubrańskim<sup>119</sup>.

#### *d) założenie Akademii Lubrańskiego*

Utworzenie Akademii Lubrańskiego w Poznaniu łączyć należy z istnieniem zapotrzebowania w kręgu katedry i w mieście na określony rodzaj wykształcenia. Sądzić można, że ówczesne szkolnictwo poznańskie nie było wystarczające albo ze względu na profil nauczania, jego jakość, albo jego możliwości ilościowe w kształceniu uczniów. Żeby uzyskać odpowiedź na pytanie o przyczyny założenia akademii, należałoby najpierw przybliżyć potrzeby zarówno mieszkańców Poznania, jak i kręgu kościelnego. Nie można również zaniechać prób ustalenia celów, jakie mogły przyświecać fundatorowi. O ile jednak, wskutek braku aktu fundacyjnego, nie jest możliwe poznanie oficjalnych zamiarów Jana Lubrańskiego, o tyle omówić można przynajmniej korzyści, jakie założenie szkoły z pewnością przyniosło.

Dotychczasowa historiografia w odniesieniu do przyczyn założenia Akademii Lubrańskiego podkreślała kilka różnych aspektów. Józef Łukaszewicz w połowie XIX wieku

---

<sup>117</sup> *Katalog biskupów poznańskich*, s. 38.

<sup>118</sup> *Katalog biskupów poznańskich*, s. 60.

<sup>119</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii niebieskiej, albo gospodarz główny, plenną cnoty zasług krescencyą na głowę zbierający, Jan Kanty [...] przy anniwersalnym [...] w Katedralnym Kościołach wszystkich Froncie, Prześwietney Poznanskiej Bazylice Adorowany [...] przez Xiedza Piotra Skoczyńskiego, Zakonu Braci Mniejszych S. O. Franciszka [...] Ordynaryusza [...]*, Poznań 1745, f. Gg1v.

dowodził, że została ona ufundowana, Jan Lubrański bowiem był „przejęty potrzebą wyższej szkoły w Poznaniu, z którejby młodzież lepiej usposobioną do usług publicznych w rozmaitych życia zawodach wychodziła”<sup>120</sup>. Karol Mazurkiewicz z kolei najważniejszej przyczyny fundacji upatrywał w potrzebie wychowania licznego zastępu wiernych kapłanów, zdolnych przeciwstawić się naporowi reformacji na polu religijnym<sup>121</sup>. Oprócz tego ks. Mazurkiewicz podkreślał, że Jan Lubrański „pragnął bujniejsze życie naukowe wskrzesić w stolicy swojej i przeszczepić na grunt wielkopolski idee humanistyczne”, Akademia krakowska bowiem stała w tym czasie na gruncie średniowiecznej scholastyki. Ponadto, nowa szkoła miała być szkołą główną dla całej Wielkopolski. Warto zauważyć, że autor ten dużą uwagę przywiązywał do gospodarczego stanu miasta Poznania oraz zapotrzebowania mieszczan na edukację odpowiadającą „nowym prądom czasu”<sup>122</sup>. Również Józef Nowacki, pisząc o celach założenia Lubranscianum, na pierwszy plan wysuwał „lepsze przygotowanie kandydatów do stanu duchownego”. Studium humanistyczne spełniać miało rolę podbudowy do nauki teologii i prawa<sup>123</sup>. Dorota Żołądź-Strzelczyk potrzebę utworzenia nowej szkoły argumentowała brakiem odpowiedniej placówki oświatowej w Poznaniu, która sprostałaby wymogom współczesnych oraz chęcią umożliwienia „spragnionej wiedzy młodzieży polskiej” nauki w kraju<sup>124</sup>.

Jak wyglądała sytuacja w szkolnictwie poznańskim w początkach XVI wieku, zostało powiedziane już wyżej. Mieszczanie mieli dostęp do edukacji na poziomie elementarnym, osoby chętne wstąpić do stanu duchownego mogły kształcić się w zakresie teologii oraz prawa. Wiadomo, że szkoły były zdolne pomieścić nawet do 400 uczniów oraz że z miasta regularnie podróżowali uczniowie do Krakowa, celem zdobycia wyższego wykształcenia. Widoczna w tym jest już pewna tradycja związana z kręgiem kościelnym, ale również z patrycjatem poznańskim. Świadczy to również o istnieniu zapotrzebowania na wykształcenie wyższe w mieście.

Bardzo istotnym zagadnieniem w kontekście przedstawienia przyczyn fundacji Akademii Lubrańskiego wydaje się rola Uniwersytetu Krakowskiego w XVI wieku i jego ocena w oczach współczesnych. Wyżej przytoczono już kilka przykładów świadczących o

---

<sup>120</sup> J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 483.

<sup>121</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519-1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921, s. 14 sugeruje, że wcześniej, w szkole katedralnej klerycy nie mieli możliwości uczenia się teologii, co oczywiście nie jest zgodne z prawdą.

<sup>122</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 3-7.

<sup>123</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 155.

<sup>124</sup> D. Żołądź-Strzelczyk, *Academia Lubransiana (1519-1780). Dzieje szkoły od powstania do czasów Komisji Edukacji Narodowej*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 141.

pewnym niezadowoleniu społeczeństwa polskiego z poziomu nauczania na uniwersytecie. Czy było ono aż tak znaczne, że mogło przyczynić się do chęci utworzenia zupełnie nowej szkoły, zdolnej sprostać oczekiwaniom? Zważywszy na program nauczania realizowany w Akademii Lubrańskiego – podobny w wielu punktach do programu wydziału sztuk w Krakowie – wypadnie udzielić odpowiedzi raczej negatywnej. Pozostaje jeszcze „argument humanistyczny” – Akademii Lubrańskiego realizującej nowoczesny nurt w oświacie europejskiej, w przeciwieństwie do Akademii Krakowskiej. Zdecydowanie należy się zgodzić ze stwierdzeniem Doroty Żołądz-Strzelczyk, że Akademia Lubrańskiego w początkowym okresie swojego istnienia zaliczona być musi do tzw. szkół renesansowych<sup>125</sup>. Jeżeli chodzi jednak o praktykę, podkreślano już niejednokrotnie w literaturze przedmiotu, że program typowo renesansowy realizowany był tylko w przypadku wykładania w Lubranscianum przez odpowiednio przygotowanych nauczycieli. A tych, niestety, nie było w dziejach akademii wielu. Co więcej, wbrew generalizującym opiniom na temat kształcenia w Akademii Krakowskiej stwierdzić można, że tam również zdarzali się wykładowcy – humaniści, którzy cieszyli się zainteresowaniem i uznaniem scholarów (ale w ramach wykładów zewnętrznych, tzw. *extranei*)<sup>126</sup>.

Sądzić należy, że biskup Lubrański był dobrze obeznany z sytuacją panującą w uniwersytecie krakowskim. Zapoznał się z nią gruntownie podczas swoich studiów. Ponadto jako czynny dyplomata musiał często przebywać w Krakowie i z pewnością sytuacja w *Alma Matre* nie była mu obojętna. Na lata te przypada chociażby rozwój studiów nad językiem greckim, o czym wspominała Danuta Quirini-Popławska. W 1504 roku nauczyciele tego języka w Krakowie mieli zwrócić się z prośbą do Aldo Manucjusza o przysłanie potrzebnych podręczników ze względu na dużą ilość uczniów<sup>127</sup>. W tym świetle argument K. Mazurkiewicza wydaje się nie do końca zasadny. O ile faktycznie dla uzyskania określonego stopnia uniwersyteckiego trzeba było realizować program o średniowiecznej proveniencji, o tyle autor ten nie wspominał o możliwości zrezygnowania z tej „ścieżki” i uczęszczania na wykłady o charakterze już humanistycznym.

Zauważyć jednak trzeba, że Jan Lubrański, jako osoba wykształcona w „humanistycznych ośrodkach”, obcująca z humanistami i podróżująca po ówczesnej Europie,

---

<sup>125</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Academia Lubransiana*, s. 141.

<sup>126</sup> Dodać jeszcze można, że zdolni uczniowie, którzy rzeczywiście byli zainteresowani kulturą humanistyczną po ukończeniu akademii w Poznaniu musieli kontynuować studia w Krakowie lub na innych uniwersytetach europejskich. Przykładem chociażby Klemens Janicki czy Józef Struś. Szkoła poznańska bowiem miała charakter szkoły średniej i o ile zdarzało się, że realizowany był w niej zaawansowany program nauczania, nigdy nie wykroczył on poza ramy sztuk wyzwolonych oraz elementy prawa czy teologii.

<sup>127</sup> D. Quirini-Popławska, *Z powiązań*, s. 19.

musiał dostrzegać brak nowoczesnej szkoły w Polsce, w której realizowane by były typowo renesansowe hasła wychowawcze. Znajomość europejskiej praktyki edukacyjnej oraz pedagogicznych postulatów nie powinna raczej budzić wątpliwości. Powstaje pytanie, w zasadzie retoryczne, czy w Poznaniu istniało zapotrzebowanie na taki typ kształcenia? Bogatsi mieszczaństwo z pewnością mieli już wówczas świadomość istnienia innych metod nauczania, chociażby dzięki kontaktom handlowym oraz, co przecież istotne, odbywaniu studiów w Krakowie, a także w kilku przypadkach, poza granicami Rzeczypospolitej. Jadwiga Krzyżaniakowa zauważyła, że Poznań u progu epoki nowożytnej był miastem gotowym przyjąć i utrzymać grupę ludzi nauczających i uczących się, a także dzięki „szerokiej i twórczej recepcji różnych nurtów powstało tu środowisko przygotowane do przyjęcia szkół na poziomie wyższym i nowych humanistycznych prądów”<sup>128</sup>. W takim świetle szkoły parafialne budzić mogły niezadowolenie. Pamiętajmy, że szkoła miejska *ad Sanctam Mariam Magdalenam* w pierwszej połowie XVI wieku przeżywała wyraźny zastój, spowodowany brakiem zainteresowania nią ze strony magistratu poznańskiego.

Pierwszorzędne znaczenie dla Jana Lubrańskiego, siłą rzeczy, musiało mieć zagadnienie potrzeb edukacyjnych katedry poznańskiej. Jako osoba wykształcona rozumiał on doskonale potrzebę kształcenia „szeregowego” duchowieństwa z zastosowaniem wartości i metod humanistycznych, które musiał zaobserwować w innych państwach. Do dyspozycji co prawda miał biskup „antyczną” szkołę katedralną, która posiadała niebagatelną tradycję. Powstaje jednak pytanie czy do tej szkoły udałoby się sprowadzić odpowiednich profesorów? Pytanie pozostać musi oczywiście bez odpowiedzi. Wydaje się jednak, że fundacja nowej instytucji – z założenia humanistycznej, wspartej odpowiednim uposażeniem, zapewniającej godziwe wynagrodzenie dla nauczycieli, a wreszcie zapewniającej odpowiednie warunki lokalowe, czego przecież nie można deprecjonować, mogła stanowić wystarczającą zachętę dla zdolnych profesorów<sup>129</sup>. Podkreślić można również fakt, że kadra humanistyczna w poznańskim ośrodku znajdowała się pod bezpośrednim protektoratem osoby biskupa oraz cieszyć się musiała dużym prestiżem, chociażby ze względu na brak konkurencji.

Zastanowić się wypada czy, tak jak chciał tego Józef Nowacki, głównym celem fundacji Jana Lubrańskiego było lepsze przygotowanie kandydatów do stanu duchownego? Oczywiście jest, że potrzeby społeczeństwa związanego z Poznaniem niekoniecznie musiały być przesłanką do ufundowania nowej szkoły na Ostrowie Tumskim. Czy jednak rozmiary wybudowanego gmachu nie świadczą o szerszym zamiśle fundatora? Zdaje się, że Akademia

<sup>128</sup> J. Krzyżaniakowa, *Szkoły i kultura*, s. 29 i n.

<sup>129</sup> Warunki materialne, jakie zapewniał wówczas uniwersytet krakowski profesorom wydziału Artium były zdecydowanie skromne.

Lubrańskiego jest przykładem połączenia własnych aspiracji biskupa Lubrańskiego, z potrzebami tak środowiska katedralnego, jak i mieszczan poznańskich.

W związku z wszechstronnymi zmianami niesionymi przez XV i XVI wiek zaistniała konieczność dostosowania edukacji do nowych potrzeb. Biskup Jan Lubrański z pewnością miał tego świadomość. Mieszczaństwo potrzebowało szkoły dającej porządne przygotowanie do pracy zawodowej, czyli przede wszystkim kształcącej umiejętność czytania, pisania, zwłaszcza w zakresie form użytkowych oraz oczywiście arytmetyki z elementami astronomii<sup>130</sup>. Musimy pamiętać, że w dużym stopniu mogło to być zaspokojone przez szkoły już w Poznaniu funkcjonujące. Różnica zawierać się będzie w sposobie przekazywania wiedzy, w organizacji nauczania, a przede wszystkim w kadrze nauczycielskiej. Co prawda mieszkańcy Poznania mogli swoją wiedzę i umiejętności uzupełnić dzięki podrójom edukacyjnym do innych ośrodków i wiemy, że było to praktykowane. Jednakże w okresie renesansu zwrócono uwagę na korzyści płynące z pobierania nauk w swoim lokalnym środowisku, o czym szeroko pisał Jan Ludwik Vives<sup>131</sup>. Z drugiej zaś strony zwrócić trzeba też uwagę na ekonomiczny aspekt podróży edukacyjnych.

Z pewnością szersze potrzeby edukacyjne miało duchowieństwo. Zawierać się w nich musiało przygotowanie literackie zgodne z duchem czasu – klerycy w niedalekiej przyszłości podjąć mieli pracę z wiernymi o różnym stopniu wykształcenia, ale również umiejętności retoryczne czy dialektyczne. Dla przyszłej pracy potrzebna była również wiedza z zakresu arytmetyki i astronomii, elementów prawa kanonicznego oraz oczywiście teologii.

Ogólnie zaś stwierdzić wypadnie za Dorotą Żołądź-Strzelczyk, że życie społeczno-polityczne oraz religijne narzucało konieczność przygotowania retorycznego. Takowe było również niezbędne do biernego i czynnego uczestnictwa w życiu kulturalnym tej epoki<sup>132</sup>, która wymagała m.in. umiejętności układania i wygłaszania przemówień<sup>133</sup>. Podkreślić wypada, że tyczy się to nie tylko warstw szlacheckich, posiadających bezpośredni wpływ na rządy państwem, ale także mieszczan, bardzo silnie związanych z hasłami humanistycznymi,

---

<sup>130</sup> D. Żołądź, *Możliwości i potrzeby edukacyjne mieszczan polskich w XVI i XVII wieku*, Rozprawy z Dziejów Oświaty 33 (1990), s. 32 wylicza rodzaje zajęć wymagające wykształcenia humanistycznego: nauczyciele, tłumacze, pisarze, urzędnicy (np. sekretarze), duchowni; odrębna grupa: lekarze i prawnicy – zwykle nie cieszyli się zainteresowaniem szlachty.

<sup>131</sup> J.L. Vives, *De Disciplinis*, p. 252 i n.: *Omnia sunt meliore conditione in patria, salubrius nutriuntur tenera corpora, & ad valetudinem, ac nascentes vires confirmandas utilius. Educantur liberalius, ac purius inter senes, & prudentes: praeter haec etiam minoris. Quotidiana cum parentibus consuetudo non patietur pietatem erga illos exolescere: facile enim conservabit pater, ac tuebitur sui reverentiam in filio, quem quotidie videt, cui aliquid quotidie pro patria potestate imperat.* Zob. też np. S. Kot, *Historia wychowania*, s. 204.

<sup>132</sup> D. Żołądź, *Idealy edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa-Poznań 1990, s. 49.

<sup>133</sup> D. Żołądź, *Idealy edukacyjne*, s. 115.

dla których edukacja stanowiła możliwość awansu społecznego<sup>134</sup>.

Fundacja Akademii Lubrańskiego doszła do skutku w 1519 roku. O tym, że była ona celowa oraz że trafiła w potrzeby lokalnej społeczności, świadczy fakt wysokiego nią zainteresowania w pierwszych latach jej funkcjonowania. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że stała się ona szkołą humanistyczną, zarówno pod względem opracowywanego materiału, jak i stosowanych metod wychowawczych<sup>135</sup>. Jak zauważył K. Mazurkiewicz, a co podkreślał za nim H. Barycz – w szkole powstało 5 katedr, z których ostatnia dopiero i jedyna przeznaczona została dla teologii. Częściowo potwierdza to dokument króla Zygmunta I z 1520. Władca, pragnąc wykazać się względem biskupa Lubrańskiego szczególniejszą życzliwością, wydał przywilej o charakterze gospodarczym, naświetlający dodatkowo wczesne dzieje akademii. Król przyjął do wiadomości fakt fundacji w Poznaniu nowej szkoły o charakterze akademickim, w której przedmiotem nauczania miały być szlachetne sztuki, wykładane przez magistrów oraz doktorów. Fakt ten dostatecznie świadczy o wysokich aspiracjach fundatora<sup>136</sup>.

Akademia Lubrańskiego była szkołą wyjątkową w skali ówczesnego państwa polskiego. Wobec braku podobnych jednostek oświatowych siłą rzeczy musiała czerpać z obcych wzorów, co bez trudu jest dostrzegalne, np. w odniesieniu do szkół zakładanych przez Braci Wspólnego Życia; wskazać można również na wyraźne powiązania polsko-włoskie<sup>137</sup>. Zastanawiające jest jednak pytanie czy Jan Lubrański nadał swojej szkole stały kształt organizacyjny, czy też może ewoluował on stopniowo i zwięźzony został pedagogicznym wysiłkiem Krzysztofa Hegendorfera? Skłaniać się trzeba raczej ku drugiej możliwości. Wskazać można zaś przy tej okazji na fakt trwałości struktury organizacyjnej szkoły, która ustalona w pierwszym okresie jej funkcjonowania, z niewielkimi w zasadzie zmianami przetrwała do końca XVIII wieku.

Franciszek Rzepnicki pisał niegdyś o dokonaniu biskupa Lubrańskiego: „By kształcić młodzież, ufundował Akademię, którą w prawach pragnął zrównać z Akademią Krakowską”<sup>138</sup>. Wokół związku między tymi dwiema szkołami, a dokładniej problemu

<sup>134</sup> Por. D. Żołędź, *Możliwości i potrzeby edukacyjne*, s. 29.

<sup>135</sup> Pod tym względem z pewnością różniła się od pozostałych szkół poznańskich.

<sup>136</sup> W dokumencie królewskim (cyt. za: P. Skoczyński, *Kapitalista*, f. Ff1v) czytamy: *Nos Sigismundus de assensu Consiliariorum Nostrorum - - - Volentes erga praefatum D. Joannem Episcopum ob Ejus in Nos et Rempubl: Regni Nostri Singularia Merita uberiolem gratiam demonstrare, et Doctores ac Magistros Collegii sui praefati benignitate Nostra Regia relevare, quo ingenuis Artibus, ad quarum professionem conducendi sunt, tanto diligentius insistant, quanto a curis extraneis quae Illorum Studium impedire possent, se alienos esse cognoverint, concedimus Illis harum serie literarum Immunitatem etc.*

<sup>137</sup> Zob. D. Quirini-Popławska, *Z powiązań polsko-włoskich, passim*.

<sup>138</sup> *Katalog biskupów poznańskich*, s. 125.



podporządkowania, narosła już znaczna literatura. W świetle zachowanych materiałów źródłowych, jako osobę odpowiedzialną za swoiste „zamieszanie” wokół problemu zależności szkoły poznańskiej od Akademii Krakowskiej już w XVI wieku, można wskazać albo sufragana Jana Rozdrażewskiego, albo środowisko akademików krakowskich. Z zapisek Marcina Radywińskiego, dotyczących konfliktu z poznańskimi jezuitami, wyczytać możemy, że Akademia Lubrańskiego miała być szkołą wcieloną do Uniwersytetu Krakowskiego od swojej pierwszej fundacji. Dysponując spisem dokumentów posiadanych przez ten uniwersytet, pochodzącym z tych samych materiałów, nie znajdujemy dla tego potwierdzenia<sup>139</sup>. Żadnego dowodu nie znaleźli również dotychczasowi badacze dziejów akademii. Jediną przesłanką był związek profesorów uczących w Poznaniu z uczelnią krakowską. Została ona już jednak odpowiednio uzasadniona brakiem innej wyższej szkoły w Rzeczypospolitej. Przeciwno niej zaś wystosowano solidny argument sprowadzania do Lubranscianum humanistów spoza Uniwersytetu Krakowskiego. Wyraźne są również uprawnienia biskupa ordynariusza do powoływania profesorów do akademii. Zauważyć wypada, że przed 1588 rokiem uczelnia krakowska nie była zainteresowana tworzeniem szkół-kolonii, czego dowodzą badania przeprowadzone przez Wojciecha Grzeleckiego<sup>140</sup>. Co więcej, istnieją przykłady wyraźnie świadczące o braku jakiegokolwiek związku formalnego. Otóż, gdy w 1562 roku Benedykt Herbest i Grzegorz z Sambora udawali się do Poznania w celu objęcia katedr w Akademii Lubrańskiego, przed rektorem uniwersytetu zwalniali się, tłumacząc, że zamierzają załatwić „pewne sprawy osobiste”. Następnie, gdy Benedykt na wiosnę 1563 r. zamierza na dłużej zająć się pracą w poznańskiej szkole, po prostu rezygnuje z profesury w Uniwersytecie Krakowskim.

Dzisiaj zdecydowanie możemy powiedzieć, że Akademia Lubrańskiego w wieku XVI była szkołą niezależną od czynników zewnętrznych, kontrolowaną jedynie przez środowisko duchowne skupione wokół katedry poznańskiej. Dzięki wyraźnej trosce biskupów poznańskich oraz kapituły katedralnej nowa szkoła szybko zyskała na znaczeniu, przyciągając, jak się wydaje, liczne grono studiującej młodzieży. W ocenie współczesnych, co

---

<sup>139</sup> *Academia controversa seu controversiarum Academiae Cracoviensis cum aemula Societate Iesu in regno Poloniae de iure Universitatis Analecta, collecta opera Martini Radywinski, S. A. P.*, Biblioteka Jagiellońska, rkps. 227 III (Dig. ORP 000345), f. 8v i n., 29 i n. Oczywiście w tej sprawie należałoby przeprowadzić wnikliwszą kwerendę w odpowiednich aktach uniwersyteckich. Zapis ten powtórzony zostaje w kolejnych aktach prawnych, np. wobec konsystorza poznańskiego w związku z zatargiem z wykonawcami testamentu (zob. niżej), następnie w statutach Akademii Lubrańskiego z 1619 roku, później przez Mikołaja Żalaszowskiego i Piotra Skoczyńskiego, a dalej przez J. Łukaszewicza (z wyraźnymi wątpliwościami) oraz K. Mazurkiewicza.

<sup>140</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986, s. 9 i 20.

istotne, zajmowała ona wysokie miejsce obok Uniwersytetu Krakowskiego<sup>141</sup>. Marcin Kromer nawet uważał ją za rywalkę tej uczelni<sup>142</sup>. Zauważmy, że fundacja Jana Lubrańskiego otwiera nowy okres w dziejach szkolnictwa staropolskiego i stanowi wzór organizacyjny dla kolejnych jednostek oświatowych, tak katolickich, jak i innowierczych.

---

<sup>141</sup> Przykładem uchwały synodu prowincjonalnego łowickiego w r. 1556, J. Łukaszewicz, *Historia szkół*, t. I, s. 57, przyp. 1. Na temat uchwał synodu zob. I. Subera, *Synody prowincjonalne*, s. 129-133.

<sup>142</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 8 podaje tę informację w kontekście uzależnienia Akademii Lubrańskiego od uniwersytetu krakowskiego. Oczywiście jest, że argument ten nie przemawia za uzależnieniem od szkoły krakowskiej, sugerować zaś może wprost brak współzależności.

## Rozdział 2.

### *Początki funkcjonowania szkoły*

Pierwsze lata istnienia szkoły nie są dostatecznie naświetlone przez zachowane źródła, jednak dzięki wysiłkowi interpretacyjnemu ks. Karola Mazurkiewicza posiadamy dosyć obszerną wiedzę na ten temat. Gmach szkoły usytuowany został na Ostrowie Tumskim, niedaleko katedry poznańskiej, przy dzisiejszej ulicy Jana Lubrańskiego. Nazywana była ona w przeszłości różnorako, najpopularniejszą nazwą były zdecydowanie Akademia Lubrańskiego oraz Akademia Poznańska, rzadziej kolegium<sup>1</sup>. Karol Mazurkiewicz wyliczał jeszcze inne przykłady: szkoła, szkoła Lubrańskiego, *Lubranscianum*, gimnazjum, muzeum, muzeolum, neakademia<sup>2</sup>.

Budynek, którego budowa ukończona została już po śmierci fundatora, reprezentuje styl renesansowy, co doskonale uzupełniało i reprezentowało humanistyczny profil nauczania akademii. Nowy gmach był wyrazem renesansowych zamiłowań biskupa poznańskiego, okazałością swoją i nowoczesnością zaś zachęcać musiał młodzież do podejmowania nauki<sup>3</sup>. Przypuszczać można, że w pierwszej połowie XVI wieku mógł być powodem dumy uczniów i ich rodzin. Pamiętajmy, że w szkołach „tradycyjnych” uczniowie zazwyczaj uczyli się w jednej izbie, bez względu na znaczne często różnice wieku czy umiejętności, w dodatku na podstawie programu i metod przez współczesnych uważanych za niedopuszczalne i przestarzałe.

#### *a) zagadnienia organizacji szkoły*

Podstawy prawne istnienia Akademii Lubrańskiego nie zostały całkowicie uregulowane. Przynajmniej przedwczesna i niespodziewana śmierć fundatora najprawdopodobniej stała się przyczyną braku właściwego aktu fundacyjnego. Jan Lubrański pozostawił jedynie słowny testament, za którego pośrednictwem kapituła katedralna stała się

<sup>1</sup> Akademią nazywano szkołę od 1533 roku, wcześniej używana była nazwa kolegium. Nazwy *Academia Lubransciana* i *Academia Posnaniensis* używane były powszechnie od XVII wieku.

<sup>2</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519-1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921, s. 7. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 155 słusznie zauważył, że nazwy te pochodzą od literatów i nie były raczej używane.

<sup>3</sup> J. Skuratowicz, *Akademia Lubrańskiego: pomnik wielkopolskiej kultury i nauki*, Poznań 2007, s. 50 zauważył, że „fundacja biskupa Lubrańskiego powstawała w szczególnych warunkach zmieniających się kanonów sztuki i architektury”, co przejawiało się m.in. w przebudowie Wawelu czy poznańskiego ratusza. Dalej (s. 53) czytamy, „Forma [gmachu – M.N.] stanowiła wypadkową możliwości i wizji fundatora, który zamierzał stworzyć w budynku nawiązującym do obiektów znanych mu z pobytu we Włoszech – klimat skupionych wokół dziedzińca domów mieszczących sale wykładowe i mieszkania profesorów”.

odpowiedzialną za nadzór nad dobrami uposażeniowymi szkoły. Zostało to następnie usankcjonowane pisemnie przez następców biskupa. Niejako potwierdzeniem fundacji i swoistą zgodą na jej urzeczywistnienie był dokument wystawiony przez króla Zygmunta I w 1518 r., dający zezwolenie biskupowi poznańskiemu na wykup dóbr Stawiszyn z rąk dotychczasowych tenutariuszy *pro erigendo studio particulari*<sup>4</sup>. Właściwe statuty szkolne, systematyzujące nauczanie wydane zostały dosyć późno, dopiero bowiem w okresie profesury Krzysztofa Hegendorfera. Niestety treść ich dzisiaj nie jest znana.

Nad funkcjonowaniem Akademii Lubrańskiego czuwała Kapituła Katedralna Poznańska, troszcząc się o dobre zarządzanie dobrami ziemskimi oraz samą szkołą. Odegrała ona wielką rolę w dziejach akademii – w latach 1536-1549 zarządzała bezpośrednio jej dobrami ziemskimi, w okresie zaś upadku wytrwale walczyła o zdobycie dla niej nowych funduszy i reformę. Kapituła miała również swój udział w obsadzaniu stanowisk profesorskich: na podstawie ustaleń ks. Karola Mazurkiewicza wiemy, że w XVI wieku biskup prezentował jej dwóch kandydatów na stanowisko profesora teologii, spośród których prałaci i kanonicy dokonywali wyboru. W odniesieniu do profesorów nauk humanistycznych kapituła sprowadzała nauczycieli wedle własnej woli, z zachowaniem jednak praw biskupa i scholastyka<sup>5</sup>.

Niezwykle ważną rolę w pierwszym stuleciu działalności *Lubranscianum* odgrywali biskupi ordynariusze. Niejako w naturalny sposób otoczyli oni szkołę swoją opieką po śmierci Jana Lubrańskiego. Piotr Tomicki (1520-1525) oraz Jan Latański (1525-1536) walnie przyczynili się do zakończenia prac przy budowie gmachu, wspomagając to dzieło finansowo. Największy ich wkład wiąże się jednak z troską o zapewnienie odpowiednich profesorów i utrzymanie ich przy szkole<sup>6</sup>. Zainteresowanie biskupów Akademią Lubrańskiego z czasem zaczęło maleć, do tego stopnia, że Benedykt Izdbieński (1546-1553) działał bezsprzecznie na jej szkodę. W związku z tym, że ordynariusze mieli głos decydujący w kluczowych kwestiach organizacyjnych tej szkoły, kapituła, starając się o powiększenie majątku, w zasadzie miała „związane ręce” i mogła tylko słać napomnienia albo działać za pośrednictwem synodów prowincjonalnych.

W roku 1538 doszło do ukształtowania się instytucji prowizorów Akademii

---

<sup>4</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 153.

<sup>5</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest: pedagog-organizator szkoły polskiej XVI wieku, kaznodzieja-misjonarz doby reformacji*, Poznań 1925, s. 158.

<sup>6</sup> Widoczne to jest zwłaszcza w przypadku Krzysztofa Hegendorfera, o którego sprowadzenie usilnie zabiegał Jan Latański, śląc do Lipska wiele listów (*epistolis aliis super aliis*) – K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 37; tenże biskup również, w sytuacji podejrzenia Hegendorfera o szerzenie luteranckiej „herezji” mimo wszystko stara się zachować go na stanowisku profesora, stając nawet w opozycji do kapituły katedralnej (*ibidem*, s. 122 i n., 133).

Lubrańskiego. Miało to związek z opieszałością profesorów, którzy, mimo licznych napomnień kapituły, opuszczali swoje wykłady. Prowizorzy wybierani mieli być z grona kapituły. Uzyskali oni rozległe uprawnienia, włącznie z prawem usuwania nieodpowiednich profesorów oraz starania się o pilniejszych, z zachowaniem jednak praw biskupa i kapituły.

Organizacja procesu nauczania oparta została o podział szkoły na 5 katedr: matematyki z astronomią, retoryki z dialektyką, poezji, gramatyki i teologii. Sięgając do literatury przedmiotu, nie znajdujemy niestety zadowolającej odpowiedzi na pytanie dotyczące dokładnego podziału uczniów na klasy. Brakuje tutaj również katedry prawa, wiadomo zaś, że jurysta przy kapitule katedralnej zobowiązany był udzielać uczniom akademii określonej liczby godzin wykładów z zakresu prawa. Ks. Mazurkiewicz proponował uznać podział na klasy z początku XVII wieku za adekwatny dla czasów wcześniejszych<sup>7</sup>. Pewności wszakże w tej sprawie nie można mieć żadnej.

Dla wczesnego okresu istnienia Akademii Lubrańskiego właściwszy wydaje się podstawowy podział szkoły na dwa wydziały: humanistyczny oraz teologiczny. Ujęcie takie przyjęło się w historiografii, przemawia za nim również postawa kapituły z tego czasu. Jej prośba, skierowana w 1534 r. do biskupa o ustanowienie stałych czterech profesorów w miejsce Krzysztofa Hegendorfera, wskazywać może na fakt odrębnego traktowania studium humanistycznego<sup>8</sup>.

Przyjąć należy, że chronologicznie pierwsze uruchomione zostało studium teologiczne. W związku z trwającymi do 1530 roku pracami budowlanymi nie można było rozpocząć pracy oświatowej w pełnym wymiarze. Pierwszeństwo teologii uwarunkowane zostało z pewnością względami praktycznymi – potrzebą Kościoła lokalnego oraz względną łatwością w zapewnieniu sił nauczycielskich dla nauki teologii. Początki wydziału humanistycznego natomiast łączyć można najprawdopodobniej ze schyłkiem roku 1528<sup>9</sup>, przy czym zauważyć trzeba, że były one dosyć niestabilne ze względu na postawę profesorów. Podjęcie studiów teologicznych wymagało wcześniejszego ukończenia wydziału humanistycznego i umożliwiło w efekcie uzyskanie święceń duchownych<sup>10</sup>.

Na wydziale humanistycznym Akademii Lubrańskiego wykładało zwykle dwóch lub trzech profesorów. W okresie największej popularności szkoły, ale również w związku z wydaleniem Krzysztofa Hegendorfera z uczelni, kapituła zwróciła się z prośbą do biskupa o

<sup>7</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 21.

<sup>8</sup> Zob. niżej.

<sup>9</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158.

<sup>10</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbst*, s. 167 i n.

powołanie na stałe czterech nauczycieli, tak aby osobno nauczali filozofii z dialektyką, matematyki z retoryką, poetyki i gramatyki<sup>11</sup>. Profesorowie teologii związani zostali ściśle z poznańskim kręgiem katedralnym. W 1523 roku ufundowana została prebenda Janków dla kanonika-teologa, trzy lata później zaś prebenda Kazimierz dla kanonika-jurysty. Obok obowiązków w katedrze, byli oni zobowiązani przynajmniej trzy razy w tygodniu odbywać wykłady pod groźbą kar finansowych<sup>12</sup>. Odnośnie do wykształcenia, jakie było wymagane od profesorów, stwierdzić możemy, że przynajmniej w przypadku teologów trzeba się było wykazać stopniem magistra lub doktora teologii, ewentualnie prawa. O profesorach humaniorów wspominał zaś już król Zygmunt I w dyplomie wystawionym dla Jana Lubrańskiego – mieli być to *doctores seu magistri Collegii*. Zauważyć można, że nawet w okresie upadku szkoły, wśród kadry nauczycielskiej znajdowały się osoby posiadające stopnie uniwersyteckie, z doktoratem medycyny, uzyskanym we Włoszech, włącznie (przykład Stefana Mikana z poł. XVI wieku)<sup>13</sup>.

Realizacja programu nauczania możliwa była dzięki odpowiedniemu uposażeniu akademii. Przypomnieć w tym miejscu można dokładne ustalenia ks. Józefa Nowackiego<sup>14</sup>. Podstawą były dobra stawiszyńskie, wykupione z domeny królewskiej za zgodą Zygmunta I wyrażoną przywilejem z 2 maja 1518 roku w celu ufundowania studium partykularnego. Dobra te obdarzone zostały przez króla immunitetem kościelnym<sup>15</sup>. Do tego wkrótce dołączone miały zostać dobra królewskie Kurza (przywilej z 16 lipca 1519), a przeznaczone na wynagrodzenie dla magistrów i doktorów uczących w szkole, której budowa już się rozpoczęła<sup>16</sup>. Najprawdopodobniej jednak do wykupu tych ostatnich dóbr nigdy nie doszło. Dysponujemy zestawieniem dochodów akademii dla kilku okresów, pochodzących z dóbr Stawiszyn, Długa Wieś, Wirowo i Kiączyn. W roku 1538 wynosił on 122 grzywny, 1539 r.: 120 grzywien, 1544 r.: 232 grzywny, 1545-1549 r.: 638 grzywien. Dochód ten przeznaczany był na utrzymanie gmachu, profesorów oraz uczniów mieszkających w akademii i korzystających z wolnego utrzymania. Funduszami akademii zarządzał każdorazowo jej rektor wraz z profesorami. Nadzór nad tym sprawowała kapituła z ramienia biskupa ordynariusza za pośrednictwem jednego lub dwóch prowizorów. Ks. Nowacki wspomina, że jeden z nich czasem wybierany był przez ordynariusza.

<sup>11</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158.

<sup>12</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 168.

<sup>13</sup> Zob. K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 164 i n. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158 i n. podaje jeszcze inne przykłady profesorów wyjeżdżających w tym okresie na studia do Włoch: Wojciech Nądzka w 1539 r., Mikołaj z Bodzęcina w r. 1546 (studia prawnicze) i Jan Lamchius w 1547 r.

<sup>14</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 153-155, 160-162, 164.

<sup>15</sup> Do takiej interpretacji dokumentu przekonywał J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 175, przyp. 7.

<sup>16</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. DK perg 232.

Sytuacja materialna akademii diametralnie zmieniła się w okresie pełnienia służby biskupiej przez Benedykta Izdbieńskiego (1546-1553), który wzięwszy dobra stawiszyńskie w dzierżawę za rocznym czynszem 120 grzywien, wkrótce zaprzestał uiszczania należności, przez co zabrakło pieniędzy na wynagrodzenia dla profesorów. Biskup pozbawił przy okazji kapitułę zarządu nad tymi dobrami. Kapituła godząc się na fakt przejęcia dóbr stawiszyńskich, miała na uwadze dobro szkoły, biskup bowiem obiecał podnieść ich dochodowość. Ostatecznie wobec niezgody na tym tle król Zygmunt August wyraził w 1550 roku zgodę na wykup tych majątności z rąk biskupa i kapituły, co przyczyniło się do utraty ważnych źródeł dochodów akademii<sup>17</sup>.

Uposażenie szkoły uległo nieznacznej poprawie, gdy nowym biskupem poznańskim został Andrzej Czarnkowski (1553-1562). Po wieloletnich zabiegach kapituły biskup odzyskał sumy należne za dobra stawiszyńskie w wysokości ponad 2800 zł i zobowiązał się do wypłacania na rzecz akademii rocznie 140 zł. Kapituła katedralna zabiegała jeszcze o dodatkowe dobra dla *Lubrancianum*, jednak bezskutecznie. Dopiero w 1564 roku udało się uzyskać pewien dochód od opatów z diecezji poznańskiej za staraniem biskupa Adama Konarskiego, był to jednak dochód nieregularny i wpłaty przerwane zostały ostatecznie w 1579 roku. Tenże Adam Konarski zapisał jednak dla akademii fundusz 2000 zł, który ulokowany został w 1565 roku na dobrach Jana Konarskiego, podkomorzego poznańskiego. Trzy lata później fundusz biskupa Lubrańskiego, który zwiększył się do 3667 zł, ulokowany został na dobrach Niepart Jana Rosnowskiego za rocznym czynszem 200 zł. Do tego w 1595 roku dziekan kapituły Andrzej Kościelecki darował na rzecz akademii 3000 zł, ulokowane na dobrach Głupczyn za rocznymi odsetkami 200 zł. Sytuacja materialna uczelni wspomagana była również drobniejszymi zasiłkami – przykładem: mąka z młyna wodnego nad Cybiną, legat dla uczniów pozwalający na korzystanie z łązienek w Warcie przy Ostrowiu Tumskim, fundusz na zakup świec do sal wykładowych, drewno na opał z lasów kapitulnych oraz naturalia z różnych prebend<sup>18</sup>. Wspomnieć należy również o opłatach uiszczanych przez uczniów, które, chociaż niewielkie, zasilaty budżet szkoły.

Dla należytego funkcjonowania szkoły należało zapewnić profesorom odpowiednio wysokie wynagrodzenie<sup>19</sup>. W połowie XVI wieku wynosiło ono 35 zł na kwartał, co dzielone było między dwóch teologów – po 10 zł, reszta zaś pozostawała dla nauczycieli humanistyki<sup>20</sup>. Należy zauważyć jednak, że otrzymywali oni wolne mieszkanie oraz wikt w

<sup>17</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 161 podaje tę informację na podstawie „Akt czynności” kapituły poznańskiej; odpowiedniego dokumentu w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu nie ma.

<sup>18</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 161.

<sup>19</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 159 i n.

<sup>20</sup> Jak podaje jednak K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 39 K. Hegendorfer otrzymywał

akademii. Rektorowie dodatkowo uzyskiwali niewielki dochód (kwartalnie 24 grosze za czasów Herbsta) z dziesięciny ze Staniewa. Dla biedniejszych, ale zdolnych uczniów przewidziane zostały stypendia. Biskupi, począwszy od Jana Latańskiego, przeznaczali po 9 groszy tygodniowo na ten cel. Oprócz tego istniały stypendia za udział w nabożeństwach oraz fundusz Orzełka dla pilnych uczniów. Akademia Lubrańskiego zawsze istotną część swoich dochodów przeznaczać musiała na remonty gmachu. Przyczyną tego faktu z pewnością jest usytuowanie szkoły na wyspie oraz stosunkowo częste w przeszłości występowanie problemu powodzi. W aktach kapitulnych wielokrotnie wspomina się o ruinie szkoły i potrzebie znalezienia dodatkowych funduszy na ten cel. Wykorzystywano tutaj np. kary nakładane na profesorów za nieobowiązkowość w prowadzeniu zajęć. Oczywiście nie było to wystarczające.

Profesorowie mieli także zapewnione mieszkanie. Dla przykładu, archidiakon Grzegorz z Szamotuł w 1535 r. nabył dwa domy dla profesorów teologii i prawa, którzy zarazem byli kanonikami katedralnymi<sup>21</sup>. Część profesorów z pewnością mieszkała w murach akademii. Świadczy o tym kilka przekazów źródłowych; w jednym z nich czytamy, że w związku z opublikowaniem satyry na kanonika Mikołaja Jaktorowskiego, biskup Jan Latański nakazał profesorowi Erazmowi z Krakowa w ciągu tygodnia opróżnić swój pokój w akademii<sup>22</sup>. Wkrótce Akademia Lubrańskiego zaczęła dysponować dodatkowym domem, wybudowanym z polecenia kapituły z 25 kwietnia 1530 r. Znajdować się miał on *iuxta Collegium*, a niezbędne na jego wybudowanie fundusze pochodzić miały z pieniędzy pozostałych po biskupie Janie Lubrańskim. Dom ten przeznaczony został dla profesora Krzysztofa Hegendorfera, który, jak podaje ks. K. Mazurkiewicz, o to zabiegał<sup>23</sup>.

W odniesieniu do mieszkań studentów wydaje się konieczne przeprowadzenie wnikliwej kwerendy źródłowej, która mogłaby udzielić odpowiedzi na pytanie: jaka ilość uczniów i na jakich zasadach zamieszkiwać mogła w gmachu akademii w XVI wieku<sup>24</sup>. Znaczna ilość scholarów wywodziła się z Poznania i oczywiście nie musiała korzystać z bursy akademickiej. Część uczniów z pewnością mogła pozwolić sobie na wynajęcie stancji w mieście.

W ciągu XVI wieku, co jest warte podkreślenia, ustabilizowała się przede wszystkim

---

rocznej pensji ok 150-200 złotych, co i tak nie było dla niego satysfakcjonujące.

<sup>21</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbst*, s. 168.

<sup>22</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158.

<sup>23</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 38.

<sup>24</sup> Raczej niemożliwe jest zrekonstruowanie układu architektonicznego budynku z tego okresu dla określenia ilości stancji uczniowskich, por. J. Skuratowicz, *Akademia Lubrańskiego*, s. 48.



sytuacja materialna, jakkolwiek wymagała ona dalszych zabiegów o powiększenie podstawowego uposażenia. W praktyce ustalona została sytuacja prawna akademii i jej ścisły związek z Kapitułą Katedralną Poznańską, utrzymywany głównie przez kanoników-doktorów oraz prowizorów, którzy powołani zostali dla zaspokojenia doraźnych potrzeb. Mimo dużego zaangażowania kapituły katedralnej, głos decydujący w sprawach akademii posiadał przez ten czas biskup ordynariusz.

### *b) profil nauczania*

Chcąc omówić nauczanie w pierwszym dziesięcioleciu istnienia szkoły, zmuszeni jesteśmy poprzestać na mniej lub bardziej uzasadnionych przypuszczeniach. Początkowo najprawdopodobniej naukę w akademii pobierali tylko klerycy. Warunki lokalowe i brak odpowiedniej kadry nauczycielskiej nie pozwoliły z pewnością na rozwinięcie pracy oświatowej w szerszym zakresie. Pierwsi profesorowie powołani zostali do wykładania teologii oraz prawa (kanonicznego). Należy jednak pamiętać, że wykształcenie uniwersyteckie (obowiązkowe ukończenie Wydziału Artium) pozwalało im również prowadzić zajęcia z przedmiotów humanistycznych. Tomasz Bedermann i Jan ze Stobnicy posiadali tymczasem dodatkowo pewien dorobek naukowy związany z tym kierunkiem, doskonale więc nadawali się do pracy w młodej akademii.

### Studium humanistyczne

Gdy utworzony został wydział humanistyczny w okolicach 1528 roku, stał się on siłą rzeczy etapem wstępnym dla tych studentów, którzy później kształcić się chcieli w zakresie teologii lub prawa. Źródła naświetlają nam działalność dopiero profesora Antoniego Nigra, Niemca pochodzącego ze Śląska, który jeszcze w 1528 r. zastąpił na stanowisku profesora Antoniego Feliksa Galla. Przyjąć możemy, że dwa znane nam jego druki z okresu pracy w Poznaniu są efektem pracy nauczycielskiej. Tytuł wydania dzieła Owidiusza *De Tristibus* świadczy, że powstało ono przy dużym nakładzie pracy i starania, możliwe więc, że wypracowywane było stopniowo podczas zajęć ze scholarami. Szczególnie interesujące jest drugie dzieło – tłumaczenie mowy Demostenesa o pokoju, które dowodzi, obok innych przesłanek źródłowych<sup>25</sup>, że Nigier nauczał młodzież języka greckiego. W początkach XVI stulecia to właśnie nauczanie greki świadczyło o wysokim poziomie szkoły i renesansowym ukierunkowaniu nauczania. Jak już wyżej zauważono, uniwersytet w Krakowie również

<sup>25</sup> Zob. K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 24.

zapewniał nauczanie tego języka, ale nie w sposób ciągły, i w formie wykładów nadobowiązkowych. *Academia Lubransiana* nauczanie greki wpisane miała do stałego programu nauczania, co wyróżniało ją w skali kraju.

Dopiero publikacje Krzysztofa Hegendorfera pozwalają na dokładniejsze omówienie profilu nauczania Akademii Lubrańskiego w zakresie studium humanistycznego<sup>26</sup>. Hegendorfer jeszcze przed rozpoczęciem pracy w akademii wstąpił się w Polsce swoimi pracami pedagogicznymi, był więc osobą przygotowaną do podjęcia pracy nauczycielskiej. W Krakowie w latach dwudziestych wydano jego *Ludi de duobus adolescentibus et de sene amatore* (1525), *Dialogi pueriles* (1527) oraz *Rudimenta grammatices Donati* (1527).

Praca Hegendorfera jako profesora studium humanistycznego była wszechstronna i obejmowała najpewniej wszystkie przedmioty wchodzące w skład tego wydziału, od gramatyki łacińskiej i greckiej, poprzez filozofię fizyczną i etyczną, poetykę, dialektykę, na retoryce skończywszy. Dla potrzeb studiującej młodzieży tworzył on nowe podręczniki – chociażby do nauki epistolografii, wzorowany na pracach Erazma z Rotterdamu<sup>27</sup> czy poetyki<sup>28</sup>.

Zgłębianie sztuk wyzwolonych w ujęciu magistra lipskiego było koniecznym warunkiem stania się prawdziwym człowiekiem, o czym przekonywał w swojej mowie inauguracyjnej<sup>29</sup>. Osoba wykształcona powinna posiadać pewien podstawowy zasób umiejętności, a mianowicie posługiwanie się poprawną mową, umiejętność ścisłego myślenia i rozumowania, przekonywania innych, znajomość poezji uszlachetniającej człowieka oraz muzyki w celu śpiewania psalmów i pobożnych pieśni. Hegendorfer podkreślał konieczność znajomości matematyki w codziennym życiu, ale także astrologii, przydatnej w przeróżnych okolicznościach.

Celem studiowania sztuk wyzwolonych była boska Elokwencja<sup>30</sup>. Takie stanowisko zajął Krzysztof Hegendorfer za Kwintylianiem, należy jednak pamiętać, że nie był w tym odosobniony. W jego rozważaniach o metodycznym charakterze dominuje dbałość o poprawność wymowy w języku łacińskim. Dla urzeczywistnienia tego celu uczniowie studiować mieli teksty starannie wyselekcjonowanych autorów. Wśród nich najważniejszym

<sup>26</sup> Zob. K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 20 i nn.

<sup>27</sup> K. Hegendorfer, *Methodus conscribendi epistolas* [...], Cracoviae 1537. Na ten temat zob. F. Bierlaire, *Un livre du maître au XVIe siècle: Erasme expliqué par Hegendorfer*, *Quaerendo* 2 (1972), issue 3, pp. 200-219.

<sup>28</sup> K. Hegendorfer, *Stichologia seu Ratio Scribendorum Versuum, studiosis in Neacademia Posnaniensi dictata* [...], Vitebergae 1534.

<sup>29</sup> K. Hegendorfer, *Oratio in artium liberalium laudem, coram frequenti eruditorum consessu, in Neacademia posnaniensi habita*, Cracoviae 1531.

<sup>30</sup> Ostatnio problematykę tę podjął M. Nowicki, *Vir orator czy vir probus, czyli problem recepcji antycznych wartości wychowawczych w programie wychowawczym Akademii Lubrańskiego*, [w:] *Ku źródłom wartości*, red. P. Orlik, Poznań 2008, *passim*.

był oczywiście Marek Tulliusz Cyncero, za nim zaś plasowali się Publiusz Terencjusz, Erazm z Rotterdamu, dalej zaś Makrobiusz, Geliusz i Pliniusz. Oni to przede wszystkim stanowić mieli przykład do naśladowania w układaniu swoich mów przez uczniów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że niedopuszczalne było odrzucenie klasycznych wzorów. Doskonalenie sztuki wymowy odbywać się miało dzięki stałemu rozmawianiu w języku łacińskim oraz za pośrednictwem odbywanych dysput, których tematem winny być rzeczy pożyteczne i kształtujące cnoty obywatelskie. Obok tego uczniowie wygłaszać mieli rozmaite deklamacje, by nauczyć się poprawnego wyrażania i wytwornego stylu, ale też zapamiętywać mieli wybrane wypisy z ważniejszych dzieł<sup>31</sup>.

Elokwencja nie była jedyną wartością zawartą w programie wychowawczym Akademii Lubrańskiego. Wykorzystując rozprawkę programową Krzysztofa Hegendorfera, zatytułowaną *Studiorum ratio*<sup>32</sup> należy zauważyć bardzo ważne miejsce religii w pedagogice mistrza lipskiego. Jednak to sztuki wyzwolone i filozofia w ogólności traktowane być powinny przez uczniów jako najważniejsze i najlepsze dary Boga. Pedagog ten dowodził za Salomonem, że mądrość jest lepsza od niewiedzy i polecał uczniom zgłębianie nauk i sztuk, by doświadczyć utraty przez ziemski żywot znaczenia i odczuć pojawienie się w umyśle przedziwnego i twórczego zamieszania<sup>33</sup>. Przy takim ujęciu nauka wyraźnie traci swój praktyczny charakter, a uprawiana może być również dla uzyskania swoistej przyjemności.

Istotne miejsce w działalności pedagogicznej Hegendorfera zajmowało wychowanie moralne, któremu poświęcał wiele uwagi. Jak dowodził Ks. Karol Mazurkiewicz: „Zagrzewa uczniów do cnoty, pisze, zwłaszcza dla prywatnych swych wychowanków, podręczniki etyczne, uczy ich żywej wiary w Boga, dobrego zachowywania się, grzeczności, wytyka im bezlitośnie złe skłonności, błędy, przywary i grzechy, brak ułożenia i taktu, podaje prawidła, środki zaradcze”<sup>34</sup>. Należy pamiętać, że mówca w świetle założeń Kwintyliana powinien być przede wszystkim człowiekiem prawym<sup>35</sup>. Moralność Hegendorfer cenił sobie tak bardzo, że od człowieka wykształconego, ale bezbożnego wolał człowieka niewykształconego, jednak pielęgnującego pobożność chrześcijańską. Warto zauważyć, że spor jego pióra wyszła także

<sup>31</sup> Warto zauważyć, że założenia te realizowane były w praktyce, o czym świadczą publikacje poetyckich prób uczniów (oczywiście z pewnością wspomaganą przez nauczyciela) oraz przekazy o publicznych wystąpieniach uczniów przed dostojnym gronem gości.

<sup>32</sup> K. Hegendorfer, *Racja studiowania*, wyd. „Kronika Miasta Poznania” 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, tłum. A. Pawlaczyk.

<sup>33</sup> K. Hegendorfer, *Racja studiowania*, s. 215.

<sup>34</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 95.

<sup>35</sup> M.F. Quintilianus, *Institutionis oratoriae libri XII*, ed. L. Radermacher, in *Aedibus B.G. Teubneri*, Lipsiae 1959, s. 4, *Oratorem autem instituimus illum perfectum, qui esse nisi vir bonus non potest, ideoque non dicendi modo eximiam in eo facultatem, sed omnis animi virtutes exigimus*. Por. A. Danysz, *Teoria pedagogiczna Kwintyliana*, osobne odbicie z czasopisma filologicznego „Eos”, nr 5, Lwów 1899, s. 10.

rozprawka poświęcona kwestiom wychowawczym młodych szlachciców, napisana na potrzeby Akademii Lubrańskiego<sup>36</sup>.

Wskutek zaistniałego sporu z kanonikiem katedralnym, Grzegorzem z Szamotuł, Krzysztof Hegendorfer zmuszony został do opuszczenia Poznania i porzucenia pracy w Akademii Lubrańskiego. Część jego prac została potępiona i spalona. Mimo wszystko jednak pewne jest, że jego praca pedagogiczna nie została zmarnowana. Przede wszystkim szkoła z pewnością funkcjonowała nadal według nieznanych dzisiaj statutów autorstwa Hegendorfera. Co więcej, pozostały po nim podręczniki, m.in. do nauki gramatyki oraz chociażby poetyki i epistolografii, wydawane drukiem również w czasach późniejszych. Świadczy to niezbicie o ich dużej wartości pedagogicznej oraz o zapotrzebowaniu na tego typu pomoce metodyczne.

Odejście Krzysztofa Hegendorfera doprowadzić mogło do przewartościowania programu nauczania Akademii Lubrańskiego, zwłaszcza w odniesieniu do retoryki. Grzegorz z Szamotuł zarzucał magistrowi lipskiemu, że uczy młodzież raczej gadulstwa niż wymowności, że pielęgnuje formę kosztem treści. Przypuszczać stąd można, że po 1535 roku zmalał nacisk na studia retoryczne w obrębie wydziału humanistycznego. O tym, że szkoła po odejściu Hegendorfera nie podupadła zupełnie świadczyć może fakt, iż nadal nauczano w niej języka greckiego. W 1536 r. zajmował się tym Jan z Koźmina<sup>37</sup>. Z pewnością także wykłady z pozostałych przedmiotów były kontynuowane. W połowie XVI wieku napisany został nawet dla potrzeb akademii popularny później podręcznik do nauki retoryki i dialektyki. Doceniany był przede wszystkim za swoją zwięzłość oraz jasność wywodu. Jego autorem był wieloletni profesor *Lubrancianum*, Stefan Mikan.

Wkrótce jednak nadszedł okres upadku, spowodowany głównie problemami finansowymi. Musiało to mieć też bezpośredni wpływ na poziom nauczania, jednak jest to trudno uchwytnie w materiale źródłowym. Kryzys udało się przezwyciężyć dzięki sprowadzeniu zdolnych i odpowiednio wykształconych profesorów. Wśród nich znaleźli się młodszy bracia Herbestowie, którzy w swoich wykładach stosowali oryginalną metodę nauczania, opracowaną wcześniej przez Benedykta Herbesta. Jan Herbest wydał wkrótce napisaną dla własnych potrzeb *Retorykę*, wzorowaną na pracy starszego brata. W roku kolejnym zaś dostosował tę książkę do potrzeb uczniów akademii, co zostało wydrukowane pod tytułem *Rhetoricae Compendium*, później jeszcze wznawiane<sup>38</sup>. Warto podkreślić, że dla lepszego użytku uczniów Jan Herbest, wzorem Benedykta, zamieszczał na końcu każdego

<sup>36</sup> K. Hegendorfer, *De educandis erudiendique pueris nobilibus, libellus. In usum novae Academiae Posnaniensis conscriptus*, Cracoviae 1533.

<sup>37</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 164.

<sup>38</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 240 i n.

rozdziału streszczające tablice, mające za zadanie ułatwienie zapamiętania treści. Na uwagę zasługuje również fakt, że dzięki książce Jana uczniowie mieli możliwość upublicznienia swoich epigramatów, tworzonych podczas zajęć szkolnych.

### Studium teologiczne

Studium teologiczne Akademii Lubrańskiego wyrosło z bezpośrednich potrzeb katedry poznańskiej. Już w połowie XV w., jak pokazano wyżej, pojawiły się plany uruchomienia odpowiedniego „fakultetu” teologii oraz prawa w strukturach Kościoła wielkopolskiego<sup>39</sup>. Niewątpliwą zasługą biskupa Jana Lubrańskiego było powołanie takiego studium w ramach tworzonej akademii humanistycznej, jako jej wydziału „wyższego”. Magister Krzysztof Hegendorfer zwrócił uwagę na duże korzyści płynące z takiego połączenia dla przyszłych duchownych. Gramatyka więc miała być konieczna dla należytego zrozumienia Pisma św., dialektyka dla weryfikowania różnych zdań i sądów, wyrobienia spostrzegawczości i łatwości rozumowania, retoryka uczyła przekonywania i poruszania serc ludzkich, poetyka zaś miała być wzorem odpowiednio mocnych słów, zdolnych przekonać słuchaczy do cnót obywatelskich. Dla odpowiedniego zrozumienia teologii niezbędne były w mniemaniu Hegendorfera również arytmetyka, geometria, muzyka i astronomia z astrologią<sup>40</sup>. Stąd też ukończenie wydziału humanistycznego stało się warunkiem kontynuowania nauki w studium teologicznym, to z kolei było koniecznym etapem dla dopuszczenia do święceń kapłańskich.

Na podstawie ustaleń Karola Mazurkiewicza założyć można, że na wydziale teologicznym wykładano dogmatykę (apologetykę), teologię moralną i prawo. Metoda nauczania z pewnością nie odbiegała od powszechnie wówczas stosowanych, tzn. wykładów, odczytów, ćwiczeń czy dysput<sup>41</sup>. Nie są do tej pory znane materiały mogące bliżej naświetlić profil nauczania w studium teologicznym. Historyk dysponuje jedynie kilkoma publikacjami profesorów z tego czasu. W pewnym stopniu jednak odzwierciedlać one muszą wykłady w akademii.

I tak Jan ze Stobnicy w 1523 r. wydał drukiem *Historia totius vitae et passionis Domini nostri Jesu Christi*, co może wskazywać w pewnym stopniu na przedmiot zajęć z teologii. Niestety nie mamy żadnej informacji na temat nauczycielskiej działalności Tomasza Bedermana w studium teologicznym. Był on zapewne pierwszym wykładowcą teologii.

<sup>39</sup> J. Wiesiołowski, *Szkolnictwo*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988, s. 335 i n.

<sup>40</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 43 i n.

<sup>41</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 230 ustalił na podstawie zapisek notariusza kapitulnego, że wykłady były powszechną metodą nauczania.

Jedyną co można powiedzieć, to, że z racji obejmowania kanonii *fundi* Jankowo zobowiązany był do trzech wykładów teologii tygodniowo<sup>42</sup>. Interesująco przedstawia się sylwetka profesora teologii Walentego Wróbla, który doraźnie uczyć mógł też w studium humanistycznym. Spod jego pióra wyszło apologetyczne dzieło pt. *Propugnaculum ecclesiae adversus varias sectas*, wydane w Lipsku w 1534 r. Godnym odnotowania jest fakt, że powstało ono wskutek próśb uczniów Akademii Lubrańskiego, którzy w ten sposób chcieli uzyskać argumenty do polemiki z innowiercami. Tenże profesor opublikował także *Opusculum Quadragesimale*, z którego dowiadujemy się, że przedmiotem jego wykładów była tematyka pokuty, przykazań Bożych, modlitwy Pańskiej i składu Apostolskiego<sup>43</sup>.

W odniesieniu do przedmiotu zajęć w katedrze prawa w pierwszych dekadach funkcjonowania *Lubranscianum* nie jesteśmy w stanie zupełnie nic powiedzieć, ponad przypuszczenia i analogie. Znane są tylko osoby profesorów z racji obejmowania kanonii *fundi* Kazimierz oraz prace Grzegorza z Szamotuł, który jednak w momencie ich publikowania nie był nauczycielem w akademii. Przy okazji napomniem, jakich udzielono doktorowi prawa, Pawłowi Sarbinowi, w 1556 r. dowiadujemy się, że powinien on przynajmniej regularnie objaśniać Pismo św. i obrzędy Mszy św.<sup>44</sup>.

Najpełniej przedstawić można pracę nauczycielską Benedykta Herbesta, profesora teologii i kanonika katedralnego. Przede wszystkim, jak przypuszczał ks. Mazurkiewicz, Benedykt Herbest starał się być dla uczniów „najbliższym ojcem duchownym”, osobą życzliwą i dobrą. Warto zwrócić uwagę na fakt, że profesor ten usilnie starał się zorganizować stypendia dla swoich podopiecznych, również na dalsze studia<sup>45</sup>. Troska o dobro młodzieży była tak duża, że nie wahał się Herbest zabiegać u biskupa Stanisława Hozjusza o zabranie ze sobą do Włoch uczniów z Poznania, którzy podążać tam mieli w celu odbycia dalszych studiów.

Przedmiotem jego zajęć były egzegeza, dogmatyka, filozofia moralna, a także podstawy liturgiki. Ważne miejsce w pracy Herbesta zajmowała apologetyka. W związku z sytuacją religijną, jaka miała miejsce wówczas w Wielkopolsce, zmuszony był polemizować z tezami innowierców i utwierdzać przyszłych duchownych w wierze katolickiej. Z pracą jego wiąże się ważny podręcznik do nauki religii, zatytułowany „Nauka prawego chrześcijanina”<sup>46</sup>. Przeznaczony był on nie tylko dla uczniów Akademii Lubrańskiego czy kapłanów, ale także dla ogółu wiernych. Zawierał on m.in. pomocne notatki marginalne, odnoszące czytelnika do

<sup>42</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 155.

<sup>43</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 18 i n.

<sup>44</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 171.

<sup>45</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 188 i n.

<sup>46</sup> B. Herbest, *Nauka prawego chrześcijanina*, Kraków 1566.

dotychczasowych argumentów, wskazówek, „Pisma św.” czy literatury patrystycznej, ale także napisany w języku polskim traktat z zakresu teologii fundamentalnej i liturgiki. W podręczniku uwidacznia się interesująca metoda nauczania prawd wiary – względem osób wykształconych jest to przekonywanie rozumowe, w odniesieniu zaś do warstw niższych społeczeństwa zalecał autor odpowiednią zachętę, domagał się praktycznej pobożności i ostrożności przy lekturze książek. Działalność pedagogiczną Benedykta Herbesta tak podsumował niegdyś Karol Mazurkiewicz: „wykłady Herbesta były żywe, pogładowe, praktyczne, a nastrojone na ton apologetyczny, gdyż w tym celu przedewszystkiem sprowadził biskup sławnego z Krakowa profesora, aby mu wykształcił uzdolnione do walki z nowatorami duchowieństwo”<sup>47</sup>.

Pierwsze dekady funkcjonowania Akademii Lubrańskiego miały decydujące znaczenie w ogólnym uprofilowaniu szkoły. Założenia, jakie z pewnością poczynione zostały przez Jana Lubrańskiego, a także praktyczna organizacja studium, która urzeczywistniona została za sprawą Krzysztofa Hegendorfera, wyznaczyły wyraźne ramy przedmiotowe, bezsprzecznie zaczerpnięte z renesansowych wzorców zachodnioeuropejskich. Zostały one później wykorzystane przy organizacji szkoły w 1619 roku. Akademia Lubrańskiego w XVI wieku przechodziła kilka poważnych okresów upadku, mimo wszystko jednak wniosła duży wkład do historii oświaty staropolskiej. Na podkreślenie zasługuje renesansowe ukierunkowanie studiów oraz połączenie ich ze studium teologicznym, dzięki czemu kandydaci do stanu duchownego otrzymać mogli solidne przygotowanie merytoryczne.

### *c) z życia szkoły – czasy największej świetności*

Pierwsza dekada działalności Akademii Lubrańskiego jest dosyć słabo naświetlona przez materiał źródłowy. Wyżej wspomniano już, że początkowo udzielano tylko lekcji w zakresie wydziału teologicznego. Nie jest nawet precyzyjnie określone miejsce udzielania nauk – za prawdopodobne można uznać szkołę katedralną. Jako pierwszego profesora teologii wymienia się Tomasza Bedermana, wzmianka o nim pochodzi z 16 stycznia 1520 roku, a więc stosunkowo niedługo po rozpoczęciu fundacji. Wkrótce dołączył do niego Jan ze Stobnicy, jednak jego praca była krótkotrwała. Ich działalność wydawnicza z tego okresu wskazuje na możliwość nauczania przez nich również sztuk wyzwolonych, zajmowali się bowiem po trosze filozofią, retoryką, a także poetyką. Jak chyba słusznie przypuszczał ks. Mazurkiewicz, przekazywali oni klerykom podstawy tychże nauk, dopóki fundacja akademii

<sup>47</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 230.

nie została całkiem ukończona<sup>48</sup>.

## Studium humanistyczne

Jeszcze przed pełnym ukończeniem budowy gmachu rozpoczęto starania o sprowadzenie do Poznania odpowiedniego nauczyciela dla wydziału humanistycznego<sup>49</sup>. Wybór padł na Antoniego Feliksa Galla, który jednak przebywał w Poznaniu krótko i już w 1528 roku opróżnił zajmowane stanowisko<sup>50</sup>. W lipcu tego roku Akademię Lubrańskiego opuścił również Erazm z Krakowa, profesor sztuk wyzwolonych, co spowodowane było ogłoszeniem satyry na jednego z kanoników. Jego miejsce zajął wkrótce Antoni Niger (z gr. zwany Melas, Mela), doświadczony humanista o szerokich znajomościach kulturalnych, podejmując pracę nauczycielską jeszcze w semestrze zimowym 1528/9. Owocem jej były dwie publikacje: wydanie pięciu ksiąg *De tristibus* Owidiusza, poświęcone biskupowi Latałskiemu oraz przekład mowy Demostenesa o pokoju, który dedykowany został Piotrowi z Opalenicy. Po krótkim wyjeździe do Wiednia, rozpoczął Niger zajęcia w nowym roku akademickim, ale niespodziewanie przerwał pracę i udał się do Lipska<sup>51</sup>. Stamtąd zaś w niedługim czasie przybył do *Lubranscianum* Krzysztof Hegendorfer, osoba, która przyczynić się miała do rozślawnienia kolegium Lubrańskiego nie tylko w Polsce.

Początek jego pracy przypada na semestr zimowy 1529/30. Przybywszy do Poznania, młody humanista wygłosił mowę zatytułowaną: *Oratio in artium liberalium laudem, coram frequenti eruditorum consessu, in Neacademia posnaniensi habita* (wyd. Kraków 1531), wskazującą na wyraźne humanistyczne ukierunkowanie jego pracy dydaktycznej. Z wykazu nauczanych przez niego przedmiotów wnioskować możemy, że przynajmniej do 1530 roku mógł wykładać na wydziale humanistycznym sam<sup>52</sup>. Ks. Mazurkiewicz w swojej pracy

<sup>48</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 17 i n.

<sup>49</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 154 podaje, że w 1527 roku przed kapitułą katedralną złożono rachunki m.in. za otynkowanie budynku i pokrycie go dachówką, co wskazuje już na możliwość użytkowania go. Gmach zamieszkały miał zostać w 1528 r. Zob. też: K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 22-24. Podstawowa literatura dla tego zagadnienia, to: K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 20-171; tenże, *Benedykt Herbest*, s. 162-167; J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 157-162.

<sup>50</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 22. Autor nie podaje w tym miejscu podstawy źródłowej takiego twierdzenia, J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158 zaś jego pobyt w Poznaniu wiąże z latami trzydziestymi XVI w., odsyłając jednak z powrotem do ks. Mazurkiewicza, do błędnego miejsca i oczywiście wbrew temu, co ten pisał na s. 22. Zagadnienie to wymaga zatem ponownej kwerendy źródłowej.

<sup>51</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 25 przypuszczał, że powodem wyjazdu Nigra mogły być sprawy wyznaniowe, był on bowiem luteraninem.

<sup>52</sup> Jak pisał w jednym ze swoich dzieł, nauczał retoryki, dialektyki, języków, filozofii, tak fizycznej, jak i etycznej, w innym zaś miejscu informował, że w Poznaniu uczył języków, literatury i filozofii. Na podstawie wierszy uczniów, pisanych pod jego opieką, mamy pewność, że uczył on także poetyki, poza tym wydał dla



wspomina co prawda o innych profesorach, nie popiera jednak niczym tego twierdzenia, ogólnikowo stwierdzając, że byli wychowankami systemu scholastycznego<sup>53</sup>. Magister Hegendorfer cieszył się bardzo dużym uznaniem i zaufaniem biskupa Jana Latańskiego, którego zwał najzyczliwszym mecenasem.

W okresie letnim 1530 r. Hegendorfer wyjechał z Poznania. Nie wiadomo, jakie były tego powody; powrót nastąpił dopiero na wiosnę 1532 roku<sup>54</sup>. Brak jego musiał dać się we znaki Akademii Lubrańskiego, rozpoczęto bowiem poszukiwania innego humanisty. Biskup zaś najprawdopodobniej słał listy namawiające lipskiego magistrą do powrotu. Ten w końcu udzielił odpowiedzi, że się namyślił i postanowił powrócić do akademii. W międzyczasie zmarł rektor akademii, Tomasz Bedermann. Zastanawiające jest co się działo z edukacją w akademii podczas nieobecności Hegendorfera. Ks. Mazurkiewicz pisał, że biskup, aby zachęcić go do powrotu, zapewniał, że oczekuje go z utęsknieniem młodzież. Zajęcia w szkole z pewnością nie zostały przerwane – do początku 1532 r. pod nieobecność lipskiego uczonego prowadzić je musiał bakałarz sztuk, Marcin Molenda z Wolsztyna<sup>55</sup>, po jego śmierci zaś przypuszczać możemy, że funkcję tę przejął któryś z profesorów wydziału teologicznego.

Pod koniec zimy 1533 r. Hegendorfer nagle zmuszony został do ponownego przerwania zajęć szkolnych. Pobyt poza granicami Polski dosyć znacznie się przedłużył, wobec czego biskup Latański zmuszony był po raz kolejny pisać do niego listy, w celu przypomnienia mu o obowiązkach, które, wraz z nowym semestrem, czekały na niego w poznańskiej szkole. Praca tegoż wznowiona została z październikiem 1533 r. Jeszcze przed wyjazdem Krzysztofa Hegendorfera z Poznania na czołowe miejsce w życiu akademii wysunął się Grzegorz z Szamotuł, który przyczynił się do nadania nowego kierunku dalszym losom akademii. Wystarczy, jeśli w tym miejscu przypomnimy, że Grzegorz Szamotulczyk był osobą blisko związaną ze strukturami Kościoła wielkopolskiego, zajmował bowiem od tego właśnie roku stanowisko archidiakona poznańskiego i już wcześniej wykładał prawo w poznańskim kolegium<sup>56</sup>.

Nowy „opiekun” akademii szybko zorientował się, że Krzysztof Hegendorfer blisko związany jest z ruchem luterańskim oraz, co istotniejsze, swoje religijne przekonania zaczął

---

tęgo celu odpowiedni podręcznik (*Stichologia seu Ratio Scribendorum Versuum*). W wymienionych przedmiotach zawiera się cały zakres studium humanistycznego.

<sup>53</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 102 i n.

<sup>54</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 102-104. Na temat przyczyn wyjazdu i powrotu Hegendorfera snuje autor różne domysły, jednak żaden z nich nie ma solidnych podstaw.

<sup>55</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158.

<sup>56</sup> Należy raczej odrzucić pogląd, że Grzegorz z Szamotuł pełnił funkcję rektora szkoły. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 156 pisał, że funkcję tę pełnił Jan Kruczek z Inowrocławia, chociaż brakuje dokładnych dat (poza końcówką, która przypada na 13 marca 1538 r.).

przekazywać uczniom. Uzbierawszy odpowiednią ilość materiałów dowodowych, za pośrednictwem kapituły katedralnej, powiadomił o zaszłej sprawie biskupa i doprowadził do konfrontacji. Zarzuty były następujące: *Endorfimum in suis prelectionibus presbyteros publice azinos appellitare, et plerasque lectiones, quae lutheranismum olerent, studiose iuventuti tradere*<sup>57</sup>. O ile lipski magister wśród uczniów działał dosyć ostrożnie, tak na dworach magnatów wielkopolskich i w samym Poznaniu jawnie głosił hasła luterskie<sup>58</sup>. Z przekazu Szamotulczyka wiadomo, że podczas zebrania kapituły oskarżony wyparł się wszystkiego (*ille negando respondisset*)<sup>59</sup>, w sprawach religijnych dodatkowo twierdząc, że jest gotów dowieść swych racji w publicznej dyspucie. W takiej atmosferze waleczny magister opuścił Poznań, by wrócić na jesienną dysputę 1533 r., której wynik przesądzić mieli przybyli z Krakowa magistrowie. Jak się okazało, Hegendorfer poniósł klęskę, nie radząc sobie z argumentacją przeciwników.

Na pewien czas po dyspucie Hegendorfer zmuszony był zawiesić swoje zajęcia, podupadł bowiem poważnie na zdrowiu. W tym czasie przygotował się do kolejnego starcia z Grzegorzem z Szamotuł, zarzucając mu liczne błędy merytoryczne w jednej z prawniczych ksiąg tegoż, a także wrogie nastawienie do humanistycznych nauk. Ustna konfrontacja obu profesorów znowu doprowadziła do oficjalnego spotkania w obliczu biskupa i kapituły katedralnej, gdzie z powodu niepohamowanej wymiany zdań pomiędzy adwersarzami biskup zmusił ich do zawarcia zgody. Hegendorfer, co istotne, zgodził się podczas zajęć nie wprowadzać uczniom treści teologicznych, Szamotulczyk zaś zaprzestać nieustannej kontroli nad Hegendorferem.

Półtora roku spokoju przerwane zostało publicznym kazaniem Grzegorza z Szamotuł, w którym zarzucał magistrowi (bez podania nazwiska) herezję. Ten w odpowiedzi wysłał list do nieobecnego biskupa Latalskiego z prośbą o obronę nauk humanistycznych w Poznaniu, które zniszczyć chciał zawistny Szamotulczyk. Zarzucił znowu archidiakonowi poznańskiemu błędy w podręczniku prawniczym, co doprowadziło do kolejnej dysputy, do której jednak tym razem dążył Grzegorz z Szamotuł. O braku podstaw zarzutów Krzysztofa i świadomości tego świadczy list z końca lutego 1535 r. do Jana Hessa, w którym prosi o znalezienie nowego stanowiska pracy. W kwietniu 1535 r. zawarta została po raz kolejny dzięki staraniom biskupa Jana Latalskiego ugoda. W maju już jednak opublikowane zostało pismo „Anacephaleosis”, w którym archidiakon poznański demaskował heretyckie błędy Krzysztofa Hegendorfera.

<sup>57</sup> Grzegorz z Szamotuł, *Vincula Hijpocratis ad alligandum caput Cristophori Endorfimi aijrgatum spirantis, per Gregorium Shamotulinum, per Florianum Unglerium, Cracoviae 1536, D VIv.*

<sup>58</sup> Grzegorz z Szamotuł, *Vincula Hijpocratis, A IV.*

<sup>59</sup> Grzegorz z Szamotuł, *Vincula Hijpocratis, D VII.*

Przyczynić się to musiało do dużego zamieszania w Poznaniu, ponieważ Hegendorfer wystarać się musiał o list bezpieczeństwa i uzbrojonych dworzan od Łukasza Górki. Sytuacji nie poprawiły publiczne wykłady profesorów. Gdy jasnym się stało, że Krzysztof Hegendorfer popiera nauki luterzańskie, kapituła dekretem z dnia 19 lipca 1535 r. wydziła go ze szkoły i miasta, jako osobę podejrzaną o herezję. Ten jeszcze zdołał zbrojnie zdobyć swoją katedrę w akademii, jednak pogorszyło to tylko sprawę magistra. Ostatecznie z początkiem zimy opuścił Polskę<sup>60</sup>.

Podsumowując dosyć długi ustęp, dotyczący poważnego konfliktu w obrębie Akademii Lubrańskiego, wydaje się konieczna rehabilitacja osoby Grzegorza z Szamotuł, który w historiografii doczekał się licznych zarzutów. Faktem jest, że jego zdecydowana postawa doprowadziła do zwolnienia świetnego humanisty i pedagoga z pracy w akademii. Archidiakon jednak, w obliczu realnego zagrożenia wiary uczniów, a mamy przecież do czynienia ze szkołą katolicką, nie mógł pozostać bierny. W trakcie trwania sporu dało się wyraźnie zauważyć, że nie tylko wiara, ale również moralność uczonego lipskiego pozostawiały wiele do życzenia. Prawdą jest, że Grzegorz z Szamotuł był nieprzychylny wobec humanistycznego profilu nauczania. Jednak argumentacja, której używał w celu uzasadnienia swojego stanowiska była w dużym stopniu uzasadniona<sup>61</sup>. Sprzeciwiał się on przede wszystkim nadmiernemu gadulstwu, krzewionemu podczas zajęć retorycznych. Przyjmuje się natomiast, że wyznacznikiem „nowoczesności” szkoły w okresie renesansu i realizacji programu humanistycznego, właściwego dla tej epoki, było nauczanie greki. O tym zaś, żeby Grzegorz z Szamotuł sprzeciwiał się nauczaniu tego języka w Poznaniu, nic nie wiadomo<sup>62</sup>. Pewne zaś jest, że lektorat greki był kontynuowany także po 1535 r.<sup>63</sup>

### Studium teologiczne

Pierwszym profesorem związanym ze studium teologicznym akademii był Tomasz Bedermann<sup>64</sup>. Był on już od 1509 roku związany z kościelnym kręgiem katedry poznańskiej jako penitencjarz katedralny. W 1523 r. instalowany został na kanonię *fundi* Jankowo,

---

<sup>60</sup> Na temat przyczyn niepowodzenia Krzysztofa Hegendorfera w Poznaniu, por. S. Tync, *Szkolnictwo i wychowanie w Polsce XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 333.

<sup>61</sup> Zob. M. Nowicki, *Vir orator*, s. 325 i n.

<sup>62</sup> Trzeba podkreślić, że w Krakowie Grzegorz z Szamotuł „wslawił się” zwalczaniem Jerzego z Lignicy, który jako pierwszy rozpoczął tam publicznie wykladać j. grecki, zob. K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego*, s. 116.

<sup>63</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158.

<sup>64</sup> Podstawowe opracowania dotyczące tego zagadnienia, to: K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 167-169; J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 155 i n.

przeznaczonej dla doktora teologii i odtąd ściśle związanej z *Lubranscianum*. Pracę nauczycielską w Poznaniu rozpoczął około 1519 roku, najpierw chyba samodzielnie, dopiero od drugiego semestru 1520 r. mając do pomocy uniwersyteckiego profesora filozofii i teologii, Jana ze Stobnicy. Ten jednak zakończył pracę jeszcze przed 1523 rokiem. W tym roku pojawia się w akademii doktor sztuk wyzwolonych i dekretów Mateusz z Szamotuł. Funkcję swoją rozpocząć mógł już wcześniej, a sprawował ją do 1526 r. Obok niego, w 1525 r. do pracy nauczycielskiej zaangażowany został doktor dekretów Grzegorz z Szamotuł, który w kwietniu tego roku objął kanonię jurysty *fundi* Kazimierz i ze względu na to był zobowiązany do udzielania prelekcji w akademii. Jego praca była jednak krótkotrwała, w listopadzie bowiem 1526 r. wyjechał do Krakowa, gdzie uzyskał stopień doktora obojga praw. Jak już wyżej zostało powiedziane, Grzegorz z Szamotuł powrócił do Poznania w 1533 r. i odegrał istotną rolę w konflikcie z Krzysztofem Hegendorferem.

Miejsce Grzegorza z Szamotuł na kanonii zajął w 1526 r. doktor obojga praw Jakub Skrzetuski, obejmujący to stanowisko aż do 1544 roku. W roku 1531 zmarł Tomasz Bedermann, który z kolei obejmował kanonię *fundi* Jankowo przeznaczoną dla teologa. Po nim instalowany został na tę kanonię doktor teologii Jan Kruczek z Inowrocławia, pozostający na niej do roku 1563.

Praca na wydziale teologicznym Akademii Lubrańskiego charakteryzowała się stabilnością, zwłaszcza gdy związana została z kanoniami przeznaczonymi dla teologa i jurysty. Akademia dzięki temu zyskała stałą kadrę nauczycielską, posiadającą wysokie wykształcenie uniwersyteckie. Należy jednak pamiętać, że siłą rzeczy było to wykształcenie „tradycyjne”, wywodzące się bezpośrednio z założeń kształcenia uniwersytetów średniowiecznych. Alternatywy wówczas w odniesieniu do teologii i prawa kościelnego nie było.

#### *d) z życia szkoły – okres od 1535 r. do końca XVI wieku*

##### Studium humanistyczne

W związku z tym, że po 1535 r. mury akademii nie były już świadkiem konfliktów na miarę opisanego wyżej, nasze wiadomości na temat dalszych dziejów szkoły w XVI wieku są nader skąpe. W historiografii przyjęła się jednoznaczna opinia, że opuszczenie Poznania przez Krzysztofa Hegendorfera doprowadziło do zmniejszenia znaczenia szkoły, obniżenia poziomu nauczania i odejścia od humanistycznego programu. Otóż należy pamiętać, że Hegendorfer co

prawda opuścił szkołę, pozostawił jednak kilka podręczników, które z pewnością były używane w dalszym ciągu i wydawane ponownie. Zestaw nauczanych przedmiotów nie uległ zmianie. Co do stosowanych metod nauczania nie jesteśmy w stanie niczego powiedzieć, ponieważ nie przeprowadzono dotąd zadowalającej kwerendy odnośnie do tego okresu w dziejach *Lubranscianum*.

Zobaczmy więc, jak przedstawiała się kadra nauczycielska od drugiej połowy lat trzydziestych XVI wieku<sup>65</sup>. Na rok 1534 przypada prośba kapituły katedralnej o powołanie nowych profesorów dla nauczania czterech głównych bloków zajęć z humanistyki<sup>66</sup>. W 1536 i 1537 r. notowany jest w źródłach Jan z Koźmina, uczący w akademii gramatyki greckiej (*grammatica in Graeco legenda publice*)<sup>67</sup>. Wraz z nim zajęcia prowadzili magister Andrzej z Działoszyc oraz senior wydziału, magister Wojciech Nądzka. Ten ostatni udał się w 1539 r. na dalsze studia do Włoch, otrzymując z funduszu stawiszyńskiego 10 zł na drogę. Z tego roku pochodzi też informacja, że w gronie profesorów znajdował się wówczas magister Stefan Mikan. Prowadził on zajęcia z retoryki i dialektyki, na podstawie których powstał często wznawiany podręcznik (*Dialecticae et Rhetoricae praecepta*)<sup>68</sup>.

Zauważalny jest w tym czasie brak sił nauczycielskich w akademii. Już w 1536 r. dodatkową prelekcję miał tutaj rektor szkoły katedralnej, mistrz Opaska. Następnie, gdy Poznań opuścił Wojciech Nądzka, ponadplanowe zajęcia powierzono również Stefanowi Mikanowi. Uzyskał on za to dodatkowe wynagrodzenie. Wkrótce jednak, w 1542 r., i on udał się na dalsze studia do Włoch. Po ich zakończeniu powrócił do Polski z tytułem doktora medycyny i pomimo różnych propozycji podjęcia intratnych stanowisk w dalszym ciągu wykładał w Akademii Lubrańskiego. Wyrażna potrzeba kilku wykładowców na wydziale humanistycznym wskazywać może na ciągle spore zainteresowanie uczniów szkołą *in Summo*.

Na lata czterdzieste XVI stulecia przypada praca kilku kolejnych profesorów. Mikołaj Budziszewski wykładał w latach 1543-1548, 1539-1546 zaś Mikołaj z Bodzęcina (rektor szkoły katedralnej), który wówczas rozpoczął studia prawnicze. W latach 1537-1547 rektorem studium był mistrz Jan Lamchius, który po tym okresie również wyjechał na studia za granicę. Około roku 1550 pracę rozpocząć musiał Wojciech Albinus, który wspomniany został w źródłach w 1552 roku. Trzeba zauważyć, że na lata te przypada praca ambitnych profesorów, praca dosyć stabilna. Oczywiście jest, że ich sylwetkom należałoby w przyszłości

<sup>65</sup> Podstawowa literatura dla tego zagadnienia: K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 164-167, 240-255; J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 158 i n., 162-164.

<sup>66</sup> Zob. wyżej.

<sup>67</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 164.

<sup>68</sup> S. Micanus, *Dialecticae et rhetoricae praecepta*, Cracoviae 1561.

poświęcić więcej uwagi, co zaowocowałyby z pewnością informacjami na temat ich pracy dydaktycznej, zwłaszcza w zakresie przygotowania merytorycznego.

Należy zauważyć, że przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych XVI wieku to początek poważnych problemów finansowych Akademii Lubrańskiego, których początek wiązać trzeba z polityką biskupa Benedykta Izdbieńskiego<sup>69</sup>. Wziąwszy w dzierżawę dobra stawiszynskie, w rezultacie doprowadził do ich utraty i zablokowania na wiele lat podstawowego funduszu akademii. Z „Akt czynności” Kapituły Katedralnej Poznańskiej dowiadujemy się, że przynajmniej w 1556 i 1557 roku kolegium było *fere desolatum*<sup>70</sup>. Bardzo wyraźne są starania kapituły o przywrócenie akademii do pierwotnej świetności. Uwidoczniły się one nie tylko w stosunku do biskupa ordynariusza, ale również w skali diecezji i całego państwa za pośrednictwem synodów oraz sejmiku warszawskiego czy sejmiku wielkopolskiego. Działania kapituły zakończone zostały sukcesem, były one jednak rozłożone na dziesiątki lat, podczas których studium przechodziło najprawdopodobniej okresy silnego upadku, a może i zaprzestania działalności.

Wyraźnie odbiło się to na pracy profesorów. O ile wcześniej zauważalne były długotrwałe okresy ciągłej pracy nauczycieli, tak teraz raczej mamy do czynienia z pracą epizodyczną. Jeszcze przed 1553 r. wykładali na wydziale humanistycznym rektor Mikołaj Grochowski, Jakub Górski, Wojciech z Buku, Benedykt Kotarski i rektor szkoły katedralnej Stanisław Ponikiewski. W roku 1557 roku powołany został magister Borszyński z Łowicza, jednak jego praca trwała zaledwie dwa lata, po czym udał się na studia do Włoch. W takiej sytuacji kapituła katedralna postanowiła „głośno i natarczywie” dopominać się podczas synodu prowincjonalnego w 1561 r. reformy tak Akademii Krakowskiej, jak i Poznańskiej<sup>71</sup>. Obok tego wysłane zostały listy do biskupa Andrzeja Czarnkowskiego, aby przysłał odpowiednio zdolnych profesorów oraz zadbał o ich dostateczne uposażenie. Kapituła katedralna potrzebę zatrudnienia odpowiedniego profesora argumentowała udawaniem się młodzieży na zagraniczne studia, podczas których narażona była ona na ryzyko utraty wiary katolickiej.

22 czerwca 1562 roku do Poznania przybyli długo wyczekiwani profesorowie: Benedykt Herbest (związany ze studium teologicznym) oraz Grzegorz z Sambora. Jak podaje ks. Karol Mazurkiewicz, Grzegorz z Sambora podjął pracę na wydziale humanistycznym, do pomocy zaś miał dwóch młodszych braci Benedykta Herbesta: Jana i Stanisława. W czerwcu

---

<sup>69</sup> Zob. wyżej.

<sup>70</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 177, przyp. 74.

<sup>71</sup> Postulat taki odnajdujemy też wśród postanowień synodu warszawskiego, zob. I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971, s. 136.

1563 r. Grzegorz jednak uczył już w Krakowie<sup>72</sup>. Jan Herbest, zaledwie bakałarz sztuk wyzwolonych, wydał w 1566 r. drukiem swoje wykłady z retoryki, przerobione w roku kolejnym na kompendium<sup>73</sup>. Dołączona została do tego wydania twórczość uczniów Akademii Lubrańskiego. Razem z Janem Herbestem na wydziale humanistycznym zajęcia prowadził wspomniany już wcześniej Stefan Mikan, zajmujący się dialektyką. Stanisławowi Herbestowi w udziale prawdopodobnie przypadło nauczanie gramatyki.

Ożywione do znacznych rozmiarów studium humanistyczne, o czym świadczą publikacje utworów uczniowskich (w tym również szlacheckiego pochodzenia) oraz wystąpienia z oracjami przed kapitułą katedralną, pozbawione zostało wkrótce młodych i pracowitych bakałarzy, którzy udali się w 1568 r. na dalsze studia do Włoch. Cztery lata później mury akademii opuścił ostatni mistrz studium humanistycznego, nieznanego imienia. Zmusiło to młodzież do pobierania nauk w szkole katedralnej.

Zastanawiające są przyczyny nagłego upadku szkoły. Wiadomo, że w latach sześćdziesiątych XVI w. sytuacja materialna szkoły ustabilizowała się, pensje były wypłacane profesorom regularnie. W momencie, gdy wyjechali Herbestowie, biskup poznański zajęty był zabiegami wokół fundacji kolegium jezuickiego oraz seminarium diecezjalnego, a to do jego właśnie obowiązków należało w tym momencie sprowadzenie kolejnych nauczycieli na wakujące miejsca. Argument ks. Józefa Nowackiego, że Poznań nie było stać na dwie kościelne akademie i seminarium diecezjalne nie jest przekonujący, w tym czasie bowiem Akademia Lubrańskiego dysponowała znacznymi funduszami, które z pewnością wystarczyłyby na pokrycie niezbędnych kosztów<sup>74</sup>.

## Studium teologiczne

Wykłady prowadzone w ramach studium teologii w dalszym ciągu oparte były o kanonie teologii i prawa<sup>75</sup>. Spośród prawników wymienić możemy Jakuba Skrzetuskiego w latach 1526-1544, a następnie doktora dekretów Andrzeja Dąbrowskiego w latach 1546-1552. Teologiem kanonicznym w latach 1531-1563 był Jan Kruczek (*Corvinus*) z Inowrocławia, który przez pewien czas pełnił również funkcję rektora akademii. Został jednak po pewnym

<sup>72</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 181 i n.

<sup>73</sup> J. Herbest, *Rhetorica ex Omnibus M. Tullii Ciceronis Rhetoricis* [...], Cracoviae 1566; idem, *Rhetoricae Compendium* [...], Posnaniae 1567.

<sup>74</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 164. Autor podaje zresztą, że z funduszy akademii dwukrotnie podejmowano znaczne sumy jako pożyczki dla jezuitów oraz biskupa Kościeleckiego.

<sup>75</sup> Podstawowa literatura dla tego zagadnienia to: K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 168 i nn., J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 156 i n., 162-164.

czasie od urzędu tego odciążony ze względu na dużą ilość obowiązków. Następnie, ze względu na swój wiek, otrzymał pomocników dla wywiązania się ze swoich obowiązków<sup>76</sup>.

Obok kanoników katedralnych poznańskich w ramach studium teologicznego zajęcia prowadzili również inni profesorowie. Do ich grona zalicza się Walenty Wróbel z Poznania, który m.in. wydał drukiem swoje wykłady wygłoszone w akademii, będące polemiką z poglądami heretyckimi. Jego praca nauczycielska przypada na lata trzydzieste XVI wieku. W latach 1541-1545 z kolei wykładał teologię Adam Olejnik (*Montanus*) z Chwaliszewa. Dzięki swojej pilnej pracy mógł rozpocząć studia we Włoszech w zakresie prawa bądź teologii, na co uzyskał od kapituły odpowiednie stypendium. Trzeba podkreślić, że po uzyskaniu doktoratu teologii kontynuował on swoją pracę nauczycielską. Ostatecznie jednak, w 1556 r., przeniósł się do Wrocławia, gdzie uzyskał lepszą posadę.

W ostatnim okresie funkcjonowania akademii w XVI stuleciu w studium teologicznym pracowało jeszcze kilku profesorów, do których zaliczyć trzeba także, wspomnianego już wcześniej, Jana Kruczka z Inowrocławia. Wykładał on przed 1563 r. W tym roku pracę zakończył też Paweł Sarbinus, będący nauczycielem od 1555 roku. W okresie tym studium teologiczne, podobnie jak to miało miejsce w przypadku wydziału humanistycznego, stopniowo chyliło się ku upadkowi. Pierwsze trudności pojawiły się tutaj już w 1536 r., kiedy to kapituła zmuszona była nakładać kary pieniężne na profesorów, którzy opuszczali swoje wykłady w akademii. Poważniejsze problemy z odbywaniem zajęć miały miejsce za profesury Andrzeja Dąbrowskiego, a zwłaszcza Jana Kruczka, gdy ten osiągnął „sędziwy wiek”. Zdecydowanie naganna była postawa Pawła Sarbinusa, który z racji wielu pełnionych funkcji, a także wysokich aspiracji, mocno zaniedbywał swoje nauczycielskie obowiązki w Akademii Lubrańskiego. W jego przypadku nawet wielokrotne upomnienia kapituły katedralnej niewiele były w stanie zmienić. W takiej sytuacji już w połowie lat 50. sytuacja w szkole przedstawiała się poważnie – poziom nauczania był niski, brakowało profesorów, ale również uczniów. Kolejne lata, pomimo licznych zabiegów kapituły, nie przyniosły poprawy sytuacji, którą w 1561 r. można już było uznać za krytyczną.

Przybyły wkrótce Benedykt Herbest (pracował w latach 1563-1568) przejął wykłady teologii<sup>77</sup>. Prawdopodobnie przez jakiś czas prowadził on także zajęcia z prawa, dopiero bowiem w 1564 r. na prebendę Kazimierz instalowany został Mikołaj Grochowski, który nauczać będzie w *Lubranscianum* do 1570 r. Benedykt Herbest w Akademii Lubrańskiego

<sup>76</sup> W 1556 r. był nim doktor teologii Adam Olejnik (*Montanus*), w 1561 r. Mikołaj Grochowski, dwa lata później zaś Benedykt Herbest.

<sup>77</sup> Dotąd prowadził je Sarbinus w zastępstwie Kruczka. Na temat Benedykta Herbesta zob. zwłaszcza opracowanie K. Mazurkiewicza, *Benedykt Herbest, passim*. Por. R. Piętka, *Benedykt Herbest – rektor Akademii Lubrańskiego [w Poznaniu]*, Kronika Miasta Poznania 2006, nr 4.



pełnił również funkcję rektora (tak bowiem tytułowany był w aktach kapituły), za co uzyskiwał dodatkowe, choć niewielkie, wynagrodzenie.

Przepracowawszy jeden kwartał, Benedykt Herbest wyjechał z powrotem do Krakowa i podjął tam wykłady w półroczu zimowym 1562/63. Niekorzystny dla niego wynik sporu naukowego z Jakubem Górskim, który wówczas tam zapadł, doprowadził do tego, że w marcu 1563 r. zrezygnował on w obecności rektora uniwersytetu z profesury i udał się do Poznania. Tutaj, 5 października 1563 r. przyznano mu połowę dochodów z prebendy Jankowa, a gdy wkrótce zmarł Kruczek, został obok Adama Olejnika kandydatem na tę kanonię, chociaż nie spełniał podstawowego wymogu posiadania stopnia doktora teologii. Benedykt Herbest wybrany został na tę kanonię jednogłośnie, dzięki swojej wiedzy oraz cnocie – jak zadekretowała kapituła katedralna.

Herbest był nie tylko zdolnym pedagogiem, ale również kaznodzieją. Dzięki jego kazaniom do katedry stopniowo zaczęło napływać szersze grono wiernych, zdarzały się również nawrócenia na wiarę katolicką. Oceniany jest jako osoba energiczna, pilna, skrupulatna. Podkreślić trzeba oczywiście w tym miejscu jego zasługi dla nauki, a zwłaszcza oświaty<sup>78</sup>. Ks. Karol Mazurkiewicz pisał o nim tymi słowami: „Pierwsze jego kroki w Poznaniu znamionują niezwykłą zyczliwość i dobroć wobec powierzonych sobie alumnów: zbliża się do nich, stara się wniknąć w ich potrzeby, wstawia się za potrzebującymi u kapituły, wyprasza zapomogi dla ubogich i chorych. Nigdy jeszcze notarjusz kapitulny nie notował tak skrupulatnie i na czas płaconych danin i wsparć scholarzom jak za czasów Herbesta”<sup>79</sup>. Na uwagę zasługuje również wysiłek wydawniczy Herbesta. W 1566 opublikował on dzieło polemiczne z wyznaniem wiary braci czeskich, w uznaniu czego uzyskał nawet dodatkowe wynagrodzenie od kapituły katedralnej. Warto zaakcentować, że uczony ten pisał w języku polskim, również traktaty naukowe z zakresu teologii. Wysiłek pedagogiczny Benedykta Herbesta oraz sprowadzenie przez niego swoich braci przyczyniły się do ponownego rozkwitu Akademii Lubrańskiego, co szczególnie uwidoczniło się w znacznie podwyższonej frekwencji uczniów, przybywających również spoza Wielkopolski.

Po odejściu Benedykta Herbesta w 1568 r. (a następnie wstąpieniu do zakonu jezuitów) oraz śmierci Mikołaja Grochowskiego wskutek zarazy, profesurę w akademii podjęli: w 1570 r. Feliks Pomorski, natomiast w 1571 r. Gabriel z Szadka. W 1572 r. mury Akademii Lubrańskiego opuścił ostatni profesor wydziału humanistycznego, który prowadził

<sup>78</sup> S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w.*, Lwów 1912, s. 50 i n.

<sup>79</sup> K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest*, s. 188 i n.

w niej regularne zajęcia<sup>80</sup>. Dalsze losy szkoły są bardzo niepewne. Możliwe jest, że w niektórych momentach jeszcze odbywały się lekcje, jednak źródła nie pozwalają na wyciągnięcie dostatecznie uzasadnionych wniosków w tej sprawie. Wiadomo na pewno, że pamięć o akademii w kapitule katedralnej nie wygasła.

Krótki przegląd wydarzeń związanych z działalnością akademii w XVI wieku zdaje się wskazywać na znaczącą rolę osoby mecenas-protektora uczonych. Pojawienie się takiego mecenasa w kręgu katedry poznańskiej przyczyniało się do sprowadzenia odpowiednio zdolnych profesorów i zaspokojenia ich potrzeb, często wysokich. Trzeba zaznaczyć, że brak protektora nie oznaczał przerwania pracy oświatowej w szkole. Duże znaczenie miało powiązanie studium teologicznego z doktorskimi prebendami kanonicznymi. Dzięki temu zapewniona została odpowiednia obsada stanowisk profesorskich w akademii. Z drugiej jednak strony utrudniło to w niektórych przypadkach konieczną wymianę kadry nauczycielskiej. Doraźnym rozwiązaniem było powoływanie do pomocy wykładowcom koadiutorów. XVI-wieczna Akademia Lubrańskiego przeżywała okresy bujnego rozkwitu, jak i zdecydowanego zastoju. O ile te pierwsze są dosyć dobrze rozpoznane, tak lata upadku wymagają wciąż wzmoczonego wysiłku badawczego.

---

<sup>80</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 163; zob. też wyżej.

## Część II

*Akademia Lubrańskiego w XVII i XVIII wieku*

## Rozdział 3.

*Reorganizacja szkoły w latach 1609-1619 (wraz z późniejszymi zmianami)*

### *a) przełom XVI i XVII wieku w dziejach akademii*

Podczas gdy Akademia Lubrańskiego w drugiej połowie XVI wieku walczyła o swój byt, w bliskim Poznaniu formowany był jej przyszły rywal – kolegium jezuickie. Warto się zastanowić czy jego powołanie miało jakiś związek z Akademią Lubrańskiego. Bez wątpienia bowiem musiało wystąpić określone zapotrzebowanie w mieście na tego typu szkołę i mogło ono wyrosnąć z niezadowolenia z funkcjonowania *Lubranscianum*.

*Societas Iesu* za jedno z głównych zadań postawiło sobie wychowanie młodzieży zgodnie z potrzebami Kościoła katolickiego, co było wyraźną odpowiedzią na postępującą w Europie reformację. W uzyskaniu tego celu pomocna miała być odpowiednia organizacja zakonu, silnie scentralizowana i oparta na posłuszeństwie. Kształcenie młodzieży odbywało się w zakładanych kolegiach, których liczba w skali europejskiej z każdym rokiem stawała się coraz bardziej imponująca.

„Kiedy w różnych prowincjach Królestwa Polskiego założono już trzy kolegia Towarzystwa Jezusowego, mianowicie w Braniewie w Prusach, pułtuskie na Mazowszu i wileńskie na Litwie, również przewielebny biskup poznański Adam Konarski z Kobylina powziął myśl utworzenia kolegium w stolicy swej diecezji i Wielkopolski. Skłoniły go do tego zasadniczo trzy powody. Przede wszystkim przykład tych biskupów, którzy osadzili w swoich diecezjach Towarzystwo Jezusowe niby na jakiejś straży i warcie, aby zaradzić tym ponurym czasom upadku Kościoła i religii katolickiej. Prócz tego wiedza o członkach, kolegiach i pracach Towarzystwa [Jezusowego], którą zdobył podczas rozmaitych podróży oraz poselstw do Niemiec i Italii, w różnych miejscach, głównie jednak w Wiedniu w Austrii oraz w czeskiej Pradze, poznawszy dokładnie korzyści, jakie wypływały stąd dla Kościoła i całego świata chrześcijańskiego. Po trzecie wreszcie i najważniejsze, gwałtowny zamęt heretycki w Wielkopolsce i opuszczenie wielu kościołów w tej rozległej diecezji, której był zwierzchnikiem”<sup>1</sup>. W ten sposób sami jezuici przedstawili początek swojego poznańskiego kolegium i wydaje się, że przytoczone przyczyny fundacji zasługują na uznanie. W dalszej części *Kroniki* przeczytać możemy dodatkowo, że bezpośrednim motywem, który wpłynął na biskupa Konarskiego była chęć wstąpienia do Towarzystwa Jezusowego dwóch kanoników

---

<sup>1</sup> *Kronika Jezuitów poznańskich (młodsza)*, t. I: 1570-1653, oprac. L. Grzebień, J. Wiesiołowski, Poznań 2004, s. 4 i n.

katedralnych poznańskich, w tym Benedykta Herbesta<sup>2</sup>.

Nowe zgromadzenie poznańskie uzyskało od biskupa solidne zabezpieczenie materialne, które w krótkim czasie pozwoliło im wybudować pierwsze budynki dla kolegium<sup>3</sup>. Do tego doszły również liczne darowizny, które umocniły jeszcze bardziej pozycję zakonu w Poznaniu. Szczególne znaczenie miało połączenie kolegium jezuickiego z niedawno powołanym seminarium diecezjalnym (w 1576 r.), dla którego zresztą przeznaczono część funduszy należnych Akademii Lubrańskiego<sup>4</sup>. Zauważmy, że w tym momencie omawiane kolegium przejęło obowiązek kształcenia młodych kleryków na potrzeby diecezji, który do tej pory spoczywał na studium teologicznym Akademii Lubrańskiego. Stopniowa rozbudowa kolegium i naukowa opieka Jakuba Wujka nad nim przyczyniły się do szybkiego rozslawienia nowej szkoły poznańskiej i przyciągnęły do niej liczne grono uczniów.

Przyjrzyjmy się z kolei, jak wyglądała sytuacja w Akademii Lubrańskiego w tym czasie. Jak już wyżej powiedziano, koniec normalnego funkcjonowania akademii przypada na 1572 r. Szkoła opuszczona została przez braci Herbestów, w 1570 wskutek zarazy umarł kanonik Mikołaj Grochowski, zobowiązany do wykładania teologii, następnie, 12 maja 1572 r. opuścił ją ostatni profesor humanistyki. W międzyczasie wykładał prawdopodobnie teologię jeszcze Gabriel z Szadka, jednak, jak przypuszczał Józef Nowacki, nie trwało to dłużej niż do 1572 r.<sup>5</sup> Co się działo z akademią w dalszych latach nie do końca jest jasne. Wiadomo np., że kierowali nią kanonicy Jan Dziekczyński i Piotr Lilia<sup>6</sup>. Można postawić jednak w tym kontekście ostrożne pytanie, czy nie piastowali oni przypadkiem tylko tytularnej funkcji prowizorów akademii? Zastanawiająca jest również funkcja profesora *collegii in Summo Posnaniensi* bakałarza sztuk Kaspra z Krobi<sup>7</sup>. Może po prostu chodzi o profesora szkoły

<sup>2</sup> *Kronika Jezuitów poznańskich*, s. 6.

<sup>3</sup> Z. Boras, *Jezuici w Poznaniu i starania o przekształcenie ich kolegium w uniwersytet*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999, s. 47. Por. J. Nowacki, *Seminarium duchowne w Poznaniu*, [w:] J. Nowacki, L. Piechnik, W. Hozakowski, *Dzieje Seminarium Duchownego w Poznaniu w latach 1564-1939*, Poznań 2006, s. 23, 30 i n.

<sup>4</sup> J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 32. Proces przejmowania seminarium przez jezuitów poznańskich szczegółowo omówił L. Piechnik, *Seminarium Diecezjalne w Poznaniu w latach 1564-1614. Okres jezuicki*, [w:] J. Nowacki, L. Piechnik, W. Hozakowski, *Dzieje Seminarium Duchownego*, s. 96-101, 111-118.

<sup>5</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 163.

<sup>6</sup> J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 506 wymienia ich w gronie rektorów akademii. W tym też kontekście wymienieni są przez P. Skoczyńskiego, *Kapitalista w ekonomii niebieskiej, albo gospodarz głowny, pełną cnoty zasług krescencyą na głowę zbierający, Jan Kanty [...] przy anniwersalnym [...] w Katedralnym Kościołach wszystkich Froncie, Prześwietney Poznanskiej Bazylice Adorowany [...] przez Xiedza Piotra Skoczyńskiego, Zakonu Braci Mniejszey S. O. Franciszka [...] Ordynaryusza [...]*, Poznań 1745, f. Gg1: *Joannes Dziekczyński S.T.D., Petrus Lilia S.T.D. circa An. 1595. patet ex Actis Castr. Posnaniens: Fer: 2. post Fest. S. Jacobi Anno eodem*.

<sup>7</sup> Wspomina o nim J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 164.

katedralnej, która w 1584 r. umieszczona została w budynku Akademii Lubrańskiego, czyli używając ówczesnej nomenklatury *collegii in Summo Posnaniensi*.

Jedyną rzeczniką praw Akademii Lubrańskiego była wówczas Kapituła Katedralna Poznańska. W trakcie fundowania kolegium jezuickiego wysuwała ona liczne zastrzeżenia względem wykorzystywania na ten cel funduszy *Lubranscianum*, ponieważ obawiała się upadku tej akademii i szkoły katedralnej<sup>8</sup>.

W historiografii powtarza się przekonanie, że Poznań nie było stać na utrzymanie kolegium jezuickiego, Akademii Lubrańskiego oraz odrębnego seminarium diecezjalnego<sup>9</sup>. Czy sytuacja gospodarcza Poznań była rzeczywiście tak poważnie nadwyrężona? Marian Drozdowski takimi słowami opisał życie gospodarcze Poznań w tym okresie: „Scharakteryzowany poprzednio [...] wzrost zaludnienia Poznań oraz dalsze różnicowanie się zawodowe jego ludności były wskaźnikami ogólnego rozwoju gospodarczego miasta. Wiek XVI i pierwsza połowa wieku następnego były świadkami kontynuacji poprzedniego trendu rozwojowego, z tym że na przełomie XVI i XVII wieku miasto osiągnęło szczyt swego znaczenia gospodarczego w czasach przedrozbiorowych”<sup>10</sup>. W takim świetle niewątpliwie należałoby zweryfikować to stanowisko, przyczyn upadku akademii zaś szukać gdzie indziej.

Zdaje się, że główną przyczyną upadku Akademii Lubrańskiego był po prostu spadek zainteresowania nią. To z kolei spowodowane zostało najpewniej powołaniem Kolegium Towarzystwa Jezusowego<sup>11</sup>. Zauważyć trzeba, że szkolnictwo jezuickie przeżywało wówczas okres bujnego rozkwitu, społeczeństwo katolickie zaś było nim zafascynowane, stąd też biskup Konarski nie szczędził środków finansowych na ten cel. Miał zaś dodatkowo ku temu solidne argumenty potrzeb Kościoła wielkopolskiego. W świetle postanowień kanonów Soboru Trydenckiego, zapewnienie odpowiedniego wychowania młodzieży miało być pierwszorzędnym zadaniem. Jezuici do tego celu nadawali się doskonale.

Upadek akademii wiąże się z brakiem odpowiednich profesorów, co bezpośrednio przekładało się na mniejsze, lub wręcz znikome zainteresowanie szkołą uczniów. Profesorów, jak się utrzymuje w historiografii, odciągać od szkoły *in Summo* miały niskie wynagrodzenia. W tym miejscu jednak należy zauważyć, że w dotychczasowych dziejach akademii, za każdym razem, gdy pojawiali się sławniejsi nauczyciele, otrzymywali oni dodatkowe

<sup>8</sup> J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 31.

<sup>9</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 164; Z. Skorupska, *Życie umysłowe i literackie do 1793 r.*, [w:] *Dziesięć wieków Poznań*, t. II: *Kultura umysłowa, literatura, teatr i muzyka*, Poznań-Warszawa 1956, s. 25 wprost mówi o kryzysie gospodarczym.

<sup>10</sup> M. Drozdowski, *Życie gospodarcze miasta*, [w:] *Dzieje Poznań*, t. I, cz. 1-2 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988, s. 455.

<sup>11</sup> Już E. Raczyński, *Wspomnienia Wielkopolski to jest województw poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego*, Poznań 1843, s. 177-186 obwiniał jezuitów za upadek Akademii Lubrańskiego.

wynagrodzenie, odpowiednie dla ich wykształcenia i pedagogicznego zaangażowania. Stąd też w kontekście upadku tej szkoły należałoby mówić raczej o nieumiejętności sprowadzenia do niej takich nauczycieli, którzy by umieli przyciągnąć odpowiednią ilość uczniów.

### *b) szkoła kolonią Uniwersytetu Krakowskiego*

O tym, że w starym budynku, wzniesionym niegdyś staraniem biskupa Jana Lubrańskiego mieściło się jeszcze dwie dekady wcześniej kolegium, Kapituła Katedralna Poznańska nie zapomniała. Świadczą o tym chociażby wpisy w jej „Aktach czynności” z lat 1605 i 1606, kiedy to starano się pozyskać pewne kwoty na remont gmachu tegoż kolegium<sup>12</sup>. Był on swoją drogą w stałym użytku, początkowo przeznaczono go dla rektora szkoły katedralnej, później zastrzeżono dla seminarzystów, ostatecznie jednak od 1584 r. mieściła się w nim szkoła katedralna<sup>13</sup>. Interesujące jest, że w 1595 r. dziekan kapitulny, Adam Kościelecki, uczynił zapis 3000 zł z rocznym czynszem 200 zł na wynagrodzenia dla profesorów akademii<sup>14</sup>. Uzmysławia to nam, że szkoła formalnie nie zakończyła swojej działalności, ale pozostawała niejako w zawieszeniu czy oczekiwaniu na ponowne rozpoczęcie zajęć.

W międzyczasie jednak pojawił się spór pomiędzy biskupem poznańskim i kapitułą katedralną z jednej strony a zakonem jezuickim z drugiej, o lokalizację seminarium. Rektor kolegium jezuickiego Jakub Wujek jeszcze w 1577 r. zasugerował, że kleryków umieścić by można w starym kolegium przy katedrze (chodziło o alumnat, na naukę klerycy udawać by się mieli do kolegium jezuickiego). Jezuici jednak szybko z tego pomysłu się wycofali, za to spodobał się on stronie diecezjalnej. Spór w tej sprawie trwał przez szereg lat i nie spowodował żadnych zmian<sup>15</sup>. W latach 1594 i 1595 kapituła zapragnęła mieć szkołę kształcącą kleryków znowu przy swoim boku, zabiegała o to u biskupa Łukasza Kościeleckiego. Nie przyniosło to jednak oczekiwanego efektu<sup>16</sup>.

Zauważyć można, że to sprawa jezuicka przyczyniła się do wznowienia zabiegów kapituły wokół przywrócenia do życia Akademii Lubrańskiego, albo przynajmniej studium teologii. Szczególne znaczenie musiał mieć przedstawiony przez ks. Ludwika Piechnika spór o lokalizację alumnatu seminarzystów, a także niezadowolenie z jakości kształcenia

<sup>12</sup> ACap 1602-1615, p. 145, 154, 166.

<sup>13</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 163 i n.

<sup>14</sup> *Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per [...] Joannem Joachimum [...] Tarło [...] 1728*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 94, f. 119v i n.

<sup>15</sup> L. Piechnik, *Seminarium diecezjalne*, s. 111-118.

<sup>16</sup> J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 33.

przyszłych duchownych diecezjalnych w poznańskim kolegium jezuickim<sup>17</sup>. Bardzo istotną sprawą wydaje się też brak możliwości nacisku na kolegium jezuickie ze strony kapituły, jako że miało ono odrębną organizację, wyłączoną z systemu diecezjalnego. W przypadku Akademii Lubrańskiego kapituła miała bezpośredni wgląd w sprawy szkoły poprzez prowizorów, mogła wpływać na biskupa, jako zwierzchnika szkoły, wreszcie zaś dwóch kanoników zobowiązanych było do regularnych wykładów w studium teologicznym. Z innej strony należy także dostrzec potrzeby kościoła katedralnego – klerycy mogli okazać się przydatni przy różnych posługach podczas Mszy św.

Upłynęło znowu wiele lat, kiedy w 1607 r. postanowiono odnieść się, za pośrednictwem delegatów kapituły katedralnej, do synodu prowincjonalnego w Piotrkowie. Wydarzenie to miało doniosłe znaczenie, synod bowiem swoją powagą napomniął biskupa, żeby zatroszczył się o szkołę, ufundowaną niegdyś przez biskupa Lubrańskiego. Nakazał on zreformowanie akademii i doprowadzenie jej do odpowiedniego stanu. Należy zwrócić uwagę na argumentację tego postanowienia: brak akademii powodował wielką szkodę dla Kościoła i posługi bożej<sup>18</sup>.

Najwidoczniej na biskupie, którym od listopada 1607 r. był Andrzej Opaliński, napomnienie synodu piotrkowskiego nie wywarło większego wrażenia, w ciągu kolejnych lat bowiem nie widać zainteresowania akademią z jego strony. Znany jest on zresztą jako

---

<sup>17</sup> L. Piechnik, *Jezuickie seminaria diecezjalne w Polsce (1564-1773)*, [w:] *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce. Wybór artykułów*, oprac. J. Paszenda, Kraków 1994, s. 94 i n. wykazał, że kwestią sporną pomiędzy kapitułami a kolegiami jezuickimi nadzorującymi seminaria diecezjalne było określenie modelu księdza. Problem, co ciekawe, dostrzegany był już w XVI w., kiedy podnoszono, by jezuici nie kształcili kleryków na uczonych ze stopniami naukowymi, ponieważ ci niechętnie pracowaliby w parafiach. Wobec załamania ofensywy protestanckiej typ kapłana przygotowanego do dysput i polemik był już niepotrzebny. Z drugiej strony warto zauważyć, że w pierwszych latach funkcjonowania poznańskiego kolegium program nauczania przedstawiał się interesująco – wykładano tutaj np. historię jako odrębny przedmiot, zajmowano się także dialektyką oraz etyką, zob. S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564-1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1996, s. 73. K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007, s. 43 z kolei wskazuje na liczne podobieństwa szkół jezuickich z innymi typami szkół humanistycznych, w tym też innowierczych.

<sup>18</sup> M. Zalasowski, *Ius Regni Poloniae, authore Nicolao Zalasowski*, [t. I], Posnaniae 1700, p. 609 i n., gdzie czytamy, że na synodzie [ab] [...] *Bernardo Maciejowski, Sacrae Rom: Eccl: Cardinali [...] Anno Dni 1607: sub. tit. de Reformatione Collegij Ponaniensis. fol. 17 sic habetur:*

*Ad postulationem Nuntiorum Venerabilis Capituli Posnaniensis, decrevit synodus, monendum Reverendissimum D. Episcopum Posnaniensem Synodaliter, prout praesenti Constitutione monet, ut Scholam circa suam Cathedralam Ecclesiam per [...] Lubrański [...] sumptuose fundatam & magnifice extructam reformet, ac in statum meliorem reducat; cum ex ea desolata, Magnum Ecclesia, et cultus Divinus, detrimentum patiatur.* Postanowienie synodu cytuje też J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 178, przyp. 107, w nieznacznie zmienionej formie. Warto zwrócić uwagę na opuszczenie przez M. Zalasowskiego ustępu *ob defectum Scholarium qui cantent in choro*, co miało być uzasadnieniem dla wspomnianej szkody Kościoła, por. tekst uchwały synodu na podstawie zbioru J. Wężyka w: I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Warszawa 1981, s. 261. Zob. też I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971, s. 154.



opiekun kolegium jezuickiego. Dotychczasowa historiografia z apelem synodu wiązała nieoczekiwaną decyzję byłego sufragana wrocławskiego Jana Rozdrażewskiego o przekazaniu znacznych funduszy na cele Akademii Lubrańskiego, pozwalających na wznowienie jej pracy. Zostały one zapisane w jego testamencie około 1609 r., którego treść jednak nie jest znana. Okazuje się, że darowizna ta uczyniona została już w 1604 r. w grodzie konińskim a nieznacznie zmieniona w 1609 r. w Poznaniu<sup>19</sup>. W tym momencie istniał już też testament fundatora<sup>20</sup>. Tego, co skłoniło Jana Rozdrażewskiego do fundacji, oczywiście się nie dowiemy. Z pewnością jednak przyczynił się do upamiętnienia swojego imienia, a także umożliwienia zdobycia wykształcenia swoim potomkom przez wiele następnych pokoleń. Wykształcenia przekazywanego przez konkretny ośrodek szkolny i określone środowisko intelektualne. Mogło to mieć jakieś znaczenie dla fundatora.

Co się działo dalej z testamentem Rozdrażewskiego, trudno powiedzieć. Nasuwa się przypuszczenie, że najbliższa rodzina, niezadowolona z rozległych darowizn poczynionych przez niego po prostu zwlekała z jego wykonaniem. Kiedy został on poznany przez zainteresowanych, w tym wypadku Akademię Krakowską i środowisko katedry poznańskiej? W zachowanych aktach kapituły nie ma żadnej wzmianki o tym testamencie. Panująca wówczas praktyka, polegająca na wciąganiu ważnych dokumentów do swoich akt, świadczyć może, że albo nie znała go (lub nie miała do niego wglądu), albo nie była nim zainteresowana. W przypadku kapituły katedralnej jest to mało prawdopodobne. Znając jej zaangażowanie w sprawę Akademii Lubrańskiego, możemy mieć pewność, że energicznie przystąpiłaby do egzekwowania swoich praw. Chyba że musiała ustosunkować się do stanowiska zajętego przez biskupa ordynariusza. Istnieje przypuszczenie bowiem, o czym pisał ks. Stanisław Załęski, że po śmierci Rozdrażewskiego biskup Opaliński postanowił wykorzystać tę fundację na uposażenie projektowanego uniwersytetu jezuickiego w Poznaniu<sup>21</sup>. Chęć wykorzystania testamentu w innym celu, niż tego chciał fundator, tłumaczyć by mogła jego brak w aktach biskupich.

Inaczej sprawa wygląda w odniesieniu do Uniwersytetu Krakowskiego. Akta przechowywane dzisiaj w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego nie są kompletne dla początków XVII stulecia. W księgach gospodarczych jednak udało się znaleźć jeden zapis Jana Rozdrażewskiego dla uniwersytetu, stąd też wnioskować można, że testament był

---

<sup>19</sup> [Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. Gr. 29, f. 1128-1130, wpis datowany jest na czwartek przed św. Jakubem 1609 r.

<sup>20</sup> [Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], f. 1128v.

<sup>21</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II: *Praca nad spotęgowaniem ducha wiary i pobożności. 1608-1648*, Lwów 1901, s. 144 i n.

znany<sup>22</sup>. Rodzi się jednak zdecydowanie istotniejsze pytanie: czy uniwersytet był zainteresowany egzekucją sum zapisanych dla Akademii Lubrańskiego? W historiografii przyjęło się zdanie, że Jan Rozdrażewski w swoim testamencie związał poznańską szkołę z Akademią Krakowską<sup>23</sup>. Wpis w poznańskiej księdze rezygnacji nie wspomina ani słowem o krakowskiej uczelni<sup>24</sup>. Informacja o poselstwie mandatariuszy uniwersyteckich do kapituły katedralnej w 1612 r. również świadczy, że takiego zapisu w ogóle nie było. Posłowie ci dopiero chcieli się udać do spadkobierców Jana Rozdrażewskiego, aby przekonać ich do powierzenia tego zapisu Akademii Krakowskiej<sup>25</sup>. Następnie, ugoda kapituły z tymi spadkobiercami w ani jednym słowie nie wskazuje na formalny związek Akademii Lubrańskiego z Uniwersytetem Krakowskim<sup>26</sup>. Podobnie w odniesieniu do zatwierdzonych przez kapitułę statutów Akademii Lubrańskiego z 1619 r. nie wskazano nawet, skąd mają przybywać profesorowie. Znajdujemy tam jedynie lakoniczną formułkę, że Akademia Lubrańskiego *a prima suae fundatione* była kolonią krakowskiego *studium generale*<sup>27</sup>.

Profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego, wiedząc, że Akademia Lubrańskiego w przeszłości zasilana była kadrą nauczycielską z ich uczelni, znając może też dokument Jana Rozdrażewskiego, pozwalający na wznowienie szkoły poznańskiej, postanowili wykorzystać to do własnych celów. W październiku 1611 r. mianowicie król Zygmunt III wystawił dokument, mocą którego podniósł poznańskie kolegium Towarzystwa Jezusowego do godności akademii i uniwersytetu, z prawami, jakimi cieszył się Uniwersytet Krakowski<sup>28</sup>. Nie jest to miejsce, by oceniać posunięcie króla czy ogólnie szkolnictwo jezuickie. Interesujące jest, że gorącym zwolennikiem powołania uniwersytetu w Poznaniu był biskup Andrzej Opaliński<sup>29</sup>. Dokument królewski wkrótce też wpisany został do akt biskupich, kopia zaś wysłana do Rzymu, w celu uzyskania papieskiej aprobaty. Na tę sytuację Akademia Krakowska zareagowała bardzo szybko, zabiegając o cofnięcie królewskiej decyzji,

<sup>22</sup> *Inscriptionum pro parte Uniersitatis Cracoviensis Compendium ab a. 1580 ad a. 1733*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 34, f. 118 (darowizna tysiąca zł dla kolegium prawniczego).

<sup>23</sup> Zob. np. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 164 i n.; D. Żołądź-Strzelczyk, *Academia Lubransiana*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 148; J. Topolski, *Z tradycji uniwersyteckich Poznania: Akademia Lubrańskiego*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999, s. 38.

<sup>24</sup> [Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], f. 1128-1130.

<sup>25</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 151.

<sup>26</sup> AC 1619-1621, f. 50v-52v; zwracał na to uwagę już S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 151, przyp. 1. Autor ten błędnie jednak utożsamia Akademię Lubrańskiego ze szkołą katedralną.

<sup>27</sup> AContr, f. 42v.

<sup>28</sup> Jezuici planowali utworzyć akademię w Poznaniu już wcześniej, na kongregacji prowincji w 1584 r. i podczas obrad nad *Ratio studiorum* dwa lata później, zob. S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, s. 290.

<sup>29</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 144 podaje, że pomysł narodził się na kongregacji polskiej prowincjonalnej, która odbyła się w Krakowie w dniach 1-9 sierpnia 1611 r. Tam miano postanowić o wykorzystaniu do tego celu biskupa poznańskiego i możnych wielkopolskich.

uzasadniając to licznymi argumentami, niezbyt zresztą przekonującymi, czy wręcz poważnymi<sup>30</sup>. Gdy to się nie udało poseł uniwersytecki, Jakub Janidło, udał się z początkiem 1612 r. do Rzymu.

W takiej atmosferze przed kapitułą katedralną w 1612 r. pojawili się wysłannicy tej uczelni, prawnik Sebastian Krupka i teolog Marcin Kampiusz Wadowiusz, z postulatem przywrócenia do życia Akademii Lubrańskiego<sup>31</sup>. 14 maja 1612 r. dodatkowo postarali się o wystawienie instrumentu publicznego w Poznaniu, będącego protestacją przeciwko nowym prawom kolegium jezuickiego<sup>32</sup>. Nie można mieć wątpliwości, że władzom uczelni zależało jedynie na współzawodnictwie z zakonem. Dodatkowo świadczą o tym argumenty przywołane przez uniwersytet w zaistniałym sporze. W związku z tym, że nie można było wykorzystać w praktyce przywileju zabraniającego założenia innej wyższej uczelni w promieniu 35 mil, ze względu na zbyt dużą odległość Poznania od Krakowa, postanowiono odnieść go do rzekomej filii uniwersytetu<sup>33</sup>. Tego, że *Lubrancianum* było filią od początku<sup>34</sup>, nie zdołano jednak udowodnić (co jest kolejnym doskonałym argumentem przeciwko temu, zob. wyżej). Co więcej, jak zauważył rektor kolegium jezuickiego, Akademia Lubrańskiego i tak założona została długo po uzyskaniu tego przywileju, a poza tym, nie miała takich praw, jak uniwersytet w Krakowie. W żadnym wypadku więc przywoływany przywilej nie mógł mieć tutaj zastosowania. Ostatecznie więc samo odnowienie Akademii Lubrańskiego i obsadzenie jej krakowskimi mistrzami miało stać się powodem zanegowania sensu funkcjonowania kolegium jezuickiego w Poznaniu – uczynić go niepotrzebnym<sup>35</sup>.

Wobec kapituły katedralnej akademicy powoływali się nawet na uzyskane upoważnienia od sejmiku średzkiego oraz sejmu z 1611 r. W związku z niemożnością uwiarygodnienia swoich roszczeń, na wyraźne żądanie kapituły, akademicy próbowali podobno po prostu wejść w posiadanie szkoły i w niej zamieszkać (jakim sposobem, trudno

---

<sup>30</sup> Szczegóły ostatnio omówił Z. Boras Z., *Jezuici w Poznaniu*, s. 64-71. Jak podaje J. Wielewicki, *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitorów u św. Barbary w Krakowie od r. 1609 do r. 1619 (włącznie)*, wyd. Akademii Umiejętności w Krakowie z rękopisu p. Stefana Muczkowskiego, Kraków 1889, s. 60, w 1612 r. biskup Tylicki zwołał prowincjała Fabrycego i prepozyta Krzywokolskiego na zebranie, gdzie oznajmił im, bardzo gwałtownie, że osoby przez nich promowane *in Cracoviensi Diocesi non habeant aditum ad ecclesiastica munia* (jako biskup krakowski był Tylicki jednocześnie kanclerzem uniwersytetu w Krakowie). ACap 1602-1615, p. 382 [odnośny fragment jest bardzo zniszczony, część strony oderwana].

<sup>32</sup> AContr, f. 16-17v.

<sup>33</sup> Akademicy próbowali również powoływać się na *privilegium exclusionis*, jednak bezskutecznie. Por. S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 133-135.

<sup>34</sup> AContr, f. 16: *Professores Nuntii et Mandatarii Almae Universitatis Academiae Cracoviensis ad Diaecesim et Civitatem Posnaniensem, in negotio Collegii antiqui in Summo Posnaniensi siti, quod est Colonia Academiae Cracoviensis per Reverendum Piae memoriae Dominum Joannem Lubranski Episcopum Posnaniensem pro Professoribus ex dicta Academia instituenda Juventutis gratia assumendis erecti et fundati*.

<sup>35</sup> Zob. S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 150.

orzec), udaremnił to jednak administrator diecezji. Ci odwołać się mieli do kapituły, ale nie uzyskali posłuchu<sup>36</sup>. Widać wyraźnie, że kapituła wobec wysuwanych pretensji akademików, była niechętna. „Akta czynności” kapituły z dnia 2 maja 1612 nie noszą jednakowoż śladów żadnych niesnasek. Postanowiono jedynie odszukać wszystkie możliwe dokumenty w archiwum kapituły<sup>37</sup>, odpowiednie decyzje odkładając na kapitułę generalną apostołów św. Piotra i Pawła. Ostatecznie zapewne dostrzeżono pozytywne strony związku z Akademią Krakowską, toteż biskup oraz kapituła wyrazili zgodę na wznowienie działalności akademii jako jej filii, co umożliwiło podejmowanie kolejnych działań<sup>38</sup>. Odtąd akademicy powoływali się na uzyskane od kapituły pełnomocnictwa (*licentia ex permissione Venerabilis Capituli dictum Collegium Lubranscianum pro continuo usu ad instituendam et erudiendam iuventutem*)<sup>39</sup>. W międzyczasie delegacja z Krakowa pojawiła się 10 września 1612 r. w Środzie, gdzie uzyskała poparcie zebranej szlachty dla swoich argumentów w walce z jezuitami<sup>40</sup>. Szereg podjętych przez nich działań, a zwłaszcza przez Jakuba Janidłę, doprowadził do odwołania przez króla przywileju<sup>41</sup>.

Ponowne formowanie *Lubranscianum* sprzężone zostało z przeniesieniem seminarium duchownego z miasta Poznania na Ostrów Tumski. Jak wiemy, było to już planowane od dłuższego czasu. W drugiej dekadzie XVII wieku nadarzyła się doskonała okazja, by to sfinalizować. Rozwiązano więc zawartą umowę z jezuitami, o czym dowiadujemy się z ich *Kroniki* pod rokiem 1614, a bursę kleryków przeniesiono w poblizę katedry biskupiej „by z większym pożytkiem służyła temuż kościołowi i przydawała mu większego blasku”<sup>42</sup>. Wkrótce kamienica przy ul. Butelskiej stała już pusta, a kapituła nakazała przenieść z niej wyposażenie do kolegium, znajdującego się niedaleko kościoła katedralnego<sup>43</sup>. Przy porównaniu przekazów jezuickiego i kapitulnego rodzi się pytanie, kiedy ta translacja

<sup>36</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 151.

<sup>37</sup> Do tego celu dnia 7 maja wyznaczono kanoników Marcjalisa i Strzałkowskiego, ACap 1602-1615, p. 383; AContr, f. 16 i n.

<sup>38</sup> Posiedzenie kapituły dn. 11 listopada 1613 r., ACap 1602-1615, p. 419; por. AContr, f. 15 i n.

<sup>39</sup> AContr, f. 15v.

<sup>40</sup> *Kronika Jezuitów poznańskich*, s. 232. Por. R. Witkowski, *Teologia w murach Akademii Lubrańskiego i Kolegium Jezuitów w Poznaniu w XVI wieku i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Od Akademii Lubrańskiego do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Tradycja wyższych studiów teologicznych w Poznaniu*, red. J. Szpet, Poznań 2009, s. 72 i n.

<sup>41</sup> Interesująco przedstawiona została relacja z tych wydarzeń przez kronikarza Jana Wielewickiego, *Dziennik spraw [...] od r. 1609 do r. 1619 (włącznie)*, s. 60 i n., 176 i n., 254-277. Ostatnia część zawiera argumenty akademików przeciwko uniwersytetowi poznańskiemu oraz odpowiedzi jezuitów na poszczególne zarzuty. Dokładne omówienie zakończenia sporu w: S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 153-166.

<sup>42</sup> *Kronika Jezuitów poznańskich*, s. 239. Jezuici, w świetle swojej kroniki, byli uradowani tym faktem, zmniejszyły się bowiem w ten sposób ich wydatki. Wystarali się jeszcze o publiczne świadectwo notarialne, że przeniesienie bursy nie zostało uczynione z ich winy. Należy jednak przy tej okazji zauważyć, że otrzymywali oni dotąd od kapituły katedralnej regularne fundusze na cele seminaryjne, zob. J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 31.

<sup>43</sup> ACap 1602-1615, p. 423 *Conductio Lapidae Seminarii*.

dokładnie doszła do skutku. Przywołane już wpisy z „Akt czynności” kapituły wskazują, że decyzja o przeniesieniu seminarium podjęta została 12 listopada 1613 r., kilka miesięcy później zaś, 3 marca 1614 r., budynek bursy był już opuszczony (*nunc vacua existente*). *Kronika jezuitów* przeniesienie „kleryków z zewnątrz” umieszcza pod datą 26 maja. Zdaje się jednak, że mogło tutaj dojść do połączenia dwóch wydarzeń i umieszczenia ich przypadkowo pod jednym dniem. Chodzić może mianowicie o zeznanie zakonników przed notariuszem publicznym w związku z tymi wydarzeniami<sup>44</sup>.

Po przeniesieniu seminarium do kolegium *in Summo* zorganizować trzeba było studium teologiczne dla kleryków. Józef Nowacki przypuszczał, że pracę edukacyjną rozpoczęto gdzieś na przełomie 1613/1614 r. Tezę tę zestawiał z zeznaniem profesorów Uniwersytetu Krakowskiego przed konsystorzem poznańskim w 1618 r., że studium w Akademii Lubrańskiego już od jakiegoś czasu funkcjonuje. Z kolei w studium poświęconym seminarium duchownemu wprost twierdził, że trzech krakowscy profesorowie „niezawodnie” wykładali w seminarium teologię już od r. 1614<sup>45</sup>. Przegląd źródeł przechowywanych dzisiaj w Bibliotece Jagiellońskiej i Archiwum UJ wskazuje na fakt, że profesorowie ci przybyli do Poznania dopiero pod koniec 1616 r.<sup>46</sup> Kto zatem prowadził zajęcia w okresie poprzedzającym przyjazd krakowskich profesorów do Akademii Lubrańskiego? Wykłady z prawa i teologii z pewnością podjęli kanonicy *fundi* Jankowo i Kazimierz, przedmioty humanistyczne zaś z powodzeniem nauczane mogły być w ramach ciągle funkcjonującej szkoły katedralnej. Na kanonikach wspomnianych prebend obowiązek prowadzenia wykładów w akademii spoczywał nadal, jeszcze w połowie XVII w. dekrety wizytacji biskupa Wojciecha Tolibowskiego stanowią, że *DD. Doctores Canonici [...] Aliis vero diebus per unam ad minus horam in facultatibus suis lectiones peragant, et continuo penes Ecclesiam Cathedralem resideant sub poena excommunicationis*<sup>47</sup>. Należy przy tej okazji zauważyć, że sprowadzenie z Krakowa profesorów nie mogło zwolnić kanoników z tego obowiązku, nie było wśród nich chociażby osoby zdolnej poprowadzić wykłady z teologii<sup>48</sup>.

Podstawowe studium w Akademii Lubrańskiego rozpoczęło zapewne swoją pracę

<sup>44</sup> *Kronika Jezuitów poznańskich*, s. 239.

<sup>45</sup> J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 35.

<sup>46</sup> *Acta actorum, causarum, sententiarum, decretorum, inscriptionum, obligationum officij rectoratus Universitatis Cracoviensis [...] a.d. 1580 [...] ad a. 1618 continuata*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 18, p. 597 i n., 7 listopada 1616 r. do rektora uniwersytetu, Walentego Fontana wypływa wniosek od profesorów chętnych wyjechać do Poznania. Zob. też AContr, f. 54. O przybyciu Akademików do Poznania w 1616 r. pisał już S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. II, s. 152.

<sup>47</sup> *Decreta Visitationis Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per [...] Albertum Tholibowski*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 93, p. 15.

<sup>48</sup> Jedynie Jan Krosmer, doktor obojga praw, promowany w Rzymie, mógłby prowadzić odpowiednie zajęcia w seminarium.

wraz z przybyciem nauczycieli z Krakowa, czyli na przełomie 1616/1617 r. Przed tym faktem ustalone zostały pewnie jakieś podstawy programowe pomiędzy kapitułą katedralną a Uniwersytetem Krakowskim, wyznaczające zakres pracy profesorów. Wobec braku dostatecznych funduszy, przypuszczalnie zakreślony program odradzającej się szkoły musiał być minimalistyczny. Potwierdza to ilość profesorów przybyłych z Uniwersytetu Krakowskiego. W skład kadry nauczycielskiej weszli Jan Krosmer, doktor obojga praw i profesor, magister Jakub Górski, który nauczać miał filozofii i retoryki, a także bakałarz sztuk Wojciech Gniadkowicz, którego zadaniem było nauczanie literatury humanistycznej<sup>49</sup>. Jan Krosmer, jak poświadczają akta konsystorza poznańskiego, objął funkcję rektora szkoły<sup>50</sup>. Wszyscy oni otrzymali zapewnienie rektora uniwersytetu, że nie zostaną pominięci, podczas swojej trzyletniej nieobecności w Krakowie, w stopniach swojego awansu<sup>51</sup>.

Praca Akademii Lubrańskiego początkowo finansowana musiała być przez kapitułę katedralną, spadkobiercy Jana Rozdrażewskiego bowiem wstrzymywali się z wypłaceniem należności. Sprawa ta znalazła swoje rozwiązanie w Trybunale Koronnym w Piotrkowie, którego dekret, wydany ok. święta Trzech Króli 1619 r., pozwolił na wznowienie działań wokół odnowienia akademii i jej urządzenia. Na podstawie tego dekretu oraz zapewne testamentu Jana Rozdrażewskiego, 17 maja 1619 r. zawarta została ugoda przed konsystorzem poznańskim<sup>52</sup>. Zebrali się wówczas z jednej strony Hieronim i Krzysztof Rozdrażewscy, synowie niegdyś Aleksandra, miecznika poznańskiego, reprezentujący także swojego brata Wojciecha, z drugiej natomiast Jan Trach Gniński i Jakub Piasecki, delegowani do tego celu przez kapitułę katedralną. Wprowadzeniu dekretu trybunalskiego w życie patronowali biskup poznański Andrzej z Bnina Opaliński, a także Jan Krosmer i Jakub Górski.

Przed wszystkim potwierdzony został roczny czynsz, przynależny Akademii Lubrańskiego, w wysokości 2 tys. zł z sumy głównej 25 tys. zł, będący podstawą uposażeniową szkoły. Obie strony konfliktu wspólnie ustaliły dokładny podział tych dochodów. Szczegółowe wytyczne mogły być zawarte w testamencie Rozdrażewskiego, nazywany jest on bowiem restauratorem i reformatorem akademii<sup>53</sup>. Przewidziano więc wynagrodzenie i wolne utrzymanie dla profesorów gramatyki, retoryki, matematyki, prawa, filozofii naturalnej oraz profesora zajmującego się kazuistyką, bądź teologią moralną. Ten ostatni mógł łączyć obowiązki z którymiś z wyżej wymienionych. Postanowiono przy tym, że pozostali nie mogą nawzajem przejmować swoich obowiązków oraz że ich liczba nie może

<sup>49</sup> AContr, f. 54.

<sup>50</sup> AC 1613-1618, f. 529.

<sup>51</sup> *Acta actorum, causarum, sententiarum*, AUJ, sygn. 18, p. 597 i n.

<sup>52</sup> AC 1619-1621, f. 50v-52v.

<sup>53</sup> AContr, f. 15.

być mniejsza, niż pięciu. Warto wspomnieć, że wspólnie ustalono także podstawy programowe dla poszczególnych klas, z uwzględnieniem autorów, którzy mieli być czytani.

Wiele uwagi poświęcono sprawom gospodarczym szkoły. Zadbano na przykład o fundusz na bieżące remonty gmachu akademii, zakup sprzętów kuchennych i opłacenie służby, którego podstawą był czynsz 80 zł od sumy głównej 3 tys. Następnie omówiono, przysądzoną przez trybunał piotrkowski, sumę 4 tys. zł z racji zaległych czynszów z dwóch poprzednich lat. 1000 zł przypisano dla kolegium lub samych profesorów, którzy w tym czasie mieli wykłady i które kontynuować mieli do najbliższego św. Marcina<sup>54</sup>. Kapituła i akademicy mogli wskazać także inne konieczne wydatki, na które wykorzystać można było rzeczoną kwotę. Pozostałe 3 tysiące zł, które wpisane zostały przez Wojciecha Rozdrażewskiego do akt grodzkich poznańskich i z których uczyniona została *die hodierna* rezygnacja *in vim reemptionis* na Wyderkauff w wysokości 200 zł z dóbr wymienionych w tymże zapisie, przeznaczone zostały na wikt i utrzymanie młodzieży w bursie *Collegii Lubransciani seu Rozdrazeviani*. Czynsz ten przekazywany miał być na ręce kapituły, opiekunki akademii, począwszy od św. Marcina 1619 r.

Jednym z najważniejszych postanowień porozumienia, najpewniej będącym wypełnieniem woli zmarłego Jana Rozdrażewskiego, było powołanie konwiktów dla 30 uczniów szlacheckiego pochodzenia (*Equestris Ordinis*)<sup>55</sup>. Na zakończenie zawartej ugody zaznaczono, że na najbliższego św. Marcina rozpocząć mają się zajęcia w pełnym składzie profesorskim. Zadaniem nauczycieli miało być wychowywanie uczniów w dobrych obyczajach oraz nauczanie wybranych dyscyplin.

Zanim jednak nastąpił nowy rok szkolny, postanowiono w bardziej szczegółowy sposób skodyfikować zasady funkcjonowania akademii, oczywiście na podstawie porozumienia zawartego z sukcesorami Jana Rozdrażewskiego. Nowe statuty spisane zostały w Krakowie. Najprawdopodobniej wybrana została do tego celu odpowiednia osoba spośród jurystów, która po ukończeniu swojej pracy przedstawiła jej wyniki na konwokacji uniwersytetu (o czym świadczyć może zwrot użyty we wstępie do statutów: *nomine totius universitatis*). Musiało mieć to miejsce w czerwcu 1619 r., ponieważ już w lipcu statuty rozpatrywane były przez specjalnie do tego celu wybraną komisję siedmiu kanoników<sup>56</sup>.

---

<sup>54</sup> AContr, f. 15: ... *professoribus, qui superiore tempore lectiones praelegerunt et ad Festum S. Martini proxime venturum praelegere debebunt.*

<sup>55</sup> [Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], f. 1129v: uczniowie z rodziny Rozdrażewskich mają być nauczani *per Magistros eiusdem Collegii*. Szczegóły omówione zostaną w dalszej części pracy.

<sup>56</sup> ACap 1619-1624, p. 3. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 167 sugerował, że statuty opracowane zostały przez komisję wybraną spośród członków kapituły katedralnej: „Wkrótce przystąpiła kapituła do nowego urządzenia Akademii Lubrańskiego. Dla opracowania jej nowego statutu wybrała w poniedziałek 1 lipca 1619 komisję siedmiu swoich członków. Obszerny statut, tymczasem już przygotowany, podpisany z

Wkrótce po tym fakcie nowe statuty zostały podpisane przez archidiakona Jana Tracha Gnińskiego. Następnie, podczas uroczystego zebrania, na którym obecni byli prałaci i kanonicy katedralni, rektor Akademii Krakowskiej Jakub Janidło, w obecności asystującego mu posła uniwersyteckiego, Jana Przeclawczyka, wręczył profesorom Akademii Lubrańskiego tekst *Ordinatio Collegii Lubransciani*. Był on podpisany i zaopatrzony w wielką pieczęć Akademii Krakowskiej. Statuty zostały pokazane i odczytane, a następnie we wszystkich punktach zaakceptowane<sup>57</sup>.

Podczas posiedzenia kapituły generalnej św. apostołów Piotra i Pawła, rektorowi oraz całemu Uniwersytetowi Krakowskiemu przyznano tysiąc zł ze wstrzymanych odsetek funduszu Jana Rozdrażewskiego *ratione [...] laborum et litis expensarum, quas non moditas, tam in vindicanda fundatione Rozdrazeviana dicto Collegio Lubransciano adscripta, quam in subadministratione professorum ad idem Collegium iuventutis erudiendae ergo fudit et suscepit*. Na tym samym posiedzeniu kapituły katedralnej wybrani zostali pierwsi kuratorzy Akademii Lubrańskiego: archidiakon i przewodniczący kapituły, Jan Gniński oraz kanonik i prokurator poznański, Jakub Piasecki<sup>58</sup>.

Interesujące by było znalezienie odpowiedzi na pytanie, kiedy zaczęła obowiązywać nowa organizacja kolegium. W przypadku majowej ugody z rodziną Rozdrażewskich na taki moment wyznaczono dzień św. Marcina, w odniesieniu do nowych statutów nie posiadamy niestety żadnej informacji poza tym, że zostały one przyjęte przez profesorów akademii. Najpewniej byli to ci sami profesorowie, którzy przybyli do Poznania w 1616 r. Kolejni bowiem, w liczbie pięciu, wydelegowani zostali z Krakowa dopiero za rektoratu Sebastiana Krupki, jednak jeszcze w 1619 r. Skoro statuty zostały wręczone oficjalnie profesorom to przypuszczać trzeba, że zaczęły one obowiązywać niezwłocznie, przynajmniej w niektórych kwestiach organizacyjnych. Nie można zgodzić się z poglądem ks. Józefa Nowackiego, jakoby 2 lipca 1619 r. „gmach zajęli profesorowie, wraz z bursistami fundacji Lubrańskiego i Rozdrażewskiego”<sup>59</sup>. Przypuszczalnie w pobliżu właśnie św. Marcina Akademia

---

ramienia biskupa Andrzeja Opaleńskiego przez archidiakona poznańskiego Jana Tracha Gnińskiego [...] doręczył uroczyście nazajutrz [...] profesorom Lubranscianum rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego [...]”. Najprawdopodobniej za Nowackim poszedł J. Topolski, pisząc (*Z tradycji uniwersyteckich*, s. 40), że „specjalna komisja, wybrana przez kapitułę poznańską, opracowała statut Akademii, który został wręczony profesorom Akademii w 1619 roku”. W rękopisie statutów, we wstępie czytamy: *Statuta Collegii Lubransciani [...] per Magnificum [...] Jacobum Janidlovium [...] Nomine totius universitatis studii generalis Cracoviensis*. Nie powinno pozostawiać to żadnych wątpliwości. Ponadto, w aktach kapituły znajdujemy wpis, że rzeczona komisja powołana została *ad tractandum negocium ordinandae Academiae* (ACap 1619-1624, p. 3) – nie ma tu mowy o spisywaniu statutów. Zresztą, już kolejnego dnia miały być one wręczone profesorom *Lubranscianum!*

<sup>57</sup> ACap 1619-1624, p. 8.

<sup>58</sup> ACap 1619-1624, p. 8.

<sup>59</sup> J. Nowacki, *Seminarium duchowne*, s. 35.



Lubrańskiego zaczęła pracować w pełnym składzie profesorskim, wówczas też dopiero zaprezentowani zostali pierwsi uczniowie do bursy imienia Rozdrażewskich<sup>60</sup>.

---

<sup>60</sup> ACap 1619-1624, p. 27 i n. (dotyczy to jednak tylko kapituły, prezentacje rody Rozdrażewskich nie zostały odnotowane w zachowanych przekazach).

## Rozdział 4.

### *Zagadnienia organizacji szkoły*

#### *a) podstawy prawne funkcjonowania szkoły*

Akademia Lubrańskiego, pomimo zasadniczych zmian organizacyjnych na początku XVII wieku, nadal odwoływała się do pierwszej fundacji biskupa Jana Lubrańskiego oraz uzyskanego przez niego dokumentu królewskiego. Jest to tzw. *prima fundatio*. Już w 1612 r., zanim podjęto decyzję o rozpoczęciu współpracy z Uniwersytetem Krakowskim, postanowiono najpierw odnaleźć w archiwum kapitulnym wszystkie dokumenty związane z Akademią Lubrańskiego<sup>1</sup>. Szesnastowieczne akty prawne przywoływane były przez kompilatorów prawa, jak np. Mikołaja Zalaszwoskiego i Piotra Skoczyńskiego, a także w poszczególnych aktach wizytacji biskupich.

Akademia założona została dzięki woli i funduszom biskupa Jana Lubrańskiego oraz akceptacji króla Zygmunta I. Najprawdopodobniej fundator nie wystawił żadnego dokumentu erekcyjnego. Kapituła Katedralna Poznańska później powoływała się tylko na testament ustny biskupa, w którego świetle uzyskiwała pewne prawa do nadzorowania tej szkoły<sup>2</sup>. Ważnym elementem praw akademii były spisane nieco później *Leges et instituta novae academiae Posnaniensis*. Ks. Karol Mazurkiewicz próbował dowieść, że stanowiły one podstawę dla statutów z 1619 r. Twierdzenie jego nie ma niestety dostatecznych podstaw<sup>3</sup>. Treść ich pozostaje nieznana i nie widać w materiałach źródłowych z XVII i XVIII w. żadnych wzmianek na temat tych ustaw. Należy zauważyć, że formalnie Akademia Lubrańskiego nie przestała funkcjonować z końcem XVI wieku. W aktach kapituły była ona stale obecna, pojawiały się wzmianki o profesorach tejże szkoły, a także fundacje pieniężne na ich wynagrodzenie. Stąd też pierwsza fundacja mogła być w dalszym ciągu uważana za podstawę prawną działalności *Lubranscianum*. Na podstawie akt wizytacji z połowy XVII w. stwierdzić można, że w dalszym ciągu funkcjonowała także fundacja Jana Rosnowskiego z 1568 r., która przyznawała akademii czynsz w wysokości 200 zł oraz fundacja Andrzeja Kościeleckiego z

---

<sup>1</sup> Decyzję takową podjęto 2 maja 1612 r., ACap 1602-1615, p. 382. Odpowiednie osoby do tego celu wydelegowano 7 maja (p. 383).

<sup>2</sup> Zob. wyżej.

<sup>3</sup> K. Mazurkiewicz, *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519-1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921, s. 20. Stwierdzenie, że statuty z 1619 r. ustanowione zostały *secundum mentem primi fundatoris* świadczyć może co najwyżej o ogólnym zamyśle akademii, jako szkoły humanistyczno-teologicznej. Należy pamiętać, że pierwsze statuty spisane były przez Krzysztofa Hegendorfera, który przybył do Poznania na długo po śmierci „pierwszego fundatora”.

1595 r., dzięki której pobierany był czynsz w wysokości 180 zł<sup>4</sup>.

Podstawy prawne Akademii Lubrańskiego wyznaczają jednak przede wszystkim wspomniane już wyżej XVII-wieczne dokumenty i akty oraz wydawane z czasem dekrety Kapituły Katedralnej Poznańskiej i uniwersytetu. Godnym podkreślenia jest fakt istnienia nieznanego dotąd wydania statutów szkoły z 1619 r., które wydrukowano w tym samym jeszcze roku, w oficynie Mateusza Andrzejowskiego w Krakowie, pt. *Sanctiones et leges Collegii Lubransciani Nuperrime ROZRAZOVIANA liberalitate instaurati*<sup>5</sup>. Z formalnego punktu widzenia tekst ten został sfalsyfikowany, w kilku miejscach bowiem amplifikowano go względem zatwierdzonej przez kapitułę wersji. Faktycznie jednak wprowadzone zmiany stanowią jedynie rozwinięcie kluczowych rozwiązań statutów, stąd też najprawdopodobniej nie wywołało to żadnego sprzeciwu opiekunów poznańskiej szkoły. Podnieść należy przy okazji, że nie zmniejsza to wartości wydania statutów jako źródła historycznego – wręcz przeciwnie. Trzeba mieć świadomość, że w takiej formie musiały być znacznie częściej wykorzystywane przez społeczność szkolną.

W połowie XVIII stulecia kapituła katedralna postanowiła zreformować Akademię Lubrańskiego. W tym celu, 1 czerwca 1744 r., zlecono archidiakonowi śremskiemu napisać list do rektora uniwersytetu<sup>6</sup>. W Krakowie odebrano korespondencję, ustalone zostały kluczowe punkty dotyczące organizacji szkoły, które przekazane zostały następnie przez rektora czterem posłom wysłanym do Poznania. Ich zadaniem było przedstawienie propozycji kapitule katedralnej do akceptacji bądź modyfikacji. Relację z pobytu w Poznaniu złożyć mieli na kolejnej konwokacji uniwersytetu<sup>7</sup>. Miało to miejsce 3 lutego 1745 r. Wspomniani posłowie w Krakowie byli już 29 marca, gdzie zostali wysłuchani przez społeczność akademicką<sup>8</sup>. Najprawdopodobniej uzmysłowiono sobie potrzebę zgromadzenia dokładniejszych danych na temat praw *Lubranscianum*. Postanowiono bowiem wysłać listy do kuratorów akademii oraz obecnego jej dyrektora z prośbą, aby zebrano kompletne prawa szkoły, a także rozporządzenia dotyczące obowiązków i dochodów. Następnie miały one zostać skopiowane oraz odesłane uniwersytetowi (*ut Copiatim Collationata Statuta Academiae illius Ordinationes Professionum et proventum transmitterentur censuit*

---

<sup>4</sup> AV 1660/1663, p. 111.

<sup>5</sup> Pierwsze karty druku zawierają wiersze na herby poszczególnych dobrodziejów Akademii Lubrańskiego: Jana Lubrańskiego, Jana Rozdrażewskiego oraz Andrzeja z Bnina Opalińskiego. Oprócz tego znalazł się tutaj wstęp pióra Jakuba Janidły, obszerniejszy od tego, który był dotąd kilkakrotnie publikowany na podstawie zachowanych rękopisów.

<sup>6</sup> ACap 1727-1745, f. 492: *Ad M. Rectorem Academiae Crac. expediet literas respectu Reformationis Coloniae Posnan, Rmus Sremensis.*

<sup>7</sup> Concl I, p. 315 i n.

<sup>8</sup> Concl I, p. 319.

*Universitas*). Odpowiedź z Poznania musiała przybyć najpewniej nie wcześniej niż w lipcu, ponieważ dopiero wówczas zlecono spisanie nowych statutów<sup>9</sup>. Zadanie to poruczono Wojciechowi Micińskiemu, doktorowi i profesorowi obojga praw. Na podstawie przekazanych punktów oraz zwyczajowych praw, dla dobra Akademii Poznańskiej, sporządzić miał jedno dzieło statutów w formie skompilowanej, podsumowanej i zreformowanej. Było ono gotowe 2 marca 1746 r. Do ich przeczytania i przeanalizowania wydelegowano cztery osoby: dwóch doktorów medycyny i dwóch filozofii<sup>10</sup>. Zdali oni relację na kolejnej konwokacji, 23 marca. Postanowiono wówczas wysłać gotowy tekst, za pośrednictwem poczty, do konsultacji Kazimierzowi Jarmundowiczowi, ówczesnemu dyrektorowi Akademii Lubrańskiego oraz kuratorom tej szkoły. Dopiero po tym podpisać go miał rektor, a następnie zaaprobować kapituła katedralna<sup>11</sup>. Zastanawiające jest, że nie znajdujemy odpowiednich wpisów w „Aktach czynności” kapituły katedralnej. Sprawę tę naświetlają jedynie akta konkluzji uniwersytetu<sup>12</sup>.

### *b) problem statusu prawnego akademii*

Akademia Lubrańskiego w początkach XVII wieku powołana została do życia przez czynniki wobec niej zewnętrzne: Uniwersytet Krakowski oraz Kapitułę Katedralną Poznańską. Bliższe poznanie statusu prawnego akademii ma niebagatelne znaczenie dla zrozumienia całości jej dziejów. Godny podkreślenia jest fakt zauważalnej ewolucji osobowości prawnej omawianej szkoły (istotne „przełomy” to lata 1613, 1619 oraz 1746), stąd też konieczne jest chronologiczne omówienie tego zagadnienia.

Pozycję prawną Akademii Lubrańskiego wywodzić należy z jej pierwszej fundacji. Wobec braku dokumentu fundacyjnego wykrystalizowała się ona na drodze praktyki, testamentu słownego biskupa Jana Lubrańskiego, a także z pewnością na podstawie analogii ze szkołą katedralną. Akademia miała prawo do nauczania młodzieży, potwierdzone przez królewski przywilej. Jak dowiódł Józef Nowacki, szkoła ta była podmiotem praw majątkowych (w praktyce), podlegała jurysdykcji biskupa ordynariusza, bezpośredni nadzór nad nią sprawowała zaś kapituła katedralna<sup>13</sup>. Kapituła od pewnego momentu wybierała ze swojego grona prowizorów do sprawowania kontroli nad pracą akademii. W XVI wieku

<sup>9</sup> Concl I, p. 324 (9 lipca 1745).

<sup>10</sup> Concl I, p. 330.

<sup>11</sup> Consl I, p. 332 i n.

<sup>12</sup> Do podstaw prawnych zaliczyć można też szereg dekretów wydanych przez kapitułę katedralną i uniwersytet, a także uzyskane przez akademię dokumenty. Wszystkie one przywołane i omówione zostaną w odpowiednim miejscu.

<sup>13</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 154.

szkoła była uzależniona wyłącznie od diecezjalnych instytucji kościelnych.

Sytuacja uległa zmianie 11 listopada 1613 r., kiedy to posłowie Akademii Krakowskiej uzyskali pozwolenie kapituły katedralnej na podjęcie kroków mających na celu związanie *Lubranscianum* z uczelnią krakowską na zasadzie filiacji. Wkrótce też pierwsi profesorowie przybyli do Poznania. Już wówczas jeden z nich obejmował funkcję rektora szkoły (z nominacji uniwersytetu) i w 1618 r. reprezentował ją oficjalnie przed konsystorzem poznańskim, wnosząc do tegoż instancję (*instantia Excellentis Domini Joannis Crosmer J.U.D. in Academia Seu Collegio Lubransciano in Summo Posnaniensi Rectoris*)<sup>14</sup>, co dowodzi posiadania uprawnień do podejmowania czynności prawnych. Jan Krosmer i Jakub Górski (profesor w akademii) wspomniani zostali w aktach konsystorza również jako obecni podczas zawierania porozumienia pomiędzy kapitułą a rodziną Rozdrażewskich, chociaż należy przypuszczać, że nie mieli wpływu na przebieg rozmów. Kapituła katedralna w tym akcie określona została mianem opiekunki akademii i na jej ręce spływać miały przynależne akademii czynsze. Dokument ten niestety nie przekazuje więcej informacji na temat statusu prawnego Akademii Lubrańskiego.

W statutach akademii z 1619 r. wyraźne widoczne jest, że Akademia Lubrańskiego traktowana była przez uniwersytet jako filia<sup>15</sup>, jakkolwiek wyrażone to zostało zaledwie faktem delegowania do Poznania profesorów (i to tylko w wersji wydrukowanej statutow), którzy mieli nauczać młodzież, ale i bezpośrednio zarządzać szkołą. Należy mieć świadomość znaczenia słowa *filia* w ówczesnej nomenklaturze. Jeżeli określenie takie zostało wykorzystane, znaczyć to musi, że Akademia Lubrańskiego w kwestiach przemilczanych statutami, podlegać mogła pod desygnat tego słowa<sup>16</sup>.

Statuty te znacznie szerzej opisują prerogatywy kapituły poznańskiej, a zwłaszcza opiekunów akademii, wybieranych przez ordynariusza i kapitułę. Należała do nich funkcja doradcza, którą można postrzegać, jako wiążącą<sup>17</sup> oraz szeroko pojęty nadzór<sup>18</sup>. Sama Akademia Lubrańskiego, tzn. społeczność wchodząca w jej skład, uzyskała swoistą autonomię, w ramach określonych przez kapitułę i uniwersytet praw. Władza sprawowana

---

<sup>14</sup> AC 1613-1618, f. 529.

<sup>15</sup> *Sanctiones et leges Collegii Lubransciani nuperrime Rozrazoviana liberalitate instaurati*, Cracoviae 1619, f. A2 i n.: *praefato Collegio quod pro veteri Academiae nostrae Colonia semper censebatur*.

<sup>16</sup> Zostanie to wykorzystane w II poł. XVIII wieku przez uniwersytet w celu bliższego związania z sobą kolonii poznańskiej.

<sup>17</sup> *Sanctiones et leges*, f. A3: *In arduis vero causis ad administrationem domus spectantibus Reverendos Dominos Curatores eidem Collegio ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino Loci ordinario et a Capitulo datos consulat, et arbitrio illorum negotium transigat*.

<sup>18</sup> Zob. niżej.

miała być przez dyrektora, wspomaganego w obowiązkach przez prepozyta. Ten ostatni miał za zadanie wprowadzać zasady prawa wśród całej społeczności mieszkającej w akademii, ale również wysłuchiwać rady uczniów bursy Rozdrażewskiego, konwiktów oraz profesorów. Organem nadzorczym i doradczym w szkole była konwokacja, składająca się z jej profesorów oraz ewentualnie kuratorów, o której jednak brak wzmianki w rękopisie statutów. W wydrukowanej odmianie tekstu statutu o wyborze prepozyta mamy do czynienia z amplifikacją, polegającą na dodaniu słów *praevia Professorum convocatione*<sup>19</sup>. Podobnie w statucie o jurysdykcji dyrektora, gdzie po zastrzeżeniu informowania kuratorów o orzeczonych wyrokach dodano zwrot: *et in Acta publica referendi, convocationesque pro necessitate professoribus indicendi*<sup>20</sup>. Powołanie konwokacji, z pewnością wzorowanej na konwokacji uniwersytetu, wprowadzało na przyszłość możliwość dalszego rozwijania samorządności akademickiej. W statutach ogół profesorów miał zapewniony udział w wyborze dyrektora i prepozyta, kontroli wydatków szkolnych oraz, w niewielkim stopniu, w sądownictwie.

Pewne wnioski na temat statusu prawnego Akademii Lubrańskiego wyciągnąć można na podstawie późniejszych przesłanek. Odnosi się to zwłaszcza do jej praw majątkowych. Uposażenie akademii było jej integralną częścią, tzn. nie należało ani do kapituły, ani do biskupa. Już w 1619 r. jest to widoczne podczas posiedzenia kapituły generalnej lipcowej, na której uchwalono przeniesienie przynależnej *Lubrancianum* sumy 3 tys. zł na nowe dobra<sup>21</sup>. Na tej podstawie zauważyć można dodatkowo, że chociaż kapitał był własnością szkoły, to decyzje w sprawie jego rozdysponowania podejmowała sama kapituła poprzez głosowanie swoich członków. Nie potrzebowała do tego celu zgody uniwersytetu ani biskupa. W sprawach majątkowych kapituła reprezentowała Akademię Lubrańskiego przy zawieraniu kontraktów oraz przed urzędami<sup>22</sup>. Interesujące jest, że kapituła nie czuła się skrepowana uchwalając dekret zmieniający statut o przyjmowaniu uczniów do alumnatu Rozdrażewskiego, o co prosił dyrektor akademii (co świadczy dobitnie o ustalonej hierarchii)<sup>23</sup>. Wracając jednak do kwestii majątkowych zauważyć można, że w praktyce stosowano się do statutów i finansami rzeczywiście zarządzał prepozyt domu. Na jego ręce na

---

<sup>19</sup> *Sanctiones et leges*, f. A1: *...officium Praepositurae annum sit, et per Electionem sive Reelectionem praevia Professorum convocatione ad singulos devoluatur.*

<sup>20</sup> *Sanctiones et leges*, f. B.

<sup>21</sup> ACap 1619-1624, p. 9.

<sup>22</sup> ACap 1684-1702, f. 233v: deputowanie dwóch osób *pro facienda diligentia in castro ratione decretii Tribunalitii*. Akademia reprezentowana była w grodzie przez kanoników wielokrotnie. ACap 1720-1727, p. 19: Akademia Poznańska wysłała do kapituły memoriał, w którym m.in. prosi o napisanie listów *ad Illustrissimum Thesaurarium Regni*.

<sup>23</sup> ACap 1619-1624, p. 419.

przykład deponowany miał być czynsz pochodzący z fundacji Łąckiego<sup>24</sup>. W innych miejscach również wyraźnie zaznaczano, że określone czynsze przynależą do akademii, np.: *de censu ad Collegio Lubransciano spectando, de censu pro Collegio Academico Posnan.* i chociaż kapituła miała nad nimi nadzór poprzez kontrolowanie rachunków, decyzja o dysponowaniu pieniędzmi należała do Akademii<sup>25</sup>. Warto wspomnieć jeszcze o fundacji biskupa Szołdrskiego, która zatwierdzona została przez kapitułę w 1647 r., bez jakiegokolwiek konsultacji z uniwersytetem czy przedstawicielami Akademii Lubrańskiego, chociaż nakładano nowe obowiązki na jednego z jej profesorów<sup>26</sup>. Z drugiej jednak strony kapituła nie czuła się upoważniona do odwołania niewygodnego jej dyrektora, Jana Rudzkiego, tylko w tej sprawie pisała listy do uniwersytetu<sup>27</sup>. Zaobserwować można, że jurysdykcję nad gronem profesorów sprawował *de facto* rektor uniwersytetu<sup>28</sup>. Sprawowany przez kapitułę nadzór nad Akademią miał szeroki zakres i obejmował praktycznie całokształt pracy szkoły, od spraw majątkowych do biblioteki akademickiej<sup>29</sup>.

W świetle statutów z 1619 r. i praktyki uwidacznia się kilkustopniowa hierarchia zależności pomiędzy Akademią Lubrańskiego, biskupem poznańskim, kapitułą katedralną, kuratorami oraz wreszcie Uniwersytetem Krakowskim. Kapituła Katedralna Poznańska wraz z biskupem, ze względu na *prima fundatio* uchodzić mogą za „pierwotnych” dysponentów gmachu Akademii Lubrańskiego, jak i przynależnych jej czynszu. Wydaje się, że fakt ten, oprócz historycznego przywiązania, przyczynił się do uzyskania przez czynniki diecezjalne dominującej pozycji prawnej. Zauważalna jest szeroka kontrola kuratorów sprawowana nad akademią. Z kolei praktyka stosowana przez uniwersytet od początku zdawała się prowadzić do mocniejszego związania z sobą poznańskiej szkoły, chociaż początkowo w ograniczonym stopniu. Znamienny jest fakt natychmiastowego zarzucenia statutu o wyborze dyrektora studium i wysyłania w tym celu konkretnej osoby, prezentowanej kapitule na to stanowisko (tak, jak to było praktykowane od 1616 r.), ale również drobne zmiany redakcyjne w wydanych drukiem statutach akademii. W odniesieniu do praw samej szkoły stwierdzić wypadnie, że były one mocno ograniczone. Chociaż początkowo, jak się zdaje, posiadała ona uprawnienia do samodzielnego podejmowania czynności prawnych, to najprawdopodobniej

---

<sup>24</sup> ACap 1619-1624, p. 461.

<sup>25</sup> Świadczy o tym konieczność złożenia obietnicy „w imieniu całej Akademii” o zwrocie pożyczonych pieniędzy od kapituły z funduszu bursy Szołdrskich; ACap 1702-1720, f. 46.

<sup>26</sup> ACap 1647-1654, p. 47-50.

<sup>27</sup> ACap 1664-1684, f. 428 i n..

<sup>28</sup> Gdy wśród profesorów w 1738 r. rodzi się niezgoda, kapituła nie interweniuje bezpośrednio, ale nakazuje kuratorom napisać list do rektora Uniwersytetu Krakowskiego, zob. ACap 1727-1745, f. 337v.

<sup>29</sup> Rewizję biblioteki zarządzono w lipcu 1715 r. Wysłani do tego celu kanonicy mieli sprawdzić stan ksiąg, ocenić zniszczenia, windykować wypożyczone księgi; ACap 170-1720, f. 287.

kapituła katedralna z biegiem czasu je przejęła<sup>30</sup>.

W związku z tym, że w 1746 r. zadekretowano nowe statuty Akademii Lubrańskiego, należy ustalić czy wносиły one zmiany do jej dotychczasowej pozycji prawnej, z założenia bowiem podsumować miały one nagromadzone w tym czasie rozporządzenia, scalić prawa i zreformować je. I rzeczywiście, już pierwszy statut z części poświęconej dyrektorowi świadczy o usankcjonowanych zmianach – dyrektor odąd wybierany miał być w publicznym zebraniu Uniwersytetu Krakowskiego, zaopatrywany przez rektora w tajemne listy i odsyłany wraz z profesorami do Poznania w celu zaprezentowania się prałatom i kanonikom *in decenti habitu Academico*. Co ciekawe, nie zawarto tutaj konieczności akceptowania ich przez kapitułę, lecz tylko obowiązek uznania przez akademików ich patronatu. W jednym z kolejnych rozporządzeń zastrzeżono, że do obowiązków dyrektora należy pobieranie czynszu przynależnych akademii i następnie rozdzielanie ich na poszczególne potrzeby. Jemu przydzielono także jurysdykcję, ale zrezygnowano już z wszelakich zastrzeżeń i informacji o możliwych apelacjach od jego wyroku. Powołano się, podobnie jak we wcześniejszych statutach, na przywilej króla Władysława. Podstawą sądzenia miały być statuty oraz prawa Królestwa. Interesujące jest także, że większą odpowiedzialnością obarczono dyrektora studium, ograniczając obowiązki prepozyta. Również na jego barkach spoczywał obowiązek prowadzenia rachunków (głównych?) i rozliczania się z nich przed kuratorami z grona kapituły katedralnej. Prepozyt natomiast rachunki swoje prezentować miał podczas konwokacji dyrektorowi i profesorom kolegium. W zakres jego obowiązków wchodziło zaopatrzenie domu w niezbędne rzeczy. Statut o straży i zamykaniu akademii wskazuje, że w odniesieniu do jurysdykcji nad profesorami, zachowano bezpośrednią zależność od rektora uniwersytetu. Sądownictwo nad uczniami powierzono dyrektorowi, który miał możliwość wykluczenia ich z grona uczniów (z udziału w sądownictwie wyłączono kuratorów akademii). Scholarzy uzyskali *explicite* wyrażone szerokie przywileje, nadane przez Władysława Jagiełłę Akademii Krakowskiej. Nowe statuty regulowały status prawny drukarni akademickiej i biblioteki, uzależniając je od Akademii Lubrańskiego. Drukarnia posiadała pewną odrębność, w kwestiach finansowych pozostawiono nadzór kapituły katedralnej, w odniesieniu zaś do treści drukowanych pism – ordynariusza i wyznaczanych przez niego cenzorów. Jurysdykcja w sprawach cywilnych i lżejszych karnych nad pracownikami drukarni, zgodnie z prawem przynależna rektorowi Uniwersytetu Krakowskiego, scedowana została na dyrektora

---

<sup>30</sup> Na podstawie „Akt czynności” kapituły stwierdzić można jednoznacznie, że Akademia Lubrańskiego zgłaszała się do kapituły z prośbami o przedstawicielstwo w rozwiązywaniu problemów prawnych.



akademii. Dyrektor też we własnym imieniu zawierał z nimi kontrakty<sup>31</sup>. Można zauważyć, że zwiększone zostały prerogatywy konwokacji profesorów. Ustalony został dokładnie czas jej zwoływania oraz zakres obowiązków. Co istotne, dyrektor zobowiązany został do zasięgania rady konwokacji przy podejmowaniu wszystkich ważniejszych decyzji, nie wspomniano zaś już o dawniejszych uprawnieniach doradczych kuratorów akademii.

W praktyce po uchwaleniu nowych statutów kapituła katedralna nadal zajmowała się finansami akademii. Już w 1750 r. wysłała swoich notariuszy do Krakowa celem uzgodnienia spraw odnoszących się do czynszu<sup>32</sup>. Co więcej, w dalszym ciągu zadaniem kuratorów była kontrola rachunków prowadzonych przez dyrektorów akademii, ale także dokonywanie rewizji jej stanu<sup>33</sup>. Kontrola ta nie była iluzoryczna, w przypadku niezgodności, nakazywano poprawienie rachunków, bądź wyciągano dalsze konsekwencje<sup>34</sup>. Prerogatyw swoich kapituła skutecznie strzegła, domagając się np. w 1760 r. przedstawiania rachunków przez dyrektora *quolibet medio anno in praesentia Professorum hujus Academiae coram toties dictis PP. Protectoribus ex Capitulo*<sup>35</sup>. W rezultacie jednak postanowiono, że rachunki sprawdzane mają być raz do roku<sup>36</sup>. Zaznaczyć wypada, że w kwestii tej uznano konieczność wyrażenia zgody przez uniwersytet<sup>37</sup>.

W 1751 r. pojawił się problem nadużywania przez dyrektora przywileju mantoletu. Jurysdykcja w tej sprawie należała do biskupa ordynariusza, jako nadawcy przywileju, stąd też kapituła do niego słała listy w tej sprawie. W odniesieniu do spraw sądowych zauważyć wypadnie, że za obowiązujący uważano najprawdopodobniej statut z 1619 r., najpełniej wyjaśniający zakres władzy sądowniczej dyrektora, w formie skopiowanej bowiem wszyty został do akt kapitulnych przy roku 1760<sup>38</sup>. Zresztą, na prawa te powoływano się również przy ustalaniu dekretu dotyczącego prezentowania rachunków przez dyrektora<sup>39</sup>.

Zdaje się, że połowa XVIII wieku przyniosła pewne zmiany w postrzeganiu osobowości prawnej Akademii Lubrańskiego. Dysponujemy kilkoma istotnymi przekazami świadczącymi o tym. W listopadzie 1752 r. dyrektor Akademii, Jan Pałaszowski, przedstawił

<sup>31</sup> Concl II, p. 126 i n. list Minockiego: *Viso itidem Contractu Manu [...] Marxen subscripto [...]*.

<sup>32</sup> ACap 1746-1756, f. 169v i n.

<sup>33</sup> ACap 1757-1766, f. 38.

<sup>34</sup> ACap 1757-1766, f. 41.

<sup>35</sup> ACap 1757-1766, f. 90. Kapituła powoływała się na konstytucje prowincjonalne oraz uświęconą tradycję.

<sup>36</sup> ACap 1757-1766, f. 110v.

<sup>37</sup> Concl I, p. 640: akceptacja dekretu kapituły na konwokacji 17 grudnia 1760 r.

<sup>38</sup> ACap 1757-1766, f. 90.

<sup>39</sup> Concl I, p. 652 i n. w kopii dekretu w aktach uniwersyteckich czytamy: *Quia tamen juxta Statuta et Ordinationes dictae Academiae Posnan. hic in Actis Capitularibus de Anno millesimo Sexcentesimo decimo nono sub die Secunda Julii ingrossata, idem calculus quolibet Anno coram Dominis Protectoribus praestandus est injunctus.*

kapitułę do zatwierdzenia dokumentu wystawionego przez siebie dla kolonii dnia 24 czerwca tr. Kapituła odczytała go na zebraniu generalnym i zaakceptowała. Żałować można tylko, że nie znamy jego treści, ani nawet przedmiotu<sup>40</sup>. Jeszcze ciekawsza jest sprawa zamiany dóbr pomiędzy Akademią Lubrańskiego a kapitułą katedralną. Pomysł ten zgłoszony został w styczniu 1748 r., ale odłożono jego rozpatrywanie do czasu kapituły generalnej<sup>41</sup>. Zanim jednak doszło do podjęcia kolejnych kroków, minęło kilka lat. W międzyczasie Jan Pałaszowski kontaktował się w tej sprawie z rektorem uniwersytetu, wysuwając postulat uzyskiwania od kapituły czynszu w zamian za użytkowanie domu w Piotrowie. Zostało to zaakceptowane przez rektora i kapitułę, która w listopadzie 1753 r. wyznaczyła odpowiednie osoby do sporządzenia kontraktu pomiędzy kapitułą a akademią<sup>42</sup>. Nastąpiło to jednak dopiero w lipcu 1758 r. Umowa, chociaż nie jest znana w oryginale, przynosi arcyciekawe spostrzeżenie – akademia wówczas dysponowała własną pieczęcią i we własnym imieniu dysponowała swoimi dobrami<sup>43</sup>, chociaż do sfinalizowania operacji wymagana była zgoda uniwersytetu<sup>44</sup>. Całość transakcji potwierdzona została jeszcze przez biskupa ordynariusza 3 stycznia 1759 r.<sup>45</sup>. Świadczy to dając dość dokładny obraz pozycji prawnej akademii w połowie XVIII wieku. Wspomnieć jeszcze wypada, że wiadomość o posiadaniu pieczęci przez akademię jest potwierdzona przez *Liber Convocationum* Akademii Lubrańskiego, gdzie pod rokiem 1767 zanotowano, że nowemu dyrektorowi przekazano urząd wraz ze statutami, pieczęciami i kluczami<sup>46</sup>.

Akademia Poznańska ukształtowana została jako instytucja kościelna, w drodze praktyki podporządkowana biskupowi, nad którą opiekę roztaczała kapituła katedralna. Uniwersytet Krakowski, z racji swojego potencjału intelektualnego, uzyskał początkowo przystęp do stanowienia o losach tej szkoły, poprzez tworzenie statutów oraz zapewnianie

---

<sup>40</sup> ACap 1746-1756, f. 266v.

<sup>41</sup> ACap 1746-1756, f. 76v i n. Zamiana miała być korzystna dla akademii, ponieważ dom, będący w jej posiadaniu, był zagrożony zawaleniem.

<sup>42</sup> ACap 1746-1756, f. 299.

<sup>43</sup> ACap 1757-1766, f. 43 i n.: *Subscriptumque per Illmum Praesidentem Capituli, ac Clarissimum Rectorem cum appositione Sigillorum tam majoris ex parte Capli quam Academiae Posn. in Librum Privilegiorum inseri demandarunt*. Dokument ten faktycznie wciągnięty został do kopiarusza kapitulnego: *Liber privilegiorum octavus 1702-1783*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 8, f. 157-158, gdzie w koroboracji widnieje miejsce własnoręcznego podpisu rektora Akademii Lubrańskiego i obok miejsce przywieszenia pieczęci: podpis prepozyta kapituły Józefa Kierskiego – *mpp* – *Locus Sigilli Capitularis*. *M. Jacobus Marciszowski* [...], *Academiae Posn. Rector mp. Locus + Sigilli Collegij Lubransciani*.

<sup>44</sup> *Liber privilegiorum octavus 1702-1783*, f. 157 i n. do dokumentu wciągnięto pozwolenie rektora i całego uniwersytetu na dokonanie zamiany.

<sup>45</sup> Prosiła o to kapituła katedralna w listopadzie 1758 r.: ACap 1757-1766, f. 52v.

<sup>46</sup> Convoc, p. 61.

kadry nauczycielskiej wedle swojego zamysłu. Akademia wizytowana była tak ze strony diecezji poznańskiej, jak i uniwersyteckiej<sup>47</sup>. Stosowana w praktyce admisja profesorów przez kapitułę katedralną miała charakter iluzoryczny, z biegiem czasu zdarzało się, że była nieregularna<sup>48</sup>. Uniwersytet był niejako instytucją zewnętrzną, chociaż reprezentowali go na miejscu profesorowie. Tutaj jednak polityka karier profesorskich Uniwersytetu Krakowskiego, polegająca na odbywaniu „staży” w szkołach-koloniach<sup>49</sup>, nie pozwalała, z reguły, na bliższe związanie się z akademią. O specyficznej pozycji prawnej akademii świadczy chociażby fakt pośredniczenia kapituły katedralnej w korespondencji profesorów z uniwersytetem<sup>50</sup>, ale także brak bezpośredniej władzy nad nimi (choć udział w sądownictwie nad profesorami został zastrzeżony w statutach 1619 r.)

Zmiany w statusie prawnym Akademii Lubrańskiego rozpoczęły się spisaniem nowych statutów w 1746 r., jednak dopiero powołanie w 1766 urzędu prowizora kolonii poznańskiej przez uniwersytet wskazuje dobitnie na przejmowanie przez uniwersytet zwyczajowych uprawnień kapituły katedralnej w zakresie nadzoru pracy dyrektorów, stanu gmachu, spraw uczniowskich, tzn. ich liczby, zachowania, obyczajów i pilności. Prowizorzy mieli szeroki nadzór i władzę wykonawczą w zakresie postanowień rektora i konwokacji uniwersytetu, a także obowiązek służenia radą dyrektorowi<sup>51</sup>. Zauważmy, że w aktach kapituły nie ma informacji o powołaniu nowej funkcji, wnioskować więc można, że uniwersytet nie starał się o jej zgodę. Korespondencji z kapitułą nie zanotowano także w księdze konkluzji uniwersytetu. Od 1768 r. uniwersytet regularnie zaczął zajmować się sprawami uposażenia akademii – zatwierdzał fundacje, kontrakty dotyczące sum uposażeniowych, co wcześniej było wyłączną prerogatywą kapituły<sup>52</sup>. Warto zauważyć, że praktyka ta była charakterystyczna dla działań akademików krakowskich, którzy, jak pisał Wojciech Grzelecki, „nie zadowalali się faktyczną integracją swej sieci szkolnej, ale pragnęli uzyskać sankcję prawną, której dotąd brakowało temu systemowi”<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> AV 1660/1663, p. 111 i n.; Concl I, p. 542 i n. (wybór komisarza), 546 i n. (relacja tegoż); p. 765.

<sup>48</sup> Zachowało się jednak świadectwo o odwołaniu profesora filozofii Wieczorkowskiego, który miał zostać prefektem seminarium. Przed odprawieniem został on wynagrodzony. ACap 1634-1646, p. 16 (30 czerwca 1634) i 38 (26 lutego 1635).

<sup>49</sup> Doskonale widoczne jest to w księgach pilności: *Libri diligentiarum*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 90 i 92.

<sup>50</sup> ACap 1624-1634, p. 319: w przeddzień św. Agnieszki dyrektor akademii wraz z profesorem matematyki m.in. zaproponowali: *Tandem ut Venerabile Capitulum ad Universitatem Cracoviensem scribat: pro Novis Professoribus si quidem praesentium DD Professorum tempus ab Academia Cracoviensi eis praefixum iam expirat*. ACap 1654-1664, p. 76: *Ad universitatem Cracoviensem ex parte mittendorum Professorum ad Collegium Lubranscianum litera scribenda nomine V. Capituli*. Przykładów tej praktyki jest znacznie więcej, chociaż czasem nie korzystano z pośrednictwa kapituły.

<sup>51</sup> Concl I, p. 789 i n.

<sup>52</sup> Concl II, p. 30 i n., 126 i n., 156, 193, 233 i n.

<sup>53</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Problematyka kształcenia i*

### *c) podstawy gospodarcze funkcjonowania akademii*

W czasach nowożytnych odpowiednie zabezpieczenie finansowe szkoły decydowało o możliwości jej funkcjonowania. Mając to na uwadze, należy nieco miejsca poświęcić sprawom gospodarczym Akademii Lubrańskiego, ukazując kompleksowo rozwój jej uposażenia. W dochodach akademii uwzględnić należy także XVI-wieczne fundacje, zauważyć można bowiem, że w okresie późniejszym przynosiły stały dochód. Kapitały przenoszone były w trakcie istnienia akademii na różne dobra, nie przeszkadzało to jednak w zapewnieniu należnego czynszu (oczywiście zdarzały się przypadki ich dewaluacji albo pobierania tylko części należnej kwoty).

Rozwój uposażenia akademii w XVI wieku przedstawiony został już wyżej. Zastanawiające jest, w jakiej części było ono wykorzystywane w czasach późniejszych. Akta wizytacji biskupa Tholibowskiego uwzględniają wszystkie wspomniane wyżej fundacje. Jest to wiarygodne źródło dla badań gospodarczych, sporządzone było bowiem przez osoby dobrze zorientowane w tych sprawach. Zastanawiać może jedynie fakt braku większości z nich w statutach z 1746 r. Uwzględniono tam jedynie fundację biskupa Jana Lubrańskiego w wysokości 2867 zł lokowanych na dobrach Głupczyn (co wydaje się mylne – na dobrach Głupczyn ulokowano fundusz uzyskany od Andrzeja Kościeleckiego)<sup>54</sup>. Zgodnie ze statutami Akademii Lubrańskiego, przeznaczona miała być na zaopatrzenie domu (40 zł), wynagrodzenie profesorów (100 zł) oraz niezbędne remonty gmachu (40 zł).

Spośród wszystkich fundacji najistotniejsze znaczenie miała rozdrażewska, z sumą kapitału 28000 zł. Czynsz pochodzący od niej, w wysokości 2200 zł, podzielony został na kilka celów. 400 zł przeznaczono na zaopatrzenie domu i 50 zł na jego remonty, 650 zł na wynagrodzenia dla profesorów, najwięcej zaś, a mianowicie 1100 zł, na konwikt rodziny Rozdrażewskich<sup>55</sup>. Trzeba zaznaczyć, że dyspozycja ta nieznacznie różni się od umowy zawartej ze spadkobiercami Jana Rozdrażewskiego w 1619 r., np. w wysokości przyznanych funduszy na bursę (pierwotnie miało to być 1200 zł)<sup>56</sup>. Wkrótce po tej fundacji Akademia Lubrańskiego uzyskała dwa dodatkowe zapisy (zwane piątą i szóstą fundacją), uczynione przez kanonika poznańskiego, Sebastiana Łackiego, a także kasztelana poznańskiego, Piotra Opalińskiego. Pierwszy przydzielał czynsz w wysokości 100 zł na opał i 61 zł na naprawy

---

*wychowania*, Wrocław 1986, s. 51.

<sup>54</sup> Statuty VI, 4 (f. 17v). Dodatkowo zauważyć można, że fundusz Lubrańskiego w ciągu XVI wieku zwiększył się do sumy 3667 zł.

<sup>55</sup> Statuty VI, 4.

<sup>56</sup> Por. AC 1619-1621, f. 51v.

gmachu oraz 30 zł na opłacenie obsługi w łaźni dla studentów<sup>57</sup>, drugi legat natomiast przeznaczony został na powiększenie wynagrodzenia dla profesora gramatyki o 100 zł<sup>58</sup>. Wspomnieć należy również o powiązaniu jednego z profesorów oraz kilku uczniów z kaplicą Czarnkowskiego, co nakładało na nich określone obowiązki, ale i dawało pewne korzyści<sup>59</sup>. Miało to miejsce w latach 1622-1624 za sprawą kanonika Marcjalisa z Iwanowic.

Znany już nam biskup Andrzej Szołdrski w 1645 r. przeznaczył 10 tys. zł na powiększenie dochodów profesorów Akademii Lubrańskiego, z wyjątkiem profesora gramatyki, *qui ex seorsiva fundatione Contubernij Szoldrsciani recenter fundati debet haberi Suum Salarium Victum et alia necessaria*<sup>60</sup>. Czysz od tej sumy wynosić miał 700 zł rocznie, Został on rozdysponowany nierównomiernie pomiędzy profesorów, najwięcej uzyskał profesor prawa, najmniej zaś matematyki. Ten jednak, za zgodą kapituły katedralnej, każdorazowo miał być wcielany do seminarium diecezjalnego, jako jego prefekt. Dzięki temu, uzyskiwał kolejny dochód oraz wolne utrzymanie w seminarium<sup>61</sup>. Na tej samej zasadzie zorganizowano fundację dla profesora gramatyki, którego związano prefekturą z bursą Szoldrskich (była ona gospodarczo niezależna od akademii)<sup>62</sup>.

W związku ze zmniejszaniem się czynszu akademii, co było rezultatem bardzo „nieszczęśliwych” czasów, kapituła katedralna, jako jej protektorka, postanowiła w 1673 r. wspomóc ją wieczystą darowizną dwóch arealów ziemi na Piotrowie. Przekazano ją na ręce dyrektora Akademii Lubrańskiego, Sebastiana Piskorskiego<sup>63</sup>. W aktach kapitulnych zaznaczono, że uczyniono to na prośbę profesorów *Lubranscianum*. Spisany został odpowiedni dokument (wręczony akademii<sup>64</sup>), który wpisano również do kopiań kapitulnego, dzięki czemu znany jest szczegółowy opis ofiarowanego terenu i jego lokalizacja<sup>65</sup>. Warto zaznaczyć, że akademia uzyskała szeroki immunitet ekonomiczny dla nadanych dóbr, zwalniający od wszelakich powinności tak względem Rzeczypospolitej, jak i samej kapituły katedralnej<sup>66</sup>. Darowiznę zatwierdził biskup poznański, Stefan Wierzbowski.

Biskup ten przysłużył się znacznie akademii dzięki swojej darowiznie, uczynionej w

<sup>57</sup> ACap 1619-1624, p. 459-463.

<sup>58</sup> AV 1660/1663, p. 112; *Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per [...] Joannem Joachimum [...] Tarło [...] 1728*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 94, f. 121v i n.

<sup>59</sup> *Liber visitationis Tholibovianae*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 92, [brak paginacji].

<sup>60</sup> AV 1660/1663, p. 112 podaje błędnie datę 1640 r.

<sup>61</sup> ACap 1634-1646, p. 676 i n.

<sup>62</sup> ACap 1647-1654, p. 47 i n.

<sup>63</sup> ACap 1664-1684, f. 272v.

<sup>64</sup> ACap 1664-1684, f. 279.

<sup>65</sup> *Liber privilegiorum G 1660-1695*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 5, f. 93-94.

<sup>66</sup> *Liber privilegiorum G 1660-1695*, f. 93v: *ab omnibus oneribus servitutibusque tam Reipublicae quam Capituli omnino liberam et immunem*.

1676 r. Jej przedmiotem był młyn, zwany Łączny. Odpowiedni przywilej nadany został akademii podczas generalnego posiedzenia kapituły na św. Marcina, jego treść również znajdujemy we wspomnianym kopiariuszu. Biskup, nawiązując do fundacji Jana Lubrańskiego i pragnąc przyczynić się do polepszenia sytuacji materialnej szkoły, ofiarował jej młyn znajdujący się w dobrach biskupich i z którego korzyści czerpała dotąd kuchnia biskupia. Młyn nadano na wolne i wieczne użytkowanie, wraz ze wszystkimi polami, łąkami, pustkami, zagonami, stawami, lasami, łącznie z prawem połowu ryb, poboru podatków przynależnych temu młynowi, wszelakimi prawami, przyległościami i przynależnościami<sup>67</sup>. W świetle tego przekazu, na dyrektora i jego następców nałożono obowiązek corocznego dostarczania na ręce prokuratora kapituły katedralnej pięciu grzywien na potrzeby kościoła katedralnego. Statuty z 1746 r. informują, że z młyna tego czerpano prowiant na potrzeby kuchni akademickiej.

Obok tych znacznych darowizn, uczynionych przez kapitułę i biskupa poznańskiego, wymienić można, nieco skromniejszą, fundację byłego profesora *Lubrancianum*, Marcina Waleszyńskiego. W 1740 r. przekazał on legat 2 tys. zł, z którego czynsz miał być przeznaczony na remonty budynku akademii, a oprócz tego 1 tys. zł z przeznaczeniem na wynagrodzenie dla osoby odprawiającej codziennie Msze św. dla studentów w kaplicy akademickiej<sup>68</sup>. Kapituła katedralna, podczas wrześniowego partykularnego posiedzenia obarczyła obowiązkiem dopilnowania tej fundacji archidiakona śremskiego, podówczas kuratora akademii. Łączna suma 3 tys. zł ulokowana została na wybranych dobrach. Zaznaczono przy okazji, że czynsz ma być przeznaczany na remonty gmachu, ale nie wspomniano nic o odprawianiu nabożeństw<sup>69</sup>. Dodatkową komplikację wprowadzają statuty z 1746 r., według których wysokość kapitału wynosiła 2 tys. zł. Czynsze, w wysokości 140 zł, wykorzystywać miano na remonty<sup>70</sup>. Wśród wydatków akademii za 1749 i 1751 rok odnajdujemy wzmiankę o wypłaconych 36 zł *pro missis in oratorio* z fundacji Waleszyńskiego (dokładniej – za jego duszę), co świadczy, że i w tym punkcie fundacja była realizowana<sup>71</sup>. Podobnie sumą 3 tys. zł dysponowała fundacja Balcerkowicza dla odprawiania

---

<sup>67</sup> *Liber privilegiorum G 1660-1695*, f. 122-123.

<sup>68</sup> ACap 1727-1745, f. 396v.

<sup>69</sup> ACap 1727-1745, f. 396v i n. W *Wizytacji archidiakonatu przez Józefa Łódzia Rogalińskiego. Wizytacja kościołów dekanatu poznańskiego przez Józefa Łódzia Rogalińskiego*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AV 30, p. 183 i n. stwierdzono odnośnie do oratorium akademickiego: *Nulla Praejudicia sciunt deinde Ecclesiae Parochiali Capellanis non est stabilis neque ulla fundatio pro Eo, sed solum per Professores solet ibi celebrari Missae Sacrificium*. Wizytację tę przeprowadzono w 1779 r.

<sup>70</sup> Możliwe, że kwerenda w aktach kleru niższego katedry poznańskiej wyjaśniłaby sprawę wynagrodzenia dla księdza odprawiającego Msze św. dla uczniów akademii.

<sup>71</sup> *Rationale*, f. 80, 81v. *Percepta* z tej fundacji znajduje się również na dalszych kartach księgi.

Mszy św. w oratorium<sup>72</sup> i dla tego samego celu fundacja Burglewicza, najpewniej z kapitałem 1 tys. zł<sup>73</sup>. W połowie XVIII w. wydatkowano z nich po 36 zł od każdej<sup>74</sup>.

Do podstawowego przychodu akademii zaliczało się jeszcze kilka pomniejszych fundacji, z czego dwie pochodziły od Mikołaja Zalasowskiego. Jedną przeznaczyć miano na organizowanie uroczystości św. Jana Kantego. Na ten cel zapisanych było 3 tys. zł, jednak fundator w testamencie postanowił jeden tysiąc przenieść na inne niezbędne cele<sup>75</sup>. Ostatecznie więc czynsz był odprowadzany od kapitału 2 tys. zł w wysokości 140 zł rocznie. Dochód z drugiej fundacji, w wysokości 70 zł rocznie, miał zostać wykorzystany na opał dla uczniów klas niższych. Zalasowski zastrzegł w testamencie, że jeżeli suma ta okazałaby się niewystarczająca, dyrektor wykorzystać miał również czynsz pochodzący od długu Margowskiego, który zapisany został przed konsystorzem poznańskim akademii. W świetle statutów z 1746 r. na opał przeznaczony był również czynsz pobierany w wysokości 70 zł z Kamienicy Justowskiej, od kapitału 1000 zł. Na konwokacji profesorów w 1756 r. poinformowano o fundacji uczynionej przez profesora Łukasza Lubaszowskiego. Ofiarował on mianowicie 2 tys. zł, ulokowane *super certis Bonis* z przeznaczeniem na zakup świec<sup>76</sup>.

Akademia Lubrańskiego mogła również liczyć na wsparcie swojej opiekunki, kapituły katedralnej, która niejednokrotnie udzielała jej pieniężnych pożyczek, wykorzystując do tego albo własne dochody, albo np. dochody bursy Szoldrskich<sup>77</sup> czy Zalasowskiego<sup>78</sup>. Oprócz tego często ofiarowywała akademii drzewo ze swoich borów na potrzeby np. remontów jej budynku<sup>79</sup>. W 1769 r., mając na względzie problemy finansowe szkoły, kapituła postanowiła zwrócić się nawet z prośbą do ordynariusza o inkorporowanie do niej fundacji doktorskiej katedry poznańskiej z przeznaczeniem dla rektora. Biskup jednak udzielił odmownej odpowiedzi<sup>80</sup>. Należy pamiętać, że jako protektorka szkoły, kapituła reprezentowała ją prawnie przed urzędnikami grodzkimi w sprawach np. windykacji czynszu<sup>81</sup>. *Lubranscianum* wspierane było także czasem doraźnymi datkami pieniężnymi. Dla przykładu, kanonik katedralny poznański, Jan Korybut w Zbarażu Woroniecki zapisał w swym testamencie w

<sup>72</sup> Rationale, f. 91v.

<sup>73</sup> Rationale, f. 92v i n.

<sup>74</sup> Rationale, f. 93.

<sup>75</sup> *Liber testamentorum secundus 1703 - 1787*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 86, p. 19; ACap 1684-1702, f. 56.

<sup>76</sup> Convoc, p. 15. Wskutek pożaru w grudniu 1756 r. postanowiono kapitał ten wykorzystać na niezbędny remont (Convoc, p. 17 i n.).

<sup>77</sup> ACap 1702-1720, f. 46, 211.

<sup>78</sup> ACap 1727-1745, f. 14 i n.

<sup>79</sup> ACap 1664-1684, p. 268v, ACap 1702-1720, f. 127, 246.

<sup>80</sup> ACap 1767-1781, f. 49v, 55 i n.

<sup>81</sup> ACap 1624-1634, p. 37. Przykładów tej praktyki jest dużo.

1775 r. 500 zł, mając na względzie ubogich scholarów pobierających tutaj nauki. W zamian za to uczniowie mieli w soboty w oratorium akademickim śpiewać litanie o niepokalanym poczęciu NMP<sup>82</sup>.

#### d) fundacje stypendialne

Dla działalności Akademii Lubrańskiego pewne znaczenie miały także fundacje stypendialne, chociaż powiązane były z nią tylko częściowo. Zauważmy jednak, że dzięki ich istnieniu, w akademii kształcić mogło się więcej uczniów, o różnym pochodzeniu społecznym.

Najwcześniej z akademią związana została fundacja orzełkowska, pochodząca z darowizny ks. Marcina Orła, penitencjarza katedralnego, uczynionej jeszcze w 1566 r.<sup>83</sup> Czynniki pochodzący z tej fundacji przeznaczony miał być na roczne stypendium w wysokości 10 grzywien dla jednego ucznia na studia akademickie, zwłaszcza zagraniczne. Nas szczególnie jednak będzie interesować dekret kapituły katedralnej, opiekunki fundacji, z 30 czerwca 1628 r. Stanowił on, że *in favorem* dyrektora Akademii Lubrańskiego, stypendium ma być wypłacane osobie prezentowanej przez niego kapitule<sup>84</sup>. W praktyce prezentacji dokonywali również profesorowie akademii. Oczywiście jest, że korzystali na tym studenci Akademii Lubrańskiego.

Niebagatelne znaczenie miała *fundatio cieleckiana*, ufundowana przez biskupa Płockiego Hieronima i prepozyta poznańskiego Zygmunta Cieleckich w 1634 i 1647 r. dla 10 alumnów. Zygmunt Cielecki w listopadzie 1647 r. pojawił się osobiście przed kapitułą poznańską i uzyskał jej zgodę na opiekę nad fundacją<sup>85</sup>. Dysponowała ona kapitałem 30 tys. zł, który przekazany został przez Kapitułę Katedralną Płocką odpowiednim dokumentem w 1647 r. Roczny dochód od tej sumy wynosić miał 1400 zł, z którego wypłacać miano kwartalnie 30 zł każdemu spośród tych 10 uczniów, przez okres maksymalnie siedmiu lat. Prawo patronatu przysługiwać miało rodzinie fundatora *de Wielawieś* Cieleckich, w dalszej zaś kolejności ich bliskim herbu Zaremba. Uczniowie prezentowani kapitule wywodzić się mieli z najbliższej rodziny fundatora, w przypadku wymarcia tej linii, z rodziny Gajewskich z Błociszewa, ostatecznie zaś z pozostałych rodzin herbu Zaremba. Nauki mieli pobierać albo w Akademii Lubrańskiego, albo w kolegium jezuickim, bez względu na stopień

<sup>82</sup> *Liber testamentorum secundus 1703 - 1787*, p. 142.

<sup>83</sup> ACap 1560-1567, f. 49; AC 1559-1567, f. 1080-1081v.

<sup>84</sup> ACap 1624-1634, p. 214 i n.

<sup>85</sup> ACap 1647-1654, p. 54-56.



zaawansowania w nauce (*qui studentes a Schola Grammatices Vel superiori studia sua inciperet*)<sup>86</sup>.

Z roku 1649 pochodzi fundacja trochę słabiej związana z kolegium *in Summo*. Dysponowała ona kapitałem 10 tys. zł, z którego odsetki miały być przeznaczone dla trzech małoletnich uczniów pochodzących z rodziny fundatora, Jana Noskowskiego, aspirujących do stanu duchownego<sup>87</sup>. Należy zaznaczyć, że fundacji nie związane z żadną ze szkół, *expressis verbis* pozostawiając prawo wyboru. Odpowiedni kontrakt, pomiędzy kapitułą katedralną a fundatorem, spisany został w lipcu 1650 r. w obecności prałatów i kanoników (ciężar opieki nad fundacją spoczywać miał na kapitule, która jako gratyfikację uzyskała lokatę 3 tys. zł)<sup>88</sup>.

### e) struktura organizacyjna

Nad poprawnym funkcjonowaniem Akademii Lubrańskiego czuwała Kapituła Katedralna Poznańska za pośrednictwem kuratorów. Zakres kompetencji tych opiekunów każe umieścić ich na szczycie struktury organizacyjnej szkoły. Pozycji takiej jak kapituła z pewnością nie miał Uniwersytet Krakowski, chyba że pod koniec istnienia akademii. Dalej w hierarchii znajdował się już dyrektor szkoły, prepozyt, bibliotekarz oraz prefekt drukarni. Pośrednio z akademią związane były urzędy prefekta bursy Szolndrskich oraz seminarium diecezjalnego. Wspomnieć także trzeba o prowizorze z ramienia uniwersytetu, chociaż funkcja ta została powołana najpóźniej chronologicznie i stosunkowo krótko istniała.

Kuratorzy (zwani też prowizorami<sup>89</sup>), w liczbie dwóch, wybierani byli z grona prałatów i kanoników, podczas generalnego zebrania kapituły katedralnej, na jednoroczną kadencję<sup>90</sup>. W świetle statutów 1619 r. mieli być oni nadawani akademii przez biskupa poznańskiego oraz kapitułę katedralną (*ab ... Loci ordinario et a Capitulo datos*). Pierwszymi kuratorami wybrani zostali w lipcu 1619 r. archidiakon Jan Gniński oraz kanonik Jakub Piasecki, już wcześniej opiekujący się akademią<sup>91</sup>. Kolejny wybór miał miejsce już na kapitule generalnej na św. Marcina 1620 r., a wybrani zostali sufragani i kantor<sup>92</sup>. Wybierano także innych prałatów – w 1631 r. zostali nimi scholastyk i archidiakon pszczewski. Po

<sup>86</sup> *Liber privilegiorum F 1629-1659*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 6, f. 265v, 274v i n., 278-279v.

<sup>87</sup> *Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per ... Okęcki 1781-1784*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 97, p. 86 i n.

<sup>88</sup> ACap 1647-1654, p. 164, 211 i n., 311.

<sup>89</sup> ACap 1664-1684, f. 155: *Provisores seu Curatores*.

<sup>90</sup> ACap 1720-1727, f. 107: kapituła dopuszczała też możliwość wyboru trzech kuratorów.

<sup>91</sup> ACap 1619-1624, p. 8.

<sup>92</sup> ACap 1619-1624, p. 102.

śmierci tego drugiego, 23 marca 1632 r. na to stanowisko wybrano kantora. Widać stąd, że funkcja kuratorów nie była przypisana do określonej prałatury. Jednak w 1633 r., w przeddzień letniej kapituły generalnej, zdecydowano, że bez sprzeciwów na to stanowisko wybierani mają być kantor i scholastyk. Musiała wówczas wywiązać się znaczniejsza debata na temat urzędu prowizorskiego, ponieważ zajęto się także sprawą rocznego wynagrodzenia, uzyskiwanego z tego tytułu. Ustalono, że będzie ono wynosiło 40 zł<sup>93</sup>. Powiązanie z prałaturami scholastyka i kantora bardzo szybko stało się martwą literą, ponieważ już w 1635 r. scholastyka zastąpił archidiakon pszczewski<sup>94</sup>.

Do obowiązków kuratorów należało sprawdzanie rachunków sporządzanych przez profesorów w dniu św. Marcina oraz rozliczanie się ze swoich rachunków przed kapitułą generalną<sup>95</sup> – najprawdopodobniej prowadzili księgi rachunkowe<sup>96</sup>. Sprawy finansowe stanowiły istotną część ich obciążeń – zajmowali się pobieraniem czynszy przynależnych akademii i wydzielali je w odpowiednich częściach prefektowi<sup>97</sup>. Chociaż nie we wszystkich przypadkach. Dyspozycja fundacji Sebastiana Łąckiego stanowiła, że pieniędzmi pochodzącymi z czynszu dysponować miał prokurator kapitulny i on w odpowiedniej części miał przekazywać je łaziebnikowi. Pieniądze przeznaczone na opał otrzymywać miał od kapituły prepozyt akademii. Innym razem, w 1628 r., do grodu poznańskiego kapituła wydelegowała dwóch kanoników w celu potwierdzenia, że akademicy pobrali czynsz od Hieronima Rozdrażewskiego, kasztelana międzyrzeckiego<sup>98</sup>. Wskazywać to może na pewnego rodzaju podział obowiązków pomiędzy kuratorami a profesorami Akademii Lubrańskiego. Z kolei statuty z XVIII wieku wyraźnie stanowiły, że obowiązek ten spoczywać miał na dyrektorze akademii<sup>99</sup>. Obowiązkami kuratorzy mieli się dzielić również pomiędzy sobą. W dekretach wizytacji biskupa Tholibowskiego zanotowano: *DD. Provisores Academiae, Seminarii, et Hospitalis, tales semper eligi volumus, quorum unus in vindicandis Juribus, alter in re oeconomica sint periti. Qui quidem Provisores, prout et omnes alii Officium dispensationis alicuius habentes, conscribant libros Rationum, quos in expiratione Officii sui*

<sup>93</sup> ACap 1624-1634, p. 504.

<sup>94</sup> ACap 1634-1646, p. 95. Następne elekcje również łamią tę zasadę.

<sup>95</sup> ACap 1624-1634, p. 534 i n. Zostało to zadekretowane na generalnej kapitule lipcowej 1633 r.

<sup>96</sup> ACap 1624-1634, p. 188 i n. Kurator Kokalewski, wyjeżdżając na sądy trybunalskie, przekazał *rationes provisionis seu procurationis* kanonikowi Żukowskiemu.

<sup>97</sup> ACap 1619-1624, p. 116: *de censu duorum millium et ducentorum flor pro Coll. Lubr. fundat. et pro anno proximo preterito solutor. iidem Domini ... preposito Collegij ibidem in simul deputantur die 3 Martii*. Ibidem, p. 319: dyrektor akademii i profesor matematyki przed kapitułą proszą, aby kuratorzy wypłacali tygodniowo na wikt zamiast 20 zł – 30. ACap 1664-1684, f. 155: *Provisores ... inhaerendo consuetudini antiquo ad se pecuniam recipient, et ex ea pro Collegio Dnis Professoribus tam pro victualibus quam salaria distribuerint vindicationi tamen eiusdem Dni Professores invigilabunt*.

<sup>98</sup> ACap 1624-1634, p. 207.

<sup>99</sup> Statuty I, 6.

## V. *Capitulum tradant*<sup>100</sup>.

Obok nadzoru nad finansami akademii kuratorzy mieli szereg innych obowiązków. W 1635 r. zlecono im, aby osobiście dokonali przeglądu akademii i jeżeli byłaby taka potrzeba, przeprowadzili naprawy i przywrócili wszystko do lepszego stanu<sup>101</sup>. Innym razem, w 1731 r., mieli zająć się rewizją domu w Piotrowie, co wkrótce zostało uczynione<sup>102</sup>. Zgodnie ze statutami z 1619 r. czuwali oni nad młodzieżą oraz profesorami, których, jak poświadcza zapis w aktach kapitulnych z 1665 r., mogli napominać, a w razie konieczności słać listy do uniwersytetu<sup>103</sup>. Sytuacja taka wydarzyła się np. w 1738 r. i wówczas kapituła poleciła im powiadomić o zaistniałej niezgodzie uniwersytet<sup>104</sup>. Z kolei innym razem, w 1757 r., gdy doszło do nieporozumienia pomiędzy rektorem szkoły a profesorami, kuratorzy otrzymali od kapituły pełne uprawnienia do rozwiązania tej sprawy<sup>105</sup>. Na podstawie wspomnianych praw kuratorzy mogli wyrazić zgodę na usunięcie ucznia ze szkoły, w wyjątkowych przypadkach miało to także zastosowanie do profesorów. Należy zauważyć, że stanowili oni instancję odwoławczą od wyroków dyrektora studium. W odniesieniu do studentów, na posiedzeniu kapituły w 1737 r. zwrócono uwagę, że kuratorzy powinni być obecni przy ich odpytywaniu<sup>106</sup>. Oni też uroczystie wprowadzali nowego dyrektora do szkoły, przekazując mu oficjalnie obowiązki<sup>107</sup>. Zatwierdzali również wybór prepozyta domu, przyjmując od niego przyrzeczenie dobrego zarządzania pieniędzmi, pilnowania porządku i stosowania przyjętych statutów. Należy zauważyć, że kuratorzy nie mieli pełni władzy wykonawczej w zakresie swoich obowiązków. W ważniejszych sprawach konsultowali się z kapitułą katedralną. Ta z kolei, gdy kuratorzy byli nieobecni, wyznaczała inne osoby ze swojego grona do rozwiązywania określonych problemów<sup>108</sup>.

Funkcja dyrektora szkoły, w interesującym nas przedziale czasowym, istniała od momentu wysłania pierwszych profesorów z Krakowa w 1616 r. Niestety, pierwsze statuty nie dają zbyt dokładnego jej obrazu. Przede wszystkim, w świetle statutu o podejmowaniu studiów, dyrektor był zwierzchnikiem uczącej się młodzieży. Jemu to ślubowano posłuszeństwo we wszystkich powinnościach i obowiązkach, on też miał pieczę nad składem

---

<sup>100</sup> *Decreta Visitationis Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per [...] Albertum Tholibowski*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 93, p. 18.

<sup>101</sup> ACap 1634-1646, p. 54.

<sup>102</sup> ACap 1727-1745, f. 145v i n.

<sup>103</sup> ACap 1664-1684, f. 60v.

<sup>104</sup> ACap 1727-1745, f. 337v.

<sup>105</sup> ACap 1757-1766, f. 28.

<sup>106</sup> ACap 1727-1745, f. 275.

<sup>107</sup> ACap 1664-1684, f. 536v (zapiska marginalna).

<sup>108</sup> ACap 1757-1766, f. 118v.

uczniowskim poprzez wpisywanie scholarów do metryki<sup>109</sup>.

Prawa akademii stanowiły, że miał być wybierany co roku przez kuratorów i profesorów, w praktyce chyba jednak nigdy do takiej elekcji nie doszło. Dyrektorzy, zwani często rektorami, wybierani byli przez konwokację profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, zatwierdzani przez rektora tegoż uniwersytetu, wyposażani w pełnomocnictwa i wysyłani do Poznania<sup>110</sup>. Otrzymywali od rektora specjalne pisma, które przekazywali kapitule poznańskiej<sup>111</sup>. Ta miała zaś zwyczajowe prawo akceptowania przysyłanych dyrektorów. Praktyka ta została usankcjonowana statutami z 1746 r. Postanowiono, że dyrektorem zostać może profesor prawa, bądź kolega większy lub mniejszy, wybrany w publicznym głosowaniu. Nie uwzględniono jedynie wspomnianego prawa kapituły do akceptacji dyrektora. Zamiast tego zamieszczono lakoniczną wzmiankę o konieczności uznania prałatów i kanoników przez nowego dyrektora za swoich patronów<sup>112</sup>.

Do jego podstawowych obowiązków należało staranne prowadzenie ksiąg rachunkowych z uwzględnieniem przychodów i wydatków, z których należało się rozliczyć przed kuratorami akademii, bądź innymi delegatami kapituły katedralnej, a także nowym dyrektorem<sup>113</sup>. W rachunkach należało uwzględnić przychody z czynszy, od uczniów, konwiktów, młyna, drukarni i wszystkich innych, z zachowaniem odrębności dochodów drukarni. Odnośnie do niej należało również zanotować techniczne szczegóły związane z drukowanymi pozycjami. Oprócz tego dyrektor zobowiązany był do prowadzenia inwentarzy akademii, w których odnotowywać musiał stan rzeczy ruchomych i użytecznych z zestawieniem odpowiednich kwot. Musiał też dbać o naprawę i przywrócenie do stanu pierwotnego zniszczeń i zagubień powstałych z jego winy (*quidquid ejus culpa vel deterioratum, vel deperditum est*). Należy podkreślić, że w XVIII-wiecznych statutach dyrektorowi przypisano obowiązek windykacji czynszy należących do Akademii Lubrańskiego oraz rozdzielanie ich według przynależności<sup>114</sup>. Trudno ocenić czy obowiązek ten należał do dyrektora już w XVII wieku. Wiadomo, że w okresie tym windykacją czynszy zajmowali się przede wszystkim kuratorzy akademii.

---

<sup>109</sup> Zapis ten z pewnością był wprowadzany w życie, o czym świadczą akta kapitulne: ACap 1664-1684, f. 338v.

<sup>110</sup> *Acta actorum, causarum, sententiarum, decretorum, inscriptionum, obligationum officij rectoratus Universitatis Cracoviensis [...] a.d. 1580 [...] ad a. 1618 continuata*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 18., p. 597.

<sup>111</sup> *Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1752 ad a. 1781*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 23, p. 302 i n.: *Oblata Literas patentes Illtris Marciszewski J.U.Dris.*

<sup>112</sup> Statuty I, 1.

<sup>113</sup> Statutu I, 2.

<sup>114</sup> Statuty I, 6.

Do dyrektora należała jurysdykcja nad społecznością Akademii Lubrańskiego, wywodzona z praw Uniwersytetu Krakowskiego, a obejmująca prawo sądenia uczniów i profesorów akademii w zakresie prawa cywilnego, włącznie z wykluczeniem ich z tej społeczności<sup>115</sup>. W świetle statutów z 1619 r. od jego wyroków przysługiwała apelacja do kuratorów akademii oraz do biskupa poznańskiego, jako ostatniej instancji. Sprawy karne oczywiście rozpatrywać miał sąd królewski dla osób świeckich, dla duchownych zaś biskup poznański<sup>116</sup>. Zapisy dotyczące władzy sądowniczej dyrektora akademii nieznacznie zmieniły się w 1746 r. Nadal powoływano się na przywileje uzyskane przez uniwersytet od króla Władysława, ale zrezygnowano już z wszelakich zastrzeżeń i informacji o możliwych apelacjach od zasądzonych wyroków. Podstawą sądenia miały być statuty oraz prawa Królestwa<sup>117</sup>. Władza dyrektora dotyczyła również pracowników drukarni akademickiej<sup>118</sup>. Na marginesie wspomnieć można, że należało do niego prawo wizytowania kolonii gnieźnieńskiej Uniwersytetu Krakowskiego i w razie konieczności napominania tamtejszych profesorów<sup>119</sup>. W wydrukowanych statutach akademii z 1619 r. wyszczególniono, co ma być przedmiotem szczególnej dbałości dyrektora w odniesieniu do wychowania uczniów. W pierwszym rzędzie wymieniono dbałość o oddawanie się studiom literackim i mądrości, następnie zaś zwrócono uwagę na pilność, rozagę i czystość obyczajów. Dalej znalazły się sprawy religijne, obowiązki względem nauczycieli oraz nakaz unikania przez nich wszelakich zbrodni.

Dyrektor miał osobiście czuwać nad realizowaniem celów postawionych szkole poprzez regularne wizytacje poszczególnych klas, odbywane dwukrotnie podczas tygodnia, albo w razie potrzeby, częściej. Był zobligowany, aby zwracać uwagę na postępy uczniów i pilnować profesorów podczas pracy. Przede wszystkim zaś, miał służyć szkole swoim przykładem. Jego wpływ na proces nauczania zapewne był znaczny, chociaż przypuszczać należy, że decyzje w tej sprawie zapadały na konwokacji profesorów. Znane jest rozporządzenie dotyczące organizacji roku akademickiego, ukazujące podział klas pomiędzy profesorów i zakres wykładanego materiału, a wydane pod nazwiskiem dyrektora szkoły<sup>120</sup>. Co więcej, na podstawie *Liber Convocationum* Akademii Lubrańskiego, która pod rokiem

---

<sup>115</sup> *Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1752 ad a. 1781*, p. 302: ... dantes Eidem Illri Cl. M. Jacobo Marciszewski plenam et omnimodam, studium praedictae Coloniae Academicae Posnaniensis et omnia ejus supposita, idque duntaxat per triennium regendi, ordinandi [...] Excellentes Professores si et inquantum discolas ac inobedientes monendi, civiliter puniendi, ac etiam alienandi potestatem.

<sup>116</sup> *Sanctiones et leges*, f. B i n.

<sup>117</sup> Statuty I, 7.

<sup>118</sup> Statuty IV, 5.

<sup>119</sup> *Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1752 ad a. 1781*, p. 302.

<sup>120</sup> J. Marciszowski, *Ordinatio studiorum in Collegio Lubransciano*, Posnaniae 1756.

1770 podaje, że o wydrukowanie programu zatroszczył się nowy dyrektor szkoły, wnioskować można, że mogło to być częstą praktyką<sup>121</sup>. Trudno ustalić czy konwokacja miała wpływ na te drukowane programy, czy też były one arbitralnie narzucane przez dyrektora. Przykłady zachowane we wspomnianej księdze konwokacji wskazują, że zwyczajowo przydział zajęć i godzin należał do konwokacji profesorów (statuty akademii w tej sprawie milczą), chociaż gdy w 1767 r. dyrektor szkoły był nieobecny na konwokacji, ta wstrzymała się przed ustaleniem ordynacji szkolnej<sup>122</sup>. Dyrektor szkoły kontrolował także pozaszkolną działalność profesorów, chociażby w zakresie wygłaszanych kazań okolicznościowych. Zachowały się w księdze konwokacji dekrety nakazujące profesorom przed określonym świętem składać u dyrektora przygotowany tekst przemówienia do akceptacji<sup>123</sup>.

Dyrektor często reprezentował Akademię Lubrańskiego w kontaktach z kapitułą katedralną. Zwyczajowo prezentował jej nowych profesorów (choć zdarzały się wyjątki<sup>124</sup>), zobowiązany był również do informowania jej o wakujących miejscach w bursach akademickich<sup>125</sup>. W odniesieniu do konwiktów należy wspomnieć też o poświadczaniu przez niego pilności studentów przystępujących do fundacji Zalasowskiego<sup>126</sup>. Mikołaj Zalasowski swoją fundacją z 1686 r. powierzył mu troskę nad corocznym organizowaniem uroczystości Jana Kantego (*cuius festivitatis curam habebit ...*)<sup>127</sup>. O jego znaczeniu w kręgu kościelnym katedry poznańskiej świadczy fakt, że często powierzano mu przemówienia podczas ważnych wydarzeń, jak np. ingresy biskupa do katedry czy przyjazdy ważnych urzędników<sup>128</sup>. Oprócz tego, z racji posiadanego wykształcenia, powoływany był do konsystorza oraz na stanowisko cenzora diecezjalnego.

Chociaż na czele akademii każdorazowo stał jej rektor, bardzo duże znaczenie przywiązywano do funkcji prepozyta, czyli kierownika kolegium. Pierwsze statuty stanowiły, że wybierany miał być spośród grona profesorów, na roczną kadencję. Jego wybór powinien zostać zatwierdzony przez kuratorów. Dopuszczano ponowną elekcję. Postanowienia te nieznacznie zmieniono w 1746 r., skracając kadencję do jednego kwartału oraz usuwając

---

<sup>121</sup> Convoc, p. 64.

<sup>122</sup> Convoc, p. 59. Oczywiście nie przesądza to jeszcze sprawy czy dyrektor miał głos decydujący. Należy pamiętać, że pełnił on także obowiązki profesora i ordynacja dotyczyła bezpośrednio jego osoby, stąd też może postanowiono wstrzymać się z jej uchwaleniem do jego powrotu.

<sup>123</sup> Convoc, p. 84.

<sup>124</sup> ACap 1684-1702, f. 301.

<sup>125</sup> ACap 1619-1624, p. 421.

<sup>126</sup> ACap 1746-1756, f. 339: [postanowiono przyjąć ucznia] *salva productione Testimonij de diligentia et applicatione Studiorum a Clarissimo Rectore.*

<sup>127</sup> ACap 1684-1702, f. 56. W przypadku braku dyrektora i profesorów zająć się tym miała kapituła katedralna.

<sup>128</sup> ACap 1619-1624, p. 371 i n.; ACap 1624-1634, p. 183; ACap 1634-1646, p. 178; ACap 1684-1702, f. 229v i n.; CP56, f. 229v i n.; ACap 1702-1720, f. 333v i n.; ACap 1720-1727, p. 89; ACap 1727-1745, f. 367.

zapis o konieczności potwierdzenia wyboru przez kuratorów. Urząd ten faktycznie był obsadzany od czasu wznowienia działalności szkoły, co poświadczają „Akta czynności” kapituły<sup>129</sup>.

Obowiązki prepozyta były dosyć rozległe i obejmowały oprócz kompleksowego zarządzania gmachem akademii, także szeroko rozumiany nadzór nad procesem edukacji. Przede wszystkim dbał on o zaopatrzenie domu. Dekretem kapituły z dnia 30 czerwca 1628 r., zobowiązano go do przedstawiania swoich częściowych rachunków z wydatków na ten cel w każdą sobotę w obecności prowizorów. Prowadzić miał też rachunki główne z przychodów i wydatków<sup>130</sup>. Również w tym przypadku statuty z 1746 r. wprowadziły istotne zmiany, wykluczając kuratorów akademii z nadzoru nad finansami prepozyta. W świetle tego dokumentu prepozyt rozliczany miał być podczas konwokacji dyrektora i profesorów na zakończenie każdej kadencji. Najpewniej mamy do czynienia ze skodyfikowaniem istniejącej praktyki, ponieważ już w 1723 r. konwokacja uniwersytetu swoją konkluzją przypominała, że w świetle praw kolonii poznańskiej jeden z profesorów ma przewodzić innym przez semestr, dysponować pieniędzmi i być rozliczany *in Convocatione Domus [...], in praesentia tam Clariss. Directoris quam Excell. Professorem alioem*<sup>131</sup>.

Na osobie tej spoczywał również obowiązek kontrolowania codziennego życia szkoły we wszystkich jego aspektach. Pilnował więc czy jej prawa są przestrzegane, posiadając zarazem moc karania występnych uczniów i profesorów, albo odprowadzania ich do dyrektora akademii. Warto podkreślić, że w świetle praw z 1619 r. profesorowie mieli przyrzekać mu posłuszeństwo we wszystkich powinnościach i obowiązkach, pod groźbą kary pieniężnej. Z kolei nowsze statuty ukazują metodę nadzoru nad uczniami – prepozyt w każdą niedzielę, wtorek i piątek po ukończonych litaniach miał się do nich udawać i badać ich z pilności oraz karać zaniedbania. Zwracać miał uwagę na dobre obyczaje, pobożność, bojaźń bożą i inne cnoty. Miał się ponadto powstrzymywać od wszelakich złych postępów i słów, aby nie dać nieodpowiedniego przykładu młodzieży<sup>132</sup>. Wymownym faktem, świadczącym o dużej roli prepozyta w życiu szkoły, było wyznaczenie mu pierwszego miejsca przy stole i wyznaczenie go do udzielania błogosławieństwa przed przystąpieniem do posiłku.

Zdecydowanie mniejsze znaczenie miały pozostałe funkcje pełnione przez profesorów Akademii Lubrańskiego, tzn. bibliotekarza i prefekta drukarni, opisane w statutach z 1746 r.

<sup>129</sup> ACap 1619-1624, p. 116.

<sup>130</sup> ACap 1624-1634, p. 214 i n.

<sup>131</sup> Concl I, p. 32.

<sup>132</sup> Statuty II, 12.

Mieli być oni wybierani na roczną kadencję podczas konwokacji akademii. Bibliotekarzowi powierzano księgozbiór szkolny, który miał być udostępniany tak profesorom, jak i uczniom, a nawet konwiktorom. Bibliotekarz miał pobierać odpowiednie opłaty, według rozporządzenia Krzyckiego i pilnować terminowego zwracania książek<sup>133</sup>. Więcej obowiązków spoczywało na prefekcie drukarni, tj. całkowita opieka nad tą instytucją, dbałość o odpowiedni personel, zaopatrzenie w papier, czcionki i inne konieczne materiały, zabezpieczenie drukarni, a do tego także prowadzenie szczegółowych ksiąg rachunkowych. Do niego także należała dystrybucja wydrukowanych książek<sup>134</sup> (w 1759 r. przyznano prefektowi drukarni wynagrodzenie w wysokości 50 zł, nie wiadomo jednak czy było to stałą praktyką<sup>135</sup>). Księga konwokacji Akademii Lubrańskiego świadczy o tym, że w szkole tej funkcjonował również urząd prefekta oratorium, któremu nakazywano skrzętną opiekę nad tym miejscem i sprzętami liturgicznymi<sup>136</sup> oraz zbieranie jałmużny od studentów podczas uroczystości św. Jana Kantego<sup>137</sup>. Innym razem wskazano, że powinien przeprowadzić inwentaryzację wszystkich przedmiotów znajdujących się w oratorium oraz dbać o ich stan, by były zdadne do użytkowania<sup>138</sup>. Wszyscy oni oczywiście musieli prowadzić księgi rachunkowe oraz rozliczać się z nich przed konwokacją profesorów.

Sami profesorowie powoływani mieli być przez rektora Uniwersytetu Krakowskiego bądź przez dyrektora *Lubrancianum*, ale przy akceptacji tegoż rektora. Od nauczycieli wymagane było odpowiednie przygotowanie, zarówno merytoryczne, jak i wychowawcze<sup>139</sup>. Podkreślano m.in. konieczność przystosowania prowadzonych zajęć do pojętności uczniów. Byli oni rozmaicie wynagradzani, uzależnione to było od przydzielonej profesji. Najwyższe wynagrodzenie otrzymywał profesor prawa, zarazem dyrektor akademii. Już ugoda zawarta z braćmi Rozdrażewskimi w 1619 r. przeznaczała mu 200 zł wynagrodzenia rocznego, oprócz czego uzyskać mógł dodatkowe 100 zł przeznaczone dla profesora kazuistyki<sup>140</sup>. Zapewne łączenie tych dwóch katedr stało się stałą praktyką, ponieważ już w 1645 r. wynagrodzenie profesora prawa wynosiło 300 zł, bez wyszczególniania wynagrodzenia dla wykładowcy kazuistyki<sup>141</sup>. W roku tym, dzięki fundacji biskupa Andrzeja Szółdrskiego, wynagrodzenie dla niego zwiększone zostało do 500 zł rocznie. Profesorowie gramatyki, filozofii, retoryki i

---

<sup>133</sup> Statuty V, 6.

<sup>134</sup> Statuty V, 1.

<sup>135</sup> Convoc, p. 26.

<sup>136</sup> Convoc, p. 44, 49.

<sup>137</sup> Convoc, p.26.

<sup>138</sup> Convoc, p. 12.

<sup>139</sup> Statuty II, 1.

<sup>140</sup> AC 1619-1621, f. 50v i n.

<sup>141</sup> ACap 1634-1646, p. 676 i n.



poetyki, zgodnie ze wspomnianą umową, uzyskiwali po 150 zł wynagrodzenia rocznie. Najmniej otrzymywał profesor matematyki, a mianowicie zaledwie 100 zł rocznie. Dochody ich wszystkich zostały zwiększone staraniem wspomnianego biskupa poznańskiego w połowie XVII stulecia. Profesorowie filozofii, retoryki i poetyki uzyskali zwiększenie honorarium o 100 zł rocznie każdy. Profesor matematyki natomiast uzyskał w sumie 200 zł dodatkowego wynagrodzenia, 100 zł z racji uzyskanej prefektury seminarium diecezjalnego, 100 zł zaś za prowadzenie dodatkowych wykładów z kazuistyki oraz komputu kościelnego<sup>142</sup>. Zgodnie z dekretem kapituły generalnej świętomarcińskiej z roku 1650 profesorowi gramatyki przypisano fundację 3 tys. zł z rocznym czynszem 210 zł<sup>143</sup>. Warto dodać, że profesor gramatyki miał być związany prefekturą z bursą Szoldrskich, z racji czego uzyskać mógł dodatkowo 60 zł rocznie<sup>144</sup>.

W kontekście rozważań nad profesorami Akademii Lubrańskiego należy postawić pytanie o udział kanoników katedralnych poznańskich fundacji doktorskich w edukacji kleryków. Jak już wyżej zaznaczono, najprawdopodobniej zostali oni zaangażowani do prowadzenia zajęć w odradzającej się akademii przed 1616 r. Należy pamiętać, że ich zobowiązania do wykładania przedmiotów związanych ze swoją profesją nie wygasły. Zostały one jeszcze przypomniane w dekretach wizytacji biskupa poznańskiego Wojciecha Tolibowskiego<sup>145</sup>, trudno jednak ocenić, czy były egzekwowane.

Niebagatelne znaczenie miało powołanie urzędu prowizora Akademii Lubrańskiego z ramienia Uniwersytetu Krakowskiego. Miało to miejsce w 1765 r., jednak dopiero w roku kolejnym ustalono zakres obowiązków związanych z pełnieniem tej funkcji<sup>146</sup>. Przed wszystkim, każdy prowizor powinien prowadzić księgi prowizorskie, w których zamieszczone powinny być prawa szkoły, jej zwyczaje i dokumenty. Dbać miał też o stan finansowy akademii, starając się o powiększenie jej dochodów i pozostawienie w lepszym stanie, niż zastał. Dla uzyskania tego celu powinien zaskarżyć sobie życzliwość rektora kolonii i jej profesorów. Tychże z kolei miał sprawdzać pod kątem wykonywanej pracy (przynajmniej raz w ciągu trzyletniej kadencji), poczynione obserwacje zaś notować w księgach prowizorskich. Tak samo, raz w ciągu trzylecia, powinien odnotowywać stan budynków, uwzględniając ich zniszczenia. Miał obowiązek informować o tym dyrektora

---

<sup>142</sup> *Inwentarz Konwiktu Fundacji Jaśnie Wielmożnych Szoldrskich od Roku Pańskiego 1762*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 466, [brak paginacji].

<sup>143</sup> ACap 1647-1654, p. 282.

<sup>144</sup> *Inwentarz Konwiktu*, n.p.

<sup>145</sup> *Decreta Visitationis Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per [...] Albertum Tholibowski*, p. 15 i n.

<sup>146</sup> Concl I, p. 767, 780, 789 i n.

szkoły, zobowiązując go do uczynienia niezbędnych napraw pod określonym rygorem. Oprócz tego, do obowiązków prowizora należało kontrolowanie stanu nauk, ilości uczniów, obyczajów, pokoju, szacunku, roztropności, pilności oraz występków przeciwko temu. W przypadku konieczności, do jego kompetencji należało prawo napominania dyrektora bądź profesorów; przy braku skuteczności tego – usuwanie ich za pośrednictwem wezwania rektora uniwersytetu. Zaznaczono również, że prowizorzy kolonii mieli być pomocni dyrektorom w pojawiających się np. trudniejszych windykacjach. W sprawach trudnych natomiast zwracać się mieli do rektora albo samego uniwersytetu.

### *f) formy aktywności szkolnej i wspólnego życia*

Omawiając zagadnienia organizacji Akademii Lubrańskiego nie sposób pominąć milczeniem podstawowych rodzajów zebrań, uroczystości czy innych form życia szkolnego, grupujących młodzież akademicką albo profesorów, a które były przewidziane statutowo, bądź ustalone zostały przez fundacje czy stosowaną zwyczajowo praktykę. Ich zadania były różnorakie: od organizacyjnych, poprzez edukacyjno-wychowawcze do czysto religijnych.

Odnosząc się do wyżej przedstawionych przesłanek<sup>147</sup>, założyć możemy, że od 1619 r. w Akademii Lubrańskiego funkcjonowała konwokacja profesorów. Statuty z tego roku przekazują nam jednak zaledwie kilka wzmianek informujących o tej instytucji. *Convocatio Professorum* miała obowiązek dokonywać wyboru prepozyta akademii i wszyscy członkowie powinni obranemu prepozytowi przyrzec posłuszeństwo. Ten z kolei przed profesorami i kuratorami miał być rozliczany z prowadzonych rachunków. Z pewnością miało to miejsce na ich oficjalnym zebraniu: *De expensis vero et perceptis in depositione Praepositurae, rationem Dominis Curatoribus et Collegis facere tenebitur*<sup>148</sup>. Zadanie to pozostało w granicach uprawnień konwokacji do końca istnienia Akademii Lubrańskiego; przypomniane zostało w 1723 r. na konwokacji Uniwersytetu Krakowskiego<sup>149</sup>, jednak z wyłączeniem obecności kuratorów. Podobnie w statutach z 1746 r. Wskazywać to może na częściowe uniezależnianie się tej instytucji. Dyrektor szkoły wspólnie z profesorami uczestniczył także w sprawozdaniu z wydatków składanym przez prefekta drukarni, bibliotekarza<sup>150</sup> i prefekta oratorium (nieregularnie)<sup>151</sup>. Trzeba zaznaczyć, że konwokacja nie miała kontroli nad rachunkami

<sup>147</sup> Zob. część pracy poświęconą statusowi prawnemu akademii.

<sup>148</sup> Należy zwrócić uwagę na błędne tłumaczenie tego fragmentu statutu przez Annę Pawlaczyk w Kronice Miasta Poznania.

<sup>149</sup> Zob. wyżej, w części dotyczącej funkcji prepozyta.

<sup>150</sup> Statuty VI, 1.

<sup>151</sup> Convoc, p. 27 i n.

dyrektora akademii, ten, jak wyraźnie zaznaczono w statutach z 1746 r., rozliczał się przed kuratorami akademii i nowym dyrektorem. Przypomnieć trzeba jeszcze, że oprócz prepozyta domu, na konwokacji wybierani byli także prefekci drukarni, oratorium akademickiego oraz bibliotekarz.

Zgromadzenie profesorów miało również duży wpływ na proces nauczania w Akademii Lubrańskiego. Przy omówieniu funkcji dyrektora wspomniano, że profesorowie decydowali o rozdzielaniu pomiędzy sobą zajęć i godzin lekcyjnych (*Cujus Convocationis ex voto omnium praesentium adinvento loco, facta est Ordinatio juxta dispositionem sequentem*<sup>152</sup>), czasem zaś rozporządzenie takie było drukowane przez urzędującego dyrektora. Podczas konwokacji zapadały decyzje o przydziale kazań na poszczególne uroczystości kościelne w najbliższym roku akademickim: św. Tomasza z Akwinu, Filipa Neriusza, Proroka Eliasza, Jana Kantego, a także na rozpoczęcie kolejnego roku akademickiego (*Innovatio Studiorum*)<sup>153</sup>. Podejmowano również decyzje o przydziale dysput na kolejny rok, zarówno zwyczajnych, lunarnych, jak i publicznych oraz zdarzało się, że ustalano termin odbycia promocji ze szkoły humanistycznej<sup>154</sup>. W 1755 r. natomiast postanowiono, że w związku ze śmiercią fundatora szkoły ekonomicznej warto by było napisać odpowiedni panegiryk, czego podjął się profesor poetyki<sup>155</sup>.

Warto odnotować, że konwokacja wkraczała też bezpośrednio w organizację procesu nauczania, łącząc np. klasy poetyki i retoryki w jedną i przydzielając jej profesorowi podwójne wynagrodzenie<sup>156</sup>. Dawano również wskazówki odnośnie do wychowania religijnego i moralnego młodzieży. Uczniom szkoły humanistycznej, na przykład, polecano w każde święta uczestniczyć w odpowiednich uroczystościach w oratorium akademickim, wedle zwyczaju stosowanego w szkołach krakowskich, profesorom zaś nakazywano wzajemny szacunek, aby uniknąć wszelakich niesnasek<sup>157</sup>. Im też powierzano stałą troskę nad studiującą młodzieżą – dbałość o jej edukację, dobre obyczaje, unikanie swawoli oraz wreszcie należyte przygotowanie do życia chrześcijańskiego, poprzez przekazywanie odpowiednich reguł, a także zastosowanie ich w praktyce<sup>158</sup>. Konwokacja przypominała również wielokrotnie o konieczności przeprowadzania publicznych dysput, uzasadniając to koniecznością

---

<sup>152</sup> Convoc, p. 36.

<sup>153</sup> Convoc, *passim*.

<sup>154</sup> Convoc, p. 10.

<sup>155</sup> Convoc, p. 11: *Quoniam intercesserunt fata Illmi olim Raczynski Castellani Santocensi, et in hac academia nostra Lectioni Oeconomicae ... Fundatoris, ideo justum reputatum est, quatenus Panegirii Funebris ... in publicum exponatur.*

<sup>156</sup> Convoc, p.26.

<sup>157</sup> Convoc, p. 9.

<sup>158</sup> Convoc, p. 13.

praktycznego zastosowania wiedzy<sup>159</sup>. Oprócz tego, wyznaczała terminy promocji<sup>160</sup> czy powrotu do szkoły po świętach<sup>161</sup> oraz pilnowała, aby zbyt często nie pozwalano sobie na przerwy w nauce (dekret przeciwko odpoczynkowi w ciągu całego dnia we wtorki i czwartki<sup>162</sup>). Co interesujące, profesorom niższych klas, tzn. gramatyki i poetyki, w 1756 r. polecono spisać wszystko, czego uczą i przedstawić to na kolejnej konwokacji celem uzyskania aprobaty bądź korekty swojego programu nauczania<sup>163</sup>.

Oczywiście podczas konwokacji profesorów omawiano także bieżące problemy szkoły i podejmowano konieczne decyzje, do czego zobowiązywały statuty akademii z 1746 r. Z roku 1755 na przykład pochodzi interesująca wzmianka o mianowaniu przez konwokację sekretarza wspólnoty, który miał się zajmować wpisywaniem studentów do metryki szkolnej i prezentowaniem ich rektorowi akademii<sup>164</sup>. Nieco później, w trudnej sytuacji, spowodowanej pożarem akademii, postanowiono wykorzystać na naprawę fundusze pochodzące z legatu prof. Łukasza Lubaszowskiego i w tym celu wydelegowano do niego profesorów gramatyki i retoryki<sup>165</sup>. Na zebraniach omawiano również sprawy gospodarcze, dotyczące szkoły, rozdzielając odpowiednie zadania pomiędzy profesorów<sup>166</sup>. Warto odnotować, że szczegółowo omawiano nowe fundacje dotyczące szkoły, zwracając szczególną uwagę na nakładane obowiązki<sup>167</sup>. Zebranie profesorów wykorzystywane było także do przekazywania sobie wzajemnie rozmaitych informacji, dotyczyło to zwłaszcza kontaktów pomiędzy dyrektorem szkoły a pozostałymi profesorami. Odczytywano listy od rektora<sup>168</sup>, w tym *Litteras Patentes*<sup>169</sup>, treść statutów akademii<sup>170</sup> czy np. relacje z postępów kanonizacji bł. Jana Kantego<sup>171</sup> i brewe apostolskie<sup>172</sup>. Omawiano sprawy biblioteki akademickiej, jej nowe nabytki, ale także zaległości profesorów względem niej; postanowiono nawet, że wypożyczając książki, powinno się tworzyć ich spis i dawać go do wglądu rektorowi

---

<sup>159</sup> Convoc, p. 13.

<sup>160</sup> Convoc., p. 47, 59.

<sup>161</sup> Convoc, p. 44, 85.

<sup>162</sup> Convoc, p. 26 i 44.

<sup>163</sup> Convoc, p. 14.

<sup>164</sup> Convoc, p. 12.

<sup>165</sup> Convoc, p. 17.

<sup>166</sup> Convoc, p. 19: wydelegowanie prof. Gromalskiego dla sprawy młyna Łącznego.

<sup>167</sup> Convoc, p. 52: przekazanie książek po kanoniku Franciszku Libowiczu; 55 i n.: testament Władysława Baranowskiego zapisujący dla akademii księgi i prawo patronatu w tworzonej altarii; 58 i n.: fundacja 6 tys. zł od kanonika Adama Opaleńskiego; 61: fundacja 2 tys. zł od prof. Lubaszowskiego; 86-88: fundacja prepozyta kongregacji Neriusza – Bagnowskiego, zaakceptowana, sprawa skierowana do uniwersytetu.

<sup>168</sup> Convoc, p. 49, 73.

<sup>169</sup> Convoc, p. 31, 42, 61, 63, 90.

<sup>170</sup> Convoc, p. 66.

<sup>171</sup> Convoc, p. 47, 53, 57 i n.

<sup>172</sup> Convoc, p. 61.

szkoły<sup>173</sup>. W 1766 r. konwokacja postanowiła podzielić pomiędzy profesorów obowiązki porządkowania księzek znajdujących się w bibliotece, na podstawie dziedzin wiedzy reprezentowanych przez poszczególne osoby<sup>174</sup>.

W ograniczonym zakresie profesorowie poprzez konwokację uczestniczyli w sprawach wymiaru sprawiedliwości, np. jeśli któryś z kolegów odmówiłby uznania władzy prepozyta domu (odnosi się to jednak tylko do praw z początku XVII wieku). Wydrukowana wersja statutów z 1619 r. nakazywała informować konwokację profesorów o karze wymierzonej jednemu z kolegów profesorów<sup>175</sup>. W praktyce zaś, w połowie XVIII wieku, spotykamy się z przypadkiem kanonicznego upomnienia jednego z nich podczas konwokacji<sup>176</sup>. Zostało ono poszerzone o kolejne decyzje na następnych zebraniach, włącznie z wykluczeniem tego profesora od wspólnego stołu oraz odebraniem mu prawa do prowadzenia wykładów z filozofii. W tym jednak momencie dyrektor przypomniał, że uprawnienia te należą wyłącznie do niego (*Rectori potestati reservatum sit*), przywołując uzyskane od rektora uniwersytetu pełnomocnictwa (*Litteras Patentes*)<sup>177</sup>. Przeprowadzono także oficjalny sąd nad uczniem Hiacyntem Kopczyńskim, który spowodował pożar w akademii, decydując o wykluczeniu osądzonego ze społeczności szkolnej<sup>178</sup>.

Konwokacja Akademii Lubrańskiego miała również udział w przekazywaniu władzy nowemu dyrektorowi szkoły. Fragmentarycznie zachowane informacje na ten temat nie pozwalają co prawda dokładnie odtworzyć przebiegu tej uroczystości, dzięki nim jednak można ją nieco przybliżyć. Przede wszystkim, pomimo uregulowania statutami terminu przybycia nowego dyrektora do Poznania, przejmowanie władzy zwykle odbywało się w sposób doraźny. Spowodowane to oczywiście było różnymi sytuacjami, zmuszającymi dyrektorów do przerywania pracy w akademii (np. powołanie do kolegium uniwersyteckiego, rezygnacja, odwołanie). Ustaliło się, zapewne w drodze praktyki, że dyrektor przybywający do Poznania najpierw udawał się do Kapituły Katedralnej Poznańskiej, której przedstawiał dokumenty uzyskane od rektora uniwersytetu, potwierdzające jego wybór oraz uzyskane od rektora pełnomocnictwa. Często zdarzało się, że dyrektorzy przybywali wraz z nowymi profesorami. Kapituła katedralna na swoim posiedzeniu odczytywała listy od rektora (*Litteras Patentes*) i akceptowała objęcie urzędu przez nową osobę, a następnie oddelegowywała

<sup>173</sup> Convoc, p. 27, 48, 52, 54 i n.

<sup>174</sup> Convoc, p. 54.

<sup>175</sup> [Dyrektor – M.N.] *habebitque auctoritatem attendendi ad negligentias Professorum, et eas cum scitu Curatorum puniendi, et in Acta publica referendi, convocationesque pro necessitate professoribus indicendi.*

<sup>176</sup> Convoc, p. 13.

<sup>177</sup> Convoc, p. 23.

<sup>178</sup> Convoc, p. 17 i n.

wybrane osoby ze swojego grona do oficjalnego przekazania urzędu (*ad possessionem tradendam*). Odbywało się to w uroczystych okolicznościach, przy zgromadzonych profesorach i młodzieży szkolnej<sup>179</sup>. Następnie odchodzący dyrektor przekazywał swojemu następcy władzę wraz ze statutami, pieczęciami i kluczami<sup>180</sup>. Oczywiście trudno ustalić czy tak wyglądało przejście władzy za każdym razem, z pewnością jednak zebranie takie mogło oddziaływać moralnie i jednoczyć społeczność szkolną.

Uczniowie wraz ze wszystkimi profesorami gromadzili się również w innych okolicznościach, związanych ściślej z edukacją. Była to przede wszystkim *Promotio*, czyli zakończenie roku akademickiego, zwane też *Innovatio studiorum* albo *Festum Literarum*<sup>181</sup>. Owo odnowienie studiów rzeczywiście pojmowane było również jako rozpoczęcie nowego okresu edukacji, czego dostatecznie dowodzi mowa wygłoszona z tej okazji przez Piotra Gembickiego herbu Nałęcz<sup>182</sup>. Termin wyznaczany był przez konwokację profesorów i przypadał pomiędzy oktawą św. Piotra i Pawła (29 czerwca) a dniem po św. Małgorzacie (14 lipca). Zwykle jednak uroczystość ta odbywała się w przeddzień św. Małgorzaty, czyli 12 lipca<sup>183</sup>. Należy przypuszczać, że do promocji przywiązywano dużą wagę, ponieważ nakazywano profesorom skrzętnie się do niej przygotowywać<sup>184</sup>. Każdorazowo wygłaszane było odpowiednie przemówienie (*Literae*), najczęściej przez któregoś spośród profesorów, przynajmniej kilkakrotnie zaś przez uczniów akademii (jedno uczniowskie nawet ogłoszono drukiem)<sup>185</sup>. Po zakończeniu tej uroczystości młodzież, ze względu na kanikulę, udawała się na wakacje, po których wracała do zwyczajnych obowiązków szkolnych.

Najistotniejsze święto obchodzone w szkole to z pewnością uroczystości św. Jana Kantego, patrona szkoły<sup>186</sup>. Odbywały się one w trzeciej dekadzie października, przebadane przykłady wskazują na dni pomiędzy 20 a 25 października. Również miejsce obchodów nie

<sup>179</sup> ACap 1664-1684, f. 536v (zapiska marginalna): *Dni Deputati ad Collegium Lubranscianum Academicum in personis suis et me Notario descenderunt, et Congregata juventute ex Scholis in praesentia DD. Professorum, Clarissimo D. Directoris possessionem realem actualem tradiderunt.*

<sup>180</sup> Convoc, p. 61.

<sup>181</sup> To ostatnie określenie znaleźć można w: J.Ch. Sewerynowicz, *Vicarius in spiritualibus, et officialis generalis [...] per generosum vero Dnum Adalbertum Krzywosądzki, [...] Auditorem Eloquentiae, in Stuba Caelestis Audientae, Oratorio Colegij Lubransciani Posnaniensis [...] sub rempus renovationis Studiorum, & Promotionis Scholasticae [...]*, Posnaniae ok. 1741.

<sup>182</sup> P. Gembicki, *Honor y fortuna Mężowi uczoneму holduie [...] co [...] na winszowną pochwałę [...] Szczepanowi Skrzebowskiemu [...] Piotr Nałęcz Gembicki [...] Szkoły Rytmotworskiej Uczeń, W dzień Zaczęcia Nauk [...] opowiedział [...]*, Poznań 1767, f. C4v.

<sup>183</sup> Convoc, p. 10, 14, 23, 25, 39, 47.

<sup>184</sup> Convoc, p. 14.

<sup>185</sup> Convoc, p. 59, 67; P. Gembicki, *Honor y fortuna.*

<sup>186</sup> Trudno ustalić, od którego momentu zaczęto obchodzić tę uroczystość. Początki, na podstawie publikowanych kazań, wskazać by można na rok 1683: B.K. Malicki, *Invictum Chrstianitatis Antemurale B. Joannes Cantius in solenni annuae festivitatis recursu publico pro rostris suis eloquio in Collegiata B.M.V. Posnaniem. Basilica, erectum atq. eximio candori [...]* Zalasowski [...], Posnaniae 1683.

było stałe, w materiale źródłowym zachowały się wzmianki o kościele katedralnym<sup>187</sup>, kolegiacie NMP<sup>188</sup> oraz izbie wspólnej Akademii Lubrańskiego<sup>189</sup>. Z reguły gromadziły one liczne grono uczestników, od społeczności akademickiej, poprzez Kapitułę Katedralną Poznańską do licznych gości zewnętrznych, często wysokiego pochodzenia społecznego (senatorowie, starości i inni urzędnicy)<sup>190</sup>. Dla nas szczególnie interesujący jest fakt, że podczas tego święta wygłaszane było kazanie, najczęściej przez jednego spośród profesorów, zdarzały się jednak przypadki kazań uczniowskich. Oczywiście wagi takiego ćwiczenia nie trzeba uzmysławiać. Istotny był również wydzźwięk religijno-moralny dnia św. Jana Kantego. Osoba ta bowiem służyć miała przykładem uczniom, na co wskazywano wielokrotnie w kazaniach. Wysunąć można przypuszczenie, iż obok oficjalnych obchodów tego dnia, społeczność akademicka gromadziła się we własnym gronie w oratorium akademickim. Konwokacja profesorów wcześniej wydawała odpowiednie dyspozycje, chociaż szczegóły tego dotyczące nie są znane<sup>191</sup>. Z pewnością znacząca rola przypadała prefektowi oratorium, który miał chociażby zajmować się poobieraniem w tym dniu kolekty od wszystkich zgromadzonych studentów na cele oratorium<sup>192</sup>. Całość prac jednak nadzorować miał dyrektor szkoły, co zostało mu zlecone przez Mikołaja Zalasowskiego w jednej z fundacji<sup>193</sup>.

Wspomnijmy jeszcze o nadzwyczajnych uroczystościach związanych z osobą Jana Kantego. Otóż w 1698 r. miało miejsce przeniesienie kultu (*devotionis*) z kolegiaty NMP *in Summo* do kościoła katedralnego<sup>194</sup>. Co prawda w aktach kapitulnych nie odnotowano, kto uczestniczył w tych uroczystościach, ale trudno sobie wyobrazić, aby zabrakło tam profesorów i uczniów akademii. Z kolei w 1767 r. w katedrze odbyły się uroczystości kanonizacyjne św. Jana Kantego, szczególnie oczekiwane przez społeczność akademicką. Sprawa kanonizacji była bowiem na bieżąco śledzona przez profesorów i poruszana wielokrotnie podczas konwokacji<sup>195</sup>.

<sup>187</sup> Np. J. Bocheński, *Templum gratiarum in medio urbis sapientiae [...] Joannes Cantius [...] anno suae festivitatis [...] celebrati [...] in Basilica Cathedrali [...]*, Posnaniae 1701; W.J. Foltański, *Orator in cathedra Petri voce gratiose disertus D. Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1748; B. Ślaski, *In laudem B. Joannis Cantii [...] Oratio. Redeunte suorum Solennium die, In Basilica Cathedrali Majoris Poloniae Posnaniensi Coram Illustrissim Praelatorum et Hospitum corona. Ore facundo. M. ac Generosi Bernardi Slaski, Poeseos Auditoris. Convictus Szoldrsciani Alumni. Prolata*, Posnaniae 1765.

<sup>188</sup> B.K. Malicki, *Invictum Chrstianitatis Antemurale*; J.S. Tarczewski, *Thaumaturgus Sapientiae & Virtutis Olympionices Ad metam immortalis gloriae decurens. D. Joannes Cantius Confessor Regni Poloniae Patronus Annuo festivitatis suae reccurente die In Ecclesia Collegiata [...] In frequentissima Magnorum Hospitum & Peraugusti Capituli Posnaniae: [...] Cultu Panegyrico Celebratus*, Posnaniae 1692.

<sup>189</sup> Convoc, p. 2 i n.

<sup>190</sup> Convoc, p. 2 i n; zob. też zasygnalizowane wyżej starodruki.

<sup>191</sup> Convoc, p. 26.

<sup>192</sup> Convoc, p. 27 i n.

<sup>193</sup> *Liber testamentorum secundus 1703 - 1787*, p. 19; ACap 1684-1702, f. 56.

<sup>194</sup> ACap 1684-1702, f. 402.

<sup>195</sup> Convoc, p. 47, 53, 57 i n.

Z pewnością mniejsze znaczenie miały inne uroczystości o charakterze religijnym, jednak dbano o to, aby nie były one zaniechane. Już w statutach z 1619 r. podniesiono, że pobożność może zostać rozwinięta dzięki sprawowaniu kultu, kolejne zaś uwzględniły również kult Świętych Patronów. Przede wszystkim młodzież miała się gromadzić wraz z profesorami w każdą niedzielę i święto w kaplicy szkolnej, w celu odśpiewywania godzinek o niepokalanym poczęciu Przenajświętszej Dziewicy Maryi, a następnie uczestniczyć we Mszy św. i kazaniu w kościele katedralnym<sup>196</sup>. Możemy przypuszczać, że uczniowie byli obecni również podczas świątecznych nabożeństw, odbywanych w innych kościołach, niż katedralny, np. franciszkańskim czy śródeckim, a w których kazania wygłaszali ich profesorowie.

Częściowo jednak życie religijne ograniczone było do grona profesorów akademii i uczniów wybranych konwiktów, zwłaszcza Zalasowskiego, co związane było ze wspólnym zamieszkiwaniem budynku akademii. Przykładem może być obowiązek uczestniczenia w litaniach w oratorium akademickim w ustalonych zwyczajowo godzinach<sup>197</sup>. W takim też gronie spotykano się podczas posiłków we wspólnym pomieszczeniu. Prawodawcy poświęcili im szczególnie dużo uwagi, by umocnić wzajemny szacunek wśród profesorów i uczniów. Uregulowano ilość posiłków i czas ich odbywania, zajmowanie miejsc przy stole, udzielanie błogosławieństwa przez prepozyta domu i odczytywanie Pisma Św. Do tego ostatniego obowiązku zobowiązani byli uczniowie zamieszkujący w bursach, co zastrzeżono jeszcze w 1619 r. Przypomniano to również w 1758 r. na konwokacji profesorów, postanawiając, że uczniowie krzyccy i zalasowscy mają czytać przy stole wedle kolejności<sup>198</sup>.

Duże znaczenie w życiu szkolnym miało wspólne mieszkanie grup uczniowskich w poszczególnych konwiktach. Początkowo była to tylko bursa Rozdrażewskich, z biegiem czasu jednak powstały kolejne – Szoldrskich, Krzyckich oraz Zalasowskiego. Posiadały one odrębną organizację, prawa i opiekunów, bursa Szoldrskich miała nawet swój własny budynek wraz z ogrodem.

Profesorowie z uczniami gromadzili się także w „nadzwyczajnych” okolicznościach. Na pierwszym miejscu wymienić można by uroczystości związane z kościołem katedralnym, a więc przede wszystkim ingresy biskupów poznańskich oraz przyjazdy ważnych gości, zwłaszcza władców Polski. Zachowało się dosyć wiele wzmianek informujących o uczestnictwie osób związanych z Akademią Lubrańskiego w takich wydarzeniach. Dzięki praktyce ofiarowywania przy takich okazjach twórczości pisemnej poznać dzisiaj możemy

---

<sup>196</sup> Statuty IV, 5.

<sup>197</sup> Convoc, p. 35.

<sup>198</sup> Convoc, p. 26.



treść odpowiednich przemówień, wygłaszanych również przez uczniów akademii. Miały one charakter integrujący środowisko szkolne, publikowane były często *nomie totius Academiae Lubransciana*<sup>199</sup>. O przemówieniach zachowały się również świadectwa w aktach Kapituły Katedralnej Poznańskiej.

Już w 1623 r. dyrektor Stanisław Pomorski, w imieniu kapituły katedralnej i Akademii Lubrańskiego witał w Poznaniu przybyłego króla Polski, Zygmunta III<sup>200</sup>. Nieco później, w 1628 r., dyrektor Stanisław Pudłowski w katedrze przed ołtarzem większym witał i pozdrawiał biskupa poznańskiego, Macieja Łubieńskiego oraz gratulował mu szczęśliwego przybycia<sup>201</sup>. Szczególnie interesująco przedstawia się ingres biskupa Adama Nowodworskiego, który opisany został w aktach kapituły w przeddzień św. Marcina 1631 r. Odprawiona Msza św. z tej okazji uzupełniona została uroczystą mową prof. filozofii Stanisława Karyńskiego, na koniec zaś Jerzy Hlebowicz, w imieniu całej młodzieży akademickiej, wręczył biskupowi książkę gratulacyjną autorstwa swojego i innych uczniów. Jak zanotował notariusz, miało to miejsce w obecności prześwietnych Panów Królestwa i Kurii, a także wielu szlachetnych osób z Wielkopolski<sup>202</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce podczas ingresu do katedry biskupa Andrzeja Szoldrskiego w 1636 r. Został on powitany przed ołtarzem większym przez dyrektora akademii, Stanisława Różyckiego *eleganti satis oratione*, a następnie „piękną mowę” wygłosił Krzysztof Grzymułtowski, znowu *in praesentia gravistarum ac multorum senatorum Regni*<sup>203</sup>. Przez szereg następnych lat akta kapitulne milczą na temat aktywności profesorów i uczniów podczas różnych uroczystości. Dopiero w 1692 r. zanotowano, że dyrektor akademii, Marcin Słowikowski wygłosił przemówienie w katedrze poznańskiej z okazji wjazdu Rafała Leszczyńskiego, generała

<sup>199</sup> *Applausus Mercurii et Apollinis in auspiciatum Illustrissimi principis [...] Casimiri Floriani Czartoryski [...] a lyceo poetico Lubransciani Collegij academici Posnan. Rozdrazeviana liberalitate restaurati Szoldrsciana munificentia aucti*, Posnaniae 1651; J.J. Dzianotti, *Secuitas ecclesiae et patriae avita ascia [...] Petri [...] Tarło [...] Et in primo Urbis et Cathedra ingressu applaudente honoribus suis Lubransciano Collegio a [...]*, Posnaniae 1721; K. Grzymułtowski, *Echo Virtutum Illustrissimi ac Reverendissimi Domini, Andreae Szoldrski [...] in primo ad Cathedralem ingressu. A [...] in Academia Posnaniensi eloquentiae studioso. Audita et perillustri Capitulo Posnaniensi enarrata*, Posnaniae 1636; J.G. Popiołek, *Campus honoris et gloriae [...] ad ingressum [...] Joannis Antonij [...] Radomicki*, Posnaniae 1726; J.S. Tarczewski, *Ascia sacris peraugusti capituli posnaniensis armis claribus & gladio associata. dum perillustris [...] Franciscus a Szczekarzowice Tarło canonicus cathedralis posnaniensis in primo stalli sui ingressu freuentissimo magnorum in conspectu nominum votis solennibus exciperetur, in vestigalem magni sangvinis observantiam candore & profunda veneratione academica a [...]*, Posnaniae 1697; Ł. Wierzbowski, *Królewska wielkich przymiotów [...] droga, która do [...] Maksymiliana II [...] Teresia krolewna Polska [...] przez Wielką Polskę [...] prowadzona [...]*, Poznań 1694; M.A. Żołędziowski, *Princeps cathedrae Posnaniensis [...] Theodorus Casimirus Czartoryski [...]*, Posnaniae 1739.

<sup>200</sup> ACap 1619-1624, p. 371 i n.

<sup>201</sup> ACap 1624-1634, p. 183.

<sup>202</sup> ACap 1624-1634, p. 426.

<sup>203</sup> ACap 1634-1646, p. 178.

wielkopolskiego<sup>204</sup>. Zdaje się, że obecność młodzieży akademickiej i profesorów podczas ważnych uroczystości czy wydarzeń była unormowana zwyczajem. Widzimy ich w katedrze nawet podczas ogłoszenia wyboru nowego biskupa przez kapitułę katedralną w 1716 r., obok kleru katedralnego i innych osób<sup>205</sup>. Następnie, tenże biskup, tzn. Krzysztof Szembek, witany był przez dyrektora akademii podczas oficjalnego ingresu<sup>206</sup>. Kolejna informacja o takiej aktywności pochodzi z roku 1724, kiedy to w kościele katedralnym pozdrowiony został podczas ingresu biskup Jan Tarło, otrzymał również nieokreślone bliżej panegiryki<sup>207</sup>. Ostatni tego typu zapis pochodzi z 1739 r., kiedy to książe Teodor Czartoryski powitany został przez „Akademię Poznańską” przed drzwiami katedry<sup>208</sup>. Czasami zdarzało się, że profesorowie z młodzieżą tylko byli obecni podczas różnych uroczystości, nie mając oficjalnego przemówienia<sup>209</sup>.

Sądzić należy, że silny wydzźwięk w życiu szkoły miały momenty funeralne, zwłaszcza jeśli dotyczyły osób blisko z nią związanych. Co prawda informacje o tym są nieliczne, jednak znane są przynajmniej dwa takie przypadki: profesora Jana Stanisława Jaxana oraz ucznia klasy poetyki Andrzeja Działyńskiego<sup>210</sup>.

Do wspólnych form aktywności w życiu szkoły zaliczyć wypadnie również elementy edukacyjne, tzn. dysputy odbywane w szkołach publicznych oraz przedstawienia teatralne. Te ostatnie miały szczególne znaczenie, gromadziły bowiem również gości z zewnątrz. Omówione zostaną one niżej.

### *g) organizacja procesu nauczania*

Przyjmowanie uczniów do szkoły i wpisywanie ich do Metryki należało do obowiązków dyrektora. Wiemy jednak, że przynajmniej raz w dziejach szkoły obowiązek ten sędowany został na powołanego do tego celu sekretarza<sup>211</sup>. Pierwsze statuty zawierają informacje dotyczące podstawowych wymogów stawianych kandydatom do przyjęcia do

<sup>204</sup> ACap 1684-1702, f. 229v i n.

<sup>205</sup> ACap 1702-1720, f. 304.

<sup>206</sup> ACap 1702-1720, f. 333v i n.

<sup>207</sup> ACap 1720-1727, f. 180.

<sup>208</sup> ACap 1727-1745, f. 367.

<sup>209</sup> ACap 1684-1702, f. 419v.

<sup>210</sup> M.J. Gniatkiewicz, *Candor Apollinis Lubrasciani post fata etiam, erga Discipulum suum Dilectissimum Perillustrem olim et Magnificum Dominum D. Andream in Dzialiń et Kościelec Działyński Scholae Poesos in Academia Lubrasciano-Posnaniensi Alumnus. Illaesus ed tristem Ejus funeris scenam [...]*, Posnaniae 1708; *Urania dolens ob immaturam mortem in funere excellentissimi ac doctissimi viri domini M. Joannis Stanislai Jaxan philos. doctoris collegii Lubrasciani academici posn. Rozdrzewiana munificentia aucti, math. profes. et seminarii praefacti a studiosa poes. nobilitate ejusdem acad. colleg. pio affectu et moesto vultu producta*, Posnaniae 1651.

<sup>211</sup> Zob. wyżej.

akademii. Zaskakujący jest fakt, że nie zawarto w nich żadnego postulatu odnośnie do przygotowania merytorycznego. Jedyne co tu znajdujemy, to zastrzeżenia co do posłuszeństwa dyrektorowi we wszystkich obowiązkach i działania na korzyść pokoju oraz zgody, dla dobra Akademii Lubrańskiego oraz kościoła katedralnego<sup>212</sup>. Interesujące jest, że w kolejnych statutach zawarto przepis, że w ciągu ośmiu dni od przybycia do szkoły uczeń zobowiązany był do złożenia przysięgi. Najkorzystniejsze będzie przytoczenie jej *in extenso*:

„Kształt przysięgi uczniów

Ja N. prawu Boga Wszechmogącego trojakiemu w osobach, w Istocie jednemu, we wszystkim, co godziwe i uczciwe wielce szlachetnemu dyrektorowi teraz i na czas pełnienia służby oraz profesorom scholarów będę posłuszny. Innych profesorów i preceptów, tak długo, jak długo będę uczestniczył w tej nauce, nie będę słuchał, a wyłącznie tych, którzy zajmują się i będą się zajmować jurysdykcją Akademii. Będę unikał każdej herezji odrzuconej przez Kościół Boży. Broni nie będę nosił, chyba że przez wielce szlachetnego dyrektora specjalnie mi zostanie dane pozwolenie i zawsze będę zachowywał się w granicach uczciwości. Do gospód nie będę chodził. Nie wyrządę nikomu krzywdy, a wyrządzonej mi, siłą i według autorytetu nie będę dochodził, lecz będę prosił o pomoc w tej sprawie wielce szlachetnego dyrektora. Dobro zaś oświeconej kapituły i tej Akademii oraz jej Matki Uniwersytetu Krakowskiego, w postaci, w jakiej go zastałem, będę się starał powiększać. Tak niech mi dopomoże Bóg i ta Święta Boża Ewangelia”<sup>213</sup>.

Jedyne wymogi o charakterze merytorycznym stawiano kandydatom do bursy Szoldrskich, to zostanie jednak omówione w odpowiednim miejscu. Podobnie nie odnajdujemy w materiale źródłowym informacji o pobieranych opłatach od uczniów z tytułu nauki. Jedyne uczniowie konwiktów Rozdrażewskiego oraz Szoldrskiego zobowiązani byli do uiszczania *iucundum ingressum*.

Podobnie jak w XVI stuleciu, w Akademii Lubrańskiego wykrystalizował się podział na dwa „wydziały”. W tym przypadku były to wydziały humanistyczny i publiczny<sup>214</sup>. Podział ten źródłowo uchwytany jest dopiero w połowie XVIII wieku, zakładać jednak należy, że funkcjonował znacznie wcześniej, może od początku „odrodzenia” szkoły. Co prawda nie został on ujęty w statutach z 1619 r., aczkolwiek przyjąć można, iż najwyższe klasy

<sup>212</sup> *Sanctiones et leges*, f. B.

<sup>213</sup> Statuty IV, 1 (w tłumaczeniu własnym).

<sup>214</sup> Podstawowych informacji dostarcza: Convoc, p. 9: *in Humanioribus fiat in crastino S. Eliae. Publica vero Studia limitentur*, p. 10: *ratione Promotionis ex Humanioribus*, p. 16: *praelecta sunt ordinationes studiorum pro unaquaque schola designatorum*, p. 47: *inchoatum est in Scholis Humanioribus*, p. 67: *Commendatae sunt ... ex Publicis Lectionibus, Commendatum est pariter ... Scholarum Publicum*, p. 72: *Exercitia solita in Scholis Humanioribus*.

przeznaczone były dla uczniów aspirujących albo do stanu duchownego, albo do dalszych studiów na uniwersytecie (oczywiście nie był to warunek konieczny)<sup>215</sup>. Uczniowie tego wydziału pochodzili przede wszystkim z seminarium diecezjalnego, ale zapewne także z innych jednostek kościelnych czy precyzyjniej, zakonnych. Dowodzić tego może z jednej strony fakt ogłaszania programów nauczania, czy raczej terminarzy, na drzwiach kościołów katedralnego poznańskiego i kolegiaty św. Marii Magdaleny, świątyni jezuitów i innych kościołach, a także, oczywiście w Akademii Lubrańskiego i seminarium<sup>216</sup>. Z drugiej natomiast, przynależność zakonna uczniów uwidocznia się przy okazji publikacji uczniowskich, gdzie to zostało zaznaczone<sup>217</sup>.

Szkoła humanistyczna była etapem podstawowym, na który składała się edukacja w trzech klasach: gramatyki, poetyki i retoryki. W początkowym okresie podział wyglądał nieco inaczej. Funkcjonowały mianowicie klasy (szkoły) gramatyki i retoryki połączonej z poetyką. W nieokreślonym bliżej momencie doszło do rozdzielenia wspomnianych szkół i w statutach z 1746 r. omawiane są odrębnie. „Akta czynności” Kapituły Katedralnej Poznańskiej w 1625 r. notują już admisję profesora retoryki, Floriana Fontana<sup>218</sup>. Od tego czasu profesorowie raczej rzadko łączyli obie wspomniane funkcje. Do pomysłu połączenia szkół retoryki i poetyki powrócono jeszcze w 1758 r., ale już w kolejnym roku przydzielono zajęcia odrębnie gramatykowi, poecie i retorowi<sup>219</sup>. Szkoły matematyki wraz z dialektyką zaliczyć raczej wypadnie do zakresu wykładów publicznych, o czym niżej. W *Liber convocationum* znajdujemy wśród rozporządzeń *ordinatio studiorum* wzmiankę następującej treści: ... *vero in Scholis Humanioribus videlicet in Rhetorica, Poetica et Grammatica...*, co dostatecznie ukazuje funkcjonujący podział szkoły<sup>220</sup>. W połowie XVIII wieku wprowadzono do programu nauczania język francuski, co znajduje potwierdzenie w jednej z publikacji uczniowskich<sup>221</sup>.

W skład wykładów publicznych wchodziło kilka zasadniczych przedmiotów: prawo, teologia spekulatywna, teologia moralna, filozofia oraz matematyka. O ile program szkół

<sup>215</sup> O tym, że studium publiczne było dostępne nie tylko dla seminarzystów, dobitnie świadczy jeden ze statutów z 1746 r.: Statuty II, 9.

<sup>216</sup> Convoc, p. 44: wpis ten dotyczy co prawda bezpośrednio ogłoszenia terminarza *Innovatio studiorum*, użyto jednak zwrotu, że wywieszony ma zostać *in locis consuetis*.

<sup>217</sup> M.J. Waleszyński, *Amazon Dembinsciana Philosophiae felice portum demonstrans seu Conclusiones ex universa Philosophia ad mentem D. Thomae doctoris angelici [...] praesidente M. Martino Joanne Waleszyński [...] ad obiecta respondente G. Casimiro Pilariski, Philosophiae auditore, in collegio lubransciano Academiae posnan: publicae disputationi expositae. Anno Dni 1701. Die 14 Novembris, horis consuetis*, Posnaniae 1701, na odwr. k. tyt. sześciowiersz podpisał Wojciech Szablikiewicz, kleryk franciszkanin, słuchacz filozofii. Obszerniej zob. część poświęconą uczniom oraz odpowiedni aneks.

<sup>218</sup> ACap 1624-1634, p. 42.

<sup>219</sup> Convoc, p. 26.

<sup>220</sup> Convoc, p. 83.

<sup>221</sup> *Wiązanie w herbownej Nałęczy*, f. C2v, D2v, Fv.

humanistycznych był zasadniczo stały, o tyle w szkołach publicznych zauważyć można pewną zmienność. Szczegóły dotyczące prowadzonych wykładów prześledzić możemy dzięki opublikowanemu *Ordinatio studiorum*, jak i informacjom zachowanym w *Liber convocationum*, oprócz tego oczywiście omówione one zostały w statutach akademii. Prawa z 1619 r. przewidywały zajęcia w trzech zasadniczych szkołach: matematyki wraz z dialektyką, filozofii oraz prawa. Oprócz tego wykłady prowadzić miał również teolog moralny. Trudno ocenić, w jakim stopniu rozporządzenia te były realizowane. Wiadomo, że w połowie XVIII w. nie różniły się zbytnio. Program szkoły z 1756 r. przewidywał, że w zakres wykładów wchodziły: prawo kanoniczne, teologia spekulatywna i *Casus conscientiae*, teologia moralna wraz z nauką śpiewu religijnego, wreszcie zaś połączone logika, fizyka, metafizyka, matematyka i geometria<sup>222</sup>. Nieco później, w 1759 r. w programie ogólnikowo wymieniono prawo, teologię moralną oraz filozofię<sup>223</sup>. Wyraźnie widoczne jest zatem, że zdarzać się mogła sytuacja, że niektóre przedmioty były ograniczane, inne zaś całkiem pomijane. Część, jak np. przygotowanie do odprawiania ceremonii kościelnych, oczywiście przeznaczona była tylko dla osób duchownych<sup>224</sup>.

Odrębnym zagadnieniem jest ufundowana w 1750 r. szkoła ekonomiczna. Zgodnie z intencją Leona Raczyńskiego profesorem tej szkoły miała być osoba związana z Uniwersytetem Krakowskim czy po prostu z Akademią Lubrańskiego, którą wyznaczy rektor tej szkoły (jeśli sam nie zechciałby się tego podjąć)<sup>225</sup>. Wybrana osoba powinna posiadać odpowiednie do tego umiejętności i wiedzę. Zakres przekazywanej wiedzy miał dotyczyć bardzo szeroko rozumianej ekonomii, włączając w to uprawę roli, hodowlę, ale również, co szczególnie ciekawe, nauczania tego innych ludzi. Konwokacja z listopada 1751 r. wskazuje, że ekonomika wykładana miała być na sposób teoretyczno-praktyczny. Profesorom nakazano zastosować się do wytycznych fundatora<sup>226</sup>, jednak przypuszczać można, że nie zostało to zrealizowane. A z pewnością nie było to zrealizowane w sposób satysfakcjonujący. Wystarczy przegląd treści literackiego „upominku” młodzieży dla fundatora szkoły ekonomicznej – każda ze szkół humanistycznych uzyskała w swojej nazwie odpowiedni przedrostek, przykładowo „Szkoła Ekonomicznie-Poetyki”. Oczywiście w treści nie znajdujemy najmniejszej wzmianki sugerującej, że uczniowie zajmować by się mogli ekonomiką. O znacznym problemie z tym przedmiotem świadczyć może również fakt konsultowania się z

<sup>222</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a1v.

<sup>223</sup> Convoc, p. 27.

<sup>224</sup> ACap 1746-1756, f. 142v.

<sup>225</sup> *Zapisy Leona i Filipa Raczyńskich na rzecz Akademii Lubrańskiego*, sygn. 53/958/0/97, p. 2.

<sup>226</sup> Convoc, p. 4.

rektorem uniwersytetu w sprawie obsadzenia katedry ekonomiki, co powierzono profesorowi poetyki ... w 1753 roku<sup>227</sup>. Dwa lata później okazało się jednak, że fundacja od trzech lat była zaniedbana, nie pobrano nawet czynszu przynależnego do niej<sup>228</sup> (wyjąwszy dwa pierwsze lata<sup>229</sup>). W efekcie, w tym samym roku, fundator przed grodem poznańskim wycofał legat pieniężny<sup>230</sup>. Zastanawiać może w tej sytuacji zajmowane w 1756 r. przez Christiana Jünglinga stanowisko zwyczajnego profesora *Lectionis Oecumenicae* [!] *Foundationis RACZYNSCIANAЕ*<sup>231</sup>, co było zresztą zgodne z postanowieniem konwokacji z grudnia roku wcześniejszego<sup>232</sup>. Trudno jednoznacznie orzec czy kiedykolwiek w akademii wykładano przedmioty ekonomiczne, chociaż według księgi rachunkowej *Lubrancianum* za dwa pierwsze lata fundacji wypłacono 100 zł tytułem prowadzenia tych lekcji<sup>233</sup>. Księga ta nie pozostawia wątpliwości w odniesieniu do kolejnych trzech lat: *toto triennio nihil receptum*<sup>234</sup>.

Za początek roku akademickiego w Akademii Lubrańskiego źródła podają dzień św. Bartłomieja, czyli był to prawdopodobnie 24 sierpnia<sup>235</sup>. Wakacje w szkołach humanistycznych zaczynać się miały w przeddzień św. Eliasza, którego wspomnienie przypada 20 lipca<sup>236</sup>. Dla szkół publicznych wyznaczono okolice dnia św. Małgorzaty, czyli 14 lipca. Pomiędzy połową lipca a końcem sierpnia następował czas kanikuły, a uczniowie mieli wakacje. Pozostałe dni wolne, związane z różnymi świętami, wyznaczał obyczaj scholarów krakowskich. Na dokładny opis dni świątecznych natrafiamy w statutach i aktach fakultetu filozoficznego Uniwersytetu Krakowskiego. Przy niektórych z nich zaznaczono, że powodują one wolne od zajęć szkolnych i dysput. Wśród ogólnych uwag jednak zaznaczono, że nie mają być one powodem do lenistwa i należy sumiennie wykonywać pozostałe obowiązki<sup>237</sup>.

W związku z tym, że uczniowie, zwłaszcza bursy Szoldrskiego, późno wracali do obowiązków szkolnych po wakacjach i różnych świętach, kapituła katedralna zadekretowała

<sup>227</sup> Concl I, p. 454; Convoc, p. 10.

<sup>228</sup> Convoc, p. 11: *Lectio suprafata Oecumenica siquidem per hoc triennium neglecta, nec sunt pro eadem percepti census...*

<sup>229</sup> Rationale, f. 82v.

<sup>230</sup> Concl I, p. 624 i nn.

<sup>231</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a3.

<sup>232</sup> Convoc, p. 11.

<sup>233</sup> Rationale, f. 83.

<sup>234</sup> Rationale, f. 91.

<sup>235</sup> Convoc, p. 9.

<sup>236</sup> W. Bartoszewski, *Custos paradisi Cherubim*, [...] *Elias propheta* [...] Anno [...] 1682. *Reparato autem 1741, die 20 Julij*, Posnaniae 1741; J.Ch. Sewerynowicz, *Jupiter in Olympo Carmelo* [...] *Elias* [...] a [...] *latia svada declaratus et in suo capitolio Posnaniae recurrentibus annuis festivitatis suae Olympiis panegyrico cultu adoratus anno* [...] *MDCCXLIV die XX* [...] *Julij*, Posnaniae ok. 1744.

<sup>237</sup> *Statuta et acta facultatis philosophicae ab anno 1406 ad 1765*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 98, p. 177.

stałe terminy wznawiania zajęć. Po wakacjach miało to być święto narodzin NMP (6 września), po Bożym Narodzeniu święto Epifanii, natomiast po święcie Paschy wyznaczono pierwsze dni po białej niedzieli, czyli dniu kończącym Oktawę Wielkanocy<sup>238</sup>. Innym razem natomiast konwokacja profesorów postanowiła, aby każdy z nich upomniął uczniów swojej szkoły, by po świętach Bożego Narodzenia kontynuowali swoje studia natychmiast w dzień po Nowym Roku<sup>239</sup>. Z powyższych uwag widać wyraźnie, że wskazane terminy były raczej orientacyjne i ustanawiane doraźnie (np. w 1772 r. rozpoczęcie zajęć w szkołach publicznych ustalono na 24 września<sup>240</sup>). Ponawiane przez kapitułę i konwokację dekrety zobowiązujące do terminowego powrotu do szkoły wskazują oczywiście na odwrotne praktyki uczniów. Warto na koniec zauważyć, że wakacji letnich zażywali również profesorowie akademii<sup>241</sup>.

Krótko przed rozpoczęciem wakacji we wszystkich szkołach odbywały się ćwiczenia oraz egzaminy. W 1765 r. egzaminy takie w szkołach humanistycznych trwały już na tydzień przed dniem odnowienia studiów, czyli dniem promocji<sup>242</sup>. Nieco później też ustalono je na wtorek i środę w okresie obrad lipcowej kapituły generalnej<sup>243</sup>. Najpewniej zwyczajowo poprzedzały one uroczystość promocji<sup>244</sup>. Co interesujące, czasem wyznaczano dokładny przedmiot przeprowadzanych egzaminów, jak to miało miejsce w 1771 r. Wówczas to konwokacja profesorów nakazała przeprowadzić *sub finem anni* publiczne ćwiczenia: w szkole retoryki z geografii, w szkole poetyki z chronologii, natomiast w szkole gramatyki z historii politycznej królów Polski. Wynik tego miał zostać opublikowany w specjalnym druku dla każdej z klas<sup>245</sup>. Należy zwrócić uwagę na fakt, że do tych ćwiczeń przywiązywano dużą uwagę, stanowczo nakazując profesorom ich przeprowadzanie<sup>246</sup>. Gromadzić musiały one zwykle znaczne grono widzów spoza szkoły, zwłaszcza dygnitarzy Korony, ale również z kapituły katedralnej<sup>247</sup>. Odbywać się mogły przy akompaniamencie muzyki<sup>248</sup>.

Wspomniane egzaminy, oprócz sprawdzania wiedzy uczniowskiej, miały także istotne znamiona metody nauczania, zwłaszcza w odniesieniu do konieczności odpowiedniego zaprezentowania się uczniów. Przy realizacji procesu nauczania wspomagano się także

---

<sup>238</sup> ACap 1746-1756, f. 305v.

<sup>239</sup> Convoc, p. 44.

<sup>240</sup> Convoc, p. 72.

<sup>241</sup> ACap 1757-1766, f. 102.

<sup>242</sup> Convoc, p. 47: *Dies Innovationis Studii designata est 12ma Mensis currentis Julii, et in eum finem jam inchoatum est in Scholis Humanioribus preavium examen solitum.*

<sup>243</sup> Convoc, p. 68.

<sup>244</sup> Convoc, p. 59: *est determinata Promotio in Scholis ..., praevio examine solito.*

<sup>245</sup> Convoc, p. 67.

<sup>246</sup> Covoc, p. 67, 72, 73.

<sup>247</sup> ACap 1727-1745, f. 275.

<sup>248</sup> Convoc, p. 68.

innymi metodami. Najczęściej stosowane to deklamacje, dysputy, cotygodniowe powtarzanie opanowanego materiału, ćwiczenia pisemne oraz teatr uczniowski. Metody te wykorzystywane były w różnym stopniu na poszczególnych etapach edukacji, niektóre z nich nabierały oficjalnego i uroczystego charakteru – przykładem dysputy lunarne w szkołach publicznych<sup>249</sup>, inne zaś przeznaczone były tylko dla seminarzystów – jak ćwiczenia praktyczne z ceremonii kościelnych odbywane w oratorium publicznym akademii<sup>250</sup>.

Trudno ustalić, jak długo trwała nauka w akademii, niektórzy uczniowie bowiem pobierali lekcje w różnych szkołach jednocześnie, zwłaszcza w przypadku wykładów publicznych. Tutaj np. studium filozofii przewidziane było na 2 lata nauki, chociaż posiadamy też informację o kursie trzyletnim w około 1765 r.<sup>251</sup> Zdarzały się również przypadki łączenia przez uczniów nauki na obydwu wydziałach<sup>252</sup>. Pewną możliwość w tej sprawie dałoby zgromadzenie większej ilości informacji z publikacji uczniowskich i porównanie ich z prezentacjami do bursy Szoldrszych<sup>253</sup>.

#### *h) związek z seminarium diecezjalnym*

Zagadnienie seminarium duchownego w Poznaniu w okresie staropolskim posiada już dosyć znaczną literaturę. Badania Józefa Nowackiego nad jego dziejami pozwoliły mu na stwierdzenie, szczególnie interesujące, iż „założone przez biskupa Konarskiego seminarium diecezjalne było tylko skromnie uposażonym alumnatem, dającym małemu gronu kandydatów do stanu duchownego bezpłatne utrzymanie i studium”<sup>254</sup>. Wobec znacznych problemów finansowych w XVII w., spotęgowanych wojną z wojskami szwedzkimi, Kapituła Katedralna Poznańska w porozumieniu z biskupem 1 lipca 1676 r. podjęła decyzję o powierzeniu zarządu seminarium każdorazowemu dyrektorowi Akademii Lubrańskiego<sup>255</sup>. Przekazanie tej władzy nastąpiło 4 sierpnia 1676, dyrektorem szkoły był wówczas Jan Rudzki. Odpowiedni dekret kapituły zastrzegał, że dyrektor w tym zakresie zależny będzie od

---

<sup>249</sup> Convoc, p. 2.

<sup>250</sup> Convoc, p. 2 i n.

<sup>251</sup> F.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae ex universa philosophia, post consummatum in Academia Posnaniensi triennalem cursum brevi methodo concinnatae, ac publice ad disputandum expositae*, Posnaniae 1765.

<sup>252</sup> Przykładem Andrzej Łukomski, student prawa i retoryki: K. Grzymułtowski, *Disputatio tertia de ente mobili ad ubi sub auspiciis [...] Domini D. Petri de Bnin Opaliński [...] Praesidente Eccel. D. Christophoro Wilkowski [...] A Christophoro Grzymultowski Philos: et Juris: Auditore publico certamini Anno Domini M.DC.XXXVIII. Mensis Martii Die... exposita*, Posnaniae 1638, na odwr. k. tyt.

<sup>253</sup> Oczywiście budzi to poważne zastrzeżenia, chociażby w przypadku nauki gramatyki, ponieważ ci uczniowie musieli posiadać na wstępie podstawy tej dziedziny.

<sup>254</sup> J. Nowacki, *Seminarium Duchowne*, s. 33 i n.

<sup>255</sup> J. Nowacki, *Seminarium Duchowne*, s. 39.



pro wizora, wybieranego przez kapitułę katedralną<sup>256</sup>.

Wydaje się konieczne zwrócenie uwagi na duże znaczenie związku Akademii Lubrańskiego z seminarium. Połączenie tych instytucji niosło z pewnością korzyści dla jednej i drugiej strony. Przede wszystkim zapewniało stabilizację. Seminarium zyskiwało pewny zarząd dyrektora diecezjalnej akademii oraz stałą kadre profesorów, posiadających wymagane wykształcenie teologiczne. Akademia Lubrańskiego zaś stawała się szkołą niezbędną dla należytego funkcjonowania diecezji poznańskiej. Uzasadnienie takiego stwierdzenia jest proste: Sobór Trydencki, jak już wcześniej wspomniano, nałożył na biskupów obowiązek utrzymywania w swoich diecezjach szkół kształcących duchowieństwo. Skoro samo seminarium było tylko alumnatem, konieczne było zapewnienie klerykom odpowiedniej szkoły. Wiemy, że faktycznie pobierali oni nauki w akademii, zarówno na wydziale humanistycznym, jak i publicznym.

Pamiętać jednak należy, że obie instytucje, pomimo bliskiej zależności, posiadały całkowitą odrębność prawną, przez cały okres współistnienia. Szczególnie dobrze jest to uchwytne w aktach kapituły katedralnej, gdzie sprawy seminarium zawsze rozpatrywane były odrębnie. Wspólni byli profesorowie, którzy pełnili wybrane funkcje w seminarium. Dyrektor, jak już wiemy, posiadał nad nim zarząd. Bezpośrednio jednak sprawami seminarium zajmowali się prefekci. Czasem powoływano także wice-prefekta<sup>257</sup>. Ustaliło się, że prefektem zostawał profesor filozofii, albo matematyki, za co otrzymywał niewielką pensję, w wysokości 60 zł oraz, co ważne, wolne utrzymanie w seminarium<sup>258</sup>. Po bliższym złączeniu seminarium z akademią, funkcję tę pełnili przeważnie profesorowie filozofii<sup>259</sup>. Na podstawie kwerendy przeprowadzonej w krakowskiej *Liber diligentiarum* stwierdzić można, że prefekci seminarium poznańskiego wybierani bywali (przynajmniej od 1724 r.) przez uniwersytet i stamtąd wysyłani dla pełnienia tej funkcji<sup>260</sup>. Wyraźne jest, że w XVIII wieku wykształciła się stała praktyka wysyłania do Poznania, wśród innych profesorów, również tych wybranych specjalnie do pełnienia kierowniczych funkcji w seminarium diecezjalnym. Na początek tego faktu można by wskazać już 1640 r. Wówczas to kapituła katedralna stanęła przed koniecznością zwrócenia się do uniwersytetu z prośbą o przysłanie profesora do objęcia

<sup>256</sup> ACap 1664-1684, f. 350v.

<sup>257</sup> Np. w 1755, został nim Mikołaj Gromalski. Przypuszczać można, że powodem były liczne obowiązki wieloletniego prefekta seminarium, Antoniego Bojarskiego, Dilig II, p. 4 i n. Gromalski obowiązki te pełnił przez szereg lat, zwłaszcza kiedy w 1758 r. Antoni Bojarski został dyrektorem akademii, nie rezygnując z urzędu prefekta seminarium, Dilig II, p. 28.

<sup>258</sup> J. Nowacki, *Seminarium Duchowne*, s. 36.

<sup>259</sup> J. Nowacki, *Seminarium Duchowne*, s. 39.

<sup>260</sup> Dilig I, p. 338, 354, 358.

prefektury seminarium, gdyż żaden z wykładowców Akademii Lubrańskiego nie chciał tego stanowiska objąć (*nemo ... quoniam subire vult*)<sup>261</sup>.

Szczególnie interesująco przedstawia się zagadnienie kształcenia kleryków. Żałować należy, że nie przeprowadzono dotąd szczegółowych badań na ten temat. Statuty akademii z 1619 r. stanowiły, że kazualistę (w wydrukowanych statutach nazywany teologiem moralnym) wskazywać miała każdorazowo kapituła katedralna spośród profesorów przysłanych przez uniwersytet. W 1645 r. biskup Andrzej Szoldrski połączył prefekturę seminarium wraz z profesurą matematyki w Akademii Lubrańskiego, zobowiązując jednocześnie tegoż prefekta do udzielania seminarzystom lekcji związanych z ich powołaniem<sup>262</sup>. O tym, że prefekci seminarium mogli jednocześnie zajmować się wykładaniem teologii moralnej, dowiadujemy się z *Liber diligentiarum*<sup>263</sup>. W semestrze zimowym 1729 r. zapisano, że prof. Kazimierz Stęplowski wybrany został właśnie do pełnienia tych dwóch funkcji<sup>264</sup>. Praktyka ta unormowana została statutami z 1746 r., gdzie zapisano, że prefekt seminarium powinien seminarzystom oraz innym uczniom w lektorium akademickim odczytywać teologię moralną i z tego czynić rozmowy, dysputy księżycowe i publiczne, podpierając kurs filozofii<sup>265</sup>. W oratorium publicznym akademii seminarzyści mieli ćwiczyć się we wtorki i czwartki w ceremoniach kościelnych, co było obowiązkiem prefekta lub wice-prefekta<sup>266</sup>. Zauważmy, że wykłady dogmatyki, liturgiki oraz rytu związane były ściśle z seminarium i nie wchodziły w obręb programu nauczania Akademii Lubrańskiego.

---

<sup>261</sup> ACap 1634-1646, p. 414 i n.

<sup>262</sup> ACap 1634-1646, p. 673, 675-677.

<sup>263</sup> Dilig I, p. 366, 407, 437.

<sup>264</sup> Dilig I, p. 384.

<sup>265</sup> Statuty II, 9.

<sup>266</sup> Convoc, p. 2.

## Rozdział 5.

### *Działalność edukacyjna akademii*

#### *a) program kształcenia*

Szkoły humanistyczne Akademii Lubrańskiego uznać możemy za typowy wytwór edukacyjny owych czasów. Rozwój historyczny akademii w XVI w., a zwłaszcza wysiłek wybitnych pedagogów, doprowadziły do wykrystalizowania programu kształcenia w tym zakresie. Szczególnego znaczenia nabrał jednak ścisły związek z Uniwersytetem Krakowskim. Stała rotacja kadr nauczycielskich, wykorzystanie ich dorobku pedagogicznego z innych szkół oraz wypracowanych metod i podręczników przyczyniły się do stabilizacji i efektywności edukacji w poznańskiej szkole. Już we wstępie trzeba zaznaczyć, że trudno zgodzić się z poglądem, jakoby zmienność kadry była szczególnym utrudnieniem w prowadzeniu skutecznego nauczania. Przede wszystkim, „kolonia” poznańska zawsze traktowana była przez uniwersytet jako ważny ośrodek (zwykle wymieniana zaraz po Szkołach Nowodworskich), profesorowie zaś do niej wysyłani, posiadali już zwykle odpowiednie doświadczenie zdobyte w szkołach niższego szczebla<sup>1</sup>.

Program kształcenia rozpatrywać możemy na przynajmniej dwóch płaszczyznach. Z jednej strony będzie to wypełnianie zadań w poszczególnych klasach, z drugiej natomiast realizacja ogólnych ideałów edukacyjnych, promowanych przez społeczność uniwersytecką. Programy nauczania dla poszczególnych szkół uwzględnione zostały w statutach akademii z 1619 r. oraz 1746 r. Ponadto, konwokacja profesorów regularnie (przynajmniej od poł. XVIII w.) uchwałała szczegółowe rozporządzenia, przeznaczone dla konkretnego nauczyciela.

Zadaniem szkoły gramatycznej było wprowadzenie uczniów w podstawy wiedzy humanistycznej oraz przekazanie im elementarnych umiejętności. Zgodnie z treścią statutów z 1619 r. poznawali oni etymologię, czyli znaczenia poszczególnych słów łacińskich wraz ze składnią i odpowiednim akcentowaniem. Za lektury służyły klasyczne utwory rzymskie, takich autorów, jak Cyncero, Owidiusz, Tibullus i Propercjusz. W programie przewidziano także podstawy literatury greckiej, chociaż bez podania szczegółów. Oprócz tego nauczano arytmetyki, kaligrafii oraz wiersza *Cisio ianus*. Uczniowie ćwiczyli się w pamięciowym opanowywaniu materiału, pisaniu wypracowań, ale także poznawali podstawy prowadzenia dysput, przygotowując własną argumentację. Na zakończenie nauki w ramach kursu gramatycznego uczniowie otrzymywali do przeanalizowania starannie napisany list w języku

---

<sup>1</sup> Zob. niżej, w części poświęconej profesorom Akademii Lubrańskiego.

polskim<sup>2</sup>. Obszerniej program tej szkoły omawiają kolejne statuty akademii. Wśród czytanych autorów tym razem znaleźli się Cyccero, Wergiliusz, Owidiusz, Justyn oraz Ezop. Obok nich jednak poznawano także nieokreślone sentencje, katechizm oraz historię Polski. W zakres wymaganych umiejętności wchodziły znajomość zasad gramatycznych, składni, ortografii łacińskiej i polskiej oraz stylu. Na zakończenie nauki w tej klasie poznawano elementy języka greckiego i jego litery, następnie zaś zasady komponowania stylu. Przeprowadzano także dysputy gramatyczne. *Ordinatio studiorum* z 1756 r. zawiera też informację o nauczaniu arytmetyki i sporządzania kalendarza<sup>3</sup>. W najważniejszych punktach zostało to również powtórzone na konwokacji akademii w 1763 r. (pominięto ćwiczenia w układaniu kalendarza)<sup>4</sup>. W roku kolejnym zanotowano, że wśród działań arytmetycznych, które uczniowie muszą opanować, były dodawanie, odejmowanie oraz mnożenie<sup>5</sup>. Podczas nauki gramatyki z pewnością posiłkowano się podręcznikami. Korzystano z bliżej nieokreślonego elementarza dla nauki czytania oraz z Donata w celu poznania słownictwa i składania go<sup>6</sup>. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można sądzić, że wśród używanych podręczników było wydane w 1634 r. dzieło *Grammaticarum institutionum libri IV* Łukasza Piotrowskiego. Którą książkę używano wcześniej, trudno orzec – mogło być to *De ratione recte eleganterque scribendi at loquendi libri III* Adama Romera, a nawet słynny Alwar, używany w szkołach jezuickich, o czym wspomniano w publikacji Jana Sewerynowicza<sup>7</sup>. W każdym razie, jak podaje Wojciech Grzelecki, rektor Uniwersytetu Krakowskiego Najmanowicz zalecał używanie w koloniach właśnie podręcznika Piotrowskiego<sup>8</sup>, powodem tego była z pewnością duża wartość pedagogiczna książki, zawierająca wskazówki metodyczne dla profesorów i łatwo przyswajalne dla uczniów treści, m in. dzięki wykorzystaniu w części pierwszej języka polskiego<sup>9</sup>. Do niego też profesor Akademii Lubrańskiego, Stanisław Michał Patelski napisał słownik zatytułowany *Polonica interpretatio vocum latinorum et graecarum in Grammatica M. Lucae Piotrovii...*, który był od 1757 r. wraz z nim wydawany. We wstępie autor zwrócił się bezpośrednio do szlacheckiej młodzieży akademickiej, młodzieży sarmackiej, aby uczyła się poprawnie wymawiać słowa łacińskie, za nauką bowiem podąża honor, jednak w

<sup>2</sup> *Sactiones et leges Collegii Lubransciani nuperrime Rozrazoviana liberalitate instaurati*, Cracoviae 1619, f. B3v.

<sup>3</sup> *Ordinatio studiorum in Collegio Lubransciano*, Posnaniae 1756, f. a4.

<sup>4</sup> Convoc, p. 33.

<sup>5</sup> Convoc, p. 38.

<sup>6</sup> *Raport Franciszka Minockiego rektora o akademii Poznańskiej*, wyd. T. Wierzbowski, *Raporty generalnych wizytatorów z r. 1774*, Warszawa 1906, s. 22.

<sup>7</sup> J.Ch. Sewerynowicz, *Imperator igeniorum, doctorum caesar [...] Thomas de Aquino [...] a [...] panegyricô et duliae cultu adoratus annô [...] MDCCXLII [...] nonis [...] Martij*, Posnaniae ok. 1742, f. av.

<sup>8</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986, s. 75.

<sup>9</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 76.

pierwszym rzędzie należy miłować pobożność. Wprowadzeniem do książki jest zestawienie czterech części gramatyki, przedstawionych i wyjaśnionych w języku polskim (ortografia, etymologia, syntaksa, prozodia), po czym następuje część słownikowa, podzielona dla rzeczowników według deklinacji (a następnie np. zakończeń w Nominativie), natomiast dla czasowników według koniugacji. W treści wpleciono także pytania dotyczące różnych zagadnień gramatycznych i udzielono na nie odpowiedzi, czasem w języku polskim. Co interesujące, zamieszczono wykaz ważniejszych wyrazów, w tym różnych nazw geograficzno-politycznych, urzędów, części ciała, zwierząt, przedmiotów itd., przedstawionych w sposób tematyczny. Przy niektórych trudniejszych terminach autor dodał również ich wyjaśnienie, na końcu zaś zamieścił tablice kalendarzowe na każdy dzień roku. Układ książki i sposób przekazu uczyniły ją bardzo pożyteczną i łatwą w korzystaniu.

Zgodnie ze statutami z 1619 r. szkoła poetyki połączona była ze szkołą retoryczną. Posiadały one wspólny program nauczania. Oczywiście wykorzystywano umiejętności nabyte przez uczniów na wcześniejszym etapie edukacji, rozwijając je w odpowiednim kierunku. Uczono alumnów zapamiętywania i wykorzystywania klasycznych wzorów retorycznych i poetycznych przy układaniu własnych oracji oraz wierszy, a także, wygłaszania ich publicznie. Wykładano podstawy teorii retorycznej i prozodii, ale także traktaty historyczne, dla ukazania różnych przykładów stylistycznych. Spośród wykorzystywanych autorów wspomniano tylko Cyncerona, Wergilego oraz Prudencjusza. Pozostawiono jednak pewną swobodę przy doborze autorów poetyckich oraz chrześcijańskich<sup>10</sup>. I tak np. w połowie XVIII w. profesor Jan Sewerynowicz spośród czytanych autorów wymieniał Wergilego, Lukana, Klaudiana i Horacego, a także autorów sarmackich: Stanisława Biezanowskiego oraz Macieja Kazimierza Sarbiewskiego<sup>11</sup>.

Podobnie jak w poprzednim przypadku, tak i tutaj statuty z 1746 r. przynoszą wiele interesujących informacji<sup>12</sup>. Przede wszystkim uzasadnienie nauczania tej dziedziny, „ganionej przez święte kanony” – nauka ta jako konieczna dla chłopców może nieść także korzyści poprzez wydobywanie z poetów użytecznych pomysłów na wzór św. Pawła. Zauważono także, że stanowi ona podbudowę pod kolejne stopnie edukacji. Uczniowie poznawali teorię tropów i figur oraz sztukę poetyki i pisania listów. Uczyli się fraz, dogmatów, sentencji. Ćwiczyli się w technice poetyckiej za pomocą rozbioru utworów na poszczególne reguły składni, ale także wykorzystywali etymologię do poznawania znaczenia słów, którymi się posłużyli. Do wymaganych umiejętności należało komponowanie wierszy

<sup>10</sup> *Sactiones et leges*, f. B3v i n.

<sup>11</sup> J.Ch. Sewerynowicz, *Imperator*, f. av.

<sup>12</sup> Statuty II, 5.

(także w stylu polskim), ale i układanie wyjaśnień w stylu pośpiesznym w języku greckim i hebrajskim (*praemissa explicatione linguae Graecae et Hebraicae Stylum extemporaneum*). Oprócz tego należało zwracać uwagę na postępy alumnów w opanowywaniu ortografii polskiej i łacińskiej. Uczniowie mieli się nauczyć wyjaśniania poznawanych wierszy i pieśni w języku polskim, omawiać zasady prozodii, poetyki i wykorzystane wątki historyczne. Poznawano także dalsze elementy historii Polski. Rozporządzenie z 1756 r. wzbogaca ten program o dodatkowe informacje<sup>13</sup>. Otóż w dalszym ciągu czytać miano bajki Ezopa, dla których co zdolniejsi uczniowie mogli układać wiersze w języku polskim lub łacińskim. Obok typowych ćwiczeń poetyckich praktykowano również zadania z arytmetyki i znajomości kalendarza. Koncentrować się miano zwłaszcza na układaniu poważniejszych mów łacińskich. Poznawano także uwagi historyczne omawianych zagadnień i ciekawostki geograficzne. Rozporządzenia z 1763 i 1764 r. nakazywały profesorom nauczać alumnów historii powszechnej<sup>14</sup>, z 1765 r. zaś historii świętej okresu popotopowego<sup>15</sup>. Odnośnie do języka greckiego i hebrajskiego w 1756 r. wspomniano o konieczności uczenia się alfabetu, ale dopiero w momencie odpowiedniego przygotowania. Zapisu takiego nie odnajdujemy już w 1763 r., gdzie *Liber convocationum* podaje dosyć dokładny opis zajęć w tej szkole<sup>16</sup>. W księdze tej czytamy także, że uczniowie poetyki w dni rekreacji, tj. we wtorki i czwartki mieli pobierać od profesora matematyki odrębne lekcje geografii i geometrii<sup>17</sup>.

Pierwsze statuty bardzo pobieżnie potraktowały program szkoły matematyki połączonej z dialektyką. Nauczać miano zasad dialektyki, elementów geometrii i astronomii, następnie arytmetyki, kalendarza gregoriańskiego i zastosowania instrumentów matematycznych<sup>18</sup>. Najprawdopodobniej jednak szkoła ta została bardzo szybko rozwiązana, wykładane przedmioty zaś włączone do innych szkół – matematyczne do szkoły gramatycznej i poetycznej, a dialektyczne do szkoły retorycznej<sup>19</sup>. W nieznanym momencie ustalono, że uczniowie pobierać będą lekcje matematyki w czasie wolnym od podstawowych zajęć. W 1762 r. takie polecenie wydano Franciszkowi Matawowskiemu, który miał uczyć podstaw

<sup>13</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a3 i n.

<sup>14</sup> Convoc, p. 32, 37.

<sup>15</sup> Convoc, p. 46.

<sup>16</sup> Convoc, p. 32 i n.

<sup>17</sup> Convoc, p. 37, 46.

<sup>18</sup> *Sanctiones et leges*, f. B4.

<sup>19</sup> Jak pisał J.Z. Lichański, *Retoryka a epoki kulturalne i prądy literackie*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984, s. 298 związki retoryki z dialektyki wywodziły się jeszcze z kultury greckiej, a ich uzasadnieniem było posługiwanie się słowem dla oddania myśli. Dialektyka zajmowała się organizacją intelektualnej zawartości dowodzenia: W. Stec, *Funkcja retoryki w tekście polemicznym (na przykładzie Gratiosa Jana Brożka)*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984, s. 143.

matematyki *tempore recreationum*<sup>20</sup>. Powtórzono to w roku kolejnym w 1765, dodając, że lekcje odbywać się mają we wtorki i czwartki, a ich przedmiotem ma być geografia i geometria<sup>21</sup>. Nauczanie matematyki w takim zakresie zasługuje na szczególną uwagę, gdyż, jak wiadomo, matematyka w szkołach jezuickich na poziomie średnim była albo traktowana ogólnikowo, albo czasem zaniedbywana<sup>22</sup>. Podobnie jak w *Lubranscinaum*, przedmiot ten wykładany był w dużym wymiarze godzin w Szkołach Nowodworskich i tak jak tutaj, wpleciony w inne zajęcia<sup>23</sup>. Obok tego, jak informuje w raporcie Franciszek Minocki, uczniowie mogli dodatkowo kształcić się w matematyce w ramach wykładów publicznych<sup>24</sup>.

Wobec braku informacji na temat stosowanych podręczników do nauki matematyki trudno orzec, jaki był zakres jej nauczania w akademii. Zważywszy na fakt, że uczniowie gramatyki musieli opanować już dodawanie, odejmowanie i mnożenie przypuszczać można, że w szkołach kolejnych wykład był bardziej zaawansowany. W księgozbiornie akademii z pewnością znajdowała się *Arithmetica linealis* Benedykta Herbesta z 1577 r. Prawdopodobne jest, że z czasem przyjęła się także wydrukowana w 1620 r. *Arithmetica integrorum* Jana Brożka<sup>25</sup>. Co prawda przeznaczona była ona dla młodzieży szkół niższych Akademii Krakowskiej, jednak zbliżony poziom obu kolonii sugerować może wykorzystanie książki także w Poznaniu. Książka najpierw wprowadzała w zagadnienia matematyczne i przedstawiała zastosowanie arytmetyki w praktyce, następnie omawiała zasadę budowy liczb, by w kolejnych rozdziałach zając się poszczególnymi działaniami arytmetycznymi. Bardziej zaawansowani uczniowie mieli uczyć się z tej książki reguły trzech, postępów arytmetycznego i geometrycznego, liczb kwadratowych i sześciennych, poznawali też przykłady zastosowania trygonometrii i astronomii, np. do obliczania obwodu Ziemi. Książka posiadała nad wyraz praktyczny charakter dzięki zastosowaniu licznych przykładów i przydatnych wiadomości, chociażby z zakresu przeliczania używanych wówczas jednostek długości. Nauczyciele matematyki mogli również wykorzystać powstały w 1640 r. podręcznik *Arithmetica vulgaris et trigonometria* Jana Tońskiego. Warto wspomnieć, że podręcznik ten omawiał działania na liczbach całkowitych, ułamkowych i dziesiętnych, szeroko traktując też o trygonometrii płaskiej i sferycznej<sup>26</sup>. Wojciech Grzelecki natomiast podaje, że kolonie

---

<sup>20</sup> Convoc, p. 29.

<sup>21</sup> Convoc, p. 37, 46.

<sup>22</sup> B. Lisiak, *Nauczanie matematyki w polskich szkołach jezuickich od XVI do XVIII wieku. Studia i materiały*, Kraków 2003, s. 32-37 i 61 i n. (tu informacje dotyczące kolegium poznańskiego). Nauczanie matematyki koncentrowało się w szkołach jezuickich na dwuletnich studiach filozoficznych.

<sup>23</sup> G. Komarzyniec, *Nauczanie matematyki w krakowskiej Szkole Nowodworskiej w latach 1588-1914*, Kraków 2004, s. 36 i n.

<sup>24</sup> *Raport Franciszka Minockiego*, s. 22.

<sup>25</sup> G. Komarzyniec, *Nauczanie matematyki*, s. 41.

<sup>26</sup> G. Komarzyniec, *Nauczanie matematyki*, s. 42-59.

korzystały z podręcznika Jana Formankowica, pt. *Arithmetica practica bipartita*<sup>27</sup> (1669 r.), zawierającego cztery podstawowe działania, ułamki, potęgowanie i pierwiastkowanie. Podręczniki autorów uniwersyteckich wskazują, że przedmiotem zajęć z geometrii były m. in. podstawowe pojęcia wraz z nauką kreślenia ich przedmiotów, własności linii, kątów, figur i brył, a wreszcie zastosowanie zgromadzonej wiedzy w praktyce. Mierzono odległości, wysokości i głębokości, pola i obwody, uczono się przeliczać jednostki, poznawano przyrządy miernicze<sup>28</sup>. O pożytku studiowania matematyki i geometrii przekonywał Łukasz Lubaszowski w mowie poświęconej Janowi Kantemu: *Aperit Caelorum scrutinia Mathematicarum scientiarum Discipulis, & Geometricos gratiosae lucis radiis monstrat passus*<sup>29</sup>.

Początkowy program retoryki przedstawiony został już wraz z programem szkoły poetyki z 1619 r. W połowie XVIII w. połączona była ona z kursem dialektycznym, a uznano je za bardzo potrzebne zarówno dla formacji świeckiej, jak i duchownej, retoryka bowiem „jest ozdobą mowy, dialektyka zaś pozwala rozróżniać prawdę od fałszu”<sup>30</sup>. Uczniowie wyjaśniać mieli poszczególne mowy Cyncerona i dokonywać ich rozkładu. Retorycznie tłumaczono także inne utwory, zaczerpnięte z lakonicznie określonych pism drukowanych, wydobywając z nich przykłady i przekształcając sentencje. W końcu zaś musieli tworzyć teksty w odpowiednim stylu albo pośpiesznym, albo starannym (tygodniowym). Wzorem retorycznym był oczywiście Cynceron, czytywano jednak również Lukiana, zwracając uwagę na zdania symboliczne i praktyczne. W odniesieniu do dialektyki w tych statutach wiemy, że uczono się teorii i wyjaśniania wątpliwości. Statuty nie precyzują niestety postawionych profesorom zadań w tej materii. Dzięki rozporządzeniu z 1756 r. wiadomo, że posługiwano się zbiorem dialektyki Jana z Cezarei, włącznie z wyjaśnieniami i dystynkcjami<sup>31</sup>, akademia dysponowała także własnym podręcznikiem do nauczania tego przedmiotu, będącym krótkim wykładem zasad logiki Arystotelesa<sup>32</sup>. W momencie gotowości uczniów przeprowadzić mieli profesorowie dysputy dialektyczne na temat przedstawionych wątpliwości, które miały zostać rozwiązane w łatwiejszych kwestiach<sup>33</sup>. W odniesieniu do retoryki zastrzeżono tu dodatkowo, że reguły retoryczne muszą być obrazowane przykładami, a ponadto alumni powinni odrębnie analizować stosowane w mowach argumenty. Obok Cyncerona i Lukiana wspomniano

<sup>27</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 72.

<sup>28</sup> G. Komarzyniec, *Nauczanie matematyki*, s. 59-62.

<sup>29</sup> Ł.W. Lubaszowski, *Ortus coelestium gratiarum* [...] *Joannes Cantius* [...], Posnaniae 1734, f. C1.

<sup>30</sup> Statuty II, 6.

<sup>31</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a2.

<sup>32</sup> *Principia dialecticae ad faciliorem captum* [...] *juventutis Academico Lubranscianae in quaestiones redacta*, Posnaniae b.d. [poł. XVIII w.]

<sup>33</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a2v.



Klaudiana i Senekę, dopuszczając także lekturę innych autorów klasycznych, podobnie jak mów sejmikowych i kaznodziejskich. Uczniowie na tym etapie mieli już obowiązek samodzielnego poznawania ksiąg historycznych, panegirycznych, geograficznych, sakralnych i politycznych. Z innych rozporządzeń dowiadujemy się natomiast, że także na tym etapie uczono się geografii<sup>34</sup> i ćwiczano komputystykę kościelną<sup>35</sup>.

Ubolewać możemy, że szkoła ekonomiczna, uruchomiona w Akademii Lubrańskiego w połowie XVIII wieku funkcjonowała bardzo krótko i nieregularnie, w związku z czym nie doczekała się niestety osobnego programu nauczania. Zachowane szczątkowe informacje na ten temat, nawet publikacja uczniów szkół ekonomicznych, nie pozwalają zupełnie nic powiedzieć o nauczaniu tego przedmiotu w praktyce. Założenia fundatora były bardzo ambitne i zgodne z duchem oświeceniowej już edukacji, czynione zaś dla dobra publicznego i ojczyzny<sup>36</sup>. Fundator uzasadnił to tymi słowami: *considerentes montes et valles silices et arenas aquas fontes rivulos et quascunque terras ac res non inaniter creatas esse sed ut fructificent homini cuius pedibus id est imperio ac regimini subiecta esse...* Jego oczekiwania względem fundowanej szkoły były precyzyjne. Nauczać miano nie tylko uprawy roli, ale bardziej różnych metod przekazywania wiedzy ludziom. Dotyczyć miała ona pewnych aspektów fizyki, geometrii, astronomii (*astrologia*), arytmetyki, a także architektury. Oprócz tego uczniowie poznać mieli praktyczne zasady zachowywania, zarządzania i ustalania składu czeladzi, nadzorowania jej pracy. Warto zaznaczyć, że wśród przykładowych umiejętności wymieniono rozpoznawanie u ludzi i zwierząt domowych chorób i zapobieganie im. Lekcje miały się przede wszystkim odbywać w stylu (języku) polskim i w sposób zrozumiały dla uczniów (*ad captum audientium facili*). Nauczyciele zobligowani byli je prowadzić codziennie, przynajmniej przez jedną godzinę<sup>37</sup>. Choć szkoła ekonomiczna nie zdołała rozwinąć swojej działalności, to fakt jej ufundowania jest wspaniałym przyczynkiem do dziejów nowoczesnej, praktycznej oświaty w staropolskiej Wielkopolsce.

Program wykładów publicznych omawiać można w zasadzie tylko na podstawie ustaw i rozporządzeń wydawanych po 1746 r. Statuty z początku istnienia odnowionej akademii wspominają zaledwie w kilku słowach o wykładach z zakresu prawa. Prawdopodobnie dopiero wypracowana praktyka i może ustalenie oczekiwań kapituły katedralnej w tym zakresie pozwoliły z biegiem czasu ustalić program nauczania dla tego wydziału.

Wprowadzeniem do wydziału publicznego były studia filozoficzne, „podejmowane ze

---

<sup>34</sup> Convoc, p. 32.

<sup>35</sup> Convoc, p. 37, 46.

<sup>36</sup> *Zapisy Leona i Filipa Raczyńskich na rzecz Akademii Lubrańskiego*, sygn. 53/958/0/97, p. 1.

<sup>37</sup> *Zapisy Leona i Filipa Raczyńskich*, p. 2.

względem na charakterystyczne dla każdego człowieka pragnienie poznania własnej natury, co uczynić można za pomocą pracy umysłu i rozważania”<sup>38</sup>. Podstawę kursu filozoficznego stanowiły teksty św. Tomasza oraz Arystotelesa, co było zgodne z ogólnym programem uniwersyteckim po reformie Dobrocieskiego z 1603 r.<sup>39</sup> oraz z założeniami Kościoła katolickiego<sup>40</sup>. Miały być one odczytywane w ciągu dwóch lat i wyjaśniane we wszystkich wątpliwościach. Uczniowie byli zobowiązani ćwiczyć się w roztrząsaniu poszczególnych problemów, argumentowaniu wybranego stanowiska podczas prowadzonych dysput oraz konkludowaniu. Niestety poszczególne rozporządzenia programowe nie naświetlają zbytnio programu kursu filozoficznego, wskazują tylko na lekturę pism św. Tomasza. W rozporządzeniu z 1756 r. wspomniano, że profesor filozofii był zobligowany uczyć logiki, fizyki, metafizyki, matematyki i geometrii<sup>41</sup>.

Pomocą w ustaleniu zakresu nauczania filozofii w Akademii Lubrańskiego są niektóre publikacje uczniowskie, będące efektem ich pracy w szkole. Obejmują one bardzo obszerną ilość zagadnień, zazwyczaj pogrupowanych w konkluzje, które wynikały z poszczególnych dysput, odbywanych podczas nauki filozofii. Traktowane być mogą jako zbiory zagadnień egzaminacyjnych dla uczniów<sup>42</sup>. W dysputach poruszane zagadnienia pojawiają się w różnej

<sup>38</sup> Statuty II, 8.

<sup>39</sup> Z. Ogonowski, *Filozofia szkolna w Polsce w XVII wieku*, Warszawa 1985, s. 27.

<sup>40</sup> Wyjaśnienie zamieszczono w: K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae ex universa philosophia, post consummatum in Academia Posnaniensi triennalem cursum brevi methodo concinnatae, ac publice ad disputandum expositae*, Posnaniae 1765, f. A2v.

<sup>41</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a2.

<sup>42</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici Aristotelico Thomistici, scientia rationalis seu logica in Academia Posnaniensi in succinctas digesta conclusiones quas ibidem in Lectorio philosophico, praesidente M. Casimiro Zrzdolliński [...] in Collegio Lubransciano Academico, Cursus Philosophici Professore, Nobilis et Generosus Petrus Helmicht, Auditor eiusdem Cursus Philosophici, Szoldrscianiq. Contubernij Alumnus, publicae trutiniae proposuit*, Posnaniae 1692 [data na podstawie egzemplarza Biblioteki Jagiellońskiej (59396 III), Estreicher i Karkucińska podają błędne daty tego wydania; dodatkowym argumentem jest publikacja wiersza Helmichta w druku Błażeja Grocholskiego w 1693 r.]; K. Hopstoccius, *Disputatio prima de natura physices. Quam D. T. O. M. A. sub praesidio Excell. D. Christophori Witkowski [...] publ. sobrie philosophantium iudiciis ventilandum et examinandum proponit Christophorus Hopstoccius Lauba Lusatus philosophiae studiosus. Ad diem ... hora ... in Auditorio Collegii Philosophici. I. Lipsius Quemadmodum qui gemmas vel aurum quaerunt, non summan terrae cutem leviter strigunt, sed in viscera eius penetrant et immergunt: sic qui veram doctrinam altius necessum est in scriptorum loca et sensa sese immitant*, Posnaniae 1638; J. Ressius, *Disputatio secunda de passionibus entis physici, quam D. T. O. M. A. sub praesidio Excell. D. Christophori Wilkowski, [...] publ. Sobrie Philosophantium iudiciis ventilandum et examinandum proponit Iacobus Ressius Gloga Silesius, Philosophiae ac Iurium Studiosus. Ad Diem 10. Martii Hora consueta. In Auditorio Collegii Philosophici. I. Lipsius L. I. Politic: cap: 10. Literae virtutem dare non possunt; sed animum ad accipiendum illam praeparant. Avide igitur haec haurienda, sed ad usum. Non enim paranda solum, sed fruenda sapientia est. Ut qui ignem a vicino petit, non illic haeret, sed sublato eo, domi focum suum accendit: sic capiendi doctrinae igniculi illi prudentiae, et ad usum actionemque civilem transferendi sunt*, Posnaniae 1638; K. Grzymultowski, *Disputatio tertia de ente mobili ad ubi sub auspiciis [...] Domini D. Petri de Bnin Opaliński [...] Praesidente Eccel. D. Christophoro Wilkowski [...] A Christophoro Grzymultowski Philos: et Juris: Auditore publico certamini Anno Domini M.DC.XXXVIII. Mensis Martii Die... exposita*, Posnaniae 1638; J. Strzelski, *Disputationum logicarum Theoremata ex prima parte cursus philosophici collecta. Et in academico Posnaniensi Collegio publice ad disputandum a Joanne Strzelski almae Academ. Cracoviensis nunc vero Posnaniensis studioso Philosophiae proposita. Praesidente excell: M. Andrea Barankiewicz, Philos: doctore eiusdemque professore*, Posnaniae 1652. B. Grocholski, *Ad*

kolejności, wydaje się jednak, że wstępem musiały być zagadnienia logiczne (taki był zresztą powszechny zwyczaj w ówczesnych szkołach<sup>43</sup>). Szczęśliwym zbiegiem okoliczności posiadamy dwie publikacje treści dysput uczniowskich, następujących rok po roku, w których uczestniczył Piotr Helmicht. Pierwszą, dotyczącą logiki, opublikował pod swoim nazwiskiem, w drugiej natomiast zamieszczony został jego dwuwiersz<sup>44</sup>. Innym razem Jan Strzelski wyraźnie w tytule swojego druku zaznaczył, że teorematy logiczne są pierwszą częścią kursu filozoficznego<sup>45</sup>; w takiej też kolejności przedstawiono zagadnienia w publikacji profesora Kolendowicza<sup>46</sup>.

Stąd też logika była jednym z ważniejszych przedmiotów zainteresowania filozofii w Akademii Lubrańskiego, która pojawia się nawet w rozporządzeniach dotyczących programu nauczania. Jej zadanie pojmowano w następujący sposób:

*Logica docens quod singulas partes est Habitus per Demonstrationem acquisitus & consequenter Scientificus: econtra Utens, est Habitus inducens formam in animam & consequenter Ars, non qualiscunque sed Liberalis, cuius proprium est inducere Formam in Materiam internam, non externam, cum hoc sit mechanicum<sup>47</sup>.*

Uznawana była ona za skuteczną metodę w dociekaniu prawdy filozoficznej. Co więcej, *sine illa nulla scientia vera quoad substantiam haberi possit<sup>48</sup>*. Studenci zastanawiali się nad samą naturą logiki i budowali jej definicje<sup>49</sup>. Koncentrowano się na sylogistycznych konstrukcjach, wyjaśniając poszczególne pojęcia z tym związane. Podstawą najpewniej były *Analityki pierwsze* Arystotelesa. Warto zauważyć, że część uwagi poświęcono zagadnieniu dyskursu związanemu z pojęciem sądu wnioskującego. Przy tej okazji omówione zostały cztery rodzaje argumentacji: sylogizm, entymemat, indukcja i exemplum<sup>50</sup>. Jak wiemy, rodzaje te są używane zarazem na gruncie retoryki jako dowody, co wskazuje na ich szczególną wartość. Z kursem logiki związanych jest szereg innych pojęć, obrazujących doskonale związek filozofii akademickiej z tomizmem. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się struktura bytu, czyli zagadnienia duszy (szereg roztrząsań odnoszących się do *ens rationis*, czyli duszy w

---

*omnipotentis Dei Gloriam. Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae libris auscultatorijs, de ente mobili in communi. Juxta mentem Divi Thomae Aquinatis, Angelici doctoris, Posnaniae, in academia Lubransciana, nuper explanatis collectae, ibidemq. sub amplissimo patrocinio Perillustris ac Reverendissimi domini, D. Nicolai Zalasowski [...] Moecenatis Academiae munificentissimi, publicae disputationi preaside M. Casimiro Zrzdliński, [...] a Blasio Grocholski, minorum ordinorum clerico, seminarista Juris canonici Philosophiaeque auditore propositae, anno, post Christum natum M.DCXCIII, mensis septembris die (24) horis pomeridianis, Posnaniae 1693.*

<sup>43</sup> Z. Ogonowski, *Filozofia szkolna w Polsce*, s. 22.

<sup>44</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici*, B. Grocholski, *Ad omnipotentis*.

<sup>45</sup> J. Strzelski, *Disputationum logicarum Theoremata*.

<sup>46</sup> K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae, passim*.

<sup>47</sup> J. Strzelski, *Disputationum logicarum Theoremata*, f. B1.

<sup>48</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici*, k. 3.

<sup>49</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici*, k. 3.

<sup>50</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici*, k. 4.

rozumieniu „doktora anielskiego”, substancji, formy, materii, a zwłaszcza pramaterii – *materia prima*<sup>51</sup>) czy teoria aktu i potencji (zwłaszcza *prima intentio*<sup>52</sup>). W obręb logiki wchodziły również takie kwestie jak nazewnictwo i imiona, rodzaje i dyferencjacje (dające podstawę do tworzenia definicji) oraz natura aniołów<sup>53</sup>.

Drugą część kursu filozoficznego stanowiły kwestie dotyczące zjawisk fizycznych (*passiones entis physici*). Spośród podstawowych pojęć wymienić trzeba przede wszystkim ruch (*motus*), określany jako zjawisko pierwsze i szczególne, dzielone na sześć rodzajów: powstawanie (*generatio*), zepsucie (*corruptio*), ulepszenie (*augmentatio*), pomniejszenie (*diminutio*), odmiana (*alternatio*), przemieszczanie (*loci mutatio*)<sup>54</sup>. Omawiano także zagadnienie miejsca, próżni, nieskończoności i czasu<sup>55</sup>, meteorów<sup>56</sup> czy fizyki w ogólności<sup>57</sup>. Warto zauważyć, że wiele spośród dysput poświęcano sprawom przyczyny, rozpatrywanej w przeróżnych kontekstach (*de causis in genere, in specie, de causa efficiente, de causa prima, instrumentali, finali*)<sup>58</sup> oraz, co oczywiste, zagadnieniu nieba oraz stworzenia świata i jego fizycznej kondycji<sup>59</sup>.

Kurs filozoficzny, pomimo zdezaktualizowania z biegiem czasu realizowanego programu nauczania, zasługuje na uwagę. Podczas wykładów omawiano, przynajmniej niekiedy, zagadnienia metafizyczne, które były w ówczesnych szkołach, także na uniwersytecie, często pomijane<sup>60</sup>; odpowiednie publikacje pochodzą z lat 1637, 1701 i 1765 r.<sup>61</sup>. Czas trwania nauki tego przedmiotu plasuje go w polskiej czołówce, zasadniczo trwał

<sup>51</sup> J. Strzelski, *Disputationum logicarum Theoremata*, f. B1-B3v; B. Grocholski, *Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae*, f. B1.

<sup>52</sup> J. Strzelski, *Disputationum logicarum Theoremata*, f. B2v, B3v. Warto zauważyć, że w tym kontekście J. Łukaszewicz pisał, iż filozofia tomistyczna była „zdolna najtęższą i najporządniej myślącą głowę obalamucić aż do szaleństwa” (*Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. I, Poznań 1849, s. 288 i n.)

<sup>53</sup> J. Strzelski, *Disputationum logicarum Theoremata*, f. B3v; P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici*, k. 3 i n.

<sup>54</sup> J. Ressius, *Disputatio secunda de passionibus*, f. A2. Zob. też K. Hopstoccus, *Disputatio prima de natura*, f. A2v, B1v; B. Grocholski, *Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae*, f. C1v oraz A. Falbozius, *Navis Opalinsciana Entium mobilium ordinibus contra inscitiam instructa. Illustrissimorum ac [...] de Bnin Opalinsciorum [...]. Academiae Posnaniensis re et nomine fautorum munificentissimorum nomini et gloriae dicata. Et Stabilienda vel etiam euertenda in summorum vororum corona ab Alexio Falbozio Phil: in Collegio Lubransciano insigni Rozdrarzowiana munificentia restaurato Opalinsciana fundatione aucto, Auditore, Doctis viris. Praesidente sibi Excell. D. Christophoro: Wilkowski [...] Anno a Partu virginis 1636. Mensis Iulii. Die Proposita*, Posnanaie 1636, f. A1v-A2v.

<sup>55</sup> J. Ressius, *Disputatio secunda de passionibus*, f. A4-B2v; B. Grocholski, *Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae*, f. B2v i n.; A. Falbozius, *Navis Opalinsciana*, f. B1v-B2v.

<sup>56</sup> A. Falbozius, *Navis Opalinsciana*, f. B4v.

<sup>57</sup> B. Grocholski, *Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae*, f. B1 i n.

<sup>58</sup> B. Grocholski, *Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae*, f. B1v i n.

<sup>59</sup> K. Grzymultowski, *Disputatio tertia de ente mobili*, f. A1-A4v; B. Grocholski, *Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae*, f. C1v.

<sup>60</sup> Z. Ogonowski, *Filozofia szkolna w Polsce*, s. 29.

<sup>61</sup> M. Wierszycki, *Ens metaphysicum. Perillustris et Magnifici Domini D. Petri De Strzemelec Lascz, Castelani Landensis. Domini et fautoris munificentissimi Patrocinio. Praesidente Excell. D. Christophoro Wilkowski*

bowiem dwa lata, możliwe, że czasem wydłużano to nawet do lat trzech<sup>62</sup>. Poznańska szkoła posiadała dużą ilość własnych pomocy naukowych, publikowanych w formie tez. Spośród wielu warto przywołać theorematy profesora Kolendowicza, poprzedzone bowiem zostały one obszernym wstępem. Zawarto w nim definicję filozofii, nawiązując do Platona, Arystotelesa oraz Pitagorasa i wyjaśniając etymologię słowa. Przywołano ludy i osoby, które w przeszłości zajmowały się tą dziedziną, wśród nich także Merkurego Trismegistosa czy druidów. Zawarto też charakterystykę Grecji jako kraju filozofów, dosyć obszernie ich omawiając. Następnie autor podkreślił moment recepcji myśli Arystotelesa przez katolików, którzy wraz z soborem laterańskim przejęli filozofię perypatetycką o duszy i rzeczach fizycznych<sup>63</sup>. Dzięki książce tej uczniowie mogli np. zapoznać się z pitagorejskim i platońskim ujęciem koncepcji metempsychozy *seu transmigrationi animarum de uno corpore in aliud*<sup>64</sup>, ale także z aktualnymi postulatami Kartezjusza. Te jednakowoż zostały przedstawione jako fałszywe, co jednak nie umniejsza znaczenia faktu, że uczniowie mogli się z nimi zaznajomić<sup>65</sup>. Zresztą w innym miejscu autor podpierał się autorytetem Kartezjusza, zbijając argumenty gnostyków i manichejczyków<sup>66</sup>.

Po ukończeniu kursu filozoficznego albo równoległe z nim, uczniowie mogli uczęszczać na zajęcia z prawa, które zwyczajowo prowadził dyrektor Akademii Lubrańskiego. Statuty z 1619 r. dawały zaledwie kilka wskazówek wykładowcy tego przedmiotu. Czytać miał zarys prawa i wyjaśniać rubryki, przedstawiać elementy prawa rzymskiego, ale prawdopodobnie też wykladać filozofię moralną<sup>67</sup>. Akta wizytacji z połowy XVII wieku świadczą o udzielaniu lekcji z zakresu prawa cywilnego oraz kanonicznego<sup>68</sup>. Statuty z 1746 r. nakazywały z kolei dyrektorowi (albo jego substytutowi) w dni powszednie wykladać prawo kanoniczne lub cywilne, natomiast w dni przedświąteczne lub w soboty reguły tychże praw<sup>69</sup>. Z całą pewnością też dyrektorzy wykłady swoje odbywali. Gdy 8

---

[...] *Defendente Martino Wierszycki Philosophiae in Academia Posnan: auditore dedicatum et ad discutiendum publice. Anno Dni 1637. Men: Novembr. XI propositum*, Posnaniae 1637; J. Twarzewski, *Regina scientiarum splendoribus [...] Borkorum domus corruscans, seu conclusiones metaphysicae sub auspiciis [...] Stanislai [...] Borek castellanidae radomiensis [...] praesidente M. Martino Ioanne Waleszyński [...] ad objecta respondente G. Ioanne Twarzewski, Philosophiae auditore [...]*, Posnaniae 1701; K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae*.

<sup>62</sup> K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae*.

<sup>63</sup> K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae*, f. A1-A2v.

<sup>64</sup> K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae*, f. B4v.

<sup>65</sup> K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae*, f. B4v i n.: *Hinc falsa sunt Cartesii principia, primum: omne quod a nobis clare & distincte percipitur, est verum. Alterum nihil est admittendum pro vero, quam illud, quod clare & distincte percipitur*.

<sup>66</sup> K.S.K. Kolendowicz, *Propositiones Thomisticae*, f. D2.

<sup>67</sup> *Sanctiones et leges*, f. B4v.

<sup>68</sup> AV 1660/1663, p. 112.

<sup>69</sup> Statuty I, 6.

sierpnia 1746 r. nowy dyrektor Antoni z Wilkoszyc Wilkoszewski prezentował siebie i profesorów kapitule katedralnej, odnotowano, iż był on doktorem i profesorem obojga praw<sup>70</sup>. Podobnie w roku 1749, kiedy to dokonano admisji profesora *UI* Stanisława Herki<sup>71</sup>. Ważne informacje wnosi opublikowana drukiem manifestacja rektora akademii, Andrzeja Lipiewicza, wniesiona w 1764 r. do grodu poznańskiego przeciwko jezuitom, Janowi Bielskiemu, który wbrew kościelnej cenzurze, którą nb. zajmował się profesor Bojarski, opublikował błędne informacje o poznańskiej akademii. W sprostowaniu czytamy, że *in praefata Schola Academiae Posnaniensis Utrumque Jus, nempe, Canonicum & Civile, ac aliae praelectiones Juris secundum exigentiam temporis & auditorum tradantur*<sup>72</sup>.

Praktyka z lat pięćdziesiątych XVIII wieku wskazuje na nieprzerwane funkcjonowanie fakultetu prawnego w akademii *in Summo Posnaniensi*. Niestety materiały źródłowe dla tej dekady bardzo lapidarnie omawiają program nauczania w tej szkole – mówią albo o prawie kanonicznym, regułach tego prawa, albo ogólnikowo o lekcji prawa, które podejmował rektor szkoły<sup>73</sup>. Jedynie wydrukowane w 1756 r. rozporządzenie oprócz prawa kanonicznego, czyli kapłańskiego, które miało być wyłożone sposobem spekulatywnym i praktycznym, wykazały także inne przedmioty. Były to procesy sądu duchownego, postępowania sądowego oraz jurysdykcji kościelnej. Zastanawiać może wybitnie kościelny profil tej szkoły, chociaż z drugiej strony pamiętać należy, że zachowane źródła są niekompletne. Możliwe, że w wydrukowanych programach na kolejny semestr, albo rok uwzględnione były także lektury prawa cywilnego. Takowe przynajmniej pojawiają się w rozporządzeniach z roku 1764. Czytamy tam, że rektor wykładać miał procesy prawne tak świeckie, jak i duchowne (*Processum Iudicarium Utriusque Forii*), czytać podręcznik *Institutiones Iuris Civilis ad Ius Regni Nostri redactas*, natomiast w dni świąteczne i soboty kontynuować miał *Regulae Iuris*<sup>74</sup>. Nowy dyrektor, którego admisji dokonano 3 grudnia 1764 r.<sup>75</sup> wykłady z prawa postanowił wznowić dopiero w styczniu, po Epifanii. Podstawowym przedmiotem rozważań miało być *Processus Iudicarium Praxi Utriusque Fori Regni Poloniae*, w dni świąteczne i soboty zaś *Regulae Iuri Canonici* Bonifacego VIII<sup>76</sup>. W 1773 r. podstawowym zajęciem było znowu prawo kanoniczne, za to w dni świąteczne i w soboty omawiano reguły prawa

<sup>70</sup> ACap 1746-1746, f. 20v i n.

<sup>71</sup> ACap 1746-1746, f. 130.

<sup>72</sup> A.D. Lipiewicz, *Manifestatio Nomine Universitatum Cracoviensis et Zamoscensis, necnon Academiae Posnaniensis in contra [...] Joannem Bielski Soc.Jes. ratione quarumdam laesionum et usurpationis in Libro cui Titulus Widok Krolestwa Polskiego per eundem typis impressarum, tum Reremanifestatio contra eiusdem R.P. Bielski Remanifestationem facta*, s. l. 1764.

<sup>73</sup> Convoc, p. 1, 26 i n., 29, 31 i n.

<sup>74</sup> Convoc, p. 36.

<sup>75</sup> ACap 1757-1766, f. 224v.

<sup>76</sup> Convoc, p. 44.

cywilnego<sup>77</sup>. Szczęśliwie zachowała się wiadomość o interesującej publikacji uczniowskiej, przekazanej w formie kwestii egzaminacyjnych (dla potrzeb odbywanych dysput), której przedmiotem było prawo kanoniczne w zakresie prawa personalnego<sup>78</sup>.

Kurs prawa Akademii Lubrańskiego był niewątpliwie jednym z jej najmocniejszych atutów. Przede wszystkim prowadzony był każdorazowo przez wykładowcę uniwersyteckiego z dużym doświadczeniem naukowym i dydaktycznym, członka Kolegium Prawniczego. Na uwagę jednak zasługuje fakt, że nie ograniczano się do prawa kościelnego, ale obok niego wykładano też prawo cywilne dostosowane do potrzeb polskich, często w znacznym wymiarze. Dysponowano odpowiednimi podręcznikami, w tym pracami Mikołaja Zalasowskiego, Jana Pałaszowskiego, a później też Franciszka Minockiego<sup>79</sup>. Należy podkreślić, że prawnicy ci należeli w swoim czasie do grona wykładowców Akademii Lubrańskiego. W ówczesnych warunkach wielkopolskich trudno było o podobny, rzetelny kurs prawa kościelnego i cywilnego.

Kurs teologiczny w *Lubranscianum* zwykle podzielony był na dwie zasadnicze części, tzn. teologię moralną i spekulatywną, do czego włączano także lekcje związane z ceremoniałem kościelnym dla kandydatów do stanu duchownego<sup>80</sup>. Prawa akademii z 1746 r. stanowiły, że dla uczniów szkół publicznych przeznaczona była teologia moralna, wygłaszana przez profesora w lektorium akademickim, natomiast w seminarium uczyć miał on kleryków komputu kościelnego, wyjaśniać różne przypadki z pism autorów klasycznych, wreszcie uczyć posługiwania się sakramentami i przestrzegania metody rytuału i ceremonii. Zadaniem tego profesora była także katechizacja alumnów seminarium<sup>81</sup>. Zdarzało się, że w akademii wykładało dwóch profesorów teologii: odrębnie dla spekulatywnej i moralnej. Źródłowo uchwytne jest to dla połowy XVIII wieku – w 1749 r. uniwersytet wysłał Sebastiana Długajskiego, jako koadiutora Antoniemu Bojarskiemu<sup>82</sup>. W 1755 r. stanowisko to obejmował Mikołaj Gromalski, natomiast Długajski już w 1753 r. był dyrektorem kolonii pińczowskiej<sup>83</sup>.

---

<sup>77</sup> Convoc, p. 82.

<sup>78</sup> B. Brzeziński, [...] *Quaestio, ex institutionibus iuris canonici, Libr. Imo, tit: de jure personarum* [...] in *aula almae academiae posnaniensis, publice ad disputandum, proponet*, Posnaniae 1677.

<sup>79</sup> M. Zalasowski, *Ius Regni Poloniae, authore Nicolao Zalasowski*, [t. I], Posnaniae 1700, idem, *Tomus secundus Iuris Regni Poloniae Ex Statutis et Constitutionibus Eiusdem Regni* [...], Posnaniae 1702, idem, *Jus Capituli Seu Tractatus Novus Et Absolutus De Potestate Capituli Sede Episcopali vacante, in Quinq: Partes Distributus. cum adjecta Illustrissimorum Episcoporum Posnaniensium: Historica Synopsis. Per* [...], Posnaniae 1706; J. Pałaszowski, *Singularia processus iudicarij primae instantis ad praxim utriusque fori* [...], Posnaniae 1731; F.J. Minocki, *Terminorum juris canonico-civilis interpretatio* [...], Posnaniae 1773, idem, *Dissertatio canonico-civilis de crimine laesae Majestatis* [...], Posnaniae 1775, idem, *Processus Judicarius Fori Ecclesiastici* [...], Posnaniae 1778.

<sup>80</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a1v.

<sup>81</sup> Statuty II, 9.

<sup>82</sup> Dilig I, p. 529.

<sup>83</sup> Dilig I, p. 560, 574, Dilig II, p. 4 i n. oraz *passim*.

Wpisy w księdze pilności uniwersytetu świadczą o tym, że pomocnicy prefekta seminarium zajmowali się również nauczaniem młodzieży.

Trudno w odniesieniu do teologii sprecyzować program nauczania, posiadamy bowiem zaledwie kilka wzmianek o nim w aktach akademii. W 1763 r. prefekt seminarium odczytywał *Tractatus de Gratia*, jego zastępca zaś *Tractatus de Sacramentis*<sup>84</sup>. Rok później zaś pierwszy z nich *Tractatus de Virtutibus Theologicis*, drugi z kolei *Tractatus Theologicus de Legibus*<sup>85</sup>. W 1773 r. prefekt wykładający teologię spekulatywną omawiał traktat o sakramentach, natomiast wice-prefekt *Tractatus de Praeceptis Decalogi*<sup>86</sup>. W koloniach Uniwersytetu Krakowskiego do nauczania teologii korzystano z jezuickiego podręcznika Piotra Kanizjusza<sup>87</sup>. Akademia Lubrańskiego zaś posiadała przynajmniej dwa własne podręczniki do nauki tego przedmiotu. Pierwszy z nich to napisane w 1698 r. *Praelectiones Theologicae de Paenitentia In Collegio Posnaniensi*<sup>88</sup>. Przedstawia on w bardzo szczegółowy sposób problematykę spowiedzi, dzieląc materiał na dysputy, te z kolei na coraz bardziej wnikliwe pytania. Obszernie wyjaśniono np. zagadnienie cnoty pokuty, jej rodzaje i różnice oraz problematykę związaną z grzechem. Stwierdzono chociażby, że niemożliwe jest, aby nie grzeszyć w ogóle, poruszono kwestię upor, obstawania przy grzechu i woli niegrzeszenia. Zadawano także pytania czy istnieje grzech nieodpuszczalny przez spowiedź. W podręczniku zawarto też traktat o cnotach teologicznych, bazujący na pracach św. Tomasza z Akwinu, a podzielony na cztery dysputy: pierwsza o cnotach w ogólności, kolejne natomiast o wierze, nadziei i miłosierdziu. W treści podręcznika pojawiają się odwołania do pism Ojców Kościoła, św. Tomasza oraz ustaw Soboru Trydenckiego, a także, oczywiście, do Biblii. Drugi spośród tych pomocy naukowych jest dobrze znany – chodzi mianowicie o słynny tekst Stanisława Mameczyńskiego *Praxis commissarialis fori spiritualis compendiosissima*, który, wydany w Poznaniu w 1738 r., doczekał się później dodatkowych przedruków<sup>89</sup>. Pod koniec działalności Akademii Lubrańskiego opublikowano jeszcze jeden druk, który miał być pomocą dla kleryków seminarium, a mianowicie *Certamen Theologico-Scholasticum ex scientiis in Seminariis, ad mentem Sacri Concilii tridentini*, zresztą przez nich samych opracowany<sup>90</sup>.

---

<sup>84</sup> Convoc, p. 32.

<sup>85</sup> Convoc, p. 36.

<sup>86</sup> Convoc, p. 82.

<sup>87</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 97.

<sup>88</sup> *Praelectiones Theologicae de Paenitentia In Collegio Posnaniensi*, rkps Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 3313.

<sup>89</sup> S.S. Mameczyński, *Praxis commissarialis fori spiritualis compendiosissima* [...], Posnaniae 1738.

<sup>90</sup> *Certamen Theologico-Scholasticum ex scientiis in Seminariis, ad mentem Sacri Concilii tridentini, tractari solitis, sub auspiciis increatae, luci publicae expositum. Per venerabiles Clericos Seminarii Acad. Dioecesis Posnaniensis: alumnos expeditum*, Posnaniae 1762.



Związek z Uniwersytetem Krakowskim przyczynił się do włączenia Akademii Lubrańskiego w krąg ideologiczno-wychowawczy kolonii akademickich. Nie spowodowało to, co prawda, powstania specjalnego programu kształcenia, jednak zauważalne jest realizowanie przez profesorów konkretnych celów wychowawczych. Ujawnia się to na wszystkich poziomach edukacji szkolnej. Uczniowie poznawali historię, zwłaszcza swojego kraju, geografie, a także podstawy używania języka polskiego w piśmie. Na uwagę zasługuje zwłaszcza wyrabianie w uczniach patriotycznej postawy obywatelskiej, co omówione zostanie w dalszej części pracy.

Szczególne miejsce w edukacji zajmowała historia, co ma swoje łatwe uzasadnienie. Przede wszystkim była ona elementem kształcenia gramatycznego, poetyckiego i retorycznego, a ponadto ceniona była jako prawdziwy skarbiec przykładów wychowawczych. Służyła także wychowaniu obywatelskiemu i dostarczała podstawowej wiedzy. Jest to charakterystyczne dla szkolnictwa staropolskiego. Przyjrzyjmy się więc kształceniu historycznemu w Akademii Lubrańskiego. Historia w tej szkole nigdy nie stanowiła odrębnego przedmiotu nauczania i nigdy nie próbowano, jak to miało miejsce w przypadku np. zakonu jezuickiego, tego uskutecznić<sup>91</sup>. Niemniej zawsze była istotnym elementem nauczania. Podczas wizytacji np. biskupa Wojciecha Tholibowskiego w 1660 r. zaznaczono, że Andrzej Stanisław Idecki obejmował stanowisko profesora lekcji „fakultetu retorycznego i historycznego”, w wymiarze po dwie godziny rano i dwie po południu<sup>92</sup>.

Statuty i rozporządzenia problem nauczania historii traktują bardzo pobieżnie. Te z 1619 r. przewidywały poświęcenie odrębnego czasu na czytanie tekstu historycznego w szkole retoryki *pro captu Auditorum*<sup>93</sup>. Z kolei statuty z 1746 r. w szkole gramatycznej zakładały ćwiczenia ze składni na podstawie wybranych sentencji albo historii<sup>94</sup>. Więcej uwagi poświęcono jej w programie szkoły poetyki. Na podstawie utworów odnoszących się do historii Polski miano rozpoznawać reguły składni, ćwiczone także na poezjach historycznych i sentencjach. Co interesujące, nakazano profesorom obok uwag poetyckich wyjaśniać także wydarzenia historyczne<sup>95</sup>. Ważne spostrzeżenia przynosi lektura rozporządzenia z 1756 r. Uczniowie klasy retoryki byli zobligowani, aby w wolnym czasie

---

<sup>91</sup> K. Puchowski, *Nauczanie historii w polskich kolegiach jezuickich (1565-1773)*, [w:] *Jezuici a kultura polska*, red. L. Grzebień, S. Obirek, Kraków 1993, s. 283, 290, 293; zob. też L. Mokrzecki, K. Puchowski, *Pierwsi nauczyciele historii w szkolnictwie staropolskim*, [w:] *Nauczyciel historii. Ku nowej formacji dydaktycznej*, red. M. Kujawska, Poznań 1996, s. 398.

<sup>92</sup> AV 1660/1663, p. 112.

<sup>93</sup> *Sanctiones et leges*, f. B4.

<sup>94</sup> Statuty II, 4.

<sup>95</sup> Statuty II, 5.

samodzielnie czytać wybrane przez siebie księgi historyczne i innego rodzaju. Młodszy alumni zaś mieli otrzymać wyjaśnienia *ex historia de statu Regni Poloniae*<sup>96</sup>. Historia związana była zatem z kursem humanistycznym akademii i pełniła raczej rolę pomocniczą względem innych celów edukacyjnych szkoły. Jest to zgodne z ogólnym nurtem zaleceń uniwersyteckich, ukształtowanych głównie przez ustawę z 1612 r. pt. *Modus Instituendae Iuventutis*, którą szczegółowo omówił niegdyś Stanisław Kot: „Historię można najpierw poznawać z Justyna, który wywodzi początki Rzeczypospolitej od stworzenia świata, za nim pójść ma Florus, jako streszczenie dziejów rzymskich Liwiusa, a nie wypada pominąć Curtiusa dla dziwnej potoczności języka i wdzięcznego toku narracji; dla starszych możnaby dodać Sallustiusa. Aby nie zostawiać odłogiem rzeczy ojczystych, wypada obok którego z wymienionych, przerabiać Janickiego poemat o dziejach polskich i historię Herburta. Z lektury tej przykłady, mądre powiedzenia, czyny pamiętne, ma się wpisywać w książeczki dla pamięci”<sup>97</sup>. Jak zauważył Lech Mokrzecki, program ten realizowany mógł być jedynie tam, gdzie znaleźli się odpowiednio przygotowani nauczyciele, rozumiejący znaczenie wiedzy historycznej, dającej exempla ilustrujące słuszność propagowanych zasad i negatywne skutki ich odrzucania<sup>98</sup>.

Niestety prawie nic pewnego nie możemy powiedzieć o wykorzystywanych podręcznikach do nauczania historii. Dla poznania starożytności musiano posługiwać się oryginalnymi pracami historyków rzymskich. W odniesieniu zaś do dziejów ojczystych korzystano pewnie z utworów poety Klemensa Janickiego, prozaika Augustyna Kołodzkiego albo innego autora. Lektura tego pierwszego miała szczególne znaczenie – był on bowiem uczniem Akademii Lubrańskiego, który odniósł duże sukcesy poetyckie. Wartość jego dzieła historiograficznego, bazującego na ówczesnym stanie poznania historycznego, polega na zebraniu kluczowych informacji dotyczących władców i ukazaniu aspektów moralnych ich czynów. Warto zaznaczyć też, że autor tego niewielkiego dziełka zajmował interesujące stanowisko w sprawie prowadzenia wojen – wszystkie przyczyny uznając za niesprawiedliwe (*sed cur bella geras, frueris qui pace?, utraque bellandi causa iniustissima*) i opowiadając się za wojną mającą na celu tylko uzyskanie pokoju<sup>99</sup>. W innym miejscu zaś, przytaczając opowieść o warneńskiej wyprawie Władysława V, wypowiedział się o zgubności podjętej decyzji, stawiając w niekorzystnym świetle politykę papieską<sup>100</sup>. Podobny charakter miała praca z

<sup>96</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a2v, a3v.

<sup>97</sup> S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w.*, Lwów 1912, s. 54.

<sup>98</sup> L. Mokrzecki, *Początki nauczania historii w okresie I Rzeczypospolitej na tle praktyki stosowanej w szkolnictwie europejskim*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001, s. 396, 402.

<sup>99</sup> K. Janicki, *Vitae Regum Polonorum elegiaco carminae descriptae*, Cracoviae 1569, f. Biiv.

<sup>100</sup> K. Janicki, *Vitae Regum Polonorum*, f. D.

początku XVIII w., wydana w drukarni akademickiej, koncentrująca się wokół osób władców<sup>101</sup>. Obok tych utworów możemy mieć pewność, że korzystano z kronik ówczesnych historiografów, widoczne jest to bowiem w twórczości uczniowskiej, wspomnijmy Anonima, zwanego Gallem, Mistrza Wincentego, Jana Długosza czy Marcina Kromera, był to też powszechnie używany kanon lektur w tym okresie<sup>102</sup>. Co prawda profesorowie *Lubranscianum* ani jej uczniowie nie stworzyli żadnego podręcznika do nauki tego przedmiotu, można jednak przypuszczać, że korzystano z innych dostępnych książek. Takowe z pewnością znajdowały się w księgozbiorniku akademii, posiadać je mogli także profesorowie<sup>103</sup>. Z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić można, że i tutaj wykorzystywano podręcznik Joachima Pastoriusa, który zrobił zawrotną „karierę” w szkolnictwie staropolskim<sup>104</sup>.

Warto przywołać w tym miejscu opinię Marii Falińskiej na temat sposobów przekazu wiedzy historycznej w ówczesnych podręcznikach. Skupiano się mianowicie z jednej strony na czynach wybitnych jednostek, z drugiej zaś ukazując postawę „tyranów” w kontekście wolności i swobód szlacheckiego społeczeństwa polskiego. Militarne sukcesy wojsk polskich przyrównywano do takowych z historii antycznej<sup>105</sup>. Wiele uwagi kształceniu historycznemu poświęciła Dorota Żołądź-Strzelczyk w pracy dotyczącej ideałów edukacyjnych. Czytamy tam m.in., że „wiedza historyczna niezbędna była dworom, politykom, instytucjom kościelnym, uczonym i kaznodziejom w celach praktycznych, do orientowania się w sprawach współczesnych i właściwego postępowania”<sup>106</sup>.

Kolejnym realnym przedmiotem, który przewijał się w ciągu całych studiów, była geografia. W tym przypadku niestety nie możemy powiedzieć prawie nic ponad to, co zostało ukazane już wyżej. Wiemy, że w 1766 r. napisany został podręcznik do tego przedmiotu przez Józefa Putanowicza, zatytułowany *Institutiones geographiae methodicae ex probatissimis authoribus cum primis clurerio ac Wolfio collectae*. O tym, że był używany w kręgu akademickim, zarecza Wojciech Grzelecki<sup>107</sup>. W programach nauczania wielokrotnie

<sup>101</sup> J. Graudentinus, *Gabinet Osobliwy Krolow Polskich Y Monarchow, Do Polski się akkomoduiacych ieszcze Zyiacych Ku ozdobie Palacu niesmiertelnosci Wystawiony*, Poznań 1707.

<sup>102</sup> L. Mokrzecki, *Stosunek do nauczania historii w szkolnictwie protestanckim Prus Królewskich*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001, s. 393.

<sup>103</sup> Por. W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 71, zdaniem tego uczonego do książek używanych w koloniach zaliczyć wypadnie książki zaopatrzone formułą „na użytek młodzieży Kolegium Nowodworskiego” albo po prostu książki wydane przez profesorów krakowskich.

<sup>104</sup> J. Pastorius, *Florus Polonicus, seu Poloniae historiae epitome nova*, Lugduni Batavorum 1641. O używaniu tej książki w koloniach pisał W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 71 i n.

<sup>105</sup> M. Falińska, *Przeszłość a teraźniejszość. Studium z dziejów świadomości historycznej społeczeństwa staropolskiego*, Warszawa 1986, s. 48.

<sup>106</sup> D. Żołądź, *Ideały edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa-Poznań 1990, s. 126 i n.

<sup>107</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 72.

wspominano o tym przedmiocie, praktyka wskazuje natomiast, że rzeczywiście przykładano się do niego, o tym jednak niżej. Truizmem jest pisanie o zaniedbaniu przyrodoznawstwa w szkołach humanistycznych I Rzeczypospolitej. Wiadomo jednak, że niektóre naukowe wiadomości przekazywane były uczniom przy różnych okazjach. Nowożytny elementy astronomii mogły pojawiać się przy okazji wykładów z filozofii albo geografii<sup>108</sup>. W przypadku Akademii Lubrańskiego zauważyć można, że pojawiały się tutaj chociażby ćwiczenia stylistyczne (!) na udowodnienie teorii heliocentrycznej<sup>109</sup>. Jest to o tyle godne uwagi, że Poznań znany jest jako „miasto” niesprzyjające tej teorii (głównie ośrodek jezuicki, gdzie postęp zauważalny jest dopiero od 1760 r.)<sup>110</sup>. Astronomia miała niebagatelne znaczenie w opinii współczesnych, ponieważ pozwalała poznać podstawowe zjawiska, funkcjonowanie zegarów, kalendarza (gregoriańskiego), odczytywanie i układanie prognostyków<sup>111</sup>.

Podobnie jak wspomniane przedmioty, tak i nauczanie języków obecne było we wszystkich szkołach wydziału humanistycznego. Jak widzieliśmy wyżej, w programach nauczania koncentrowano się na nauce łaciny i ta rzeczywiście stanowiła język przewodni, nadrzędny. Była językiem codziennej pracy szkolnej. Obok niej uczniowie poznawali podstawy języka greckiego i hebrajskiego, układając w szkole poetyki, dwukrotnie w ciągu tygodnia, w obu językach wyjaśnienia<sup>112</sup>. W tym przypadku jednak nie możemy stwierdzić czy postanowienia programowe były rzeczywiście realizowane. Na pewno w niektórych okresach uczniowie poznawali alfabet grecki, a zapewne i podstawy samego języka – widoczne jest to bowiem w publikacjach uczniowskich. Często powtarzana w rozporządzeniach lektura bajek Ezopa sugerować by mogła, że w szkole regularnie uczono języka greckiego, a bajki czytano w oryginale. Podkreślić należy, że brak tu solidniejszych podstaw.

Połowa XVIII wieku przyniosła wprowadzenie do nauczania języka francuskiego. W związku z późnym jego wprowadzeniem, jest nieobecny w statutach akademii. Zastanawia jednak jego brak w późniejszych rozporządzeniach programowych. Fakt ten uniemożliwia

<sup>108</sup> T. Bieńkowski, J. Dobrzycki, *Staropolski świat nauki: uczeni i szkoły wobec osiągnięć nowożytnych nauk przyrodniczych*, Warszawa 1998, s. 15-18.

<sup>109</sup> Jest to przykład z zadań domowych ucznia szkoły retoryki, Ludwika Szoldrskiego z 1738 r. (zob. J. Łukaszewicz, *Historia szkół*, t. I, s. 217). Teoria heliocentryczna nie była jednak dominującą w akademii, zapewne uzależnione to było od poglądów profesora, np. w 1638 r. wśród tez egzaminacyjnych znajdujemy taki wpis: *Terra est centrum mundi immobilis secundum se tota, mobilis secundum partes...* (K. Grzymułtowski, *Disputatio tertia de ente mobili*, f. A4v).

<sup>110</sup> M. Falińska, I. Szulc, *Recepcja teorii heliocentrycznej Kopernika w Wielkopolsce XVI-XVIII w. Stan nauk matematyczno-astronomicznych*, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza* 12 (1977), z. 2, s. 136 i n.

<sup>111</sup> M. Falińska, I. Szulc, *Recepcja teorii heliocentrycznej*, s. 127.

<sup>112</sup> Statuty II, 5: *Feria 4ta et 6ta praemissa explicatione linguae Graecae et Hebraicae Stylum extemporaneum in Schola componendum proponet.*

podanie bliższych informacji na temat kształcenia w tym języku. Znany jest przynajmniej podręcznik, który specjalnie do tego celu został napisany przez Klemensa Stanisława Herkę w 1752 r. i wydany w Poznaniu pt. *Recueil de quelques exercices de piété, de civilité et de la chronologie sacrée et profane...* Wkrótce przekazany został on do biblioteki akademickiej w liczbie 150 egzemplarzy gotowych do użytku<sup>113</sup>. Podpisy pod wydrukowanymi później wierszami uczniowskimi wskazują jednoznacznie, że szkoła języka francuskiego funkcjonowała. Naukę uczniowie zapewne łączyli z innymi przedmiotami.

Na marginesie omówionych wyżej języków obcych wspomnieć możemy o jednej wzmiance dotyczącej nauczania języka niemieckiego. Otóż w rozporządzeniu programowym Akademii Lubrańskiego z 1756 r. wspomniano, że doktor filozofii Tomasz Świątkowski pełnił w tej szkole funkcję profesora dialektyki oraz języka niemieckiego (*Dialectices ac Linguae Germanice Ordinarius Professor*)<sup>114</sup>. Zastanawiać może jednak czy przypadkiem nie doszło w tym wypadku do błędu drukarskiego i nie zastąpiono słowa *Gallicae* słowem *Germanicae* (może drukarz nie mógł odczytać rękopisu?), jak wiadomo bowiem, w tym czasie funkcjonowała już szkoła języka francuskiego. Lekcje z języka niemieckiego mogli jednak pobierać uczniowie przynajmniej w ostatniej dekadzie istnienia akademii, po dwie godziny dziennie, rano i po południu (korzystali z tego bursiści oraz inni uczniowie)<sup>115</sup>.

Co szczególnie ważne, w Akademii Lubrańskiego nie zaniedbywano języka polskiego, co związane jest z nowożytnym zaopatrywaniem na zagadnienie języków narodowych<sup>116</sup>. W społeczeństwie polskim, jak się zdaje, przywiązywano do tego odpowiednio dużą wagę, co uwidoczniła się w apelach sejmikowych o używanie polskiego języka w piśmie<sup>117</sup>. Zrozumienie dla kształcenia w tym zakresie wykazano już podczas redagowania statutów w 1619 r. Na etapie szkoły gramatycznej, w momencie odpowiedniego przygotowania, uczniowie mieli zapoznawać się z artystycznie napisanym listem polskim (*Epistola Polonica artificiosa*) starannie dobranymi słowami<sup>118</sup>. Znaczenie języka polskiego musiało narastać w kolejnych klasach szkół humanistycznych. Z biegiem czasu pojawiają się utwory uczniowskie napisane w tym języku. Pierwszy opublikowano jeszcze w 1618 r. pod nazwiskiem Hieronima Hincze, będący dosyć obszernym panegirycznym, w którym zamieszczono także polski wiersz Macieja Baranowskiego<sup>119</sup>. Odwołać się wypadnie znowu do notatek Ludwika Szołdrskiego,

---

<sup>113</sup> Rationale, f 85.

<sup>114</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a2.

<sup>115</sup> *Raport Franciszka Minockiego*, s. 22.

<sup>116</sup> K. Morawski, *Walka o język polski w czasach Odrodzenia*, Kraków 1923, s. 20.

<sup>117</sup> K. Morawski, *Walka o język polski*, s. 27 i 42.

<sup>118</sup> *Sanctiones et leges*, f. B3v.

<sup>119</sup> H. Hincza, *Lubrański wskrzeszony* [...], Poznań 1618.

uczniów retoryki. Otóż znaczny odsetek zadań domowych wypracować on musiał w języku ojczystym. Ciekawym przykładem jest także bilingwiczne wydanie polsko-łacińskie utworu ucznia poetyki, Piotra Gembickiego, przygotowanego na odnowienie roku szkolnego<sup>120</sup>. Dużo uwagi poświęcono temu w statutach z połowy XVIII wieku. Czytamy tam, że w szkole gramatycznej dokonywano przekładów czytanych tekstów na język polski (*examen ... polonizantium ... instituet*), w soboty natomiast sprawdzano ortografię łacińską i polską<sup>121</sup>. Podobne korekty ortografii odbywać się miały w szkole poetyki. Tutaj językowi polskiemu poświęcono więcej uwagi. Z samego rana uczniowie mieli mieć wyjaśniany styl polski według reguł składni i sentencji poetów czy mówców oraz znowu dokonywać przekładów. Profesorowie byli zobowiązani, by lektury Horacego oraz Wergiliusza przedstawiać najpierw po polsku i opisowo, a dopiero następnie zajmować się rozbiorem na składnię, prozodię itp. Dwukrotnie w ciągu tygodnia uczniowie w domu mieli ćwiczyć się w stylu polskim<sup>122</sup>. Co prawda w statutach tych w odniesieniu do szkoły retoryki o ćwiczeniach w języku polskim już nie wspomniano, na podstawie praktyki wiemy jednak, że były one kontynuowane. Przypomnieć w tym miejscu można, że językowi polskiemu wyznaczono pomocniczą rolę w podręczniku gramatycznym Piotrowskiego. Na uwagę zasługuje również fakt, że spory odsetek twórczości panegirycznej profesorów powstawał w języku ojczystym, co stanowić musiało zapewne pewien wzór dla uczniów i ważny sygnał świadczący o jego równoprawności względem łaciny.

Elementem kształcenia, do którego przykładano zawsze wielką wagę, była (podobnie, jak w innych szkołach staropolskich) religia. Pobożność w statutach z 1619 r. postawiona została wyraźnie przed wykształceniem<sup>123</sup>, jednak samemu nauczaniu katechizmu przeznaczono niewiele miejsca. Zapoznawać mieli się z nim uczniowie w niedziele i święta po południu. Kolejne statuty lekcje z katechizmu przewidywały w szkołach gramatyki i poetyki w soboty, natomiast w szkole retoryki połączonej z dialektyką w dni przedświąteczne. Doktryna katechetyczna zaplanowana została także dla wszystkich uczniów we wszystkie niedziele po wysłuchaniu ofiary Mszy św. i kazania<sup>124</sup>. Wyraźnie zaznaczono, że nauczanie artykułów wiary przynależy wszystkim chrześcijanom, nie tylko stanu duchownego<sup>125</sup>.

<sup>120</sup> P. Gembicki, *Honor y fortuna*. Warto przytoczyć w tym miejscu chociaż fragment tego utworu: *W tym pospieszyć na Parnas ochota wysoki | Przystąpiła i gdy już spieszne czynię kroki, | W tej podróży gwałtownie coś mi razi uszy, | Zdrętwiałem, wnętrzości drżą, serce się poruszy, | Myśl oraz niespodziana napelnia się trwożą* (f. B2).

<sup>121</sup> Statuty II, 4.

<sup>122</sup> Statuty II, 5.

<sup>123</sup> *Sanctiones et leges*, f. B2v: *Primam igitur et precipuam inter omnes disciplinas illam existiment quae pietatem ac religionem inserit in animos auditorum*.

<sup>124</sup> Statuty IV, 5.

<sup>125</sup> Statuty II, 4-6.

Ponadto, pobożność uznana została za początek mądrości, stąd też jej przede wszystkim mieli oddawać się uczniowie poprzez regularną praktykę religijną, a zwłaszcza uszanowanie kultu Błogosławionej Maryi Dziewicy i Świętych Patronów<sup>126</sup>. Dodatkowych informacji dostarcza rozporządzenie z 1756 r. W szkole gramatyki uczniowie poznawać mieli artykuły wiary, w szkole poetyki, podczas sobotniego posiłku, profesor tłumaczyć miał im wykład katechizmu na temat „Modlitwy Pańskiej”, „Pozdrowienia Anielskiego” lub „Składu Apostolskiego” wyjaśniając to, co jest trudne dla wiary<sup>127</sup>. W najwyższej szkole kursu humanistycznego, także podczas sobotnich posiłków, mieli otrzymać wykład o cnotach i wadach, podobnie jak o uroczystościach kościelnych<sup>128</sup>. W rozporządzeniu z 1764 r. wspomniano, że przedmiotem wykładu w szkole poetyki ma być doktryna katechetyczna o sakramentach<sup>129</sup>. Jeszcze w tym samym roku, w momencie przejęcia rektoratu przez nowego profesora, wydano nowe rozporządzenie. Znajdujemy w nim wzmiankę, że dla szkoły retorycznej przewidziano zajęcia z katechizmu na temat cenzur kościelnych<sup>130</sup> – zapewne w zakresie suspenzy, interdyktu i ekskomuniki. W tym czasie uczniowie poetyki uczyć się mieli katechizmu o sakramencie pokuty, natomiast dla uczniów gramatyki programu nie sprecyzowano<sup>131</sup>. Do pracy profesorowie z pewnością wykorzystywali odpowiedni podręcznik, nie udało się jednak znaleźć na ten temat informacji.

Program szkolny Akademii Lubrańskiego sytuuje ją w rzędzie prominentnych szkół średnich I Rzeczypospolitej. O ile przedmioty humanistyczne były cechą wspólną większości szkół średnich i realizowały zbliżone założenia, tak szkoła poznańska wyróżniała się kilkoma zaletami. Przede wszystkim w statutach wielokrotnie nakazywano nauczycielom przystosowywać się do pojętności uczniów, co wskazuje na korzystanie z odrodzeniowego dorobku pedagogicznego. Niezrozumiałe przez uczniów treści, np. ukryte w sposób obrazowy albo pochodzące z języka obcego, każdorazowo miały być tłumaczone przez nauczyciela<sup>132</sup>.

Względem przedmiotów nauczania podkreślenia wymaga fakt programowych założeń nauczania języków greckiego i hebrajskiego, a później także francuskiego. Wiele uwagi poświęcano także nauczaniu przydatnych w codziennej praktyce, chociaż głównie szlacheckiej, przedmiotów, tj. historii, geografii, matematyki, języka polskiego. Na odrębną

---

<sup>126</sup> Statuty IV, 4.

<sup>127</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a3v i n.

<sup>128</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a2v.

<sup>129</sup> Convoc, p. 37.

<sup>130</sup> Convoc, p. 46.

<sup>131</sup> Convoc, p. 46 i n.

<sup>132</sup> Statuty II, 3.

uwagę zasługuje fakultet prawa akademii, w którym realizowano ambitny program, obejmujący tak prawo cywilne, jak i kościelne. Profil nauczania akademii nie powinien budzić przy dzisiejszym stanie wiedzy historyczno-oświatowej uwag natury krytycznej. Szkoła, chociaż wychowywała przedstawicieli wszystkich stanów społeczeństwa polskiego, realizowała zgodnie z panującą wówczas praktyką program przygotowujący uczniów do udziału w życiu publicznym, zwłaszcza kulturalnym, ale i politycznym. Jak wiadomo, celem szkoły nie było kompleksowe wykształcenie uczniów, większość z nich bowiem, zgodnie z panującą wówczas praktyką, kontynuowała edukację w innych ośrodkach oraz na dworach magnackich. Zadaniem jej, jak to trafnie ocenił Tadeusz Bieńkowski, było „kształcenie dla kultury, a zwłaszcza dla literatury, przygotowanie do biernego i czynnego udziału w życiu literackim. W życiu literackim na miarę tamtych czasów i według ówczesnych wymagań i pojęć”<sup>133</sup>.

Warto zauważyć, że realizowany program nauczania przygotowawał uczniów do późniejszej ewentualnej pracy naukowej na uniwersytecie, polegającej m.in. na przygotowywaniu rozprawek na wybrany temat oraz uczestniczeniu w dysputach czy publicznych obronach swoich tez, opartych o odpowiednie autorytety. Oczywiście akademia przygotowowała także kandydatów do stanu duchownego, posiadając własny fakultet teologiczny, odrębnie traktujący teologię moralną i spekulatywną. Odpowiedni rozkład godzin szkoły publicznej pozwalał na łączenie zajęć, z czego czasem korzystali klerycy.

### *b) program wychowania moralnego i obywatelskiego*

Jak już wyżej podniesiono, wykształcenie umysłowe nie było najwyższym priorytetem wychowawczym Akademii Lubrańskiego. W świetle statutów z 1619 r. pierwszeństwo należało się pobożności. Praktyka jednak pokazała, że często łączono z nią ogólnie pojętą moralność, a także to, co dzisiaj nazywamy wychowaniem obywatelskim. Problematyka moralna i obywatelska przenikała wszelakie treści omawiane podczas zajęć w Akademii Lubrańskiego, pojawiała się w podręcznikach, czytanych lekturach. Oczywiście nieprzypadkowo.

Zauważyć trzeba, że uczniowie uczęszczający do kolegium podzieleni byli siłą rzeczy na dwie kategorie: tych będących pod stałą opieką profesorów oraz po lekcjach wracających do swoich domostw. Należy mieć świadomość, że część przedstawianych przez statuty zaleceń wychowawczych odnosić się musi tylko do alumnów mieszkających w konwiktach

---

<sup>133</sup> T. Bieńkowski, *Kształtowanie publiczności literackiej w szkołach w Polsce w XVI i XVII w.*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Lódź 1985, s. 40.



akademickich. Oni bowiem oddani zostali pod całkowitą opiekę nauczycielom. Z kolei niezauważalne są różnice w wychowaniu osób pochodzących z różnych stanów społecznych. Z pewnością miała tutaj zastosowanie wspólna dla kolonii akademickich zasada, że nie jest ważny ani herb, ani majątek, ale osobiste zalety każdego człowieka. Wyznawano dodatkowo, że dzięki zdobywaniu wiedzy każdy może dojść do szlachetności oraz kultury umysłu<sup>134</sup>. Nie znaczy to jednak, że uczniowie pochodzenia szlacheckiego nie byli w szkole faworyzowani.

Wojciech Grzelecki dowiódł, że model wychowawczy szkół-kolonii w ciągu dwóch omawianych stuleci ulegał zmianom. W wieku XVII koncentrowano się na akcentowaniu obrony kraju przez szlachtę oraz apoteozowano Akademię Krakowską za szerzenie oświaty i kultury w kraju. Następnie wychowanie zdominowała religia i akcenty ogólnomoralne. Od połowy XVIII wieku znowu wracają aspekty polityczne – zaczęto przedstawiać model wykształconego władcy, kierującego się rozumem i sprawiedliwością<sup>135</sup>. Ustalenia te poczynione zostały na podstawie programów teatralnych, realizowanych w różnych szkołach kręgu akademickiego i niekoniecznie musiały mieć odwzorowanie w Poznaniu. Jednakowoż jest to bardzo prawdopodobne, chociażby ze względu na wspólne grono profesorów.

Zachowanie alumnów Akademii Lubrańskiego poddane zostało ścisłemu nadzorowi i zdaje się, że konsekwentnie trzymano się litery przyjętych dla szkoły statutów. W pierwszej kolejności zastrzeżono, że alumni nie mogą czynić hałasu ani sprawiać żadnych niedogodności, tak w pomieszczeniach prywatnych, jak i publicznych. Szczególną wagę przywiązywano do kwestii czynienia różnych szkód, np.: niszczenia budynku czy jego elementów, umieszczania rysunków (zwłaszcza nieprzyzwoitych), powodowania zagrożenia pożarem poprzez zbliżanie świec lub pochodni do murów. Za wszelakie przewinienia przewidziane zostały surowe kary (*culpam severiore paena Praeposito vindicante*), włącznie z wykluczeniem osoby z grona uczniów akademii<sup>136</sup>. Następnie postanowiono, by mieszkańcy bursy nie nocowali poza murami kolegium, ponieważ zawsze musi budzić to pewne podejrzenia. Nawet gdyby posiadali wiarygodne usprawiedliwienie, powinni zostać surowo upomniani przez prepozyta domu. W przeciwnym wypadku karą było wyrzucenie ze szkoły. Budynek akademii był zamykany po zmroku<sup>137</sup>.

Osobno w statutach potraktowane zostały sprawy o charakterze karnym. Zabroniono uczniom wszczynać kłótni przeciwko innym osobom i je znieważać. Jeśliby zaś doszło do takiej sytuacji, sprawca powinien osobę poszkodowaną przeprosić, dodatkowo zaś zapłacić

<sup>134</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 89.

<sup>135</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 119, 129.

<sup>136</sup> *Santctiones et leges*, f. B4 i n.

<sup>137</sup> Por. Statuty III, 8: po upomnieniu profesor ma zostać oddany do dyspozycji rektora uniwersytetu, uczeń zaś lub konwiktory wyrzucony z akademii.

karę pieniężną w wysokości 6 groszy na ręce dyrektora szkoły. W przypadku ponownego wystąpienia przeciwko temu statutowi, sprawcy zwiększano wysokość kary pieniężnej. Czwarte upomnienie równało się wykluczeniu ze wspólnoty uczniowskiej. Podobne postępowanie przewidziano w sytuacji, gdyby któryś z uczniów posunął się do użycia broni lub choćby użycia groźby słownej. Odnośnie do broni podkreślić trzeba, że całkowicie zabroniono wchodzenia z nią do kolegium – należało ją zdeponować na czas nauki u prepozyta domu (jednak statutami z 1746 r. pozwolono dyrektorowi wydawać specjalne pozwolenia<sup>138</sup>). W budynku akademii niedopuszczalne było używanie siły – groziło to natychmiastowym wyrzuceniem ze szkoły. Nie wnikając w dalsze szczegóły wskazać można, że zabroniono alumnom uczestniczenia w zgromadzeniach, rozruchach i różnych zamieszaniach oraz przynależenia do stronnictw i konspiracji. Osobę winną karano w sposób szczególny – uniemożliwiając jej zdobywanie kariery naukowej na jakimkolwiek fakultecie. Osobną grupę wykroczeń stanowiły wyjścia do tawern i miejsc konsumpcji wina i piwa albo urządzania tańców. Uczniom nie wolno było również grać w kości, karty lub uprawiać innego rodzaju gier hazardowych.

Godnym przywołania jest ustęp ze statutów z 1746 r. ze względu na pozytywne ujęcie zagadnienia karności w szkole. Podczas gdy w 1619 r. skoncentrowano się na wyliczeniu sankcji za poszczególne wykroczenia, tutaj napisano, *ut amore doctrinae ad Scholas Academicas congregati Juvenes, in moribus optimis se exerceant, honestas sectentur, inhonestas conversationes velut pestem fugiant, applicationem seriam ad studia literarum adhibeant, Scholas frequentent, divagationes, computationes, rixas, altercationes, & alias ejusmodi inconvenientias evitent*. W innym miejscu podkreślono, że podstawą wzajemnych relacji powinno być przestrzeganie miłosierdzia, zapobiega to bowiem wszelkiemu złu<sup>139</sup>. W razie złamania przyjętych zasad przewidziano upomnienie, a następnie karę scholastyczną. W razie braku skutku „taki baran parszywy” miał zostać wypędzony ze szkoły, aby nie zarazić innych członków społeczności swoim grzechem. Uzasadniono ten fakt, że lepiej w szkole mieć nielicznych uczniów, ale dobrych, niż mnóstwo, wśród których znalazłoby się wielu niegodziwych<sup>140</sup>.

Zgodnie z zaleceniami największych teoretyków myśli pedagogicznej, Kwintyliana czy Vivesa, w statutach z 1746 r. polecono przykładać szczególną wagę do wyboru odpowiednich profesorów. Mieli się oni wyróżniać powagą obyczajów i przestrzeganiem cnót oraz być wartościowi w życiu. Zdecydowanie opowiedziano się za tym, że obyczajność

---

<sup>138</sup> Statuty IV, 1.

<sup>139</sup> Statuty IV, 6.

<sup>140</sup> Statuty IV, 2.

istotniejsza jest niż wykształcenie<sup>141</sup>. Zwrócenie szczególnej uwagi na moralne zalety przyszłych wychowawców jest oczywiście w pełni zrozumiałe i wypływa z przekonania, że niemożliwe jest skuteczne oddziaływanie wychowawcze bez poparcia swoich tez własnym postępowaniem. Fakt ten przypomniano podczas konwokacji profesorów w 1752 r., pisząc, że polecane jest profesorom wzajemne miłosierdzie, ponieważ kłótnie i inne zatargi pomiędzy nimi w obecności młodzieży są skandaliczne<sup>142</sup>.

Celem zwiększenia oddziaływania pedagogicznego starano się zaszczepić uczniom posłuszeństwo i poszanowanie dla profesorów. Zaznaczono, że co prawda żyjemy dzięki rodzicom, to jednak preceptorzy sprawiają, że żyjemy dobrze i cnotliwie. Stąd też należało im się posłuszeństwo we wszelakich okolicznościach oraz poszanowanie. Powinni oni być dla uczniów osobami świętymi i dostojnymi<sup>143</sup>. Dla uzyskania tego celu, dodatkowo, osobom zamieszkujących bursy akademickie wpajano podczas posiłków szacunek względem osób starszych wiekiem i stopniem poprzez hierarchiczne zajmowanie miejsc przy stole – pierwszeństwo miały osoby dłużej przebywające w bursie. W ten sam sposób postępowali nauczyciele. Dyrektor udzielał błogosławieństwa w porządku zasiadania przy stole, tak samo podawane były pokarmy<sup>144</sup>.

Przypomnieć można, że nad problemem obyczajności czy ogólnie pojętej moralności czuwać mieli nie tylko profesorowie z dyrektorem. Kontrola nad tą dziedziną należała przede wszystkim do kuratorów akademii z ramienia Kapituły Katedralnej Poznańskiej. W ostatnich dekadach działalności szkoły Uniwersytet Krakowski deputował do tego celu także prowizorów.

Obok nakazów wzajemnego miłosierdzia, poszanowania, odpowiedniego przykładu i szeregu zakazów na wychowanie moralne uczniów wpływał przede wszystkim proces dydaktyczny akademii. Wskazać możemy na moralny ładunek podręczników, odpowiednio dobranych lektur, zadawanych tematów wypracowań, przygotowywanych inscenizacji teatralnych czy wreszcie dobieranych przykładów podczas tworzenia literatury okolicznościowej przez uczniów. Obok tego pamiętać należy o wychowaniu religijnym, przenikającym codzienną rzeczywistość szkolną, a niosącym treści o charakterze moralnym.

Już na etapie nauki gramatyki uczniowie korzystający z podręcznika Piotrowskiego poddawani byli, jak zauważył Wojciech Grzelecki<sup>145</sup>, oddziaływaniu wychowawczemu.

<sup>141</sup> Statuty II, 1: *Magistros enim et Studiorum Doctores excellere oportet moribus primum deinde facundiam.*

<sup>142</sup> Convoc, p. 9.

<sup>143</sup> Statuty IV, 3.

<sup>144</sup> Statuty III, 4, 5.

<sup>145</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 76 i nn.

Przykłady obrazujące wybrane reguły gramatyczne dobrane były tak aby ukazywać tematykę patriotyczną i społeczną, umacniać więź pomiędzy ludźmi dzięki pojęciu wspólnej ojczyzny – matki. Bardziej bezpośrednio skierowane oddziaływanie wychowawcze zauważalne jest w podręczniku do nauki historii Polski Joachima Pastoriusa. Akcentowano w nim takie wartości jak: męstwo, wierność, religijność, przywiązanie do własnego kraju i posłuszeństwo jego prawom, ale także roztropność lub pragnienie sławy pośmiertnej. W związku z tym, że przekazywane wartości powtarzają się w poszczególnych dziełach, nie ma potrzeby omawiania ich wszystkich. Jedno jednak zasługuje na szczególną uwagę, są to przywoływane już *Żywoty władców Polski* Janickiego. Autor skupił się głównie na ukazywaniu moralnych aspektów czynów omawianych władców, nie pominął też innych okazji do przekazania umoralniających sentencji. Potępiona została np. żądza władzy czy zysków i wskazana jako przyczyna ucisku społecznego albo nawet bezbronności państwa względem jego wrogów<sup>146</sup>; przeciwstawiono temu zbawienne rządy jednego człowieka: *Unius imperium res optima, quo sua calcet | Comoda, subiectae comoda gentis amet*<sup>147</sup>. Gdy zaś przedstawił wygnanie Lecha II z powodu zamordowania ojca w celu objęcia po nim władzy, zwrócił się bezpośrednio do czytelników ze słowami ostrzeżenia: *Discite, divitias scelere o quicumque paratis | Sic feriet vestrum vestra cupido caput*<sup>148</sup>. Przykłady oczywiście można by mnożyć. Ogólnie mówiąc, Janicki słał męstwo wojenne, chociaż samą wojnę, jeśli nie służyła pokojowi, potępiał. Cenił sprawiedliwość, skromność, oddanie sprawom państwa i religii chrześcijańskiej.

Szczególne znaczenie w Polsce miały studia antyczne, ze względu na zbieżność systemów politycznych Starożytnego Rzymu i I Rzeczypospolitej. Dzięki temu można było wykorzystywać liczne analogie w celu uszlachetnienia wychowanków. Taki ideał wychowawczy scharakteryzowany został przez znawcę tematu jako „wizja człowieka głęboko religijnego, przestrzegającego praw Boskich, przekonanego o wpływie Opatrzności na losy ludzi w życiu doczesnym i wiecznym”. Jak dowodził dalej, łączył się z tym bezpośrednio model „rycerskiego obrońcy wiary i niepodległości kraju, który swoje przekonania wyprowadzał z dobrej znajomości faktów i wydarzeń historycznych”<sup>149</sup>. Teoretycy wychowania okresu staropolskiego podkreślali silnie korzyści płynące ze studiowania historii rzymskiej. W traktatach pedagogicznych, instrukcjach wychowawczych czy listach zalecano np. lekturę epitomy Justynusa, zwięźle ujmującej dzieje różnych ludów w jednym zwięźle

<sup>146</sup> K. Janicki, *Vitae Regum Polonorum*, f. Aiv.

<sup>147</sup> K. Janicki, *Vitae Regum Polonorum*, f. Aiiiv.

<sup>148</sup> K. Janicki, *Vitae Regum Polonorum*, f. Aiv.

<sup>149</sup> L. Mokrzecki, *Idealy i wzorce upowszechniane na lekcjach historii w szkolnictwie staropolskim*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001, s. 406 i n.

historycznym, czy historyków Liwiusza i Kurejusza, ze względu na liczne podobieństwa w ustroju Polski do instytucji i obyczajów rzymskich<sup>150</sup>. Joachim Pastorius w traktacie *Palaestra nobilium seu consilium de generosorum adolescentum educatione* wśród korzyści z czytania historyków starożytnych wskazywał możliwość uzyskania tą drogą mądrości politycznej, Andrzej Maksymilian Fredro natomiast w swojej instrukcji dla synów pisał, że historia dostarcza mądrości wojskowej oraz cywilnej, ucząc za pośrednictwem licznych przykładów<sup>151</sup>.

Na motywach mitycznych oraz historycznych, głównie antycznych, bazował szkolny teatr w Akademii Lubrańskiego; dla jego celów wykorzystywano także aktualne wydarzenia. Służyły one budowaniu alegorii czy ściślej – personifikacji. W literaturze podnoszono już, że teatr szkolny pełnił przede wszystkim rolę służebną, tzn. miał realizować cele dydaktyczne i wychowawcze, a okazjonalnie „kaptować przychylność wpływowych person”<sup>152</sup>. Oddziaływanie teatru na młodzież musiało być znacznie silniejsze niż zwykła lektura pism, ponieważ angażując się bezpośrednio w inscenizowanie wydarzeń, niejako w nich uczestniczyli, prawdopodobnie utożsamiając się z wybranym pozytywnym bohaterem. Godnym podkreślenia jest również fakt, że teatr wpływał też na publiczność zgromadzoną w Akademii Lubrańskiego, przede wszystkim na rodziny uczniów, ale także na często licznie zgromadzonych dostojników państwowych i kościelnych.

Dzięki, nielicznie co prawda, zachowanym programom przedstawień teatralnych przedstawić możemy przewijające się problemy wychowawcze<sup>153</sup>. Zdarzały się przedstawienia o charakterze religijnym, ukazujące np. w 1689 r. proces Religii i Geniuszów Orła Polskiego przeciwko opornemu Ateście, którego wyrokiem trybunału skazano na śmierć przez spalenie na stosie. Charakterystyczne tutaj jest połączenie sfery religijnej z państwową. Innym razem ukazano Akademię Lubrańskiego jako ostoję wiary katolickiej, wzniesioną z udziałem Apollina i Muz przez Geniusza Lubrańskich. Przedstawiono to na tle walki Wiary z Pogaństwem<sup>154</sup>. Motyw walki o religię chrześcijańską wyraźny jest w przedstawieniu zadedykowanemu Rafałowi Leszczyńskiemu w 1683 r. i sławiącemu jego zalety podczas tej wojny<sup>155</sup>. Imperator Turków *somno proreptus visionem suam consilia Machometi*

<sup>150</sup> Zob. I. Lewandowski, *Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce (do połowy XVIII wieku)*, Poznań 1976, s. 117 i nn.

<sup>151</sup> I. Lewandowski, *Recepcja rzymskich kompendiów*, s. 118 i n

<sup>152</sup> T. Witeczak, *Z historii teatru i dramatu staropolskiego w Poznaniu*, Kronika Miasta Poznania 2000, nr 3: *Uśmiech Melpomeny. Teatry Poznania*, s. 11.

<sup>153</sup> Repertuar w głównym zarysie omówiony został w: T. Witeczak, *Z historii teatru*, s. 13.

<sup>154</sup> *Parnassus Musis et Apollini sacratus sub gentilitio Lubranscianaepinus umbraculo erectusi [...] sub [...] auspiciis [...] Stanislai [...] Witwicki [...] per nobilem iuventutem academicam scenico ludo productus*, Posnaniae 1690.

<sup>155</sup> B.K. Malicki, *Auspiciatum futurae felicitatis omen in validissima illustrissimae domus Leszcynscianaep*

zorganizował wszystkie swoje siły militarne, by zniszczyć Europę i religię chrześcijańską. Szczęśliwie jednak zjednoczone siły polskie i niemieckie zdołały im się przeciwstawić. Dla większego wydzźwięku wychowawczego po przeciwnych stronach walczących postawiono alegorie: po stronie tureckiej Simulatio, Invidia, Discordia, Ambitio, chrześcijańskiej natomiast Veritas, Charitas, Concordia. Całość przedstawiono na tle mitologicznej intrygi. Motyw obrony religii i ojczyzny przed wrogiem religijnym wykorzystano także w przedstawieniu skoncentrowanym wokół zagadnienia śmierci Żyjącego i żywotu Zmarłego<sup>156</sup>. Od tematyki walki o prawowierność religijną i obrony przed jej zniszczeniem ze strony Turków odbiega intrygujące przedstawienie teatralne obrazujące Króla cierpienia<sup>157</sup>. Opracowane zostało ono w przeważającej mierze na podstawie tekstów biblijnych. Termin prezentacji, tj. 20 marca oraz podejmowana tematyka wskazują, że było to przedstawienie wielkanocne. Także tutaj próbowano zwiększyć oddziaływanie pedagogiczne inscenizacji, uwypuklając takie wartości, jak miłosierdzie, sądownictwo, Bożą sprawiedliwość, dobro powszechne, publiczne (*Salus Publica*).

Znane są również programy o odmiennym charakterze. Jeden z nich był swoistym hołdem dla rodu Rozdrażewskich, a zadedykowany braciom Eustachemu i Hiacyntowi, zapewne uczniom akademii<sup>158</sup>. Wykorzystano tutaj wątki mityczne Sarmacji, podanie o Lechu i osobę króla Bolesława Chrobrego. Inne przedstawienie opisywało dzieje Kartaginy, która wskutek wewnętrznej niezgody uległa Cyrenajczykom. Wolność udało się uratować dzięki ofiarnej miłości Ojczyzny<sup>159</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje jednak widowisko zorganizowane w sytuacji zaistniałej po śmierci króla Jana III Sobieskiego<sup>160</sup>. Celem jego było przekazanie informacji o konieczności zapobieżenia wojnie domowej. Efekt uzyskać chciano, przedstawiając starcia ze złem moralnym i politycznym Polski, Zgody, Religii, Geniusza Interrexa, Pokoju i Sprawiedliwości Boskiej.

---

*fortitudinae ab antiqua seculorum serie fundamentum. Atque in eximia [...] Raphaelis Leszczyński [...] Magnanimitate post recens accumulatos a Republica honores inter iniquas affectae patriae vices publico literariorum ludorum spectaculo a nobili academiae Posnan: Iuventute. Debitae honorum gratulationis et venerationis ergo inauguratum Opera M.B.C. Malicki [...], Posnaniae 1683.*

<sup>156</sup> *Speculum extremè contraria simul repraesentans: Mortem Viuentis, Vitam Mortui. Votivae tabellae loco, ad pedes Crvcifixi, In Sacello Tholiboviano, Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis, miraculis celeberrimi. Pro conseruandâ Religione, Patriâ, aduersus inimicos Crvcis Christi, [...] Per Studiosam Iuventutem, Academiae Lubransciana Posnaniensis, Anno Domini 1673. [...], Posnaniae 1673.*

<sup>157</sup> *Rex dolorum [...] Praevia in Collegio Lubransciano Academiae Posnaniensis per studiosam iuventutem promulgatione, Posnaniae 1674.*

<sup>158</sup> *Rosetum Rodrazevianum in Parnasso Musarum Academiae Posnaniensis [...] sub auspiciis [...] Eustachii et Hyacinti [...] Rozdrazewski fratrum germanorum [...] ludo scenico reseratum [...], Posnaniae 1691.*

<sup>159</sup> *Philaeni in Coll. Lubransciano Academiae Posnaniensis redivivi, capituli Posnaniensis, praelatis canonicis, patronis benefactoribus, Posnaniae 1673. Zob. W. Grzelecki, Szkoły-kolonie, s. 127.*

<sup>160</sup> *J.S. Tarczewski, Lechia tragico incedens luctu cum Joanne III Poloniarum Rege orbaretur inter lugubres scenas sub auspiciis Ioannis Opaleński ab academiae iuventute lugubri introducta anno 1696, mense iulio, Posnaniae 1696.*

Problemy moralne i obywatelskie podejmowano oczywiście w codziennej pracy szkolnej. Dzięki pracy Józefa Łukaszewicza znamy tematy wypracowań domowych jednego z uczniów szkoły retoryki, co doskonale nadaje się do prezentacji tego zagadnienia. Otóż wśród 42 tematów wypracowań odnajdujemy takie przykłady:

*Praxis tredecima a causa efficiente morali ex hoc sensu ducta: Niezgoda Stanów Rzeczypospolitej Państwa rujnuje, więc jest przyczyną zguby królestw; Praxis ex locis extrinsecis, praxis prima, a praejudiciis, quibus suadetur: ut victori aere publico statua in publico loco ob perennem gloriam erigatur; Praxis secunda a rumoribus, quibus incutitur mets pestis et incultatur stricta custodia limitum Poloniae; Praxis tertia a tormentis, quibus quasi diffamator boni nominis purgatur in judicio a crimine laesae formae; Praxis quarta a tabulis, praefatio comitalis in laudem legis ante constitutionem legum; Praxis sexta a testimonio, quoniam testimonium est duplex, divinum scilicet et humanum, igitur sit primo a testimonio divino, quo cura bonae famae incultatur es suadetur*<sup>161</sup>.

Ukazują one dobitnie, że kształcenie oferowane w akademii nie miało tylko literackiego charakteru – było ono ukierunkowane praktycznie i silnie osadzone w polskim kontekście kulturowo-politycznym.

Duże możliwości odtworzenia ideałów wychowawczych daje analiza zachowanej literatury, tworzonej zarówno przez profesorów, jak i uczniów. O ile przyjęcie twórczości uczniowskiej jako faktycznie obrazującej to zagadnienie nie nasuwa żadnych wątpliwości, to jednak zastanowić się wypadnie nad publikacjami profesorów. Przede wszystkim należy mieć świadomość pracy ze specyficznym gatunkiem literackim, a mianowicie panegirykiem, któremu literaturoznawcy poświęcili dużo uwagi. Abstrahując od ogólnej krytyki dotyczącej walorów estetycznych panegiryków wskazać trzeba na ich wychowawcze zalety. W związku z tym, że wyostrzają one określone zalety wybranej osoby (nieistotne czy rzeczywiste) daje nam to możliwość zobrazowania tych cnót, które znajdowały w danym momencie szczególne uznanie. Bez wątpienia profesor, który cenił sobie określone pozytywne wartości, przywoływał je również, przebywając z podopiecznymi w szkole.

Istotnym elementem wychowania było budowanie więzi z Akademią Lubrańskiego i Uniwersytetem Krakowskim. W publikacjach panegirycznych albo wstępach do druków szkolnych szczególnie podnosi się zasługi określonych osób względem akademii. Oczywiście najwięcej uwagi poświęcano fundatorom akademii. Często były one publicznie wygłaszane, także przez uczniów, co musiało zacieśniać wspólne więzi i wzmacniać ich tożsamość z akademią.

Pamięć o biskupie Janie Lubrańskim zawsze była żywa w środowisku Akademii Lubrańskiego. Już w okresie, kiedy studium w akademii nie było jeszcze w pełni

---

<sup>161</sup> Cyt. za: J. Łukaszewicz, *Historia szkół*, t. I, s. 218.

zorganizowane, student prawa Hieronim Hincza, pod swoim nazwiskiem wydał panegiryk, w którym wiele miejsca poświęcił upamiętnieniu imienia pierwszego fundatora<sup>162</sup>. W 1636 r., kiedy swój ingres miał biskup Andrzej Szołdrski, uczeń szkoły retoryki, Krzysztof Grzymułtowski, mówił o jego poprzedniku w katedrze *Divus Lubranscius*. Należy sądzić, że przywołanie jego osoby i postawienie go jakby przy boku nowego opiekuna (*ad latus Tuae*) miało skłonić go do mecenasowania akademii<sup>163</sup>. I faktycznie, niedługo doczekał się wielu pochwał. Jego najważniejsze zasługi były dwojakiego rodzaju – ufundował bursę swojego imienia oraz specjalnym funduszem zwiększył dochody profesorów akademii. Wspominany był więc tak przez uczniów, jak i profesorów. Mikołaj Fatowicz już w 1646 r. napisał na jego cześć panegiryk<sup>164</sup>, w jego ślad poszli też inni nauczyciele. W 1741 r. Wawrzyniec Bartoszewski pisał o nim, że *Laureatos Doctores Academicos in Professores adsciscens, totum Lubranscianum Collegium proventibus auxit, et suo Vestroque Nomini, aureo censu annuo aeternum obaeravit*<sup>165</sup>. Społeczność akademicka wychwalała też kanonika poznańskiego Mateusza Krzyckiego. Podczas jego pogrzebu Krzysztof Jan Cyboni wygłosił mowę, przedstawiając go jako szczególnego mecenasa Akademii Lubrańskiego<sup>166</sup>. Czwartym z wielkich fundatorów był Mikołaj Zalasowski, osoba szczególna ze względu na fakt bliskiego i wieloletniego związku z akademią. W 1695 r. zadedykowano mu dwa utwory, uznając go za patrona i protektora szkoły (był wówczas archidiaconem w kapitule katedralnej)<sup>167</sup>. W 1703 r. natomiast doczekał się panegiryku, w którym przeczytać możemy: *Musis Academicis | quas semel in vita dilexit, | illis totam vitam suam moriens | cum totam spectatissima Bibliothecam reliquit. | sic docti post funera vivunt! | Libri, a morte liberum*

---

<sup>162</sup> H. Hincza, *Lubrański wskrzeszony*, f. A2v-A4.

<sup>163</sup> K. Grzymułtowski, *Echo Virtutum Illustrissimi ac Reverendissimi Domini, Andreae Szoldrski [...] in primo ad Cathedralium ingressu. A [...] in Academia Posnaniensi eloquentiae studioso. Audita et perillustri Capitulo Posnaniensi enarrata*, Posnaniae 1636, f. Aiii.

<sup>164</sup> M. Fatowicz, *Mnemosynon gratitudinis Illustris. et Reverendissimo Domino D. Andreae de Szoldry Szoldrski Dei et Sanctae Sedis Apostolicae Gratia Episcopi Posnaniensis ad aeviternam memoriam erectum et consecratum [...]*, Posnaniae 1646.

<sup>165</sup> W. Bartoszewski, *Custos paradisi Cherubim, [...] Elias propheta [...] Anno [...] 1682. Reparato autem 1741, die 20 Julij*, Posnaniae 1741.

<sup>166</sup> K.J. Cyboni, *Messis fatorum luctuosa [...] cum dolentissimo funere [...] D. Mathiae Krzycki, Canonici Posnaniensis, [...] ac debita erga Munificentissimum Lubransciana Palladis Mecaenatem gratitudine [...]*, Posnaniae 1680.

<sup>167</sup> A.S. Pełcherzyński, *Acroama Lubransciani Apollinis Magno & Meritissimo Honori Perillustris et Reverensidimi Domini D. Nicolai Zalasowski, Utriusq; Juris Doctoris [...] Mecaenatis Academiae Munificentissimi dum inter acclamations publicas, & solemnia Auspicia Archidiaconus Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis renuntiaretur, applaudentis. Per [...] in Argumentum debitae Observantiae, venerabunt cultu celebratum*, Posnaniae 1695, dedyk. f. A2; J.S. Tarczewski, *Excelsum meritis, sapientia, virtutibus caput in [...] Zalasowski [...] muneris accessu Archidiaconali scilicet honoris fastigio coronatum ac in primo tantae eminentiae ingressu inter festiva Peraugusti Capituli disideria, inter tripudiantia Academiae Posnan: Vota inter triumphales Illustris Juventutis plausus a devinctissimo tanto Nomini cliente [...]*, Posnaniae 1695.



*faciunt*<sup>168</sup>. Z kolei inny profesor, z powodu śmierci tego szczególnego opiekuna, napisał *epicedium* heksametrem daktylicznym<sup>169</sup>.

Przywołane wyżej osoby z pewnością były często wspomniane przez profesorów i ukazywane jako przykład do naśladowania. W rozporządzeniach znajdujemy wzmiankę, że profesorowie i uczniowie powinni kultywować pamięć swoich dobroczyńców i modlić się za nich do Boga<sup>170</sup>. Zakładać należy, że tak też czyniono. Pamiętano również o osobach, które wspomagały akademię mniejszymi datkami, wsparciem albo swoją pracą. W 1751 r. opublikowano efekt szkolnej pracy uczniów (zapewne długotrwałej)<sup>171</sup>, gdzie w obszernej formie wymieniono zasługi licznych mecenasów Akademii Lubrańskiego oraz współczesnego jej rektora, Stanisława Klemensa Kostki Herki. Ceniono w nim gospodarność i dobry zarząd szkoły<sup>172</sup>. Hołd oddano także biskupowi poznańskiemu, księciu Teodorowi Czartoryskiemu, podkreślając nadanie przez niego rektorowi i jego następcom prawa używania rakiety i mantoletu<sup>173</sup> oraz Leonowi Raczyńskiemu, który, jak czytamy, przyczynił się do ulepszenia studium oraz odgrywał rolę jej mecenasa, fundując nową „prowincję ekonomiczną”<sup>174</sup>. W 1761 r. sławiono profesora Lubaszowskiego za to, że przyczynił się finansowo do naprawy akademii po jej pożarze, a wraz z nim prof. Sewerynowicza, który odnowił oratorium akademickie (*Oratorium Academicum ad meliorem Studentium commoditatem funditus ferme erectum peristromatibus, ornatum, stubamque intueatur Communem*) czy wreszcie prepozyta kościoła parafialnego św. Małgorzaty na Śródce, Myszczyńskiego, będącego przychylnym wobec akademii<sup>175</sup>. Wspomnijmy jeszcze o dedykacji dla profesora Antoniego Bojarskiego, w uznaniu jego zasług dla akademii<sup>176</sup>. Osoba ta faktycznie przysłużyła się dla dobra szkoły, pełniąc swoje funkcje przez kilka kadencji, łącząc się w końcu ściślej z diecezją poznańską.

Przedmiotem bezpośrednich pochwał był wielokrotnie Uniwersytet Krakowski. Miało to miejsce we wspomnianej już publikacji uczniowskiej z 1751 r., gdzie poświęcono na to

---

<sup>168</sup> J. Bocheński, *Facies boni et docti viri [...] Zalaszwski [...]*, Posnaniae 1703, f. D2.

<sup>169</sup> S. Tortowski, *Iactura literarum caput meritis, honoribus, famae, munificentiae sublatum, Perillustris olim et Reverendissimus Dominus D. Nicolaus Zalaszwski [...] nunc obaerarae iuventutis Lubrascianae gratitudine: per [...]*, Posnaniae 1703.

<sup>170</sup> *Ordinatio studiorum*, f. a4v.

<sup>171</sup> A. Bieliński, *Sortilegium Lubrascianae Palladis ipso annuae solennitatis die, [...] Clemensis Stanislai Kostka Herka [...], officiosi plausu ergo peractum, et ex voto scholarum Academiae Posnaniensis, in vim aeviternae obligationis, ab [...] Castellanida Landensi, totaque [...] juventute, ad calculos votorum, praesentatum*, Posnaniae 1751.

<sup>172</sup> A. Bieliński, *Sortilegium Lubrascianae Palladis*, f. E2v.

<sup>173</sup> A. Bieliński, *Sortilegium Lubrascianae Palladis*, f. D2v i n.

<sup>174</sup> A. Bieliński, *Sortilegium Lubrascianae Palladis*, f. E1 i n.

<sup>175</sup> A. Badurski, *Responsio vocationi divinae adaequata, in comparatione pro termino [...] Georgii Zubrzycki [...]*, Posnaniae 1761, f. a2 i n.

<sup>176</sup> A. Badurski, *Sapiens uno minor Jove [...] de Aquino Thomas [...]*, Posnaniae 1762.

kilka kart<sup>177</sup>. Nieco wcześniej, w 1729 r., uczelnia krakowska – *Regni operosa Magistra, Alma Universitas Cracoviensis*, wymieniona została wraz ze swoją poznańską kolonią wśród najważniejszych wartości polskich, czyli Majestatu Królewskiego i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej<sup>178</sup>. W 1745 r. przedstawiona została zebranych w katedrze gościom jako sławna nad „Włoskie Bononie, Hiszpańskie Salmantyki, Francuskie Paryże y Sorbony” w propagowaniu cnót, walce z herezjami i rozkrzewianiu religii<sup>179</sup> oraz jeden z dwóch polskich domów Mądrości. Drugim miała być Akademia Lubrańskiego<sup>180</sup>.

Literatura związana z kręgiem Akademii Lubrańskiego obfitowała w pouczenia dotyczące wszelakich cnót. Przywoływany już wcześniej Krzysztof Grzymułtowski, wygłaszając w 1636 r. mowę z okazji ingresu nowego biskupa, wykorzystał tę okazję do przedstawienia aktualnej sytuacji międzynarodowej Polski, oczywiście na tle wydarzeń mitologicznych. Przywołano cnoty Odyseusza, takie jak prawość władcy, roztropność podczas wojny czy wytrzymałość podczas zagrożeń<sup>181</sup>. W odniesieniu do naszego kraju zwrócił uwagę słuchaczy na poważne zagrożenie Polski i świata chrześcijańskiego Turkami, a wręcz całym Orientem<sup>182</sup>. W odniesieniu do zalet naukowych szczególnym wzorem był św. Jan Kanty, uważano go za uosobienie wszystkich wartości kultywowanych w środowisku akademickim, zarówno tych związanych z pobożnością, moralnością, jak i pracą naukową. Patrząc na tytuł utworu, opublikowanego w 1744 r. pod nazwiskiem Józefa Wojciecha Bętkowskiego, zauważamy, że traktowano go wręcz jak skarbiec cnoty i mądrości<sup>183</sup>. Wychwalali go liczni, zwłaszcza przy corocznych obchodach jego święta, np. Wawrzyniec Bartoszewski w 1742 r., który podkreślał jego pobożność<sup>184</sup>.

W jednej z pierwszych publikacji związanej z odnowioną Akademią Lubrańskiego zamieszczono ciekawy w treści wiersz, którego autorem był Maciej Baranowski, najprawdopodobniej uczeń akademii. Wysławiono w nim mityczne czyny rodu Gnińskich, którzy swoim męstwem i gotowością do czynu dali wyraz wielkiej cnoty, wspomagając w potrzebie zatrwożonego śmiertelnie boga Marsa<sup>185</sup>. Wartości związane z Koroną Królestwa

<sup>177</sup> A. Bieliński, *Sortilegium Lubrascianae Palladis*, f. A2v-C1.

<sup>178</sup> K. Jarmundowicz, *Navalis corona ex viventi Academiae gratitudinis herba contexta* [...], Posnaniae 1729, f. P2.

<sup>179</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii niebieskiej, albo gospodarz główny, plenną cnoty zasług krescencyą na głowę zbierający, Jan Kanty* [...] przy uniwersalnym [...] w Katedralnym Kościołach wszystkich Froncie, *Prześwietnej Poznanskiej Bazylice Adorowany* [...] przez *Xiedza Piotra Skoczyńskiego, Zakonu Braci Mniejszych S. O. Franciszka* [...] *Ordynariusza* [...], Poznań 1745, f. Q2v, X2 i nn.

<sup>180</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii*, f. Ee2.

<sup>181</sup> K. Grzymułtowski, *Echo Virtutum*, f. Aiv.

<sup>182</sup> K. Grzymułtowski, *Echo Virtutum*, f. Biiiv.

<sup>183</sup> J.W. Bętkowski, *Thesaurus virtutum et sapientiae* [...] *Joannes Cantius* [...], Posnaniae 1744.

<sup>184</sup> W. Bartoszewski, *Prodigium naturae miraculum* [...] *Joannes Cantius* [...] *oratorio stylo declaratus* [...], Posnaniae 1742.

<sup>185</sup> H. Hincza, *Lubrański wskrzeszony*, na odwrocie k. tytułowej.

Polskiego w połączeniu z religią podkreślał też inny uczeń akademii, Piotr Erazm Rozdrażewski, w mowie wygłoszonej w kościele katedralnym w obecności kapituły i innych wielkich gości<sup>186</sup>. Interesujące zestawienie wartości wychowawczych przedstawił Mikołaj Gromalski, wychwalając w rodzie Kwileckich: przyrodzone uzdolnienia, dojrzałą roztropność, stałość w sądach, uczciwość w radach, mądrość i szlachetność, spokój w afektach, bezstronność w sprawiedliwości, skromność w autorytecie, niezłomność w męstwie, energiczność w prawości, służbę Ojczyźnie, opiekę nad niewinnymi, gotowość do ukarania nikczemników, obrony praw. Wśród tych cnót wymieniono także elokwencję, chociaż, co ciekawe, nie przywiązano do niej większej wagi<sup>187</sup>. Uczniowie w szkole koncentrować mieli się przede wszystkim na nauce i moralności; te wartości miały im przyświecać podczas wakacji<sup>188</sup>.

Ześrodkowanie wysiłków pedagogicznych wokół moralnego ukształtowania uczniów dawały widoczne efekty. Zważając na jednostronność materiałów źródłowych związanych z kręgiem akademickim trudno obiektywnie ocenić chociażby karność uczniów *Lubranscianum*, a przecież byłby to jeden z najlepszych wyznaczników skuteczności realizowanego programu wychowawczego. Warto w tym miejscu przytoczyć ważną uwagę Józefa Łukaszewicza. Uczony ten przeprowadzając kwerendę w czasach, gdy materiały były bardziej kompletne stwierdził, że w archiwaliach brak wzmianek o skargach przeciwko alumnom Akademii Lubrańskiego, w przeciwieństwie do uczniów kolegium ojców jezuitów<sup>189</sup>. Jedyne wyjątek stanowił stosunek do ludności żydowskiej, która nie cieszyła się poważaniem wśród uczniów szkoły *in Summo Posnaniensi*<sup>190</sup>. Warto wspomnieć też o wydarzeniu, które miało miejsce w 1775 r. Jeden z uczniów wówczas zwrócił uwagę szewcowi chwaliszewskiemu, słowami: „od kogo, ty szelmo, masz pozwolenie noszenia pasa?”, uderzając go dwa razy w twarz. Młodzieniec ten poniósł śmierć wskutek licznych uderzeń kijami, co doprowadziło do konfliktu pomiędzy uczniami a cechem szewców w

<sup>186</sup> P.E. Rozdrażewski, *Declamator Verbi semel in aeternitate locuti* [...] *D. Joannes Cantius* [...], Posnaniae 1727, f. a2 i n.

<sup>187</sup> M. Gromalski, *Refrigerium oppressae innocentiae et animorum scholasticis laboribus aestuantium* [...] *Francisci* [...] *Kwilecki* [...] *sub tempus pugnationis de legibus virtutibusq. thesium per* [...] *expositarum. Iam vero per* [...] *Martinum Dominiszewski, M.O.C.Theologiae Auditore* [...] *defensarum, derivatum anno* [...] *1758* [...] *die 12* [...] *Iunii*, Posnaniae ok. 1758, f. A2.

<sup>188</sup> P. Gembicki, *Honor y fortuna Mężowi uczonemu hołduie* [...] *co* [...] *na winszowną pochwałę* [...] *Szczepanowi Skrzebowskiemu* [...] *Piotr Nałęcz Gembicki* [...] *Szkoły Rytmotworskiej Uczeń, W dzień Zaczęcia Nauk* [...] *opowiedział* [...], Poznań 1767, f. C4v.

<sup>189</sup> J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkiem Księstwie Litewskiem od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 504.

<sup>190</sup> W tym przypadku warto by było poszerzyć kwerendę o materiały archiwalne pochodzenia żydowskiego, ponieważ Łukaszewicz nie przedstawił podstawy źródłowej swoich konstatacji.

Chwaliszewie<sup>191</sup>.

Profil wychowawczy Akademii Lubrańskiego ukierunkowany był przede wszystkim na młodzież szlachecką. Co prawda Wojciech Grzelecki pisał, że „tylko sporadycznie mogli [uczniowie pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego – M.N.] usłyszeć w szkole, że to cnota, rozum i zdolności, a nie sławne urodzenie, czynią człowieka godnym piastowania zaszczytów publicznych”<sup>192</sup>, jednak wydaje się bardzo ważne, że uczniowie różnych stanów mieli możliwość wspólnego uczenia się. Z całą pewnością przyczyniać się to mogło do zmniejszenia uprzedzeń stanowych w społeczeństwie polskim. Tutaj pamiętać należy o dużym wpływie wychowania rodzinnego; w wielu przypadkach jednak przedstawiciele poszczególnych rodów studiowali w Akademii Lubrańskiego przez wiele pokoleń. Musieli więc w pewnym przynajmniej stopniu przekazywać także w domu i najbliższym kręgu wartości propagowane w szkole.

Zauważalna jest zmiana profilu wychowawczego Akademii Lubrańskiego na przestrzeni prawie trzech stuleci funkcjonowania. W czasach działalności nauczycielskiej Krzysztofa Hegendorfera najwyższą wartością była elokwencja<sup>193</sup>, w wieku XVII i XVIII natomiast traktowana jest ona wręcz marginalnie (jednak nie jest pomijana<sup>194</sup>). Uwypukla się natomiast cnoty religijne, moralne oraz obywatelskie. Nad drzwiami do oratorium akademickiego, odnowionego w 1739 r. umieszczono napis: *PIETATI, & SAPIENTIAE*<sup>195</sup>.

### *c) praktyka wychowawcza*

Szczególnie interesujące jest zagadnienie realizacji wyznaczonego Akademii Lubrańskiego programu nauczania i wychowania. Zrekonstruować je możemy dzięki analizie założeń statutowych, tzn. ustalając, jakie metody wychowawcze statuty przewidywały, ale przede wszystkim dzięki zachowanym świadectwom działalności dydaktycznej szkoły. Będą

<sup>191</sup> J. Łukasiewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. II, wyd. J. Wiesiołowski, Poznań 1998, s. 343.

<sup>192</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 119.

<sup>193</sup> M. Nowicki, *Vir orator czy vir probus, czyli problem recepcji antycznych wartości wychowawczych w programie wychowawczym Akademii Lubrańskiego*, [w:] *Ku źródłom wartości*, red. P. Orlik, Poznań 2008, s. 318-323.

<sup>194</sup> Zob. np.: S.W. Kalicieński, *Elevatio Poli Carmeli Maxima, D. Elias Propheta*, Posnaniae 1764, f. A1v, B2.; K. Jarmundowicz, *Rationale pontificum [...] Francisci [...] Kazanowski [...] oratorio artificio concertum [...] ex voto obligatissimae Neo-Praesuli Lubransc: Academiae profundissimo cum homagio appensum*, Posnaniae 1729, f. E1v; Ł.W. Lubaszowski, *Sphaera ignis consumentis D. Elias Propheta [...]*, Posnaniae 1735, f. b2v; P.A. Rohaczewski, *Apollo divinior in cithara Jesu suavisonum melos orbi praeludens: Philippus Neri [...] Posnaniae 1717, f. A1; P.E. Rozdrażewski, Declamator Verbi, f. a2v.*

<sup>195</sup> J.Ch. Sewerynowicz, *Vicarius in spiritualibus, et officialis generalis [...] per generosum vero Dnum Adalbertum Krzywosądzki, [...] Auditorem Eloquentiae, in Stuba Caelestis Audientae, Oratorio Colegij Lubransciani Posnaniensis [...] sub rempus renovationis Studiorum, & Promotionis Scholasticae [...]*, Posnaniae ok. 1741, f. e (w przypisie).

to akta konwokacji profesorów akademii, a w większym stopniu bardzo bogato zachowane publikacje profesorów i uczniów.

W odniesieniu do metodyki nauczania w Akademii Lubrańskiego stwierdzić trzeba, że szczególnie dużą uwagę przywiązywano do stosowania ćwiczeń praktycznych, tak wewnątrzszkolnych, jak i publicznych. Te ostatnie miały uroczysty charakter. Zdarzało się, że odbywały się *cum Magno plausu Digni Specttoris et numerosi plurima Dignitatorum Hospitum Coronae cum Musica et libellis ex unaquaque Schola typis impressis* i trwały nawet trzy dni<sup>196</sup>. Zgromadzenie profesorów często podkreślało konieczność ich odbywania i zapobiegliwie o tym przypominało<sup>197</sup>.

Jednym z głównych zadań nauczycieli było wyjaśnianie uczniom treści czytanych ksiąg i wszelakich trudności. Osobom początkującym w zakresie gramatyki objaśniano znaczenie poszczególnych słów, zastosowane w tekście skróty oraz wszystkie reguły, które powinni na danym etapie poznać. Zdolniejsi uczniowie mogli wykazać się znajomością deklinacji i koniugacji, a zwłaszcza wyszukiwaniem w tekście zasad etymologicznych i składniowych. Z kolei nauczyciel poetyki zajmował się tłumaczeniem reguł składni i sentencji stylu polskiego na podstawie omawianych tekstów historycznych bądź poetyckich oraz ukazywaniem fraz (tłumacząc je wcześniej na język polski) czy dogmatów. Wykładać miał też doktrynę tropów i figur zamiennie ze sztuką poetyki i pisania listów. Podczas omawiania dzieł profesor miał wskazywać na pojawiające się informacje historyczne. Podobnie w odniesieniu do szkoły retoryczno-dialektycznej, czytając wybraną mowę Cyncerona, miał zwracać uwagę na poszczególne słowa, tropy, figury i ilość okresów. Osobny czas miał poświęcić na objaśnianie wybranej części mowy lub jakiegoś argumentu. W szkołach publicznych nauczyciele mieli przede wszystkim wyjaśniać wszelkie wątpliwości, pojawiające się w trakcie wykładu i koniecznie dostosowywać się do poziomu alumnów (było to „surowo zalecane”). Na koniec wykładu uczniowie powinni całość zrozumieć i umieć podsumować.

Uczniowie szkół humanistycznych akademii, obok słuchania wykładów teorii, stosowali zdobytą wiedzę w praktyce<sup>198</sup>. Dokonywali rozmaitych rozbiorów zdań: w szkole gramatyki pod kątem składni, ortografii i poszczególnych zasad gramatycznych, w szkole poetyki na reguły składni i prozodii, w szkole retoryki i dialektyki natomiast wyjaśniano poszczególne reguły zastosowane w tekście i obrazowano je kolejnymi przykładami.

---

<sup>196</sup> Convoc, p. 68.

<sup>197</sup> Convoc, p. 72 i n.

<sup>198</sup> Podstawą opracowania są wielokrotnie przywoływane statuty i rozporządzenia konwokacji, dotyczące programu nauczania.

Najwięcej uwagi jednak poświęcano ćwiczeniom pisemnym. Początkujący, kiedy byli już gotowi, poznawali reguły alfabetu i ortografii oraz stosowali to w praktyce, ćwicząc się w poprawnym i ładnym pisaniu. Pierwsze, prostsze formy pisemne pojawiały się jeszcze w szkole gramatyki, dotyczyły mogły historii Królestwa Polskiego albo po prostu zastosowania konkretnej reguły gramatycznej. Na tym etapie też uczniowie zaczynali stosować w praktyce zasady komponowania stylu. Stopień trudności tych zadań oczywiście wzrastał w kolejnych klasach, miał być jednak zawsze dostosowywany do pojętności uczniów. W szkole poetyki ćwiczone się w prawidłowym komponowaniu utworów, początkowo jednak wiersze polskie lub łacińskie układali tylko co zdolniejsi uczniowie. Zastosowanie umiejętności poetyckich wprowadzano dopiero w momencie gotowości uczniów. Wówczas to zaczynano pisać listy, ćwiczyć się w chryi, właściwej poetyce i układaniu mów łacińskich. W szkole retoryki i dialektyki stosowano już ćwiczenia w pisaniu form literackich w natychmiastowym stylu z zastosowaniem poleconej reguły retorycznej. Prawodawcy Akademii Lubrańskiego podkreślali, że bardziej należy się troszczyć o poprawność, niż ozdobność stylu.

Dużą rolę odgrywały różnego rodzaju ćwiczenia ustne. W szkole gramatyki recytowano z pamięci zadania z gramatyki i listów Cyncerona oraz z poematów Owidiusza. W soboty natomiast tygodniowe zadania wraz z poprawnym akcentowaniem. W szkole retoryki uczniowie musieli przestrzegać także odpowiednich ruchów ciała. Uzupełnieniem tego była możliwość wygłoszenia mowy przed szerszym gronem słuchaczy przy różnych okolicznościach.

Uczniowie akademii poddawani byli stałemu egzaminowaniu. Nauczyciel sprawdzał czy uczniowie dobrze zapamiętali podyktowane przez niego reguły i czy potrafią je zastosować w praktyce. W soboty miano badać tygodniowe postępy uczniów we wszystkich przedmiotach. Część czasu poświęcano zawsze na sprawdzanie zadań domowych i ich poprawianie. Odpytywano także uczniów z materiału, podczas którego omawiania byli nieobecni. Czas popołudniowy poświęcony był na powtarzanie zajęć porannych. Kształcenie pamięci uważano za sprawę kluczową w edukacji, tak przy przyswajaniu wiedzy, jak i ćwiczeniu umiejętności (*quae commissa fideliter et sine ulla haesitatione, aut iteratione, reddere consuescat*<sup>199</sup>).

Obok zajęć szkolnych stosowane były zadania domowe, aby uczniowie mogli się doskonalić, ale także, by zapobiec ich próżnowaniu, *otium enim et voluptas sunt arma hostis antiqui ad miseris animas captivandas*<sup>200</sup>. Najmłodszy, gdy poznali już podstawy gramatyki,

---

<sup>199</sup> *Sanctiones et leges*, f. B3.

<sup>200</sup> Statuty II, 4.

zadawane mieli do domu ćwiczenia stylistyczne ze składni. Alumni poetyki musieli wywiązywać się z ćwiczeń w stylu polskim lub w pieśniach. Na każdy dzień wolny, bez względu na jego rodzaj, mieli dostawać zadania ze stylu jakiegoś listu lub chryi. Jak wiemy z przywoływanych już zadań domowych Ludwika Szolędrskiego, tematyka takich zadań była rozmaita (statuty przewidywały również dowolność w wyborze tematu wypracowania), natomiast ich liczba znaczna. W szkole retoryki ćwiczenia domowe polegać mogły na układaniu mów przy wykorzystaniu zadanych argumentów. Uczniowie zobowiązani byli do zachowania odpowiedniej formy i stylu retorycznego. Niekiedy mieli retorycznie wzmacniać zadane sentencje. Bardziej doświadczeni uczniowie musieli prowadzić indywidualne studia, czytając odpowiednie książki historyczne, panegiryczne, geograficzne, sakralne lub polityczne, robiąc z nich notatki i zapamiętując ważniejsze informacje.

Jak już wyżej zaznaczono, zajęcia humanistyczne, oprócz kształcenia formalnego pozwalały nauczycielom przekazywać pokaźną ilość informacji o charakterze rzeczowym. W rozporządzeniach polecano selekcyonować uwagi historyczne oraz ciekawostki, np. geograficzne i nakazywać uczniom ich zapamiętanie, bądź zanotowanie.

Co ciekawe, zanim uczniowie rozpoczęli edukację na poziomie szkół publicznych, mieli okazję ćwiczenia się w prowadzeniu dysput w poszczególnych klasach humanistycznych. Materiały źródłowe dotyczące tego zagadnienia niestety są bardzo lakoniczne. W statutach z 1619 r. dla szkoły gramatycznej znajdujemy informację: *Exercitium Disputationis fiat*, co uzupełnione zostało w kolejnych statutach tylko przedmiotem dysputy, a mianowicie ... *ex Grammatica*. Poważniejszego znaczenia dysputy nabierały dopiero w szkole retoryczno-dialektycznej, gdzie roztrząsano przedstawione wątpliwości, które miały zostać w łatwiejszych kwestiach rozwiązane.

Kształcenie językowe w zakresie łaciny podlegało szczególnej trosce nauczycieli. Służyły mu w zasadzie po części wszystkie wspomniane ćwiczenia. Dodatkowo jednak język łaciński miał być powszechnie używany przez uczniów w szkole i prywatnie. Ustanawiani mieli być obserwatorzy i korektorzy w celu pilnowania tego zalecenia. Oczywiście uwagę zwracano też na odpowiednie wymawianie słów i ich akcentowanie. Dużo troski poświęcano też językowi polskiemu. Już w klasie gramatyki uczniowie mieli zapoznawać się z artystycznym listem polskim, napisanym starannie dobranymi słowami. Nauczyciel w zadaniach pisemnych poprawiać miał ortografię łacińską oraz polską. Niewiele wiadomo o metodach nauczania pozostałych języków obcych, przede wszystkim greki i hebrajskiego. Pierwsze elementy języka greckiego i jego liter wprowadzano zapewne już w szkole gramatyki. W statutach z 1746 r. zaznaczono, że uczniowie poetyki mieli już pisać teksty w

natychmiastowym stylu w językach greckim i hebrajskim.

Proces kształcenia wspomagany był przez różne pomoce naukowe, chociaż informacje na ten temat są nader skąpe. Oczywiście dominujące były podręczniki, dostępne uczniom dzięki dobrze zaopatrzonej bibliotece akademickiej, która sukcesywnie była wzbogacana dzięki działalności drukarni akademickiej oraz dosyć licznym darowiznom. Wspomniane wyżej zalecenia dla uczniów dotyczące samodzielnej lektury wskazują, że uczniowie zobowiązani byli do korzystania z księgozbioru. W oratorium akademickim, według wizytacji z 1779 r., umieszczone były trzy mapy świata<sup>201</sup>. Uczniowie korzystali z narzędzi matematycznych, o czym wspominał Józef Łukaszewicz<sup>202</sup>, wiadomo też, że dla ich użytku pozostawały np. klepsydry<sup>203</sup>.

Bardzo cennymi przekazami na temat pracy szkolnej są zachowane utwory poetyckie i prozatorskie uczniów akademii. Ukazują one najczęściej wiele elementów realizowanego programu nauczania oraz wychowania religijnego, moralnego i obywatelskiego. Dokładniejszej analizie poddane zostały dzieła pochodzące z różnych okresów działalności *Lubranscianum* w celu ustalenia czy poziom nauczania ulegał istotnym zmianom w ciągu XVII i XVIII wieku.

Przede wszystkim zaznaczyć trzeba, że utwory uczniowskie publikowane były w ciągu całej działalności szkoły. Można by zaryzykować tezę, że wszyscy zdolniejsi uczniowie Akademii Lubrańskiego, zwłaszcza szlacheckiego pochodzenia, mieli możliwość ich wydrukowania. Wśród licznej spuścizny widoczne jest nieznaczne zróżnicowanie co do gatunków literackich. Podobnie w odniesieniu do wartości tej twórczości, chociaż w tym przypadku oceny powinno dokonywać się ostrożnie. Trzeba pamiętać, że powstawała ona w warunkach szkolnych, czasem samodzielnie w domu, częściej zapewne z udziałem nauczyciela. Temat prac prawdopodobnie był uczniom narzucany, podobnie forma. Do tego wszystkiego dochodziły jeszcze kwestie formalne stylu i budowy gatunku literackiego (obowiązywały ściśle skodyfikowane normy pisania<sup>204</sup>), a także konieczność wzorowania się na mistrzach antycznych i korzystania z motywów mitologicznych czy historycznych. Podstawowym gatunkiem był panegiryk, który łączyć można z kilkoma formami

---

<sup>201</sup> *Wizytacja archidiakonatu przez Józefa Łódzia Rogalińskiego. Wizytacja kościołów dekanatu poznańskiego przez Józefa Łódzia Rogalińskiego*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AV 30, p. 183 i n.

<sup>202</sup> J. Łukaszewicz, *Historia szkół*, t. III, s. 503.

<sup>203</sup> *Rationale*, f. 4.

<sup>204</sup> H. Dziechcińska, *Rola i miejsce gatunku literackiego w procesach odbioru*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Łódź 1985, s. 51.



okolicznościowymi, np. z *epicedium*<sup>205</sup> lub *epitalamium*<sup>206</sup>.

Literatura panegiryczna spotkała się z licznymi zarzutami, chociażby natury estetycznej. Należy jednak podnieść, że była to w warunkach XVII i XVIII wieku twórczość powszechnie uprawiana i aprobowana<sup>207</sup>, a co ciekawe, podsycana przez piśmiennictwo związane z kręgiem szkolnictwa średniego<sup>208</sup> (a należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy literaturą piękną a zwykłym piśmiennictwem<sup>209</sup>). Co oczywiste, przynosiła ona korzyści tak osobie piszącej, jak i adresatowi. Był to stały element ówczesnego życia kulturalnego, pewna namiastka literatury, ważny składnik społecznych praktyk wymiany wartości, związany z rytualizacją życia towarzyskiego i rodzinnego szlachty „wymagającą przemówień, powitań, pożegnań konstruowanych według ściśle przestrzeganych reguł gatunkowych”<sup>210</sup>. Interesujące jest, że panegiryk postrzegany być może jako forma gry z wiedzą czytelnika, z jego erudycją czy inteligencją<sup>211</sup>. Bezpośrednio z nurtem panegirycznym wiąże się staropolskie przywiązanie do biografistyki, które rozwinęło się w XVI wieku. Biografie o charakterze pochwalnym organizowane były nie wokół chronologii, ale wokół omawianych cnót, które grupowały wątki fabularne. Pochwała była konstruowana według ustalonych kanonów retorycznych i formułowana za pomocą stałych, przekazywanych w tradycji motywów i figur stylistycznych.<sup>212</sup>

W 1618 r., a więc jeszcze przed formalnym wznowieniem pracy w akademii, wydrukowano pod nazwiskiem Hieronima Hincze panegiryk poświęcony głównie Janowi Lubrańskiemu, chociaż sławiono w nim również cnoty rodu Gnińskich czy biskupa Opalińskiego. Jak wiadomo, profesorowie z Krakowa przybyli pod koniec 1616 r. Dzięki tej publikacji wiemy, że musiano od samego początku energicznie zabrać się do pracy,

---

<sup>205</sup> A. Nowicka-Jeżowa, *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej*, Warszawa 1990; *eadem*, *Siedemnastowieczna poezja funeralna w kręgu tradycji renesansowej. Przekształcenia i przewartościowanie*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984; M. Włodarski, *Barokowa poezja epicedialna. Analizy*, Kraków 1993; S. Zabłocki, *Antyczne epicedium i elegia żałobna. Geneza i rozwój*, Wrocław 1963; idem, *Polsko-lacińskie epicedium renesansowe*, Wrocław 1968.

<sup>206</sup> Zob. K. Mroczek, *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1989, s. 42-46 (teoria *epitalamium* w Polsce), s. 59-65 (funkcjonowanie *epitalamium* w społeczeństwie staropolskim).

<sup>207</sup> T. Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII wieku*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 184. Por. S. Dąbrowski, *O panegiryku*, Przegląd Humanistyczny 1965, nr 3.

<sup>208</sup> T. Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie*, s. 185, 188.

<sup>209</sup> Cz. Hernas, *Barok*, Warszawa 1998, s. 622; zob. też: idem, *Zarys rozwoju literatury barokowej*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.

<sup>210</sup> H. Dziechcińska, *Rola i miejsce gatunku*, s. 56.

<sup>211</sup> K. Dmitruk, *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Łódź 1985, s. 9, 37.

<sup>212</sup> H. Dziechcińska, *Biografistyka staropolska w latach 1476-1627 (kierunki i odmiany)*, Wrocław 1971, s. 62 i n.; por. T. Łepkowski, *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, *Kwartalnik Historyczny* 71 (1964), z. 3.

przygotowanie bowiem tak obszernego panegiryku wymagało znacznego wysiłku. We wstępie zamieszczono wiersz Macieja Baranowskiego, który warto w tym miejscu przytoczyć w całości:

*Na starożytny klejnot Ich M. P. Gnińskich  
Gdy się Marsowi w boiu powinęła noga,  
A śmiertelna z szeregu wyparła go trwoga:  
Uchodząc trafił na twe cny Gniński pradziady.  
Y zebrał u nich w takiej toni prędkiej rady.  
Ci namniemy nie leniwi, w Pole się stawili.  
Swym męstwem y czunością sławę przywrócili  
Marsowi, a on wdzięczen, na znak wielkiej Cnoty,  
Zapieczętował dom ich takimi klejnoty.  
Y rzekł mnie wiecznie Gnińscy będą nie przebitem  
Prze swą czuność y męstwo w Polu stawać szczytem.*

Podkreślenia wymaga użycie języka polskiego, w nie najgorszej postaci, co kontynuowane było we właściwej części utworu. Wykorzystano w niej motywy zaczerpnięte z historii antycznej, przywołując np. osobę Scypiona „konającym wygnanie swe w Linternie”<sup>213</sup>. Również w języku polskim napisany został wiersz na klejnot miasta Poznania. Jego autorem był Stanisław Banicius z Koźmina, student szkoły prawa:

*Cny Poznaniu, masz Orła za klejnot białego,  
Który sławą dotyka nieba wysokiego.  
Masz dla wielkich cnót twoich przezacne patrony,  
Od których z dawna słyniesz na wsze świata strony.  
Słusznieć jest taki klejnot znamienity dany,  
Bo w radzie i w mądrości jesteś nieprzebrany<sup>214</sup>.*

Warto przywołać też wiersz burgrabicza poznańskiego, Wojciecha Arcemberskiego, który został zamieszczony w 1720 r. w panegiryku jednego z profesorów<sup>215</sup>. Jego przedmiotem są wartości obywatelskie na przykładzie rodu Tarłowskich (utwór zadedykowany biskupowi-elektowi Piotrowi Tarłowskiemu). Ród ten w lśniących zbrojach wraz ze swoim zawołaniem (*ASCIA STARZA*) miał być gwarancją dla ojczyzny i jej mieszkańców przed niebezpieczeństwem ze strony wrogów. W utworze naturalnie wykorzystano nawiązania do Rzymu i jego konsulów, a także do mitycznych bogów Bellony i

<sup>213</sup> H. Hincza, *Lubrański wskrzeszony*, f. A2.

<sup>214</sup> R. Wójcik, *Stemmata Posnaniensia. O wierszach na herb miasta Poznania w drukach oficyny Jana Wolraba (1578-1636)*, Kronika Miasta Poznania 2006, nr 4, s. 79.

<sup>215</sup> J.J. Dzianotti, *Corona triumphalis militantis Ecclesiae, D. Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae 1720.

Minerwy. To dzięki tej ostatniej ród miał uzyskać topór jako swój herb, by służyć narodowi lechickiemu. W podobnym tonie zachowany był wiersz Feliksa Radomickiego, kasztelanica poznańskiego, napisany z okazji ingresu tegoż biskupa<sup>216</sup>. W ujęciu tego ucznia ród Tarłowskich miał być przedstawicielem niezwyklej, boskiej mocy, dzięki czemu służyć mógł ojczyźnie ochroną i opieką.

W 1741 r. wydrukowano znaczny zbiór utworów uczniowskich przygotowanych na okazję promocji, a poświęconych rodzinie Pawłowskich, zwłaszcza Józefowi Pawłowskiemu, archidiakonowi pszczewskiemu<sup>217</sup>. Wiersze utrzymane są w charakterystycznym, pochwalnym stylu, sławiącym poszczególne cnoty rodu, dla przykładu:

*LILIA terna gerit pro Stemmata Gallia Regnum,  
Bis sex in Ceris PAWŁOVIANUS Honos?  
Sed, respondet ad hoc dubium Caelestis Apollo:  
Aequivalet Regnis pluribus, ISTA DOMUS.*

Tematami przewodnimi, jak zazwyczaj, były ojczyzna i problem jej obrony, następnie honoru i cnotliwego życia, uczciwości, ale także mądrości. Do kompozycji wykorzystano typowe motywy mitologiczne, biblijne, ale także fragmenty zaczerpnięte z literatury klasycznej, np. z *Metamorfoz* Owidiusza.

Nieco później kolejny zbiór wierszy wydano z okazji obchodów dnia św. Tomasza z Akwinu. W tym przypadku warto jednak zwrócić uwagę nie na wiersze uczniów, ale mowę przygotowaną przez ich profesora, dającą wyobrażenie o zakresie realizowanego wówczas programu Akademii Lubrańskiego, albo przynajmniej o jego zainteresowaniach<sup>218</sup>. Spośród prominentnych osób dla teologii wspominał on Ambrożego i Bernarda (z Clairvaux?), Hieronima, Grzegorza i Bazylego, Chryzostoma i Chryzologa, wreszcie Bonawenturę, Mariana Szkota, Bacona (Rogera?) wraz z Augustynem, Pawłem Apostołem i Tomaszem z Akwinu na czele. Ciekawie przedstawia się grono osób zasłużonych według Sewerynowicza dla rozwoju prawa. Znajdujemy wśród nich osoby mityczne i historyczne: Foroneusza, Hermesa Trismegistosa, Solona i Likurga, Arystydesa, Numę Pompiliusza, Justyniana i Aureliusza. Najważniejszym jednak miał być Mojżesz, jako autor *Sacrarum Legum*. Od tego profesora uczniowie mogli również dowiedzieć się, którzy autorzy byli najbardziej zasłużeni dla medycyny: Eskulap, Galen, Hipokrates, przede wszystkim zaś Łukasz Ewangelista. Z przedstawicieli nauk naturalnych wymienił Pliniusza oraz Alberta Wielkiego, filozofów zaś

<sup>216</sup> J.J. Dzianotti, *Secuitas ecclesiae et patriae avita ascia [...] Petri [...] Tarlo [...] Et in primo Urbis et Cathedra ingressu applaudente honoribus suis Lubransciano Collegio a [...]*, Posnaniae 1721.

<sup>217</sup> J.Ch. Sewerynowicz, *Vicarius in spiritualibus*.

<sup>218</sup> J.Ch. Sewerynowicz, *Imperator igeniorum*, f. a i n.

Zenona, Sokratesa i Kleantesa, ponad którymi górował „Boski Platon”. Wszystkich ich przewyższył jednak Arystoteles. Nauki matematyczne reprezentowali: Zoroaster, Alchabitius, Euklides, Purbachr, Jan de Sacro Bosko, Regiomontanus, a zwłaszcza Ptolemeusz i Piotr Alfons. Warto wspomnieć jeszcze o przedstawicielach historii. Dla starożytnego Rzymu byli to Liwiusz, Tacyt i Florus, natomiast dla historii Lechitów Długosz, Strykowski, Kromer i zwłaszcza Maksymilian Fredro.

Kolejnym ważnym przykładem jest publikacja z połowy XVIII wieku, przykład szczególnej erudycji i wysiłku pedagogicznego profesora retoryki. Całość, bardzo obszerna, nie jest zwyczajnym dla tego czasu ubogim w treść panegirkiem, lecz utworem, w którym wykorzystano rzeczową wiedzę, poznawaną przez alumnów na zajęciach. Nie jest możliwe dokładne omówienie w tym miejscu treści tego druku, warto jednak zasygnalizować chociażby kwestię wykorzystywania przez uczniów w praktyce wiedzy historycznej: *Sic, distributa Israelitis terra, per Sortes, Saul, ad Diademma vocatus, per Sortes, Jonas, immolatus Neptuno, per Sortes*<sup>219</sup>. Odwoływali się oni także bezpośrednio do historiografów zajmujących się starożytnym Rzymem, a mianowicie Tacyta i Justusa Lipsiusa. Co ciekawe, z tego samego roku pochodzi kolejny, obszerny zbiór poezji uczniowskiej, tym razem o odmiennym charakterze. Mamy bowiem do czynienia z typowo panegirycznym ujęciem treści, publikacja bowiem przeznaczona była dla fundatora szkoły ekonomicznej. Uczniowie więc, by odwdziżyć się dobrodziejowi, Leonowi Raczyńskiemu, stworzyli kilka literackich upominków, utrzymanych w ówczesnej konwencji. Oto krótka próbka:

*Ekonomiki najpierwszy FUNDATOR,  
Subjektow iako wielki estymator,  
Naznaczył dla niey, mieysce w Akademie,  
Mialoby poler tam Sarmatow Plemie.  
Więc tedy cała w nas Akademia,  
Dziś się oświadcza że prawdziwie sprzyia  
Fundatorskiemu IMIENIOWI wiecznie,  
W usługach Temu DOMOWI statecznie*<sup>220</sup>.

Z 1761 r. pochodzi wydanie wierszy uczniów klasy poetyki, głównie poświęcone rodzinie Krzyckich. Tematem przewodnim większości z wierszy było słowo *campus*, co przeważnie połączono z tematyką patriotyczną i heraldyczną, np.: *CAMPUS Is est, a Quo Nomen Polonia sumpsit | Totum hinc, quod retinet terra Polona, venit, | Magnanimique*

<sup>219</sup> A. Bieliński, *Sortilegium Lubrancianae Palladis*, f. A1.

<sup>220</sup> *Wiązanie w Herbownej Nałęczy*, f. C2.

*Duces, venit & robustus Achilles | HIC hostem Patriae profugat ENSE, MANU*<sup>221</sup>. Na uwagę zasługuje fakt mocniejszego akcentowania wartości militarnych, co przewija się przez szereg wierszy, chociażby: *Quaeris, cur praesens CAMPUS KOTFIC vocitetur? | Fluctibus en Patriae detinet ISTE Ratem, | DEXTERA tenens GLADIUM jurat per sydera Coeli | Quod Fines Patriae proteget IPSA suae.*

Utworthy literackie uczniów publikowane były bardzo regularnie, przy różnych okazjach. Czasami były to dzieła wyłącznie uczniowskie, częściej jednak zamieszczano wiersze we wstępie do publikacji profesorów, np. okolicznościowych kazaniach czy mowach. Czasem były one też uzupełnieniem wydrukowanych kwestii egzaminacyjnych. Uczniowie w ten sposób mieli możliwość ćwiczenia się w tworzeniu okolicznościowych utworów, co było stałym elementem ówczesnego życia towarzyskiego. Zacytujmy ciekawą uwagę ks. Chotkowskiego odnoszącą się do tego rodzaju piśmiennictwa szkolnego: „jakiegokolwiek może być zapatrywanie na okres panegiryczny naszej literatury, to przecież przyznać należy, że lepiej jest, gdy młodzież zasłużonych w kraju obywateli uczy się szanować, niż żeby lekceważenie jawnie okazywała”<sup>222</sup>. Dzieła uczniowskie reprezentowały zwykle wyrównany poziom, bez względu na okres, w którym powstawały. Czasami zdarzały się utwory ciekawsze, bardziej poetyckie, albo zawierające dużo informacji wyniesionych ze szkolnej edukacji.

Powyższe przykłady ilustrują przede wszystkim literackie kształcenie uczniów. Mniej uchwytnie źródłowo, chociaż równie ważne, było kształcenie retoryczne, które przygotowywało szlachciców do działalności publicznej. Było ono wykorzystywane chociażby w prozie politycznej, odwołującej się głównie do *generis deliberativi*<sup>223</sup>. Miało również ważne znaczenie dla kształcenia prawników<sup>224</sup>. Trzeba pamiętać, że w procesie wychowawczym retoryka była nosicielem treści wychowawczych, co dostatecznie podkreślał Kwintylian, a za nim jeden z największych pedagogów *Lubrancianum* – Krzysztof Hegendorfer.

W praktyce nauczyciel retoryki wykladał zręby teorii i definicji, objaśniał reguły retoryczne na materiale literackim lub historycznym (głównie klasyków starożytnych).

<sup>221</sup> J.K. Toryani, *Dux scientiarum [...] Thomas de Aquino [...]*, Posnaniae 1761, f. a1v.

<sup>222</sup> Ks. Chotkowski, *Szkoły jezuickie w Poznaniu 1573-1653*, Kronika Miasta Poznania 1997, nr 4: *Nasi dawni jezuici*.

<sup>223</sup> E. Kotarski, *Polska polityczna proza publicystyczna XVI i XVII wieku wobec tradycji retorycznej*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984, s. 57, 74 i n.; zob. też idem, *Z problematyki odbioru publicystyki politycznej w epoce staropolskiej*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Lódź 1985, s. 147.

<sup>224</sup> J.Z. Lichański, *Retoryka a epoki kulturalne*, s. 306 i n.

Następnie nauczał reguł i prawideł retorycznych ogólnych i szczegółowych, ćwiczył umiejętności pamięciowe, opanowanie sztuki *interpretatio* i *concertatio*, umiejętność naśladowania poetów i mówców klasycznych, sztukę opisu i przekładu, układanie form wierszowanych, przygotowywał do popisów publicznych i występów teatralnych. Jak pisał Ryszard Montusiewicz „w zakresie przekazu teorii zadaniem nauczyciela było przede wszystkim omówienie sztuki *inventio*, *dispositio*, *elocutio*, czyli wyszukanie tematu utworu, wydzielenie jego części i ich nazwanie, określenie zastosowanych sposobów przekazania treści, analiza argumentacji, stosowności stylu, nazwanie użytych figur retorycznych, podanie objaśnień mitologicznych i historycznych, tam gdzie zachodziła tego potrzeba”<sup>225</sup>.

Obok zajęć szkolnych, z czym wiązało się wykonywanie określonych zadań, uczniowie ćwiczyli się w praktyce, wygłaszając okolicznościowe przemówienia przed zgromadzonymi gośćmi. Często miało to miejsce w oratorium akademickim, czasem też w kościele katedralnym przy znacznym audytorium<sup>226</sup>.

Jednym ze świadectw tej praktyki jest zachowany tekst mowy z 1621 r. Stanisława Chlebowskiego, ucznia szkoły retoryki, zadedykowanej Piotrowi z Bnina Opalińskiemu<sup>227</sup>. Z kolei w 1636 r. opublikowano treść przemówienia Krzysztofa Grzymułtowskiego, które wygłosił w katedrze podczas ingresu biskupa Andrzeja Szołdrskiego. Wykorzystano tutaj motywy mityczne zaczerpnięte od Homera, a zwłaszcza przykład króla Itaki, Odyseusza, który posłużył do ukazania wzoru cnót<sup>228</sup>. Grzymułtowski zapewne poruszył słuchaczy przedstawieniem zagrożenia ze strony Turków, omawiając aktualną sytuację międzynarodową Polski<sup>229</sup>.

Z kolei Piotr Rozdrażewski we wstępie do swej mowy, którą wygłosił w katedrze poznańskiej, zwrócił się do swojego stryja i mecenasa, Jana Antoniego z Rozdrażewa Rozdrażewskiego tymi słowy: *Mens Tua, sedes gratiarum natalis; in quam Religionem, zelum*

---

<sup>225</sup> R. Montusiewicz, *Kultura retoryczna kolegów w XVII i połowie XVIII wieku. Rekonesans materiałowy*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984, s. 196.

<sup>226</sup> J.G. Popiołek, *Nova felicitas revolutio Ecclesiae [...] Joannis Joachimi [...] Tarlo [...] Magno Procerum Regni Concursu spectata [...]*, Posnaniae 1722; P. Rozdrażewski, *Declamator Verbi*, (mowa w katedrze przy obecności kapituły i licznych wielkich gości); J. Sewerynowicz, *Vicarius in spiritualibus (In Sacro Frequentissimoque Magni Judicij Amplissimorum Auditorum Hospitum Areopago; f. e: cum Tot Praelatorum, cum tot Religiosorum, cum tot frequentissimorum Hospitum)*; B. Ślaski, *In laudem B. Joannis Cantii [...] Oratio. Redeunte suorum Solennium die, In Basilica Cathedrali Majoris Poloniae Posnaniensi Coram Illustrissim Praelatorum et Hospitum corona. Ore facundo. M. ac Generosi Bernardi Slaski, Poeseos Auditoris. Convictus Szoldrsciani Alumni. Prolata*, Posnaniae 1765.

<sup>227</sup> S. Chlebowski, *Gratulatoria in auspiciatissimam illustris et magnifici domini, D. Petri de Bnin Opaliński, Capitanei Szmecensis etc. etc. Castellanus Posnaniensis in augurationem conscripta. A [...] studioso eloquentiae, in collegio academico Lubransciano*, Posnaniae 1621.

<sup>228</sup> K. Grzymułtowski, *Echo Virtutum*, f. Aiv.

<sup>229</sup> K. Grzymułtowski, *Echo Virtutum*, f. Biiiv i n.

*boni publici, sanctimoniam, Tibi congenitas inviscerasti, ut unum omnium exemplar videaris*<sup>230</sup>. Obok przywołanych tutaj wartości o charakterze religijnym i obywatelskim, autor skoncentrował się na osobach władców Polski, zapewniających jej bezpieczeństwo, Augusta II oraz Jana III. Pomimo znacznej obszerności wstępu Piotr Rozdrażewski nie wykazał się specjalną erudycją. Podobnie we właściwej mowie – tutaj jednak pojawiają się częstsze nawiązania do kultury antycznej i Pisma św. Zmienia się też nieco wymowa utworu, ponieważ uwypuklone zostały cnoty naukowe, co jest zrozumiałe ze względu na osobę bł. Jana Kantego. Z tej samej okazji mowę w katedrze wygłosił uczeń retoryki, Antoni Goczałkowski w 1744 r.<sup>231</sup>, jednak zważywszy na typowo panegiryczną treść, nie zasługuje na szczególną uwagę. Okazję do publicznych deklamacji mieli także uczniowie innych klas niż retorycznej. Sytuacja taka miała miejsce np. w 1765 r., kiedy to w katedrze przemawiał Bernard Ślaski, uczeń szkoły poetyki<sup>232</sup>. Podobnie uczeń „Szkoły Rytmotworskiej” deklamował dość obszerny wiersz na publicznym odnowieniu studiów, 11 lipca 1767 r. Wstępem do tego była uroczysta przedmowa profesorów akademii, w której zwrócili się bezpośrednio do archidiakona pszczyńskiego, Stefana Wierzbowskiego, któremu zadedykowane było opublikowane później dzieło. Podkreślili oni szczególną życzliwość mecenasa względem akademii i jej profesorów, okazywaną tak publicznie, jak i prywatnie<sup>233</sup>. Właściwy utwór, dwujęzyczny (polsko-łaciński), rozpoczyna się od rozmowy Honoru i Fortuny na Parnasie, w której oboje żałują na swoją nędzną kondycję pomiędzy ludźmi. Zwróciwszy się do Jowisza o radę, podążają za jego wskazówką, aby hołdowali Mężowi dobrze Uczonemu. Tym, jak można się domyślić, miał być wspomniany archidiakon pszczyński. Samo dziełko można uznać za interesujące i wyróżniające się na tle ówczesnego piśmiennictwa szkolnego poetyckością:

*W tym pospieszyć na Parnas ochota wysoki  
Przystąpiła, i gdy już spieszne czynię kroki,  
W tej podróży gwałtownie coś mi razi uszy,  
Zdrętwiałem, wnętrzości drżą, serce się poruszy,  
Myśl oraz niespodziana napęlnia się trwogą*<sup>234</sup>.

Na zakończenie autor zwrócił się bezpośrednio do innych uczniów akademii, polecając im pielęgnowanie cnót i nauki oraz pilne przykładanie się do nauk, żeby „na stracone nie płakali

<sup>230</sup> P. Rozdrażewski, *Declamator Verbi*, f. a2.

<sup>231</sup> A. Goczałkowski, *Thesaurus virtutum & sapientiae sub Apostolis Petri Clavibus [...] Joannes Cantius [...] in Peraugusta Ecclesia Cathedrali Posnaniensi [...] Stylo Oratorio Promulgatus*, Posnaniae 1744.

<sup>232</sup> B. Ślaski, *In laudem B. Joannis Cantii*.

<sup>233</sup> B. Ślaski, *In laudem B. Joannis Cantii*, f. A2 i n.

<sup>234</sup> B. Ślaski, *In laudem B. Joannis Cantii*, f. B2.

czasy”.

Podsumowując rozważania dotyczące praktyki retorycznej, zwrócić należy uwagę raczej na sam fakt możliwości odbywania ćwiczeń przed pewnym audytorium, niż na ich treść. Ta bowiem, jak już wyżej podkreślono, była zgodna z ówczesnymi kanonami piśmiennictwa użytkowego. Sama możliwość publicznej deklamacji była natomiast wyrazem uznania profesora dla umiejętności ucznia (samo pochodzenie społeczne nie mogło być jedynym kryterium). Osoba przemawiająca musiała wykazać się dobrą pamięcią, ale przede wszystkim opanowaniem techniki oratorskiej. Wystąpienia uczniowskie odnotowywano niekiedy w aktach konwokacji profesorów akademii, zwłaszcza wówczas, gdy zastępowali oni profesorów w ich obowiązkach. I tak, kasztelaniec łędzki, Adam z Bielina Bieliński wygłosił mowę na św. Jana Kantego w 1750 r. (*et eodem Festo Cantii tam Reverendissimum Capitulum Posnaniensem quam varios Illmos hospites extraneos in Academia et ejus Stuba Communi solenniter ac lautissime proprius sumptibus tractavit*<sup>235</sup>). Podobna sytuacja miała miejsce w roku kolejnym. Wówczas to przemawiał kasztelaniec poznański, Kazimierz z Małoszyna Raczyński. Akta konwokacji podkreślają, że obecnych wówczas było we wspólnej komnacie akademii pięciu senatorów, wielu innych dostojników państwowych, cała kapituła katedralna oraz inni goście<sup>236</sup>. Kolejne przypadki miały miejsce w 1757 r. – profesor Antoniewicz zastąpiony został przez studenta retoryki, Glińskiego<sup>237</sup> oraz w 1770 r. – w miejsce profesora Chudzickiego przemawiał wówczas kasztelaniec krzywiński, Marcin Wilkowski<sup>238</sup>. Odpowiednie wpisy można też znaleźć, co ciekawe, w aktach kapituły katedralnej. Protokolant nie omieszczał przy okazji ingresu biskupa Adama Nowodworskiego w 1631 r. odnotować wystąpienia szlachcica Jerzego Hlebowicza, który w imieniu całej młodzieży akademickiej złożył biskupowi gratulacje i wręczył mu księgę napisaną wspólnymi siłami przez uczniów akademii<sup>239</sup>. W aktach podkreślono, że odbyło się to w obecności Prześwietnych Panów Królestwa i Kurii oraz wielu szlachetnych osób z Wielkopolski.

Podstawową metodą nauczania tak filozofii, jak teologii, a może i prawa (jeśli się odbywały, to nieregularnie<sup>240</sup>), były dysputy. Ich praktykowana, scholastyczna forma wyglądała następująco: „materiał wykładu ujmowany jest w poszczególne 'kwestie', w obrębie których po wstępnym wyłożeniu tezy następuje jej zakwestionowanie przy pomocy

---

<sup>235</sup> Convoc, p. 2.

<sup>236</sup> Convoc, p. 3.

<sup>237</sup> Convoc, p. 25.

<sup>238</sup> Convoc, p. 66.

<sup>239</sup> ACap 1624-1634, p. 426.

<sup>240</sup> B. Brzeziński, [...] *Quaestio, ex institutionibus iuris canonici, Libr. Imo, tit: de jure personarum* [...] *in aula almae academiae posnaniensis, publice ad disputandum, proponet*, Posnaniae 1677.



zarzutów przeciwnika lub przeciwników, reprezentujących z reguły stanowiska innych szkół scholastycznych. Z kolei autor wykładu wykazywał bezzasadność tych zarzutów i dopiero potem przystępował do szczegółowego uzasadniania tezy<sup>241</sup>. Materiały obrazujące tę metodę, niestety, są zawsze tylko zbiorem kwestii egzaminacyjnych. To zbiory tez, których musieli bronić uczniowie.

Dysputy w Akademii Lubrańskiego były dwojakiego rodzaju: tygodniowe oraz miesięczne (tzw. lunarne). Te ostatnie miały uroczysty charakter, zapraszani byli na nie pozostali profesorowie, by dodać roztrząsaniom „blasku”<sup>242</sup>. Metoda ta praktykowana była z pewnością od początków istnienia odnowionej akademii, wspomniane są bowiem już w statutach z 1619 r.<sup>243</sup>, świadczą o tym również publikacje tez<sup>244</sup>. Wzorowano się wyraźnie na dysputach uniwersyteckich, jak podają akta konwokacji profesorów z 1749 r.: *pro Lunaribus omnium Clarissimorum Professorum ad expositas Theses secundam morem et consuetudinem Universitatum Cracoviensem et Academiae huius semper observatum*<sup>245</sup>. Zwyczaj ten faktycznie był przestrzegany, terminy odbywania dysput były stałe<sup>246</sup>, chociaż z pewnością czasem zdarzały się zaniedbania. Świadczyć o tym może kilka notatek ze wspomnianych akt, przypominających o obowiązku ich odbywania, albo, co ciekawe, niezrzucania tego obowiązku na młodszych profesorów (tzn. z klas niższych)<sup>247</sup>. Profesorowie akademii dostrzegali konieczność publicznych ćwiczeń, stąd też nakazywali odbywać dysputy w każdy miesiąc (*Cum necesse sit in publicis Scholis publica etiam scientificorum Exercitiorum documenta dari*), efekty ich natomiast, w formie konkluzji, polecali wydawać drukiem zarówno dla ćwiczeń teologicznych, jak i filozoficznych<sup>248</sup>. Innym razem przypomniano o konieczności przeprowadzania także prywatnych dysput, z tym że miały się odbywać co drugi tydzień w soboty<sup>249</sup>.

Opanowanie zagadnień przewidzianych do dysput wymagało od uczniów dobrej pamięci. Poszczególne kwestie ujęte były w formę definicji, dla przykładu:

*Enuntiatio recte sic definitur: Est oratio verum aut falsum significans. Divisio eius in Affirmativam & Negativam est Univoca. [...] Discursus essentialiter consistit in Iudicio Illativo, requirit pluralitatem cognitionum, beneque dividitur in Consequentiam & Argumentationem. Argumentationis autem 4 sunt species:*

<sup>241</sup> Z. Ogonowski, *Filozofia szkolna w Polsce*, s. 26 i n.

<sup>242</sup> Statuty II, 8, 9.

<sup>243</sup> *Sanctiones et leges*, f. B4.

<sup>244</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici Aristotelico Thomistici*, Posnaniae 1629.

<sup>245</sup> Convoc, p. 2.

<sup>246</sup> Convoc, p. 9: *Circuli tam Philosophici quam Theologici tam Ordinarii quam Lunares solito tempore absolvantur.*

<sup>247</sup> Convoc, p. 14.

<sup>248</sup> Convoc, p. 13.

<sup>249</sup> Convoc, p. 67, 84.

*Syllogismus, Enthymema, Inductio, & Exemplum*<sup>250</sup>.

Drukowane tezy zwyczajowo dzielone były na poszczególne dysputy, odbyte w ciągu roku szkolnego, np. *de caelo, de mundo, de natura* itd.

Teatr szkolny, jak już podnoszono wyżej, był szczególnym elementem kształcenia. Obok oczywistych walorów edukacyjnych, wpływających przede wszystkim z bezpośredniego zaangażowania „aktorów”, warto uwypuklić możliwości wykorzystania do celów inscenizacyjnych bieżących wydarzeń publicznych. W czasach staropolskich było to bardzo cenione i oczekiwane przez społeczeństwo<sup>251</sup>. W przedstawieniach udział brała znaczna część uczniów akademii, oczywiście w różnym stopniu zaangażowania. Osoby zdolniejsze z pewnością odgrywały pierwszoplanowe role, pozostali zaś mogli stanowić np. chór. Ten zawsze miał doniosłe znaczenie, które wywodzić możemy jeszcze z czasów antycznych. Obok niego, osoby mniej biegłe w łacinie mogły tworzyć grupy wojsk itp. Zachowane szczątki programów teatralnych Akademii Lubrańskiego omówione zostały już przy okazji przedstawienia wychowania moralnego i obywatelskiego. Teatr ten z pewnością istniał od początków odnowionej akademii, wspomniany został w rękopiśmiennej wersji statutów. Fakt pominięcia go w druku *Sanctiones et leges* raczej nie wpłynął na jego funkcjonowanie, programy teatralne bowiem zachowały się także z XVII wieku.

Pewien wpływ na wychowanie uczniów akademii musiały z pewnością mieć kazania wygłaszane podczas różnych uroczystości przez profesorów. Zakładać należy, że w takich okolicznościach młodzież akademicka zobowiązana była uczestniczyć wraz z profesorami we Mszy św. Kazania te, spełniając swoją funkcję, musiały oddziaływać wychowawczo poprzez ukazywanie pożądaných cech w postaciach wzorcowych: np.: zasług św. Tomasza dla religii katolickiej<sup>252</sup>, jego cnót i mądrości<sup>253</sup> albo świętości u proroka Eliasza<sup>254</sup>. Egzemplifikacje można by mnożyć, pozostało bowiem wiele śladów tej działalności. Jeden jednak zasługuje na szczególną uwagę. Chodzi mianowicie o kazanie wygłoszone przez franciszkanina Piotra Skoczyńskiego w katedrze poznańskiej z okazji uroczystości bł. Jana Kantego w 1745 r.

Piotr Skoczyński, obok omówienia „zwyczajowych” cnót Jana Kantego oraz Filipa Neriusza, wiele uwagi poświęcił zagadnieniom edukacji. Jest to o tyle istotne, że w katedrze

---

<sup>250</sup> P. Helmicht, *Propaedeuma cursus philosophici Aristotelico Thomistici*, k. 4.

<sup>251</sup> K. Dmítruk, *Sytuacje komunikacyjne w kulturze literackiej dawnej Polski*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 35.

<sup>252</sup> W.J.J. Ciechanowski, *Athleta catholicae fidei D. Thomas Aquinas [...] panegyryco stylo, demonstratus [...]*, Posnaniae 1715.

<sup>253</sup> J. Choynecki, *Empyreum luminæ sanctitatis [...] D. Elias Propheta [...] sermone oratorio publicatum [...]*, Posnaniae 1737; W.J. Foltański, *Eminentia virtutum et sapientiae, D. Thomas Aquinus [...]*, Posnaniae 1748.

<sup>254</sup> J. Choynecki, *Firmamentum luminæ sapientiae [...] D. Thomas [...] devotae orationis stylo [...] luctuabat in astris [...]*, Posnaniae 1732.

musiało być zgromadzone liczne grono wiernych, społeczność akademicka, rodzice uczniów, ale też mieszczanie i dostojnicy królewscy. Przede wszystkim, już we wstępie podkreślał on konieczność edukacji wśród młodzieży szlacheckiej: „Dopieroż Szlachetne piękniey kwitną y w gorę idą Honory, gdzie nie odłogiem leży *campus* (według nomenklatury szkolney) *literarius* umiejętności rola” i nieco dalej: „Jeżeli o Marsie woennym; lepiej ten wygląda żołnierzowi z oczu, gdy do orężowego blasku przyłoży się polerownego rozumu światło; kole w zęby Obozowy puchar, ba y kością śmiertelną stanie prędko w gardle, gdy tak smaczno iakby suche drwa gryśł, posłuchać rozumnego dyskursu, lub podyszkurować z kim mądrym Woyskowemu *Mittamus lignum in panem ejus et eradamus eum de terra viventium*”<sup>255</sup>. W dalszej części oracji autor bezpośrednio zwrócił się do scholarów ze stwierdzeniem, że „rzeczą przednią główną” jest mądrość i umiejętność, które powinny „mieszkać” w głowie. Ta jednak zwykle zaprzątnięta jest ambicją, żądzą honoru i chciwością dóbr doczesnych. Skrytykował dalej wyjazdy zagraniczne w bardzo dosadny sposób: „kiedykolwiek Natura uymie mozgu komu, głupim wyiedzie, głupszym wróci się do domu (ia iednak approbować tego nie śmiałbym, bo cudzoziemskie edukacye y polory iak szczepom przesadzonym szczęśliwszym nie iednemu bywaią inkrementem ...)”. Autor wobec tego polecał szukać mądrości w rodowym gnieździe, wskazując na Jana Kantego, jako mieszkanie mądrości, która urosła w cnotliwym polu<sup>256</sup>. Ukazał zalety Uniwersytetu Krakowskiego, który wywyższony może być ponad uczelnie zagraniczne, podkreślił też znaczącą rolę Akademii Lubrańskiego dla wychowania wielkopolskiej młodzieży. I znowu, wśród wartości pojawiły się tradycyjnie pobożność, dążenie do zdobywania umiejętności poprzez cnotliwe prace<sup>257</sup>.

Wyżej zostały już przedstawione wartości wychowawcze, kultywowane w Akademii Lubrańskiego, a w zasadzie w całym kręgu szkół-kolonii Uniwersytetu Krakowskiego. Teraz postawić wypadnie pytanie o metody wychowywania alumnów w tych wartościach. Zwrócić trzeba uwagę, że jest to wychowanie moralno-religijne i trudno od siebie oddzielić te dwa aspekty. Trzeba podkreślić, że stawiane były one zdecydowanie przed kształceniem. Stąd też codzienność szkolna była tym przepojona. Treści moralne i religijne były przedmiotem nauki na wszystkich etapach kształcenia, stanowiły one niewyczerpalne źródło pozytywnych wzorców do naśladowania. Rzadziej pokazywano postaci negatywne, jeśli tak, to zawsze z ukazaniem oplakanych skutków ich postępowania.

Wychowanie moralne wspierane było przez szereg norm ustanowionych w statutach i

---

<sup>255</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii*, f. A2v i n.

<sup>256</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii*, f. D1-E2v.

<sup>257</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii*, f. R1v.

rozporządzeniach<sup>258</sup>. Nakazywały one szacunek dla starszych wiekiem i doświadczeniem, odpowiednie zachowanie i poszanowanie mienia akademii. W treści przysięgi uczniowskiej zawarta była obietnica zachowania pokoju i zgody. Uczeń nie miał prawa samodzielnie dochodzić swoich praw wobec innych osób, ale zawsze powinien korzystać z pośrednictwa dyrektora studium. Ślubowano posłuszeństwo we wszystkim, co godziwe i uczciwe dyrektorowi oraz profesorom, a także działanie dla dobra kapituły katedralnej, akademii i uniwersytetu.

Odpowiednie zachowanie uczniów miało być wspomagane przez codzienną, regularną praktykę religijną, dzięki niej bowiem mogła rozwijać się pobożność. Wprowadzono więc obowiązek czynnego uczestniczenia w życiu religijnym szkoły i katedry poznańskiej. Lekcje rozpoczynano Wezwaniem Ducha Najświętszego przez odśpiewanie *Antyfony, Przybądź Duchu święty* lub innej odpowiedniej modlitwy. Po zakończeniu lekcji wszyscy uczniowie uczestniczyć mieli w nabożeństwie w kaplicy akademickiej, w dni wigilijne powinni też uczestniczyć w nieszporach. W niedziele i święta zbierano się w kaplicy, gdzie wraz z profesorami śpiewano *Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, a następnie udawano się na Mszę św. do kościoła katedralnego. Pobożnej trosce uczniów powierzano modlitwy za bliskich z rodziny, przyjaciół i krewnych, ale również fundatorów i dobroczyńców akademii. W statutach z 1619 r. zaznaczono, że starsi uczniowie powinni uczestniczyć w nabożeństwach bractwa ku czci Najświętszej Maryi Panny w katedrze poznańskiej. Wszystkich uczniów obowiązywała comiesięczna spowiedź z dostarczeniem potwierdzenia od spowiednika. Uzupełnieniem tego było regularne kształcenie w zasadach wiary katolickiej, które odbywało się we wszystkich klasach, zwykle w dni wolne od zajęć w godzinach popołudniowych. Analiza statutów z 1746 r. zdaje się wskazywać, że poświęcano na ten cel przynajmniej dwa dni tygodniowo, tzn. sobotę i niedzielę, ewentualnie dodatkowe dni świąteczne<sup>259</sup>.

Dużo uwagi w prawach akademii poświęcono zakazom. Część z nich dotyczyła przede wszystkim bursistów zamieszkujących gmach akademii, a mianowicie kwestie powrotu do domu o odpowiedniej porze, zachowania w nim spokoju i porządku. Większość zakazów dotyczyła odpowiedniego zachowywania się uczniów. Nie mogli oni używać przemocy w żadnych okolicznościach, zakazane było uczestniczenie w stronnictwach, zgromadzeniach i różnego rodzaju zamieszaniach. Uczniów całkowicie izolowano od miejsc, w których mogliby ulec zepsuciu moralnemu. Zabronione więc było chodzenie do tawern i piwnic, w

<sup>258</sup> Podstawą opracowania ustępu są statuty z 1619 i 1746 r. oraz cytowane wcześniej rozporządzenia dotyczące programu szkoły.

<sup>259</sup> Statuty II, 5 i 6; IV, 5.

których można by kosztować wina i piwa, uczestniczenie w publicznych ucztach i tańcach oraz w grach o charakterze hazardowym.

Wykroczenia przeciwko prawom akademii podlegały dosyć surowym karom. Były one trojakiego rodzaju: pieniężne, cielesne oraz dyscyplinarne. W wielu łagodniejszych przypadkach statuty przewidywały na początku upomnienie słowne, dopiero później zastosowanie właściwej kary. W odniesieniu do kar pieniężnych, z wielokrotniano je najczęściej przy braku poprawy ze strony ucznia. W większości przypadków brak poprawy oznaczał wyrzucenie ze szkoły. Decyzję taką argumentowano niebezpieczeństwem zarażenia swoim postępowaniem reszty społeczności przez takiego „barana parszywego”. Kary cielesne raczej nie były zalecane, wspomina się o nich w odniesieniu do młodszych uczniów oraz w przypadku opuszczenia przez bursistów lub młodszych profesorów niedzielnej Mszy św. bądź kazania (obok odsunięcia od stołu). Dopuszczona była zamiana kary pieniężnej na więzienie zewnętrzne lub wewnętrzne.

Do mniej chlubnych stron wychowawczych Akademii Lubrańskiego należy stosunek profesorów do uczniów znacniejszego pochodzenia społecznego. Był on co prawda wyrazem dosyć powszechnej praktyki, ta jednak była niezgodna z ówczesną teorią pedagogiczną, postulującą równe traktowanie wszystkich uczniów. Wyraźnie widoczne jest, że bogatsi szlachcice byli faworyzowani, co z pewnością miało na celu pozyskanie przez profesorów mecenasów spośród ich rodzin. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywać należy w niskim uposażeniu katedr profesorskich i czasem w nieregularności wypłacania wynagrodzeń. Część uczniów uprzywilejowana była niejako „siłą rzeczy” przez mieszkanie w konwiktach i wspólne stołowanie się w gronie profesorów. Oni oczywiście mieli częstsze kontakty z nauczycielami, ich wychowaniu zapewne poświęcano więcej uwagi. Trzeba pamiętać, że uczniowie ci oddawani byli pod całkowitą opiekę Akademii Lubrańskiego.

Faworyzowanie zamożnych szlachciców widoczne jest w publikacjach profesorów i samych uczniów, gdzie spośród zamieszczonych utworów dominują te szlacheckie. Przedstawiciele niższych stanów też mieli taką możliwość i w ich przypadku publikacja była raczej uznaniem pracy, a nie nazwiska. Omawiając to zagadnienie, należy pamiętać, że często utwory szlacheckie były całkiem udane i nie odbiegały od „szkolnej” normy pisarskiej, przez co w pełni zasługiwały na wydrukowanie. Zupełnie inaczej sytuacja się przedstawia, kiedy to profesorowie dedykowali swoje utwory uczniom, w panegirycznym stylu wychwalając ich liczne cnoty. Z pewnością nie służyło to budowaniu odpowiednich relacji w społeczności akademickiej. Jako przykład niech posłuży utwór Jakuba Marciszowskiego z połowy XVIII

wieku, zadedykowany uczniowi klasy retoryczno-dialektycznej, Kazimierzowi Raczyńskiemu<sup>260</sup>.

Profesorowie dedykowali jednak utwory uczniom również w innych okolicznościach. Mowa mianowicie o pogrzebach alumnów, które również miały miejsce. Utwory te, utrzymane w podobnym stylu panegirycznym, z pewnością odbierane były przez uczniów w sposób odmienny. W materiałach źródłowych zachował się ślad po pogrzebie ucznia klasy poetyki, Andrzeja Działyńskiego. Pierwszy przykład to publikacja profesora Mikołaja Gniatkiewicza, w której zamieszczono szereg utworów: *Carmen Aristophanum*, *Carmen Declinatorium* (w poszczególnych wersach deklinowano imię zmarłego), *Tempus mortis* i kilkanaście epigramatów<sup>261</sup>. Na zakończenie autor zwrócił się bezpośrednio do bliskich zmarłego, wśród których znaleźli się trzej jego bracia rodzeni, Zygmunt, Józef i Aleksander. Dwaj ostatni byli w tym czasie również uczniami *Lubrascianum* (w klasie retoryki i poetyki)<sup>262</sup>. Drugi utwór napisany został przez profesora Antoniego Piątkowskiego. Ma on odmienny, typowo panegiryczny charakter i wyraźnie widoczna jest w nim chęć zaskarżenia sobie przychylności rodziny zmarłego ucznia. Tak więc koncentruje się on na wyliczaniu cnót rodu Działyńskich, by dopiero na dalszych kartach omówić uczucia społeczności szkolnej po stracie młodego Andrzeja. Pomijając gatunkową konwencję z utworu domyślić się można, że śmierć tego ucznia wywołała szczery żal: *A iako wielką krzywdę szkodę nie krotkimi | Czasy powetowaną, odbiera, długimi, | Którą oplakać laty niepodobna, Szkoła | Lubrańska (to nieszczęście pierwsze owozgoła) | Gdy ANDRZEIU DZIAŁYNSKI Ciebie postradała, | Którego w sercu zawsze w affekcie chowała. | Tak żal hojny smutymi wydaie stroiami, | Cała żalobą spięta z swymi podwoiami*<sup>263</sup>. Warto jeszcze przytoczyć szerszy ustęp dotyczący zalet tego młodzieńca, gdyż obrazuje on doskonale wartości cenione w kręgu akademii: *...Wyczytać w ANDRZEIU Dziecięciu | Tym, mógł każdy, iak prędkość dowcipna w pojęciu | Szkolney pracy; rozumu bystrość niezwyuczayna, | Ktora Lubraskim Muzom, bywała nie tajna. | Obrot konceptu prętki, bez wszego myślenia, | Wszystko zrozumiec, co iest uszom do słyszenia | [...]*

<sup>260</sup> J.M. Marciszowski, *Nayiasnieyszy y niezwyuczony prawem natury y łaski krolewic Kazimierz S [...]* w kościele [...]. *OO. Reformatów konwentu poznańskiego [...]* ogłoszony, a przy powinszowaniu tegoż festu y imienin [...] Kazimierzowi na Małoszynie Raczyńskiemu wojewodzie poznańskiemu, a w Akademii Poznańskiej szkół retoryki y dyalektyki audytorowi, z wyznaniem powinney przeświew. temu domowi wdzięczności obligacyi [...] z herbownym Nałęczy kleynotem przez [...] Jakoba Marciszowskiego [...] na wiazanie prezentowany y ofiarowany roku [...] 1756 dnia 4 [...] marca, Poznań ok 1756.

<sup>261</sup> M.J. Gniatkiewicz, *Candor Apollinis Lubrasciani post fata etiam, erga Discipulum suum Dilectissimum Perillustrem olim et Magnificum Dominum D. Andream in Dzialiń et Kościelec Działyński Scholae Poesos in Academia Lubrasciano-Posnaniensi Alumnum. Illaesus ed tristem Ejus funeris scenam [...]*, Posnaniae 1708.

<sup>262</sup> M.J. Gniatkiewicz, *Candor Apollinis Lubrasciani*, f. B2v i n.

<sup>263</sup> A. Piątkowski, *Niezamierzone strzały Działyńskich w śmiertelnym terminie Cel y meta [...]* przy oplakanym ześciu [...] Andrzeja Działyńskiego *W Akademii Lubrańskiej poetyki Studenta naznaczony [...]* przy publicznych *exequiach [...]* w Pakości [...], Poznań 1708, f. C.

*Układny w obyczajach, lotny szkolnym piorem, | Tak że Synow Pallady, publicznym był wzorem; | Mowił byś ze zdroy całej, Parnassowej gory | Spełnił [...]*<sup>264</sup>.

Niewiele pozostało śladów po działalności wychowawczej nauczycieli względem zachowania uczniów. Wskazać można na zaledwie kilka tego przykładów. W 1678 r. doszło na przykład do tumultu pomiędzy uczniami kolegium jezuickiego i Akademii Lubrańskiego. Kapituła dla zbadania sprawy wydelegowała ze swojego grona aż czterech kanoników<sup>265</sup>. Zatarg pomiędzy nimi miał miejsce jeszcze w 1721 r., jednak jak wskazują akta kapituły, prowokatorami mieli być uczniowie jezuicy (oczywiście w odniesieniu do oceny podejrzewać można stronniczość kapituły). Z relacji wynika, że mieli oni dokonać ataku na uczniów bursy Szoldrszych, w związku z czym postanowiono wysłać poselstwo do rektora ich szkoły<sup>266</sup>. Znacznie poważniejsza sytuacja miała miejsce w grudniu 1756 r. Wówczas jeden z uczniów szkoły poetyki, Hiacynt Kopczyński, spowodował pożar akademii, który w znacznym stopniu ją zniszczył (a poza tym nie wrócił na czas do bursy). Sprawca pożaru wezwany został przed sąd rektorski, odbyty podczas konwokacji akademii, podczas którego podjęta została decyzja wykluczająca go ze społeczności szkolnej. W aktach konwokacji podkreślono, że osądzony był w dostatecznym wieku, by przewidzieć skutki swojego postępowania<sup>267</sup>.

Działalność edukacyjna i wychowawcza Akademii Lubrańskiego od XVII wieku plasuje ją na czele ówczesnych polskich szkół. Szkoła ta, realizując oczekiwane przez znaczną część społeczeństwa kulturalno-literackie cele kształcenia, zapewniała również nauczanie rzeczowe na wielu płaszczyznach. Na lekcjach pojawiały się zagadnienia z historii i geografii, uczono arytmetyki, geometrii i astronomii, języków klasycznych oraz od połowy XVIII w. j. francuskiego, a wreszcie filozofii, prawa i teologii. Podkreślenia wymaga fakt, że dużą uwagę przywiązywano do nauczania języka polskiego oraz przekazywania wiedzy obywatelskiej. W jej zakres zaliczyć możemy aktualną pozycję polityczną polski, jej ustrój, znajomość urzędów państwowych, obowiązujący miar, wag i nominałów pieniężnych z umiejętnością ich przekształcania. Kursy wyższe akademii również zasługują na podkreślenie. Przeanalizowane materiały źródłowe wskazują na ich ambitny program, zarówno w zakresie filozofii (długość trwania i zakres nauczanego materiału), prawa (włączenie do programu prawa polskiego i nauczanie przez osobę odpowiednio przygotowaną do tego celu) oraz

<sup>264</sup> A. Piątkowski, *Niezamierzone strzały Działyńskich*, f. Cv.

<sup>265</sup> ACap 1664-1684, f. 393v.

<sup>266</sup> ACap 1720-1727, p. 53.

<sup>267</sup> Convoc, p. 17 i n.

teologii (rozdział teologii moralnej i spekulatywnej). Akademia Lubrańskiego była dobrze zaopatrzona we własne podręczniki, gdy istniała taka potrzeba, korzystano także z innych książek. Szkoła ta posiadała wyróżniającą się zasobem bibliotekę oraz własną drukarnię, w której tłoczono także popularne w całym kraju druki z zakresu prawa czy teologii.

#### *d) z życia szkoły w XVII i XVIII wieku*

Pozostając na polu „tradycyjnej” historiografii przedstawić wypadnie pokrótce najważniejsze wydarzenia z życia Akademii Lubrańskiego, począwszy od wznowienia jej działalności w początkach XVII wieku. Jak doszło do ponownego uruchomienia studium, powiedziano już wyżej. Przypomnijmy, że przybyli z Krakowa profesorowie z pewnością żywo zabrali się do pracy. Obrazuje to doskonale przywołana wcześniej publikacja Hieronima Hincze o znaczącym tytule *Lubrański wskrzeszony*. Szkoła, otrzymawszy statuty, nie we wszystkich kwestiach się do nich stosowała, aczkolwiek program nauczania i główne założenia organizacyjne zostały utrzymane. W późniejszych czasach były one nieznacznie modyfikowane i dostosowywane do aktualnych potrzeb.

Przechodząc do omówienia wydarzeń związanych z życiem szkoły i dokonując wyboru tych, które odbiegały od codzienności, warto przyrzeć się przykładowemu rozkładowi zajęć ucznia. Zależał on przede wszystkim od rodzaju szkoły, w której się uczono. Na podstawie zachowanych rozporządzeń stwierdzić można, że najwięcej zajęć mieli uczniowie gramatyki i poetyki – około trzech godzin o poranku i trzech po południu. O godzinę mniej o każdej porze pracowali uczniowie szkoły retoryki oraz filozofii. Przepuszczalnie są to tylko ustalenia szacunkowe, które mogły być modyfikowane odrębnymi rozporządzeniami i praktyką. Zajęcia szkolne uzupełniane były o praktykę i teorię religijną, o czym była już mowa wyżej. Bursiści wraz z profesorami wspólnie jadalili posiłki. Gmach akademii zamykany był o ustalonej porze; późne powroty tak uczniów, jak i profesorów podlegały ścisłemu nadzorowi.

Rok szkolny obfitował w zwyczajowe święta i szkolne uroczystości. Zostały one już omówione wyżej. Przypomnijmy zatem, że najważniejsze z nich to coroczne uroczystości św. Jana Kantego, na które przeznaczony był odrębny fundusz, dzień promocji, czyli „odnowienia studiów” oraz co kilka lat przejście urzędu przez nowego dyrektora szkoły. Życie szkolne obfitowało także w nadzwyczajne wydarzenia. Były to wizyty ważnych gości w katedrze poznańskiej, ingresy biskupów oraz kanoników. W 1623 r. na przykład do Poznania przybył król Zygmunt III. Przywitany został oficjalnie przez dyrektora Akademii Lubrańskiego,



Stanisława Pomorskiego, łacińską mową. Król złożył mu i archidiakonowi Gnińskiemu podziękowanie za pośrednictwem swojego sekretarza, Jakuba Żadzika<sup>268</sup>. Królowie polscy jeszcze kilkakrotnie odwiedzali Poznań, nie mamy jednak informacji o aktywności akademii w związku z tym. Uczniowie z profesorami z pewnością uczestniczyli w lipcu 1744 r. w nabożeństwie, podczas którego przeniesione zostały szczątki Bolesława Chrobrego do nowej trumny<sup>269</sup>.

Szczególne znaczenia nabrały fakty związane z kultem św. Jana z Kęt. W 1698 r. miało miejsce przeniesienie relikwii bł. Jana Kantego z kolegiaty NMP do kościoła katedralnego. Wydarzenie to z pewnością zgromadziło wielu wiernych, a wśród nich i społeczność akademicką, której rzeczony Jan z Kęt był patronem. Największe zaangażowanie akademii widoczne jest jednak w związku z jego uroczystościami kanonizacyjnymi, które odbyły się 22 października 1768 r. Zorganizowana została procesja, w której przemaszerowano z kościoła Marii Magdaleny do katedry. Profesorowie byli odświętnie ubrani, czterej z nich wyobrażali swoim strojem każdy z fakultetów, pozostali zaś z rektorem asystowali ze świecami. Przed nimi podążali śpiewający studenci. W orszaku uczestniczyli także uczniowie szkoły jezuickiej, magistrat poznański oraz oczywiście liczne duchowieństwo. Uroczystości, podczas których uczniowie deklamowali panegiriki na cześć kanonizowanego, trwały przez 8 dni. Codziennie uczęszczano na Msze św., gdzie wygłaszane były kazania<sup>270</sup>.

Pewny wpływ na działalność akademii miały również stosunki z zakonem Ojców jezuitów. Wspomniano już o zatargach, które miały miejsce pomiędzy uczniami, a wyływały z naturalnej rywalizacji. Zdarzało się (a może bywało zwykle), że uczniowie jezuicy przewyższali akademickich liczbą i siłą. W 1663 r. chociażby uczniowie *Lubrancianum* zostali przegnani aż do swojego kolegium, przeciwko czemu protestowała kapituła katedralna, uznając to za najście miejsca, pozostającego pod jej jurysdykcją<sup>271</sup>. Poważne animozje zdarzały się również na szczeblu profesorskim, miały one odpowiednio większe znaczenie. W 1655 r. dyrektor akademii Formankiewicz postulował przeciwko jezuitom, że przeprowadzili promocję doktorską naruszającą prawa Akademii Lubrańskiego<sup>272</sup>. Jest to związane z powtarzaniem staraniami kolegium jezuickiego o uzyskanie praw uniwersyteckich. Jak widać, akademicy przebywający w Poznaniu stale strzegli przypisanego

<sup>268</sup> ACap 1619-1624, p. 371 i n., J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. II, s. 258.

<sup>269</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. II, s. 313.

<sup>270</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. II, s. 321.

<sup>271</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. II, s. 279.

<sup>272</sup> ACap 1654-1664, p. 28.

sobie monopolu na oświatę wyższą. O tym, że uważano to za integralną część spraw akademii, świadczy fakt, że odpowiednie dokumenty, dotyczące fundacji uniwersyteckich, zamieszczał Mikołaj Zalasowski w sekcji poświęconej *Lubranscianum*<sup>273</sup>. Poważny zatarg miał jeszcze miejsce w 1763 i 1764 r., kiedy to jezuita Jan Bielski wydał drukiem książkę, nie uwzględniając uwag cenzora diecezjalnego, Antoniego Bojarskiego, związanego ściśle z Akademią Lubrańskiego. Dotyczyły one spraw szkolnych, Bielski miał wyrzucić ze swojego dzieła „Widok Królestwa Polskiego” niedokładną wzmiankę o Akademii Jezuitów we Lwowie i o studentach Akademii Krakowskiej, a także dodać obszerniejsze wiadomości o Akademii Lubrańskiego. Jak dowodził przed urzędem grodzkim poznańskim Andrzej Lipiewicz, rektor akademii, działanie Bielskiego było sprzeczne z prawami, statutami i konstytucjami Królestwa dotyczącymi Uniwersytetu Krakowskiego i Zamojskiego oraz Akademii Lubrańskiego<sup>274</sup>. Uszczegóławiając swój wywód, wskazywał na to, że w akademii odbywają się zajęcia z obojga praw, czyli cywilnego i kanonicznego, włączając w to także inne aspekty prawne, które wywoływane są aktualnymi potrzebami<sup>275</sup>. Oprócz tego, jak dowodził przed urzędem, istniała tam szkoła teologiczna, w której wykładano teologię nie „obyczajną”, jak sugerował Bielski, ale scholastyczną<sup>276</sup>.

Niemale znaczenie w życiu szkoły miało uruchomienie poszczególnych konwiktów. Pierwszy z nich rozpoczął swoją działalność w listopadzie 1619 r., po oficjalnej prezentacji uczniów przed kapitułą katedralną<sup>277</sup>. Na studia do akademii przybyło wówczas ponad 20 osób, które miały zamieszkać w bursie dzięki mecenatowi kanoników katedralnych. Akta jednak nie notują uczniów, których wyznaczyła rodzina Rozdrażewskich. Z biegiem czasu liczba alumnów korzystających z tej bursy była ograniczana, aczkolwiek dokładnej liczby korzystających z niej osób nie można ustalić. Przynajmniej nie jest znany okres korzystania z niej, czyli odbywania studiów w akademii. Kolejne prezentacje informują nas tylko o nowych studentach: w 1626 r. przybyło ich dziewięcioro<sup>278</sup>, natomiast w 1631 r. siedmioro<sup>279</sup>. Najprawdopodobniej problemy finansowe przyczyniły się do ograniczenia liczby przyjmowanych osób do tej bursy tak, że korzystali z niej w końcu tylko członkowie

<sup>273</sup> M. Zalasowski, *Ius Regni Poloniae* [...], [t. I], p. 613.

<sup>274</sup> A.D. Lipiewicz, *Manifestatio Nomine Universitatum Cracoviensis et Zamoscensis, necnon Academiae Posnaniensis in contra* [...] *Joannem Bielski Soc.Jes. ratione quarundam laesionum et usurpationis in Libro cui Titulus Widok Krolestwa Polskiego per eundem typis impressarum, tum Reremanifestatio contra eiusdem R.P. Bielski Remanifestationem facta*, s. l. 1764, f. A i n.

<sup>275</sup> A.D. Lipiewicz, *Manifestatio*, f. A3: *...in praefata Schola Academiae Posnaniensis Utrumque Jus, nempe, Canonicum & Civile, ac aliae praelectiones Juris secundum exigentiam temporis & auditorum tradantur.*

<sup>276</sup> A.D. Lipiewicz, *Manifestatio*, f. A3, C2.

<sup>277</sup> ACap 1619-1624, p. 27.

<sup>278</sup> ACap 1624-1634, p. 94 i n.

<sup>279</sup> ACap 1624-1634, p. 426.

rodu Rozdrażewskich. Usankcjonowano to statutami w 1746 r., wskazując na dawną praktykę: *quia tamen hujusmodi ordinationes & dispositiones tamquam impossibiles non fuerunt in usu, sed aliquando unus, aliquando duo & ad maximum quatuor conservabantur*<sup>280</sup>.

Chronologicznie drugą bursę ufundował biskup Szołdrski w połowie XVII wieku. Skupiała ona zwykle około 10 uczniów, jej działalność była regularna dzięki dobrze ulokowanym funduszom, chociaż oczywiście czasem pojawiały się problemy finansowe. Zwłaszcza w okresie wojen, kiedy dobra ziemskie uległy spustoszeniu. O tym, że fundacja tego konwiktu była ważna, świadczy znaczna liczba panegiryków zadedykowana przez uczniów biskupowi. Darzył on zresztą akademię szczególnym afektem. Później pojawiły się jeszcze bursy Krzyckich, Zalasowskiego i Kralla. Pierwsza z nich uruchomiona została jeszcze w XVII wieku. Przeznaczona była dla członków tej rodziny. *Rationale Collegii Lubransiani* z XVIII wieku wskazuje, że uczniowie ci kształceni byli w akademii dość regularnie<sup>281</sup>. Większą popularnością cieszyła się bursa ufundowana na początku XVIII wieku przez Mikołaja Zalasowskiego, chociaż związana była z pełnieniem szeregu funkcji przez uczniów. Zdaje się, że były one efektem braku szkoły katedralnej, której uczniowie zwyczajowo służyli pomocą w kościele podczas Mszy św. Żeby z niej korzystać, najczęściej trzeba było odczekać dosyć długi okres „w kolejce” oraz posiadać rekomendacje profesorów. Najpóźniej uruchomiono bursę przeznaczoną dla jednego ucznia z rodziny fundatora, Jana Kralla. Początkowo pieniądze na nią przeznaczone wykorzystano na remont odpowiedniej komnaty; trudno powiedzieć, w którym momencie została ona zamieszкана.

Akademia Lubrańskiego w związku ze swoją lokalizacją musiała często dzielić losy pobliskiego Poznania. Zwłaszcza w zakresie wojen i epidemii, które powodowały przerwy w jej działalności oraz uszczuplały zaplecze finansowe. O tym czy z powodu zaraz zamykano akademię, źródła nie informują, ale przypuszczać trzeba, że tak właśnie się działo. Najwięcej takich przypadków notujemy w XVII wieku, zestawienia dokonał niegdyś Józef Łukaszewicz<sup>282</sup>. Szczególnie kilka przypadków dało się dotkliwie odczuć, nawet kapituła katedralna przeniosła się wówczas w bezpieczniejsze miejsce. W 1625 r. na Ostrowie Tumskim pozostać miało tylko dwóch księży<sup>283</sup>, co świadczy, że i akademia musiała opustoszeć. Są też dodatkowe przesłanki, które wskazują, że zajęcia mogły być przerwane na dłuższy czas. Mowa o prezentacji uczniów do bursy Rozdrażewskich, która nie odbyła się w

---

<sup>280</sup> Statuty III, 1.

<sup>281</sup> Zob. niżej, w części poświęconej konwiktom.

<sup>282</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. II, Kronika, *passim*.

<sup>283</sup> ACap 1624-1634, p. 42, 46; J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, t. II, s. 260.

1625 r., ale w roku kolejnym ze względu na morowe powietrze<sup>284</sup>. W listopadzie 1655 r. kapituła opuściła wyspę tumską i udała się do Grodziska<sup>285</sup>, w listopadzie 1662 r. natomiast do Buku<sup>286</sup>. Podobnie było w czerwcu 1709 r., wtedy przeniesiono się do wsi Żegowo<sup>287</sup>. Tym razem jednak okres zagrożenia zarazą był długotrwały i przeciągnął się do maja roku kolejnego, kiedy to „dzięki łasce bożej zakończyła się”<sup>288</sup>.

Kilkakrotnie też akademicy i uczniowie musieli opuszczać swoją szkołę ze względu na zajęcie Ostrowa Tumskiego przez wojska nieprzyjacielskie. Pierwszy raz zdarzyło się to w połowie XVII wieku w związku z wojną polsko-szwedzką. Wkrótce po podpisaniu kapitulacji pod Ujściem Szwedzi zjawili się w Poznaniu, który zmuszony został im się poddać. W ciągu dwóch najbliższych lat nie było tutaj zupełnie warunków do nauczania. Obrazuje to doskonale stosunek najeźdźców do duchownych katolickich<sup>289</sup>. Po uwolnieniu Wielkopolski spod szwedzkiej, a później brandenburskiej okupacji nastąpił długi okres spokoju, który trwał do początku XVIII wieku. 12 listopada 1657 r. kapituła zadekretowała, że trzeba wysłać list do uniwersytetu w celu przysłania do Poznania profesorów<sup>290</sup>. Szwedzi pojawili się tutaj znowu w 1702 r.<sup>291</sup>, a później we wrześniu 1704 r., otaczając miasto, które stało się terenem międzynarodowych rozgrywek<sup>292</sup>. Najbliższe lata były świadkiem trudnej do opisanego ruiny miasta i całego regionu. Gdy jeden okupant opuszczał miasto, jego miejsce zajmował kolejny. Dzieła zniszczenia dopełniła w 1709 r. dżuma, przyczyna śmierci trzeciej części mieszkańców. Oczywiście wkrótce potem pojawiły się znowu wojska saskie, a nieco później moskiewskie. Wówczas to, w 1712 r., miał miejsce kolejny, ciekawy zresztą, incydent. Wojska Moskali, maszerujące przez Polskę po bitwie połtawskiej, postanowiły zatrzymać się na Ostrowie Tumskim<sup>293</sup>, w Akademii Lubrańskiego zakładając magazyn, koszary „y wszystkich furazów depozyt, gdzie Serca tylko pobożnością y rozumy Polskiej Młodzi Scyencyą paść się zwykły”<sup>294</sup>. Jednej nocy w „kommunalney Sali czyli Refektarzu Akademickim prowiantow” przed pewnym „żołdakiem” stanęła postać – poważnej Sędziowości i Majestatu Osoba – pytając, co ma za sprawę w Akademii nieprzyjaznej

<sup>284</sup> ACap 1624-1634, p. 94 i n.

<sup>285</sup> ACap 1654-1664, p. 30.

<sup>286</sup> ACap 1654-1664, p. 261.

<sup>287</sup> ACap 1702-1720, f. 134v.

<sup>288</sup> ACap 1702-1720, f. 142.

<sup>289</sup> K. Jarochoński, *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od roku 1655 do 1657*, [w:] idem, *Zdobywcy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [wznowienie], s. 28 i nn.

<sup>290</sup> ACap 1654-1664, p. 76.

<sup>291</sup> Dilig I, p. 203.

<sup>292</sup> K. Jarochoński, *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula. Epizod kampanii roku 1704*, [w:] idem, *Zdobywcy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [wznowienie].

<sup>293</sup> ACap 1702-1720, f. 193v.

<sup>294</sup> P. Skoczyński, *Kapitalista w ekonomii*, f. Gg1v.

Schizmatykom i Dysydentom, a następnie przepędziła go. Sufragan Hieronim Wierzbowski i prałaci doszli do wniosku, że musiał to być Jan Kanty albo Jan Lubrański.

Oczywiście nie jest to odpowiednie miejsce, by omawiać losy wszystkich wojen, które nawiedziły okolice Poznania. Należy jednak odpowiedzieć na pytanie, jak funkcjonowała w tym czasie akademia. Otóż już w 1702 r., wraz z zakończeniem semestru letniego, szkoła musiała zawiesić swoją działalność, gdyż 10 sierpnia Szwedzi wkroczyli do Poznania. *Liber diligentiarum* podaje, że z tego powodu nie można było później wznowić studiów. Przerwa ta trwać musiała dziewięć tygodni, aż do dnia 12 października<sup>295</sup>. Profesorowie najpewniej albo przez ten czas pozostawali w Poznaniu, albo wkrótce wrócili, gdyż w listopadzie matematyk uzyskuje od kapituły dodatkową gratyfikację za przekazane kalendarze i dedykację panegiryku<sup>296</sup>. W latach 1702 i 1703 wydawane są nakładem drukarni akademickiej książki (całkiem licznie), w czerwcu 1703 r. przed kapitułą dokonano prezentacji profesora gramatyki Pawła Cybulskiego. Akademicy przebywali w Poznaniu przynajmniej do semestru letniego 1706 r.<sup>297</sup>. *Liber diligentiarum* dla kolejnych semestrów, aż do zimowego 1708 r., nie podaje oczekiwanych wiadomości. Na temat akademii milczą także akta kapitulne, wyjąwszy sprawy bursy Szoldrskich, którą kapituła się opiekowała. W połowie 1708 r. jej dochody były jednak zerowe, pozostawała więc najpewniej pusta<sup>298</sup>. Dopiero z początkiem 1709 r. pojawili się w Poznaniu profesorowie akademicy (Grymecki, Bocheński i Gniatkiewicz)<sup>299</sup>. Pod koniec stycznia tego roku dyrektor akademii zwrócił się do kapituły z prośbą o drewno z borów stęszewskich na naprawę młyna akademickiego<sup>300</sup>. Niestety, już po 10 czerwca na Ostrowie Tumskim pojawia się zaraza<sup>301</sup>, jedna z najstraszniejszych w historii Poznania. Zajęcia wówczas z pewnością zostały przerwane, chociaż krakowskie archiwalia sugerują, że przebywali tutaj profesorowie<sup>302</sup>. Dyrektor akademii już wówczas był blisko związany z kapitułą katedralną, niedługo później został przyjęty na dwór biskupi<sup>303</sup>, co natomiast się działo z resztą profesorów, trudno powiedzieć.

Interesującą postacią z tego okresu jest również profesor Jan Gniatkiewicz. Do Poznania przyjechał on w listopadzie 1704 r., wraz z dyrektorem Janem Grymeckim. Pełnić

---

<sup>295</sup> Dilig I, p. 203.

<sup>296</sup> ACap 1702-1720, f. 7.

<sup>297</sup> Dilig I, p. 228.

<sup>298</sup> ACap 1702-1720, f. 76v, 95, 114. Dobra kielczewskie były już zrujnowane w 1706 r.

<sup>299</sup> Dilig I, p. 235.

<sup>300</sup> ACap 1702-1720, f. 127.

<sup>301</sup> ACap 1702-1720, f. 134v.

<sup>302</sup> Dilig I, p. 239, 242.

<sup>303</sup> ACap 1702-1720, f. 162v.

miał funkcję profesora gramatyki<sup>304</sup>. Jak już wiemy, we wrześniu tego roku miało miejsce kolejne oblężenie Poznania, nie wiadomo czy w związku z tym akademia przerwała swoją działalność, profesorowie jednak w tym czasie byli obecni na Ostrowie i do Krakowa wyjechali, dopiero gdy przyjechała nowa zmiana z uniwersytetu<sup>305</sup>. Gniatkiewicz musiał pozostawać przez wiele lat w Poznaniu, ponieważ akta uniwersyteckie nie notują jego powrotu w ciągu kolejnych semestrów<sup>306</sup>. W 1708 r. pełnił on funkcję profesora poetyki, co poświadcza publikacja z tego roku<sup>307</sup>, obok niego gramatykę wykladał z pewnością Antoni Piątkowski, o którym odpowiednie akta poznańskie i krakowskie milczą<sup>308</sup>. W latach 1709 i 1710 zaznaczono, że Gniatkiewicz pracował w akademii wraz z profesorami Grymeckim i Bocheńskim<sup>309</sup>. Niejasna jest sytuacja z roku kolejnego, w którym według *Liber diligentiarum* miał pracować tylko Sebastian Kozubski (semestr zimowy)<sup>310</sup>, chociaż akta kapitulne notują admisję rektora Wilhelma Robertsona wraz z tym profesorem<sup>311</sup>. Dyrektor ten wkrótce objął kanonię doktorską *fundi* Studzieniec<sup>312</sup> i ściślej związał się z ordynariuszem poznańskim<sup>313</sup>, chociaż najpewniej nadal pełnił funkcję dyrektora do czasu, gdy przybył Michał Bellina w lutym 1714 r.<sup>314</sup>. Co zaś tyczy się Gniatkiewicza, to od jesieni 1710 r. pełnił funkcję prowizora seminarium i nauczał kleryków, dopóki z Krakowa nie przyjedzie w to miejsce inny profesor<sup>315</sup>. Od początku roku 1712 w kolonii poznańskiej przebywać miał tylko on<sup>316</sup>. Jest to okres kolejnych kłopotów z wojskami przechodzącymi przez Wielkopolskę. Sytuacja zaczęła się zmieniać na korzystniejszą od 1713 r., kiedy to pracowali już dyrektor Jan Lukini i obok Gniatkiewicza także profesor Szymon Siermantowski<sup>317</sup>.

Wspomnijmy o jeszcze jednym incydencie wojennym, związanym z Akademią Lubrańskiego. Otóż w 1771 r. pułkownik rosyjski Rön, obawiając się oblężenia, miał wypędzić z Poznania uczniów kolegium jezuickiego i Lubrańskiego, wielu Żydów, starców i niewiast<sup>318</sup>. Zważywszy na burzliwe dzieje I Rzeczypospolitej uznać trzeba, że wspomniane

<sup>304</sup> ACap 1702-1720, f. 53.

<sup>305</sup> ACap 1702-1720, f. 53. Dyrektor i profesorowie dostali 100 zł z reszty z dochodów bursy Szoldrskich.

<sup>306</sup> Dilig I, p. 235.

<sup>307</sup> J. Gniatkiewicz, *Candor Apollinis*.

<sup>308</sup> A. Piątkowski, *Niezamierzone strzały Działyńskich*.

<sup>309</sup> Dilig I, p. 239, 242. Poświadczają to akta kapitulne: ACap 1702-1720, f. 151 i n.

<sup>310</sup> Dilig I, p. 248.

<sup>311</sup> ACap 1702-1720, f. 168.

<sup>312</sup> ACap 1702-1720, f. 183v.

<sup>313</sup> ACap 1702-1720, f. 186v i nn.

<sup>314</sup> ACap 1702-1720, f. 242, 243 (2 I 1714 prosi kapitułę o świadectwo dla uniwersytetu o złym stanie akademii, seminarium i bursy Szoldrskich).

<sup>315</sup> ACap 1702-1720, f. 162v.

<sup>316</sup> Dilig I, p. 252.

<sup>317</sup> Dilig I, p. 260. Rationale, f. 2 notuje wydatki na drogę (do Krakowa?) dla trzech profesorów.

<sup>318</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, s. 340.

przerwy w działalności szkoły uznać można wręcz za nieznaczne. W okresach tych wyraźnie krystalizuje się rola Kapituły Katedralnej Poznańskiej, dbającej o dobro szkoły, zabiegającej o profesorów oraz wspomagającej ją finansowo.

Aby dopełnić obraz nieszczęść, spadających na tę poznańską szkołę, wspomnieć trzeba o licznie nawiedzających Ostrów Tumski powodziach. Najczęściej występowały one na wiosnę albo wczesnym latem, czasem dochodząc nawet do katedry. Józef Łukaszewicz wyliczał, że występowały w latach 1689, 1693, 1694, 1698, 1736, 1780<sup>319</sup>. O ile powodzie nie powodowały wielkich zniszczeń w akademii, to jednak nadszarpywały konstrukcję budynku, którą trzeba było sukcesywnie wzmocnić szarpami albo odnawianymi filarami<sup>320</sup>.

Remonty akademii pochłaniały znaczne fundusze. Ich konieczność wynikała z usytuowania budynku na nieodpowiednim podłożu oraz w związku ze wspomnianymi powodziami i zniszczeniami o charakterze wojennym. Najpełniejsze informacje pochodzą z XVIII wieku, dzięki zachowanej księdze rachunkowej z lat 1714-1762. Została ona pod tym kątem przeanalizowana przez Renatę Linette, która ustaliła, że po zniszczeniach z początku drugiej dekady XVIII wieku remonty trwały nieprzerwanie przez 30 lat. Trzeba jednak w tym kontekście zwrócić uwagę na fakt, że zdarzały się lata, w których dokonywano tylko drobnych, bieżących napraw, jak czyszczenie kominów, wymiana szyb w oknach, dorabianie kluczy itp. Badania archeologiczne wskazują jednak, że w okresie tym doszło do gruntownego przebudowania wnętrza, wybijano także nowe okna i drzwi<sup>321</sup>. Warto podkreślić, że zwłaszcza w początkowym okresie po opuszczeniu szkoły przez Moskali, akademia wspierana była finansowo przez swoich opiekunów, którzy łożyli całkiem spore sumy na niezbędne remonty. Już w 1714 r. uniwersytet przekazał *pro victualibus et subsidio omnino* 780 zł<sup>322</sup>. Na uwagę zasługuje również postawa dyrektora i profesorów, którzy niezwykle niskie przychody wykorzystywali na niezbędne naprawy i wikt, nie wypłacając sobie wynagrodzeń<sup>323</sup>, albo czasem tylko częściowe<sup>324</sup>. Przez szereg lat wydatki przewyższały dochody, co wskazuje na fakt wykładania pieniędzy na utrzymanie szkoły przez jej dyrektorów<sup>325</sup>. W 1723 r. odnotowano odrębne przychody przeznaczone na naprawy gmachu akademii. Darczyńcami byli biskup poznański, nazwany specjalnym protektorem swojej

<sup>319</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, Kronika, *passim*.

<sup>320</sup> R. Linette, *Z dziejów budynku dawnej Akademii Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło.*, s. 184.

<sup>321</sup> J. Skuratowicz, *Akademia Lubrańskiego: pomnik wielkopolskiej kultury i nauki*, Poznań 2007, s. 32.

<sup>322</sup> Rationale, f. 2.

<sup>323</sup> Rationale, f. 3 i nn.

<sup>324</sup> Rationale, f. 3v i n.

<sup>325</sup> Np. Rationale, f. 16 – nadwyżka miała zostać zwrócona dyrektorowi wraz z wynagrodzeniem. Zob. też *ibidem*, f. 20, 32v.

akademii, dr medycyny Dziurkiewicz oraz Uniwersytet Krakowski. Suma dochodów wynosiła 1461 zł (włącznie z dochodem z fundacji Zalasowskiego)<sup>326</sup>. Trzy lata później udało się zgromadzić na ten cel 2025 zł i 15 gr<sup>327</sup>. W 1725 r. dyrektor Krobski zwrócił się z prośbą o pomoc finansową do uniwersytetu, ten jednak wówczas nakazał prawem windykować zaległe czynsze akademii *ex quibus dictam Academiam reparari curabit, ac Professores omnes sustentabit et salariabit*<sup>328</sup>.

W dziejach Akademii Lubrańskiego miał także miejsce dotkliwy pożar, który dokonał znaczących zniszczeń. Usuwane były one sukcesywnie przez szereg lat i wymagały dużych nakładów finansowych. Chociaż jest on znany historiografii, to jednak konieczna jest korekta jego daty. Podaje się mianowicie, że wystąpił on w 1762 r. Taką datę znajdujemy np. w raporcie Franciszka Minockiego, a później u Karola Mazurkiewicza czy we współczesnych publikacjach<sup>329</sup>. Co ciekawe, w aktach konwokacji w okolicach tego roku nie ma wzmianki o pożarze. Obszerną informację za to zanotowano nieco wcześniej, w 1756 r. Miał on mieć miejsce 3 grudnia tego roku i spowodować zniszczenia w czwartej części akademii<sup>330</sup>. Student odpowiedzialny za wzniesienie pożaru rozpalił ogień w piecu i wyszedł ze szkoły do miasta na wiele godzin, nie wracając zresztą na czas do bursy. Z wypalonych drewn pozostawionych przed piecem wzniesił się ogień, który zaczął zajmować belki od dachu, rozprzestrzeniając się na sąsiednie pomieszczenia. Pożar ten raczej nie spowodował dłuższej przerwy w zajęciach, gdyż w dniu omawiania sytuacji z nim związanej (14 grudnia) rozdzielano także zadania dydaktyczne, nie wspominając o konieczności zawieszenia pracy<sup>331</sup>. Echo pożaru znajdujemy także w księdze rachunkowej akademii, gdzie wśród wydatków z 1757 r. znalazła się siekiera, gdyż poprzednia została skradziona „pod czas konflgracyi”<sup>332</sup>.

Pożar Akademii Lubrańskiego stał się także tematem obrad konwokacji uniwersytetu we wrześniu 1758 r. Postanowiono, współczując swojej kolonii w takich okolicznościach, przeznaczyć dla niej dwa tysiące złotych, które miały zostać przesłane przy nadarzającej się okazji<sup>333</sup>. Na naprawyłożył także z własnej kieszeni ówczesny dyrektor, Antoni Bojarski, któremu w 1759 r. przedłużono okres sprawowania tej funkcji na kolejne trzy lata ze względu

<sup>326</sup> Rationale, f. 22v.

<sup>327</sup> Rationale, f. 28.

<sup>328</sup> Concl I, p. 51.

<sup>329</sup> *Raport Franciszka Minockiego*, s. 20; K. Mazurkiewicz, *Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, *Wiadomości dla Duchowieństwa* 1926, z. 7-9, s. 22; R. Linette, *Z dziejów budynku*, s. 186.

<sup>330</sup> Convoc, p. 17: *Habita est deliberatio super modo reparandi Academiam non modo vetustate sua desolatam, sed insuper casuali incendio nuper sub die 9 Xbris Anni Currenti in quarta parte sui versus Aquilonem notabiliter conflagratam.*

<sup>331</sup> Convoc, p. 16.

<sup>332</sup> Rationale, f. 93.

<sup>333</sup> Concl I, p. 602.



na trwające prace<sup>334</sup>.

Skąd zatem wziął się 1762 rok? Otóż wówczas znaleziono kolejne odpowiednie fundusze na przebudowanie zniszczonego dachu, co z biegiem czasu zapewne połączone zostało w jedno wydarzenie, a cała zasługa przypisana Andrzejowi Lipiewiczowi. Akta konwokacji akademii o naprawach gmachu wspominają dopiero w 1763 r., prace musiały być dosyć szeroko zakrojone, ponieważ troskę nad nimi powierzono dwóm profesorom: Szymonowi Banackowskiemu i Sebastianowi Czaputowiczowi<sup>335</sup>. Naprawy były długotrwałe, przede wszystkim ze względu na brak odpowiednich funduszy i przeciągnęły się do rektoratu Stanisława Ficzkiewicza. W 1765 r. ponownie wybrano prokuratorów naprawy w osobach Stanisława Kalicieńskiego i Franciszka Matawowskiego i polecono im szczególną staranność w tej sprawie. Wszystkim natomiast profesorom zasugerowano konieczność znalezienia mecenasa i wyproszenia u niego subsydiów na naprawę. W aktach uznano zasługi poprzedniego dyrektora akademii względem remontów budynku i uznano konieczność ich kontynuowania<sup>336</sup>. Zdaje się, że potrzebne naprawy wykraczały poza zniszczenia dokonane przez odległy już w czasie pożar. W międzyczasie rektor szkoły wystarał się o zgodę kapituły katedralnej i Uniwersytetu Krakowskiego na wykorzystanie sum uposażeniowych akademii na cele kontynuowania remontów, co też zostało uskutecznione w ciągu lat 1762-1765 (wraz z niezbędnymi procesami sądowymi w sprawie lokaty w Witaszycach)<sup>337</sup>.

Pomimo tak szeroko zakrojonych prac budynek akademii kilkanaście lat później był w nie najlepszym stanie, o czym dowiadujemy się z raportu Franciszka Minockiego z 1774 i 1781 r.<sup>338</sup> Należy oczywiście docenić starania poszczególnych dyrektorów akademii, którzy przyczynili się do uchwycenia gmachu przed ruiną, dzięki czemu szkoła mogła funkcjonować bez przerw.

#### *e) zakończenie działalności Akademii Lubrańskiego*

Szereg wydarzeń politycznych, które miały miejsce w II poł. XVIII stulecia przyczynił się do ożywienia poglądów reformatorskich w zakresie edukacji polskiej. Nie można jednak zapominać też o pewnych sygnałach gospodarczych, które uzmysławiały co światlejszym obywatelom zacofanie polskiego szkolnictwa, jego przestarzałe metody, a zwłaszcza

---

<sup>334</sup> Zachowana księga rachunkowa nie notuje żadnych wydatków na ten cel, gdyż Antoni Bojarski założył odrębną księgę wydatków nadzwyczajnych na naprawę akademii, zob. *Rationale*, f. 98v.

<sup>335</sup> *Convoc*, p. 35.

<sup>336</sup> *Convoc*, p. 47.

<sup>337</sup> *Convoc*, p. 59 i n. *Concl I*, p. 702, 733.

<sup>338</sup> *Raport Franciszka Minockiego*; R. Linette, *Z dziejów budynku*, Aneks I.

nieprzydatny program nauczania<sup>339</sup>. Przypomnijmy przykład Leona Raczyńskiego, który ufundował katedrę ekonomii w *Lubranscianum* w celu unowocześnienia edukacji i zwiększenia jej przydatności w życiu codziennym.

Na zmiany w szkolnictwie trzeba było jednak dosyć długo czekać. Przyspieszone zostały dzięki kasacie zakonu jezuitów, który sprawował opiekę nad znaczną częścią oświaty polskiej. Wydarzenie to umożliwiło czynnikom państwowym, przede wszystkim królowi, objęcie swoją pieczęcią prac nad planowanymi już zapewne od jakiegoś czasu reformami<sup>340</sup>. Energiczne działania doprowadziły w niedługim czasie do powołania 14 października 1773 r. do życia Komisji Edukacji Narodowej. Ustawa sejmowa powierzyła jej edukację młodzieży szlacheckiej<sup>341</sup>, siłą rzeczy więc musiała przejąć także jurysdykcję nad Akademią Lubrańskiego (nadzór nad koloniami akademickimi wyrażony został *explicite*). Warto podkreślić, że w uniwersale komisji o jej powstaniu zalecono, aby szkoły „w niczym najmniejszej nie czyniły przerwy i aby tak nauczyciele, jak uczniowie w spokojnej pracowitości nieodwłocznego rozrządzenia naszego doczekiwali”<sup>342</sup>.

Likwidacja kolegium jezuickiego w Poznaniu spowodowała z pewnością znaczny wzrost liczby uczniów Akademii Lubrańskiego. Józef Łukaszewicz pisał niegdyś na podstawie kroniki bernardynów, że przeniosła się tam wielka liczba uczniów jezuickich<sup>343</sup>. Działanie Komisji Edukacji Narodowej początkowo nie wprowadziło w akademii żadnych zmian. Dyrektor szkoły, zobowiązany wspomnianym uniwersalem do sporządzenia raportu o jej stanie, szybko to uczynił. Protokoły posiedzeń komisji zdają się wskazywać na brak zainteresowania dawną poznańską akademią na korzyść szkoły pod kierownictwem Józefa Rogalińskiego. Osoba ta nawiązała ścisłą współpracę z nową władzą edukacyjną już w pierwszym roku jej funkcjonowania<sup>344</sup>, pełniąc funkcję rektora Akademii Wielkopolskiej (ku niezadowoleniu Rogalińskiego zwanej przez komisję raczej „poznańską”).

Akademia Lubrańskiego w tym okresie pracowała w tradycyjnym trybie, jakby nie zważając na dokonujące się reformy. We wrześniu 1775 r. Józef Rogaliński w jednym z listów

---

<sup>339</sup> Analizę nastrojów społecznych tego czasu przedstawiono m.in. w: Ł. Kurdybacha, M. Mitera Dobrowolska, *Komisja Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973, s. 27 i nn.

<sup>340</sup> Ł. Kurdybacha, M. Mitera Dobrowolska, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 45.

<sup>341</sup> Ł. Kurdybacha, M. Mitera Dobrowolska, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 78.

<sup>342</sup> *Uniwersał Komisji Edukacji Narodowej o jej powstaniu*, wyd. S. Wołoszyn, *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. I: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wyd. II zmienione, Kielce 1995, s. 560.

<sup>343</sup> J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny*, s. 343.

<sup>344</sup> F. Chłapowski, *Życie i prace Księdza Józefa Rogalińskiego. Część druga: wykład odczytany w rocznicę stuletnią śmierci jego 28-go Listopada 1902*, [w:] idem, *Józef Rogaliński. Uczony poznański czasów Oświecenia. Fizyk, astronom, pedagog*, Poznań 2007 [wznowienie], s. 102 i n.

pisal wielce wymownie: „Zakaz przyimowania, nierychło przyjezdziacych, do innych Szkol, bedzie u nas y u XX. Piarow zachowany, ale coż potym, kiedy Akademia w Poznania na Chwaliszewie ich przyimuie, skąd wielki nieporządek wynikać musi”<sup>345</sup>. Można domyślać się, że miało to wpływ na decyzję komisji edukacyjnej z października tego roku, zgodnie z którą nakazano napisać list do rektora „Akademii będącej w Poznaniu na Chwaliszewie”, czyli Franciszka Minockiego<sup>346</sup>, aby przypomnieć „onemuż posłuszeństwo przepisom Komisji i zupełną od niej dependencyę”<sup>347</sup>. Obecność dwóch akademii w Poznaniu przyczyniła się do licznych, jak się zdaje, animozji, którym zaradzić chciała Komisja Edukacji Narodowej w 1777 r.<sup>348</sup> Efekty mediacji nie są znane. Jak zauważył Zygmunt Ruta, w pierwszym okresie reform KEN kolonie niechętnie odnosiły się do jej zarządzeń i wyczekiwały decyzji rektora uniwersytetu, będącego ich „tradycyjnym” zwierzchnikiem<sup>349</sup>.

Lata 1773-1780 to wyraźnie okres przejściowy, związany ze stopniowym wprowadzaniem reform Komisji Edukacji Narodowej. Los Akademii Lubrańskiego był raczej przesadzony w pierwszych latach reform, a to z pewnością dzięki energicznej działalności ks. Rogalińskiego. Uczony ten poddał się rozkazom komisji i zaczął wprowadzać jej zalecenia w byłym Kolegium Jezuickim w Poznaniu, nazywanym teraz Akademią Wielkopolską. Realizowała ona program szkół wojewódzkich, zgodny z wymogami komisji<sup>350</sup>, dysponowała dużym gmachem i dobrym uposażeniem. Oczywiście jest więc, że spośród dwóch poznańskich akademii, to *Lubrancianum* musiało zostać zlikwidowane. Zresztą sugerował to w swoim raporcie Antoni Poniński. Jego zdaniem przedstawiony przez Minockiego raport dowodzi, że warto by przenieść jego szkołę do kolegium poznańskiego, budynki akademickie zaś sprzedać i fundusze wykorzystać na cele edukacyjne. Sam ks. Minocki zresztą wyrażał chęć podjęcia współpracy z komisją i objęcia później jakiegoś stanowiska w zreformowanej szkole<sup>351</sup>. Z ostatecznym rozwiązaniem sprawy Akademii Lubrańskiego czekano zapewne na ukończenie ważnego etapu dzieła reformy edukacji, co się dokonało w 1780 r.

28 kwietnia 1780 r. zadekretowano, że m.in. poznańskie szkoły oddane mają być Akademii Krakowskiej, które ta była zobligowana obsadzić swoimi rektorami i profesorami.

<sup>345</sup> List wydany w: F. Chłapowski, *Życie i prace*, s. 136.

<sup>346</sup> Wydawca listu błędnie zidentyfikował rektora z ks. J. Rogalińskim.

<sup>347</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1777*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910, s. 80.

<sup>348</sup> *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1777*, s. 174.

<sup>349</sup> Z. Ruta, *Szkoły tarnowskie XV-XVIII wieku*, Warszawa 1968, s. 169.

<sup>350</sup> Powolność Rogalińskiego w tym zakresie widoczna jest w innym liście, datowanym 11 lipca 1777 przy okazji zwiększenia liczby klas w szkołach wojewódzkich, list wydany w: F. Chłapowski, *Życie i prace*, s. 138 i n.

<sup>351</sup> *Raport Antoniego Ponińskiego o wizycie szkół w Poznaniu, Międzyrzeczu i Wschowie*, [w:] *Raporty generalnych wizytatorów z 1774*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1906, s. 30.

Warto przytoczyć w całości jeden z punktów: „Jak się rozpocznie seminaryum w akademii Krakowskiej, Komisyja uniwersałem swoim obwieści, że wszystkie szkoły w Koronie dozorowi akademii Krakowskiej są oddane; po onym rektor wyda mandat do wszystkich szkół sobie podległych, jak zwykł do wszystkich kolonii akademii podległych podawać, obwieszczając, iż wysła wizytatorów dla uwiadomienia się, jeżeli przepisy i rozporządzenia Komisyji są wykonywane”<sup>352</sup>. Osobna instrukcja dla Hugona Kołłątaja z czerwca tego roku informuje, że szkoły poznańskie poddane miały być uniwersytetowi już od kolejnego roku szkolnego<sup>353</sup>.

Połączenie Akademii Lubrańskiego ze szkołą wojewódzką (tzw. fuzja) wiązać możemy z powyższymi decyzjami. Dopiero ukończenie reformy na szczeblu uniwersyteckim (odnośnie do Krakowa) pozwoliło zorganizować pełną strukturę szkolnictwa polskiego, nadzorowanego później przez dwie szkoły główne<sup>354</sup>. W tym roku szkolnym uruchomiono też w ramach uniwersytetu w Krakowie Seminarium kształcące nauczycieli dla szkół narodowych<sup>355</sup>, Komisja Edukacji Narodowej zaś wydała 29 września 1780 r. rozporządzenie powołujące jednolity dla całej Polski stan akademicki<sup>356</sup>. Stworzyło to okazję do uporządkowania oświaty w Poznaniu, w którym nie było wówczas miejsca na dwie szkoły o charakterze średnim.

Zdaje się, że nowy rok szkolny rozpoczęto jeszcze w murach *Lubrancianum*, jednak już w październiku 1780 r. nastąpiło przejście uczniów i profesorów *ad Civitatem Posnaniensem*<sup>357</sup>. Komisja Edukacji Narodowej w grudniu uregulowała sprawy dotyczące gmachu akademii, bursy Szoldrskich i bursy ubogich studentów, oddając je w posiadanie biskupa poznańskiego<sup>358</sup>.

Józef Nowacki zdawał się zarzucać biskupowi poznańskiemu i kapitule katedralnej

---

<sup>352</sup> *Protokoły posiedzeń Komisyji Edukacyi Narodowej 1778-1780*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913, s. 174; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, wyd. M. Mitera-Dobrowolska, Wrocław-Gdańsk 1973, s. 128 i n.

<sup>353</sup> *Protokoły posiedzeń Komisyji Edukacyi Narodowej 1778-1780*, s. 184; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, s. 133.

<sup>354</sup> Oczywiście w dziejach reform KEN wyróżnić możemy również inne ważne daty przełomowe, jak np. 1782 r., kiedy to ustalono nową sieć szkolną i podzielono Rzeczpospolitą na Wydziały, zob. H. Pohorska, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957, s. 130.

<sup>355</sup> Ł. Kurdybacha, M. Mitera Dobrowolska, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 198, 227.

<sup>356</sup> Ł. Kurdybacha, M. Mitera Dobrowolska, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 220.

<sup>357</sup> ACap 1767-1781, f. 285 i n.

<sup>358</sup> *Protokoły posiedzeń Komisyji Edukacyi Narodowej 1778-1780*, s. 240; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, s. 152 i n. W tej sprawie komisja wyznaczyła 11 listopada ks. Kołłątaja do ustalenia z biskupem Okęckim punktów konkordaty, zob. *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, s. 136 i n.

brak działań zmierzających do zachowania Akademii Lubrańskiego przy życiu<sup>359</sup>. Czy jednak w ówczesnej atmosferze powszechnej reformy oświatowej i poddania Komisji Edukacji Narodowej wszystkich szkół polskich jakiegokolwiek działania miały sens? Możemy raczej przypuszczać, że zostałyby one ocenione z perspektywy czasu za szkodliwe. Profesorowie akademii *in summo Posnaniensi* nie podjęli żadnych działań zmierzających do dostosowania programu nauczania do wymogów komisji edukacyjnej. W pierwszych latach zapewne przyjęli oni, podobnie jak Uniwersytet Krakowski, postawę wyczekującą. Później, w okresie reformy uniwersytetu, rektor *Lubrancianum* z pewnością zastosował się do decyzji odpowiednich zwierzchników. Zresztą, już po połączeniu akademii ze szkołą wojewódzką współtworzył on dzieło reformy edukacji i był bardzo aktywny w Poznaniu, zwłaszcza że pełnił funkcję rektora Szkół Wojewódzkich w Poznaniu<sup>360</sup>.

---

<sup>359</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 174.

<sup>360</sup> Por. treść listów wysyłanych do H. Kołłątaja w 1780 i 1781 r., *Listy z prowincji. Korespondencja wizytatorów generalnych, rektorów i nauczycieli ze Szkołą Główną Koronną 1779-1794*, wyd. K. Mrozowska, Warszawa 1998, s. 220-222.

## Część III

### *Wybrane aspekty dziejów akademii*

#### *a) profesorowie*

Zagadnienie kadry nauczycielskiej Akademii Lubrańskiego zasługiwałoby na odrębne omówienie, gdyż w ramach niniejszej pracy nie ma możliwości dokładniejszego przyjrzenia się sylwetkom poszczególnych profesorów, ich działalności literackiej, dydaktycznej czy także publicznej w ramach Kościoła wielkopolskiego. W związku z prominentną rolą profesorów w życiu każdej szkoły, należy oczywiście poświęcić im nieco uwagi.

Profesorowie Akademii Lubrańskiego w XVII i XVIII w. rekrutowali się z Uniwersytetu Krakowskiego. Co prawda w zatwierdzonych przez kapitułę poznańską statutach nie ma o tym wzmianki, jednak władze krakowskiej uczelni postarały się o odpowiedni zapis w wydrukowanej wersji<sup>1</sup>. Zdaje się, że profesorowie nie byli przymuszani do wyjazdu do szkoły poznańskiej, raczej sami mieli możliwość zgłoszenia się bądź zaakceptowania wyboru. Wpis z 1616 r. w aktach rektorskich Uniwersytetu Krakowskiego zdaje się popierać to stwierdzenie: *Data est convocatio ad audiendam petitionem Dominorum professorum ad collegium Lubranscianum Posnaniam ire volentium*<sup>2</sup>. Należy pamiętać, że sytuacja finansowa profesorów w Krakowie była zwykle mizerna, zwłaszcza tych młodszych. Przyjazd do Poznania mógł być dla nich pewną stabilizacją, gwarantował bowiem wikt, mieszkanie i stałe wynagrodzenie<sup>3</sup>.

Sprawy elekcji profesorów uregulowane zostały statutami z 1746 r. Dyrektor, a więc profesor szkoły prawniczej, wybierany miał być podczas publicznego zebrania spośród profesorów prawa, z Kolegium Większego bądź Mniejszego<sup>4</sup>. Pozostali profesorowie zaś byli wybierani przez rektora Uniwersytetu Krakowskiego, który mógł dokonywać akceptacji wyboru dyrektora. W statutach zastrzeżono, że wybrani profesorowie powinni charakteryzować się odpowiednim wykształceniem dla podjęcia odpowiedzialności kształcenia młodzieży, powagą obyczajów i przestrzeganiem cnoty. *Explicite* wyrażono pierwszeństwo obyczajności przed wykształceniem<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. wyżej, w części poświęconej podstawom prawnym akademii.

<sup>2</sup> *Acta actorum, causarum, sententiarum, decretorum, inscriptionum, obligationum officij rectoratus Universitatis Cracoviensis [...] a.d. 1580 [...] ad a. 1618 continuata*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 18, p. 597.

<sup>3</sup> Zob. wyżej, w części poświęconej strukturze organizacyjnej.

<sup>4</sup> Statuty I, 1.

<sup>5</sup> Statuty II, 1.

Kadencja dyrektora i pozostałych profesorów wynosiła trzy lata, chociaż dosyć często występowały odstępstwa od tej normy. Wielokrotnie zdarzało się, że część kadry nauczycielskiej wymieniano w trakcie roku szkolnego, chociaż statutami uregulowano ich przyjazd do Poznania na początek lipca, w czasie obrad kapituły generalnej<sup>6</sup>. Praktykę tę obserwować możemy w „Aktach czynności” Kapituły Katedralnej Poznańskiej, gdzie zazwyczaj odnotowywano fakt przybycia nowych profesorów czy ich wyjazdu. Praktyka wskazuje, że w przypadku chęci skrócenia lub wydłużenia kadencji zwracano się do uniwersytetu z prośbą o oficjalne pozwolenie. Nie zawsze jednak takowe otrzymywano. Dla przykładu, 6 lipca 1746 r. dyrektor elekt wyjeżdżał z Krakowa, prosząc o pieniądze na drogę<sup>7</sup>, 28 listopada tego roku zaś już przysłał list (wraz z listem od kapituły katedralnej) z prośbą o wybór nowego dyrektora<sup>8</sup>. Do elekcji co prawda doszło i wytypowano profesora Czernickiego, jednak najprawdopodobniej fakt pełnienia obowiązków prefekta bursy Szoldrskich przez Wilkoszewskiego skłonił konwokację do podjęcia decyzji o kontynuowaniu przez niego dyrektoriatu<sup>9</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w 1769 r. Drugiego lipca odczytano życzenie dyrektora Marxena powrotu z Poznania. Jeszcze na tym samym zebraniu nakazano mu wypełnić trzyletni okres swojej kadencji i dokończyć sprawę inkorporowania kanonii dla rektora akademii<sup>10</sup>. Jego następca, Franciszek Minocki szczególnie upodobał sobie poznańską kolonię. Już 22 marca 1770 r. w aktach konwokacji zanotowano, że powinien on zostać nowym rektorem<sup>11</sup>. Gdy zaś poprosił o przedłużenie kadencji, pozwolono mu na to, chociaż nowym kandydatem do elekcji był już Franciszek Cwierzowicz<sup>12</sup>. Podobnie w kolejnych latach – 1776 i 1778<sup>13</sup>. W aktach konwokacji Akademii Lubrańskiego zanotowano uzasadnienie Minockiego odnośnie do przedłużenia tej kadencji<sup>14</sup>. Przypuszczać możemy, że w ostatnich latach kadencji zajmował się przygotowywaniem akademii do wprowadzenia reform Komisji Edukacji Narodowej. Franciszek Minocki, wieloletni rektor Akademii Lubrańskiego był doskonale zorientowany w jej sytuacji prawnej, zwłaszcza w odniesieniu do uposażenia, doskonale więc nadawał się do przeprowadzenia translacji szkoły do miasta Poznania. Ciekawe świadectwo przynosi także list rektora uniwersytetu, Wojciecha Micińskiego z 1743 r., w którym prosi kapitułę katedralną o przedłużenie kadencji

---

<sup>6</sup> Statuty I, 1.

<sup>7</sup> Concl I, p. 339 i n.

<sup>8</sup> Concl I, p. 345 i n.

<sup>9</sup> Concl I, p. 349-352.

<sup>10</sup> Concl II, p. 78; por. ACap 1767-1781, f. 49v, 55 i n.

<sup>11</sup> Concl II, p. 95.

<sup>12</sup> Concl II, p. 179, 182.

<sup>13</sup> Concl II, p. 263 i n., 290.

<sup>14</sup> Convoc, p. 82.

profesorowi Goszkowskiemu, który zresztą miał nie czynić zadość swoim obowiązkom i być napomnianym przez dyrektora<sup>15</sup>. Nie wiadomo czy takie prośby były regułą, czy może odwołano się do niej ze względu na nowe obowiązki kościelne profesora, który został prezbiterem.

Decyzja o zmianie długości trwania kadencji w Poznaniu należała więc do władz uniwersyteckich. Znany jest ciekawy przypadek porzucenia pracy w poznańskiej szkole akademickiej przez profesora Krystiana Jünglinga, który pozbawił młodzież wykładów<sup>16</sup>. Co prawda zakończył on już swój trzyletni okres pracy, nie uzyskał jednak pozwolenia na opuszczenie akademii. Spotkało się to ze stanowczym potępieniem ze strony uniwersytetu, rektor wytoczył profesorowi proces, w którego wyniku odebrano mu czynne i bierne prawo wyborcze na Wydziale Artium, zakazano używania przez trzy lata togi i zadecydowano o niedopuszczaniu go do awansów. Wyznaczono mu dodatkowo ostatnie miejsce po profesorach w togach<sup>17</sup>. Interesujące jest, że Jüngling kilka lat później wrócił do Poznania i pełnił tam funkcję prefekta seminarium<sup>18</sup>.

Z funkcją profesora Akademii Lubrańskiego łączył się szereg przywilejów. Jak już wyżej zaznaczono, szkoła ta, dzięki nawiązaniu stosunków filialnych z Uniwersytetem Krakowskim, uzyskała jego prawa, przede wszystkim z nadania króla Władysława Jagiełły. Kapituła Katedralna Poznańska już w pierwszych latach funkcjonowania akademii przyznała jej profesorom zaszczytne miejsce w procesjach publicznych za wikariuszami a przed penitencjarzami<sup>19</sup>. Kapituła zresztą wyraźnie dbała o dobro nauczycieli często wyznaczając im dodatkowe wynagrodzenia, np. za ofiarowanie jej kalendarzy czy dedykację panegiryków. Przyznawano im również pieniądze na drogę do Krakowa. Szczególnym wyróżnieniem było udzielenie dyrektorowi szkoły prawa do noszenia rakiety i mantoletu, o czym wspomiano już wyżej. Wobec nadużywania tego przywileju przez dyrektora kapituła wystosowała swój sprzeciw do biskupa, który w odpowiedzi napisał kanonikom, że doszukują się drzazgi w oku bliźniego, nie dostrzegając belki we własnym, pozostawiając dyrektorowi wcześniej nadany przywilej. Biskup zresztą bardzo się zdziwił, w czym tenże dyrektor „tak bardzo zasłużył się kapitule”, że postanowiła ona donieść ordynariuszowi o tym w oficjalnym liście, zamiast po

<sup>15</sup> Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CL III 20: 1743 25.VIII. *Kraków Wojciech Miciński rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do kapituły w sprawie Goszkowskiego, profesora Akademii Lubrańskiego.*

<sup>16</sup> Na sprawę tę zwrócił uwagę już Zygmunt Ruta, *Nauczyciele kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego w XVIII wieku*, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Historyczne IV, 1968, z. 32, s. 104 i n.

<sup>17</sup> *Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1752 ad a. 1781*, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 23, p. 414, 416.

<sup>18</sup> *Dilig II*, p. 73.

<sup>19</sup> ACap 1619-1624, p. 42.



przyjacielsku go najpierw upomnieć<sup>20</sup>.

Wyrazem uznania dla krakowskich profesorów było powierzanie im ważnych funkcji w ramach struktur diecezji poznańskiej. Przypomnieć należy najpierw o przekazaniu Akademii Lubrańskiego zarządu i stanowisk profesorskich w seminarium duchownym. Osobom związanym z akademią często przydzielano obowiązki cenzorowania ksiąg dla diecezji, niektórzy spośród nich zasiadali także w konsystorzu poznańskim<sup>21</sup>. Szczególnym wyróżnieniem jednak dla profesorów było przyjęcie do grona kapituły katedralnej. W 1649 r. wybierano jurystę *fundi* Kazimierz i wybór padł na ówczesnego dyrektora *Lubranscianum*, Benedykta Groblickiego<sup>22</sup>. Nieco później, gdy w 1669 r. umarł kanonik Poddębski, kapituła jednogłośnie wybrała do swojego grona Mikołaja Zalasowskiego<sup>23</sup>. Dyrektor Wilhelm Robertson, który przybył do Poznania w lipcu 1711 r., już w grudniu tego roku instalowany był na kanonię *fundi* Studzieniec, w lutym 1712 r. zaś służył on u boku ówczesnego biskupa<sup>24</sup>. W 1721 do grona kanoników przyjęto Szymona Wosińskiego<sup>25</sup>, natomiast w 1777 r. Franciszka Minockiego. W przypadku tego ostatniego podkreślano szczególnie „talenta i zdatność”, biskup natomiast odpowiedział na prośbę kapituły tymi słowami: „Znam y Ja doskonale Jego talenta i Zasługa a zatym miła mi będzie ta okazja w której szacowne za im wstawienie się [...] potrafię uiścić”<sup>26</sup>.

Z urzędem profesorskim wiązało się oczywiście wiele obowiązków. Omówione zostały one już w różnych częściach tej pracy. Uzupełnić można je o kilka dodatkowych uwag. Statuty z 1746 r. podkreślały konieczność uważnej i dokładnej pracy nauczycieli. Mieli oni się schodzić do klas o odpowiedniej porze, osoby nieobecne z powodu choroby powinny być zastępowane. Profesorowie byli zobligowani odpowiednio przygotowywać się do zajęć, a w wypadku, gdyby jakichś treści nie rozumieli, mieli szukać wyjaśnienia w księgach lub u kolegów i dyrektora<sup>27</sup>. Duży nacisk położono na odpowiednie przekazywanie wiedzy uczniom, tak, aby byli w stanie wszystko zrozumieć<sup>28</sup>.

Należy pamiętać, że profesorowie pomimo zajmowanego stanowiska podlegali również procesowi wychowawczemu. Nakazywano im przestrzeganie wzajemnego

---

<sup>20</sup> ACap 1746-1756, f. 227.

<sup>21</sup> Przykładem niech służy Mikołaj Zalasowski, przez wiele lat asesor tegoż sądu, zob. ACap 1664-1684, f. 144v.

<sup>22</sup> ACap 1647-1654, p. 131-133.

<sup>23</sup> ACap 1664-1684, f. 168v.

<sup>24</sup> ACap 1702-1720, f. 168, 183v, 186v.

<sup>25</sup> ACap 1720-1727, p. 65.

<sup>26</sup> ACap 1767-1781, f. 224v i n., 230v i n.

<sup>27</sup> Statuty II, 2.

<sup>28</sup> Statuty II, 3.

miłosierdzia i szacunku oraz trwanie w życzliwości dla siebie<sup>29</sup> (zalecenia te były przypominane profesorom podczas konwokacji<sup>30</sup>). Szczególną uwagę przywiązywano do moralnego obycia profesorów, zwłaszcza w odniesieniu do ich nocnego pobytu poza akademią (co raczej nie powinno mieć miejsca, gdyż nie można nocować w obcym domu bez narażenia się na podejrzenia)<sup>31</sup>. W przypadku podejrzenia niegodnej rozmowy bądź pijaństwa profesor miał zostać oddany pod jurysdykcję rektora uniwersytetu<sup>32</sup>. Przy stole wszyscy powinni zasiadać według ustalonej hierarchii pierwszeństwa uzyskania promocji na uniwersytecie<sup>33</sup>. Podczas posiłków prepozyt miał udzielać wszystkim błogosławieństwa, profesorowie zaś powinni odpowiadać mu, recytując psalm. Po zakończeniu jedzenia wszyscy mieli nawzajem sobie dziękować<sup>34</sup>. Zaskakujący jest jeden ze statutów z 1619 r., w którym czytamy, że w przypadku opuszczenia Mszy św. w niedzielę lub święto przez młodszego profesora, ma on zostać odsunięty od stołu i poddany karze chłosty<sup>35</sup>.

Kontrola sprawowana nad młodszymi profesorami miała szerszy zakres. W 1751 r. dekretem konwokacji akademii odnowiono stary zwyczaj, polegający na składaniu u dyrektora treści kazań. Jeśli dyrektor sobie tego zażyczył, powinni oni najpierw wygłosić kazanie przed swoimi kolegami (przypomniano to jeszcze w 1765 r., dodając, że należy to uczynić 3-4 tygodnie wcześniej oraz w 1773 r.)<sup>36</sup>. Kuratela odnosiła się również do pracy dydaktycznej. W 1756 r. postanowiono, że profesorowie poetyki i gramatyki mają zapisać wszystko, czego uczą i przedstawić to na kolejnej konwokacji. Przygotowane przez nich konspekty miały zostać zaaprobowane bądź poprawione<sup>37</sup>. W 1765 r. rektor Uniwersytetu Krakowskiego wysłał do kolonii poznańskiej list, w którym nakazał profesorom zapisywać efekty swoich trzyletnich prac i następnie przekazać to na swoje ręce<sup>38</sup>.

Obowiązki nauczycieli nie ograniczały się tylko do prowadzenia wyznaczonych lekcji. Musieli oni wypełniać np. szereg obowiązków dotyczących wychowania religijnego. W każde święta schodzili się do kaplicy szkolnej w celu odśpiewywania Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP (zgodnie ze zwyczajem uniwersyteckim), musieli także prowadzić

<sup>29</sup> Statuty III, 6.

<sup>30</sup> Convoc, p. 9.

<sup>31</sup> *Sanctiones et leges Collegii Lubranciensi nuperrime Rozrazoviana liberalitate instaurati*, Cracoviae 1619, f. A4.

<sup>32</sup> Statuty III, 8.

<sup>33</sup> *Sanctiones et leges*, f. A2.

<sup>34</sup> *Sanctiones et leges*, f. A3.

<sup>35</sup> *Sanctiones et leges*, f. B3: *reliqui scholares natu iuniores* – zwrot ten musi się odnosić do profesorów, uczniowie bowiem (poza Rozdrażewskimi) nie mogliby zostać odsunięci od stołu. Ten sam zwrot użyty został w rękopisach; takie tłumaczenie przyjmuje też A. Pawlaczyk (*Statuta Akademii Lubrańskiego z 1619 roku*, tłum. A. Pawlaczyk, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 233).

<sup>36</sup> Convoc, p. 4, 47, 84.

<sup>37</sup> Convoc, p. 15.

<sup>38</sup> Convoc, p. 49.

katechizację uczniów<sup>39</sup>. Odrębnym, stałym obowiązkiem, było wygłaszanie kazań podczas cyklicznych świąt odbywanych w poznańskich kościołach. Czasami, jak już wiemy, zastępowali ich w tym obowiązku uczniowie. Nie należy sądzić, że był to rodzaj wysługiwania się, przygotowanie bowiem młodych alumnów do takiego zadania wymagało z pewnością wiele pracy. Z czasem kapituła katedralna powierzyła Akademii Lubrańskiego wygłaszanie kazań podczas najważniejszego swojego święta: apostołów Piotra i Pawła. Zastrzeżono jedynie, że nie powinni ich zastępować w tym obowiązku uczniowie<sup>40</sup>.

Ważną czynnością dydaktyczną było przygotowanie i odbywanie cyklicznych dysput uczniowskich. O istocie tego zadania przypominano nauczycielom regularnie podczas zebrań. Trudno ocenić czy faktycznie odbywano je sumiennie, w przypadku jednak kilku profesorów posiadamy doskonale świadectwo pracy w postaci opublikowanych drukiem konkluzji. Już wyżej podniesiono, że stanowiły one pomoc dydaktyczną dla uczniów, zawierając zagadnienia egzaminacyjne z danego przedmiotu. Jako pierwszy najprawdopodobniej publikować dysputy rozpoczął Kazimierz Wilkowski. Jest to o tyle ciekawe, że notujemy ich aż dziewięć, na przestrzeni lat 1635-1638, a za każdym razem wydawane były pod nazwiskiem wybranego ucznia: Krzysztofa Hilariusza, Eliasza Lauby, Aleksego Falboziusa, Andrzeja Wąglikowskiego, Jana Dąbrowskiego, Krzysztofa Hopstocciusa (2 publikacje), Kaspra Jaklewica, Marcina Wierszyckiego, Krzysztofa Grzymułtowskiego i Jakuba Ressiusa. Wszystkie były efektem zajęć z filozofii. Warto w tym miejscu przywołać również profesora Marcina Waleszyńskiego, który na przełomie XVII i XVIII stulecia przygotował do druku pięć zbiorów konkluzji czy Mikołaja Gromalskiego i Franciszka Kolendowicza. Są to tylko wybrane przykłady. W jednym z poprzednich rozdziałów dosyć dużo miejsca poświęcono twórczości uczniowskiej publikowanej w dużej mierze dzięki profesorom. W tym miejscu wystarczy, jak tylko zostanie to zasygnalizowane jako przykład dydaktycznej działalności tych ostatnich. Przypomnijmy również o napisanych specjalnie dla uczniów Akademii Lubrańskiego podręcznikach.

Oczywiście należy pamiętać również o administracyjnych obowiązkach nauczycieli, wypełnianych podczas sprawowania funkcji prepozyta domu, prefekta drukarni, oratorium czy innych. Poszczególne osoby delegowane były do pobierania należnych czynszy albo reprezentowania akademii przed odpowiednimi urzędami. Najwięcej obowiązków w tym zakresie spoczywało na dyrektorz. To on najczęściej kontaktował się w razie konieczności z kapitułą katedralną oraz uniwersytetem, wyznaczał zadania młodszym profesorom, dbał

---

<sup>39</sup> Convoc, p. 9.

<sup>40</sup> ACap 1767-1781, f. 121v.

wreszcie o finanse szkoły. Z tym związane były także zabiegi o mecenasów, o co starali się wszyscy profesorowie. Najpopularniejszą chyba formą takich starań była literatura panegiryczna, korzystano także z możliwości, jakie dawały różnorakie uroczystości odbywane w murach szkoły. Dla przykładu, gdy na publicznym odnowieniu studiów, 11 lipca 1767 r. uczeń „Szkoły Rytmotworskiej” deklamował dość obszerny wiersz, wstępem do niego była uroczysta przedmowa profesorów akademii, w której zwrócili się bezpośrednio do archidiakona pszczyńskiego, Stefana Wierzbowskiego. Jemu zadedykowano też opublikowane później dzieło. Profesorowie podkreślili szczególną życzliwość mecenasa względem akademii i jej profesorów, okazywaną tak publicznie, jak i prywatnie<sup>41</sup>.

Ze względu na niezadowalające uposażenie poszczególnych katedr istniała potrzeba szukania dodatkowych źródeł dochodów dla zaspokojenia indywidualnych potrzeb. Analizując dorobek literacki poszczególnych osób związanych z Akademią Lubrańskiego można dojść do przekonania, że dotyczyło to znacznej ich części. Literatura okolicznościowa była doskonałym sposobem znalezienia możliwego protektora. Wykorzystywano do tego np. śluby członków takich rodzin, ale również pogrzeby. Przypomnijmy przykład profesora Antoniego Piątkowskiego, który posłużył się pogrzebem ucznia Andrzeja Działyńskiego. Uderzające w tym przypadku jest marginalne potraktowanie zmarłej osoby, a koncentracja na konwencjonalnej charakterystyce rodu i własnego, uniżonego stosunku<sup>42</sup>. Pamiętać należy, że przypadek ten należy raczej do skrajnych. Zrozumiałe jest, że rodziny uczniów były doskonałymi kandydatami na protektorów. Można było wpłynąć na nich poprzez np. wywyższający stosunek do ucznia. Często praktyką były publikacje utworów uczniowskich na herb wybranego mecenasa. Szczególnym mecenasem była Kapituła Katedralna Poznańska, która odwdzięczała się profesorom finansowo za dedykowanie jej druków<sup>43</sup>, panegiryków<sup>44</sup>, dialogów<sup>45</sup> czy za inne zasługi<sup>46</sup>. Szczególną<sup>45</sup> możliwość znalezienia dodatkowego dochodu miał profesor matematyki. Wiemy, że pełnił on obowiązki geometry przysięgłego dla potrzeb diecezjalnych, a obok tego regularnie publikował kalendarze i ofiarowywał je kapitule katedralnej. Ta każdorazowo przydzielała mu za to odpowiednie wynagrodzenie<sup>47</sup>. Zdarzały

<sup>41</sup> B. Ślaski, *In laudem B. Joannis Cantii [...] Oratio. Redeunte suorum Solennium die, In Basilica Cathedrali Majoris Poloniae Posnaniensi Coram Illustrissim Praelatorum et Hospitum corona. Ore facundo. M. ac Generosi Bernardi Slaski, Poeseos Auditoris. Convictus Szoldrsciani Alumni. Prolata, Posnaniae 1765*, f. A2 i n.

<sup>42</sup> A. Piątkowski, *Niezamierzone strzały Działyńskich w śmiertelnym terminie Cel y meta [...] przy oplakanyim ześciu [...] Andrzeja Działyńskiego W Akademii Lubrańskiej poetyki Studenta naznaczony[...] przy publicznych exequiach [...] w Pakości [...]*, Poznań 1708.

<sup>43</sup> ACap 1634-1646, p. 228.

<sup>44</sup> ACap 1647-1654, p. 220; ACap 1702-1720, f. 236.

<sup>45</sup> ACap 1684-1702, f. 163.

<sup>46</sup> ACap 1664-1684, f. 374v (*in signum gratitudini*).

<sup>47</sup> ACap 1647-1654, p. 1 i n.; ACap 1664-1684, f. 518; ACap 1684-1702, f. 106, ACap 1684-1702, f. 221 i

się także przypadki, chociaż zapiski o nich są nieregularne, że profesorowie *Lubranscianum* pełnili funkcję medyków kapituły. Takim przykładem jest dr medycyny, Andrzej Margowski<sup>48</sup>.

Do Poznania trafiali profesorowie o różnym stopniu przygotowania naukowego czy dydaktycznego. Co prawda do miarodajnego ukazania tego zagadnienia potrzebne są szczegółowe studia nad sylwetkami poszczególnych profesorów, spróbujmy jednak wskazać kilka uwag. Znaczna część profesorów posiadała skromny staż uniwersytecki i zaledwie stopień doktora filozofii. Praca w poznańskiej akademii stanowiła dla nich kolejny etap w karierze uczelnianej. Podkreślić należy jednak, na podstawie przeprowadzonej kwerendy w aktach uniwersyteckich, że osoby te często posiadały już pewne doświadczenie pedagogiczne, wyniesione z kolonii Uniwersytetu Krakowskiego o niższym statusie. Taka była zresztą praktyka uniwersytecka<sup>49</sup>. Warto podkreślić, że mniej doświadczeni nauczyciele przydzielani byli zawsze do nauczania gramatyki albo poetyki, z biegiem czasu mogli oni przejąć nauczanie w starszych klasach.

Niektórzy profesorowie podejmowali również pracę naukową. Akademia Lubrańskiego, jak się zdaje, była dobrym miejscem do tego rodzaju działalności. Przede wszystkim posiadała dobrze zaopatrzoną bibliotekę, nauczyciele zaś mogli znaleźć odpowiednią ilość wolnego czasu, zajęcia dydaktyczne bowiem nie obciążały ich zanadto. W większości przypadków trudno stwierdzić czy podejmowano w ogóle taki wysiłek. Jak przecież wiemy, „naukowcy” związani z ówczesnym Uniwersytetem Krakowskim, gdy występowała taka konieczność, przede wszystkim przygotowywali rozprawki *pro loco*. Warto jednak wyróżnić kilka osób. Kazimierz Jarmundowicz interesował się np. fundacją kościoła i klasztoru w Łądzie<sup>50</sup>. To jednak z prac prawniczych zasłynąć mieli profesorowie akademii. Zdecydowanie na tym tle wyróżnili się Mikołaj Zalasowski oraz Franciszek Minocki. Pierwszy z nich wydał w latach 1700-1702 dwa tomy pt. *Ius Regni Poloniae*, w 1706 r. natomiast *Jus Capituli Seu Tractatus Novus Et Absolutus De Potestate Capituli Sede Episcopali vacante, in Quinq: Partes Distributus. cum adjecta Illustrissimorum Episcoporum Posnaniensium: Historica Synopsi*. W 1746 r. dopiero wydrukowano dzieło o tytule: *Jureconsultus*

---

inne.

<sup>48</sup> K.J. Ceypler, *Ultima inter Caelituum ordines, praemissa debita responsione, collocatio. Clarissimo olim [...] Margowski Philosophiae et Medicinae Doctori, Praesidenti Posnaniensi, Peraugusti Capituli Posnaniensis Medico Ordinario, assignata. Et dum in Ecclesia Collegiata Posn: D. Mariae Magdalenae. Justa ei funebria maximo omnium dolore persolverentur; a [...] in perentem tanti viri memoriam, parentali calamo*, Posnaniae 1699.

<sup>49</sup> Zob. W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986, s. 50.

<sup>50</sup> K.F. Jarmundowicz, *Fundacya kościoła i klasztoru Lendzkiego [...]*, Poznań 1745.

*in materia censuum & decimarum juxta doctrinales tractatus Rndissimi olim Nicolai Zalasovii U. J. D. Archi-Diaconi Posnaniensis, nunc recenter quibusdam additionibûs de speciebus & reductione monetae antiquae aliisq; scitu necessariis auctos & illustratos, personis spiritualibus pro suo & ecclesiarum suarum locorumq; piorum interesse agentibus aequi bonique consulens, communes omnium ad usus Annô Domini 1746. accomodatus.* Zauważmy, że prace Zalasowskiego stanowiły przez dziesiątki lat doskonałe źródło dochodów, toteż akademia strzegła prawa do wyłączności druku. Spośród prac Minockiego z okresu przebywania w Poznaniu wymienić możemy wydane w 1773 r. *Terminorum juris canonico-civilis interpretatio*, w 1775 r. *Dissertatio canonico-civilis de crimen laese Majestatis* oraz trzy lata później *Processus Judicarius Fori Ecclesiastici*. W przypadku tego dyrektora uderzające jest, że nie koncentrował się na pisaniu literatury panegirycznej, chyba że ślady na ten temat się nie zachowały. Wspomnijmy jeszcze o jednej pracy profesora Jana Pałaszowskiego, opublikowanej w 1731 r., pt. *Singularia processus iudicarij primae instantis ad praxim utriusque fori*. Przypomnijmy, że Stanisław Patelski przygotował w Poznaniu słownik uzupełniający podręcznik do nauki gramatyki Łukasza Piotrowskiego, który zatytułowano *Polonica interpretatio vocum latinorum et graecarum in Grammatica M. Lucae Piotrovii*.

Kończąc ten krótki szkic dotyczący działalności profesorów Akademii Lubrańskiego warto odnieść się do słów Jacka Wiesiołowskiego napisanych przy okazji opublikowania listy tychże profesorów. Na podstawie przeprowadzonych badań zweryfikować można ten ponury ich wizerunek, na co zresztą miał nadzieję sam autor<sup>51</sup>. O ile nie możemy zaprzeczyć, że część profesorów przybywających do Poznania była młodego wieku, to jednak warto podkreślić, że nauczali oni w niższych klasach, zdobywając w ten sposób doświadczenie. Zdarzało się, że później wracali do poznańskiej akademii, by zająć wyższe stanowisko. Oczywiście do wielu z nich można mieć różnorakie zarzuty, niektórzy zaniedbywali swoje obowiązki. O większości jednak po prostu nie posiadamy żadnych informacji. Przypomnieć trzeba, że wielu nauczycieli wykazało się zaangażowaniem w pracę dydaktyczną, organizowało przedstawienia teatralne, przygotowywało uroczystość promocji szkolnej, zawsze połączonej z popisami o charakterze literackim. Przy okazji publikowanych panegiryków umożliwiali swoim podopiecznym zaistnienie przed szerszym gronem czytelników.

---

<sup>51</sup> J. Wiesiołowski, *Krakowscy profesorowie Akademii Lubrańskiego. Materiały*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 299-302.

### *b) uczniowie – dodatkowe uwagi*

Przy okazji omawiania zagadnienia uczniów Akademii Lubrańskiego warto wskazać na potrzebę podjęcia badań o charakterze prozopograficznym, chociaż materiał źródłowy, którym dysponujemy, jest bardzo niekompletny i odnosi się przede wszystkim do jednej grupy społecznej. Mając to na uwadze, można będzie wyciągnąć kilka wniosków, dotyczących przede wszystkim pochodzenia terytorialnego (do akademii przyjeżdżali także uczniowie spoza Polski, np. z Francji) oraz społecznego, ale tylko w obrębie stanu szlacheckiego. Wykorzystane źródła nie pozwalają na udzielenie odpowiedzi na pytanie czy w omawianym okresie do szkoły uczęszczała młodzież chłopska. Jedyne co z pewnością można powiedzieć, to że uczyli się przedstawiciele niższych stanów, ale również duchowieństwa.

Najwięcej informacji posiadamy o przedstawicielach bogatej i wpływowej szlachty wśród uczniów Akademii Lubrańskiego. Zaczniemy od rodów najmocniej kojarzonych z akademią: Rozdrażewskich i Szoldrskich. Pierwsi, herbu Doliwa, mieli posiadać odległą szlachecką metrykę, poświadczoną dokumentem, wystawionym przez księcia Bolesława Pobożnego w 1270 r.<sup>52</sup>. Ród ten z czasem podzielił się na trzy główne linie, zamieszkujące pierwotny Rozrażew, Krotoszyn i Nowe Miasto w Wielkopolsce. Wielu przedstawicieli wszystkich linii tej rodziny pełniło znaczące urzędy państwowe w Wielkopolsce: podkomorzych, kasztelanów (zasiadając dzięki temu w Senacie) czy starostów. Można przywołać kilka przykładów<sup>53</sup>. Spośród kasztelanów większych (tzw. krzesłowych w Senacie) wymienić można Jana, kasztelana poznańskiego w latach 1591-1600 oraz Jakuba, kasztelana kaliskiego w połowie XVII wieku<sup>54</sup>. Ten ostatni zresztą przynajmniej w 1654 r. awansował na stanowisko wojewody inowrocławskiego<sup>55</sup>. Z kolei ksiądz Antoni Rozdrażewski, opat lubiński, sprawował ok. 1724 r. funkcję referendarza koronnego<sup>56</sup>, w latach trzydziestych natomiast sekretarza koronnego<sup>57</sup>. Oprócz nich wskazać by można na kilkoro kasztelanów międzyrzeckich, rogozińskich i innych urzędników. Śmiało zakładać możemy, że wielu spośród nich, dzięki bursie ufundowanej przez Jana Rozdrażewskiego, pobierało nauki w Akademii Lubrańskiego. Ci, których znamy z prezentacji, zamieszczeni zostali w aneksie do

<sup>52</sup> *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego, powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. VIII, Lipsk 1841, s. 154 i n.

<sup>53</sup> Na podstawie *Herbarza Polskiego Kaspra Niesieckiego*, t. VIII, s. 154-164, za tym: *Urzednicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1987, s. 228.

<sup>54</sup> TD, Grodzkie i ziemskie > Poznań > Rezygnacje > XVII wiek > Część 1#179; TD, Grodzkie i ziemskie > Konin#9174, 9215.

<sup>55</sup> TD, Grodzkie i ziemskie > Poznań > Rezygnacje > XVII wiek > Część 1#11346, 11348; TD, Grodzkie i ziemskie > Kalisz > Rezygnacje, XVI wiek#4102 i inne.

<sup>56</sup> TD, Grodzkie i ziemskie > Kościan > Inskrypcje#9334; TD, Grodzkie i ziemskie > Wschowa > Część 3#554.

<sup>57</sup> TD, Metrykalia > Katolickie > Część 3#21209.

niniejszej pracy. Tutaj warto przywołać jeszcze kilka osób, poznanych dzięki publikacjom utworów uczniowskich: Jacek w 1623 r., Eustachy i Jacek w 1691 r., Piotr i Teofil w początku lat dwudziestych XVIII wieku, Franciszek w 1742 r., Maciej w 1761 r. oraz Felicjan i Wawrzyniec w nieokreślonym czasie<sup>58</sup>.

Dzięki biskupowi Andrzejowi Szołdrskiemu z Akademią Lubrańskiego blisko związała się także jego rodzina, herbu Łodzia, o równie odległej metryce. W XVII wieku przedstawiciele tego rodu pełnili szereg drobniejszych urzędów<sup>59</sup>, np. Maciej był pisarzem poznańskim w latach 1622-1626, Mikołaj i Jan kasztelanami biechowskimi w latach 1639-43 oraz 1644-90, Wojciech kasztelanem nakielskim przed 1664 r. Stanisław i Jan pełnili urząd cześników kaliskich w latach 1638-44 i 1647-62. Kasper Niesiecki podaje, że wspomniany Stanisław miał możliwość uzyskania wyższych godności, jednak ich nie przyjął<sup>60</sup>. W latach 1692-1704 Andrzej sprawował funkcję kasztelana biechowskiego, podobnie później Bartłomiej. Z drobniejszych urzędników wspomnijmy jeszcze dwóch podczaszych wschowskich: Stanisława i Kazimierza. W początku XVIII wieku karierę urzędniczą rozpoczął Ludwik, który był najpierw stolnikiem wschowskim, a następnie awansował na chorążego poznańskiego, kasztelana gnieźnieńskiego, wojewodę kaliskiego, generalnego starostę wielkopolskiego (co łączył ze stanowiskiem wojewody inowrocławskiego), na koniec będąc wojewodą poznańskim. Po nim stanowisko generalnego starosty wielkopolskiego i wojewody inowrocławskiego przejął Władysław. Co prawda nie posiadamy dowodów na to czy którykolwiek z tych urzędników kształcił się w akademii, jednak z dużym prawdopodobieństwem można by tak twierdzić. Z pewnością uczyły się tutaj dzieci podczaszego wschowskiego oraz kasztelana santockiego<sup>61</sup>. Przy zdecydowanej większości imion nie zanotowano niestety dokładniejszych informacji o pochodzeniu.

<sup>58</sup> J. Rozdrażewski, *Talassio in solemnem et auspiciatissimum nuptiorum [...] a studiosis adolescentibus Colleg. Lubr., Posnaniae 1623*; *Rosetum Rodrazevianum in Parnasso Musarum Academiae Posnaniensis [...] sub auspiciis [...] Eustachii et Hyacinti [...] Rozdrażewski fratrum germanorum [...] ludo scenico reseratum [...]*, Posnaniae 1691; K.F. Jarmundowicz, *Emporium Poloniae felicitatis dum Carolus [...] Poniński [...] Varsaviae consecraretur*, Posnaniae 1726; A.M. Krzżanowski, *Kawaler złotego runa [...]*, od którego każdy natarczywy impet poszedł iako zmyty, *Jan Chrzciiciel [...]*, Poznań ok.1727; P.E. Rozdrażewski, *Declamator Verbi semel in aeternitate locuti [...] D. Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1727; K.F. Jarmundowicz, *Trajanus post Nervam idest [...] Joannes Georgius [...] Przebendowski [...]*, Posnaniae 1728; M.K. Goszkowski, *Florentia virtutum D. Philippus Nerius [...] in foliis panegyricis demonstratus*, Posnaniae 1742; J.K. Toryani, *Dux scientiarum [...] Thomas de Aquino [...]*, Posnaniae 1761; *Viridarium Ecclesiae & Patriae Fragrantissimum*, s. a. et l.

<sup>59</sup> Podstawowych informacji dostarcza *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego*, t. VIII, s. 623-627.

<sup>60</sup> *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego*, t. VIII, s. 625.

<sup>61</sup> J.Ch. Sewerynowicz, *Vicarius in spiritualibus, et officialis generalis [...] per generosum vero Dnum Adalbertum Krzywosądzki, [...] Auditorem Eloquentiae, in Stuba Caelestis Audientae, Oratorio Colegij Lubransciani Posnaniensis [...] sub rempus renovationis Studiorum, & Promotionis Scholasticae [...]*, Posnaniae ok. 1741; Sewerynowicz, idem, *Imperator igeniorum, doctorum caesar [...] Thomas de Aquino [...] a [...] panegyricô et duliae cultu adoratus annô [...] MDCCXLII [...] nonis [...] Martij*, Posnaniae ok. 1742; *Viridarium Ecclesiae & Patriae*.



Duże znaczenie miała także rodzina Radomickich (herbu Kotwicz, poświadczona źródłowo już w XIV w.), której przedstawiciele znaleźli się w gronie uczniów *Lubranscianum*. Maciej Radomicki pełnił np. w 1699 r. urząd kasztelana poznańskiego<sup>62</sup> i kaliskiego, następnie wojewody kaliskiego i generalnego starosty wielkopolskiego (jednocześnie też wojewody inowrocławskiego), na koniec zaś wojewody poznańskiego. Wysokie stanowiska zajmowali również inni przedstawiciele tego rodu: Andrzej Aleksander, Jan Antoni czy Władysław<sup>63</sup>. Ten ostatni najprawdopodobniej był uczniem *Lubranscianum*, którego wiersze wydrukowano w 1684 i 1685 r.<sup>64</sup>. W akademii nauki pobierał także jego syn, Feliks, który w 1721 r. był uczniem gramatyki<sup>65</sup>.

Swoich przedstawicieli wśród uczniów mieli także Działyńscy herbu Ogończyk. Na początku XVIII wieku swój wiersz opublikował tutaj Aleksander. Niedługo później natomiast miała miejsce śmierć jego brata, Andrzeja, o czym wspomniano już wyżej. Wówczas nauki pobierał także kolejny brat, Józef<sup>66</sup>. Wśród uczniów kilkakrotnie były też dzieci rodu Potockich herbu Pilawa (bursiści fundacji Szołdrskiego)<sup>67</sup> czy Opalińskich herbu Łodzia<sup>68</sup>. Dużo powiedzieć można też o synach „drobniejszych” wielkopolskich urzędników ziemskich czy grodowych. Wśród ich ojców odnaleźć możemy: starostów, kasztelanów, chorążych, stolników, mieczników, łowczych, komorników granicznych, skarbników, notariuszy i pisarzy,

Odnotowania wymaga fakt widocznych powiązań rodzinnych między uczniami a środowiskiem katedralnym, szczególnie w odniesieniu do uczniów konwiktu Zalaszwskiego, aspirujących do stanu duchownego. Zdaje się, że w niektórych przypadkach dochodzić mogło

---

<sup>62</sup> TD, Zap. Tryb. Piotrk.#1639.

<sup>63</sup> *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego*, t. VIII, s. 20-22; *Urzędnicy wielkopolscy*, s. 226 i n.

<sup>64</sup> T.A. Sertkowicz, *Sol Academicus supremam honorum Augem in Occasu tenens* [...] *D. Joannes Cantius* [...] *Oratione panegyrica* [...], Posnaniae 1684; idem, *Fons Solis D. Thomas Aquinas Angelicus Doctor, annua suae festivitatis*, Posnaniae 1685.

<sup>65</sup> J.J. Działowski, *Secuitas ecclesiae et patriae avita ascia* [...] *Petri* [...] *Tarło* [...] *Et in primo Urbis et Cathedra ingressu applaudente honoribus suis Lubransciano Collegio a* [...], Posnaniae 1721, na odwr. k. tyt.

<sup>66</sup> M. Zalaszwski, *Jus Capituli Seu Tractatus Novus Et Absolutus De Potestate Capituli Sede Episcopali vacante, in Quinq: Partes Distributus. cum adjecta Illustrissimorum Episcoporum Posnaniensium: Historica Synopsi* [...], Posnaniae 1706; M.J. Gniatkiewicz, *Candor Apollinis Lubransciani post fata etiam, erga Discipulum suum Dilectissimum Perillustrum olim et Magnificum Dominum D. Andream in Działyń et Kościelec Działyński Scholae Poesos in Academia Lubransciano-Posnaniensi Alumnum. Illaesus ed tristem Ejus funeris scenam* [...], Posnaniae 1708.

<sup>67</sup> Zob. aneks.

<sup>68</sup> J.S. Tarczewski, *Ascia sacris peraugusti capituli posnaniensis armis claribus & gladio associata. dum perillustris* [...] *Franciscus a Szekarzowice Tarło canonicus cathedalis posnaniensis in primo stalli sui ingressu frequentissimo magnorum in conspectu nominum votis solennibus exciperetur, in vestigalem magni sanguinis observantiam candore & profunda veneratione academica a* [...], Posnaniae 1697; M.J. Waleszyński, *Nauarchus Ecclesiae Dei* [...] *D. Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1717; J.G. Popiołek, *Nova felicitas revolutio Ecclesiae* [...] *Joannis Joachimi* [...] *Tarło* [...] *Magno Procerum Regni Concursu spectata* [...], Posnaniae 1722.

do pewnego rodzaju protekcjonizmu osób blisko spokrewnionych i udostępniania im pożądaných miejsc w bursie, aczkolwiek bezpośrednich dowodów nie ma żadnych. Przywołajmy przykład Jana Dąbrowskiego. Na partykularnym zebraniu kapituły 23 stycznia 1747 r. postanowiono przyjąć go do bursy Zalasowskiego bez kolejki, chociaż na zwolnienie miejsca czekał już uczeń o nazwisku Siemieradzki<sup>69</sup>. Dąbrowskiemu postawiono jednakowoż warunek, że gdy pojawi się konieczność, to będzie musiał zwolnić zajmowane przez siebie miejsce. I rzeczywiście, nastąpiło to dwa miesiące później<sup>70</sup>, w listopadzie jednak został z powrotem przyjęty do fundacji, do kolejki zaś wpisano następnego ucznia<sup>71</sup>. Na uwagę natomiast zasługuje fakt, że jeden z jego krewnych piastował wtedy funkcję kanonika katedralnego<sup>72</sup>.

Związki rodzinne bursistów z kanonikami katedralnymi były częstsze. Wśród uczniów fundacji Rozdrażewskiego odnajdujemy w 1695 r. Jana Kołodzkiego<sup>73</sup>. Kilkadziesiąt lat później osoba z tego rodu pełniła funkcję kanonika katedralnego<sup>74</sup> i wówczas do szkoły uczęszczał Stanisław, pretendujący do przyjęcia do bursy Zalasowskiego. W tym samym okresie do akademii uczęszczał przedstawiciel rodziny Gliszczyńskich, krewni jednego z kanoników<sup>75</sup>: w 1768 r. poświadczeni są Jan i Kazimierz, w 1772 r. natomiast Antoni. Podobnie w przypadku kanonika Szczanieckiego<sup>76</sup>: Andrzej Szczaniecki prezentowany był do bursy Szoldrskich w 1768 r. Razem z nim o przyjęcie do tej fundacji starał się Jan Wilkanowski, zapewne krewny kanonika Antoniego Wilkanowskiego<sup>77</sup>. Do akademii uczęszczał też młodzi członkowie rodzin kanoników Koszutskiego (Józef w 1741 r., Ignacy, Franciszek, Ksawery i Andrzej w 1774 r.) i Zakrzewskiego (Józef w 1757 r., Franciszek w 1762 r.)<sup>78</sup>.

Widoczne jest również rodzinne przywiązanie do szkoły *in summo Posnaniensi* i wielopokoleniowe uczęszczanie do niej. Po części tłumaczyć by to można związkiem rodzin z seniorami poszczególnych burs szkolnych. Nie można tego jednak odnosić do wszystkich przypadków. Zapewne rodzice po wielu latach spędzonych w szkole odczuwali z nią jakiś związek i stąd podejmowali decyzję o posłaniu do niej swoich dzieci. Zauważmy, że

<sup>69</sup> ACap 1746-1756, f. 34v, 38v.

<sup>70</sup> ACap 1746-1756, f. 46.

<sup>71</sup> ACap 1746-1756, f. 70.

<sup>72</sup> ACap 1746-1756, f. 89v, 164.

<sup>73</sup> Wszystkie omówione w tym ustępie osoby odnaleźć można w zamieszczonych aneksach, tam też odwołanie do materiałów źródłowych.

<sup>74</sup> ACap 1767-1781, f. 134.

<sup>75</sup> ACap 1767-1781, f. 54.

<sup>76</sup> ACap 1767-1781, f. 13v.

<sup>77</sup> TD, Metrykalnia > Katolickie > Część 6#42286.

<sup>78</sup> ACap 1746-1756, f. 255v; ACap 1757-1766, f. 208.

częstokroć uczniowie przybywali tutaj z rodzeństwem. Przykłady są liczne, przywołajmy chociażby takie nazwiska: Boińscy, Cieleccy, Czachurscy, Daleszyńscy, Dąbrowscy, Kłossowscy, Kołaczkowsy, Konopkowie, Koszutsy, Krzywosądcy, Lisieccy, Mirzewscy (Mierzewscy), Racięscy, Zaborowscy, Żychlińscy.

Rodzinne tradycje związane z Akademią Lubrańskiego świadczą o jej dobrej opinii w pewnych kręgach społecznych. Dla przykładu niegdysiejszy uczeń akademii, Franciszek Kazanowski, został jej protektorem i mecenasem<sup>79</sup>. W połowie XVIII w. Władysław Baranowski przekazał jej prawo patronatu jednej z prebend oraz część swojego księgozbioru, jako wyraz wdzięczności za uzyskaną od akademii edukację<sup>80</sup>. Akademia zresztą wychowała wielu sławnych później uczniów, ale także pewną liczbę przyszłych urzędników państwowych. Również niektórzy z nich zasłynęli w historii Polski. Krzysztof Grzymułtowski, którego osoba pojawiła się już na kartach niniejszej pracy, stanął w 1657 r. na czele powstania wielkopolskiego przeciwko wojskom szwedzkim i brandenburskim<sup>81</sup>. Oprócz tego pełnił on szereg urzędów publicznych: od podkomorzego kaliskiego, poprzez kasztelana i wojewodę poznańskiego, do szeregu starostw<sup>82</sup>. Przykładów takich z pewnością można by znaleźć więcej. Wystarczy, jak przywołamy chociażby takie osoby, jak Krzysztofa i Łukasza Opalińskich czy Jana Śniadeckiego.

Niektórzy uczniowie Akademii Lubrańskiego wstępowali do stanu duchownego, co jest dobrze widoczne na przykładzie bursistów fundacji Zalasowskiego. W 1770 r. kolegium wikariuszy większością głosów przyjęło Wawrzyńca Florkowskiego (*ad sacros aspirantem*) do wikariatu<sup>83</sup>. W tym momencie był on już absolwentem akademii. Nieco później tę bursę opuszczał *Venerabilis* Marcin Metelski<sup>84</sup>. Oczywiście pamiętać trzeba też o seminarzystach diecezjalnych, których przecież zaliczamy do uczniów *Lubrancianum*.

Studia prozopograficzne dotyczące bursistów fundacji Zalasowskiego pozwolą z pewnością w przyszłości zweryfikować nazwiska mieszczańskie, a może i chłopskie. Doraźnie można by zasygnalizować obecność wśród nich np. Błażeja Sankiewicza z Chwaliszewa i Marcina Wolniewicza, których do tej bursy zapisano w lipcu 1750 r.<sup>85</sup>,

<sup>79</sup> K. Jarmundowicz, *Rationale pontificum [...] Francisci [...] Kazanowski [...] oratorio artificio consertum [...] ex voto obligatissimae Neo-Praesuli Lubransc: Academiae profundissimo cum homagio appensum*, Posnananiae 1729, f. D1 i n.

<sup>80</sup> Convoc, p. 56.

<sup>81</sup> K. Jarochoński, *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od roku 1655 do 1657*, [w:] idem, *Zdobywcy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [wznowienie], s. 32, 44. Aktywność K. Grzymułtowskiego jako ucznia Akademii Lubrańskiego zdaje się potwierdzać jego tożsamość.

<sup>82</sup> *Urzednicy wielkopolscy*, s. 204.

<sup>83</sup> ACap 1767-1781, f. 77v.

<sup>84</sup> ACap 1767-1781, f. 104.

<sup>85</sup> ACap 1746-1756, f. 167, 183 i n., TD, Metrykalnia > Katolickie > Część 4#28583; TD, Grodzkie i ziemskie > Poznań > Inskrypcje > XVII/XVIII wiek#12011.

Mikołaja Bagnowskiego, zgłoszonego do fundacji w roku kolejnym<sup>86</sup>, Kazimierza Kostrzyckiego w 1753 r.<sup>87</sup>, Łukasza Konopczyńskiego w 1754 r.<sup>88</sup> czy Franciszka Szpilera w 1755 r.<sup>89</sup>. W aktach kapitulnych zachowało się sporo takich nazwisk. Zasygnalizować trzeba w tym miejscu, że prezentowane wyniki mają charakter sondażowy i wymagają weryfikacji oraz dalszych kwerend.

### c) biblioteka Akademii Lubrańskiego

Przypuszcza się, że podstawą księgozbioru biblioteki akademickiej była spuścizna po biskupie Janie Lubrańskim, chociaż brakuje w tej kwestii bezpośrednich przesłanek. Równie dobrze książki jego mogły trafić do biblioteki kapituły katedralnej. Zagadnienia te, jak i szczegóły dotyczące samego zbioru opracowane zostały przez Ryszarda Marciniaka<sup>90</sup>. W każdym razie początki tej biblioteki musiały być wczesne, na co wskazują ambitne prace literackie uczniów Krzysztofa Hegendorfera. Biblioteka Akademii Lubrańskiego sukcesywnie była powiększana dzięki licznym darowiznom osób z nią związanych, jak i jej protektorów.

Nie jest dzisiaj możliwe odtworzenie stanu biblioteki. W pierwszych latach po odnowieniu szkoły odczuwalny był brak odpowiednich ksiąg, w związku z czym profesorowie zwrócili się w 1628 r. z prośbą do kapituły katedralnej o udostępnienie im niezbędnych pomocy z biblioteki katedralnej. Kapituła zadekretowała, że teolog ma wypożyczać im książki za każdym razem, gdy będą potrzebne<sup>91</sup>.

W okolicach 1650 r. księgozbiór akademii powiększył się dzięki testamentowi Andrzeja Herstopskiego, kanonika katedralnego poznańskiego i prezbitera. Ważniejsze księgi, które wymieniono, to: *Biblia Święta Łacińska*, *Corpus Juris Canonici*, *Decretorum seu Collectorum Constitutiones PolianteaNova*, *Lancelloti Institutiones*, *Chronicon Eusebij Pamphili*<sup>92</sup>. Księgi użytkować mieli profesorowie akademii i biedniejsi uczniowie. W 1678 r. swoje księgi (oprócz Brewiarza) przekazał akademii inny kanonik, Mateusz Krzycki. W jego testamencie nie zanotowano jednak żadnych szczegółów<sup>93</sup>.

Jednym z najcenniejszych nabytków był zbiór książek zapisanych w całości przez Mikołaja Zalasowskiego. Fundator nakazał w obecności członków kapituły dokonać

<sup>86</sup> ACap 1746-1756, f. 217.

<sup>87</sup> ACap 1746-1756, f. 299v.

<sup>88</sup> ACap 1746-1756, f. 324.

<sup>89</sup> ACap 1746-1756, f. 350.

<sup>90</sup> R. Marciniak, *Biblioteka biskupa Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, *passim*. Zob. też wyżej.

<sup>91</sup> ACap 1624-1634, p. 185.

<sup>92</sup> *Liber testamentorum primus 1547-1695*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 85, f. 64.

<sup>93</sup> *Liber testamentorum primus*, f. 160.

dokładnego rejestru przekazywanych dzieł, który w latach późniejszych miał być rewidowany przez kuratorów akademii przy okazji ustępowania ze stanowiska kolejnych dyrektorów szkoły<sup>94</sup>. Zastrzegł on też, że książki te mają być udostępniane adwokatom konsystorza poznańskiego (*Patronis Causarum in Consistorio Posnaniensi*). W okresie, gdy dyrektorem akademii był Jan Grymecki, swoje książki przekazał szkole także kanonik Sierakowski, mający do niej, jak pisał, specjalny afekt. Odpowiedni ustęp jest niezbyt czytelny, informuje jednak, że w zbiorze znajdowały się księgi o tematyce spekulatywnej i moralnej, ale także retoryczne i liryczne (?)<sup>95</sup>. Z okresu późniejszego pochodzą informacje o księgach przekazanych przez Franciszka Libowicza (w liczbie 461)<sup>96</sup>, Władysława Baranowskiego (30)<sup>97</sup> i kanonika Wyrzykowskiego (68)<sup>98</sup>. Warto dodać, że w skład biblioteki wchodzić musiał również zbiór matematycznych i astronomicznych instrumentów<sup>99</sup>.

Księgozbiór biblioteki był zasilany też pozycjami drukowanymi w drukarni akademickiej. Co prawda brakuje pełnej dokumentacji tego faktu, zdaje się jednak, że było to regularnie praktykowane, zwłaszcza w okresie, gdy bezpośredni zarząd nad drukarnią spoczywał w ręku profesorów. Zachowało się kilka świadectw o przekazaniu ksiąg do biblioteki. Pochodzą one z lat: 1726 (dzieła Zalasowskiego)<sup>100</sup>, ok. 1748 (m.in. 20 egzemplarzy nie rozpoznanej *Anatomii*)<sup>101</sup> i 1751 (kazania profesora Herki, *Apteka Domowa* – 5 egz. oraz 150 egz. podręczników do nauki j. francuskiego). Wśród wydatków za 1732 r. znajdujemy *Libri Examinis Episcopalis. Serie duae*, które z pewnością zostały włączone do biblioteki<sup>102</sup>. Franciszek Minocki w swoim raporcie odnotował, że akademia nie ma sposobu nabywania nowych książek i „zagęszczania” nimi biblioteki<sup>103</sup>.

Zasadami organizacji biblioteki zajęły się dopiero statuty z 1746 r.<sup>104</sup> W ich świetle co roku na konwokacji profesorów wybierany miał być spośród nich jeden bibliotekarz. Miał on mieć klucze do biblioteki i przechowywać wszystkie spisy książek. Przy spisaniu tego statutu posiłkowano się rozporządzeniem Krzyckiego, który ustalił nieznaczne opłaty za korzystanie ze zbiorów akademii. Miały one być wykorzystane na naprawę ewentualnych

<sup>94</sup> *Liber testamentorum secundus 1703 - 1787*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 86, p. 19 i n. Oryginał zachowany w: *Testamenty III. XVII-XVIII w.*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 87, n.p. całość nieco zniszczona.

<sup>95</sup> *Testamenty III*, n.p.

<sup>96</sup> Convoc, p. 52.

<sup>97</sup> Convoc, p. 55 i n.

<sup>98</sup> Convoc, p. 75, 80.

<sup>99</sup> W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie*, s. 82.

<sup>100</sup> Rationale, f. 26.

<sup>101</sup> Rationale, f. 79v.

<sup>102</sup> Rationale, f. 40.

<sup>103</sup> *Raport Franciszka Minockiego rektora o akademii Poznańskiej*, wyd. T. Wierzbowski, *Raporty generalnych wizytatorów z r. 1774*, Warszawa 1906, s. 21.

<sup>104</sup> Statuty V, 6.

szkód. Pozostawiono również zapis o zastawie pieniężnym uiszczanym przy wypożyczeniu książek poza akademię. Stanowić miał on równowartość wartości pożyczanej książki. Dodatkowe wskazówki organizacyjne formułowała w formie konkluzji konwokacja akademii. W 1765 r. rektor zasugerował, aby profesorowie, pożyczając książki z biblioteki, tworzyli ich spisy i dawali je mu do wglądu. Powtórzono to jeszcze w roku kolejnym<sup>105</sup>. W 1773 r. nakazano profesorom oddać książki wypożyczone z biblioteki albo dokonać ich spisu<sup>106</sup>.

Co jakiś czas dokonywano rewizji biblioteki akademickiej. W 1715 r. zostało to przeprowadzone z nakazu kapituły katedralnej. Wydelegowała ona kanoników Wolińskiego i Libowicza, którzy mieli sprawdzić stan ksiąg, ocenić zniszczenia i windykować wypożyczone pozycje<sup>107</sup>. Dokładną rewizję przeprowadzili też w 1766 r. profesorowie *Lubranscianum* na podstawie dokładnego rozporządzenia konwokacji. Jest ono o tyle ciekawe, że daje zarazem obraz profilu naukowego książek przechowywanych w bibliotece. Vice-Prefekt spisać miał książki teologiczne, scholastyczne, moralne i ascetyczne; profesor filozofii – autorów filozoficznych, prof. retoryki – mówców świętych i świeckich, a także egzegetów pism świętych (*Expositores Sacrae Scripturae*); prof. poetyki – księgi historyczne, matematyczne i poetyckie; prof. gramatyki – książki gramatyczne i inne o różnej tematyce, w tym heretyckie, obcojęzyczne i słowniki<sup>108</sup>.

#### *d) działalność drukarni akademickiej*

Działalność drukarni Akademii Lubrańskiego została już dokładnie opisana przez Jana Sójkę, który omówił jej powstanie, organizację w poszczególnych okresach funkcjonowania oraz profil wydawniczy.

Drukarnia przeniesiona została z zakładu kanonika Laktańskiego w 1689 r.<sup>109</sup> i najpewniej była jego darowizną<sup>110</sup>. Od razu rozpoczęto też produkcję pod firmą „Drukarni Akademickiej” (*typis Academicis*). Szczegółowe zasady organizacyjne opracowano dopiero w 1746 r. w statutach akademii i odnoszą się już do okresu, w którym bezpośredni zarząd spoczywał w rękach akademii. Wcześniej natomiast drukarnię oddawano w dzierżawę na bardzo korzystnych dla dzierżawcy warunkach. Akademia musiała dbać o wyposażenie techniczne maszyn drukarskich i stan lokalu, odprowadzała także należności wynikające z

---

<sup>105</sup> Convoc, p. 48, 54.

<sup>106</sup> Convoc, p. 80.

<sup>107</sup> ACap 1702-1720, f. 287.

<sup>108</sup> Convoc, p. 54.

<sup>109</sup> Rationale, f. 1v.

<sup>110</sup> J. Sójka, *Drukarnia Akademicka w Poznaniu 1689-1780*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 236.

zobowiązań Wojciecha Laktańskiego<sup>111</sup>.

Okolo 1740 r. zarząd nad drukarnią przejęła sama akademia. Do bezpośredniego czuwania nad jej pracą corocznie delegowano jednego spośród profesorów, który pełnił funkcję jej prefekta. Dopuszczano możliwość ponownej jego elekcji. Jego zadania były dosyć rozległe. Czuwać miał nad personelem drukarni, zapewniać odpowiednich czeladników i sprawdzać czy odpowiednio pracują. Troszczyć się miał o zabezpieczenie majątku należącego do drukarni, zwłaszcza czcionek. Do jednego z najważniejszych zadań należała dbałość o odpowiednie zaopatrzenie techniczne w papier, czcionki i inne niezbędne rzeczy. Prefekt drukarni musiał także prowadzić księgi rachunkowe, w których powinny być zanotowane także informacje o drukowanych dziełach, zawierające imię i nazwisko autora oraz rodzaj użytych czcionek. Rozliczany był z tego podczas zebrania profesorów. Zarobione przez drukarnię pieniądze powinny być wykorzystane tylko na wynagrodzenie jej pracowników i inne potrzeby oficyny<sup>112</sup>. Jeśliby jednak po zaspokojeniu wszystkich potrzeb drukarni pozostała pewna kwota pieniędzy, statuty dopuszczały możliwość wykorzystania jej przez dyrektora szkoły na cele naprawy budynku lub na zakup jedzenia (za zgodą prowizorów)<sup>113</sup>.

Statutami uregulowano także konieczność uzyskiwania zgody na drukowanie książek, obowiązki pracowników drukarni oraz sprawy jurysdykcji nad nimi. Każdorazowo więc chcąc oddać księgę do druku należało zwrócić się z nią najpierw do wyznaczonego przez biskupa ordynariusza cenzora, który musiał wyrazić na to zgodę. Dodatkowo profesorowie akademii musieli poddać się także cenzurze dyrektora<sup>114</sup>. Nad pracownikami drukarni akademia miała roztaczać troskę wychowawczą. Podkreślono, że nie powinni oni zadawać się z podejrzanymi i zdemoralizowanymi ludźmi, aby ci nie sprowadzili ich na złą drogę. Unikać mieli także pijaństwa. Co zaś się tyczy pracy w drukarni, to powinni uważać przy sprzątanii, by czasem nie wymieść przez przypadek na zewnątrz czcionek. Wyrażono także zakaz czynienia przez nich uzupełnień w drukowanych książkach<sup>115</sup>. Jurysdykcja nad nimi spoczywała w rękach dyrektora studium, zgodnie z przywilejami nadanymi niegdyś Uniwersytetowi Krakowskiemu przez Władysława Jagiełłę i zatwierdzonymi przez Stolicę Apostolską. Przekazanie władzy nad nimi dyrektorowi uzasadniono odległością miejsca i nadanymi dyrektorowi pełnomocnictwami<sup>116</sup>.

Przepisy te nie były uzupełniane przez późniejszą praktykę. W 1771 r. tylko polecono

---

<sup>111</sup> J. Sójka, *Drukarnia Akademicka*, s. 238.

<sup>112</sup> Statuty V, 1.

<sup>113</sup> Statuty V, 2.

<sup>114</sup> Statuty V, 3.

<sup>115</sup> Statuty V, 4.

<sup>116</sup> Statuty V, 5.

wybranemu prefektowi drukarni, aby czuwał nad prawidłową ortografią drukowanych książek<sup>117</sup>. Wspomnijmy jeszcze tylko, że kapituła katedralna w 1751 r. rozporządziła, że dla powiększenia biblioteki katedralnej drukarnia akademicka powinna przekazywać na ten cel przynajmniej po jednym egzemplarzu drukowanych u siebie książek i innych form. W przypadku mniejszych druków miały być one przekazywane *gratis*, za większe dzieła drukarnia miała otrzymywać rekompensatę<sup>118</sup>.

Na koniec warto przytoczyć szerszy ustęp z kalendarza na rok 1775, w którym zawarto następującą informację: „W drukarni akademii poznańskiej znajdują się książki dla uczącej się młodzieży początków łacińskiego języka, jako Elementarze, Donaty nowe, Początki uczenia się dla Panienek, przytem, Gramatyki łacińskie i polskie, Retoryki, Dyalektyki, Żywoty BB. Polaków, Książeczka terminów łacińskich do prawa służących; Taryfy łanowe, Officium albo Zbiór osobliwszych nabożeństw in 12mo świeżo z druki wydane, książka pod tytułem: Ofiara serc pobożnych dla dam in 4to. Książeczka czterdziesto godzinnego nabożeństwa i t. d.”<sup>119</sup>. Po dodaniu do tego zbioru licznie ukazujących się panegiryków uzyskamy doskonały obraz profilu drukarskiego tej oficyny.

#### *e) konwikty*

#### ***bursa Rozdrażewskich***

Jednym z warunków ugody zawartej pomiędzy kapitułą katedralną a spadkobiercami Jana Rozdrażewskiego było powołanie bursy imienia rodziny fundatora. Trudno ocenić czy powołanie bursy było intencją Jana Rozdrażewskiego, czy też pomysł ten zrodził się w trakcie pertraktacji z jego rodziną. We wpisie do księgi grodzkiej poznańskiej, dokonany przez niego, znajdujemy jedynie lakoniczną wzmiankę, że w Akademii Lubrańskiego kształcić się mieli w przyszłości członkowie jego rodu. Nic poza tym<sup>120</sup>.

Trybunał Koronny w Piotrkowie zadekretował w 1619 r. powstanie bursy, mieszczącej trzydziestu uczniów. Podstawą ich utrzymania miał być roczny czynsz w wysokości 1200 zł<sup>121</sup> (ustalony ostatecznie na 1100 zł<sup>122</sup>), a na początek funkcjonowania bursy wyznaczono

---

<sup>117</sup> Convoc, p. 68.

<sup>118</sup> ACap 1746-1756, f. 195.

<sup>119</sup> Cyt. za: J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 507 i n.

<sup>120</sup> [Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. Gr. 29, f. 1129v.

<sup>121</sup> AC 1619-1621, f. 51v.

<sup>122</sup> Statuty VI, 4.



najbliższy dzień św. Marcina<sup>123</sup>. Ustalono, że 10 uczniów prezentować będzie kapituła katedralna, 20 zaś seniorzy z rodziny Rozdrażewskich<sup>124</sup>. Zaznaczono, że czworo uczniów z najbliższej rodziny fundatora ma mieć wspólny stół z profesorami. W związku z tym, że suma 40 zł była niewystarczająca dla utrzymania jednej osoby w bursie postanowiono, aby każdy uczeń przy wstępowaniu do bursy i z początkiem każdego nowego roku szkolnego uiszczał opłatę 10 zł. Zwolnieni zostali z niej ci czterej *de prosapia familia*<sup>125</sup>. Wkrótce jednak, w związku z drożyzną produktów spożywczych, kapituła katedralna na wniosek dyrektora akademii, Stanisława Pomorskiego, zadekretowała, że uczniowie płacić będą kwotę 20 zł. Co więcej, postanowiono, że przyjmowani do bursy będą tylko uczniowie mający już podstawy gramatyki (umiejący deklinować i koniugować). Ograniczono im okres przebywania w bursie do czterech lat<sup>126</sup>.

W pierwszych latach liczba bursistów była chyba kompletna. Dopiero z biegiem lat zmniejszała się, chociaż dokładnej ich liczby nie można dzisiaj ustalić. Ostatecznie doszło do tego, że korzystało z niej zaledwie kilku uczniów, a statuty z 1746 r. limit miejsc ograniczyły do czterech. Powodem takiej sytuacji na pewno nie był brak zainteresowania ze strony uczniów, ale zapewne niedostateczne dochody, niepozwalające na zapewnienie wiktów. Takie też uzasadnienie znalazło się w odpowiednim statucie, dotyczącym tego konwiktów<sup>127</sup>. Bursa ta funkcjonowała od swojego powołania aż do końca istnienia akademii, chociaż zdaje się, że zdarzały się lata, gdy nie było w niej uczniów. Wskazują na to zachowane rachunki akademii z XVIII wieku, gdzie odnotowywano poniesione wydatki na wyżywienie uczniów i profesorów.

Zamieszczona w aneksie lista uczniów korzystających z bursy jest mocno zdekompletowana. Składa się ona przede wszystkim z uczniów prezentowanych przez członków Kapituły Katedralnej Poznańskiej i we wczesnych latach nie uwzględnia raczej uczniów przyjętych z prezentacji rodziny Rozdrażewskich. Takowe wpisy uwzględnione zostały w aktach kapituły dopiero pod koniec XVII wieku<sup>128</sup>. O tym, że rodzina

<sup>123</sup> AC 1619-1621, f. 51v: *Triginta Juvenes Equestris Ordinis ex summa specificata, et alia infra specificanda, in praefato Collegio in futur., semper initio facto a Festo Sancti Martini proxim. venturo alendos esse.*

<sup>124</sup> Uregulowano również kwestię prezentacji uczniów w przypadku śmierci któregoś z nich – jeżeli w ciągu roku senior z domu Rozdrażewskich nie przedstawiłby nowego kandydata na to miejsce, prawo to przechodziło na kapitułę.

<sup>125</sup> AC 1619-1621, f. 52.

<sup>126</sup> ACap 1619-1624, p. 419.

<sup>127</sup> Statuty III, 1: *Quamvis ordinationibus & dispositionibus ex Decreto Tribunalis Regni Petricoviensis in Anno 1619 factus cautum & Statutum sit: ut Alumni Triginta Rozdrazevianae Foundationis ex Censu annuo Mille Centum florenorum Polonicalium, in Academia conservarentur & communem mensam cum Professoribus haberent; quia tamen hujusmodi ordinationes & dispositiones tamquam impossibiles non fuerunt in usu...*

<sup>128</sup> ACap 1684-1702, f. 271v.

Rozdrażewskich wysyłała swoich synów do akademii, możemy mieć pewność, są oni bowiem zauważalni w publikacjach wierszy uczniowskich. Już w 1623 r. wydany został druk pod nazwiskiem Jacka Rozdrażewskiego, ucznia Kolegium Lubrańskiego<sup>129</sup>.

Niektóre organizacyjne aspekty bursy poznać można dzięki statutom akademii, tym z 1619 r. i 1746 r. W ich zainteresowaniu znalazły się jednak tylko sprawy obyczajów i moralności. Ustalono więc porządek zajmowania miejsc przy stole (według przyjęcia do bursy) i nakazano odpowiednie zachowanie się przy nim<sup>130</sup>. Późne powroty do konwiktu i inne sprawy wychowawcze omówione zostały już przy innej okazji.

### ***bursa Szołdrskich***

Bursa Szołdrskich była dziełem szczególnego protektora Akademii Lubrańskiego, biskupa Andrzeja Szołdrskiego<sup>131</sup>. Dla jej powstania biskup przeznaczył w listopadzie 1647 r. dobra Kielczewo, Korablewo i Pogrzybowo, które powierzył kapitule katedralnej<sup>132</sup>. Ona też wyraziła zgodę na objęcie nad nią opieki, za co uzyskała dodatkowy dochód. Prawo patronatu jednak spoczywało w rękach seniora rodu Szołdrskich. Miał on każdorazowo prezentować kapitule kandydatów do bursy, którzy byli przez nią akceptowani i w odpowiednim momencie przyjmowani.

Za początek funkcjonowania bursy uznać możemy 1653 r. Wówczas to, na generalnym zebraniu kapituły w lipcu dokonano wyboru prowizora *Contubernij Szoldrsciani noviter erecti*, nadając mu wszelakie prerogatywy i roczną pensję<sup>133</sup>. Pierwsze miesiące z pewnością poświęcono na odpowiednie zaopatrzenie domu i dopiero 30 czerwca 1654 r. miała miejsce pierwsza prezentacja uczniów do bursy<sup>134</sup>. Odtąd przyjmowanie bursistów odbywało się regularnie, a o jej popularności świadczy fakt, że nieraz trzeba było wyczekiwać nawet kilka lat na przyjęcie do niej. Zdarzało się, że prezentowani kapitule kandydaci byli obecni na

<sup>129</sup> J. Rozdrażewski, *Talassio in solemnem et auspiciatissimum nuptiorum [...] a studiosis adolescentibus Colleg. Lubr.*, Pośnaniae 1623.

<sup>130</sup> Statuty III, 4-5.

<sup>131</sup> Oto, jaki cel wytyczył biskup swojemu dziełu: *Cum vero pro tenuitate nostra, ac imprimis promissis pro majoris DEI Gloria etiam cupiamus, ut Juventus Familiae Nostrae non solum usquam nostri memoriam gerat, verum etiam de Nostris meritis, quaecunque fuerunt ea, impensius gloriatur et gaudeat, habeatque non solum exemplum praesentis, fortunae ex dignitate meae, verum etiam hoc, quod ab erudita et pia educatione provenit, literarium subsidium nec procul a proprio stipite poma cadant, imo quod praecipuum est, ut in hac vicinia Haeresum et Sectariorum labe, a teneris annis Catholica bene instructam et formata reddant, in eam sententiam facile devenimus, ut Contubernium Nostrum Szoldrscianum pro 10 Adolescentibus Familiae Nostrae vel ipsorum defectu aliorum a eadem Familia descendendum ad eadem Academiam Lubransciam erigeretur* (*Inwentarz Konwiktu Fundacyi Jaśnie Wielmożnych Szoldrskich od Roku Pańskiego 1762*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 466., n.p.).

<sup>132</sup> ACap 1746-1654, p. 47 i n., 195 i n.

<sup>133</sup> ACap 1647-1654, p. 458.

<sup>134</sup> ACap 1647-1654, p. 487.

jej zebraniu. Wydaje się jednak, że nie była to częsta praktyka i z tego właśnie powodu notariusz kapitulny odnotował kilkakrotnie ten fakt<sup>135</sup>.

Bursa Szołdrskich dysponowała własnym budynkiem, obok którego usytuowany był sporych rozmiarów ogród. Znajdowała się ona niedaleko akademii, na Ostrowie Tumskim. Przywołajmy zwięzły opis uczyniony przez ks. Franciszka Minockiego: „Gmach bursy, czyli konwikt Szołdrskiego, wystawiony niegdyś od śp. Jaśnie Wielmożnego Andrzeja Szołdrskiego Biskupa Poznańskiego, względem kościoła katedralnego poznańskiego jest w stronie południowej między okolicami gruntu katedry poznańskiej, ma plac swój od strony południowej i wschodniej drogą publiczną przez zagórze idącą ograniczony, od strony zaś zachodniej i północnej innych placów duchownych ogrodami odróżniony, na dwa blisko staja wrzecz [sic!] i wzdłuż rozciągający się”<sup>136</sup>.

Podstawą finansową bursy były wyżej wspomniane dobra, przynoszące roczny dochód 2500 zł, wypłacany w dwóch ratach – na św. Wojciecha i św. Marcina. Rozdysponowywany był on na różne potrzeby: na wynagrodzenie prefekta, służby, prowizora, kapituły i wreszcie zakup żywności i niezbędne naprawy<sup>137</sup>. Dla uzupełnienia finansów fundator przewidział coroczną opłatę od każdego ucznia w wysokości 30 zł. Prawo patronatu nad kontubernią spoczywało w rękach seniora z rodu Andrzeja Szołdrskiego, w przypadku zaś wymarcia linii męskiej, miało przejść na stronę żeńską, czyli rodzinę Manieckich z Pigłowic<sup>138</sup>.

Czasem zdarzało się, że bursa miewała kłopoty finansowe. Przed wszystkim związane było to z prowadzonymi w Wielkopolsce działaniami wojennymi i niemożliwością uiszczania czynszu przez mieszkańców Kiełczewa. W 1714 r. kapituła prosiła patrona bursy, aby nie prezentował do niej zbyt wielu uczniów ze względu na zniszczenie tych dóbr<sup>139</sup>. W 1736 r. w związku z wejściem wroga na te tereny kapituła wysłała kilka osób w celu rozeznania (najprawdopodobniej oszacowania zniszczeń i możliwości płatniczych). Uzyskany dochód jednak przeznaczono na niezbędne remonty, tak w budynku bursy, jak i w pomieszczeniu gospodarczym i w ogrodzie. Przez rok uczniowie musieli sami zapewnić sobie fundusze na wikt<sup>140</sup>. Problemy finansowe zdarzały się częściej, ogólnie jednak można stwierdzić, że konwikt funkcjonował stabilnie.

<sup>135</sup> Np.: ACap 1767-1781, f. 166v.

<sup>136</sup> F. Minocki, *Opisanie placu i stanu bursy, czyli konwikt Szołdrskiego*, wyd. R. Linette, *Z dziejów budynku dawnej Akademii Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, [Aneks I], s. 210.

<sup>137</sup> AV 1660/1663, p. 113.

<sup>138</sup> AV 1660/1663, p. 114.

<sup>139</sup> ACap 1702-1720, f. 246v.

<sup>140</sup> ACap 1727-1745, f. 261 i n.

Bursa Szoldrszych, chociaż była ściśle związana z Akademią Lubrańskiego, organizacyjnie posiadała całkowitą od niej niezależność i nadzorowana była wyłącznie przez Kapitułę Katedralną Poznańską. Ta wybierała regularnie ze swojego grona prowizorów, którzy kontrolowali pracę prefekta i stan bursy, odbierali od niego rachunki i przedstawiali je kapitule na zebraniach generalnych.

### ***bursa Krzyckich***

Bursa Krzyckich jest interesującym przykładem zapomnianego elementu dziejów Akademii Lubrańskiego. W związku z tym, że w aktach kapituły nie zachowały się prawie żadne informacje o tej fundacji, pozostawała ona nieznana. Józef Nowacki np. pisał, że przeznaczona była na utrzymanie profesorów z rodu Krzyckich<sup>141</sup>.

Z czerwca 1678 r. pochodzi testament Mateusza Krzyckiego, w którym wspomniano o legowanej sumie, przeznaczonej dla Akademii Lubrańskiego. Fundator prosił egzekutora, podkomorzego kaliskiego Stanisława Krzyckiego, aby zaopiekował się sprawą tej fundacji<sup>142</sup>. Informacje te uzupełniają nieznacznie statuty z 1746 r., w których czytamy, że fundacja uczyniona została już 9 listopada 1655 r. i przeznaczona była dla czterech uczniów<sup>143</sup>. Fundator ofiarował 10 tys. zł na ten cel, od której to sumy pobierany miał być roczny czynsz w wysokości 700 zł. Akademia otrzymywać miała jednak 820 zł, przewidziany bowiem był nieokreślony dokładniej „dodatek”<sup>144</sup>.

Dysponujemy kilkoma informacjami potwierdzającymi dostatecznie fakt funkcjonowania tego konwikt w ramach szkoły. W 1722 i 1732 r. dokonano prezentacji kilku uczniów do fundacji Krzyckiego<sup>145</sup>; konwokacja akademii w 1758 r. postanowiła, że uczniowie Krzyccy i Zalasowscy mieli czytać przy stole według ustalonej kolejności<sup>146</sup>. Wreszcie Antoni Bojarski wspomniał w swoim testamencie, z wyraźnym zresztą rozżaleniem, że stracił dużo pieniędzy, żywiąc uczniów z alumnatu Rozdrażewskich i Krzyckich<sup>147</sup>. Dysponujemy także księgą rachunkową, prowadzoną od 1714 r., w której znajdujemy kilka wpisów dotyczących wydatków na wikt dla uczniów tej fundacji. Pojawiają się one np. w

<sup>141</sup> J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 172. Może mamy do czynienia po prostu z błędem drukarskim? Niestety podany przez autora odnośnik do materiału źródłowego jest błędny, przez co nie ma możliwości weryfikacji. Na podstawie innych materiałów stwierdzić można z całą pewnością, że alumnat służył utrzymaniu uczniów z tej rodziny w Akademii Lubrańskiego.

<sup>142</sup> *Liber testamentorum primus*, p. 160.

<sup>143</sup> Statuty III, 2.

<sup>144</sup> Statuty VI, 4 (f. 17v).

<sup>145</sup> Zob. aneks.

<sup>146</sup> Convoc, p. 26.

<sup>147</sup> *Liber testamentorum secundus*, p. 97 i n. Oryginał testamentu w: *Testamenty III*, [n.p., bardzo zniszczony].

latach 1717-1722. W 1722 r. zaznaczono, że uczniów było dwóch (obok trzech Rozdrażewskich), niestety jednak nie podano ich nazwisk<sup>148</sup>. Około roku 1729 liczba ich wzrosła do czterech<sup>149</sup>.

W 1726 r. uczniem bursy Krzyckich był niejaki Przybyszewski, który uiścił wpłatę w wysokości 20 zł<sup>150</sup>. Co ciekawe, we wcześniejszych latach nie byli oni odnotowywani po stronie percepty. Rodzi się więc pytanie czy *iucundum ingressum* obowiązywało wszystkich uczniów tej bursy przez cały okres jej funkcjonowania, czy wprowadzono tę opłatę dopiero w momencie pojawienia się problemów finansowych? Przy skrupulatności odnotowywania wszystkich dochodów akademii trudno podejrzewać by to mogło zostać zbagatelizowane. Wszystko wskazuje na to, że opłata była coroczna, w trzecim roku dyrektoriatu Stanisława Kutlinowskiego wspomniany Przybyszewski musiał zapłacić już 30 zł<sup>151</sup>. W 1732 r. zanotowano, że wpłata od Panów Baranowskich, uczniów fundacji Krzyckiego, miała charakter dodatku i wyniosła również po 30 zł od osoby<sup>152</sup>. Z czasem wpisy dotyczące tego dodatku stały się regularne. Wspomnieć można jeszcze, że niektórzy uczniowie najprawdopodobniej mieszkali poza bursą, chociaż należeli do fundacji. Z tego tytułu akademia wypłacała im pewnego rodzaju wynagrodzenie<sup>153</sup>.

### ***bursa Zalaszwskiego***

Można powiedzieć, że alumnat ufundowany przez archidiacona Mikołaja Zalaszwskiego wyrósł z potrzeb kościoła katedralnego. W testamencie jego, spisany 11 czerwca 1703 r., przeczytać możemy, że darował roczny czynsz w wysokości 750 zł dla utrzymania w budynku akademii 5 uczniów dowolnej kondycji społecznej. Jedynym warunkiem było aspirowanie do stanu duchownego i odpowiedni wiek „szkolny”. Musieli mianowicie być uczniami przynajmniej szkoły retoryki<sup>154</sup>. Prawo patronatu przyznano w całości kapitulie katedralnej. Kapitał tej fundacji wynosił 10 tys. zł<sup>155</sup>.

<sup>148</sup> Rationale, f. 20.

<sup>149</sup> Rationale, f. 34.

<sup>150</sup> Rationale, f. 27v.

<sup>151</sup> Rationale, f. 31v.

<sup>152</sup> Rationale, f. 38v.

<sup>153</sup> Rationale, f. 41v. Wydatek na wikt przeznaczono dla jednego ucznia fundacji Krzyckich, uczniowie i Jazdwiński i Krynicki natomiast otrzymali wynagrodzenie (odpowiednio 54 i 108 zł).

<sup>154</sup> *Testamenty III*, n.p.; *Liber testamentorum secundus*, p. 18. Warunki te przypominano w 1726 r., zob. ACap 1720-1727, f. 259v.

<sup>155</sup> *Liber testamentorum secundus*, p. 18, ACap 1702-1720, f. 151, ACap 1767-1781, f. 268. J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 172 opisuje pokrótce losy tej fundacji, błędnie jednak podając sumę kapitału. Najprawdopodobniej czyni to za aktami wizytacji biskupa Onufrego Okęckiego (choć nie podaje tego w przypisie), ponieważ odnośny ustęp jest dosyć wiernym tłumaczeniem fragmentu zaczerpniętego z tych akt. Zob. *Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per ... Okęcki 1781-1784*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 97, p. 149.

Na bursistach spoczywało kilka obowiązków. W aktach kapituły w 1706 r. zanotowano: *Alumni 5. ad usum Ecclesiae admittentur*<sup>156</sup>, wyjaśniając, że sufragan przedstawił jej wolę Zalasowskiego, żeby uczniowie przyjmowani do bursy byli pomocni w wypełnianiu obowiązków na rzecz kościoła katedralnego. Przede wszystkim nakazano im służyć do Mszy św. Warto zauważyć, że z pewnością w kręgu katedralnym musiał być odczuwalny brak ministrantów, których niegdyś dostarczała szkoła katedralna. Także konwokacja profesorów akademii postanowiła, że uczniowie ci pomagać mają w prowadzeniu nabożeństw w oratorium akademickim<sup>157</sup>.

Należące do bursy czynsze pobierane były całkiem regularnie, chociaż ich wartość z biegiem czasu sukcesywnie malała. Kapituła więc kilkakrotnie wyraziła zgodę na zawieszenie jej funkcjonowania i przeznaczenie dochodów na inne cele, przede wszystkim na niezbędne naprawy. Sytuacja taka miała miejsce np. w roku 1727<sup>158</sup> i 1738<sup>159</sup>. W 1748 r. wyrażono zgodę na wykorzystanie części raty świętokrólskiej na konieczne reparacje, zastrzegając nadzór nad prowadzonymi pracami i rachunkami przez kuratorów akademii<sup>160</sup>.

Bursa Zalasowskiego cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, co uwidaczniało się w długim okresie oczekiwania na wolne miejsce. W 1739 r. doszło do sytuacji, w której oczekujący na przyjęcie zdążyli skończyć swoją naukę w szkole, stąd powstała konieczność zweryfikowania listy oczekujących. W wyniku tego sporządzono listę pięciu oczekujących uczniów według kolejności przyjęcia do fundacji<sup>161</sup>. Ostatecznie jednak w 1779 r. ze względu na znaczne zmniejszenie dochodów trzeba było ograniczyć liczbę utrzymywanych uczniów do dwóch<sup>162</sup>.

Do ustalenia pozostaje zależność pomiędzy tą bursą a seminarium duchownym, jako że realizowały ten sam cel – były alumnatem dla osób przygotowujących się do stanu duchownego. Warto by jednak udzielić odpowiedzi na pytanie czy w ramach bursy udzielano uczniom lekcji z zakresu dogmatyki, rytu kościelnego itp., co było przedmiotem zajęć alumnów seminarium. Wiemy wszakże, że opuszczając tę bursę, niektórzy uczniowie posiadali już święcenia kapłańskie (świadczy o tym przydawany im tytuł *Venerabilis*).

---

<sup>156</sup> ACap 1702-1720, f. 73v. Zob. też *Connotationes sive Excerta Specialia ex Decretis Capituli ab anno 1658 a die 31 Maii [1717]*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. CP 21, n.p. (k. 5v).

<sup>157</sup> Convoc, p. 6.

<sup>158</sup> ACap 1727-1745, f. 14 i n.

<sup>159</sup> ACap 1727-1745, f. 318v.

<sup>160</sup> ACap 1767-1781, f. 79v i n.

<sup>161</sup> ACap 1727-1745, f. 354v.

<sup>162</sup> ACap 1767-1781, f. 268. Wysokość czynszu kurczyła się z 750 zł do 535 zł, a następnie do 255 zł 7 gr.

### ***bursa Kralla***

Ufundowana w 1763 r. przez kanonika Jana Kralla bursa możliwe, że nigdy nie została zamieszкана przez uczniów z jego rodziny<sup>163</sup>. Kanonik ten, będący doktorem obojga praw, przeznaczył sumę 3 tys. zł na niezbędne cele Akademii Lubrańskiego, a zwłaszcza na naprawę lub wymianę czcionek w drukarni akademickiej (*praecipue in reparationem, seu reformationem Characterum Typographiae*). Z czynszu pochodzącego od tej sumy w budynku akademii miał znaleźć mieszkanie i wikt jeden uczeń z rodziny fundatora, zarówno z linii męskiej, jak i żeńskiej. Postanowienia te zostały wysłane w 1768 r. do Uniwersytetu Krakowskiego w celu uzyskania aprobaty<sup>164</sup>. Uniwersytet oczywiście wyraził zgodę na przyjęcie fundacji i lokowanie sumy na drukarni (wcześniej proponowano sumę kapitule, ale ta nie chciała wziąć na siebie obowiązków wynikających z fundacji<sup>165</sup>). Przez pierwsze lata jednak nie pojawił się żaden uczeń, w 1772 r. postanowiono więc zebrane fundusze wykorzystać na naprawę jednej komnaty, zapewne przeznaczonej dla tego konwikt<sup>166</sup>. Żałować trzeba, że zachowana księga rachunkowa akademii kończy się przed tym okresem, przez co nie ma możliwości weryfikacji funkcjonowania tego alumnatu.

---

<sup>163</sup> Pierwsza informacja o fundacji pochodzi z 25 kwietnia 1763 r., zob. ACap 1757-1766, f. 173v i n.

<sup>164</sup> Concl II, p. 30 i n.

<sup>165</sup> *Liber testamentorum secundus*, p. 134.

<sup>166</sup> *Liber testamentorum secundus*, p. 134 i n.

## Zakończenie

XVII- i XVIII-wieczne dzieje Akademii Lubrańskiego zasługują na szczególną uwagę, ponieważ świadczą o jej stabilnej i aktywnej pracy dydaktycznej. Co prawda weryfikacja naukowej pracy profesorów wykazała wyraźną stagnację, kłască to raczej należy na karb ówczesnej praktyki uniwersyteckiej. Z całą pewnością nie rzutowało to na obniżenie jakości działalności oświatowej akademii. Ta ukierunkowana była na potrzeby ówczesnego społeczeństwa. Wychowywano uczniów w duchu chrześcijańskim, jednak bez przesadności oraz patriotycznym. Praktyki religijne nie dominowały nad procesem nauczania. W szkole kształcono odbiorców i twórców kultury, przede wszystkim szlacheckiej. Ważne miejsce miało też nauczanie rzeczowe, zarówno w zakresie matematyki, jak historii czy geografii. Wiele uwagi poświęcano językowi ojczystemu i sprawom narodowym, wykorzystując aktualne wydarzenia do pracy dydaktycznej. Godny podkreślenia jest kurs wyższy Akademii Lubrańskiego, czyli tzw. szkoły publiczne, realizujące dwuletni kurs filozoficzny, wszechstronny kurs prawa cywilnego z polskim i kanonicznego oraz teologiczny z rozdziałem na teologię moralną i spekulatywną.

Na dobrą kondycję *Lubrancianum* w omawianym okresie rzutowała skuteczna opieka roztaczana nad nią przede wszystkim przez Kapitułę Katedralną Poznańską oraz Uniwersytet Krakowski. Kapituła dbała głównie o sprawy finansowe akademii i jej dobre zarządzanie, reprezentowała ją często przed urzędami państwowymi, pomagając windykować należne czynsze czy przenosić kapitały. Wspierała ją także w wielu przypadkach finansowo. Jej duże znaczenie jednak z biegiem czasu zaczęło maleć na korzyść samorządności samej Akademii Lubrańskiego i jej krakowskiej zwierzchniczki, która w ciągu II poł. XVIII w. zaczęła przejmować zwyczajowe prerogatywy kapituły poznańskiej.

Co prawda nie posiadamy list uczniów uczęszczających do akademii *in Summo Posnaniensi*, jednak zdaje się, że cieszyła się ona sporym zainteresowaniem i była w XVII i XVIII w. alternatywą dla niewątpliwie bardziej popularnego Kolegium Jezuitów w Poznaniu. Wśród uczniów Akademii Lubrańskiego odnajdujemy np. synów kasztelanów poznańskich (Kazimierz Raczyński)<sup>1</sup> czy lędzkich (Adam Bieliński)<sup>2</sup>, przedstawicieli rodów Radomickich, Działyńskich, Krzywosądzkich itd. Na podstawie publikacji uczniowskich stwierdzić można, że przynajmniej część z nich należała do szlachty średniej, posiadaczy dóbr ziemskich i

<sup>1</sup> *Viridarium Ecclesiae & Patriae Fragrantissimum*, s. a. et l.

<sup>2</sup> *Wiązanie w Herbownej Nałęczy od Szkoły Ekonomicznej, przez [...] Raczyńskiego Kasztellana Santockiego J. K. M. y Rzeczy Pospolitej Generała Leytnanta w Akademii Poznańskiej Fundowanej. Przeświętnemu Mecenasa Domowi, podczas Wielkich Imienin Jaśnie Wielmożnego Fundatora [...]*, Poznań 1751.



piastujących urzędy państwowe, przede wszystkim w Wielkopolsce. O sławie szkoły świadczyć może fakt pobierania w niej nauk przez obcokrajowców. Zanotowani zostali w jednej z publikacji w takiej kolejności: Conradus a Dewitz Eques Pomeranus, Gerhardus Heinricus A Goltz Eques Polonus, Darius De La Slebach Paris-Gallus (uczeń filozofii i obojga praw), Georgius Weinrichus Neostadensis Marchicus (uczeń filozofii i prawa), Christophorus Hopstoccius Lauba Lusatus (uczeń filozofii), Johannes Nindertheimius Stetino Pomeranus (uczeń filozofii)<sup>3</sup>.

Zachowane materiały źródłowe dają sposobność do podjęcia dalszych badań nad pochodzeniem społecznym i terytorialnym uczniów. Skompletowanie wykazu publikacji uczniowskich pozwoli w znacznym stopniu uzupełnić listy uczniów zamieszczone w aneksie niniejszej dysertacji. Co ciekawe, umożliwi to także poszerzenie kwerend bibliotecznych o te nowe nazwiska. W odniesieniu do profesorów stwierdzić można, że ich wykaz jest bliski kompletności, chociaż i on wykazuje w niektórych miejscach braki, zwłaszcza w odniesieniu do XVII wieku. Interesujące rezultaty mogą przynieść także dalsze badania nad sylwetkami poszczególnych profesorów. Ustalenie dokładnej ścieżki awansowania i przygotowania merytorycznego profesorów Uniwersytetu Krakowskiego będzie miało wpływ także na poznanie dziejów poznańskiej kolonii, uważanej przez uniwersytet za jedną z najważniejszych.

Znajomość nazwisk uczniów otwiera też pewną możliwość poszerzenia kwerendy o szlacheckie *silvae rerum*, w których czasami odnaleźć można notatki szkolne. Oczywiście praca to żmudna, jednak przynieść może ciekawe spostrzeżenia dotyczące praktyki nauczania, realizowanego programu, poruszanej problematyki oraz wreszcie umiejętności danego ucznia.

W odniesieniu do postawionych niniejszej dysertacji celów badawczych stwierdzić wypadnie, że te, które odnosiły się do poznania ogólnych dziejów szkoły, jej organizacji oraz problematyki kształcenia i wychowania zostały pozytywnie zrealizowane. Koncentrowano się na działalności oświatowej Akademii Lubrańskiego. Poszukiwania dotyczące pracy naukowej profesorów tej szkoły przyniosły jednak negatywny skutek, o czym była już mowa wyżej. Posiadamy zaledwie kilka publikacji o charakterze naukowym.

---

<sup>3</sup> J. Ressius, *Disputatio secunda de passionibus entis physici* [...], Posnaniae 1638.

## Bibliografia

## Materiały źródłowe

### a) źródła rękopiśmienne

#### Archiwum Państwowe w Poznaniu

[Księga grodzka poznańska. Seria *resignationes* 1607-1609], sygn. Gr. 29.

*Zapisy Leona i Filipa Raczyńskich na rzecz Akademii Lubrańskiego*, sygn. 53/958/0/97.

#### Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu

*Acta capituli Posnaniensis 1560-1567*, sygn. CP 41.

*Acta capituli Posnaniensis 2.01. 1602-26.01.1615*, sygn. CP 49.

*Acta capituli Posnaniensis 28.06.1619-3.06.1624*, sygn. CP 50.

*Acta capituli Posnaniensis 1624-1634*, sygn. CP 51.

*Acta capituli Posnaniensis 1634-1646*, sygn. CP 52.

*Acta capituli Posnaniensis 1647-1654*, sygn. CP 53.

*Acta capituli Posnaniensis 1654-664*, sygn. CP 54.

*Acta capituli Posnaniensis 1664-1684*, sygn. CP 55.

*Acta capituli Posnaniensis 1684-1702*, sygn. CP 56.

*Acta capituli Posnaniensis 1702-1720*, sygn. CP 57.

*Acta capituli Posnaniensis 1720-1727*, sygn. CP 58.

*Acta capituli Posnaniensis 1727-1745*, sygn. CP 59.

*Acta capituli Posnaniensis 1746-1756*, sygn. CP 60.

*Acta capituli Posnaniensis 1757-1766*, sygn. CP 61.

*Acta capituli Posnaniensis 1767-1781*, sygn. CP 62.

*Acta causarum Consistorii Posnaniensis 1559-1567*, sygn. AC 121.

*Acta causarum Consistorii Posnaniensis 1613-1318*, sygn. AC 137.

*Acta causarum Consistorii Posnaniensis 1619-1621*, sygn. AC 138.

*Connotationes sive Excerpta Specialia ex Decretis Capituli ab anno 1658 a die 31 Maii [1717]*, sygn. CP 21.

*Decreta Visitationis Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per [...] Albertum Tholibowski*, sygn. CP 93.

*Inwentarz Konwiktu Fundacyi Jaśnie Wielmożnych Szóldrskich od Roku Pańskiego 1762*, sygn. CP 466.

Korespondencja kapituły z biskupem Teodorem Czartoryskim, sygn. CL IX 65: 1751..VI

*Poznań koncept listu kapituły generalnej do biskupa.*

Korespondencja kapituły z biskupem Teodorem Czartoryskim, sygn. CL IX 67: *biskup: ... przywileje rektora Akademii Lubrańskiego...*

Korespondencja kapituły z biskupem Teodorem Czartoryskim, sygn. CL IX 103: *1758 17.XI. ... o zatwierdzenie zamiany domu w Piotrowie z Akademią Lubrańskiego na bularnię ...*

Korespondencja kapituły z biskupem Andrzejem Młodziejowskim, sygn. CL X 18-21: *1769 3.IV. Warszawa bp do kapituły: odpowiada na list z 27 II – Akademia Lubrańskiego i spr. inkorporacji dla jej rektora kanonii doktoralnej, nierealne, bo jej rektor non perpetuus.*

Korespondencja kapituły z biskupem Andrzejem Młodziejowskim, sygn. CL X 28: *1769 20.XI: Poznań kapituła ... rektor Akademii Lubrańskiego o nadanie mu kanonikatu po starcu Boniatowiczu.*

Korespondencja kapituły z biskupem Antonim Onufrym Okęckim, sygn. CL XI 24: *1774 10.X Warszawa Okęcki: uszczuplony przez dekret Komisji Żydowskiej kapitał – Kielczewo po jezuitach, fundacja bpa Szoldrskiego.*

*Liber praebendarum*, sygn. CP 89.

*Liber privilegiorum F 1629-1659*, sygn. CP 6.

*Liber privilegiorum octavus 1702-1783*, sygn. CP 8.

*Liber Racienscianus*, sygn. CP 17.

*Liber scrutinii & correctionis morum et vitae Rndorum et Venlius dnorum Praelatorum et Cancorum Ecclesiae Posnaniensis 1560-88, 1687-1787*, sygn. CP 88.

*Liber testamentorum primus 1547-1695*, sygn. CP 85.

*Liber testamentorum secundus 1703-1787*, sygn. CP 86.

*Liber visitationis Tholibovianae*, sygn. CP 92.

*Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku*, sygn. CL III 18: *Czempin Ludwik Szoldrski ... do kapituły w sprawie z kanonikiem Wosińskim jako proboszczem kościańskim o dziesięcinę z Kielczewa.*

*Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku*, sygn. CL III 20: *1743 25.VIII. Kraków Wojciech Miciński rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do kapituły w sprawie Goszkowskiego, profesora Akademii Lubrańskiego.*

*Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku*, sygn. CL III 23: *1749 6.VI. Szoldrski prezentuje kapitule Jana Myszkowskiego do Alumnatu Szoldrskich.*

*Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku*, sygn. CL III 26: *1751 20.VIII Władysław Szoldrski prezentuje kapitule Michała Koziorowskiego do Alumnatu Szoldrskich.*

*Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku*, sygn. CL III 27: *1752 3.I. t.s. prezentuje kapitule*

*Antoniego Zbikowskiego do Alumnatu Szoldrskich.*

Listy do kapituły poznańskiej XVIII wieku, sygn. CL III 66: 1747 4.11. *Piotrków Dziekan Szamotulski M.J.Sewerynowicz do kapituły poznańskiej: o należne mu 233 zł za kwartał wiosenny i złożenie ich na ręce kan. Szczanieckiego jako prowizora bursy Szoldrskiego – obecnie bawi w Piotrkowie na usługach wojewody smoleńskiego.*

*Regestrum Bursae Foundationis Illustrissimae Domus Szoldrsciana, Inchoatio Anno Dni 1751,* sygn. CP 416.

*Regestrum munimentorum in Causis Capitularibus conscriptum anno 1743tio [...] 22 Junij,* sygn. CP 22.

*Testamenty III. XVII-XVIII w.,* sygn. CP 87.

*Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per ... Joannem Joachimum ... Tarło ... 1728,* sygn. CP 94.

*Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per ... Okęcki 1781-1784,* sygn. CP 97.

*Wizytacja kościołów miasta Poznania i archidiaconatu śremskiego przez Gaspara Hapa, sufragana poznańskiego i archidiakona śremskiego,* sygn. AV 04.

*Wizytacja archidiaconatu przez Świętosława Strzałkowskiego,* sygn. AV 07.

*Wizytacja wielkopolskiej i mazowieckiej części diecezji przez biskupa Macieja Łubińskiego,* sygn. AV 08.

*Wizytacja wielkopolskiej i mazowieckiej części diecezji przez biskupa Wojciecha Tolibowskiego,* sygn. AV 12.

*Wizytacja archidiaconatu przez Mikołaja Zalaszwskiego,* sygn. AV 18.

*Wizytacja wielkopolskiej części diecezji przez biskupa Krzysztofa Antoniego Szembeka,* sygn. AV 19.

*Wizytacja archidiaconatu przez Franciszka Libowicza,* sygn. AV 20.

*Wizytacja archidiaconatu przez Wilhelma Robertsona,* sygn. AV 28.

*Wizytacja archidiaconatu przez Józefa Łodzja Rogalińskiego. Wizytacja kościołów dekanatu poznańskiego przez Józefa Łodzja Rogalińskiego,* sygn. AV 30.

#### Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

[Podręcznik teologii z księgozbioru Akademii Lubrańskiego z 1698 r.], sygn. 3313.

#### Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

[Listy do władz i profesorów Uniwersytetu], fascykuł 485/1 i 485/2.

*Acta actorum, causarum, sententiarum, decretorum officii rectoratus Studii generalis [...]*

*anno Christi dni 1642 [...] ad a. 1661 deducta, sygn. 19.*

*Acta actorum, causarum, sententiarum, decretorum, inscriptionum, obligationum officij rectoratus Universitatis Cracoviensis [...] a.d. 1580 [...] ad a. 1618 continuata, sygn. 18.*

*Acta causarum rectoralium in Alma Universitate Cracoviensi [...] anno dni 1662 [...] ad a. 1695, sygn. 20.*

*Acta causarum rectoralium in Alma Universitate Cracoviensi [...] anno dni 1721 [...] ad a. 1744, sygn. 21.*

*Acta iudicii et officii rectoralis Universitatis Cracoviensis [...] anno domini 1744 [...] ad a. 1752, sygn. 22.*

*Acta rectoralia Universitatis Cracoviensis ab a. 1752 ad a. 1781, sygn. 23.*

*Acta seu Conclusiones Almae Universitatis Cracoviensis ab anno 1767 ad a. 1780, sygn. 2.*

*Acta seu Conclusiones Collegij iuridici [...] in anno 1734 [...] ad a. 1779 deductae, sygn. 55.*

*Actorum Universitatis Cracoviensis Compendium ab a. 1502-1752, sygn. 47 ½.*

*Inscriptionum pro parte Universitatis Cracoviensis Compendium [...] a. 1344-1752, sygn. 35.*

*Inscriptionum pro parte Universitatis Cracoviensis Compendium ab a. 1580 ad a. 1733, sygn. 34.*

*Liber conclusionum collegii majoris ab anno dni 1682 [...] ad a. 1734 continuatus, sygn. 65.*

*Liber conclusionum collegii majoris ab anno dni 1734 [...] ad a. 1776 continuatus, sygn. 66.*

*Liber conclusionum et laborum Facultatis Juridicae doctorum et professorum Universitatis Cracoviensis Studii Generalis ab anno 1742 ad 1773, sygn. 56.*

*Liber conclusionum facultatis philosophicae anno dni 1760 [...] ad a. 1780, sygn. 100.*

*Liber conclusionum majoris Collegij anno domini 1592-1681, sygn. 64.*

*Liber conclusionum Universitatis (Cracoviensis) post [...] a. d. 1719 [...] ad a. 1767, sygn. 1.*

*Liber diligentiarum z lat 1658-1777, sygn. 90.*

*Liber diligentiarum z lat 1658-1777, sygn. 91.*

*Liber diligentiarum z lat 1755-1782, sygn. 92.*

*Statuta et acta facultatis philosophicae ab anno 1406 ad 1765, sygn. 98.*

#### Biblioteka Jagiellońska

*Academia controversa seu controversiarum Academiae Cracoviensis cum aemula Societate Iesu in regno Poloniae de iure Universitatis Analecta, collecta opera Martini Radyminski, S. A. P., sygn. 227 III (Dig. ORP 000345).*

*Documenta coloniarum 1778, sygn. 5510.*

*Liber Convocationum Inclytae Academiae Posnaniensis [...], sygn. 247 III.*

*Statuta Academiae Posnaniensis ex Antiquis Statutis et Ordinationibus ejusdem Academiae tum ex Punctis ab Illustrissimo Capitulo Posnaniensi recetrer transmissis. Rectoratu [...] D. M. Casimiri Palaszowski, [Kraków 1746].*

*Rationale Collegii Lubransciani Academiae Posnaniensis, sygn. 95.*

*b) stare druki<sup>1</sup>*

*Applausus Mercurii et Apollinis in auspiciatum Illustrissimi principis [...] Casimiri Floriani Czartoryski [...] a lyceo poetico Lubransciani Collegij academici Posnan. Rozdrazewiana liberalitate restaurati Szoldrsciana munificentia aucti, Posnaniae 1651.*

Badurski Andrzej, *Luminare in academia umbris refulgens doctor Joannis Cantius devota oratione [...], Posnaniae 1761.*

Badurski Andrzej, *Responsio vocationi divinae adaequata, in comparatione pro termino [...] Georgii Zubrzycki [...], Posnaniae 1761.*

Badurski Andrzej, *Sapiens uno minor Jove [...] de Aquino Thomas [...], Posnaniae 1762.*

Badurski Andrzej, *Troisty puklerz [...] w trzech publicznych kazaniach [...], Posnaniae 1757.*

Balicki Jan Stanisław, *Plausus Apollineus triumphanti ad fortunatas honoris infulas Opaleniae navi ad primum Posnaniam ingressum, Posnaniae 1678.*

Banaczkowski Szymon Bonawentura, *Kazanie na pogrzebie [...] Łukasza Lubaszowskiego [...] przez [...] Szymona Banaczkowskiego [...] miane roku [...] 1769 [...], Poznań 1769.*

Banaczkowski Szymon Bonawentura, *Kazanie w sam dzień Anny Świętęj w kościele Książkim miane, a przy obchodzeniu Imienin [...] Teressie z Zakrzewskich Wielewieyski [...] od Szymona Banaczkowskiego [...] Dnia 15 października ofiarowane, Poznań 1769.*

Bartoszewski Wawrzyniec, *Custos paradisi Cherubim, [...] Elias propheta [...] Anno [...] 1682. Reparato autem 1741, die 20 Julij, Posnaniae 1741.*

Bartoszewski Wawrzyniec, *Prodigium naturae miraculum [...] Joannes Cantius [...] oratorio stylo declaratus [...], Posnaniae 1742.*

Barwinkiewicz Stefan, *Pacis oliva speciosa in campis D. Joannes Cantius confessor inclytus Regni Poloniae patronus ad annum festivitatis suae recursum panegyrico [...], Posnaniae 1685.*

Bellina Michał, *Rozmyślania męki niewinney Jezusa Chrystusa [...] z modlitwami także y Różanego wianka [...], Poznań 1714.*

<sup>1</sup> Przedstawione tutaj materiały źródłowe nie wyczerpują listy źródeł związanych z funkcjonowaniem Akademii Lubrańskiego. Pominięte zostały bardzo liczne kalendarze, jeśli się powtarzały, jak również część druków powstałych w Drukarni Akademickiej, których autorzy nie byli związani z akademią. Część literatury panegirycznej zamieszczona została w celu egzemplifikacji twórczości profesorów *Lubranscianum*, chociaż ze względu na ich treść nie zostały bezpośrednio wykorzystane w niniejszej pracy.

Bieliński Adam, *Sortilegium Lubranscianaee Palladis ipso annuae solennitatis die, [...] Clemenstis Stanislai Kostka Herka [...], officiosi plausu ergo peractum, et ex voto scholarum Academiae Posnaniensis, in vim aeviternae obligationis, ab [...] Castellana Landensi, totaque [...]juventute, ad calculos votorum, praesentatum*, Posnaniae 1751.

Bledzewski Marcin, *Synopsis philosophica Posnaniae in Collegio Lubransciano Academico insigni Rozdrazeviana liberalitate restaurato per biennium collecta, sub felicibus auspiciis Illusrt. ac Rndiss. DD. Andrae Szoldrski Dei et Sedis Apostolicae gratia Episcopi Posnaniens. ejusdem protectoris amplissimi cultissimis eruditio labore ingenis publice ad disputandum proposita Defendente P. Martino Bledzeviense Seminarij Posnaniens. Alumno ac Philosophiae Auditore. Praesidente vero M. Joanne Jarczyński Philosophiae Doctore ejusdemq; in Colleg. praedicto Professore. Anno Dom. 1645. Mense Majo die 16. Hora 2. pomerid.*, Posnaniae 1645.

Bocheński Jacek, *Cor scientiarum de Thomas Aquinas [...] Annua suae festivitatis [...]*, Posnaniae 1705.

Bocheński Jacek, *Facies boni et docti viri [...] Zalasowski [...]*, Posnaniae 1703.

Bocheński Jacek, *Lilietum Rydzynscianum odore [...]*, Posnaniae 1703.

Bocheński Jacek, *Templum gratiarum in medio urbis sapientiae [...] Joannes Cantius [...] anno suae festivitatis [...] celebrati [...] in Basilica Cathedrali [...]*, Posnaniae 1701.

Boelcke Józef Ignacy, *Adorea D. Casimiro [...] recurrente annuae solennis diei festo in Mariano Academiae Posnaniensis oratorio praesente inclyta Academia Posnaniensi dialectices auditoris, Sacrae Regiae Majestatis secretarii [...]*, Posnaniae 1763.

Bojarski Antoni Nepomucen, *Dzień niestworzonego słońca [...] czyli kazanie, na post świętych [...] Piotra i Pawła w kościele Katedralnym poznańskim [...]*, Poznań 1748.

Brozena Jan Kazimierz, *Kalendarz świąt rocznych y obrotów niebieskich z wyborem czasów y z anspektami na rok pański 1655. przybyszowy a po przestępnym trzeci, przez Jana Kazimierza Brozenę, nauk wyzwolonych mistrza, filozofii doktora, w akademii poznańskiej matematyki profesora y seminaryum prefekta, [...] na merydyan poznański napisany*, Poznań 1655.

Brzeziński Bonawentura, [...] *Quaestio, ex institutionibus iuris canonici, Libr. Imo, tit: de jure personarum [...] in aula almae academiae posnaniensis, publice ad disputandum, proponet*, Posnaniae 1677.

*Certamen Theologico-Scholasticum ex scientiis in Seminariis, ad mentem Sacri Concilii tridentini, tractari solitis, sub auspiciis increatae, luci publicae expositum. Per venerabiles Clericos Seminarii Acad. Dioeces. Posnanien: alumnos expeditum*, Posnaniae 1762.



Ceypler Kazimierz Jan, *Gazophylacium donorum caelestium D. Thomas Aquinas ad sacras D. Domini aedes* [...], Posnaniae 1699.

Ceypler Kazimierz Jan, *Mauzoleum od Libityny herbownym toporem, Wielmożney* [...], Poznań 1701.

Ceypler Kazimierz Jan, *Nowy i stary Kalendarz świąt rocznych* [...] 1700 [...], Poznań 1699 (?).

Ceypler Kazimierz Jan, *Splendor Przeswietnych Domow* [...] *Rytmem oyczystym opisany* [...], b.m., 1700.

Ceypler Kazimierz Jan, *Ultima inter Caelituum ordines, praemissa debita responsione, collocatio. Clarissimo olim* [...] *Margowski Philosophiae et Medicinae Doctori, Praesidenti Posnaniensi, Peraugusti Capituli Posnaniensis Medico Ordinario, assignata. Et dum in Ecclesia Collegiata Posn: D. Mariae Magdalenae. Justa ei funebria maximo omnium dolore persolverentur, a* [...] *in perentem tanti viri memoriam, parentali calamo*, Posnaniae 1699.

Chlebowski Stanisław, *Gratulatio in auspiciatissimam illustris et magnifici domini, D. Petri de Bnin Opaliński, Capitanei Szremensis etc. etc. Castellanus Posnaniensis in augurationem conscripta. A* [...] *studioso eloquentiae, in collegio academico Lubransciano*, Posnaniae 1621.

Choynacki Józef, *Empyreum luminae sanctitatis* [...] *D. Elias Propheta* [...] *sermone oratorio publicatum* [...], Posnaniae 1737.

Choynacki Józef, *Firmamentum luminae sapientiae* [...] *D. Thomas* [...] *devotae orationis stylo* [...] *luctuabat in astris* [...], Posnaniae 1732.

Choynacki Józef, *Medium pacis* [...] *Philippus Nerius* [...] *congregationis oratorij fundator* [...] *per* [...] *devoto orationis stylo publicatum*, Posnaniae ok. 1734.

Choynacki Józef, *Rok astronomiczny 1735* [...] *sub* [...] *auspiciis* [...] *Kapituły Poznańskiej według należytej Astrofilow reguły* [...] *wyrachowany i wypisany* [...], Poznań 1734.

Choynacki Józef, *Sanctior Aemilianus* [...] *D. Elias propheta* [...], Posnaniae 1740.

Chudzicki Jerzy, *Powinszowanie* [...] *Bernardowi* [...] *Niegolewskiemu* [...] *gdy* [...] *do Wielkiej Polski przyjechał* [...], Poznań 1771.

Ciechanowski Wojciech Jacek Jan, *Athleta catholicae fidei D. Thomas Aquinas* [...] *panegyryco stylo, demonstratus* [...], Posnaniae 1715.

Ciechanowski Wojciech Jacek Jan, *Polski Kalendarz świąt rocznych* [...] *na rok 1716* [...], Poznań 1715.

Ciechanowski Stanisław Kasper, *Nowy y stary kalendarz świąt rocznych y biegów niebieskich, z wyborem czasów siania, szczepienia, puszczania krwi ... Na rok Pański 1678*, Poznań 1678.

- Cyboni Krzysztof Jan, *Amor Nałęczivis triplici fasciae suae nexu*, Posnaniae 1680.
- Cyboni Krzysztof Jan, *Inferiae coniugali vero amori parentales*, Posnaniae 1678.
- Cyboni Krzysztof Jan, *Messis fatorum luctuosa [...] cum dolentissimo funere [...] D. Mathiae Krzycki, Canonici Posnaniensis, [...] ac debita erga Munificentissimum Lubransciana Palladis Mecaenatem gratitudine [...]*, Posnaniae 1680.
- Cyboni Krzysztof Jan, *Phoenix e divinae cineribus sapientiae, Divus Thomas Aquinus [...] Annuæ Suae festivitatis [...] in lectissima Nobilissimorum Hospitum corona panegyrica oratione per [...]*, Posnaniae 1680.
- Cyboni Krzysztof Jan, *Vestigium gloriae immortalis quod gentilitia Illustrissimae Domus Solea per [...] D. Stephanum a Magna Chrzęstow Wierzbowski [...] Heliconi Lubransciano impressum dum aquitas inter praesulum patronumq; Collegij Academici imagines Augusta in Imagine sua Sacro Solenni; literariae pompe cultu deduceretur secururae Perennitati legendum [...] subitaneo calore panegyrico adnotavit*, Posnaniae 1679.
- Cyboni Krzysztof Jan, *Zawod płynącej pod żaglem serdecznych affektów [...]*, Posnaniae 1678.
- Cybulski Paweł Antoni, *Amplitudo honoris avitae [...] sub [...] ingressum [...] Francisci Iosephi [...] Kraszkowski [...] stylo oratorio adorata [...]*, Posnaniae 1704.
- Cybulski Paweł Antoni, *Corona fontis benefici [...] Remigii Suszycki [...] stylo oratorio adorata*, Posnaniae 1703.
- Cybulski Paweł Antoni, *Mare serenum ad feralem urnam [...]*, Posnaniae 1703.
- Cybulski Paweł Antoni, *Solstitium eastivum e sublimi honorum statione in umbras fatales [...]*, Posnaniae 1703.
- Dąbrowski Jan, *Prodromi philosophici In Academia Posnaniensi instituti et sub auspiciis Perillustris ac Reverendiss: Dni D. Joannis Madalenski D. P. Abbatis Landensis S. R, M. Secretarii. Dni et Patroni Collegii Lubransciani amplissimi a Studio Philosophico ibidem publicae trutinæ exhibiti. Praeside Excel: D. Christophoro Wilkowski [...] defendente Joanne Dabrowski Philosophiae Auditore. Anno Domini 1637. Mensis Junij 21*, Posnaniae 1637.
- Declos Józef Antoni, *Ara amoris Divini flammis ac oleo sapientiae ardens D. Thomas Aquinus [...] cultu panegyrico [...]*, Posnaniae ok. 1728.
- Declos Józef Antoni, *Chelys ad mentem verbi aeterni instructa [...] Philippus Nerus [...] cultu panegyrico [...]*, Posnaniae 1729.
- Declos Józef Antoni, *Pericles divinior [...] Philippus Nerus [...]*, Posnaniae 1732.
- Dunin M. Antoni Franciszek z Ciekánowa Kozicki, *Corona tribus caelicolis Eliae, Prilippo*

Nerio, *Doctori Angelico Thomae, Occurrente annua Illorum festivitate [...] ac [...] D. Theodori Comititis in Iwanowice, Kozminski, palatinidae Calisiensis [...]*, Posnaniae 1755.

Dzianotti Józef Jan, *Corona triumphalis militantis Ecclesiae, D. Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae 1720.

Dzianotti Józef Jan, *Secuitas ecclesiae et patriae avita ascia [...] Petri [...] Tarło [...] Et in primo Urbis et Cathedra ingressu applaudente honoribus suis Lubransciano Collegio a [...]*, Posnaniae 1721.

Falbozius Alexius, *Navis Opalinsciana Entium mobilium ordinibus contra inscitiam instructa. Illustrissimorum ac [...] de Bnin Opalinsciorum [...]. Academiae Posnaniensis re et nomine fautorum munificentissimorum nomini et gloriae dicata. Et Stabilienda vel etiam euertenda in summorum vororum corona ab Alexio Falbozio Phil: in Collegio Lubransciano insigni Rozdrarzowiana munificentia restaurato Opalinsciana fundatione aucto, Auditore, Doctis viris. Praesidente sibi Excell. D. Christophoro: Wilkowski [...] Anno a Partu virginis 1636. Mensis Iulii. Die Proposita*, Posnaniae 1636.

Fatowicz M., *Mnemosynon gratitudinis Illustris. et Reverendissimo Domino D. Andreae de Szoldry Szoldrski Dei et Sanctae Sedis Apostolicae Gratia Episcopi Posnaniensis ad aeviternam memoriam erectum et consecratum A. M. Nicolao Fatowic Lubransciano professore*, Posnaniae 1646.

Fatowicz M., *Vox lechica ad auspiciatissimum reditum ad exteris III. Dno D. Joanni in Zamosce Zamoyski*, Posnaniae 1646.

Ficzkiewicz Stanisław Michał, *Kazanie II przez [...] w roku 1766 miane*, Poznań 1767.

Filipowicz Stanisław Jan, *Kalendarz polski y ruski na rok 1720 [...]*, Poznań 1719.

Filipowicz Stanisław Jan, *Kalendarz w ktoym święta roczne [...] na rok [...] 1721*, Poznań 1720.

Foltański Wojciech Joachim, *Eminentia virtutum et sapientiae, D. Thomas Aquinus [...]*, Posnaniae 1748.

Foltański Wojciech Joachim, *Orator in cathedra Petri voce gratiosa disertus D. Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1748.

Gembicki Piotr, *Honor y fortuna Mężowi uczonemu hołduie [...] co [...] na winszowną pochwałę [...] Szczepanowi Skrzebowskiemu [...] Piotr Nałęcz Gembicki [...] Szkoły Rytmotworskiey Uczeń, W dzień Zaczęcia Nauk [...] opowiedział [...]*, Poznań 1767.

Gniatkiewicz Mikołaj Jan, *Candor Apollinis Lubransciani post fata etiam, erga Discipulum suum Dilectissimum Perillustrem olim et Magnificum Dominum D. Andream in Działin et Kościelec Działynski Scholae Poesos in Academia Lubransciano-Posnaniensi Alumnum*,

*Illaesus. Ad tristem Ejus funeris scenam [...]*, Posnaniae 1708.

Goczałkowski Antoni, *Thesaurus virtutum & sapientiae sub Apostolis Petri Clavibus [...]*

*Joannes Cantius [...]* in *Peraugusta Ecclesia Cathedrali Posnaniensi [...]* *Stylo Oratorio Promulgatus*, Posnaniae 1744.

Gorkowski Jakub Szymon, *Hyperion ab angulo in caelo academico D. Ioannes Cantius [...]* anno solennitatis suae recurrente die, in *Cathedrali Posnan. Basilica [...]*, Posnaniae 1717.

Goszkowski Maciej Kanty, *Florentia virtutum D. Philippus Nerijs [...]* in *foliis panegyricis demonstratus*, Posnaniae 1742.

Goszkowski Maciej Kanty, *Mercurius divinae mentis interpres exactissimus [...]* *Thomas de Aquino [...]* recurrente annuâ suae festivitatis luce [...]

per [...] in forma oratoria declaratus anno [...] 1741 die [...] 7 [...] *Martij.*, Posnaniae 1741.

Graudentinus Jan, *Gabinet Osobliwy Krolow Polskich Y Monarchow, Do Polski się akkomoduiacych [sic] ieszcze Zyiacych [sic] Ku ozdobie Palacu [sic] niesmiertelnosci Wystawiony*, Poznań 1707.

Groblicki Benedykt, *Questio de concursu promovendorum ad Ecclesias Parochiales A.M. Benedicto [...]* *J. V. D. Collegij Lubransciani Acad. Posn. Directore, publice ad disputandum proposita. In lectorio D.D. Jureconsultorum*, Cracoviae 1646.

Grocholski Albert, *Porta philosophiae e Lycaeo in luce progredienti [...]* seu *Conclusiones ex universa philosophia speculativa [...]* praesidente *M. Martino Joanne Waleszyński [...]*; objectis satisfaciente *V. Alberto Grocholski Minorum Ordinum Clerico [...]* publicae disputationi exposita e [...], Posnaniae 1699.

Grocholski Blasius, *Ad omnipotentis Dei Gloriam. Coclusiones physicae ex VIII. Stagiritae libris auscultatorijs, de ente mobili in communi. Juxta mentem Divi Thomae Aquinatis, Angelici doctoris, Posnaniae, in academia Lubransciana, nuper explanatis collectae, ibidemq. sub amplissimo patrocinio Perillustris ac Reverendissimi domini, D. Nicolai Zalaszowski [...]* Moecenatis *Academiae munificentissimi, publicae disputationi preaside M. Casimiro Zrzodliński, [...]* a *Blasio Grocholski, minorum ordinum clerico, seminarista Juris canonici Philosophiaeque auditore propositae, anno, post Christum natum M.DCXIII, mensis septembris die (24) horis pomeridianis*, Posnaniae 1693.

Gromalski Mikołaj, *Bonum omen. Conclusiones pro disputatione publica*, Posnaniae 1757.

Gromalski Mikołaj, *Refrigerium oppressae innocentiae et animorum scholasticis laboribus aestuantium [...]* *Francisci [...]* *Kwilecki [...]* sub tempus pugnationis de legibus virtutibusq. thesium per [...] expositarum. *Iam vero per [...]* *Martinum Dominiszewski, M.O.C.Theologiae Auditore [...]* defensarum, derivatum anno [...] 1758 [...] die 12 [...] *Iunii*, Posnaniae ok. 1758.

Gromalski Mikołaj, *Troisty puklerz, protekcya świętych Filipa y Jakoba apostołow [...] Franciszka [z Assyżu] y [...] Antoniego [Padewskiego] wyznawców, w trzech [...] Kazaniach [...] mianych [...] Janowi Łukowskiemu [...] dedykowanych*, Poznań 1757.

Gromalski Mikołaj, *Wielkie y osobliwsze dzieło wielkiego w sługach swoich Boga, Magdalena święta, przy publicznym relikwii y nowo fundowanego bractwa do kościoła czerlińskiego wprowadzeniu kazaniem [...] Łukaszowi Lubaszowskiemu [...] dziekanowi kostrzyńskiemu, proboszczowi czerlińskiemu dedykowanym, przez [...]*, Poznań ok. 1757.

Grzegorz z Szamotuł, *Vincula Hijpocratis ad alligandum caput Cristophori Endorfimi aijrgatum spirantis, per Gregorium Shamotulinum ,per Florianum Unglerium, Cracoviae* 1536.

Grzymułtowski Krzysztof, *Disputatio tertia de ente mobili ad ubi sub auspiciis [...] Domini D. Petri de Bnin Opaliński [...] Praesidente Eccel. D. Christophoro Wilkowski [...] A Christophoro Grzymułtowski Philos: et Juris: Auditore publico certamini Anno Domini M.DC.XXXVIII. Mensis Martii Die... exposita*, Posnaniae 1638.

Grzymułtowski Krzysztof, *Echo Virtutum Illustrissimi ac Reverendissimi Domini, Andreae Szoldrski [...] in primo ad Cathedralem ingressu. A [...] in Academia Posnaniensi eloquentiae studioso. Audita et perillustri Capitulo Posnaniensi enarrata*, Posnaniae 1636.

Hegendorfer Krzysztof, *De educandis erudiendique pueris nobiles, libellus. In usum novae Academiae Posnaniensis conscriptus*, Cracoviae 1533.

Hegendorfer Krzysztof, *Dialogi pueriles*, Cracoviae 1527.

Hegendorfer Krzysztof, *Ludi de duobus adolescentibus et de sene amatore*, Cracoviae 1525.

Hegendorfer Krzysztof, *Methodus conscribendi epistolas [...]*, Cracoviae 1537.

Hegendorfer Krzysztof, *Oratio in artium liberalium laudem, coram frequenti eruditorum consessu, in Neacademia posnaniensi habita*, Cracoviae 1531.

Hegendorfer Krzysztof, *Rudimenta grammatices Donati*, Cracoviae 1527.

Hegendorfer Krzysztof, *Stichologia seu Ratio Scribendorum Versuum, studiosis in Neacademia Posnaniensi dictata [...]*, Vitebergae 1534.

Helmicht Petrus, *Propaedeuma cursus philosophici Aristotelico Thomistici, scientia rationalis seu logica in Academia Posnaniensi in succinctas digesta conclusiones quas ibidem in Lectorio philosophico, praesidente M. Casimiro Zrzodliński [...] in Collegio Lubransciano Academico, Cursus Philosophici Professore, Nobilis et Generosus Petrus Helmicht, Auditor eiusdem Cursus Philosophici, Szoldrscianiq. Contubernij Alumnus, publicae trutiniae proposuit*, Posnaniae 1629.

Herka Ignacy Kanty, *Meteorum supra montem Carmeli [...] D. Elias propheta [...]*, Posnaniae

1732.

Herka Ignacy Kanty, *Pamiętka kaznodziejskiej pracy [...] Ignacego Kantego Herki [...] po śmierci iego zebrana [...]*, Poznań 1751.

Herka Ignacy Kanty, *Trophaeum militis in bello [...] Benedicti XIII [...] in forma oratoria praesentatum [...]*, Posnaniae 1730.

Herka Ignacy Kanty, *Zebranie prac kaznodziejskich [...] Ignacego Kantego Herki*, t. 1-2, Poznań 1749.

Herka Klemens Stanisław, *Recommendatio benefactorum ante quodlibet oratorium in Collegio Lubransciano [...] Academiae Posnaniensis fieri solita. Rectoratu [...] Clementis Stanislai Kostka Herka [...] renovata anno [...] 1751*, s. 1., ok. 1751.

Herka Klemens Stanisław, *Recueil de quelques exercices de piété, de civilité et de la chronologie sacrée et prophane [...] Dedie a [...] Szoldrski [...] Antoine et Jacques [...]*, Poznań 1752.

Herka Klemens Stanisław, *Tajemnica stawania się domem Bożym [...] stylem kaznodziejskim [...]*, Poznań 1752.

Herka Klemens Stanisław, *Zabawy przy akademicznych pracach, to iest Kazania niektore publicznieysze [...]*, Poznań ok. 1750.

Hilarius Christophorus, *Mundus Peripateticus A Studio Philosophico in Academia Posnaniensis elaboratus et dum sub auspiciis [...] Domini D. Henrici a Dąbrowica Firley [...] Episcopi Posnaniensis et Collegii Lubransciani Protectoris solito more pro Festo S. Martini Studiorum Renovatio fieret publica trutinata Defendente Christophoro Hilario Studioso, Praesidente sibi Excellent. D. Christophoro Wilkowski [...] Die 11 Novembris Hora (20) 1635 propositus*, Lesnae 1635.

Hincza Hieronim, *Lubrański wskrzeszony*, z drukarni Jana Wolraba 1618.

Hopstoccius Krzysztof, *Disputatio prima de natura physices. Quam D. T. O. M. A. sub praesidio Excell. D. Christophori Witkowski [...] publ. sobrie philosophantium iuiciis ventilandum et examinandum proponit Christophorus Hopstoccius Lauba Lusatus philosophiae studiosus. Ad diem ... hora ... in Auditorio Collegii Philosophici. I. Lipsius Quemadmodum qui gemmas vel aurum quaerunt, non summan terrae cutem leviter strigunt, sed in viscera eius penetrant et immergunt: sic qui veram doctrinam altius necessum est in scriptorum loca et sensa sese immitant*, Posnaniae 1638.

Hopstoccius Krzysztof, *Tres decades decisionum ex Universalibus tam in genere quam in specie decerptarum. Amplissimo ac Reverendissimo Perillustrum et admodum Reverendorum Dominorum Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis Praelatorum Celebrandorum Comitiorum*

*Generalium causa pro Festo SS. Petri et Pauli Capitulo Congregate oblatae. et Praesidente Excel: D. Christophoro Wilkowski [...] A Christophoro Hopstocio Lauba Lussato Philosophiae Auditore publice in publico lectorio disputationi solenni Anno D. 1637. Mense Julij, die 4 exhibitae, Posnaniae 1637.*

*Illustrissimo [...] Andreae Stanislao Młodziejowski [...] Academia Posnaniensis suo et universitatis Cracoviensis nomine gratulatur [...], Posnaniae ok. 1768.*

Jabłoński Mikołaj, *Theoremata ex universa philosophia, praesidente A. R. D. Joanne Sobiński [...] publicae disputationi proposita, a ... phil. & juris audit. proposita. Anno Dni 1649. Mense Julio. die ... hora 2 pomeridiana, Posnaniae 1649.*

Jabłoński Mikołaj, *Theoremata logica in academico Posnaniensi collegio a ... phil. & juris audit., praesidente M. Joanne Sobiński [...] publicae disputationi proposita. Anno Dni 1648. Mense Novembr. die ... hora ..., Posnaniae 1648.*

Jacobi Ignacy Stanisław, *Feralis in Kotficio campo cupressus [...], Posnaniae 1690.*

Jacobi Ignacy Stanisław, *Gemma reginae mentium sapientiae corona Joannes Cantius [...], Posnaniae 1690.*

Jaklewic Caspar, *Theoremata de ente rationis scibili Magni Dei Magnae Matri semper Virgini Mariae. A studio philosophico in Academia Posnaniensi dicata, Et per Gasparum Jaklewic philosophiae auditorem ad disputandum Anno Domini 1637. die 17 Maii praesidente. Excell: D. M. Christophoro Wilkowski philosophiae doctore eiusdemque professore proposita, Posnaniae 1637.*

Jakszan (Jaxan) Jan Stanisław, *Argo Illustrissimi, ac Reverendissimi Dni Andreae de Szoldry Szoldrski Episcopi Posnaniensis, Senatoris prudentissimi, ecclesiae praesulis vigillantissimi [...], Posnaniae 1650.*

Jambicki Tomasz, *Ampitheatrum honoris trabeati sublime [...], Posnaniae 1692.*

Jambicki Tomasz, *Lachrymae vectigales in luctuoso occasu perillustris olim et admodum Rndi Dni Alberti Laktański [...] et Academiae Posnaniensis benefactoris munificentissimi [...], Posnaniae 1689.*

Jambicki Tomasz, *Meta dożywotniej przyiaźni [...], Poznań 1692.*

Jambicki Tomasz, *Olympia mortis, in campo Kotficio [...], Posnaniae 1691.*

Jambicki Tomasz, *Pantheon theologicum [...], Posnaniae 1691.*

Jambicki Tomasz, *Stupendum caelestis gratiae prodigium [...] D. Joannes Cantius [...], Posnaniae 1691.*

Janicki K., *Vitae Regum Polonorum elegiaco carminae descriptae, Cracoviae 1569.*

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Campana virtutibus [...] D. Bonawentura [...],*

Posnaniae (1724).

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Emporium Poloniae felicitatis dum Carolus [...] Poniński [...] Varsaviae consecraretur*, Posnaniae 1726.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Fundacya kościoła i klasztoru Lendzkiego [...]*, Poznań 1745.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Fundament nieśmiertelney miłości [...]*, Poznań 1726.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Liber tristium [...] post [...] exilium [...] Matthiae [...] Radomicki*, Posnaniae 1729.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Lignum, secus decursus Aquinaticarum aquarum [...]*, Posnaniae 1724.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Metropolis virtutum solidissima [...] Philippus Nerus [...] in ecclesia parochiali sanctae Margaritae [...] ad Posnaniam [...] per [...] devoto orationis instrumento fabricata*, Posnaniae 1722.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Navalis corona ex viventi Academicae gratitudinis herba contexta [...]*, Posnaniae 1729.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Navigatio ex lachrymarum valle [...] Caroli Poniński [...]*, Posnaniae 1727.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Pierwszy między pierwszemi [...] Bł. [...] Andrzej [...] kazaniem okazany [...]*, Poznań 1724.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Rationale pontificum [...] Francisci [...] Kazanowski [...] oratorio artificio consertum [...] ex voto obligatissimae Neo-Praesuli Lubransc: Academiae profundissimo cum homagio appensum*, Posnananiae 1729.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Sors secunda palatinalis honoris in [...] Matthia [...] Radomicki [...]*, Posnaniae 1726.

Jarmundowicz Kazimierz Franciszek, *Trajanus post Nervam idest [...] Joannes Georgius [...] Przebendowski [...]*, Posnaniae 1728.

Jüngling Christian Tomasz, *Salutatio [...] Tribunalis Regni [...] in anno 1765 innovatam [...]*, Posnaniae 1765.

Jüngling Christian Tomasz, *Theses dogmatico-polemico-theologicae ex tractatu de fide divina [...] Ad objeca respondentibus V.V. clericis seminarii alumnis propugnatae in Collegio Lubransciano Academiae Posn.*, Posnaniae ok. 1764.

Kalicieński Stanisław Wincenty, *Angelus doctorum custos D. Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae 1765.

Kalicieński Stanisław Wincenty, *Auspicia supremi et generalis tribunalis regni secunda, sub*



*praesidentia* [...], Posnaniae 1767.

Kalicieński Stanisław Wincenty, *Elevatio Poli Carmeli Maxima, D. Elias Propheta*, Posnaniae 1764.

Kalicieński Stanisław Wincenty, *Lingua calamus eloquens scribens* [...] *in solenni anniversariaque festivitate* [...] *Joannis Chrysostomi* [...], Posnaniae 1766.

Kalicieński Stanisław Wincenty, *Oświadczenie powinney wdzięczności ku* [...] *domom* [...], Posnaniae ok. 1764.

Kazimirski Michał Antoni, *Kalendarz polski, y ruski* [...] *na rok* [...] 1750 [...], Posnaniae 1749.

Kielarowicz Franciszek, *Species expressa* [...] *D. Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1729.

Kolendowicz Franciszek Stanisław Kostka, *Acta virtutum* [...] *in vita gestorum* [...] *Antoni Boiarski* [...], Posnaniae 1764.

Kolendowicz Franciszek Stanisław Kostka, *Propositiones selectae. Ex logica* [...], Posnaniae 1766.

Kolendowicz Franciszek Stanisław Kostka, *Propositiones Thomisticae ex universa philosophia, post consummatum in Academia Posnaniensi triennalem cursum brevi methodo concinnatae, ac publice ad disputandum expositae*, Posnaniae 1765.

Kolendowicz Franciszek Stanisław Kostka, *Via navis ad polum directa* [...] *in obitu* [...] *Adami* [...] *Opaleński* [...], Posnaniae 1767.

Kołodzki Augustyn, *Thron oyczysty abo pałac wieczności w krótkim zebraniu monarchów, xiążąt y królów polskich* [...], Poznań 1707.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Kalendarz polski y ruski w którym Święta Roczne y Biegi niebieskie, Aspekty, Wybory, czas siania, szczepienia, krwi puszczania, lekarstw zażywania* [...] *na rok* [...] 1730 [...], Poznań 1729.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Kawaler złotego runa* [...], *od którego każdy natarczywy impet poszedł iako zmyty, Jan Chrzciciel* [...], Poznań ok.1727.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Novus orbis* [...] *Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1732.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Obligatio orbis Poloni* [...] *Raczynsciorum domui* [...] *Michalis Casimiri Raczyński* [...] *circumscripta*, Posnaniae 1730.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Philippica pneumatibus poli parta procreata, proscibendis Poloniae poenis patricinians* [...], Posnaniae 1728.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Primum mobile* [...] *Elias Propheta* [...], Posnaniae 1731.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Sphaera in summo gradu virtutis* [...] *Balthasari Wilcycki* [...], Posnaniae 1728.

Krząnowski Antoni Mikołaj, *Tonus caelestis [...] Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae ok. 1727.

Kuszewicz Samuel Kazimierz, *Antistes Culmensis seu Illustrissimi ac Reverendissimi Dn. Dn. Gasparis a Dzialin Dzialinski Episcopi Culmensis et Pomesaniensis [...]*, Posnaniae 1640.

Kuszewicz Samuel Kazimierz, *Narratio Legationis Zbaravianae et rerum apud Ottomanos Anno 1622 gestarum Conscripta a Samuele Kuszewicz. Dantisci, [...]*, b.m. 1645.

Kuuk Paweł Jan, *Regia angelorum nativis [...] D. Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae 1696.

Lauba Elias Sagitarius, *Quincunx Decadum continentium Decreta principis Philosophantium De Anima. Illustrissimi ac Magnifici Domini D. Adami In Wyszyn Grodziecki [...] Ab Elia Sagitario Lauba Lusato Philosoph: Studioso Praesidente sibi Excelentissimo D. Christophore Witkowski [...] publico examini 1630. M. Julii Die ... exposita. Auctoritate Senatus Magnorum Virorum Theolog: ac Philosoph: confirmata*, Posnaniae 1636.

Lipiewicz Andrzej, *Jason in Colchide [...] Vladislaus [...] Szoldrski [...]*, Posnaniae 1746.

Lipiewicz Andrzej, *Kalendarz w którym święta roczne ... położone i opisane na rok Pański 1747*, Poznań 1746.

Lipiewicz Andrzej, *Sermo ad confratres parochos decanatus Zathorensis, sub tempus Congregationis Decanalis [...]*, Posnaniae 1764.

Lipiewicz, Andrzej Dominik, *Manifestatio Nomine Universitatum Cracoviensis et Zamoscensis, necnon Academiae Posnaniensis in contra [...] Joannem Bielski Soc.Jes. ratione quarundam laesionum et usurpationis in Libro cui Titulus Widok Krolestwa Polskiego per eundem typis impressarum, tum Reremanifestatio contra eiusdem R.P. Bielski Remanifestationem facta*, s. l. 1764.

Lipski Jan, *Incisor ad Dapes Agni Immaculati [...] Joannes Przebendowski [...] lugubri calamo [...] adumbratus*, Posnaniae 1720.

Lubaszowski Łukasz Wawrzyniec, *Ortus coelestium gratiarum [...] Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1734.

Lubaszowski Łukasz Wawrzyniec, *Sphaera ignis consumentis D. Elias Propheta [...]*, Posnaniae 1735.

Łapczyński Adam Kazimierz, *Nowy y Stary Kalendarz Swiąt Rocznych i Biegów niebieskich...*, Poznań 1681.

Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Auspiciatum futurae felicitatis omen in validissima illustrissimae domus Lescynscianae fortitudinae ab antiqua seculorum serie fundamentum. Atque in eximia [...] Raphaelis Leszczyński [...] Magnanimitate post recens accumulatos a Republica honores inter iniquas affectae patriae vices publico literariorum ludorum spectaculo a nobili academiae Posnan: Iuventute. Debitae honorum gratulationis et*

- venerationis ergo inauguratum Opera M.B.C. Malicki [...]*, Posnaniae 1683.
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Centuria anagrammatico epigrammatica ex nomine virtuteque Illustrissimi et Reverendissimi Domini Boguslai Comitis in Leszno Leszczyński [...] submisso academicae venerationis studio per [...] eiusdem actuaem in Posnaniensi almae Cracoviensis Universitatis colonia Professorem C.S.N.A. [...]*, Posnaniae 1688.
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Divinum Humanae Reparationis opus Lyrico Modulamine. Inter annua Lubransciana poeseos Exercitia adumbratum. Et Candidissimis perillustris [...] Theodori Korzeniewski [...]*, Posnaniae 1682.
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Inextinguibilis ecclesiae Pharos in D. Thoma Aquinate [...] ad Sacras D. Dominici aedis celeberrimi conventus Posnaniensis ordinis PP. Praedicatorum in annuo festivitatis euis recursu. Oratorio cultu [...]*, Posnaniae 1684.
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Invictum Chrtianitatis Antemurale B. Joannes Cantius in solenni annuae festivitatis recursu publico pro rostris suis eloquio in Collegiata B.M.V. Posnaniens. Basilica, erectum atq. eximio candori [...] Zalasowski [...]*, Posnaniae 1683.
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Pirata Opaleniae argo navis Lachesis [...] parenalibus A. Lubransciano [...]*, Posnaniae 1651 (1684).
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Salutare languentis patriae Antidotum. Ex virtute an nomine Illustrissimi et Magnifici Dni D. Raphaelis Leszczyński [...] Elicitum et ab Almae Academiae Posnaniensi Colonia per [...]*, Posnaniae 1683
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Votivum melos Illustrissimo et [...] Domino [...] Wierzbowski [...] dum primum Episcopali Tiara insigniretur praefataeq; Dioecesis gloriosus Suffraganeus denuntiaretur a Musis Lubranscianis decantatum et per M. Bartholomaeum Casimirum Malicki [...]*, Posnaniae 1683.
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Wydarta od rozbiiaiącey na wodach [...]*, Posnaniae 1651 (1684).
- Malicki Bartłomiej Kazimierz, *Żalosna scena przy żalobnym akcie [...]*, Posnaniae 1649 (1682).
- Mamczyński Stanisław Sebastian, *Chwała Bogu w niektórych mowach kaznodzieyskich [...]*, Poznań 1738.
- Mamczyński Stanisław Sebastian, *Kazanie [...] na konkluzyi oktawy [...] festu S. Antoniego [...]*, Poznań 1737.
- Mamczyński Stanisław Sebastian, *Praxis commissarialis fori spiritualis compendiossima [...]*, Posnaniae 1738.
- Marciszowski Jakub Michał, *Ordinatio studiorum in Collegio Lubransciano*, Posnaniae 1756.

Marciszowski Jakub Michał, *Nayiasnieyszy y niezwycięzony prawem natury y łaski krolewicy Kazimierz S [...] w kościele [...]. OO. Reformatów konwentu poznańskiego [...] ogłoszony, a przy powinszowaniu tegoż festu y imienin [...] Kazimierzowi na Małoszynie Raczyńskiemu wojewodzicowi poznańskiemu, a w Akademii Poznańskiej szkół retoryki y dyalektyki audytorowi, z wyznaniem powinney przeświet. temu domowi wdzięczności obligacyi [...] z herbownym Nałęczu kleynotem przez [...] Jakoba Marciszowskiego [...] na wiązanie prezentowany y ofiarowany roku [...] 1756 dnia 4 [...] marca, Poznań ok 1756.*

Marciszowski Jakub Michał, *Zaszczyt przed światem y niebem jako znak błogosławieństwa w życiu [...], Poznań 1758.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Capitolum triumphale honori Leszczyńio in gentilitio Biscontis sui capite erectum [...] in frequentissimo totius Nobilitatis concursu. Civium Populorumque comitatu; ab Andrea Rudolpho Margowski, Phiae et Medicinae doctore, peraugusti Capituli Posnaniensis Medico Ordinario, in vim Academici cultus et observantiae Lubransc. e voto Collegij Plausu Panegyrico consecratum, Posnaniae 1692.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Cherubin in terris constitutus ad portam sapientiae D. Joannes Cantius confessor, S. Theol. in alma Universitate Cracoviensi doctor et prof. Regni Pol. et Universitatis patronus. Vitae sanctimonia, virtutum miraculorumque gloria orbi terrarumque notus, annuo solemnitatis festo recurrente in ecclesia collegiata [...] oratoria pro Rostris panegyri in frequentissimo illustrium hospitem conspectu in amplissimo peraugusti Capituli eccles: [...] consessu devote exhibitus clientaliq; calamo a [...], Posnaniae 1686.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Corona ephitalamici [...], Posnaniae 1691.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Gemma honoris Theologici aureo Doctorum annulo inserta, Posnaniae 1691.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Lubricum mortalis vitae soleae etiam Pontificale inevitabile [...] Domini D. Stephani a Magna Chrzęstów Wierzbowski [...], Posnaniae 1687.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Magnitudi gemini doloris interpres; [...], Posnaniae 1686.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Monile aureum ... ad festa nuptialia [...], Posnaniae 1687.*

Margowski Andrzej Rudolf, *Porta triumphalis, augusto destinata ingressui Dum [...] A fidelissima semper Regiae Maiestati Civitate Posnaniensi erecta, ac per [...] variis, quae hic continentur illustrata emblematis et inscriptionibus, Posnaniae 1694.*

Marxen Karol, *Kazanie przy nowo poświęcaniu kościoła w Nekli [...], Poznań 1767.*

Matawowski Franciszek, *Kalendarz polski i ruski [...] na rok [...] 1764, Poznań 1763.*

Matawowski Franciszek, *Odgłos sławy publicznej przy [...] złączeniu [...] z obowiązku Akademii Poznańskiej wierszem polskim uczyniony [...], Poznań 1765.*

Minocki Franciszek Józef, *Dissertatio canonico-civilis de crimen laese Majestatis* [...], Posnaniae 1775.

Minocki Franciszek Józef, *Processus Judicarius Fori Ecclesiastici* [...], Posnaniae 1778.

Minocki Franciszek Józef, *Terminorum juris canonico-civilis interpretatio* [...], Posnaniae 1773.

Mrugaczewski Andrzej Jan Kanty, *Kalendarz polski, y ruski* [...] na rok [...] 1760 [...], Poznań 1759.

Mrugaczewski Michał Wawrzyniec, *Kalendarz polski, y ruski na rok* [...] 1754 [...], Posnaniae 1753.

Muszyński Józef Jan Kanty, *Praeconia litterarum Anno Scholastico recens affulgente, post victimam pietatis ab Academia Juventute Sacratissimo devotam Spiritui, in Publ. Posnaniensis Academiae Oratorio per Generos. Adolescentem Franciscum Niklewicz, XVI Kal. Octob. A. D. 1772 celebrata*, Posnaniae ok. 1772.

Muszyński Józef Jan Kanty, *Typus doloris ex obitu* [...] *Johannis Krall* [...], Posnaniae 1772.

Muszyński Tomasz Antoni, *Fundamentum super Abyssu* [...] *D. Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1722.

Muszyński Tomasz Antoni, *Los fonrtunny o damę w polu* [...], Poznań 1722.

Myszkowski Walenty, *Obsequium devotae clientum mentis Sancti Joanni Cantio* [...] *Oratione panegyrica nomine honorique* [...] *D. Andreae Myszkowski Eccles. Cathedr. Posnan. Decani consecrata eloquentiss. ore M. ac G. D. Valentini Myszkowski subdapiferidae Drochicensis, Scholae Poeseos Alumni.* [...] *Anno 1771 die 20 8bris, Praesidente M. Ignat. Oczykowski* [...], Posnaniae 1771.

Niezuchowski Franciszek Ksawery, *Perennitas humanae prosperitatis* [...] *publice disputationi, Thomistico theologice* [...] *Defendente* [...] *Francisco Xaverio Niezuchowski, Cancellario Coadjutore Cathedrali Posnaniensi Theologiae auditore* [...], Posnaniae 1751.

Nikodębski Jan Józef, *Aetna triumphales de pectore ignes in ascensum Christi excitans divinissimus Philippus Neri Florentinus* [...], Posnaniae 1721.

Nikodębski Jan Józef, *Atalanta złotym marności światowej iabłkiem ulowiona* [...], Posnaniae 1718.

Nowieyski Wojciech, *Lachrymae quibus Serenissimo Vladislao IV Poloniae et Sueciae Regi velut optimo Reipublicae parenti; suo et patriae affectu parentat* [...], Posnaniae 1648.

Nowieyski Wojciech, *Oratio in laudem D. Thomae Aquinatis, Doctoris Angelici, ejusdem festa luce, in aedibus Sacris D. Dominici, frequentissimo auditorio habita a* [...], Posnaniae 1642.

Oczykowski Ignacy, *Mowa na akcie weselnym* [...], Poznań 1772.

Oczykowski Ignacy, *Powinszowanie szczęśliwego dożywotniey przyiazni związku* [...], Posnaniae 1772.

Oczykowski Ignacy, *Wiersz polski na odgłos sławy* [...] przy dożywotnim serc ziednoczeniu [...], Poznań ok. 1771.

Oczykowski Ignacy, *Magnitudo virtutis et sanctitudinis in* [...] *Joanne Cantio* [...] *dicta oratione* [...] *eminens*, Posnaniae 1769.

Orliński Mateusz Józef, *Triumphus virtutae* [...] *Brannecki* [...]. *A. M. Matthaeo Orliński* [...] *in debitae observantiae et cultus tesseram publicae luci ad spectandum Epocha Christi 1652 Calendis Januar. expositus*, Posnaniae 1652.

Ostawski Łukasz Józef, *Cynthia Aquinatica Divus Thomas* [...] *Cultu panegyrico* [...], Posnaniae 1684.

Ostawski Łukasz Józef, *Panegyricus* [...] *Domino D. Petro de Bnin Opaleński* [...] *Primo augusti ingressus sui ad generalum die, inter Votivos Maioris Poloniae, inter festivos Posnaniensis Civitatis applausus ab Academia Lubransciano Posnaniensi per* [...], Posnaniae 1684.

Ostawski Łukasz Józef, *Petra ecclesiae Dei aquinatica* [...], Posnaniae 1683.

Pałaszowski Jan, *Singularia processus iudicarij primae instantis ad praxim utriusque fori* [...], Posnaniae 1731.

*Parnassus Musis et Apollini sacratus sub gentilitio Lubranscianaepinus umbraculo erectusi* [...] *sub* [...] *auspiciis* [...] *Stanislai* [...] *Witwicki* [...] *per nobilem iuventutem academicam scenico ludo productus*, Posnaniae 1690.

Paschacy Andrzej Zygmunt, *Novus Salomon, divus Thomas Aquinas* [...]; *recurrente annua Suae festivitatis die* [...], Posnaniae 1677.

Patelski Stanisław Michał, *Ascensio penis divini amoris* [...] *Philippus Nerius* [...], Posnaniae ok 1747.

Patelski Stanisław Michał, *Heros marte arteque pro aris et focus Domini Dei exercituum strenuissime decertans* [...] *Elias Propheta* [...], Posnaniae ok. 1747.

Patelski Stanisław Michał, *Memoriale epitaphiorum, inscriptionum et aliorum scitu dignorum in ecclesia cathedrali posnaniensi ante reparationem suam* [...] 1755 [...] *sub auspiciis* [...] *Theodori* [...] *Czartoryski episcopi posnaniensis in gratiam historiographorum* [...] *transumptum*, Posnaniae 1762.

Patelski Stanisław Michał, *Polonica interpretatio vocum latinorum et graecarum in Grammatica M. Lucae Piotrovii* [...], Posnaniae 1773.

Pęcherzyński Adam Stanisław, *Acroama Lubrasciani Apollinis Magno & Meritissimo Honori Perillustris et Reverensidimi Domini D. Nicolai Zalasowski, Utriusq; Juris Doctoris [...]* Mecaenatis Academiae Munificentissimi dum inter acclamations publicas, & solemnia Auspicia Archidiaconus Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis renuntiaretur, applaudentis. Per [...] in Argumentum debitae Observantiae, venerabunt cultu celebratum, Posnaniae 1695.

Pęcherzyński Adam Stanisław, *Columna Orbis Christiani Inconcussa D. Joannes Cantius [...]* Ipso Annuae Solennitatis [...] in Magna Magnorum Virorum Corona, Oratione Panegyrica [...], Posnaniae 1695.

Philaeni in Coll. Lubrasciano Academiae Posnaniensis redivivi, capituli Posnaniensis, praelatis canonicis, patronis benefactoribus, Posnaniae 1673.

Philippica Lubrasciana Tullii, erga Antonium, seu liber votivus [...] Sario [...] Wilkoszowski [...], Posnaniae 1749.

Piątkowski Antoni, *Niezamierzone strzały Działyńskich w śmiertelnym terminie Cel y meta ... przy oplakany m ześciu ... Andrzeja Działyńskiego W Akademii Lubrańskiej poetyki Studenta naznaczony ... przy publicznych exequiach ... w Pakości [...]*, Poznań 1708.

Piotrowski Łukasz, *Grammaticarum institutionum libri IV. Pro usu scholarum Novodvorscianarum in Alma Academia Cracoviensi [...]* Operâ et studio M. Lucae Piotrowski [...], Cracoviae 1674.

Piskorski Sebastian Jan, *Regia solis, sublimis alta columnis, Alma Studii Genralis Cracoviensis [...]*, Cracoviae 1702.

Plucieński Franciszek Hieronim, *Aquila solem amans D. Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1714.

Plucieński Franciszek Hieronim, *Sors avitae gloriae [...]* Valentini Mathiae de Hertzberge Arcemberski [...], Posnaniae ca 1715.

Plucieński Franciszek Hieronim, *Templum pacis D. Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1715.

Płaczkowski Nivard, *Aristoteles biennalis laboris gemmam sub auspiciis [...]* Nicolai Francisci Liskiewicz [...] in publicis disputationibus deferens [...], Posnaniae ok. 1761.

Popiołek Józef Grzegorz, *Apogaeum Virutum et Sapientiae [...]* Bonaventura [...] Annua Festivitatibus redeunte Luce, in [...] Antonii Basilica [...], Posnaniae 1723.

Popiołek Józef Grzegorz, *Campus honoris et gloriae [...]* ad ingressum [...] Joannis Antonij [...] Radomicki, Posnaniae 1726.

Popiołek Józef Grzegorz, *Fontes doloris ex repetitio fatorum ictu in Campo Kotficz – Radomicciano [...]* Joannis Antonii [...] Radomicki [...] e voto maestissimae Academiae

*Posnaniensis per [...] elogio proclamati [...]*, Posnaniae 1728.

Popiołek Józef Grzegorz, *Kalendarz polski y ruski [...] na rok [...] 1724 [...]*, Poznań 1723.

Popiołek Józef Grzegorz, *Kalendarz polski y ruski [...] na rok [...] 1725 [...]*, Poznań 1724.

Popiołek Józef Grzegorz, *Meridies Orbem [...] D. Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae 1723.

Popiołek Józef Grzegorz, *Nova felicitas revolutio Ecclesiae [...] Joannis Joachimi [...] Tarło [...] Magno Procerum Regni Concursu spectata [...]*, Posnaniae 1722.

Popiołek Józef Grzegorz, *Serenum Lechicum in Campo Kotficiano ad Palatinalem Purpuram D. Vladislai [...] Radomicki [...]*, Posnaniae 1729.

*Principia dialecticae ad faciliorem captum [...] juventutis Academico Lubransciana in quaestiones redacta*, Posnaniae b.d.

Ratułowski Jan, *Perillustri ac Reverendissimo Domino D. Sigismundo De Cielcza Cielecki [...]*, Posnaniae 1636.

Ressius Jacobus, *Disputatio secunda de passionibus entis physici, quam D. T. O. M. A. sub praesidio Excell. D. Christophori Wilkowski, [...] publ. Sobrie Philosophantium judiciis ventilandum et examinandum proponit Iacobus Ressius Gloga Silesius, Philosophiae ac Iurium Studiosus. Ad Diem 10. Martii Hora consueta. In Auditorio Collegii Philosophici. I. Lipsius L. I. Politic: cap: 10. Literae virtutem dare non possunt; sed animum ad accipiendum illam praeparant. Avide igitur haec haurienda, sed ad usum. Non enim paranda solum, sed fruenda sapientia est. Ut qui ignem a vicino petit, non illic haeret, sed sublato eo, domi focum suum accendit: sic capiendi doctrinae igniculi illi prudentiae, et ad usum actionemque civilem transferendi sunt*, Posnaniae 1638.

*Rex dolorum [...] Praevia in Collegio Lubransciano Academiae Posnaniensis per studiosam iuventutem promulgatione*, Posnaniae 1674.

Robertson Wilhelm Andrzej, *Charakter nowy dawnieyszey próby pióra [...] kazań [...]*, Poznań 1744.

Robertson Wilhelm Andrzej, *Głos prawdy od głowy S. Jana Chrzyciciela idący. A na [...] zagaienie Seymu Walnego Pacificationis [...] wydany [...]*, Poznań 1735.

Robertson Wilhelm Andrzej, *Proba piora w [...] diskursach przy krótkości czasu oczom mądrego czytelnika [...] wydana [...]*, Poznań 1744

Rohaczewski Piotr Antoni, *Apollo divinior in cithara Jesu suavisonum melos orbi praeludens: Philippus Nerius [...]*, Posnaniae 1717.

Rohaczewski Piotr Antoni, *Dies solis iustitiae D. Thomas Aquinas [...]*, Posnaniae 1717.

Rohaczewski Piotr Antoni, *Domina Orbis liberalis seu ars liberalis liberalia, inter liberales D. Martini Episcopi ferias, redeunte annua Palladis munificentia post exantlatos literarios*



*labores ad innovationem Studiorum sub vigilantissima protectione Illustr. Excellent. et Reverend. Domini Dom. Christophori a Shupow Szembek [...] Episcopi Posnaniensis tum Peraugusti Capituli. In Collegio Lubransciano Academiae favente copiosa Nobilissimi Auditoris benevolentia, innovata de Rostris Suada a [...], Anno Domini 1717. die 15 8bris, Posnaniae 1717.*

Rohaczewski Piotr Antoni, *Legatus magnus Poloniae, ad aulam caeli; D. Joannes Cantius [...] dum generalia regni Grodnae celebrarentur comitia in cathedrali Posnaniensi basilica, ad concessum peraugusti capituli, tum copiosae magnorum hospitem coronae, nomine contraveniente electus [...] MDCCXVIII. 8vo Calendas 9bris, Posnaniae 1718.*

Rohaczewski Piotr Antoni, *Tomus primus caelo autore Thomas Aquinas [...] Votiva de Ortorio suggestu Panegyri [...], Posnaniae 1718.*

*Rosetum Rodrazevianum in Parnasso Musarum Academiae Posnaniensis [...] sub auspiciis [...] Eustachii et Hyacinti [...] Rozdrażewski fratrum germanorum [...] ludo scenico reseratum [...], Posnaniae 1691.*

Rozdrażewski Hiacynt, *Talassio in solemnem et auspicatissimum nuptiorum [...] a studiosis adolescentibus Colleg. Lubr., Posnaniae 1623.*

Rozdrażewski Piotr Erazm, *Declamator Verbi semel in aeternitate locuti [...] D. Joannes Cantius [...], Posnaniae 1727.*

Rygalski Jan Józef, *Altum Argonavis [...] in [...] Ludovico [...] Szoldrski [...] oratoriô telespiô observatum [...] per [...] Joannem Josephum Rygalski [...] humili stylo adoratum, annô [...] 1748, Posnaniae ok. 1748.*

Rygalski Jan Józef, *Argumentum insolubile [...] Thomas Aquinas. Recurrente annua suae festivitatis consequentia [...] per [...] Joannem [Nepomucenum] Josephum Rygalski [...] propositum [...] anno [...] 1747 die [...] 7ma [...] Martii, Posnaniae 1747.*

Rygalski Jan Józef, *Conclusiones ex universa philosophiae iuxta mentem Aristotelis, D. Thomae Aquinatis [...] in studio publico inclyte Academiae Posnaniensis publicae ad disputandum propositae [...] Andreae Burglewicz [...] per [...] dedicatae [...], Posnaniae 1752.*

*Sanctiones et leges Collegii Lubransciani nuperrime Rozrazoviana liberalitate instaurati, Cracoviae 1619.*

Sertkowicz Tomasz Antoni, *Fons Solis D. Thomas Aquinas Angelicus Doctor, annua suae festivitatis, Posnaniae 1685.*

Sertkowicz Tomasz Antoni, *Serdeczny Kotwiczowi od Dolegi zadany Postrzał przy weselnym Hymneusie [...], Poznań 1684.*

Sertkowicz Tomasz Antoni, *Sol Academicus supremam honorum Augem in Occasu tenens* [...] *D. Joannes Cantius* [...] *Oratione panegyrica* [...], Posnaniae 1684.

Sertkowicz Tomasz Antoni, *Threny herbownego* [...], Poznań 1684.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Amor boni publici avita Działyńsciorum sagitta pharetratus* [...] *Martino* [...] *Działyński assistens a* [...] *Joanne Chrysostomo Sewerynowicz* [...] *observatus et* [...] *oratoriô stylô indicatus* [...]. ,Posnaniae ok. 1742.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Character sublimis gloriae, avitîs* [...] *Georgii V, Augusti I* [...] *Vandalin Mniszech* [...] *scriptus* [...] *per* [...] *Joannem Chrisostomum Sewerinowicz* [...] *anno* [...] 1757, s. l. ok. 1757.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Dictator sententiarum recte credendi et docendi* [...] *Thomas* [...] *de Aquino* [...] *sub annua publici honoris et cultus sui festivitate* [...] *ex rostris oratoriis a* [...] *latia suada anno* [...] 1745 [...] *promulgatus*, Posnaniae ok. 1745.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Exuviae heroicae* [...] *Apostoli* [...] *Bartholomaei* [...] *in manubias perennis gloriae* [...] *Bartholomaeo* [...] *Stecki* [...] *a* [...] *Joanne Chrisostomo Sewerinowicz* [...] *anno* [...] 1756 [...] *depositae*, Posnaniae ok. 1756.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Flora kwitnących konsolacyi w oyczystym herbownego Doliwy ogrodzie* [...], Poznań ok. 1740.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Gradivus* [...] *Elias Propheta* [...], Posnaniae 1738.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Pelnia publicznych konsolacyi* [...], Poznań 1738.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Raritas presbyteralis gloriae et divinae gratiae, secundae sacro-sancti missarum sacrificii primitiae* [...] *Joannis Sylverii Iwański* [...] *quinguesimo exemplarissimi presbyteratûs sui, anno 1755tô* [...] *celebratae, et absolutae* [...] *per* [...] *Joannem Chrisostomum Sewerinowicz* [...] *fideli panegyri* [...] *relata*, Posnaniae 1755.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Suppetiae sacrorum laborum* [...] *Andreae Myszkowski* [...] *a ducali Aquila Sulima* [...] *Antonii* [...] *Sułkowski* [...] *per* [...] *Joannem* [...] *Koszutski* [...] *anno* [...] 1756 [...] *in ecclesia Cathedrali Posnaniensi* [...] *installati* [...], Posnaniae ok. 1756.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Tessera divina* [...] *ad Joseph* [...] *Pawłowski* [...], Posnaniae ok. 1756.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Vicarius in spiritualibus, et officialis generalis* [...] *per generosum vero Dnum Adalbertum Krzywosqdzki,* [...] *Auditorem Eloquentiae, in Stuba Caelestis Audientae, Oratorio Colegij Lubransciani Posnaniensis* [...] *sub tempus renovationis Studiorum, & Promotionis Scholasticae* [...], Posnaniae ok. 1741.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Vincula votorum, honoris, fortunae* [...], Posnaniae 1747.

Sewerynowicz Jan Chryzostom, *Votum saeculorum* [...] *Josepho Thaddaeo* [...], Posnaniae

1742.

Sewerynowicz, Jan Chryzostom, *Fur tectorum, et domorum incendiarius ignis; praeposituralis culinae et stabuli [...] Josephi Thaddaei [...] Kierski [...] Incinerator [...] erumpens; invectorio poëmate a [...] Joanne Sewerinowicz [...] constitutus*, Posnaniae ok 1739.

Sewerynowicz, Jan Chryzostom, *Imperator igeniorum, doctorum caesar [...] Thomas de Aquino [...] a [...] panegyricô et duliae cultu adoratus annô [...] MDCCXLII [...] nonis [...] Martij*, Posnaniae ok. 1742.

Sewerynowicz, Jan Chryzostom, *Jupiter in Olympo Carmelo [...] Elias [...] a [...] latia svada declaratus et in suo capitolio Posnaniae recurrentibus annuis festivitatis suae Olympiis panegyrico cultu adoratus anno [...] MDCCXLIV die XX [...] Julii*, Posnaniae ok. 1744.

Sewerynowicz, Jan Chryzostom, *Lacrimae liliorum [...] super fata [...] Adami Casimiri [...] Pawłowski [...] anno [...] 1744 [...] probè vitâ functi effusae [...] a [...] collectae sub tempus verò parentalium [...] anno [...] 1745 [...] peractorum [...]*, Posnaniae ok. 1745.

Sewerynowicz, Jan Chryzostom, *Vincula votorum, honoris, fortunae [...] Petri [...] Sapieha*, Posnaniae ok. 1747.

Siermantowski Szymon Jan Kanty, *Amphion ad petram Majoris Poloniae canens B. Joannes Cantius*, Posnaniae 1713.

Siermantowski Szymon Jan Kanty, *Faedus crucis cum gladio. Dum [...] Franciscus Woliński [...]*, Posnaniae 1713.

Siermantowski Szymon Jan Kanty, *Floralia amoris divini [...] Philippo Nerio [...] Praesente nobilissimi auditoris concursu, septimo Calendas Junij [...]*, Posnaniae 1715.

Skoczyński Piotr, *Kapitalista w ekonomii niebieskiej, albo gospodarz glowny, plenną cnoty zasług krescencyą na głowę zbierający, Jan Kanty [...] przy anniwersalnym [...] w Katedralnym Kościołó w wszystkich Froncie, Prześwietney Poznanskiej Bazylice Adorowany [...] przez Xiedza Piotra Skoczyńskiego, Zakonu Braci Mnieyszy S. O. Franciszka [...] Ordynaryusza [...]*, Poznań 1745.

Skrzebowski Stefan, *Motus in termino sive consumato [...] philosophico certamen eruditum ex conclusionibus philosophicis sub praesidentia M. Antonii Josephi Żołędziowski [...]*, Posnaniae 1736.

Skrzetuski Jakub Hieronim, *Ara puris [...] D. Philippus Neri [...] die 26 Maij Anno Domini 1706. Intra solennem Pentecostes Octavam in Ecclesia D. Margaritae V. & M. Srodecensi [...] per [...] in Academia Posnaniensi Lubransciana Eloquentiae Auditore Adornata*, Posnaniae 1706.

Słowakowicz Jan Antoni, *Holocaustum iustitiae ex erepto terris* [...], Posnaniae 1698.

*Speculum extremè contraria simul repraesentans: Mortem Viuentis, Vitam Mortui. Votiuae tabellae loco, ad pedes Crvcifixi, In Sacello Tholiboviano, Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis, miraculis celeberrimi. Pro conseruandâ Religione, Patriâ, aduersus inimicos Crvcis Christi, Appensvm. Atquè Sub eximiâ Protectione. Peraugusti eiusdem Cathed. Eccl. Capityli. Pvblicio Spectacvlo Per Studiosam Iuuentutem, Academiae Lubransciana Posnaniensis, Anno Domini 1673. Die Hebdomadae Maioris, qua Vitâ cum mortuo caenans, in diem sepulturae uncta est. Expositvm.*, Posnaniae 1673.

Stęplowski (Stemplowski) Kazimierz Franciszek, *Cursus Illustrissimae Kazanonovianae Soleae ad immortalitatis gloriae metam urgenti futurum impulsu contumatus, et dum iusta parentalia in Ecclesia Cathedrali Posnaniensi, Illustrissimi Francisci In Kaznow Kaznowski Episcopi Domitiopolitani, I. U. D. Suffraganei Posnaniensis... persolverentur, lachrymabili, Lubransciana Academiae oculo per M. Casimirum Stęplowski, observatus. A. D. qui., 1731. Die 18. Decembris.*, Posnaniae 1731.

Strzelski Joannes, *Disputationum logicarum Theoremata ex prima parte cursus philosophici collecta. Et in academico Posnaniensi Collegio publice ad disputandum a Joanne Strzelski almae Academ. Cracoviensis nunc vero Posnaniensis studioso Philosophiae proposita. Praesidente excell: M. Andrea Barankiewicz, Philos: doctore eiusdemque professore, Posnaniae 1652.*

Surowiecki Jakub Antoni Józef, *Periodus aeterni verbi* [...] *D. Thomas Aquinas* [...], Posnaniae ok. 1731.

Surowiecki Jakub Antoni Józef, *Praedicatum primis Dei oculis subicibile* [...] *Philippus Neri* [...], Posnaniae 1735.

Surowiecki Jakub Antoni Józef, *Primas tempore interregni, ius gladii in rebelles* [...] *Elias Propheta* [...], Posnaniae ok. 1728.

Surowiecki Jakub Antoni Józef, *Proprium de Uno Solo Deo praedicabile D. Thomas Aquians* [...] *a Philadelphico Ejusdem Scholae Alumno* [...] *ad oratoriam questionem, reassumptum, Posnaniae 1735.*

Ślaski Bernard, *In laudem B. Joannis Cantii* [...] *Oratio. Redeunte suorum Solennium die, In Basilica Cathedrali Majoris Poloniae Posnaniensi Coram Illustrissim Praelatorum et Hospitum corona. Ore facundo. M. ac Generosi Bernardi Slaski, Poeseos Auditoris. Convictus Szoldrsciani Alumni. Prolata, Posnaniae 1765.*

Świątkowski Tomasz August, *Generale lacrymarum diluuium morte olim et obitu* [...] *Vladislai* [...] *Szoldrski* [...], Posnaniae ok. 1757.

Świątkowski Tomasz August, *Dowód doskonałej taxy skarbu Królestwa niebieskiego w świętej Dorocie pokazany czyli kazanie [...] Dorocie z Broniszów Jabłonowskiy [...] na wiązanie ofiarowane [...]*, Poznań ok. 1758.

Tarczewski Jan Stanisław, *Ascia sacris peraugusti capituli posnaniensis armis claribus & gladio associata. dum perillustris [...] Franciscus a Szczekarzowice Tarło canonicus cathedalis posnaniensis in primo stalli sui ingressu freuentissimo magnorum in conspectu nominum votis solennibus exciperetur, in vestigalem magni sangvinis observantiam candore & profunda veneratione academica a [...]*, Posnaniae 1697.

Tarczewski Jan Stanisław, *Excelsum meritis, sapientia, virtutibus caput in [...] Zalasowski [...] muneris accessu Archidiaconali scilicet honoris fastigio coronatum ac in primo tantae eminentiae ingressu inter festiva Peraugusti Capituli disideria, inter tripudiantia Academiae Posnan: Vota inter triumphales Illustris Iuventutis plausus a devinctissimo tanto Nomini cliente [...]*, Posnaniae 1695.

Tarczewski Jan Stanisław, *Floralia ferali lugubris fati tempestate [...]*, Posnaniae 1696.

Tarczewski Jan Stanisław, *Kalendarz Świąt Rocznych y z prognostykiem. Na Rok Panski 1693 [...] Z Oekonomiczną Instrukcyą [...]*, Poznań 1693.

Tarczewski Jan Stanisław, *Lechia tragico incedens luctu cum Joanne III Poloniarum Rege orbaretur inter lugubres scenas sub auspiciis Ioannis Opaleński ab academiae iuventute lugubri introducta anno 1696, mense iulio*, Posnaniae 1696.

Tarczewski Jan Stanisław, *Nowy y Stary Kalendarz... na Rok 1692 [...]*, Poznań 1692.

Tarczewski Jan Stanisław, *Phoenix maestis [...] immortalis gloria in [...] Alexandro Alberto Będkowski [...]*, Posnaniae 1693.

Tarczewski Jan Stanisław, *Purpura magni senatoris, lugubri mortis colore adumbrata [...]*, Posnaniae 1694.

Tarczewski Jan Stanisław, *Sacer Epithalamici Honoris Nexus Lectissimo Pari Clarissimo [...] Andreae Rudolpho Margowski [...]* *Inter Festiva Connubialis*, Posnaniae 1693.

Tarczewski Jan Stanisław, *Thaumaturgus Sapientiae & Virtutis Olympionices Ad metam immortalis gloriae decurens. D. Joannes Cantius Confessor Regni Poloniae Patronus Annuo festivitatis suae reccurente die In Ecclesia Collegiata [...] In frequentissima Magnorum Hospitum & Peraugusti Capituli Posnanię: [...] Cultu Panegyrico Celebratus*, Posnaniae 1692.

Tarczewski Jan Stanisław, *Trophaeum Glorae Immortalis. Eximiae virtuti [...]*, Posnaniae 1695.

Tortowski Sebastian, *Clio beneficiis animata a scholiis academicis collegii Lubransciani*

*perillustri et Rmo Dno Nicolao Zalasowski, ... 1702.*

Tortowski Sebastian, *Collectio dolorum circulo gentilitii Wieniawae symbolo eaternitatis comprehensa inter justa parentalia illustrissimi olim & excellentissimi DD. Raphaelis Comitis in Leszno Leszczyński [...] illacrymantibus omnium oculis Magni iacturam senatoris Academiae Lubransciana Posnaniensis communi in dolorem consensu a [...], b.m. 1703.*

Tortowski Sebastian, *Iactura literarum caput meritis, honoribus, famae, munificentiae sublatum, Perillustris olim et Reverendissimus Dominus D. Nicolaus Zalasowski [...] nunc obaerarae iuventutis Lubransciana gratitudine: per [...], Posnaniae 1703.*

Tortowski Sebastian, *Lapides a Gentilitijs Mutinarum armis, a morte Excissi, ac Jn Terminales, Vitae, Perillustris Olim & Reverendissimi Dni, D. Stanisłai Łukomski, Posnaniae 1702.*

Tortowski Sebastian, *Perennitas Doloris Gentilitiae Orbe fasciae aeternitatis imagine in Omen duraturae Glorae Perillustris olim et Reverendissimi Dm. D. Theodori Korzeniowski [...] comprehensa et a devinctissima Academia Lubransciana cum summo animi dolentis sensu per [...], Posnaniae 1704.*

Toryani Jan Kanty, *Dux scientiarum [...] Thomas de Aquino [...], Posnaniae 1761.*

Toryani Jan Kanty, *Pożegnanie zagrobowe [...], Poznań 1762.*

Toryani Jan Kanty, *Privilegia immortalitatis literae, sub tempus renovationis studiorum, et promotionis scholasticae in [...] Academia Posnaniensi absolutae, a [...] deductae. Jam vero ore facundo [...] Adami Bronikowski [...] in publico Collegii Lubransciani oratorio [...] 1762 die 10 [...] Julii publicatae, Posnaniae 1762.*

Toryani Jan Kanty, *Vocatio ex minori terrestri ad majus nempe caeleste collegium [...] Nicolai Gromalski [...] facta et dum corpori eiusdem iusta parentalia [...] persolverētur [...], Posnaniae 1760.*

Toryani Jan Kanty, *Wydatność Troycy Przenayświętszej w Maryi, kazaniem [...] pokazana [...] a po tym w ręce [...] Jana [...] Mycielskiego [...] oddana [...], Poznań 1762.*

Trajanowicz Maciej Józef Antoni, *Kalendarz polski i ruski [...] na rok [...] 1757 [...], Poznań 1756.*

Twarczewski Jan, *Regina scientiarum splendoribus [...] Borkorum domus corruscans, seu conclusiones metaphysicae sub auspiciis [...] Stanisłai [...] Borek castellanidae radomiensis [...] praesidente M. Martino Ioanne Waleszyński [...] ad objecta respondente G. Ioanne Twarczewski, Philosophiae auditore [...], Posnaniae 1701.*

*Urania dolens ob immaturam mortem in funere excellentissimi ac doctissimi viri domini M. Joannis Stanisłai Jaxan philos. doctoris collegii Lubransciani academici posn.*

*Rozdrazewiana munificentia aucti, math. profes. et seminarii praefacti a studiosa poes. nobilitate ejusdem acad. colleg. pio affectu et moesto vultu producta*, Posnaniae 1651.

*Viridarium Ecclesiae & Patriae Fragrantissimum*, s. a. et l.

Waleszyński Marcin Jan, *Amazon Dembinsciana Philosophiae felice portum demonstrans seu Conclusiones ex universa Philosophia ad mentem D. Thomae doctoris angelici [...]* praesidente M. Martino Joanne Waleszyński [...] ad obiecta respondente G. Casimiro Pilarski, *Philosophiae auditore*, in collegio lubransciano *Academiae posnan: publicae disputationi expositae. Anno Dni 1701. Die 14 Novembris, horis consuetis*, Posnaniae 1701.

Waleszyński Marcin Jan, *Conclusio ex male intellectis principis illata dum [...]* Casimirus Musiałowicz [...], Posnaniae 1701.

Waleszyński Marcin Jan, *Conclusiones ex Universa Philosophia Speculativa [...]*, Posnaniae 1699.

Waleszyński Marcin Jan, *Conclusiones ex Universa Philosophia Speculativa ad mentem D. Thomae doctoris angelici [...]* ad obiecta respondente G. Ambrosio Przybocki, *Philosophiae auditore [...]*, Posnaniae 1701.

Waleszyński Marcin Jan, *Nauarchus Ecclesiae Dei [...]* D. Thomas Aquinas [...], Posnaniae 1717.

Waleszyński Marcin Jan, *Nieutulony lament [...]*, Poznań 1701.

Waleszyński Marcin Jan, *Phosphorus Solem Iustitiae Praecedens D. Joannes Cantius [...]*, Posnaniae 1721.

Waleszyński Marcin Jan, *Sagitta Sierakowsciana [...]*, Posnaniae 1697.

Waleszyński Marcin Jan, *Zalosny dźwięk uderzonego [...]*, Posnaniae 1699.

Waleszyński Marcin Jan, *Cygnus aquinaticis innatans aquis [...]* annua suae festivitatis [...], Posnaniae 1701.

Waryski Stanisław, *Kalendarz świąt rocznych [...]* na rok [...] 1704, Poznań 1703.

Waryski Stanisław, *Nowy Kalendarz [...]* na rok [...] 1708, Poznań 1707.

Wąglikowski Andrzej, *Phalanx Philosophica Ab Andrea Wąglikowski in Academia Posnaniensi Philosophiae Auditore instructa. Ab Excell: vero D. Christophoro Wilkowski [...]* moderatore publice directa. *Illustrissimo ac Reverendissimo Domino, D. Andreae Szoldrski [...]* *Academiae Posnaniensis fautori ac protectori*, Posnaniae 1636.

*Wiązanie w Herbownej Nałęczy od Szkoły Ekonomicznej, przez [...] Raczyńskiego Kasztellana Santockiego J. K. M. y Rzeczy Pospolitej Generała Leytnanta w Akademii Poznańskiej Fundowanej. Przeświętnemu Mecenasa Domowi, podczas Wielkich Imienin Jaśnie Wielmożnego Fundatora [...]*, Poznań 1751.

Wierszycki Marcin, *Ens metaphysicum. Perillustris et Magnifici Domini D. Petri De Strzemelec Lascz, Castelani Landensis. Domini et fautoris munificentissimi Patrocinio. Praesidente Excell. D. Christophoro Wilkowski [...] Defendente Martino Wierszycki Philosophiae in Academia Posnan: auditore dedicatum et ad discutiendum publice. Anno Dni 1637. Men: Novembr. XI propositum*, Posnaniae 1637.

Wierzbowski Łukasz, *Augusta Amazon [...] Maximiliano Emanuele utriusq; Bavarar [...] Teressia [...] ducissa [...] dum per [...] Posnaniam [...] duceretur [...] per Lucam de Magna Chrzastow Wierzbowski, subdapiferidam Łancicień: in Acad. Posnań Rhet: & Dialecticae Auditorem [...]*, Posnaniae 1694.

Wierzbowski Łukasz, *Królewska wielkich przymiotów [...] droga, która do [...] Maksymiliana II [...] Teresia krolewna Polska [...] przez Wielką Polskę [...] prowadzona [...]*, Poznań 1694.

Wilczyński Michał, *Prodroma Philosophica seu logica in conclusiones resoluta, praeside M. Stephano Barwinkiewicz Ph. Dct. Pr. in Collegio Lubransc. acad. Posnan. publicae velitationi exposita a M. Mich. Wilczyński Ph. audit. 1688 mense Dec.*, Posnaniae 1688.

Wilkoński Andrzej Jan Kanty, *Eminentia divinarum gratiarum in B. Joanne Cantio*, Posnaniae 1766.

Winkler Marcin, *Mare Aquinaticum seu Oratio De D. Thoma Aquinate Doctore Angelico, Debiti honoris et venerationis ergo, anniversaria Festi eius die ad Aedes S. Dominici [...] Habita. Anno a Partu Virginis 1658. Mens. Mart. Die 7. E: Sumptibus eiusdem Collegij edita*, Posnaniae 1658.

Wojciechowski Jan, *Obligatio aeviternae gratitudinis [...] Joanni Cantio [...] Cum dedicatione Theologicarum de Sacramentis in genere et in specie Thesium a M. Antonio Bojarski [...] Publice in Academia Posnaniensi disputationi expositarum a [...] Ioanne Woyciechowski, M. O. Diacono, Alumno Seminarii Posnaniensis, Sacrae Theologiae Auditore, defensarum [...]*, Posnaniae 1758.

Wosiński Antoni Piotr, *Sarcophagus Immortalis Gloriar [...]*, Posnaniae 1693.

Zalaszowski Mikołaj, *Ius Regni Poloniae, authore Nicolao Zalaszowski, [t. I]*, Posnaniae 1700.

Zalaszowski Mikołaj, *Jureconsultus in materia Censuum e Decimarum juxta doctrinales Tractatus Rndissimi olim Nicolai Zalaszovii*, Posnaniae 1746.

Zalaszowski Mikołaj, *Jus Capituli Seu Tractatus Novus Et Absolutus De Potestate Capituli Sede Episcopali vacante, in Quinq: Partes Distributus. cum adjecta Illustrissimorum Episcoporum Posnaniens: Historica Synopsi. Per [...]*, Posnaniae 1706.



Zalaszowski Mikołaj, *Tomus secundus Iuris Regni Poloniae Ex Statutis et Constitutionibus Eiusdem Regni* [...], Posnaniae 1702.

Zródliński Kazimierz, *Lydius sapientiae lapis D. Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1692.

Zródliński Kazimierz, *Oneraria virtutum* [...], Posnaniae 1694.

Zródliński Kazimierz, *Sacer veritatis et sapientiae tripos* [...] *divus Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1694.

Żołędziowski M. Antoni, *Accrescens immortalis gloriae* [...] *D. Francisci Libowitz* [...] *in vim gratitudinis Academiae erga curatorem suum observatum*, Posnaniae 1734.

Żołędziowski M. Antoni, *Aggregatum singularum perfectionum* [...] *Philippus Nerius* [...], Posnaniae 1736.

Żołędziowski M. Antoni, *Analogia Divinae Sapientiae in Divinissimo Thoma Aquinate* [...], Posnaniae 1738.

Żołędziowski M. Antoni, *Andreae Załuski* [...] *laudatio funebris* [...], Posnaniae 1759.

Żołędziowski M. Antoni, *Debitum gratitudinis patri* [...] *D. Joannes Cantio* [...], Posnaniae 1736.

Żołędziowski M. Antoni, *Miles in toga* [...], Posnaniae 1735.

Żołędziowski M. Antoni, *Naufragium dolentium animorum* [...] *D. Alexandri de Bnin Opaleński* [...], Posnaniae s.a.

Żołędziowski M. Antoni, *Penniger sagittae* [...] *Mycielsciana* [...], Posnaniae 1734.

Żołędziowski M. Antoni, *Primum Principum* [...] *D. Elias Propheta* [...], Posnaniae 1734.

Żołędziowski M. Antoni, *Princeps cathedrae Posnaniensis* [...] *Theodorus Casimirus Czartoryski* [...], Posnaniae 1739.

Żołędziowski M. Antoni, *Pulchri gressus solae Kiersciana* [...], Posnaniae 1737.

Żołędziowski M. Antoni, *Sidus stellati Carmeli* [...] *Elias* [...], Posnaniae 1739.

Żołędziowski M. Antoni, *Transcendens creatae sapientiae doctor* [...] *D. Thomas Aquinas* [...], Posnaniae 1733.

### c) wydawnictwa źródłowe

*Jan z Ludziska, Mowa o pochvale sztuki mówniczej*, wyd. B. Nadolski, *Wybór mów staropolskich*, Wrocław-Kraków 1961.

*Katalog biskupów poznańskich*, oprac. J. Wiesiołowski, Poznań 2004.

*Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1878.

*Kronika Jezuitów poznańskich (młodsza)*, t. I: 1570-1653, oprac. L. Grzebień, J. Wiesiołowski, Poznań 2004.

- Listy z prowincji. Korespondencja wizytatorów generalnych, rektorów i nauczycieli ze Szkołą Główną Koronną 1779-1794*, wyd. K. Mrozowska, Warszawa 1998.
- Luter M., *Do burmistrzów i rajców wszystkich miast w Niemczech, iż powinni zakładać i utrzymywać szkoły chrześcijańskie*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. I: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wydanie drugie zmienione, wyb. i oprac. S. Wołoszyn, Kielce 1995.
- Minocki F., *Opisanie placu i stanu bursy, czyli konwiktu Szoldrskiego*, wyd. R. Linette, *Z dziejów budynku dawnej Akademii Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: Jan Lubrański i jego dzieło, [Aneks I].
- Okęcki A., [Ordynacja Seminarium Duchownego z 1784 r.], [w:] *Archiwum Teologiczne* 1 (1836), z. 2.
- Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, wyd. M. Mitera-Dobrowolska, Wrocław-Gdańsk 1973.
- Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1777*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910.
- Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1778-1780*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913.
- Quintilianus M.F., *Institutionis oratoriae libri XII*, ed. L. Radermacher, in *Aedibus B.G. Teubneri*, Lipsiae 1959.
- Raport Antoniego Ponińskiego o wizycie szkół w Poznaniu, Międzyrzeczu i Wschowie*, [w:] *Raporty generalnych wizytatorów z 1774*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1906
- Raport Franciszka Minockiego o Akademii Poznańskiej*, wyd. T. Wierzbowski, *Raporty generalnych wizytatorów z 1774*, Warszawa 1906.
- Ratio atque instotutio studiorum SJ czyli ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, wstęp i oprac. K. Bartnicka, T. Bieńkowski, Warszawa 2000.
- Rogaliński J., *Wizytacja kościoła parafialnego św. Małgorzaty*, tłum. A. Pawlaczyk, J. Wiesiołowski, Kronika Miasta Poznania 1997, nr 1: *Śródka, Ostrówek, św. Roch*.
- Rzeczy tyżące się Archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Statuty kolegium Lubrańskiego w Poznaniu*, *Archiwum Teologiczne* 1836 R.I, z.2.
- Starowolski Sz., *Simonis Starovolsci Tractatus tres : I. Polonia. II. Sarmatiae bellatores. III. Scriptorum Polonicorum Ekatonas : seu centum illustrium Poloniae scriptorum elogia & vitae*, s.l. 1733.
- Statuta Capituli et Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis ex annis 1298-1763*, wyd. W. Pawelczak, Poznań 1995.

Subera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Węzyka z r. 1761*, Warszawa 1981.

Vives J.L., *De Disciplinis*, Lugduni 1551.

Wielewicki J., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie od r. 1609 do r. 1619 (włącznie)*, wyd. Akademii Umiejętności w Krakowie z rękopisu p. Stefana Muczковского, Kraków 1889.

*d) internetowe bazy danych*

*Teki Dworzaczka*, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html) [dostęp: 11-13 kwietnia 2011 r.].

## Opracowania

- Bała P., *Szkolnictwo państwowe w myśli Marcina Lutra*, Cywilizacja 23 (2007).
- Baranowski B., Lewandowski W., Piątkowski J.S., *Upadek kultury w Polsce w okresie reakcji katolickiej (XVII-XVIII)*, Warszawa 1950.
- Barycz H., *Alma Mater Jagellonica. Studia i szkice z przeszłości Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 1958.
- Barycz H., *Barok*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. II, Wrocław 1970.
- Barycz H., *Dzieje nauki w Polsce w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1957.
- Barycz H., *Historia Szkół Nowodworskich 1588-1938*, t. I, cz. 1, Kraków 1947.
- Barycz H., *Problem uniwersytecki w Polsce w XVI w.*, odbitka z Przeglądu Współczesnego 116 (1931).
- Barycz H., *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego*, Wrocław 1981.
- Barycz H., *Uniwersytet Jagielloński w życiu narodu polskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.
- Barycz H., *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.
- Bergman M., *Polsko-lacińskie epitalamium*, Pamiętnik Literacki 1928, z. 2.
- Białostocki J., „Barok”: styl, epoka, postawa, [w:] *Pięć wieków myśli o sztuce*, Warszawa 1959.
- Białostocki J., *Manierizm. Triumf i zmierzch pojęcia*, [w:] *Sztuka i myśl humanistyczna*, Warszawa 1966.
- Bieńkowska B., Bieńkowski T., *Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich (1600-1773)*, cz. I: *Przyrodznawstwo*, Warszawa 1973, cz. II: *Humanistyka*, Warszawa 1976.
- Bieńkowska B., *Staropolski świat ksiązek*, Wrocław 1976.
- Bieńkowski T., *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450-1750). Główne problemy i kierunki recepcji*, Wrocław 1976.
- Bieńkowski T., Dobrzycki J., *Staropolski świat nauki: uczeni i szkoły wobec osiągnięć nowożytnych nauk przyrodniczych*, Warszawa 1998.
- Bieńkowski T., *Fabularne motywy antyczne w dramacie staropolskim i ich rola ideowa. Studium z dziejów kultury staropolskiej*, Wrocław 1967, „Studia Staropolskie”, t. IX.
- Bieńkowski T., *Kształtowanie publiczności literackiej w szkołach w Polsce w XVI i XVII w.*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-

Łódź 1985.

Bieńkowski T., *Nauczanie filozofii w Gdańsku w XVI-XVII w.*, [w:] *Nauczanie filozofii w Polsce w XV-XVIII wieku*, red. L. Szczucki, Wrocław-Gdańsk 1978.

Bieńkowski T., *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII wieku*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.

Bieńkowski T., *Problematyka nauki w literaturze staropolskiej od XV do XVII wieku*, Wrocław 1968.

Bieńkowski T., *Szkolne wykształcenie retoryczne wobec wymogów praktyki (Uwagi o funkcji retoryki w Polsce w XVI i XVII w.)*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984.

Bieńkowski T., *Szkoły w kulturze staropolskiej*, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 25 (1983).

Bieńkowski T., *Z badań nad recepcją antyku w Polsce do końca XVIII w.*, *Pamiętnik Literacki* 59 (1968), z. 3.

Bierlaire F., *Un livre du maître au XVIe siècle: Erasme expliqué par Hegendorf*, *Quaerendo* 2 (1972), issue 3.

Bogucka M., *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

Bojarski J.S., *Jan z Ludziska*, [w:] *Materiały i studia zakładu historii filozofii starożytnej i średniowiecznej*, t. VIII, seria A: *Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.

Boras Z., *Jezuici w Poznaniu i starania o przekształcenie ich kolegium w uniwersytet*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999.

Boras Z., *Szkoła miejska i kolegium jezuickie 1302-1773*, [w:] *Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu 1302-2002*, red. G. Łukomski, Poznań 2002.

Boras Z., *Tradycje uniwersyteckie Poznania*, Poznań 2003.

Boras Z., Trzeciakowski L. *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1969.

Borawska D., *Z zagadnień wczesnośredniowiecznej kultury polskiej*, [w:] *Polska pierwszych Piastów. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. T. Manteuffel, Warszawa 1970.

Borowy W., *Czasy saskie*, [w:] *O poezji polskiej w wieku XVIII*, Kraków 1948.

Brecht M., *Martin Luter. Sein Weg zur Reformation 1483-1521*, Stuttgart 1983.

Brodnicki M., *Kształtowanie się arystotelizmu niescholastycznego w siedemnastowiecznym Gdańsku*, [w:] *W służbie historii nauki, kultury i edukacji. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Lechowi Mokrzeckiemu z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. R.

- Grzybowski i T. Maliszewski, Gdańsk 2008.
- Bronk A., *H.-G. Gadamera krytyka rozumu naukowego*, [w:] *Dziedzictwo Gadamera*, red. A. Przyłębski, Poznań 2004.
- Bruchnalski W., *Panegiryk*, [w:] W. Bruchnalski, *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. II, Kraków 1918.
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. I: *Od czasów przedhistorycznych do r. 1506*, Warszawa 1931.
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. II: *Polska u szczytu potęgi*, Warszawa 1930.
- Brückner A., *Poezja polska wieku XVII*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, t. I-II, Kraków 1935.
- Buchwald-Pelcowa P., *Mecenat nad piśmiennictwem i książką w dawnej Polsce*, [w:] *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kostecki, Warszawa 1999.
- Budzian P., Karłowska-Kamzowa A., *Działalność fundacyjna biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Buksiński T., *Interpretacja źródeł historycznych pisanych*, Warszawa-Poznań 1992.
- Buksiński T., *Zasady i metody interpretacji tekstów źródłowych*, Poznań 1991.
- Burckhardt J., *Kultura odrodzenia we Włoszech. Próba ujęcia*, przeł. M. Kreczowska, Warszawa 1965.
- Burke K., *Tradycyjne zasady retoryki*, Pamiętnik Literacki 1977, nr 2.
- Burke P., *Kultura i społeczeństwo w renesansowych Włoszech*, przeł. W.K. Siewierski, Warszawa 1991.
- Bystron J.S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVII*, t. I-II, Warszawa 1960.
- Bystron J.S., *Tło ogólne kultury XVII i XVIII wieku*, [w:] *Polska, jej dzieje i kultura*, t. II, Warszawa 1938.
- Carr E. H., *Historia. Czym jest. Wykłady im. George'a Macaulaya Trevellyana wygłoszone na uniwersytecie w Cambridge styczeń-marzec 1961*, tłum. P. Kuś, Poznań 1999.
- Chachaj M., *Wykształcenie wyższe a kariera w szesnastowiecznej Rzeczypospolitej*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach : edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997.
- Chałasiński J., *Historia i socjologia*, Przegląd Socjologiczny 9 (1947).
- Chłapowski F., *Życie i praca księdza Józefa Rogalińskiego*, cz. 1-2, Poznań 1902-1905 (wznowienie pt.: *Józef Rogaliński – uczoney poznański czasów Oświecenia, fizyk, astronom, pedagog*, Poznań 2007).
- Cynarski S., *Sarmatyzm – ideologia i styl życia*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo –*

- społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.
- Cytowska M., *Nowe uwagi o humanistycznym epitalamium*, Meander 1960, z. 10.
- Czapliński W., *Myśl polityczna w Polsce w dobie kontrreformacji (1573-1655)*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Czapliński W., *O Polsce siedemnastowiecznej. Problemy i sprawy*, Warszawa 1966.
- Czartoryski P., *Średniowiecze*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. I, red. B. Suchodolski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Czerkawski J., *Arystotelizm na wydziale sztuk Uniwersytetu Krakowskiego w XVI i XVII w.*, [w:] *Nauczanie filozofii w Polsce w XV-XVIII wieku*, red. L. Szczucki, Wrocław-Gdańsk 1978.
- Czerkawski J., *Humanizm i scholastyka: studia z dziejów kultury filozoficznej w Polsce XVI i XVII wieku*, Lublin 1992.
- Czerniatowicz J., *Recepcja poezji greckiej w Polsce w XVI-XVII wieku*, Wrocław 1966.
- Czerniatowicz J., *Rola drukiarstwa greckiego w rozwoju piśmiennictwa naukowego w Polsce do połowy XVII wieku. Kraków i Zamość*, [w:] *Z dziejów polskiej kultury umysłowej w XVI i XVII wieku*, red. W. Voisé, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976.
- Danysz A., *Studia z dziejów wychowania w Polsce*, Kraków 1921.
- Danysz A., *Teorya pedagogiczna Kwintyliana*, osobne odbicie z czasopisma filologicznego Eos 5, Lwów 1899.
- Danysz A., *Uwagi o pedagogice Pseudo-Plutarcha*, Eos 1908.
- Dąbrowski S., *O panegiryku*, Przegląd Humanistyczny 1965, nr 3.
- Delumeau J., *Cywilizacja Odrodzenia*, Warszawa 1987.
- Delumeau J., *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII wieku*, t. II, *Katolicyzm między Lutrem a Wolterem*, przeł. P. Kłoczowski, Warszawa 1986.
- Dmitruk K., *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Łódź 1985.
- Dmitruk K., *Sytuacje komunikacyjne w kulturze literackiej dawnej Polski*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.
- Dobrowolski K., *Umysłowość i moralność społeczeństwa staropolskiego*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.
- Domański J., „Scholastyczne” i „humanistyczne” pojęcie filozofii, Kęty 2005.
- Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej. Bibliografia*, t. II: *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 2, oprac. W. Korotaj, J. Szwedowska, M. Szymańska, Wrocław 1976.
- Drozdowski M., *Tradycje akademickie Poznania w XVIII wieku*, [w:] *Alma Mater*

- Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999.
- Drozdowski M., *Życie gospodarcze miasta*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 1-2 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.
- Drukarze dawnej Polski. Od XV do XVIII wieku*, t. III, cz. 1: *Wielkopolska*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Karotajówna, J. Sójka, Wrocław 1977.
- Drynda D., *Poglądy na przedmiot badań historii wychowania w Polsce w latach 1945-1987. Zbieżność czy kontrowersje?*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Dumanowski J., *Edukacja, prawo i wydatki. Miejsce wykształcenia w strategiach życiowych szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Edukacja, wykształcenie, wiedza*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005.
- Durkheim É., *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 2000.
- Dziechcińska H., *Biografistyka staropolska w latach 1476-1627 (kierunki i odmiany)*, Wrocław 1971.
- Dziechcińska H., *Rola i miejsce gatunku literackiego w procesach odbioru*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Łódź 1985.
- Dzieje Poznania i województwa poznańskiego. Informator o materiałach archiwalnych*, pod kier. Cz. Skopowskiego, t. I-II, Warszawa 1972-1982.
- Dzieje Poznania*, t. I, cz. 1 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.
- Dzieje Poznania*, t. I, cz. 2 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.
- Eckhart J., *Materiały z kronik oo. franciszkanów poznańskich*, Kronika Miasta Poznania 20 (1947).
- Falińska M., *Przeszłość a teraźniejszość. Studium z dziejów świadomości historycznej społeczeństwa staropolskiego*, Warszawa 1986.
- Falińska M., Szulc I., *Recepcja teorii heliocentrycznej Kopernika w Wielkopolsce XVI-XVIII w. Stan nauk matematyczno-astronomicznych*, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza* 12 (1977), z. 2.
- Fijałkowski A., *Szkolnictwo parafialne na Mazowszu*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach : edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997.
- Freylichówna J., *Ideal wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 1938.
- Gach P.P., *Sturm Jan*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V R-St, Warszawa 2006.



- Gadamer H.-G., *Cóż to jest prawda?*, [w:] idem, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa 2000.
- Gadamer H.-G., *Człowiek i język*, [w:] idem, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, tłum. K. Michalski, Warszawa 2000.
- Gadamer H.-G., *Historyczność i prawda*, [w:] A. Przyłębski, *Gadamer*, Warszawa 2006.
- Gajdamowicz H., *Metodologia badań humanistycznych. Rys historyczny i współczesność*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Garbarcik J., *Ognisko nauki i kultury renesansowej (1470-1520)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków, 1964.
- Gąsiorowski A., *Lubrański Jan h. Godziemba*, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981.
- Giedymin J., *Z problemów logicznych analizy historycznej*, Poznań 1961.
- Gierowski J.A., *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648-1763)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. III, cz. I, Kraków 2003.
- Gołębiowski S., *Rola i znaczenie Kolegium Lubrańskiego i Kolegium Jezuickiego w XVI, XVII i XVIII wieku dla Wielkopolski*, *Przegląd Wielkopolski* 1947, nr 1-3.
- Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983.
- Górski K., *1466-1492: Lata konfliktów dyplomatycznych*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. I: *Połowa XV w. - 1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980.
- Grodziński S., *Polska w czasach przełomu (1764-1815)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. III, cz. II, Kraków 2003.
- Grot Z., *Czterysta lat walki o uniwersytet w Poznaniu*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1919-1969*, red. Z. Grot, Poznań 1972.
- Grot Z., *Teatr do 1918 r.*, [w:] *Dziesięć wieków Poznania*, t. II: *Kultura umysłowa, literatura, teatr i muzyka*, Poznań-Warszawa 1956.
- Grzelecki W., *Program wychowawczy szkół-kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588-1773)*, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 27 (1984).
- Grzelecki W., *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Działalność dydaktyczna i kulturalna. Zarys problematyki*, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 22 (1979).
- Grzelecki W., *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588-1773. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986.
- Grzybowski S., *Dzieje Polski i Litwy (1506-1648)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. II, cz. II, Kraków 2003.

- Hajdukiewicz L., *Lubrański Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- Hajdukiewicz L., *Podstawy ideowe i organizacyjne kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588-1773/1775). Stan badań, problematyka, postulaty*, *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 6 (1963), nr 2.
- Hartfelder K., *Philipp Melanchton als Praeceptor Germaniae*, Berlin 1889.
- Hartleb M., *Początki poezji barokowej w Polsce*, [w:] *Studia staropolskie. Księga ku czci A. Brücknera*, Kraków 1928.
- Heitzman M., *Studia nad Akademią Platońską we Florencji*, *Kwartalnik Filozoficzny* 10-13 (1932-1936).
- Hellwig J., *Dzieje historii wychowania i jej metodologii w Polsce*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Hellwig J., *Z problematyki metodologicznej historii wychowania w Polsce Ludowej*, *Przegląd Humanistyczny* R. 32, nr 4/5.
- Hernas Cz., *Barok*, Warszawa 1998.
- Hernas Cz., *Zarys rozwoju literatury barokowej*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.
- Horkan V.J., *Educational theories and principles of Maffeo Vegio*, Catholic University of America Press 1953.
- Huizinga J., *Erazm*, (tłum.) M. Kurecka, Warszawa 1964.
- Hyma A., *The Brethren of the Common Life*, Wipf & Stock Publishers 2004.
- Howiecki M., *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981.
- J. Nowacki, *Seminarium duchowne w Poznaniu*, [w:] J. Nowacki, L. Piechnik, W. Hozakowski, *Dzieje Seminarium Duchownego w Poznaniu w latach 1564-1939*, Poznań 2006.
- Jamrożek W., *Pedagogiczna koncepcja historii wychowania Stanisława Michalskiego*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Janik M., *Z dziejów wymowy w wieku XVII i XVIII*, Lwów 1908.
- Jarochowski K., *Oblężenie miasta Poznania przez Patkula. Epizod kampanii roku 1704*, [w:] idem, *Zdobywcy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [wznowienie].
- Jarochowski K., *Wielkopolska w czasie pierwszej wojny szwedzkiej od roku 1655 do 1657*, [w:] idem, *Zdobywcy i okupanci staropolskiego Poznania*, Poznań 2007 [wznowienie].
- Jarosz-Rapacka I., *Książka naukowa w Polsce w l. 1650-1750. Niektóre zagadnienia*

- problematyki badawczej*, Studia o książce 11 (1981).
- Jedlicki J., *Historia wśród nauk społecznych*, Kwartalnik Historyczny 1963, nr 4.
- Kaczmarek K., *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005.
- Kadulska I., *Formy intermedii sceny szkolnej połowy XVIII wieku. Archiwum Literackie, Miscelanea z okresu Oświecenia*, Wrocław 1981.
- Kadulska I., *Teoria dramatu szkolnego połowy XVIII wieku*, Zesz. Nauk. Wydz. Hum. UG, „Prace Historycznoliterackie” 1973, nr 2.
- Kaleta R., Klimowicz M., *Prekursorzy Oświecenia*, Wrocław 1953.
- Kamiński A., *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej*, [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej*, praca zbiorowa pod kierunkiem naukowym Ryszarda Wroczyńskiego i Tadeusza Pilcha, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974
- Kamiński W., *Muzyka do 1793 r.*, [w:] *Dziesięć wieków Poznania*, t. II: *Kultura umysłowa, literatura, teatr i muzyka*, Poznań-Warszawa 1956.
- Karbowiak A., *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. II: *Wiek średni: część druga. Okres trzeci od 1364. do 1432. roku*, Petersburg 1903.
- Karbowiak A., *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, t. III: *Okres przejściowy od 1433 do 1510 roku*, Lwów-Warszawa-Kraków 1923.
- Kawecka-Gryczowa A., *Miejsce książki w kulturze polskiej XVI wieku*, [w:] *Polska w epoce odrodzenia. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. A. Wyczański, Warszawa 1986.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, Warszawa 1981.
- Klimowicz M., *Człowiek polskiego Oświecenia wobec historii*, [w:] *Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII-XX w. Księga ofiarowana Janowi Hulewiczowi*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.
- Kochanowicz J., *Bezpłatne szkolnictwo jezuickie jako wyzwanie dla Akademii Krakowskiej*, [w:] *Z dziejów polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2009.
- Komarzyniec G., *Nauczanie matematyki w krakowskiej Szkole Nowodworskiej w latach 1588-1914*, Kraków 2004.
- Korotaj W., *Dynamika rozwoju piśmiennictwa polskiego od połowy XVI do końca XVII wieku*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław 1970.
- Korotaj W., Korotajowa K., *Książka literacka w polskich bibliotekach prywatnych XVI i XVII w. (Na podstawie wybranych przykładów)*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.
- Kossowski S., *Christophorus Hegendorphinus in der bischoflichen Akademie zu Posen (1530-1535)*, Lemberg 1903.

- Kossowski S., *Krzysztof Hegendorfin w akademii Lubrańskiego w Poznaniu w latach 1530-1535. Monografia z dziejów odrodzenia i reformacji w Polsce, Studya do dziejów renesansu i reformacji w Polsce*, Lwów 1905.
- Kot S., *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w.*, Lwów 1912.
- Kot, S., *Historja wychowania. Zarys podręcznikowy*, t. I. *Od starożytnej Grecji do połowy w. XVIII*, Lwów 1934.
- Kotarski E., *Polska polityczna proza publicystyczna XVI i XVII wieku wobec tradycji retorycznej*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984.
- Kotarski E., *Z problematyki odbioru publicystyki politycznej w epoce staropolskiej*, [w:] *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa-Łódź 1985.
- Koza M., *Z księgozbiorów szlacheckich w Wielkopolsce XVII w.*, *Roczniki Historyczne* 1934.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Odnowienie Jagiellońskiego Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków 1964.
- Kóćka-Krenz H., *Archeologiczne świadectwa o początkach szkolnictwa w Poznaniu*, *Kronika Miasta Poznania* 2001, nr 4: *Pensje, gimnazja, licea*.
- Krukowski J., *Nauczyciele szkół parafialnych Krakowa w XVI wieku*, Kraków 2007.
- Krukowski J., *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Kraków 2001.
- Krukowski J., *Z dziejów szkolnictwa parafialnego Krakowa w okresie Odrodzenia*, Kraków 1986.
- Krzyżaniakowa J., *Koncyliaryści, heretycy i schizmatycy w państwie pierwszych Jagiellonów*, Kraków 1989.
- Krzyżaniakowa J., *Szkoły i kultura intelektualna średniowiecznego Poznania*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999.
- Krzyżaniakowa J., *W kręgu kultury uniwersyteckiej XV w.*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Poznań 1969.
- Krzyżanowski J., *Historia literatury polskiej od średniowiecza do XIX wieku*, Warszawa 1953.
- Kuchowicz Z., *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII w.*, Łódź 1975.
- Kuksewicz Z., *Zarys filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1986.
- Kurdybacha Ł., *Dzieje oświaty kościelnej do końca XVIII wieku*, Warszawa 1949.
- Kurdybacha Ł., Mitera Dobrowolska M., *Komisja Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973.

- Kurdybacha Ł., *Oblicze społeczne literatury XVII w. i czasów saskich*, Katowice 1951.
- Kurdybacha Ł., *Pedagogika szlachecka w XVI i XVII w.*, Kwartalnik Pedagogiczny 1933.
- Kurdybacha Ł., *Staropolski ideał wychowawczy*, Lwów 1938, [ponowne wydanie w: idem, *Pisma wybrane*, t. I, Warszawa 1976].
- Kurdybacha Ł., *Walka o świeckość oświaty w XVII i XVIII wieku*, Łódź 1950.
- Kurdybacha Ł., *Wychowanie i szkolnictwo w okresie Odrodzenia*, [w:] *Historia wychowania*, t. I, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1965.
- Lepalczyk I., *Metoda monografii w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Metodologia pedagogiki społecznej*, praca zbiorowa pod kierunkiem naukowym R. Wroczyńskiego i T. Pilcha, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.
- Lewandowski I., *Klemens Janicki. Polski Owidiusz nad Wartą zrodzony (1516-1543)*, Kronika Miasta Poznania 2006, nr 4.
- Lewandowski I., *Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce (do połowy XVIII wieku)*, Poznań 1976.
- Lewański J., *Dramat i teatr średniowiecza i renesansu w Polsce*, Warszawa 1981.
- Libin Z., *Pochwała akademicka*, Życie Literackie 1939, z. 1.
- Lichański J.Z., *Retoryka a epoki kulturalne i prądy literackie*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984.
- Lichański J.Z., *Retoryka jako przedmiot i narzędzie badań literatury staropolskiej*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, seria 3, red. J. Pelc, Warszawa 1978.
- Lichański J.Z., *Retoryka od średniowiecza do baroku*, Warszawa 1992.
- Lichański J.Z., *Retoryka. Przegląd współczesnych szkół i metod badawczych*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984.
- Linette R., *Z dziejów budynku dawnej Akademii Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Lisiak B., *Nauczanie matematyki w polskich szkołach jezuickich od XVI do XVIII wieku. Studia i materiały*, Kraków 2003.
- Litak S., *Karność szkolna w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w.*, [w:] *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006.
- Litak S., *Spółczesność a szkolnictwo parafialne w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Pamięć wieków kształtuje potomność. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ z okazji 70. urodziny*, red. A.P. Bieś, B. Topij-Stempińska, Kraków 2010.

- Lutyński K., *Kościelna działalność Jana Lubrańskiego jako biskupa poznańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Łabędzka-Topolska M.D., *Życie umysłowe i rozwój kultury*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.
- Łempicki S., *Manucjusze weneccy a Polska: karta z dziejów humanizmu w Polsce*, Lwów 1926.
- Łempicki S., *Polski ideał wychowawczy*, Lwów 1937.
- Łempicki S., *Polskie koneksje dynastii Manucjuszów*, [w:] *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Kraków 1952.
- Łempicki S., *Polskie tradycje wychowawcze*, Warszawa 1936.
- Łepkowski T., *Kilka uwag o historycznej biografistyce*, Kwartalnik Historyczny 71 (1964), z. 3.
- Łukaszewicz J., *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. I, Poznań 1849; t. III, Poznań 1851.
- Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. I-II, wyd. J. Wiesiołowski, Poznań 1998.
- Maciszewski J., *Mechanizmy kształtowania się opinii publicznej w Polsce doby kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Maciszewski J., *Spółeczeństwo*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.
- Maciszewski J., *Szlachta polska i jej państwo*, Warszawa 1969.
- Malewski A., Topolski J., *Studia z metodologii historii*, Warszawa 1960.
- Marciniak R., *Biblioteka biskupa Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Mazurkiewicz K., *Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, Wiadomości dla Duchowieństwa 1926, z. 7-9.
- Mazurkiewicz K., *Benedykt Herbst: pedagog-organizator szkoły polskiej XVI wieku, kaznodzieja-misjonarz doby reformacji*, Poznań 1925.
- Mazurkiewicz K., *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519 - 1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921.
- Mączak A., *Problemy gospodarcze*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.
- Mecherzyński K., *Historia języka łacińskiego w Polsce*, Kraków 1833.

- Michałowska T., *Gatunek staropolski – obiekt i narzędzie poznania historycznoliterackiego*, Pamiętnik Literacki 1975, z. 2.
- Michałowska T., *Poetyka i poezja. Problemy interpretacji poezji staropolskiej*, [w:] *Zagadnienia literaturoznawczej interpretacji*, pod red. J. Sławińskiego i J. Święcickiej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Mika M.J., *Opis Poznania z roku 1728*, Kronika Miasta Poznania 1950, nr 3.
- Mika M.J., *Studia nad patrycjatem poznańskim w wiekach średnich*, (wznowienie) Poznań 2006.
- Miśkiewicz B., *Wprowadzenie do badań historycznych*, Poznań 1993.
- Mokrzecki L., *Idealy i wzorce upowszechniane na lekcjach historii w szkolnictwie staropolskim*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001.
- Mokrzecki L., *Luterańskie gimnazja akademickie w strukturze oświaty okresu staropolskiego*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001.
- Mokrzecki L., *Początki nauczania historii w okresie I Rzeczypospolitej na tle praktyki stosowanej w szkolnictwie europejskim*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001.
- Mokrzecki L., *Programy szkolnictwa staropolskiego w XVI i XVII wieku. Kierunki zmian*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001.
- Mokrzecki L., Puchowski K., *Pierwsi nauczyciele historii w szkolnictwie staropolskim*, [w:] *Nauczyciel historii. Ku nowej formacji dydaktycznej*, red. M. Kujawska, Poznań 1996.
- Mokrzecki L., Puchowski K., *Programy szkolnictwa staropolskiego w XVI i XVII w. kierunki zmian*, *Kwartalnik Pedagogiczny* 40 (1995), nr 3.
- Mokrzecki L., *Stosunek do nauczania historii w szkolnictwie protestanckim Prus Królewskich*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001.
- Mokrzecki L., *Studium z dziejów nauczania historii: rozwój dydaktyki przedmiotu w Gdańskim Gimnazjum Akademickim do schyłku XVII w.*, Gdańsk 1973.
- Mokrzecki L., *Uwagi o działalności protestanckich gimnazjów akademickich w kolegiach jezuickich w Prusach Królewskich (XVI-XVIII w.)*, [w:] idem, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk-Prusy Królewskie-Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001.
- Mokrzecki L., Żerko J., *Cele i kierunki wychowania w szkolnictwie I Rzeczypospolitej*,

- Przegląd Historyczno-Oświatowy 43 (2000), nr 1-2.
- Montusiewicz R., *Kultura retoryczna kolegów w XVII i połowie XVIII wieku. Rekonesans materialowy*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984.
- Morawski K., *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. I-II, Kraków 1900.
- Morawski K., *Walka o język polski w czasach Odrodzenia*, Kraków 1923.
- Mroczek K., *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1989.
- Muczkowski J., *Rękopisma Marcina Radymińskiego*, Kraków 1840.
- Nadolski B., *Nauczanie greczyzny w Polsce w XVI w.*, Minerwa Polska 1929.
- Natoński B., *Jezuici a Uniwersytet Krakowski w XVI wieku*, Kraków 2002.
- Natoński B., *Szkolnictwo jezuickie w Polsce w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław 1970.
- Nowacki J., *Akademia Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964.
- Nowacki J., *Synody diecezji poznańskiej w latach 1252-1738*, Poznań 2004.
- Nowak-Dłużewski J., *Bibliografia staropolskiej okolicznościowej poezji politycznej XVI-XVIII w.*, Warszawa 1964.
- Nowicka-Jeżowa A., *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej*, Warszawa 1990.
- Nowicka-Jeżowa A., *Siedemnastowieczna poezja funeralna w kręgu tradycji renesansowej. Przekształcenia i przewartościowanie*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984.
- Nowicki M., *Profil wychowawczy Akademii Lubrańskiego na tle sporu Krzysztofa Hegendorfera z Grzegorzem Szamotulczykiem*, [w:] *Ku źródłom wartości*, red. P. Orlik, Poznań 2008.
- Nowicki M., *Stan badań nad dziejami Akademii Lubrańskiego*, Biuletyn Historii Wychowania 24 (2008).
- Nowicki M., *Vir orator czy vir probus, czyli problem recepcji antycznych wartości wychowawczych w programie wychowawczym Akademii Lubrańskiego*, [w:] *Ku źródłom wartości*, red. P. Orlik, Poznań 2008.
- Obirek S., *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564-1668. Działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1996.
- Ogonowski Z., *Filozofia szkolna w Polsce w XVII wieku*, Warszawa 1985.



- Okoń J., *Barokowy dramat i teatr szkolny w Polsce. Wśród zagadnień publicznych i religijnych*, [w:] *Popularny teatr religijny w Polsce*, red. I. Sławińska i M.B. Stykowska, Lublin 1990.
- Olczak S. K., *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Lublin 1978.
- Olszewski H., *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.
- Otwinowska B., „*Wciąż Nowa Minerwa*”. *Próba kwalifikacji retoryki barokowej*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984.
- Pakulski J., *Krąg rodzinny biskupa Jana Lubrańskiego*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Palacz R., *Nauczanie filozofii na Uniwersytecie Krakowskim w XV w. Główne tendencje i kierunki*, [w:] *Nauczanie filozofii w Polsce w XV-XVIII wieku*, red. L. Szczucki, Wrocław-Gdańsk 1978.
- Palka S., *Pedagogika teoretycznie i praktycznie zorientowana a badania historii wychowania i myśli pedagogicznej*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Pelc J., *Kontrreformacja, sarmatyzm a rozwój literatury polskiej (od renesansu do baroku)*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Pelc J., *Literatura na przełomie dwu stuleci (XVI i XVII). Perspektywy polskie i europejskie*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984.
- Pelc J., Tomkiewicz W., *Rola mecenatu w rozwoju kultury i literatury polskiej w czasach renesansu oraz baroku*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, seria 2, red. J. Pelc, Wrocław 1973.
- Pelczar R., *Kościelne szkolnictwo publiczne w ustawodawstwie polskich synodów prowincjonalnych w XIII-XVII wieku*, Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN – Oddział w Krakowie 48 (1995).
- Piechnik L., *Jezuickie seminaria diecezjalne w Polsce (1564-1773)*, [w:] *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce. Wybór artykułów*, oprac. J. Paszenda, Kraków 1994.
- Piechnik L., *Seminarium Diecezjalne w Poznaniu w latach 1564-1614. Okres jezuicki*, [w:] J. Nowacki, L. Piechnik, W. Hozakowski, *Dzieje Seminarium Duchownego w Poznaniu w latach 1564-1939*, Poznań 2006.
- Pieradzka K., *Uniwersytet Krakowski w służbie państwa i wobec soborów w Konstancji i*

- Bazyli, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków 1964.
- Pietraszko S., *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław 1966.
- Pietrzyk Z., *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polskolitewskiej w latach 1538-1621*, Kraków 1997.
- Pietrzyk Z., *Wykształceni synowie chłopscy w Małopolsce w okresie późnego odrodzenia*, Kraków 1993.
- Piętka R., *Benedykt Herbest - rektor Akademii Lubrańskiego [w Poznaniu]*, Kronika Miasta Poznania 2006, nr 4.
- Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998.
- Pilichowski Cz., *O szkolnictwie elementarnym i średnim w Poznaniu u schyłku XVI wieku. Szkice z dziejów kultury miasta Poznania*, Kronika Miasta Poznania 1947, nr 2/3.
- Platt J., *Panegiryk*, [w:] *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1977.
- Pniewski W., *Akademia poznańska. Szkic historyczny*, Poznań 1919.
- Pohorska H., *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957.
- Pollak R., *Od renesansu do baroku*, Warszawa 1969.
- Przedmowa*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.
- Puchowski K., *Nauczanie historii w polskich kolegiach jezuickich (1565-1773)*, [w:] *Jezuici a kultura polska*, red. L. Grzebień, S. Obirek, Kraków 1993.
- Quenzler Brown I., *Renaissance and Humanism*, [w:] *The Encyclopedia of Education*, Vol. 7, edit. Lee C. Deighton.
- Raczyński E., *Wspomnienia Wielkopolski to jest województw poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego*, Poznań 1843.
- Raszewski Z., *Dawne teatry Poznania*, [w:] *Z tradycji teatralnych Pomorza, Wielkopolski i Śląska*, Wrocław 1953.
- Ratajczak J., *Życie teatralne Poznania*, cz. 1: 1207-1793, Poznań 1983.
- Ratajczak K., *Melanchton Filip*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. III M-O, Warszawa 2004.
- Ratajczak K., *Vergerio Piotr Paweł Starszy*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t.

- VII V-Ž, red. T. Pilch, Warszawa 2008.
- Renikowa W., *Historia teatru w Polsce*, Warszawa 1960.
- Rezler M., *Collegium Lubranscianum*, Głos Wielkopolski, Wyd. 1, 1998, nr 231, s. 14.
- Roman W.K., *Wskazówki metodyczne o przygotowywaniu pracy doktorskiej*, [w:] *Praca doktorska na kierunkach historycznych. Przewodnik metodyczny*, red. B. Miśkiewicz, Toruń 2006.
- Roszkowska W., *Główne ośrodki życia teatralnego w XVI i XVII w.*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.
- Ruta Z., *Nauczyciele kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego w XVIII wieku*, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Historyczne IV, 1968, z. 32.
- Ruta Z., *Szkoły tarnowskie XV-XVIII wieku*, Warszawa 1968.
- Rybicki P., *Odrodzenie*, [w:] *Historia nauki polskiej*, t. I, red. B. Suchodolski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Rynduch Z., *Nauka o stylach w retorykach polskich XVII wieku*, Gdańsk 1967.
- Ryś J., *Szkoły kolegiackie w nauczaniu kościelnym w Małopolsce w okresie średniowiecza*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach: edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997.
- Sajkowski A., *Barok*, Warszawa 1972.
- Sajkowski A., *Życie kulturalne w XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I: *Do roku 1793*, Poznań 1969.
- Sarnowska-Temeriusz E., *Droga na Parnas. Problemy staropolskiej wiedzy o poezji*, Wrocław 1974.
- Schaff A., *Historia i prawda*, Warszawa 1970.
- Schindling A., *Humanistische Hochschule und freie Reichsstadt. Gymnasium und Akademie in Strassburg 1538-1621*, Wiesbaden 1977.
- Séguenny A., *Akademia Strasburska w latach 1538-1621 i jej rektor San Sturmi*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa. Materiały z międzynarodowej konferencji na temat Akademia Zamojska na tle praktyki edukacyjnej w Europie Środkowo-Wschodniej (koniec XVI-koniec XVIII wieku)*, Lublin-Zamość, 11-13 maja 1995, red. H. Gmitterka, Lublin 1996.
- Serczyk J., *Podstawy badań historycznych*, Toruń 1967.
- Sinko T., *Echa klasyczne w literaturze polskiej*, [w:] *Antyk w literaturze polskiej. Prace komparatystyczne*, Warszawa 1988.
- Sinko T., *Poezja nowolacińska w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, t. I-II, Kraków 1935.

- Składny A., *Zur Geschichte der Universitätsfrage in Posen*, Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen 10 (1895).
- Skorupska Z., *Życie umysłowe i literackie do 1793 r.*, [w:] *Dziesięć wieków Poznania*, t. II: *Kultura umysłowa, literatura, teatr i muzyka*, Poznań-Warszawa 1956.
- Skuratowicz J., *"Nieznana" Akademia Lubrańskiego w Poznaniu*, [w:] *Tu się Polska zaczęła...: wydawnictwo pokonferencyjne*, red. H. Kócka-Krenz, Poznań 2007.
- Skuratowicz J., *Akademia Lubrańskiego: pomnik wielkopolskiej kultury i nauki*, Poznań 2007.
- Skwarczyńska S., *Retoryka a stylistyka*, [w:] *Wstęp do nauki o literaturze*, t. II, Warszawa 1954.
- Słowiński L., *Nauka języka polskiego w szkołach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Poznań 1978.
- Smith W.F., *Vives and Montaigne as Educators*, Hispania Revista Espanola De Historia 29 (1946), issue 4.
- Smolański A., *Ideaty wychowawcze w polskiej myśli pedagogicznej od XVI do końca II Rzeczypospolitej*, Opole 1994.
- Smolański A., *Szkola a państwo, kościół i społeczeństwo w polskiej nowożytnej myśli pedagogicznej*, Przegląd Historyczno-Oświatowy 203-204 (2009), z. 1-2.
- Sohm W., *Die Schule Johann Sturms und die Kirche Straßburgs in ihrem gegenseitigen Verhältnis 1530-1581, Ein Beitrag zur Geschichte deutscher Renaissance*. München-Berlin 1912.
- Sójka J., *Z dziejów drukarstwa w Poznaniu w XVII wieku. Drukarnia wolrabowska w latach 1636-1689 i jej produkcja*, Warszawa 1976.
- Stawiak-Ososińska M., *Vives Jan Ludwik*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. VII V-Ż, red. T. Pilch, Warszawa 2008.
- Stopka K., *Szkoły katedralne Metropolii Gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994.
- Subera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971.
- Subera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Węzyka z r. 1761*, Warszawa 1981.
- Suchodolski B., *Nauka polska w okresie Oświecenia*, Warszawa 1953.
- Suchodolski B., *Polska myśl pedagogiczna w okresie renesansu*, Warszawa 1953.
- Szostak V., *Tajemnice w piwnicach: archeolodzy badają mury Akademii Lubrańskiego*, Gazeta Wyborcza, Poznań 2006, nr 15.
- Sztobryn S., *Historia doktryn pedagogicznych – niepokoje interpretacyjne*, [w:] *Metodologia*

- w *badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2005.
- Szyjkowski M., *Dzieje nowożytnej tragedii polskiej. Typ pseudoklasycyzmu 1661-1831*, Kraków 1920.
- Szymański A., *Szkolnictwo w miastach Wielkopolski w drugiej połowie XVIII wieku*, [w:] *Ars Educandi. Źródła*, t. I: *Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*, red. J. Gwioździk, Mysłowice 2009.
- Śliwerski B., *Metateoretyczne modele badania teorii wychowania*, [w:] *Metodologia w badaniach naukowych historii wychowania*, red. T. Jałmużny, I. G. Michalscy, Łódź 1993.
- Targosz K., *Teatr Szkół Nowodworskich w Krakowie w XVII w.*, Pamiętnik Teatralny 1976, z. 1-2.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. I *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 1981.
- Tazbir J., *Kultura polska między renesansem a barokiem*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Warszawa 1978.
- Tazbir J., *Rola Kościoła katolickiego w Polsce (1460-1795)*, Warszawa 1966.
- Tazbir J., *Sarmatyzacja katolicyzmu w XVII wieku*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok*, red. J. Pelc, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Tazbir J., *Sarmatyzm a barok europejski*, [w:] *Rzeczpospolita i świat*, Wrocław 1971.
- Tazbir J., *Sarmatyzm a barok*, *Kwartalnik Historyczny* 76 (1969).
- Tazbir J., *Wzorce osobowe szlachty polskiej w XVII wieku*, *Kwartalnik Historyczny* 1976, z. 4.
- Todd J.M., *Marcin Luter*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 1970.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.
- Topolski J., *Metodologiczne problemy syntez historycznych (w związku z przygotowaniem syntezy dziejów Niemiec)*, osobne odbicie z: *Problemy metodologiczne dziejów Niemiec: materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Niemiec IH UAM w dniach 21-22 IX 1977 r.*, red. A. Czubiński, Poznań 1978.
- Topolski J., *Prawda i fałsz w historii*, Poznań 1987.
- Topolski J., *Struktura narracji historycznej*, osobne odbicie z: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. II, (Chycina 1995).
- Topolski J., *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998.
- Topolski J., *Z tradycji uniwersyteckich Poznania: Akademia Lubrańskiego*, [w:] *Alma Mater Posnaniensis. W 80. rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*, red. P. Hauser, T. Jasiński, J. Topolski, Poznań 1999.

- Tync S., *Szkolnictwo i wychowanie w Polsce XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932.
- Ulcinaite E., *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku. Próba rekonstrukcji schematu retorycznego*, Wrocław 1984.
- Ullmann W., *Średniowieczne korzenie renesansowego humanizmu*, tłum. J. Mach, Łódź 1985.
- Urban W., *Uniwersytet wobec reformacji i kontrreformacji*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, Kraków 1964.
- Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992.
- Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987.
- Waschinski E., *Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Posen vom Beginn der Reformation bis 1773*, Bd. 1, Breslau 1928.
- Weihl R., *Poza teorią poznania i filozofią egzystencji. Filozoficzna hermeneutyka H.-G. Gadamera*, [w:] *Dziedzictwo Gadamera*, red. i tłum. A. Przyłębski, Poznań 2004.
- Weiss A., *Postulacja królewska jako istotny czynnik obsady biskupstwa poznańskiego w 1498 roku*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Weiss A., *Studium teologii w Akademii Lubrańskiego (1519-1572)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej*, red. M. Rechowicz. T. 2. Cz. 2. Lublin 1975.
- Wiesiołowski J., *Kolegiata św. Marii Magdaleny w świetle najstarszej wizytacji*, *Kronika Miasta Poznania* 2003, nr 3: *Stara i nowa Fara*.
- Wiesiołowski J., *Krakowscy profesorowie Akademii Lubrańskiego. Materiały*, *Kronika Miasta Poznania* 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Wiesiołowski J., *Kultura i społeczeństwo w późnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. I, cz. 1 do roku 1793, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.
- Wiesiołowski J., *O dziejach walk jezuitów o akademię poznańską uwag kilka*, *Kronika Miasta Poznania* 2001, nr 4: *Pensje, gimnazja, licea*.
- Wiesiołowski J., Pawlaczyk A., *Z życia szkoły parafialnej św. Marii Magdaleny*, *Kronika Miasta Poznania* 2003, nr 3.
- Wiesiołowski J., *Szkolnictwo*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988.
- Wiesiołowski J., *Szkoły wielkopolskie i ich absolwenci w końcu średniowiecza*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach : edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997.

- Wiktor K., *A więc jeszcze przed Soborem Trydenckim*, Przewodnik Katolicki 53 (1963).
- Wiktor K., *W cieniu Akademii Lubrańskiego*, Przewodnik Katolicki 51 (1961), nr 41.
- Wiśniowski E., *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI wieku*, Roczniki Humanistyczne 15 (1967), z. 2.
- Wiśniowski E., *Uwagi na temat sieci szkół parafialnych w Polsce na przełomie XV/XVI wieku*, [w:] *Nauczanie w dawnych wiekach: edukacja w średniowieczu i u progu ery nowożytnej Polska na tle Europy*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Kielce 1997.
- Witczak T., *Z historii teatru i dramatu staropolskiego w Poznaniu*, Kronika Miasta Poznania 2000, nr 3: *Uśmiech Melpomeny. Teatry Poznania*.
- Witkowski R., *Teologia w murach Akademii Lubrańskiego i Kolegium Jezuitów w Poznaniu w XVI wieku i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Od Akademii Lubrańskiego do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Tradycja wyższych studiów teologicznych w Poznaniu*, red. J. Szpet, Poznań 2009.
- Włodarski M., *Barokowa poezja epicedialna. Analizy*, Kraków 1993.
- Wojciechowska M., *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI w.*, Poznań 1927.
- Wojciechowski M., *Struktura społeczno-gospodarcza Poznania w pierwszej połowie XVIII wieku*, Przegląd Zachodni 1951, nr 9-12.
- Wojtkowski A., *Biskup Lubrański a Manucjusze weneccy*, Kronika Miasta Poznania 5 (1927).
- Wojtkowski A., *Czy Akademia Lubrańskiego była uniwersytetem?*, Kronika Miasta Poznania 1932 nr 1.
- Wojtkowski A., *Język grecki w Poznaniu*, Kronika Miasta Poznania 1930, nr 2.
- Wojtkowski A., *Z dziejów szkolnictwa katolickiego dla świeckich*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, cz. III, Lublin 1969.
- Woodward W.H., *Vittorino da Feltre and other humanist educators*, Renaissance Society of America 1996.
- Wotschke T., *O szkole św. Marii Magdaleny*, wstęp i tłum. J. Grzesiak, Kronika Miasta Poznania 2003, nr 3: *Stara i nowa Fara*.
- Wójcik R., *Stemmata Posnaniensia. O wierszach na herb miasta Poznania w drukach oficyny Jana Wolraba (1578-1636)*, Kronika Miasta Poznania 2006, nr 4.
- Wójcik Z., *Historia powszechna. Wiek XVI-XVII*, Warszawa 1999.
- Wójcik Z., *Międzynarodowe położenie Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska XVII wieku. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977.
- Wroński J., *Edukacja teatralna młodzieży szkolnej w Polsce dawnej i obecnie*, Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych 7 (1967).

- Wrzosek A., *Założenie Uniwersytetu Poznańskiego i pierwsze lata jego istnienia*, Poznań 1924.
- Wyczański A., *Polska służba dyplomatyczna 1506-1530*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI-XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966.
- Wyczański A., *Uniwersytet Krakowski w czasach złotego wieku*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków, 1964.
- Z zagadnień metodologicznych historii wychowania i oświaty. Sprawozdanie z sympozjonu katedry historii wychowania i oświaty Uniwersytetu Łódzkiego i Katedry Pedagogiki Uniwersytetu Im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, oprac. S. Truchim, Łódź 1965.
- Zabłocki S., *Antyczne epicedium i elegia żałobna. Geneza i rozwój*, Wrocław 1963.
- Zabłocki S., *Polsko-lacińskie epicedium renesansowe*, Wrocław 1968.
- Zajączkowski A., *Główne elementy kultury szlacheckiej w Polsce. Ideologia a struktury społeczne*, Wrocław 1961.
- Zarębski I., *Okres wczesnego humanizmu*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, red. K. Lepszy, Kraków, 1964.
- Ziemski F., *Wybrane problemy tradycji i wychowania w polskich dziejach (X w.-XVIII w.)*, Katowice 1999.
- Żelewski R., *Dyplomacja polska w latach 1506-1572*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. I: *Połowa X w. - 1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980.
- Żołądź D., *Ideale edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa-Poznań 1990.
- Żołądź D., *Możliwości i potrzeby edukacyjne mieszczan polskich w XVI i XVII wieku*, Rozprawy z Dziejów Oświaty 33 (1990).
- Żołądź-Strzelczyk D., *Academia Lubransciana (1519-1780). Dzieje szkoły od powstania do czasów Komisji Edukacji Narodowej*, Kronika Miasta Poznania 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Budownictwo szkolne w Poznaniu w XVI wieku*, [w:] *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Krytyka zagranicznych wojaży edukacyjnych młodzieży polskiej*, [w:] *W służbie historii nauki, kultury i edukacji. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Lechowi Mokrzeckiemu z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, pod red. R. Grzybowskiemu i T. Maliszewskiego, Gdańsk 2008.
- Żołądź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na*



*akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996.

Żołądź-Strzelczyk D., *Powstanie i rozwój szkół jezuickich w Poznaniu w okresie do kasacji zakonu w 1773 roku*, Kronika Miasta Poznania 1997, nr 4: *Nasi dawni jezuici*.

Żołądź-Strzelczyk D., *Szkoły poznańskie w okresie przedrozbiorowym*, Kronika Miasta Poznania 2001, nr 4: *Pensje, gimnazja, licea*.

Żołądź-Strzelczyk D., *Szkoły w Wielkopolsce od średniowiecznych początków do reform Komisji Edukacji Narodowej*, Poznań 2010.

Żurowski M., *Aktualna problematyka manieryzmu w historii literatury*, [w:]: *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska i J. Pelc, Wrocław 1984.

Aneksy

Statuty Akademii Lubrańskiego

*a) Sanctiones et Leges Collegii Lubransciani, Cracoviae 1619.*

SANCTIONES  
ET  
LEGES  
COLLEGII LUBRAN-  
SCIANI.  
Nuperrime  
ROZRAZOVIANA liberalitate instaurati.  
CRACOVIAE,  
In Officina Typog. Matth. Andreoviensis,  
Anno Domini, 1619.

In Arma Illustr<sup>mi</sup> & Rnd<sup>mi</sup>  
olim IOANNIS LUBRANSKI, Episc. Posnanien  
Collegij LUBRANSCIANI fundatoris.

[tarcza herbowa]

Felices rami, quorum sub tegmine crevit  
Inclita Cracaeae filiae Academiae.  
Hanc tu, quaeque videns, LUBRANSCI magne videbas  
Templis et Lechiae proficuum esse tuae.  
Nec frustra; magnos fructus Schola proferet ista,  
Inque tuos ramos hinc novus ibit honos.

IACOBUS IANIDŁOVIUS, I.V.D.  
Canonicus Sandecensis Protonotarius Apostolicus,  
Academiae Cracoviensi Procancellarius  
& Generalis RECTOR.

Cum liberalitate et munificentia Admodum Rndi olim Ioannis Rozrazowski a Rozrazow, Lubranscianum Collegium Poznaniae [sic!], ut temporum conditio tulit intermissum, nuperrime renovatum atq; instauratum sit: dignum sane duximus ut Ordinationi Rozrazovianae inhaerentes cogitationem et curam eam susciperemus, qua opus iam coeptum et summo studio Illustrissimi et Reverendissimi Domini D. Andreae de Bnin Opalinski, Episcopi Posnaniensis, eiusque venerabilis Capituli singulari assensu, Academico nostro ordine id summopere procurante consummatum omnibus officiis prosequeremur. Itaque parata rerum earum copia quae ad usus vitae necessarios cum a Praeceptoribus quinque, tum a Clientibus triginta Rozrazovianis, aliaq; studiosa iuventute expetuntur, sic insuper eorundem commodis et utilitati consuli posse existimavimus, si praefato Collegio quod pro veteri Academiae nostrae Colonia semper censebatur Sanctiones aliquas et leges de voluntate Illustrissimi et Reverendissimi Domini Episcopi Posnaniensis, eiusque venerabilis Capituli expresso consensu daremus. Quamobrem sanctiones quasdam et opis et ornamenti tulimus. Quod ut autoritate totius Academiae Cracovien. in praesentia Reverendi Magistri Ioannis Praeslaidae Sanctae Theologiae Professoris Collegae Maioris, Nuncii Academici integro animo fecimus: ita integre Professoribus ab Academia Cracoviensi deputatis, et in posterum submitteendis omnibusque clientibus Rozrazovianis ac studiosis servari mandamus, atque ad perpetuam rei memoriam bis publicis monumentis testatum esse volumus. Posnaniae 4. Iulii 1619.

Rectoratus sub Sigillo.

IN ARMA

Admodum Rndi olim IOANNIS ROZRA-  
ZOWSKI a ROZRAZOW, Collegij LU-  
BRANSCIANI instauratoris & dotatoris.

[tarcza herbowa]

O Nivei flores, et ut inclyta gloria campi,

Sic ROZRAZOVI Stemma celebre domus.

Vos excepistis vestro LUBRANCIUM odore

Eius donantes pulchra didactra Scholis.

Hinc ROZRAZOVI tua fama decusq; manebit,  
Quale inter flores flos tenet ipse rosae.

In Arma Illustriss. et Reverendiss. Domini,  
ANDREAE de BNIN OPALINSKI, EPISC. POSnanien.  
Collegii Lubransciani protectoris.

[tarcza herbowa]

Edite magnanimis atavis celeberrime Praesul  
O priscae & magnae gloria magna domus.  
Cymba tua haec reor est quam littera sacra vehementem.  
Panis longinqua de regione canit.  
Haec tempestates, pluvios haec non timet Austros,  
Cum Patriae atque aris advehit omne bonum.  
Haec & Academiae portat faustissima quaeque.  
Tu modo tu Pollux Castor & esse velis.

In nomine Domini. Amen.

De Praeposito Collegij Lubransciani, et autoritate ac  
praeminentia, officioque eiusdem.

Cum monstri simile sit, corpus membris suis distinctum, esse sine capite, nec ulla societas domusue stare possit sine gubernatore: idcirco statuimus, ut in Collegio Lubransciano sit Praepositus qui aliis praesit, primatumque ad mensam et in gubernanda domo teneat, quique legum et omnis honestatis sit custos. Prospiciat commodis domus, singula ordinet et fideliter disponat quae ad rem familiarem pertinent, familiam domus suscipiat, regat, et inutilem submoveat; Eius quoque munus esto, delinquentes contra leges domus corrigere, Iudicia exercere tam inter Professores Lubranscianos quam inter alumnos Rozrazovianos aliosue convictores eadem domo utentes adhibitis duobus e Professoribus ad Consilium. In arduis vero causis ad administrationem domus spectantibus Reverendos Dominos Curatores eidem Collegio ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino Loci ordinario et a Capitulo datos consulat, et arbitrio illorum negotium transigat.

## De Electione Praepositi et eius Institutione.

Quoniam omnia Communitatis onera maxime videntur esse gravia nisi in plures dispertiantur, ideo ne Praepositura Collegii Lubransciani unum gravet et alios liberos faciat, statuimus ut officium Praepositurae annum sit, et per Electionem sive Reelectionem praevia Professorum convocatione ad singulos devoluatur, sententia Professorum ad Electionem per Praepositum scheda data congregatorum. Institutio autem Electi vel Reelecti autoritate et consensu Dominorum Curatorum fiat, quibus Praepositus electus promittet, quod bona fide pecuniam dispensare, ordinem domesticum servare, mensae providere, statuta facta et facienda integre conservare, omniaque ad eorum normam exigere velit, cui vicissim omnes Professores Lubransciani ad promittent in honestis et licitis obedientiam. Quod si quis obedire noluerit, prima vice solvat fertonem: secunda, duplum, tertia demum vice mulctetur parte aliqua proventuum, pro arbitrio Collegarum et Curatorum. De expensis vero et perceptis in depositione Praepositurae, rationem Dominis Curatoribus et Collegis facere tenebitur. Ab alumnis vero Rozrazovianis insistendo ordinationi Illustrissimi Domini Andreae a Bnin Opalinski et venerabilis Capituli Posnanien. in primo ingressu in Collegium Lubranscianum, deinde initio cuiusque anni nulla inter posita mora decem florenos Polonicales exiget. Qui vero numerare eandem pecuniam noluerit, cum ingressu in Collegium, tum a mensa Contubernii arcebitur, a qua pensione eximuntur quatuor de Familia Dominorum Rozrazoviorum per ordinationem mutuam Illustrissimis tum venerabilis Capituli et Generosorum Dominorum Rozrazoviorum.

## De locis habendis ad mensam.

Ut Charitas inter Professores Lubranscianos firmiter coalescat, et unusquisque suum ius tueatur: decernimus ut Magister promotione iunior, concedat Seniori in accubitu mensae; nisi senior libere condescendat sub poena trium Grossorum, toties quoties transgressor deliquerit. Alumni item de prosapia Rozrazoviana orti, ad eandem mensam Professorum admovebuntur, eo ordine quo quisque ingressus est. Reliqui secundae et tertiae mensae, ordine ingressus, locum tenebunt. Nec quisquam audeat cibos mensae appositos reprehendere, sub poena suspensionis a mensa, toties quoties.

## De Benedictione et Gratiarum Actione.

Ne beneficiorum Dei ingrata oblivio memoriam aboleat, curae erit Praefecto ante accubationem stando honeste et clara voce dicere; Benedicite, caetera Dominis Professoribus et alumnis prosequentibus, et versus Psalmi alternatim recitantibus. Similiter postquam a mensa consurgendum, Gratiae agendaerunt praeunte Praeposito, quod servabirur [sic!] in prandio et caena. Porro tempus prandii erit diebus festis statim post summum sacrum in Ecclesia Cathedrali celebratum. Feriatis vero diebus post ultimam lectionem, quae antemeridianis horis tam Aestivo quam Hyberno semestri praelegetur, idem in Caena observabitur quae exercitiis pomeridianis finitis, apponatur.

De Silentio et Lectione ad mensam.

Quia iustum est ut a quo beneficia recipimus, de eo cogitemus et loquamur: Providebit Praepositus ut lectio Sacra ad mensam quotidie fiat, caeteris alto silentio audientibus, quod si quis ex alumnis incontinentis linguae fuerit, arbitrio Praepositi castigabitur. Ad quod munus lecturae per integram hebdomadam obeundum singuli obstringuntur.

De Silentio in Curia et Ambitu, et de Honestate ac utilitate domus servanda.

Nullus clamores, strepitus, et alias insolentias, vel in Cubiculo vel in hypocausto, vel in ambitu et curia edere audeat. Quod si quis ab iis non abstinuerit, a Praeposito statim corrigatur, et si fuerit incorrigibilis e coetu alumnorum adhibitis ad consilium curatoribus eiiciatur. Nullus item mensam, scamnum, ostium aut aliam supellectilem domus incidere aut laedere attentet, neve picturis faedis vel aliqua deformatione parietes Collegii maculare aggrediatur. Insuper nemo candelam vel lumen parieti affigat, unde vel incendium exoriri; vel parietis denigratio consequi possit, nec lotium aut faetidum liquorem et quidquid nauseam vel damnum afferat, effundere praesumat, culpam severiore paena Praeposito vindicante.

De pernoctatione extra Collegium et de Clandestino introitu.

Quia fieri vix potest sine adversa suspitione, ut Magistri vel alumni dimissa habitationis suae honesta quiete, in aliena domo sive hospitio dormiant: statuimus, nemini licere quicumque Collegium inhabitant extra Collegium pernoctare. Quod si quis secus fecerit et causam aliquam honestam praetenderit, tum in domo honesta noctem a se exactam probaverit, quominus id in posterum comittat, nisi cum scitu Praepositi, a Praeposito severe

monebitur; si vero domi fuisse deprehendatur, quae sit suspecta de aliquo flagitio et notam infamiae incurrit, quam a se purgare non valeat, legitime convictus de infamia tanquam putidum membrum a consortio sive Magistrorum sive Alumnorum cum consensu Dominorum Curatorum excludatur. Nullus item clauso Collegio extra horam debitam, occultos ingressus quaerere audeat sub poena pro arbitrio Praepositi irroganda. Debet autem domus ocludi post tactum primae horae.

Sanctiones Receptionem, Vitam, Mores, Iudicia Studiosorum Collegium Lubranscianum frequentare volentium, concernentes.

Prima Sanctio de suscipiendis Studiosis.

Nullus admittatur in caetum studia tractantium in Collegio Lubransciano, nisi prius in Metricam eiusdem Collegii per Directorem studii fuerit intitulus, et nisi se obligaverit bona fide ad praestandum obedientiam Directori, in omnibus honestis et licitis, et quod pacem et concordiam servare velit. Deinde quod bonum Collegii Lubransciani atque Cathedralis Ecclesiae Posnaniensis quantum poterit, ad quemcunque statum devenerit, promovere sit paratus. Quod si quis postmodum fidem violaverit et rebellis atque contumax extiterit, mox e Caetu Studiosorum, tanquam propriae voluntatis actor exterminandus est.

Secunda Sanctio, de Iurisdictione Directoris studii et Forma Iudiciorum.

Iuris dicendi potestas penes Directorem studii erit, qui per Curatores et Professores singulis annis Die Sancti Martini eligitur, habeatque auctoritatem attendendi ad negligentias Professorum, et eas cum scitu Curatorum puniendi, et in Acta publica referendi, convectionesque pro necessitate professoribus indicendi. Praeterea idem cognoscet de iniuriis studiosorum, et aliis quibusvis civilibus causis. A cuius decreto liberum sit cuivis ad Curatores provocare. Quorum sententia si quis se gravatum senserit, ad Illustrissimum Dominum Loci Ordinarium tanquam ad supremum eiusdem Collegii protectorem et ultimae instantiae Iudicem, ius appellandi et provocandi habeat. In criminalibus vero causis si delinquens Clericus fuerit Illustrissimi Domini Loci Ordinarii iudicio suberit: sin vero laicus ad iudicium S. R. M. remittetur, de cuius crimine Commissarii a S. R. M. dati, ex aequo et bono, non patrio iure, iudicabunt, idque iuxta Privilegium, Serenissimi olim Wladislai Regis Poloniae Academiae Cracov. concessum, cui hoc Collegium Lubranscianum, a prima sui



Fundatione incorporatum, et quo Academia coloniam deduxerat. Ut vero tutius ac libentius grato in studiorum labore discendi cupida iuventus versetur, et sacra scientiarum templa violare nemo ausit, has rectas vivendi leges studiosis praescribimus.

1. Ut studiosi se bonarum artium et sapientiae sectatores profiteantur, talesque sint quales existimari volunt.
2. Ut industria, modestia, puri, candidique mores eorum eniteant.
3. Ut religione in Deum, pietate in praeceptores, humanitate erga omnes nitantur excellere.
4. Ut ignaviae crimen fugiant, si ingenio, eruditione, alios anteire volunt.
5. Ut temporis parci sint dispensatores, horam cultui divino statim a somno, duas vel plures lectioni, auditioni, vel scriptioni, dando: post sumptum vero cibum, duabus horis ad summum, ad studia redeundo, quibus tres minimum, plurimum quatuor impendant.
6. Ut iussa et dicta praeceptorum prompte et libenter exequantur. Stultum est enim ducem itineris quaerere, ac cum magno labore quaesito fideliter iter monstranti non parere.

De Paenalibus sanctionibus contra studiosos delinquentes.

Primum. nullus contra alium rixose insurgat convicium faciendo, probrum obiiciendo, famae detrahendo. Quisquis offenderit alterum, verbis ad deprecandum compositis eum placet, et Directori sex grossos pro paena solvat. Idem si iterum efferbuerit solvat duplum. Si tertio triplum: quarta vice a societate quam violavit excludatur.

Secundum. Nullus armatus Collegium ingrediatur, si quis admonitus Directori non paruerit e congregatione explodatur. Alumni item, arma si quae importaverint aut apud Praepositum deponant, repetituri in discessu, aut eadem amittant.

Tertium. Si quis minas iecerit in alterum, aut arma ad vim faciendam gestaverit, exarmetur, et amittat arma; poenaeque sex grossorum succumbat, quod si iterum ferociat, nec duplicata paena frangi illius ferocia poterit, amandetur et a Collegio amoveatur.

Quartum. Si quis alteri colaphum impegerit, aut pugnis contuderit, idque in Collegio designarit, statim excludatur. Si extra Collegium solvat fertonem, et parti laesae in praesentia eorum coram quibus iniuriam fecit, verbis deprecatoriis satisfaciat.

Quintum. Si quis alterum ad effusionem sanguinis percusserit, aut vulnus inflixerit, impensas, si quae factae fuerint in curando vulnere refundet, tum parti laesae ad arbitrium Directoris

satisfaciet, et Collegio mediam marcam solvet.

*Sextum.* A factionibus, conspiracyibus, conventiculis, seditionibus, et quibusvis turbis, studiosi prorsus abstineant: quod si quis convictus fuerit de his, severe puniatur, et inhabilis ad quosvis gradus in quavis facultate tanquam boni publici destructor efficiatur.

*Septimum.* Nullus quoque descendat in tabernas, vel Celaria, in quibus vinum aut Cervisia propinatur. Nullus publica convivia adeat, aut alia loca in quibus choreae ducuntur. Transgressor, nisi emendetur poena pecuniaria, eliminetur. Idem de nocturnis grassatoribus servetur. A lusu aleae, chartarum, fritilorum, et similibus omnino sibi temperent. Aleator vero poena fertonis compescatur. Si cessare noluerit, puniatur in duplo, tertio a caetu studiosorum segregetur.

De Poenarum Commutatione.

In defectu aeris, poenam pecuniariam posse commutari in poenam Carceris exterioris vel interioris pro qualitate delicti statuimus. In iuniores vero virgis animadverti permittimus.

De Officio professorum et modo institutionis tam in pietate quam literis.

Et si certam spem habeamus, eos qui ad excitanda et acuenda iuvenum ingenia se delectos esse non ignorant, omnem sua sponte duros operam, ut Auditoribus quisque suis non tantum doctrinae et eruditionis, sed etiam probitatis, et pietatis exemplo sit: ut id tamen eo libentius faciant, quo maiorem ab Universitate nostra tota gratiam se intelligent inituros, pauca quaedam commemorare visum est, in quibus peculiarem ab ipsis diligentiam cupimus adhiberi.

Primam igitur et precipuam inter omnes disciplinas illam existiment quae pietatem ac religionem inserit in animos auditorum: in hac tanquam in firmissimo fundamento alias inaedificent scientiarum traditiones: nec habeant quidquam antiquius, quam ut ad utrumque eruditionis genus humanitate et diligentia ac probis moribus iuventutem alliciant.

Et quia pietas maxime rerum divinarum tractatione suscitatur et alitur, ideo grandiores natu studiosi Collegii Lubransciani celebrabunt ac frequentabunt Congregationem, in honorem B. M. V. in Cathedrali Ecclesia cura Illustrissimi Domini Loci ordinarii ac venerabilis Capituli erigendam. Interim alumni Rozrazoviani et reliqui scholares natu iuniores singulis Dominicis, et festis diebus, summo sacro ac Concioni interesse debent, sub poena remotionis a mensa, et virgarum in externos iuniores extendenda. Pomeridiano vero tempore, doctrina Catechistica

teneri animi imbuantur, et ad pietatem informantur, inducta consuetudine singulis mensibus expiandi conscientiam, cum testimonii a Confessario requisitione.

Quantum attinet eruditionem, haec generalia praecepta observanda.

*Primum.* Ut studiosi omnes in certos ordines distinguantur.

*Secundum.* Ut Latinae linguae usus vigeat, tam in scholis quam in privatis locis, constitutis in transgressores observatoribus et Corycaeis.

*Tertium.* Ut Pronunciationis et accentus cura habeatur.

*Quartum.* Ut pueri in characteribus scite et eleganter efformandis exerceantur.

*Quintum.* Ut vitia contra Orthographiam tam in latina quam in Polonica lingua notentur et emendentur.

*Sextum.* Ut Proprietati dictionis primum, deinde ornatui studeatur.

*Septimum.* Ut Memoria diligenter excolatur, quae commissa fideliter et sine ulla haesitatione, aut iteratione, reddere consuescat.

*Octavum.* Ut Praeceptores omnium suorum dictorum, sub finem horae, rationem a discipulis exigant, docendique munus fideliter expleant.

Ordo Lectionum et Horarum.

In Schola Grammatices.

Commutatione aestiva, antemeridiano tempore hora 10. examen memoriae fiat ex Grammatica, et Epistolis Ciceronis, in praesentia Magistri, qui interim scriptionem pridie datam emendare debet, erratis notatis, quae fideliter Magistro referantur.

Hora 11. Ovidius vel similis Poeta, videlicet Tibullus, Propertius pure legatur, verba verbis fideliter reddendo.

Hora 12. Etymologia cum Syntaxi legatur.

Pomeridiano tempore.

Hora 17. Examen memoriae ex Ovidio fiat, in literisque Graecis instituantur.

Hora 18. Epistolae Ciceronis breviores et selectiores, vitae Regum Polonorum, aut similis compendiaria historia legantur.

Hora 19. Exercitium Disputationis fiat, atque thema Polonicum domi per scholares latinitate

donandum detur.

Diebus sabbativis Examen memoriae hebdomadarium antemeridiano tempore cum accentu ex Cathedra fiat, disputatioque ex lectionibus auditis. Pomeridiano vero tempore, numerus Arithmeticus, Characterum formatio, Cisiolanus ediscatur, Epistolaque Polonica artificiosa selectis verbis scripta circa scholae dimissionem detur.

Commutatione vero Hyemali hora 15. erit prima antemeridiana tempore: Pomeridiano vero 20.

### In Schola Rhetorices simulcum Poetica coniuncta.

Antemeridiano tempore hora 10. exercitium memoriae ex Cicerone coram Decurionibus cum exactione styli.

Hora 11. Praecepta Rhetorum tradantur pro Auditorum captu.

Hora 12. Virgilius et similis Poeta cum enarratione fabularum Poeticarum, Preceptorumque Prosodiae legetur.

Pomeridiano tempore.

Hora 17. Examen memoriae ex praeceptis Rhetoricae.

Hora 18. Oratio Ciceronis facilius veluti pro Archia Poeta, pro M. Marcello.

Hora 19. Historicus pro captu Auditorum legatur: materiaque pro compositione tam ligata quam soluta circa dimissionem detur.

Diebus Sabbativis Declamationes, orationum Ciceronis fiant.

Pomeridiano vero tempore Prudentius vel similis Poeta Christianus legatur.

### In Schola Mathematica simul cum Dialectica coniuncta.

Antemeridiano tempore hora 11. Praecepta Dialectices,

Hora 12. Geometriae vel Astronomiae elementa.

Pomeridiano tempore.

Hora 18. Interdum Calendarium Gregorianum, interdum Arithmetica legatur, interdum usus instrumentorum Mathematicorum doceatur.

## In Schola Philosophica.

Hora 10. et 18. Philosophiae compendium tradatur.

Hora 11. et 19. Repetitiones cum usu disserendi instituantur.

Diebus vero Sabbativis Conclusiones sustineantur.

## In Schola Iuridica.

Antemeridiano tempore.

Hora 11. Interdum modus legendi abbreviaturas iuris tradatur, interdum Rubricae ff. et C. explicentur.

Hora 12. Institutiones Imperiales legantur.

Pomeridiano tempore.

Hora 19. Moralem Philosophiam profiteatur idem.

Diebus Sabbativis unica hora Regulae iuris legantur.

Moralis Theologus iuxta arbitrium venerabilis Capituli ex specificatis quinque Professoribus deligetur.

Praeter extemporaneam Styli exercitationem, distincta in singulas hebdomadas proponetur. Nam (teste Cic.) etsi utile est saepe subito dicere, tamen utilius sumpto spatio ad cogitandum paratius atque accuratius dicere.

Authores ad praelegendum assignati unius semestris erunt, in quorum locum alii atque alii iudicio Directoris surrogabuntur.

Declamationes stas temporibus studiosi facient.

In fine Commutationis Declamationes ex Livio et veteribus Historicis ad normam prisci Senatus Romani instituantur. Aut Politicae Moralesque, partem in utramque, ad normam veteris consuetudinis Rhetorum, agitentur.

Praeceptor fidelis tum his tum etiam suis pro tempore utetur.

Sanctiones Praesentes Illustrissimo Domino Andreae de Bnin Opalinski, Episcopo, et Venerabili Capitulo Posnaniens. per D. Rectorem capitulariter oblatae, subscriptae, confirmatae, Sigilloque Capituli et Universitatis communitae sunt.

Ioannes Trach Gninski I.U.D. Archidiaconus Posnaniens. V. Capit. Praesidens.

Locus Sigilli V. Capit.

Locus Sigilli Universitatis Cracov.

*b) Statuty z 1746 roku<sup>1</sup>*

## STATUTA

### Academiae Posnaniensis

Ex Antiquis Statutis et Ordinationibus ejusdem Academiae tum ex Punctis ab Illustrissimo Capitulo Posnaniensi recenter transmissis

### RECTORATU

Magnifici Perillustris Clarissimi et Admodum Reverendi D. M. Casimiri Pałaszowski ...

[...]

Reus est coram Deo, qui nititur utiliter Statuta ac definita rescindere, & roborata quolibet ausu violare. [...]

Non est reprehensibile si secundum varietatem temporum Statuta quandoque variantur, praesertim urgente necessitate, vel evidenti utilitate. [...]

### PROLOQUIUM

Quia in omni bene constituta Republica ordo, qui est anima rerum, adeo est necessarius, ut sine illo nihil recte agatur, ac sola tantum maneat regnetque confusio [...] jam vero ubi isre reperitur, vera in Communitatibus recolitur concordia, ex diversitate animorum in dies adolescit connexio et recte Officiorum geritur administratio singulorum. [...] Quod ut in Academia Posnaniensi Universitati Nostrae Cracoviensi Studii generalis a sui origine subordinata et ab ea dependenti fiat, antiquas ejus constitutiones novissimas aductas ad executionem deducendo ordinamus et tenore sequentium Statutorum in partes sex subscriptas divisorum disponimus.

### PARS 1ma.

#### Statutum 1mum

De tempore Electionis et discessus Clarissimi Directoris.

---

<sup>1</sup> W tekście pominięto odwołania do kodeksów prawnych.

Quandoquidem totius familiae Status et ordo nutare soleat, si quod requiritur in corpore, non inveniatur in Capite [...] ideo Universitas Cracoviensis providendo de Capite Coloniae suae Academiae Posnaniensi, talem Directorem per Electionem in publica Convocatione faciendam, ex Professoribus Juris, aut etiam in Casu Majoris vel Minoris Collegiorum, quolibet triennio (nisi aliud rationabilis causa evadeat) quaerere debet, ut illi loco non solo praesse, sed etiam prodesse possit. Qui taliter electus & Literis Latentibus a Magnifico Rectore pro tempore existenti instructus adscitis sibi cum assensu & dependentia Eiusdem Magnifici Rectoris Professoribus ad ornandam spatham & promovendum commune bonum non inutilibus, in loco loci pro Festo Sanctorum Apostolorum Petri & Pauli in Junio, alias sub tempus generalis Capituli Posnaniensis tunc celebrari soliti, comparere, seque una cum Professoribus Illustrissimi Praelatis & Canonicis Capitulariter congregatis in decenti habitu Academico praesentare, illos tanquam suos Patronos recognoscere ac eis debitum honorem ubique exhibere tenebitur et erit adstrictus. Patronis enim debetur honor & veneratio [...]

#### Statutum 2dum.

##### De Rationibus per Clarissimum Directorem antiquum faciendum

Quoniam finito Officio, molestias et periculo finiri debere, rationi congruit [...] propterea Clarissimum antedaneus Academiae Director, finito Directoratus sui Officio, ut omnes curas, sollicitudines et molestias, quas stante Directoratus sui Officio sustinuit deponat, easque in Novum Clarissimum Directorem transfundat, Reverendissimos praefatae Academiae Provisores, aut in absentia vel defectu eorum alios a Peraugusto Capitulo ad instantiam sui Depotatos Praelatos vel Canonicos ad Academiam pro facienda coram illis de Perceptis et expensis Directoratus sui rationibus invitare debet, quas ut ex integro in praesentia Novi Directori faciat et quietationem a Perillustribus et Reverendissimis Provisoribus, aut Deputatis a Capitulo obtineat, ac controversias, quae circa calculationem eveniunt, evitet, eidem Clarissimo Directori noviter accedenti Regestra Perceptorum et Expensorum omnia et singula ad videndum et ventilandum, ne arguatur in sufficienter redditi calculi, pridie calculationis etiam non requirenti communicet. Ratio enim non sufficienter reddita, iterum peti potest, et reddi debet. [...]

#### Statutum 3tium

##### De Inventario rerum mobilium et utensilium

Cum Ratiocinium et Inventarium [...] parificentur statuimus proinde ut quilibet Clarissimus Director non solum de Perceptis et expensis, sed etiam de rebus mobilibus et utensilibus pretio comparatus faciat rationem easque omnes et singulas sibi Inventario ab Antecedaneo Directore traditas, successori suo cum annotatione auctionis si quae facta fuerit per Inventarium a se et successore subscriptum infra triduum reddat. Et quidquid ejus culpa vel deterioratum, vel deperditum est, reparari et resarciri curet in effectum. Quae enim ad conservationem inducta sunt, imminutionem et perditionem operari non debent.[...]

#### Statutum 4tum

##### De Regestris Perceptorum et Expensarum conficiendis

Quia Rationum introitus prius ostendi debet, quam exitus [...] proinde quilibet Clarissimus Director prius introitus omnes ex censibus, Alumnis, Commensalibus, Molendino, Typographia ac aliunde perceptas distinctim tamen et signanter ex Typographia specificando quis, quo caractere, minori vel majori, quot philuranum Libros vel Libellos aut Panegyres, Conciones vel Orationes impresserit sive reimpresserit, tandem exitus seu expensas itidem distinctim tam pro victu, quam pro Cerevisia et Typographia in Libris Rationum connotabit. Earum, quae divisim ponuntur, commodius et facilius percipiuntur. [...] Divini namque animum legentis incitat, mentem intelligentis praeparat et memoriam artificiose reformat. [...]

#### Statutum 5tum

De non usurpandis Censibus per Directorem ad triennium ejus non spectantibus.

Quoniam Officium alterius nemo sibi usurpare debeat [...] statuimus propterea et districte praecipimus; ne Clarissimus Director finito Directoratus sui Officio usurpet ea, quae ad Directorem in Officio actualiter existentem spectant, neve census eundem a Festo Nativitatis Sancti Joannis Baptistae concernentes vindicare, vindicatos in solutionem debitorum stante suo Directoratu contractorum, aut in alios quosvis usus, sub poena restitutionis de suo convertere audeat. Quodsi novus Director census ad antiquum Directorem et Professores spectantes mediante jure, aut amicabile compositione vindicabit, eosdem antiquo Directori et Professoribus restituere sub poena dupli tenebitur. Quidquid autem pro litis expensis erogabit, aut per compositionem (modo in illa dolus aut aliqua in detrimentum tertii non interveniat pactio) defalcabit, id totum antiquus Director cum Professoribus acceptare debet. Ad quem enim fructus et commoda pertinent, ad eum onus impensarum ipso jure pertinere debet. [...]



Statutum 6<sup>um</sup>  
De Officio Clarissimi Directoris

Quamvis in Officio suo quilibet diligens et fidelis debeat esse et praesumatur [...] maxime ille qui se jure jurando obstrinxit [...] nihilominus statuto praesenti Clarissimum Directorem Academiae Posnaniensis nunc et pro tempore existentem obligatum esse volumus et obligamus ut pro jurata fide, per quam se bonum commune promoturum obtulit, quam maximam filigentiam in Officio suo adhibeat. Census ad Academiam spectantes vindicet, vindicatos, inter eos, ad quod pertinent, dividat, Scholas bis in Septimana, vel quoties opus fuerit visitet de profectu studentium, serio inquirat, in labores Professorum animadvertat, ipseque illis in praelegenda semel de die lectione Juris Canonici vel Civilis ac in diebus Pervigiliorum et Sabbativis Regularum Juris Canonici vel Civilis aut casuum Conscientiae per semetipsum, aut per substitutum suum unum ex Professoribus, si aliquo impedimento potissimum lustrissimi Loci Ordinarii, Peraugusti Capituli sive Officii Consistorii Posnaniensis aut Academiae vel etiam infirmitatis suae praepeditus fuerit, exemplo suo praebeat sub amissiona salarii totalis si per annum, medii, si per medium annum, vel partis quartae, si per Quartuale non legerit. Cessante enim labore, debet cessare et praemium laboris. [...]

Statutum 7<sup>um</sup>  
De Potestate ejusdem Clarissimi Directoris quo ad jus dicendum

Quoniam in omni bene ordinata communitate judicia et ordo judiciarius ideo constitutus est, ut nec innocentia insidiis pateret adversantium, nec culpa delinquentium sententiam effugeret justis examinis. [...] ideo reassumendo statuta antiqua de Judiciis, potestatem jurisdictionis, tam quo ad Profesores, tam quo ad studiosos et alios in Privilegio Vladislai Jagellonis Regis Poloniae Universitati Cracoviensi (cui haec Academia a prima fundatione incorporata est) gratiose concessa et per Sanctam Sedem Apostolicam approbata, expressis, Clarissimo Directori nunc et pro tempore existenti relinquimus, quatenus juxta idem Statutum Libris Statutorum Regni contentum, innocentes defendat, nocentes pro qualitate delicti sine facilitate veniae puniat. Facilitas enim veniae, incentivum tribuit delinquendi. [...]

PARS 2da.  
De Professoribus.

### Statutum 1mum.

#### De qualitatibus Professorum ad docendum vocandorum.

Quia ille tantum, qui eruditus est, alios erudire potest, [...] propterea Magnificus Rector Cracoviensis Universitatis pro tempore existens illos tantum Professores ad docendam Juventutem Academiae Posnaniensis destinare, vel per Clarissimum Directorem adscitos approbare debet, quos huic muneri pares, morum gravitate conspicuos, vita et honesta conversatione commendabiles judicaverit. Magistros enim et Studiorum Doctores excellere oportet moribus primum deinde facundiam. [...]

### Statutum 2dum.

#### De sedulitate et diligentia Professorum.

Quoniam noverca eruditionis [...] negligentia appellatur; ideo omnes et singuli DD. Professores statuto praesenti obligantur et serio sub onere conscientiae monentur; quatenus eandem utpote omnia [...] ledentem<sup>2</sup>, tanquam pestem fugiant, Matrem eruditionis diligentiam sectentur, tempore debito ad Scholas descendant, ab illis se, nisi in urigenti ac inevitabili necessitate vel stante vera infirmitate non absentent, absentes brevissimo tempore in locum sui alterius Scholae Professorem cum assensu Clarissimi Directoris substituant, Civitatem saepius non adeant, lectioni Authorum Classicorum incumbant in difficultatibus occurrentibus ad mutos Magistros Libros, aut invicem ad se ipsos, vel etiam ad Clarissimum Directorem pro resolutione recurrant, seqens<sup>3</sup> pro explendo debite suae Professionis officio sub dicto onere conscientiae praeparent tempestive. Absurdum enim et inconveniens est, aliquem modo: primum quaerere discere; cum ex Officio alios docere debeat. [...]

### Statutum 3tium.

#### De Officio Professorum.

Quandoquidem eum, qui docet oportet esse talem, ut se ingenijs diligentium adaptet. [...] Statuimus igitur et statuendo districte praecipimus quatenus omnes et singuli Scholarum Academiae Posnaniensis Professores capacitati suorum Discipulorum se conforment, ac illos

---

<sup>2</sup> Ew. *sedentem*.

<sup>3</sup> Ew. *sequentes*.

ea doceant, quae capere possunt. Obscura enim per magis nota, abstrusa per magis significativa, etiam alterius lingua vocabula interpretari debent. [...]

#### Statutum 4tum.

##### De Professore Scholae Grammatices.

Quia Grammaticorum doctrina non solum ad omnes artes & scientias est necessaria, sed etiam ad ipsam vitam, si fuerit in meliores usus assumpta, proficere potest. [...] ideo ejusdem Scholae Professor facta suorum Discipulorum secundum antiqua Statuta & consuetudinem in Classes distinctione, eosdem singulis diebus & horis sequentia docebit.

Hora media septima matutina Exercitium breve per Regulas Syntaxeos ex aliqua Sententia vel Historia praesertim Polona dictabit, deinde examen memoriae, absentiarum & polonizantium sub tempus compositionis ejusdem Exercitij instituet.

Hora octava Publij Virgilij Maronis aliquem librum Georgicorum ac deinde M. Tullij Cic. Epistolarum librum cum observatione Phrasium, Sententiarum & Annotationum explicabit.

Hora nona repetitionem faciet quo ad omnes Grammaticae partes item Styli domum accepti revisionem & reductionem tam i Syntaxi, quam in Orthographia instituet.

Hora media 2da pomeridiana examen memoriae absentiarum, insolentiarum et polonizantium, ac exercitii matutini reductionem expediet.

Hora tertia & quarta Publii Ovidij Fastorum & Justinii Librum aliquem cum reductione quo ad Regulas Grammaticae, ac Feria 4ta & 6ta Fabulas Aesopi tum prima rudimenta linguae Graecae explicabit ejusdemque characteres, ac demum stylum in Schola componendum formabit, jam vero Feria 2da & 3tia domi construendum ad exitum hora dictabit.

Sabbato horis Matutinis examen profectus Hebdomarii quo ad omnes Leciones expediet, revisionem diligentiarum & correctionem Orthographiae tam Latina, quam Polonicae cum Disputatione ex Grammatica instituet.

Horis pomeridianis Praemisso memoriae lectionum pomeridianarium, insolentiarum &c. examine partem Catechismi explicabit, Styli et Exercitiorum correctionem faciet, ac pro die Dominico et Festis Stylum juxta Regulas Syntaxeos domum Discipulis dabit, ne illos otiosi contingat. Otium enim et voluptas sunt arma hostis antiqui ad miseras animas captivandas. [...]

## Statutum 5tum.

### De Professore Scholae Poeseos

Quamvis per sacros canones [...] vanae Poesis studium improbetur et lectura ejus Christianis prohibeatur; quia nihilominus in pueris et adolescentibus praefatum studium, ut recte loqui sciant et ex Poetis inventia utilia, quasi sua, more Magistri Gentium Pauli depromant, est necessitatis [...] propterea Schola Poeseos Professor suos Discipulos ut recte ac accurate loqui discant et mentem suam ad alias scientias praeparent singulis diebus et horis docebit sequentia:

Hora 7ma matutina brevem Stylum Polonicum juxta Regulas Syntaxeos ex Sententijs Poetarum vel Oratorum plausibilibus ac potissimum ex Historijs Poloniae depromptum et Carmina diversi generis alternatim proponet, examenque memoriae et ebentiarum a Scholatum insolentiarum et polonizantium faciet.

Hora 8va Ciceronem de Officiis cum observatione Phrasium, Dogmatum, Sententiarum, antiquitatum et reductione ad Regulas Syntaxeos explicabit.

Hora 9na Horatium cum simili reductione ad Syntaxim et Prosodiam ac cum Annotationibus Historiarum Poeticarum et Sententiarum Polonice et Periphrastice exponet, loco cujus Feria 5ta Doctrinam de Tropis et Figuris vel artem Poeseos \*& de conscribendi Epistolis\*<sup>4</sup> tradet.

Hora 2da pomeridiana Examen memoriae cum repetitione Styli mamutini et reductione ad Etymilogiam et Syntaxim expediet.

Hora 3tia Publ. Virgil. Maron. Librum aliquem Aeneidae cum explicatione Prosodica et Annotationibus Poeticis et Historicis Polonice et Periphrastice exponet.

Hora 4ta Curtium cum reductione ad Syntaxim explicabit et Feria 2da et 3tia Stylum Polonicum vel carmina domum dabit, jam vero Feria 4ta et 6ta praemissa explicatione linguae Graecae et Hebraicae Stylum extemporaneum in Schola componendum proponet.

Sabbato Horis mamutinis Examen profectus Hebdomadarij quo ad Ortographiam Polonicam et Latinam instituet ac alia Studentium animis necessaria proponet.

Horis pomeridianis post Examen memoriae Catechismum praeterito die Sabbati traditum et memoriae a Discipulis mandatum explicabit, ac tandem pro quolibet die feriato Stylum vel exemplum alicujus Epistolae aut Chriae non obstante die feriata proponet. Scholares enim militibus aequiparati, ea, quae ad disciplinam suam pertinent, etiam diebus feriatis peragere possunt. [...]

---

<sup>4</sup> Wyrażna późniejsza interpolacja.

## Statutum 6tum.

### De Professore Schola Rhetorices et Dialectices.

Quoniam Rhetorica rationem Ornate loquendi habeat, et Dialectica inter falsa et vera discernat [...] adeoque tam ad statum saecularem, quam ad Spiritualem summopere necessaria: proinde Excellens Professor nunc et pro tempore existens statuto praesenti obstringitur; quatenus et in Rhetoricis et in Dialecticis suos informet Discipulos modo et ordine sequenti:

Hora 8va matutina Examen memoriae more inferiorum Scholarum serio faciet cum explicatione alicujus Orationis Ciceronianae, et Resolutionibus ex eadem, quae a Discipulis memoriae omnino mandari debent.

Hora 9na Explicationem Rhetoricae Typis impressae per exempla et praxes juxta ejus praecepta expediet, ac Sententias domi amplificandas tradet.

Hora 3tia pomeridiana Praemisso memoriae Examine Dialecticam cum explicatione dubiorum tradet.

Hora 4ta Librum aliquem Lucani explicabit ac eruditiones cum Sententiis Symbolis et praxibus dictabit sed Feria 4ta et 6ta post explicationem Lucani Stylum extemporaneum juxta praecepta Rhetoricae in Schola componendum dabit.

Sabbato horis matutinis Examen memoriae totius Hebdomadae cum exercitio perorationis Orationis Ciceronianae omnino expediet et Styli Hebdomarij correctionem faciet.

Horis pomeridianis post factum Examen memoriae et circulum ex Dialectica expeditum Dispositionem Oratoriam Styli Hebdomarij ad imitationem Ciceronis demum accipiendam dabit: diebus vero Pervigiliorum Catehismum dictabit ac eundem memoriae Discipulorum fidei non solum ad Clericos, verum etiam ad Laicos et ad omnes omnino perinet Christianos. [...]

## Statutum 7mum.

### De Professore Matheseos

Quia Mathematicae scientiae alia sunt licitae et permissae, alia illicitae et velitae; ac licitum per illicitum non vitiatur [...] propterea ordinamus et ordinando serio praecipimus quatenus Excell. Matheseos Professor, quo pro tempore in Academia Posnaniensi fuerit, et qui hanc scientiam cum alia ad quam principaliter a Magnifico Universitatis Nostrae Rectore

ordinabitur, profitebitur, ea tantum more Universitatis Nostrae et aliarum Ecclesiae Romanae Catholicae subjectarum doceat, quae sacris canonibus et Ecclesiasticis non adversantur institutis. Quidquid enim Romana Ecclesia aliarum Ecclesiarum Mater et Magistra statuit, quidquid ordinat, perpetuo et irrefragabiliter ab omnibus observandum est. [...]

#### Statutum 8vum.

##### De Professore Philosophiae.

Quoniam quilibet homo suapte natura scire desiderat. [...] ac in amorem sapientiae Philosophiam innatavi propendeat illamque ratiocinando et speculando invenire conetur, ideo ut votorum suorum compos efficiatur, Excell. Philosophiae Professor diligentem operam impendet et ad id praesenti statuto adstringitur, quatenus arcana Philosophiae suis Auditoribus hora nona antemeridiana et tertia pomeridiana in Cursu Philosophico ad mentem D. Thomae Doctoris Angelici et Aristotelis praelegendo et intra biennium finiendo per explicationem dubiorum adaperiat, ac juxta antiqua statuta praeter repetitiones cum usu disserendi quotidie fieri debitas, qualibet septimana tempore sibi bene viso conclusiones sustineat, ac pro illis defendendis Auditores ex Ordine assignet, Excellentesque Professores, ut et ipsi in Philosophicis exercitium habeant alliciat jam vero pro Lunaribus et publicis Disputationibus, vel eosdem Excellentes Professores, vel etiam Extraneos ad oppugnandum invitet. Veritas enim saepius exagitata magis splendescit in lucem. [...]

#### Statutum 9num.

##### De Professore Theologiae simulque Seminarii Praefecto.

Quia Studium Theologiae inter omnes scientias favorabile adeoque in fundamento [...] ampliandum, et ubique locorum, ne opportunitas discere volentibus subtrahatur, promovendum est, ac [...] promoveri debeat: ideo ut id ipsum in Academia Posnaniensi fiat; Praefectum Seminarii Posnaniensis nunc et pro tempore existentem obligamus, ac eidem serio praecipimus, quatenus tam suis Seminaristis, quam alijs Discipulis in Lectorio Academiae praefata hora 8va Matutina vel alia opportuniori etiam pomeridiana Theologiam Moralem diligenter praelegat conferentias ex illa ibidem habeat, Disputationes Lunares et publicas adinstar Cursus Philosophici Professoris sustineat, Seminarii Alumnos in cantu exerceri p...at (?); eosdem confirmando se praescripto et dispositioni [...] Computum Exclesiasticum in Seminario doceat, casus alicujus Authoris Classici explicet, eisdem in praedicatione Verbi

Divini, catehizatione, administratione Sacramentorum et observatione rituum et caeremoniarum modum porrigat, curetque ut singulis diebus meditationes semel, examen consientiae bis de die faciant et absolvant, Missam de Sanctissima Trinitate, diebus Dominicis et Festis in Ecclesia Cathedrali ex praescripto Visitationis Tolibovianae in Anno 1660 peractae cum Cantoribus in Capella Konarsciana decantent, Diebus celebribus et Dominicis ac duplicibus majoribus Matutino et horis singulis, matutinis et vespertinis tum Summo Sacro nec non Processionibus etiam Quadragesimalibus in eadem Ecclesia Cathedrali intersint, eisdem Festis solennioribus confiteantur, ac Illustrissimus Praelatis et Canonicis diebus Festis et Dominicis ad Missa Sacrificium assistant, Statutaque omnia et singula ac consuetudines rationabiliter introductas et diuturno tempore contintuas sui Seminarii sub poena detractionis portionis aut alia arbitraria per D. Praefectum decernenda observent. Qua enim ab antiquo ordinata et rationabiliter decisa sunt, observari, non aliqua refragatione turbari debent. [...]

Statutum 10mum.

De Saliariis Professorum.

Quoniam qui ad munus eligitur, repelli non debeat, a mercede [...] propterea conformantes nos ordinationibus et dispositionibus pientissimorum Fundatorum & Dotatorum loci, statuimus ut Professores ad labores in Academia Posnaniensi impendendos vel jam impensos vocati & electi, suam habeant mercedem. Et quidem Clarissimus Director ratione Lectionis casuum conscientiae ex foundationibus Lubrasciana fl. 100 Rozdrazeviana fl. 200 & Sołdrsciana fl. 200 alias in Summa 500 fl. Jam vero alii tres Professores in Academia manentes & Scholas docentes (cum Seminarii & Contubernii Szoldrsciani Praefecti ex suis Praefecturis salariati sint) ex Rozdrazeviana per florenos 150 ex Szoldrsciana per florenos 100 hoc est in Summa per fl. 250 tollere debent, si in toto Censu praefatarum foundationum reciperentur, alias in casu non receptionis totalis census, aut etiam in casu alicujus a Schola absentiae ad proportionem non recepti census vel absentiae juxta Statutum Sextum Partis primae detruncatio fieri debet, ne per hoc alij in suis portionibus defraudentur & pientissimorum Fundatorum voluntates immutentur. Nihil enim magis curandum est, quam ut voluntates ultimae impleantur. [...] ne per id jura pietatis violentur. [...]

Statutum 11mum.

De Mensa Professorum.

Quandoquidem unusquisque eum, cujus operis utitur, alere teneatur. [...] ideo pientissimi Academiae Posnaniensis Fundatores & Dotatores ejusmodi legem observari volentes & operis Professorum ex Universitate Nostra Cracoviensi ad promovendum Studium uti cupientes; eisdem de alimentis providerunt ac illos in Academia praefata communem mensam habere voluerunt, pro qua instruenda ut certi determinarentur proventus taliter eosdem disponendos esse duximus, quemadmodum praesenti Statuto nunc & in futurum inviolabiliter observando disponimus: quatenus Clarissimus Director pro tempore existens ex recepto Censu annuo florenorum Duorum Millium Ducentorum, a Summa Capitali Viginti octo millium Foundationis Rozdrazevianae, pro Alumnis Rozdrazevianis florenos Mille Centum, pro Saliis sibi & tribus Professoribus (ut prae missum est) florenos Sexcentos Quinquaginta, pro Mensa sua et trium praedictorum Professorum florenos Quadringentos disponat, jam vero pro reparatione Academiae florenos Quinquaginta reservet, ex Censu itidem annuo florenorum Centum Sexaginta unius a Summa Capitali Duorum Millium Trecentorum florenorum Poloncialium Foundationis Laccianae, florenos Centum Mensae suae & trium praefatorum Professorum applicet, florenos autem Sexaginta unum ad mentem Fundatoris ordinet ac potissimum accedente consensu Illustissimi Capituli Cathedralis Posnaniensis pro reparatione Academiae convertat: ex censu similiter annuo florenorum Centum Octaginta, a Summa Capitali florenorum Duorum Millium Octingentorum Sexaginta Septem Poloncialium Foundationis Lubranscianae reservatis [si]bi pro Salario respectu Lectionis Casuum Conscientiae (ut praemissum est) florenis Centum, ac pro reparatione florenis Quadringenta, florenos Quadringenta, prout & florenos Septuaginta a Summa Capitali florenorum Mille a Judaeis Posnaniensibus, tum florenos itidem Septuaginta a simili Summa Mille florenorum ex Lapidea Justowska \*necnon florenos Centum Quadringenta a Summa Capitali Duorum Millium a Synagoga Judaeorum Posnaniensium\*<sup>5</sup> omnesque proventus ex Molendino Łączny dicto ac ex Domo in Piotrowo non ita pridem extracta pro Mensa sua & saepememoratorum trium Professorum, tum ligna ad Culinam & habitationem suam ac dictorum Professorum hiemali tempore calefaciendas \*necnon pro salariis Familiis\*<sup>6</sup> convertat, hancque dispositionem praesenti Statuto contentam pro jure observet, nec eam unquam sub poena nullitatis immutare praesumat. Ea enim quae contra ius fiunt, debent pro infectis haberi. [...]

Statutum 12mum.

---

<sup>5</sup> *Delevit.*

<sup>6</sup> *Suprascr.* - wygląda na inną rękę – prawdopodobnie późniejsza interpolacja.



## De Praeposito Collegii Academici

Quia aequum & justum est, ut ille, qui gravatus in uno, in alio sublevari debeat, [...] Statuimus propterea Clarissimum Directorem vindicatione Censuum, ut lenientia Studiorum & aliis Academiae Posnaniensis negotiis gravatum, per Praepositum sublevari & juvari debere quolibet Quartuali eligendum vel reeligendum, qui taliter electus \*vel reelectus\*<sup>7</sup> pecuniam sibi a Clarissimo Directore datam pro mensa ejusdem Clarissimi Directoris, trium Professorum Alumnorum & Commensalium, si qui fuerint, pro Lignis ad Culinam & habitationes Clarissimi Directoris & Professorum tempore Hiemali calefaciendas, pro utensilibus Culinae & familia fideliter dispensabit, in Registris perceptorum et expensorum connotabit, & ex his in Convocatione publica Clarissimo Directori & Excellen. Professoribus, ante electionem vel reelectionem Praepositi, calculum dabit & quietationem per subscriptionem Regestrorum obtinebit, mundiciei & honestatis Domus curam habebit, Ligna, legumina, & Cerevisiam tempestive procurabit, profectui Alumnorum & aliorum in Academia manentium attendet, eosdem singulis diebus Dominicis, Feriis Tertiis & Quintis post Litanias cum illis & Professoribus absolutas, exceptis illis, qui cum Professoribus manent, visitabit, de diligentia inquiret, negligentes puniet, vel puniendos Clarissimo Directori deferet, in bonis moribus, pietate, timore Dei & aliis virtutibus exercebit & ab omni malo, verbo & exemplo retrahet. Omnis enim aetas, nisi recte ab adolescentia instituat, ad malum prona est. [...]

### PARS 3tia.

#### De Alumnis Foundationum Academiae Posnaniensis.

##### Statutum 1mum.

#### De Alumnis Foundationis Rozdrazevianae

Quamvis ordinationibus & dispositionibus ex Decreto Tribunalis Regni Petricoviensis in Anno 1619 factus cautum & Statutum sit: ut Alumni Triginta Rozdrazevianae Foundationis ex Censu annuo Mille Centum florenorum Polonicalium, in Academia conservarentur & communem mensam cum Professoribus haberent; quia tamen hujusmodi ordinationes & dispositiones tamquam impossibiles non fuerunt in usu, sed aliquando unus, aliquando duo & ad maximum quatuor conservabantur: ideo eundem usum, qui juxta [...] est optimus legum interpres, his praecipue temporibus, quibus pretium rerum omnium quotannis augetur &

---

<sup>7</sup> *Suprascr.*

accrescit, prae oculis habentes, pro lege & statuto servari debere declaramus. Consuetudinis enim & usus longaevi non vilis debet esse autoritas. [...]

#### Statutum 2dum.

##### De Alumnis Foundationum Krzyccianiae & Zalaszove

Quamquam temporum varietas, Jurium & Statutorum in fundamento. [...] variationem permittat; nihilominus perpensis aliis circumstantiis (qua in omnibus rebus ex dispositione [...] serio attendi debent) Statuta & ordinationes circa Alumnos Quatuor Krzyccianae in Anno 1655. Die 9na Mensis Novemb. & Quinque Zalaszovianae Foundationum in Anno 1734. Die 8va Mensis Februarii factas, in suo robore conservamus. Qua enim cum deliberatione facta sunt, subito mutari non debent. [...]

#### Statutum 3tium.

##### De Commensalibus.

Quandoquidem Scientiae amore (quae juxta [...] est res Sanctissima ac pretio inaestimabilis) multi exules facti semetipsos exinaniunt, vitamque suam attestante [...] multis periculis exponunt, adeoque illorum omnes misereri & eosdem in Domos suas recipere debent. Proinde statuimus, ut si qui tales reperiantur ac Mansionem & Mensam in Academia cum Professoribus & Alumnis superius specificatis habere velint, eisdem Clarissimus Director pro tempore existens patrocinari non dedignetur, illasque tam ad Mansionem, quam ad Mensam praevia conventionem de quanto & ejus de facto solutione admittendi habeat facultatem. Quidquid vero per illos importatum et pro illis expensum fuerit in Regestris Perceptorum & Expensorum connotabitur. Verum si quis ex Commensalibus distinctam & magis opiparam mensam cum Clarissimo Directore, ver alio Professore habere pretenderet suorum votorum compos efficiatur. Cuilibet enim homini indultum a natura est id, ut facere possit quod libet. [...]

#### Statutum 4tum.

##### De locis ad Mensam.

Quoniam qui prior tempore, potior est jure. [...] ideo statuimus: ut Alumni Rozdrazeviani, qui priores sunt fundatione primum post Excellentes Professores, secundum

Krzycciani, tertium Zalaszeviani, quartum demum Commensales, ad mensam communem in Academia Posnaniensi habeant locum, nisi dignitas Patris aliud suadeat. Quia Pater & Filius una eademque persona censentur [...] & Filio facta in aliquo injuria, ipsi Patri facta censetur. [...]

#### Statutum 5tum.

De Benedictione gratiarum Actione, & aliis sub tempus Mensa servandis.

Quia quaelibet consuetudo laudabilis pia devotione fidelium introducta, manuteneri & inviolabiliter servari debet. [...] ideo & sequentem [...] firmatam pro lege servandam esse praecipimus ac praecipiendo ordinamus: ut pro Prandio vel Caena per pulsum Campanae convocati Excellen. Professores Alumni & Commensales, Clarissimus Director vel DD. Professorum \*ad mensam\*<sup>8</sup> prior versum incipiat, ac cibos appositos benedicat, factaque benedictione ordine, quo supra ad Mensam considant, alter alteri honorem praebeat, per vices cibum & potum unusquisque sumat, nullus alterius tam praesentis, quam absentis famam & hominem<sup>9</sup> denigrare, portiones reprehendere, aut inanes fabulas proferre audeat, sed lectioni Sacrae per unum ordine ex Alumnis vel Commensalibus septimanatim sub carentia portionis toties, quoties intermissa fuerit, eousque faciendae, quousque Clarissimo Directori, vel in absentia ejus priori ad Mensam Professore videbitur, quisque attendat, ac tandem finita mensa omnes assurgant & gratias Deo agant, alternatimque Psalmum Deprofundis cum versibus & collecta. Deus veniae largitor pro Benefactoribus recitent. Illis enim tenemur esse obnoxii, a quibus nos recepisse beneficia recognovimus. [...]

#### Statutum 6tum.

De Charitate mutua.

Quemadmodum sine via pervenit nullus, quo tendit; ita sine Charitate, quae via est [...] non ambulare possumus, sed errare. Ut igitur recte in omnibus, tam Professores, quam Alumni & Commensales Academiae Posnaniensis ambulent, & ne in quopiam errent, statuimus; quatenus interillos mutua charitas (quae est omnium bonorum radix [...]) servetur, se invicem diligant, nihil inter ipsos nocendi cupiditate fiat, sed omnia consulendi charitate, nihil immaniter, nihil inhumaniter, [...] semper inter illos etiam in adversis (quae Deus

---

<sup>8</sup> *Suprascr.*

<sup>9</sup> *Nieczytelnie.*

avertat) maneat, semper radicetur, & omnia mala eradicabuntur. Ubi enim charitas radicata est, ibi nihil mali esse potest. [...]

#### Statutum 7mum.

##### De Conservatione & reparatione Habitationum.

Quandoquidem habitatione ad habitandum alicui commissa & ea, quae in illa sunt [...] committi videntur: ideo Excellenti Professore, Alumno vel Commensali per Clarissimum Directorem habitatione commissa, etiam omnis: supellex ad habitationem spectans commissa censetur; quam habitationem cum supellectili, mensa scilicet Claustro & aliis omnibus attinentiis ac pertinentiis ad eam spectantibus per Praepositum Domus registrata, quilibet in suo statu conservare studeat in effectu, sub poena restitutionis amissorum vel reparationis deterioratorum. Quia vero suam Domum permittente [...] unicuique reficere licet; eandem pro arbitrio & commodo suo nihilominus absque laesione parietum reficere, refectam picturis, promptuariis, parietum coronis & aliis ornamentis, unusquisque adornare poterit modo in egressu ea, quae clavo parieti affixa sunt, & quae sine laesione parietis avelli non possunt, relinquat. Omne enim quod sola inaedificatur, solo cedere debet. [...]

#### Statutum 8vum.

##### De Custodia & Clausura Academiae.

Quia domus sua unicuique debet esse tutissimum receptaculum [...] statuimus propterea quatenus Excellens Praepositus diligenter attendat: ut nocte adveniente, ne aliquis manentium in Academia damnum patiatur, fores ejus in hieme hora 6 in aestate hora 9. claudantur. Nihilominus si aliquem Professore, vel Alumnum aut Commensalem, etiam in proprio negotio diutinus, non tamen ultra spatium unius horae post clausuram extra Academiam, morari contingat, eidem pulsati aperiatur, & ut tempestive in posterum veniat per Clarissimum Directorem moneatur, & si monitus ab his non destiterit, ac sine legitima & rationabili causa divagatus fuerit, maxime si sit aliqua de ipso suspicio inhonestae conversationis vel crapulae judicetur, ac incorrigibilis post tertiam monitionem canonicam, Professor quidem Magnifico Rectori Universitatis Nostae pro tempore existenti deferatur, Alumnum vero & Commensalis excludatur. Honesti enim viri, debent esse in omnibus suis nocte adveniente. [...]

#### PARS 4ta.

## De Studiosis Scholas Academiae Posnaniensis frequentantibus

### Statutum 1mum.

#### De Inscibendis in Album seu Metriculam Studiosis.

Quia lex est de praecepto, ac ideo omnino servari debet. [...] statuimus propterea: ut Studiorum Causa ad Academiam Posnaniensem venientes legem omnibus fere Universitatibus ac Academiis communem observent, ac ut privilegiis Studiosorum Universitati Cracoviensi concessis & ad Studiosos hujus Academiae tanquam Filiae extensis gaudeant, sua Nomina & Cognomina in Album seu Metriculam quantocujus & ad maximum intra octo dies ab adventu computandas praevio corporali juramento juxta Rotham inferius descriptam ad Evangelia Christi praestando, inscribi curent. Ille enim qui non est in Metriculam inscriptus specialibus illius Academiae, in qua versatur, immunitatibus frui non potest.

#### Forma Juramenti Studiosorum.

Ego N. juro Deo Omnipotenti trino in personis, in Essentia uni quid in omnibus licitis & honestis Clarissimo Directori nunc & pro tempore existenti, ac Scholarum Professoribus obediam, aliis Professoribus & Praeceptoribus quamdiu hii studia tractabo non utar, tantum illis qui ad jurisdictionem Academicam spectant & spectabunt, \*Haereses quasvis ab Ecclesia DEI damnatas vitabo:\*<sup>10</sup> arma non portabo, nisi mihi specialiter per Clarissimum Directorem data fuerit facultas, semperque intra metas honestatis me continebo, hospitia non visitabo, injuriam nemini inferam, illatam mihi, vi & propria autoritate non vindicabo, sed super hoc assistentiam Clarissimi Directoris ad quodvis forum implorabo, bonum vero Illustrissimi Capituli & hujus Academiae ac Matris ejus Universitatis Cracoviensis ad quemcunque statum pervenero, pro posse meo promovebo, Sic me Deus adjuvet & hoc Sanctum Dei Evangelium.

#### Evangelium

In illo tempore Extollens vocem quaedam mulier de turba dixit ad Jesum: Beatus venter, qui te portavit & ubera quae suxisti. At ille dixit: Quinimo Beati, qui audiunt verbum Dei & custodiunt illud.

### Statutum 2dum.

#### De Moribus & honesta conversatione Studiosorum.

---

<sup>10</sup> Późniejszy dopisek.

Quoniam non auri vestisque pompa, sed boni Christianorum mores sunt verus ornatus [...] ac ideo omnes excedunt divitias. [...] ac ipsi praevalent Nobilitati. [...] propterea statuimus: ut amore doctrinae ad Scholas Academicas congregati Juvenes, in moribus optimis se exercent, honestas sectentur, inhonestas conversationes velut pestem fugiant, applicationem seriam ad studia literarum adhibeant, Scholas frequentent, divagationes, computationes, rixas, altercationes, & alias ejusmodi inconvenientias evitent; quas si quis ex illis facerit, & huic statuto non obediverit pro primo moneatur, pro secundo Scholastice puniatur, & pro tertio tanqua ovis scabiosa, ne totum inficiat \*pecus\*<sup>11</sup> de gremio mediante Sententia Clarissimi Directoris in fundamento [...] expellatur. Satis enim est paucos Studiosos eosque bonos, quam numerosam malorum multitudinem habere. [...]

#### Statutum 3tium.

##### De obedientia & observantia Professorum.

Quia a Parentibus habemus ut vivamus, a Praeceptoribus ut bene & virtuose vivamus: ideo illis exemplo. Altilii Reguli in [...] posito, non secus ac Parentibus debemus esse obligati. Statuimus igitur & sub poenis arbitrariis praecipimus; quatenus omnes & singuli studia in Academia Posnaniensi tractantes legis praefatae memores Professoribus & Praeceptoribus suis ubique locorum in obsequendo, stando, sedendo, monitis obtemperando, & in aliis debitam reverentiam & observantiam exhibeant. Praeceptoris enim persona Discipulo debet esse sancta & honesta, sicut Filio & Liberto persona Patris & Patroni. [...]

#### Statuto 4tum.

##### De Pietate & timore Domini Studiosorum.

Quandoquidem omnis boni operis [...] pietas studiosissima Mater appelletur. Idcirco statuimus, quatenus Studiosa Academiae Posnaniensis Juventus in bonis operibus proficere & eadem sibi in tractu studiorum suorum comparare cupiens, pietatem velut almam Matrem in omnibus actibus suis tenerrimo colat affectu, in timore Domini, qui est initium sapientiae se exercent, honorem Dei, cultum Beatae Virginis Mariae ac Sanctorum Patronorum venerationem, tum Divinae praesentiae memoriam semper prae oculis habeat, seque ad recitandum Beatissimae Virginis Mariae sine labe originali conceptae officium promptam exhibeat, frequentem Sacrae Confessionis & communionis usum retineat ac in omnibus

---

<sup>11</sup> *Suprascr.*

denique operibus suis Deum pro fundamento habeat. Ubi enim Christus non est fundamentum, ibi nullum boni operis est supraedificium. [...]

#### Statutum 5tum.

##### De Officiis Studiorum.

Quamvis voluntaria sibi eligat milites Christus [...] ac illius & Matris ejus honori quemadmodum unusquisque ita & Juventus Academica voluntarie ac sine quavis coactione militare debeat; nihilominus ut ad id officium debite explendum statim a teneris assuescat statuendum esse duximus prout statuimus: quatenus eadem Academica Juventus singulis Dominicis diebus & Festis cum suis Professoribus Scholarum humaniorum ad suum pietatis Oratorium horam solitam matutinam sub poenis Scholasticis congregata, Officium Beatissimae Virginis Mariae devote, attente & sine praecipitantia alternatim decantet, quo finito ad Ecclesiam Cathedralem cum iisdem Professoribus pro audiendo Misae Sacrificio & Concione se conferat semperque diebus Dominicis horam primam post meridiem sub iisdem poenis Scholasticis doctrinae Catechisticae ab uno Professore earundem Scholarum humaniorum per vices haberi solitae, quemadmodum & Missae Sacrificio qualibet die post Scholas matutinas adsit, ac dona Caelestia sibi desuper dari & concedi postulet. Omne enim datum optimum, omne donum profectum desursum est, descendens a Patre luminum. [...]

#### PARS 5ta.

##### De Typographia & Bibliotheca.

#### Statutum 1mum.

##### De Typographia & ejus Praefecto.

Quoniam quae ad conservationem inducta sunt, imminutionem operari non debent. [...] ideo & Typographia Academiae Posnaniensis ut suam quam optimam conservationem & augmentum majus, tam in characteribus, quam in supellectili libraria, non vero diminutionem aliquam habeat, praesenti statuto ordinamus & districte praecipimus, quatenus in convocatione illius Academiae, unus e medio Professorum, qui fuerit aptior, pro quolibet Anno electus vel reelectus Typographiae Praefectus, eandem in statu quam optimo manuteneat, famulos utiles, conservet, inutiles & officiis suis non satisficientes ac se a labore Typographico absentantes & computationibus indulgentes cum scitu & assensu Clarissimi

Directoris amoveat, alios in locum amotorum, ne Typographiam aliquando contingat vacare, suscipiat, clausuram debitam ejusdem Typographiae, ne characteres distrahantur provideat, Papyrum pro Libris imprimendis vel reimprimendis & alia ad Typographiam necessaria, tum novos characteres vel antiquorum deteriorum transfusionem tempestive procuret, Libros impensis Typographiae impressos vel reimpressos in seorsiva Camera bene clausa reponat, eosdemque justo pretio dividat. Et quidquid ex divenditione praedictorum Librorum aut etiam ab illis, qui in dicta Typographia Libros, Panegyres, Conclusiones & id genus alia imprimere vel reimprimere solent, percipiet & expendet, in Regestris Perceptorum & Expensorum cum annotatione Nominis & Cognominis Authoris, philularum Libri, necnon characterum minorum vel majorum fideliter connotet & in cista seorsiva Typographiae, persolutis Typographiae artis sociis secundum conventionem salariis reponat, nec in alios usus, quam in Typographicos pecuniam perceptam sub refusione de suo expendere audeat, ac ex his omnibus coram Clarissimo Directore & DD. Professoribus in Convocatione rationem reddat. Quilibet enim Administrator & negotiorum gestor suae administrationis & negotii gesti rationem reddere tenetur. [...]

#### Statutum 2dum.

#### De Dispositione Pecunia ex Typographia perceptae.

Quia pecunia [...] est optimus futurae necessitatis Fidejussor: quae ut etiam Typographiam Academiae Posnaniensis in omnibus necessitatibus quovis tempore evincere valeat: statuimus & decernimus quatenus ex Typographia pecunia percepta, in solos (ut praemissum est) Typographiae usus convertatur. Et si quae post rationes per Clarissimum Directorem coram Perillustribus & Reverendissimis Academiae Provisoribus vel coram illis a Peraugusto Capitulo Deputatis factas remanserit, Clarissimo Directori noviter accedenti & D. Praefecto Typographiae electo vel reelecto cum Inventario Librorum Impressorum vel reimpressorum & Papyri pro iisdem Libris imprimendis vel reimprimendis coemptae mediante eorum manuali submissione reddatur. Si tamen favente Domino ac cura & solitudine Clarissimi Directoris & D. Praefecti accreverit, provisus necessitatibus Typographiae & persolutis Anniversariis ad Ecclesias Collegiatis Beatissimae Virginis Mariae in Summo & S. Nicolai poterit certum quantum habito consensu expresso Perillustrium Reverendissimorum Provisorum in reparationem Academiae & auctionem mensae converti, modo id non fiat, cum injuria & detrimento Typographiae. Alteri enim cum injuria alterius subveniendum non est. [...]



### Statutum 3tium.

#### De Libris non imprimendis sine approbatione.

Qemadmodum Sacrorum Canonum praescriptis Conciliorum Decretis, Regiis edictis & Constitutionum Provincialium Regni nostri sanctis serio & sub poenis prohibitum est, ne quid Typographi in suis Typographiis sine approbatione Loci Ordinarii & Censura ejus Delegati imprimere vel reimprimere audeant; ita & nos praesenti Statuto Praefecto Typographiae Academiae inhibemus & serio praecipimus: ut illos tantum Libros in Typographia Academica imprimi vel reimprimi faciat, qui Authoritate Ordinaria fuerint revisi & approbati; ac proinde & DD. Professores saepefatae Academiae Posnaniensis suas Lucubrationes quascunque Typis mandare volentes, eosdem censurae Clarissimi Directoris subiicere & legem omnibus praescriptam observare teneantur. Leges enim, quae omnium hominum constringunt vitas, ab omnibus sciri & intelligi debent, ut universi praescripto earum manifestius cognito & inhibita declinent & permissa sectentur. [...]

### Statutum 4tum.

#### De Conversatione Scriptorum seu Sociorum Typogra.

Cum saepius malorum consortia, etiam optimos quosvis corrumpere soleant [...] statuimus propterea & sub poenis arbitrarius inhibemus: ne Socii artis Typographiae talibus se hominibus immisceant a quibus corrumpi & depravari possint, consortia eorum vitent, ebrietatem, quae est omnium vitiorum fomes & nutrix, fugiant, muneri quisque suo diligenter incumbat a labore Typographico se non absentent, characteres cum cineribus & quisquiliis extra Typographiam non evertant, nec alio quovis modo efferant, eandem Typographiam & Authores Libros imprimentes vel reimprimentes per sua additamenta sub eorum confiscatione toties quoties facta fuerint, non defraudent. Fraus enim malitia & dolus nemini patrocinari vel prodesse, sed potius obesse debent. [...]

### Statutum 5tum.

#### De Foro eorundem Scriptorum seu Typographorum.

Quoniam per Privilegium Vladislai Jagellonis Poloniarum Regis [...] a Sancta Sede Apostolica approbatum, Scriptores seu Typographi ac eoru Socii in Causis Civilibus &

Criminalibus levioribus ab omni foro & jurisdictione quacunq̄ exempti & soli jurisdictioni Magnifici Rectoris Universitatis Cracoviensis sint subjecti, ac coram eo respondere debeant; considerato nihilominus difficili ab locorum distantiam pro administratione justitiae injuriatorum ad Magnificum Rectorem recursu, eosdem Scriptores, seu artis Typographicae Socios in Typographia Academiae Posnaniensis Operantes in Causis praefatis Civilibus & Criminalibus levioribus Clarissimo Directori pro tempore existenti subijciendos esse duximus, prout subiicimus praesenti statuto ad praemissa mediante in fundamento Regularum Juris unius: Potest quis per alium, qui potest facere per se ipsum, & alterius: Qui facit per alium est perinde, ac si faciat per se ipsum. [...]

#### Statutum 6tum.

##### De Bibliotheca & Bibliothecario.

Quia scientia requirit studium, exercitium vero studii convenienter haberi non potest sine usu librorum [...] ideo ut per ejusmodi usum librorum studium & exercitium ejus habeatur ac ipsa scientia, quae est res sanctissima & pretiosissima gratia Dei acquiratur, statuimus & decernimus quatenus in Convocatione publica unus ex DD. Professoribus quolibet anno eligatur vel reeligatur Bibliothecarius, qui a Bibliotheca claves habeat Librosque sibi inventario redditos non solum Professoribus, sed etiam Alumnis & Commensalibus petitos praevia de restituendo in scripto danda recognitione, ac juxta ordinationem Krzyccianam ab usu uniuscujusque Libri in Folio grossorum Quindecem, in Quarto grossorum Novem, in octavo grossorum Sex Polonicalium pro reparatione deterioratorum duntaxat Librorum convertenda solutione ad tempus praefinitum accommodet, quo elapso Librum commodatum repetat, & in Bibliotheca reponat. Verum si extra Academiam Librum commodari contingat, non solum praemissa in commodatione observari, sed etiam juxta eandem Krzyccianam Ordinationem valor Libri commodatu, in pignus relinqui debet. Pecunia enim cujusvis rei vicem sustinere potest. [...]

#### \*PARS 6ta.

##### De modo et ratione boni regiminis

#### Statutum 1mum.

##### De Convocationibus et Officiis Academie

Quia quod a pluribus quaeritur, facilius invenitur: [...] propterea statuimus; quatenus Clarissimus Director pro tempore existens signanter in rebus majoris importantiae nihil pro arbitrio suo faciat, sed sensum Excellentium Professorum exquirat, ac ad eum finem toties, quoties opus fu[e]rit Convocationes extraordinarias in Academia celebrari curet; verum ordinaria convocatio 1ma ad initium Magistratus directoralis die Festo non impedita peragatur, in qua Praefectus Typographiae et Bibliothecarius eligantur ac Orationum publicarum pro toto anno inter Professores distributio fiat. 2da et 3tia ad initium Anni secundi et tertii Directoratus de eadem distributione orationum publicarum ac de electione vel reelectione eorundem Typographiae et Bibliothecae Praefectorum tum de receptione calculi ab eisdem ac de bono ordine Typographiae et Bibliothecae celebratur, 4ta ad finem Directoratus de sola duntaxat receptione calculi a Praefecto Typographiae et Bibliothecario necnon de receptione Inventarii ab eisdem instituatur; jam vero convocationes domus de eligendo vel reeligendo Praeposito et rationibus per eum dandis quolibet Quatuali juxta statutum 12 Partii 2da expediuntur Convocationesque cum Alumnis ex aliis in Academia manentibus studiosis qualibet Septimana per Praepositum domus de profectu eorum in studiis, pietate et moribus fieri solitae sub poena contra negligentes in Officiis in jure praescriptis non intermittantur. Praeceptorus (?) enim curare debent, ut pro posse suae instituunt discipulos. [...] \*<sup>12</sup>

#### Statutum 2dum.

##### De Conservatione & reparatione Academiae.

Quandoquidem expedit Reipublicae; ne Urbes & domus ruinis deformedur. [...] ideo statuimus & Clarissimum Directorem, nunc & pro tempore existentem obligamus; quatenus quolibet anno ea, quae reparatione indigent, tempestive non expectando majores ruinas reparet, nec census pro ejusmodi reparatione ordinatos in alios usus, quam in reparatione cessariam sub poena restitutionis de proprio convertat. Si vero census pro reparatione ordinati, qui satis exigui sunt, non sufficiant, ad Peraugustum Capitulum & Reverendissimos Provisores recurrat, ut Alumnos si non omnes, saltem nonnullos eousque suspendere a participatione dignentur, quousque pro commoditate eorum mansiones, & tecta non reparabuntur. Cujus enim est in mansione commodum, ejusdem debet esse in expensis pro reparatione in commodum. [...]

#### Statutum 3tium.

---

<sup>12</sup> Cały statut wyraźnie dołączony później i napisany inną ręką.

## De Lectura & observatione Statutorum.

Quia statuta non ligant probabiliter ignorantes [...] propterea Clarissimum Directorem, qui pro tempore fuerit obligatum haberi volumus ac praesenti statuto obligamus: quatenus superius descripta Statuta omnia & singula tam Excellentibus Professoribus, quam Alumnis, Commensalibus, Studiosis, & artis Typographicae Sociis, maxime circa susceptionem eorum, & quoties opus fuerit, etiam ad Mensam communem, & in Convocatione publica, ne ipsorum ognorantiam allegent, legi faciat, & ad observationem eorum verbo & exemplo permoveat. Leges enim & Statuta observari & pro ludibrio haberi non debent. [...]

### Statutum 4tum.

#### De Synoptica Perceptorum & Expensorum informatione.

Quoniam nihil immensum bonum est. [...] ideo abbreviando Statuta superius descripta ad finem eorum Synopsim omnium Censuum a Summis Capitalibus Singulis provenientium describendam esse duximus; ut illa inspecta quid pro mensa & salariis Clarissimi Directoris & Excellentium Professorum & quid pro reparatione Academiae Alumnis Vialibus, & aliis necessitatibus ex qualibet fundatione percipiendum & expendum sit, facilius sciatur & sine spe veniae ac allegatione ignorantiae observetur. Ignorantia enim in ijs allegari & excusare non potest: quae quis ratione Officii indagare & scire tenetur. [...] Scire namque & scire debere paria sunt. [...]

#### Synopsis Proventuum & Expensarum

|  | Summae<br>capitales | Census<br>totalis | Mensa,<br>ligna etc. | Salaria,<br>(?) | Reparati<br>o | Alumnat<br>us             | Festivita<br>s B. J.<br>Cantii | Viales |
|--|---------------------|-------------------|----------------------|-----------------|---------------|---------------------------|--------------------------------|--------|
| Fundatio Illustrissimi olim<br>Lubransci Episcopi Posnaniensis<br>in Głubczyño | 2867                | 180               | 40                   | 100             | 40            | -                         | -                              | -      |
| Rozdrazeviana  | 28000               | 2200              | 400                  | 650             | 50            | 1100                      | -                              | -      |
| Lacciana   | 2300                | 161               | 100                  | -               | 61            | -                         | -                              | -      |
| Szołdrsciana   | 10000               | 700               | -                    | 500             | -             | -                         | -                              | 200    |
| Krzycciana   | 10000               | 700               | -                    | -               | -             | 820 cum<br>additame<br>n. |                                |        |
| Zalaszeviana   | 10000               | 750               | -                    | -               | -             | 750                       | -                              | -      |
| Zalaszeviana a. Synag.<br>Judaeorum Posn.                                      | 2000                | 140               | -                    | -               | -             | -                         | 140                            | -      |

|                               |         |       |      |           |      |     |      |     |     |
|-------------------------------|---------|-------|------|-----------|------|-----|------|-----|-----|
| Zalaszov. A<br>Posnaniensibus | Judaeis | 1000  | 70   | 70        | -    | -   | -    | -   | -   |
| Ex Lapidea Justowska          |         | 1000  | 70   | 70        | -    | -   | -    | -   | -   |
| Waleszeviana                  |         | 2000  | 140  | -         | -    | 140 | -    | -   | -   |
| Molendinum Łączny             |         | -     | -    | Proventus |      |     |      |     |     |
| Summa summarum                |         | 69167 | 5111 | 680       | 1250 | 291 | 2670 | 140 | 200 |

*c) Rozporządzenie z 1756 roku*

ORDINATIO  
STUDIORUM

in Collegio Lubransciano Academiae Posnaniensis

TRACTANDORUM,

circa Innovationem eorundem sub die 15. Mensis Junii,

Anno Domini 1756to,

Per

Perillustrum Excellentissimum, & Admodum Reverendum Dominum M. Jacobum Michaellem Marciszowski, U.J. Professorem, Collegam Juridicum, Ecclesiarum Collegatarum SS. OO. Cracoviensis Primicerum, Voyniciensis Canonicum, Judiciorum Consistorialium Assessorem, Synodalem Approbandorum, & Ordinandorum Examinatorem, Librorum per Diaecesim Posnaniensem Ordinarium Censorem, protunc Inclytæ Academiae Posnaniensis Rectorem:

Pro usu & utilitate publica,

Nobilissimæ Juventutis Academicæ,

aliorumque Dominorum Auditorum,

atque ad manutenendum;

Constitutæ.

Typis Academicis Posnaniæ

LECTIONES PUBLICAE

Perillustris Dominus qui supra Rector, horis pomeridianis, scilicet 2da, vel 3tia tradet, & exponet Jus Canonicum seu Pontificium, methodo tam Speculativa quam Practica, idque potissimum conformiter ad Processum Fori Spiritualis, Judicii & Jurisdictionis Ecclesiasticæ.

Perillustris, & Reverendissimus Dominus M. Antonius Boiarski, Sacrae Theologiae Doctor, & Professor, Ecclesiarum Cathedralis Posnaniensis Canonicus, Parochialium in Snieciska, & Zrembice Praepositus, Seminarii Posnaniensis Praefectus, Theologiam Speculativam tractabit, & Casus Conscienciae explicabit horis matutinis.

Illustris Clarissimus, & Admodum Reverendus Dominus M. Nicolaus Gromalski, Philosophiae Doctor, Sacrae Theologiae Actualis Professor, Ecclesiae Collegiatae B.V.M. in Summo Canonicus, Seminarii Posnaniensis Vice-Praefectus Theologiam Moralem pertractabit, & explicabit, hora 2da post meridiem caeremoniae itidem Cantum, ac alia in Seminario fieri solita docebit.

Illustris Clarissimus Dominus M. Mathias Traianowicz, Philosophiae Doctor, ejusdemque ac Matheseos Professor, Ecclesiae Collegiatae S. Nicolai ad Summum Canonicus, Philosophiam, scilicet Logicam, Physicam, Metaphysicam, Mathematicam, Geometriam &c, horis consvetis, tam de mane, quam post meridiem docebit.

## PRO STUDIIS HUMANIORIBUS

### IN SCHOLA RHETORICA

Cui Praesidebit,

Illustris Clarissimus Dominus Thomas Swiątkowski, Philosophiae Doctor, Dialectices ac Linguae Germanicae Ordinarius Professor, Ecclesiae Collegiatae B.V.M. in Summo Canonicus.

I. Unoquoque die de mane, ac post meridiem, assignabitur certa Lectio Rhetoricae typis impressae, memoriter per DD. Alumnos recitanda, cujus singula Praecepta explicabuntur, & insuper exemplificabuntur.

II. Quolibet die horis matutinis explicabitur, aliqua pars Orationis Ciceroniana periphrasticae, cum annotationibus proprium nominum, troporum, figurarum, & numeri periodici a prandiis vero explicabuntur Poemata Claudiani, aut Lucani, cum similibus itidem annotationibus.

III. Bis in hebdomada temporibus aptis, tradetur Dialectica Joannis Caesarii synoptice collecta, cum suis explanationibus, & Terminorum Distinctionibus.

IV. Feriis 4tis & 6tis post meridiem, dabitur materia aliqua methodo Oratoria componenda, per argumanta, & juxta argumentationum species alternatim recensendas. Sabbativis vero diebus, dabitur pars aliqua Orationis in Genere, sive unum, aut duo argumanta ejusdem, quae domi privatim infra hebdomadam, juxta debitam formam, & Elocutionem Rhetoricam. DD. Alumni decomponet, ac tandem praelegenda Clarissimo Professore referent.

V. Fragmenta Poetica, tum sententiae ex Operibus Senecae, aliisque Libris Classicorum Authorum depromptae: itidem symbola cum Inscriptionibus, Conceptus varii, Impetus Oratorii variarum gratulationum, sermones Comitiales, Concionatorii, aliaeque species Orationum, etiam praxes, & exempla Rhetoricae Ecclesiasticae, ad calamum dictabuntur, & in iis DD. Alumni se se omnino exercebunt.

VI. Temporibus bene visis Perorationes cum observatione Quantitatum gestuum, & exercitio debite pronuntiationis instituentur, item quae sint virtutes, vel vitia styli Oratorii demunstrabuntur: necnon Concertationes Dialecticae, per proposita & resolvenda in obviis facillioribus materiis dubia peragentur.

VII. Diebus Sabbativis de moribus, & profectu hebdomadario uniuscujusque D. Alumni inquiretur, quos scilicet Libros Historicos, Panegiricos, Geographicos, Sacros, aut Politicos legit, quaeve selectiora ex eis connotavit, quae memoria retinuit, & alias Examen omnium, quae supra praemissa sunt, tum absentiarum a Schola, vel negligentiarum serio peragetur. Similiter a prandiis peractis peragendis, Doctrina Catechistica de virtutibus, & vitiis, tam in Communi, quam in particulari, tum de Ceremoniis Ecclesiasticis, dictabitur, Examenque illius, & absentiae ab Oratorio omnino expedietur.

#### IN SCHOLA POETICA.

Cui praeficitur,

Clarissimus, & Doctissimus Dominus M. Christianus Jüngling, Philosophiae Doctor, ac Lectionis Oecumenicae Foundationis Raczynscianae Ordinarius Professor.

I. Singulis diebus praeter diem Sabbathi, horis matutinis, fiet compositio styli brevis, juxta Regulas Syntaxeos: aut Carminum varii generis, alternatim, juxta Praecepta Prosodiae, quo tempore examen memoriae, & absentiarum a Scholis peragetur.

II. Post compositum stylum explicabitur Horatius, cum reductione partim ad Prosodiam, partim ad Ethymologiam, & Syntaxim.

III. Horis pomeridianis repetitio styli matutini, & reductio ejusdem ad praecepta Grammaticae fiet: tandem lectio correctae compositionis cum examine pensorum subsequetur.

IV. Post absolutam reductionem, explicabitur Cicero de Epistolis, quo ad phrasim, praemissa expositione sensus polonici.

V. Feria 4ta, & 6ta a prandiis, explicabuntur Fabulae Aesopi, ex quibus versus polonicos, aut latinos domi extra Scholam capaciores Poetae component.

VI. Tempore bene viso, tradentur praecepta & praxes de scribendis Epistolis, de Chria, de Tropis, & Figuris, de Artificiosa Poesi, Arithmerica, Callendis, ac praecipue de solida, &

graviori constructione latini sermonis.

VII. Item temporibus bene visis Alphabetum Longvarum Graece, & Hebraicae docebitur. Annotationes historicae praesertim selectiores, aut curiosiora quaeque ex Geographia, Lectione Oecumenica, vel verbo inferentur ad memoriam, vel etiam scriptis inducentur ad meliorem intelligentiam. Praeterea Lectio Oecumenica quovis studiorum die hora 10ma matutina, vel 5ta pomeridiana tradetur.

VIII. Quovis die Sabbathi Examen profectus hebdomadarii, ac cujusvis diligentiae, tum absentiarum a Schola, & Oratorio, serio fiet: a prandiis vero tradetur Lectio Catechistica de Oratione Dominica, Salutatione Angelica, tum Symbolo Apostolico, cum explicatione occurrentium circa praemissa quo ad fidem difficultatum.

### IN SCHOLA GRAMMATICA

Cui praeficitur,

Clarissimus, & Doctissimus Dominus M. Joannes Cantius Antoniewicz, Philosophiae Doctor, & Professor, Contubernii Szoldrsciani Praefectus.

I. Singulis diebus praeter Sabbativum, horis matutinis dabitur ad componendum exercitium, seu stylus brevis, ex historia de statu Regni Poloniae, per regulas Syntacticas, facto prius ordine grammatico, sensuque clare ad intelligentiam tyronum explicato: quo tempore etiam examen memoriae, & absentiarum a Schola, vel ab Oratorio intercedet.

II. Post decompositum exercitium, explicabitur Ovidius de libris Tristium, quo ad polonicum, cum reductione explicatae lectionis, quo ad quantitatem cum capacioribus, & quo ad etymologiam praesertim cum incipientibus.

III. Horis pomeridianis fiet repetitio matutinae, compositionis, & reductio ejusdem ad praecepta grammatica: tandem lectio correcti styli, sive exercitii, una cum examine, pensorum peragetur.

IV. Expedita reductione grammatica, potissimum feriis 2dis, 4tis & 6tis explicabuntur fabulae Aesopi, ex quibus tandem tyrocinantes declinationes, aut conjugationes formabunt, cum adminiculo capaciorum, quo ad inquirendas regulas, Etymologicas, sive Syntacticas.

V. Temporibus bene visis monstrabuntur tabulae, seu formulae Alphabeti, seu scribendi recti characteris, exercitiumque ejusdemquam optimum promovebitur, una cum doctrina de exacta Ortographia.

VI. Item tempore bene viso, Arithmetica facilius docebitur, instructioque de Calendis tradetur, locutiones quoque secundum regulas grammaticas adinvicem per Alumnos proponentur, & resolventur, ac etiam selectiora vocabula, vel sententiae rariores, memoriae juvenum



insinuabuntur, aut scripturis eorum mandabuntur.

VII. Singulis diebus Sabbativis expedietur examen profectus hebdomadarii, & cujusvis diligentiae, absentiarumque a Schola, libri domesticarum scripturarum revidebuntur, & quo ad suos defectus, & errores corrigentur, ac denique correcta per hebdomadam ad calamum dictabuntur, domi diligenter per DD. Alumnos perscribenda. A prandiis similiter pomeridianarum diligentiarum totius hebdomadae examen fiet, dataque pro imminente Festo occupatione, materia Catechistica de Articulis fidei proposita ventilata, & explicata studium finiet.

#### OBSERVANDA IN OMNIBUS SCHOLIS.

I. Quovis die ante inchoationem studiorum praemittetur Invocatio Spiritus Sanctissimi per decantatam Antiphonam, Veni Sancte Spiritus etc., tum Litanias Lauretanis in Schola Grammatica, in aliis vero per recitationem earundem. II. Quolibet die feriali finitis studij, descendent omnes et singuli ad Oratorium, pro audiendo Sacrificio, diebus vero pervigiliorum pro vesperis pridie Festi decantandis. III. Quovis die Festo Domini Studiosi cum CC. Professoribus decantabunt Officium Parvum de B.V.M. in Oratorio, ibidemque Sacrificio Missae aderunt, tum Concionibus per Venerabiles Seminarii Clericos, sive alios Philosophiae, vel Theologiae hic Auditores habitum Clericalem deferentes, in solemnioribus praecipue Festis, absolvendis, omnino intererunt, nec in iisdem diebus solemnioribus Confessiones aliasque consuetas devotiones intermittent. IV. Sub tempus sacrificiorum, ac aliarum devotionum in Oratorio celebrandorum, tenebuntur DD. Studiosi, sicut et alii quorum intererit exorare DEUM pro Parentibus, Amicis, et Consanguineis suis, item Fundatoribus, et Benefactoribus Academiae hujus, vivis, et defunctis, ac aliis, qui pietati eorum commendabuntur. V. Quolibet die Dominico Catechismus, seu Doctrina Ecclesiastica, et spiritualis ad profectum Animarum DD. Studiosorum, in eodem Oratorio 1ma hora post meridiem instituetur, et alternatim per CC. Professores suae Academicae Juventuti instillabitur. VI. Ubivis locorum DD. Studiosi debitam modestiam servabunt, Majores, et Superiores suos reverebuntur, rixas contentiones caeterasque cujusvis generis petulantias vitabunt, injurias sibi illatas propria autoritate non vindicabunt, sed super his Officium Rectorale, vel suorum DD. Professorum implorabunt, quorum mandatis in omnibus licitiis et honestis omnino parebunt, illisque obedientiam suam praestabunt. VII. Usum linguae Latinae perpetuo servabunt, politiem moresque egregios exercebunt, prava consortia effugient, et vitabunt. VIII. Extra Scholas, aut privatas domos suas, sine justa causa, non divagabuntur, sed continuo et sedulo diligentibus, et profectui suo incumbent, ad Scholas in tempore debito cum

CC. Professoribus suis condescendent, nec ex iis ante tempus, nisi quis legitime evocatus fuerit, exhibunt etc. etc.

## Wykaz profesorów

W zestawieniu poniższym wyodrębniono daty przybycia nowych dyrektorów i ewentualnie większej liczby profesorów. Zestawienie jest wciąż niekompletne dla XVII-wiecznych dziejów szkoły, podane zaś daty sprawowania funkcji przez profesorów mają charakter orientacyjny. W wielu przypadkach można było podać tylko datę poświadczenia ich przez materiały źródłowe. Dla lat 1700-1780 zachowały się dokładne spisy nauczycieli Akademii Lubrańskiego w księgach pilności UJ obrazujące skład profesorów w kolejnych semestrach. Wykorzystane to zostało już przez Zygmunta Rutę przy okazji sporządzenia zestawień profesorów kolonii Uniwersytetu Krakowskiego.

Niniejsze opracowanie bazuje na następujących materiałach źródłowych: „Akta czynności” Kapituły Katedralnej Poznańskiej, Księgi pilności UJ, Konkluzje konwokacji UJ, Akta rektorskie UJ, Księga konwokacji Akademii Lubrańskiego, Księga rachunkowa Akademii Lubrańskiego, a także na licznych publikacjach profesorów i uczniów *Lubranscianum* oraz na ustaleniach J. Nowackiego, Z. Ruty i J. Wiesiołowskiego.

| imię i nazwisko               |                   |                                 | uwagi |
|-------------------------------|-------------------|---------------------------------|-------|
|                               | poświadczone lata | funkcja w akademii              |       |
| 1616                          |                   |                                 |       |
| Jan Paweł Krosner             | 1616-1620         | dyrektor                        |       |
| Jakub Górski                  | 1616              | prof. filozofii i retoryki      |       |
| Wojciech Gniadkowicz          | 1616              | prof. literatury humanistycznej |       |
| Grzegorz Goliński             | (1618)-1624       | prof. retoryki                  |       |
| Adam Jacek Draski             | 1619-1622         | prof.                           |       |
| Paweł Herka                   | 1620-1624         | profesor matematyki             |       |
| 1621                          |                   |                                 |       |
| Stanisław Pomorski            | 1621-(1627)       | dyrektor                        |       |
| Stanisław Czaplicz            | 1623-?            | prof. filozofii                 |       |
| Ludwik Skuchkowicz            | 1623-?            | prof. literatury humanistycznej |       |
| Siewierkowicz                 | 1623-?            | prof. matematyki                |       |
| 1625                          |                   |                                 |       |
| Benedykt Żelechowski          | 1625-?            | profesor prawa                  |       |
| Wojciech Chryzostom Kurkowicz | 1625-?            | prof. filozofii                 |       |
| Florian Fontan                | 1625-1627         | prof. retoryki                  |       |
| Jan Beklewski                 | 1625-?            | prof. poetyki                   |       |
| 1627                          |                   |                                 |       |
| Stanisław Pudłowski           | 1627-1732         | dyrektor                        |       |

|                                |           |                              |   |
|--------------------------------|-----------|------------------------------|---|
| Stanisław Kotyński             | 1627-1631 | prof. filozofii              |   |
| Wawrzyniec Alfons Karyński     | 1627-?    | prof. filozofii              |   |
| Jan Tym                        | 1627-1632 | prof. matematyki             |   |
| Stanisław Jurkowski            | 1627-1632 | prof. retoryki               |   |
| Adam Roszczewicz               | 1627      | prof. gramatyki              |   |
| 1632                           |           |                              |   |
| Wojciech Nagoth                | 1632-1734 | dyrektor                     |   |
| Stanisław Wieczorkowski        | 1632-1635 | prof. filozofii              |   |
| Szymon Suchyński               | 1632-1636 | prof. retoryki               |   |
| (Stanisław ?) Sławecki         | 1632-1636 | prof. gramatyki              |   |
| 1634                           |           |                              |   |
| Stanisław Różycki              | 1634-1641 | dyrektor                     | 1636 instalowany na kanonię, urząd pełnił przez 7 lat |
| Krzysztof Chryzostom Wilkowski | 1634-1638 | prof. filozofii              |   |
| Jan Ratułowski                 | 1634-1636 | prof. poetyki                |   |
| 1636                           |           |                              |   |
| Samuel Kuszewicz               | 1636-1640 | prof. poetyki                |   |
| Benedykt Groblicki             | 1636-1641 | prof. poetyki                |   |
| 1638                           |           |                              |   |
| Jan Baptysta Machatar          | 1638-1642 | prof. filozofii i matematyki |   |
| Jan Dionizy Politowicz         | 1638-1640 | prof. gramatyki              |   |
| 1641                           |           |                              |   |
| Stanisław Czaplic              | 1641-1643 | dyrektor                     |   |
| Wojciech Nowieyski             | 1641-1642 | prof. poetyki i retoryki     |   |
| 1649                           |           |                              |   |
| Benedykt Groblicki             | 1649      | dyrektor                     | pracował przez kilka lat                              |
| Jan Czernek (Czyrnek)          | do 1647   | prof. matematyki             | pracował przez kilka lat                              |
| Jan Jarczyński                 | 1645      | prof.                        |   |
| Mikołaj Ignacy Fatowicz        | 1646      | prof.                        |   |
| Kazimierz Sobiński             | 1647-1649 | prof. filozofii              |   |
| Stanisław Grudowicz            | 1648      | prof. matematyki             |   |
| Jan Stanisław Jaxan            | 1649      | prof. matematyki             |   |
| 1651                           |           |                              |   |
| Wojciech Łańcucki              | 1651      | dyrektor                     |   |
| Gaweł Michał Prędoszewicz      | 1651      | prof. poetyki                |   |
| Mateusz Józef Orliński         | 1651      | prof. matematyki             |   |
| Jan Woynarski                  | 1651      | prof. retoryki               |   |

|                                    |                         |                           |   |
|------------------------------------|-------------------------|---------------------------|---|
| Janszkowski (?)                    | 1651                    | prof. gramatyki           |   |
| Andrzej Barankiewicz               | 1651-1652               | prof. filozofii           |   |
| 1653                               |                         |                           |   |
| Jan (?) Samuel<br>Formankowicz     | 1653-1655,<br>1657-1659 | dyrektor                  |   |
| Jan Kazimierz Brozena              | 1654-(1655)             | prof. matematyki          |   |
| 1659                               |                         |                           |   |
| Mikołaj Zalasowski                 | 1659-1666               | dyrektor                  |   |
| Marcin Winkler                     | 1658-1660               | prof. retoryki            |   |
| Jan Rękawowicz                     | (1659)-1660             | prof. filozofii           |   |
| Wojciech Swobodziński              | (1659)-1660             | prof. poetyki             |   |
| Wojciech Ziątkowski<br>(Ziątkowic) | (1659)-1663             | prof. gramatyki           |   |
| Stanisław Idecki                   | 1660                    | prof. retoryki i historii |   |
| 1663                               |                         |                           |   |
| Mikołaj Jabłoński                  | 1663-(1666)             | prof. gramatyki           |   |
| Franciszek Józef Czechucki         | 1664-1666               | prof. retoryki            |   |
| Jan Stanisław Foltyński            | 1664                    | prof.                     |   |
| Drahene (?)                        | 1666                    | prof. gramatyki           |   |
| Stanisław Ciechoszewski            | 1666                    | prof. poetyki             | w tym samym roku wraca do Krakowa                             |
| 1666                               |                         |                           |   |
| Jacek Tomaszewicz                  | 1666-1672               | dyrektor                  |   |
| Krzysztof Franciszek<br>Sowiński   | 1666                    | prof. filozofii           |   |
| Józef Franciszek<br>Kaczorowicz    | 1666                    | prof. retoryki            |   |
| Tomasz Jan Nykowski                | 1666                    | prof. poetyki             | ewentualnie: Myszkowski                                       |
| Jan Berowicz                       | 1666                    | prof. gramatyki           |   |
| Florian Bartliński                 | 1668                    | prof.                     |   |
| Bartłomiej Makowski                | 1669-1670               | prof. gramatyki           | w listopadzie 1669 wezwany do Krakowa; ewentualnie: Mańkowski |
| Sebastian Jan Leszczyński          | 1669-(1675)             | prof. gramatyki           |   |
| 1672                               |                         |                           |   |
| Sebastian Jan Piskorski            | 1672-1675               | dyrektor                  |   |
| Kazimierz Jan Bryzkowski           | 1672                    | prof.                     |   |
| 1675                               |                         |                           |   |
| Jan Rudzki                         | 1675-(1681)             | dyrektor                  |   |
| Mogilnicki                         | 1675-1677               | prof.                     |   |
| Andrzej Krupecki                   | 1675                    | prof. filozofii           |   |

|                                     |             |  |  |
|-------------------------------------|-------------|--|--|
| Stanisław Kasper Ciekanski          | 1677-(1678) | prof. matematyki                                 |  |
| Marcin Ośliński                     | 1676-1680   | prof.  |  |
| Andrzej Zygmunt Paschacy            | 1677        | prof. retoryki                                   |  |
| 1678                                |             |  |  |
| Marcin Krupecki                     | 1678        | prof.  | do 1678? tożsamy z Andrzejem?                      |
| Andrzej Amadej                      | 1678-(1682) | prof. gramatyki                                  | do 1678?   |
| Krzysztof Jan Cyboni                | 1678-1680   | prof. gramatyki, poetyki i retoryki              |  |
| Jan Stanisław Balicki               | 1678-1680   | prof. filozofii                                  |  |
| Adam Kazimierz Łapczyński           | 1679-1680   | prof. matematyki i poetyki                       |  |
| 1681                                |             |  |  |
| Kazimierz Waclaw Straszyński        | 1681-1682   | dyrektor   |  |
| Stefan Barwinkiewicz                | 1681-(1688) | prof. filozofii                                  | przewodniczy dyspacie jeszcze w 1688 r.            |
| Łukasz Józef Ostawski               | 1681-1684   | prof. retoryki                                   |  |
| Bartłomiej Kazimierz Malicki        | 1681-1684   | prof. poetyki i retoryki                         |  |
| 1682                                |             |  |  |
| Baltazar Tumliński                  | 1682-1685   | dyrektor   | 1685 wyjeżdża do Krakowa wraz z trzema profesorami |
| Tomasz Sertkowicz                   | 1682-1685   | prof. gramatyki                                  |  |
| 1685                                |             |  |  |
| Andrzej Grzegorz Krupecki           | 1685-1688   | dyrektor   | przybywa wraz z trzema profesorami                 |
| Andrzej Rudolf Margowski            | 1686-1694   | prof. filozofii                                  |  |
| 1688                                |             |  |  |
| Marcin Sławikowski                  | 1688-1693   | dyrektor   |  |
| Grzegorz Kawalczewski               | 1688-1692   | prof. filozofii                                  |  |
| Dziurkiewicz                        | do 1689     | prof. matematyki                                 |  |
| Bartłomiej Kazimierz Malicki        | do 1689     | prof. teologii?                                  | prefekt seminarium                                 |
| Tomasz Jambicki                     | 1689-1692   | prof. poetyki, retoryki                          |  |
| Ignacy Stanisław Jacobi             | 1690        | prof. retoryki                                   |  |
| Jan Chryzostom Stanisław Tarczewski | 1691-(1697) | prof. matematyki, poetyki, retoryki i dialektyki | funkcję tę mógł pełnić już wcześniej               |
| Kazimierz Zrzodliński               | 1691-1696   | prof.  |  |
| Kazimierz Kubalewicz                | 1691-1694   | prof.  | 1692 wyjeżdża do Krakowa                           |
| Bogusławski                         | 1692        | prof.  |  |
| 1692                                |             |  |  |

|                                |             |  |  |
|--------------------------------|-------------|--|--|
| Zachariasz Teszmarowicz        | 1692-1693   | dyrektor   |  |
| Marcin Kazimierz Słowikowski   | 1693        | dyrektor   | ponownie?  |
| Jan Ekart                      | 1693-1696   | dyrektor   |  |
| Antoni Piotr Wosiński          | 1693        | prof. retoryki i dialektyki                            |  |
| Adam Stanisław Pęcherzyński    | 1693-(1696) | prof. matematyki i poetyki                             | razem z prof. Tarczewskim przynajmniej w 1694 i 1695 |
| Paweł Jan Kuuk                 | 1694-1699   | prof. filozofii  |  |
| Mikołaj Krauzowski             | 1694        | prof.  |  |
| Jakub Antoni Barański          | 1696        | prof. filozofii  |  |
| 1696                           |             |  |  |
| Wojciech Józef Jodłowski       | 1696-1701   | dyrektor   |  |
| Jan Antoni Słowakowicz         | 1696-1699   | prof. gramatyki  |  |
| Kazimierz Jan Ceypler          | 1696-1701   | prof. matematyki i poetyki, retoryki i dialektyki      |  |
| Marcin Jan Waleszyński         | 1699-1701   | prof. filozofii  | publikacja w 1697 r.                                 |
| Stefan Krobski                 | do 1700     | prof. poetyki  |  |
| Mateusz Lewkowicz              | 1700-1704   | prof. gramatyki  |  |
| 1701                           |             |  |  |
| Grzegorz Karol Kawalczewski    | 1701-1704   | dyrektor   |  |
| Jacek Bocheński                | 1701-1705   | prof. poetyki, retoryki i dialektyki                   |  |
| Stanisław Waryski              | 1702-1704   | prof. filozofii i matematyki                           |  |
| Michał Bellina                 | 1701-1704   | prof. gramatyki i poetyki                              |  |
| Sebastian Tortowski            | 1701-1704   | prof. gramatyki i poetyki                              |  |
| Paweł Antoni Cybulski          | 1703-1704   | prof. gramatyki  |  |
| 1704                           |             |  |  |
| Jan Grymecki                   | 1704-1711   | dyrektor   |  |
| Mikołaj Jan Gniatkiewicz       | 1704-1719   | prof. gramatyki, poetyki, filozofii, teologii moralnej | z przerwami  |
| Antoni Piątkowski              | 1704-1708   | prof. poetyki (substytut)                              |  |
| Stanisław Waryski              | 1707-1708   | prof. gramatyki i matematyki                           |  |
| 1711                           |             |  |  |
| Wilhelm Andrzej Robertson      | 1711-1712   | dyrektor   |  |
| Sebastian Kozubski             | 1711-1712   | prof.  |  |
| 1712                           |             |  |  |
| Jan Antoni Lukini              | 1712-1714   | dyrektor   |  |
| Szymon Jan Kanty Siermantowski | 1712-1718   | prof. gramatyki i poetyki, filozofii                   |  |
| 1714                           |             |  |  |

|                                     |           |  |                                 |
|-------------------------------------|-----------|--|---------------------------------|
| Michał Bellina                      | 1714-1716 | dyrektor   |                                 |
| Franciszek Hieronim Plucieński      | 1714-1716 | prof. filozofii i teologii   |                                 |
| Wojciech Jacek Jan Ciechanowski     | 1714-1717 | prof. matematyki i gramatyki   |                                 |
| 1716                                |           |  |                                 |
| Franciszek Hieronim Plucieński      | 1716      | pełni obowiązki dyrektora  |                                 |
| Szymon Stanisław Wosiński           | 1716-1719 | dyrektor   |                                 |
| Piotr Antoni Rohaczewski            | 1716-1718 | prof. retoryki i dialektyki  |                                 |
| Jakub Szymon Gorkowski              | 1716-1717 | prof. poetyki  |                                 |
| Jan Józef Nikodemowicz (Nikodębski) | 1717-1721 | prof. gramatyki  |                                 |
| Stanisław Jan Filipowicz            | 1718-1720 | prof. filozofii i matematyki   |                                 |
| Franciszek Żabicki                  | 1718-1721 | prof. retoryki, filozofii  |                                 |
| Jan Jackowski                       | 1718-1719 | prof. poetyki  |                                 |
| Józef Jan Działoty                  | 1718-1721 | prof. gramatyki i poetyki, potem retoryki i dialektyki                   |                                 |
| 1719                                |           |  |                                 |
| Jan Kazimierz Jodłowski             | 1719-1722 | dyrektor   |                                 |
| Tomasz Antoni Muszyński             | 1719-1725 | prof. poetyki od 1719, retoryki i dialektyki 1722, filozofii od 1723     |                                 |
| 1720                                |           |  |                                 |
| Franciszek Omański                  | 1720-1724 | dyrektor   |                                 |
| Jakub Sarecki                       | 1720-1721 | prof. poetyki  |                                 |
| Jacek Krynicki                      | 1721-1723 | prof. filozofii  |                                 |
| Józef Grzegorz Popiołek             | 1721-1729 | prof. matematyki, poetyki, retoryki i dialektyki, 1727 teologii moralnej | prezentacja przed kapitułą 1722 |
| Kazimierz Jarmundowicz              | 1721-1729 | prof. gramatyki i poetyki, 1727 retoryki                                 | prezentacja przed kapitułą 1722 |
| 1724                                |           |  |                                 |
| Stefan Krobski (Krupski?)           | 1724-1726 | dyrektor   |                                 |
| Wojciech Antoni Grzymała            | 1724-1726 | prof. filozofii  |                                 |
| Adam Pirecki                        | 1724-1726 | prof. gramatyki  |                                 |
| 1726                                |           |  |                                 |
| Stanisław Kutlinowski               | 1726-1729 | dyrektor   |                                 |
| Franciszek a Paulo Kielarowicz      | 1726-1729 | prof. filozofii  |                                 |
| Michał Chudziński                   | 1726      | prof. retoryki i dialektyki  | tylko jeden semestr?            |



|                                    |           |   |  |
|------------------------------------|-----------|---|--|
| Antoni Mikołaj Krzanowski          | 1726-1732 | prof. poetyki i matematyki, potem retoryki i dialektyki |  |
| Józef Declos                       | 1727-1729 | prof. gramatyki, 1729 poetyki                           | druk jeszcze w 1732 r.                           |
| Wojciech Jan Kanty Biegaczewicz    | 1727      | prof.   |  |
| 1729                               |           |   |  |
| Wojciech Antoni Miciński           | 1729-1732 | dyrektor  |  |
| Ignacy Kanty Herka                 | 1729-1732 | prof. filozofii   |  |
| Kazimierz Franciszek Stemplowski   | 1729-1731 | prof. retoryki i poetyki, teologii moralnej             |  |
| Jakub Antoni Surowiecki            | 1729-1736 | prof. gramatyki, 1732 retoryki i dialektyki             | 1729 profesor gramatyki razem z Józefem Declosem |
| 1732                               |           |   |  |
| Jan Józef Pałaszowski              | 1732-1737 | dyrektor  |  |
| Antoni Żołędziowski                | 1732-1739 | prof. filozofii   |  |
| Józef Choynecki                    | 1732-1741 | prof. matematyki i gramatyki, 1737 poetyki              |  |
| Łukasz Lubaszowski                 | 1732-1735 | prof. poetyki   |  |
| 1737                               |           |   |  |
| Stanisław Sebastian Mameczyński    | 1737-1739 | dyrektor  |  |
| Jan Chryzostom Sewerynowicz        | 1737-1746 | prof. filozofii, retoryki i dialektyki                  |  |
| Wawrzyniec Bartoszewski            | 1737-1742 | prof. gramatyki, poetyki                                |  |
| 1740                               |           |   |  |
| Jan Pałaszowski                    | 1740-1743 | dyrektor  |  |
| Maciej Kanty Goszkowski            | 1740-1742 | prof. gramatyki   |  |
| Józef Grzegorz Więczkiewicz        | 1741-1743 | prof. filozofii   |  |
| 1743                               |           |   |  |
| Kazimierz Jarmundowicz             | 1743-1746 | dyrektor  |  |
| Stanisław Ignacy Foltański         | 1743-1746 | prof. retoryki  |  |
| Andrzej Lipiewicz                  | 1743-1746 | prof. matematyki i poetyki                              |  |
| Józef Jerzy Bendkowski (Bętkowski) | 1743-1746 | prof. gramatyki   |  |
| Antoni Nepomucen Bojarski          | 1744-1760 | prof. teologii  |  |
| 1746                               |           |   |  |
| Antoni Franciszek Wilkoszewski     | 1746-1749 | dyrektor  |  |

|  |                    |   |   |
|--|--------------------|---|---|
| Jan Józef Rygalski                     | 1746-1750          | prof. filozofii                             | publikacja w 1752 r.                        |
| Wojciech Joachim Foltański             | 1746-1748          | prof. retoryki i dialektyki                 |   |
| Stanisław Michał Patelski              | 1746-1748          | prof. poetyki i dialektyki                  |   |
| Józef Niklewicz                        | 1746-1747          | prof. gramatyki                             |   |
| Michał Antoni Jan Nepomucen Kazimirski | 1747-1749          | prof. gramatyki, poetyki i matematyki       |   |
| Wojciech Joachim Foltański             | 1748               | prof. retoryki                              |   |
| 1749                                   |                    |   |   |
| Klemens Stanisław Herka                | 1749-1752          | dyrektor                                    |   |
| Sebastian Antoni Długayski             | 1749-1752          | prof. teologii                              |   |
| Tomasz Olchawski                       | 1749-1752          | prof. gramatyki, 1752 poetyki               | Concl I, p. 454: Otchawski                  |
| 1752                                   |                    |   |   |
| Jan Pałaszowski                        | 1752-1755          | dyrektor                                    |   |
| Michał Wawrzyniec Mrugaczewski         | 1752-1756,<br>1761 | prof. matematyki                            |   |
| Franciszek Pohorecki                   | 1752               | prof. retoryki                              | tylko jeden semestr                         |
| Antoni Kozicki                         | 1752-1755          | prof. gramatyki                             | Antoni Franciszek z Ciekanova Kozicki Dunin |
| Mikołaj Gromalski                      | 1753-1760          | prof. retoryki, teologii                    |   |
| 1755                                   |                    |   |   |
| Jakub Michał Marciszowski              | 1755-1758          | dyrektor                                    |   |
| Maciej Józef Antoni Trojanowicz        | 1755-1758          | prof. filozofii i matematyki                |   |
| Tomasz August Świątkowski              | 1755-1759          | prof. retoryki i dialektyki, 1758 filozofii |   |
| Krystian Jüngling                      | 1755-1759          | prof. poetyki, 1758 retoryki                |   |
| Józef Antoniewicz                      | 1755-1758          | prof. gramatyki                             | Cantius Antoniewicz                         |
| 1758                                   |                    |   |   |
| Antoni Bojarski                        | 1758-1763          | dyrektor                                    |   |
| Józef Kanty Wiśniowski                 | 1758-1762          | prof. poetyki i retoryki                    |   |
| Jan Kanty Toryani                      | 1758-1762          | prof. gramatyki, poetyki i j. francuskiego  |   |
| Andrzej Jan Kanty Mrugaczewski         | 1759-1761          | prof. filozofii i matematyki                |   |
| Andrzej Badurski                       | 1759-1761          | prof. gramatyki                             | publikacje 1757-1762                        |
| Jerzy Zubrzycki                        | 1760-1761          | prof. filozofii i teologii                  |   |
| Stanisław Patelski                     | 1761               | prof. teologii                              |   |

|   |             |   |                              |
|---|-------------|---|------------------------------|
| Józef Szczechowicz                      | 1761        | prof. teologii                                |                              |
| 1762                                    |             |   |                              |
| Franciszek Stanisław Kostka Kolendowicz | 1762-1765   | prof. filozofii                               | publikacje do 1767 r.        |
| Stanisław Wincenty Kaliciński           | 1762-1766   | prof. retoryki i dialektyki                   | publikacja jeszcze w 1767 r. |
| Franciszek Matawowski                   | 1762-1772   | prof. matematyki, poetyki                     |                              |
| Sebastian Czaputowicz                   | 1762-(1767) | prof. gramatyki                               |                              |
| Szymon Bonawentura Banackowski          | 1763-1772   | prof. teologii                                |                              |
| Krystian Tomasz Jüngling                | 1763-1776   | prof. teologii                                |                              |
| 1763                                    |             |   |                              |
| Andrzej Lipiewicz                       | 1763-1764   | dyrektor                                      |                              |
| Stanisław Michał Ficzkiewicz            | 1764-1767   | dyrektor                                      |                              |
| 1767                                    |             |   |                              |
| Karol Marxen                            | 1767-1770   | dyrektor                                      |                              |
| Jerzy Chudziński                        | 1768-1780   | prof. retoryki, 1770 filozofii                |                              |
| Kazimierz Kapuściński                   | 1768-1770   | prof. poetyki                                 |                              |
| Ignacy Oczykowski                       | 1768-1780   | prof. gramatyki, 1770 poetyki, 1778 filozofii |                              |
| Józef Jan Kanty Muszyński               | 1769-1773   | prof. poetyki, retoryki i dialektyki          |                              |
| 1770                                    |             |   |                              |
| Franciszek Minocki                      | 1770-1780   | dyrektor                                      |                              |
| Mikołaj Studziński                      | 1770-1773   | prof. gramatyki                               |                              |
| 1773                                    |             |   |                              |
| Jan Szczepański                         | 1773-1775   | prof. retoryki                                |                              |
| Błażej Zygmuntowicz                     | 1773-1776   | prof. poetyki                                 |                              |
| Paweł Kozłowski                         | 1773-1776   | prof. gramatyki, 1776 poetyki                 |                              |
| Franciszek Marciszowski                 | 1775-1779   | prof. retoryki                                |                              |
| Andrzej Bagnowski                       | 1776-1780   | prof. gramatyki, 1779 filozofii               | Mikołaj Bagnowski?           |
| 1779                                    |             |   |                              |
| Jan Litwiński                           | 1779-1780   | prof. retoryki                                |                              |
| Mateusz Sosenkowski                     | 1779-1780   | prof. poetyki                                 |                              |
| Jan Błażenkowski                        | 1779-1780   | prof. gramatyki                               |                              |

*Tabela 1*

## Zestawienie uczniów z alumnatów i fundacji

Poniższe zestawienie tabelaryczne najwierniej oddaje stan osobowy bursy Szoldrskich oraz Zalaszwskiego. W przypadku konwiktów Rozdrażewskich i Krzyckich jest ono bardzo niekompletne i z całą pewnością nie oddaje stanu faktycznego. W odniesieniu do uczniów fundacji Noskowskich i Cieleckich przypomnieć trzeba, że niekoniecznie musieli być oni uczniami Akademii Lubrańskiego.

### *a) bursa Rozdrażewskich*

| data    | imię i nazwisko ucznia  | uwagi  | źródło                     |
|---------|-------------------------|--|----------------------------|
| XI 1619 | Ratsański               | rekomendacja sufragana                               | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Karzewski               | rekom. kantora                                       | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Grzegorz Gor[.]yszewski | rekom. kustosza                                      | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Brzeziński              | rekom. Leśniewskiego                                 | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Andrzej Ubysz           | rekom. Miruzkiego; prawd. zwalnia miejsce w III 1621 | ACap 1619-1624, f. 27, 125 |
| XI 1619 | Piotr Radecki           | rekom. Radeskiego                                    | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Stefan Utanowski        | rekom. Gulzewskiego                                  | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | P[.]olodowski           | rekom. Grabii  | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Mateusz Jankowski       | rekom. Wissowskiego                                  | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Rolia                   | rekom. Lanckiego                                     | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Samuel Rolia            | rekom. Gaspara Miaskowskiego                         | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Feliks Miruczki         | rekom. Ubysza  | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Mierczyński             | rekom. Jana Miaskowskiego                            | ACap 1619-1624, f. 27      |
| XI 1619 | Wojciech Grabia         | rekom. Pawła Piaseckiego                             | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619 | Jan Grabia              | rekom. Jakuba Piaseckiego                            | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619 | <wolne miejsce>         | rekom. Marcjalisa                                    | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619 | Broczki                 | rekom. Wisuskiego                                    | ACap 1619-                 |

|          |                         |  |                            |
|----------|-------------------------|--|----------------------------|
|          |                         |  | 1624, f. 28                |
| XI 1619  | <wolne miejsce>         | rekom. Moreskiego  | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619  | Barski                  | rekom. Barskiego   | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619  | Potocki                 | rekom. Biskupskiego  | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619  | <wolne miejsce>         | rekom. Nesza, arch. pszczewskiego  | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619  | Kleczawski              | rekom. Wielewiczki   | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619  | Bobrowski               | rekom. kanclerza Bruszkowskiego  | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XI 1619  | Paweł Reska             | rekom. Baikowskiego  | ACap 1619-1624, f. 28      |
| XII 1619 | Andrzej i Jan Grabiowie | przyjęci ze względu na nieprzybycie kilku uczniów prezentowanych miesiąc wcześniej | ACap 1619-1624, f. 42 i n. |
| III 1621 | Euryszewski             | kończy naukę   | ACap 1619-1624, f. 125.    |
| III 1621 | Wierniński              | rekom. Miaskowskiego (krewny)  | ACap 1619-1624, f. 125.    |
| III 1621 | Biskupski               | w miejsce Ubysza, na prośbę Barskiego  | ACap 1619-1624, f. 125     |
| II 1622  | Grzeziński              | wskutek nieobecności traci miejsce w fundacji                                      | ACap 1619-1624, f. 227     |
| II 1622  | Mateusz Woliński        | w miejsce Grzezińskiego, rekom. kanclerza Wieliewiczkiego                          | ACap 1619-1624, f. 227     |
| XI 1622  | Marcin Star[v?]ojski    | rekom. Moreskiego  | ACap 1619-1624, f. 309     |
| VI 1623  | Wojciech Bobrowski      | rekom. Wieliewiczkiego   | ACap 1619-1624, f. 345     |
| XI 1623  | Baranowski              | siostrzeniec sufragana   | ACap 1619-1624, f. 420     |
| XI 1623  | Łukasz Kowalski         |  | ACap 1619-1624, f. 420     |
| XI 1623  | Gorazdowski             |  | ACap 1619-1624, f. 420     |
| XI 1623  | Zberkovsky              |  | ACap 1619-1624, f. 420     |
| XI 1623  | Jan Grabia              |  | ACap 1619-1624, f. 420     |
| VI 1626  | Jan Biały               |  | ACap 1624-1634, f. 94 i n. |
| VI 1626  | Stanisław Grociszewski  |  | ACap 1624-1634, f. 94 i n. |
| VI 1626  | Jakub Pciński           |  | ACap 1624-1634, f. 94 i n. |

|            |                              |                      |                             |
|------------|------------------------------|----------------------|-----------------------------|
| VI 1626    | Strzałkowski                 |                      | ACap 1624-1634, f. 94 i n.  |
| VI 1626    | Stawski                      |                      | ACap 1624-1634, f. 94 i n.  |
| VI 1626    | Skrzetuski                   |                      | ACap 1624-1634, f. 94 i n.  |
| VI 1626    | Żdyckawski [?]               |                      | ACap 1624-1634, f. 94 i n.  |
| VI 1626    | Grzelewicki                  |                      | ACap 1624-1634, f. 94 i n.  |
| VI 1626    | Stefan Borkowski             |                      | ACap 1624-1634, f. 94 i n.  |
| 30 VI 1628 | Białecki                     |                      | ACap 1624-1634, f. 214 i n. |
| 30 VI 1628 | Borkowski                    |                      | ACap 1624-1634, f. 214 i n. |
| 30 VI 1628 | Piotr Malczewski             | rekom. archidiakona  | ACap 1624-1634, f. 215      |
| XI 1631    | Stanisław Wojciech Pciński   |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1631    | Wojciech Broniewski          |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1631    | Wojciech Cissewski           |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1631    | Stefan Głuczyński            |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1631    | <i>alterum</i> Głuczyński    |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1631    | Jan Węgorzewski              |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1631    | Hieronim Broniewski          |                      | ACap 1624-1634, f. 438 i n. |
| XI 1638    | Stanisław Andrzej Poklatecki | rekom. Świniarskiego | ACap 1634-1646, f. 311      |
| VII 1639   | Mateusz Wilczyński           |                      | ACap 1634-1646, f. 341      |
| XI 1639    | Mikołaj Jan Malczewski       |                      | ACap 1634-1646, f. 363      |
| XI 1639    | Stanisław Jan Zapacki        |                      | ACap 1634-1646, f. 363      |
| XI 1639    | Wojciech Zygmunt Grabowiecki |                      | ACap 1634-                  |

|            |                              |   |                              |
|------------|------------------------------|---|------------------------------|
|            |                              |   | 1646, f. 363                 |
| XI 1639    | Stanisław Piotr Dambrowski   |   | ACap 1634-1646, f. 363       |
| XI 1639    | Wojciech Jan Ciszewski       |   | ACap 1634-1646, f. 363       |
| VII 1640   | Grzegorz Siewierski          | oddelegowany do prepozyta <i>cum florenis viginti</i>     | ACap 1634-1646, f. 386       |
| XI 1692    | Zaudliczowie, bracia rodzeni | ze względu na luteranizm wyrzuceni z bursy                | ACap 1684-1702, f. 253       |
| 19 X 1693  | Dzierzanowski                | prez. Rozdrażewskiego                                     | ACap 1684-1702, f. 271v      |
| 7 XII 1694 | Ignacy Rozdrażewski          | syn Sebastiana, prez. Eustachego Rozdrażewskiego          | ACap 1684-1702, f. 304v      |
| 24 X 1695  | Jan Mierzeński               | prez. Eustachego R.                                       | ACap 1684-1702, f. 322 i n.  |
| 24 X 1695  | Jan Kołucki                  | prez. Eustachego R.                                       | ACap 1684-1702, f. 322 i n.  |
| 7 XI 1695  | Józef Słowianowski           | prez. Eustachego R.                                       | ACap 1684-1702, f. 322v i n. |
| 22 I 1697  | Mateusz Rozdrażewski         | syn Eustachego, prez. Jana Rozdrażewskiego                | ACap 1684-1702, f. 354       |
| 26 I 1699  | Mateusz Rozdrażewski         | [syn?] Eustachego (por. wyżej, 1697 r.)                   | ACap 1684-1702, f. 408v      |
| 26 I 1699  | Andrzej Rozdrażewski         | [syn?] Krzysztofa   | ACap 1684-1702, f. 408v      |
| 18 X 1700  | dwie osoby                   | prez. Aleksandra Rozdrażewskiego                          | ACap 1684-1702, f. 468       |
| 10 X 1718  | Ubysz                        | zastrzeżenia kapituły, gdyż pochodził z innej kasztelanii | ACap 1702-1720, f. 359       |
| 10 X 1718  | Słowianowski                 |   | ACap 1702-1720, f. 359       |
| XI 1722    | Jakub Przybyszowski          |   | ACap 1720-1727, f. 115v      |
| 1752       | Krząnowski                   |   | <i>Rationale</i> , f. 86v    |

Tabela 2

*b) bursa Szóldrskich*

| data       | imię i nazwisko ucznia   | uwagi            | źródło                 |
|------------|--------------------------|------------------|------------------------|
| 30 VI 1654 | Jan i Kazimierz Cieleccy | synowie Andrzeja | ACap 1647-1654, f. 487 |
| 30 VI 1654 | Franciszek Proski [?]    | syn Piotra [?]   | ACap 1647-1654, f. 487 |

|              |   |  |                         |
|--------------|---|--|-------------------------|
| 30 VI 1654   | Hieronim i Andrzej Słoneccy             | synowie Andrzeja                                       | ACap 1647-1654, f. 489  |
| 20 II 1668   | Wincenty Hiaławski                      | uiścił <i>iucundum ingressum</i>                       | ACap 1664-1684, f. 131v |
| 20 II 1668   | Franciszek Cielecki                     | uiścił <i>iucundum ingressum</i>                       | ACap 1664-1684, f. 131v |
| 20.05.1669   | synowie Marcina Szoldrskiego            | w bursie od 13 III                                     | ACap 1664-1684, f. 167  |
| 20.05.1669   | Konstantyn Marciszewski                 | syn Wojciecha  | ACap 1664-1684, f. 167  |
| XI 1669      | Wojciech i Piotr Daleszczyńscy          | synowie Franciszka i Zofii z Radomicka                 | ACap 1664-1684, f. 177c |
| VII 1671     | Kazimierz Daleszyński                   | syn Franciszka i Zofii Daleszyńskich                   | ACap 1664-1684, f. 218  |
| VII 1671     | Jan Dunin                               |  | ACap 1664-1684, f. 222  |
| VII 1671     | Aleksander i Stanisław Słopianowscy [?] | synowie Mikołaja i Heleny                              | ACap 1664-1684, f. 222  |
| VII 1671     | Daleszyński                             |  | ACap 1664-1684, f. 222  |
| VII 1673     | Franciszek i Stanisław Rogalińscy       | synowie Jana   | ACap 1664-1684, f. 277v |
| 20 IV 1676   | Stefan Grudzielski                      | syn Marcina i Katarzyny z Pelczewa                     | ACap 1664-1684, f. 338  |
| 1 V 1676     | Grudzielski                             |  | ACap 1664-1684, f. 338v |
| 1 V 1676     | Stanisław Trłęski                       | syn Dobrogosta   | ACap 1664-1684, f. 338v |
| 4 V 1676     | Kazimierz Kuniński                      | syn Jana   | ACap 1664-1684, f. 339v |
| 7 IX 1676    | Wojciech i Dominik Chłapowscy           | synowie Bogusława                                      | ACap 1664-1684, f. 352  |
| 17 V 1677    | Wileczyński                             |  | ACap 1664-1684, f. 367v |
| 27 IX 1677   | Stefan Szoldrski                        | syn Marcina  | ACap 1664-1684, f. 379  |
| VIII 1678    | Ludwik Maniecki                         |  | ACap 1664-1684, f. 404v |
| 18 III 1680  | Stanisław Chłapowski                    |  | ACap 1664-1684, f. 440v |
| 21 X 1680    | Stefan Szoldrski                        | syn Marcina; ten sam co we wpisie z 1677?; 9. w bursie | ACap 1664-1684, f. 465  |
| 24 III 1681  | Andrzej Małachowski                     | syn Marcina  | ACap 1664-1684, f. 481  |
| 11 VIII 1681 | Franciszek Żegocki                      | syn Kazimierza i Marianny; prez. Mikołaja Szoldrskiego | ACap 1664-1684, f. 496v |
| 22 III 1683  | Jan i Stanisław Szoldrscy               | synowie Wojciecha                                      | ACap 1664-1684, f. 542v |



|             |   |                                |                              |
|-------------|---|--------------------------------|------------------------------|
| 4 IX 1684   | Jan Rudkowski                           | syn Mikołaja i Jadwigi         | ACap 1664-1684, f. 600v i n. |
| 4 IX 1684   | Ludwik Gronowski                        | syn Wincentego [?]             | ACap 1664-1684, f. 600v i n. |
| 4 IX 1684   | Stanisław Niesiołowski                  |                                | ACap 1664-1684, f. 600v i n. |
| 2 IV 1685   | Franciszek Marszewski                   | syn Krzysztofa                 | ACap 1684-1702, f. 18v       |
| 17 XII 1685 | Jan Granowski                           | syn Wincentego                 | ACap 1684-1702, f. 44v       |
| 1 IV 1686   | Zygmunt i Antoni Obiezierscy            |                                | ACap 1684-1702, f. 48        |
| 17 IX 1686  | Jan Vlatowski                           | syn Franciszka                 | ACap 1684-1702, f. 58v       |
| 16 XII 1686 | Wawrzyniec Bniński                      |                                | ACap 1684-1702, f. 66        |
| 10 VI 1687  | Niesiołowski                            | syn Hieronima i Ewy            | ACap 1684-1702, f. 68a       |
| 27 X 1687   | Adam Pawłowski                          | syn olim Stefana               | ACap 1684-1702, f. 79v i n.  |
| 19 VII 1688 | Władysław i Józef Rogalińscy            |                                | ACap 1684-1702, f. 97        |
| 13 IX 1688  | Wojciech, Adrian i Grzegorz Jelowieccy  | synowie Przeclawa              | ACap 1684-1702, f. 99        |
| XI 1689     | Jan, Eustachy i Franciszek Rozdrażewscy | przedstawieni przez swego ojca | ACap 1684-1702, f. 141       |
| VII 1690    | Szułdrski                               |                                | ACap 1684-1702, f. 157v i n. |
| VII 1690    | Michał Małachowski                      |                                | ACap 1684-1702, f. 161v      |
| 6 XI 1690   | Zygmunt i Wojciech Krasińscy            |                                | ACap 1684-1702, f. 168v      |
| 6 VI 1691   | Andrzej Mieszkowski ( <i>Iuvenis</i> )  |                                | ACap 1684-1702, f. 193v      |
| 22 I 1692   | Adam i Franciszek Malczewscy            | synowie Ignacego               | ACap 1684-1702, f. 224v      |
| 18 X 1694   | Chwiałkowski                            |                                | ACap 1684-1702, f. 299       |
| 7 XI 1695   | Guyski                                  |                                | ACap 1684-1702, f. 322v      |
| XI 1696     | Andrzej Szułdrski                       | syn Jana Zygmunta              | ACap 1684-1702, f. 351v      |
| 22 IX 1698  | Stefan i Józef                          | synowie Jana Jerzykowskiego    | ACap 1684-1702, f. 402v      |

|              |                                 |  |                         |
|--------------|---------------------------------|--|-------------------------|
| VII 1699     | Karol Cielecki                  | syn Wojciecha                                      | ACap 1684-1702, f. 422v |
| 11 VIII 1699 | Antoni [wolne miejsce]          | syn Stanisława, notariusza ziemskiego poznańskiego | ACap 1684-1702, f. 425v |
| 22 III 1717  | Konstantyn Feloniecki           |  | ACap 1702-1720, f. 324v |
| 22 III 1717  | Mikołaj Wystawski               |  | ACap 1702-1720, f. 324v |
| 27 II 1719   | Jan Baykowski                   | miał zostać przyjęty w odpowiednim czasie          | ACap 1702-1720, f. 366  |
| 4 IX 1719    | Czekanowski                     | do kolejki   | ACap 1702-1720, f. 379v |
| 18 IX 1719   | Raziński                        | jw. (przyjęty w VII 1720 - ACap 1720-1727, p. 13)  | ACap 1702-1720, f. 380  |
| 6 XI 1719    | Bronikowski                     |  | ACap 1702-1720, f. 381v |
| 22 IX 1721   | Józef Modlibowski               |  | ACap 1720-1727, p. 91   |
| 11 V 1722    | Ludwik Lewandowski              |  | ACap 1720-1727, f. 103v |
| 11 V 1722    | Andrzej Iseński                 |  | ACap 1720-1727, f. 103v |
| 28 IX 1722   | Józef Tymiński                  |  | ACap 1720-1727, f. 112v |
| 28 IX 1722   | Kieślowski                      |  | ACap 1720-1727, f. 112v |
| 13 IX 1723   | Michał Krzywosęcki              |  | ACap 1720-1727, f. 146v |
| 13 IX 1723   | Antoni Kęślowski                |  | ACap 1720-1727, f. 146v |
| 20 IX 1723   | Michał Cielecki                 |  | ACap 1720-1727, f. 147  |
| 5 X 1723     | Józef Czekanowski               | do kolejki   | ACap 1720-1727, f. 147v |
| 7 V 1725     | Potocki                         |  | ACap 1720-1727, f. 208v |
| 13 VIII 1725 | Adam Krzywosądzki               |  | ACap 1720-1727, f. 221v |
| VII 1726     | Władysław Miecznikowski         |  | ACap 1720-1727, f. 252v |
| 9 IX 1726    | Stanisław i Wincenty Skorzewscy |  | ACap 1720-1727, f. 259v |
| 3 III 1727   | Jan Howiecki                    |  | ACap 1720-1727, f. 275  |
| 5 V 1727     | Walenty Krzywosącki             |  | ACap 1720-1727, f. 281  |
| 22 IX 1727   | Rafał Konarzewski               |  | ACap 1727-1745, f. 27v  |

|                 |                                    |  |                              |
|-----------------|------------------------------------|--|------------------------------|
| 23 VIII<br>1728 | Franciszek i Antoni Konarzewscy    |  | ACap 1727-1745, f. 66        |
| 29 IX 1728      | Józef Modlibowski                  |  | ACap 1727-1745, f. 75        |
| 6 III 1730      | Ignacy Śremski                     |  | ACap 1727-1745, f. 112v      |
| 4 IX 1730       | Józef Przyborowski                 |  | ACap 1727-1745, f. 127v      |
| 4 XII 1730      | Kęblowski                          | ma zostać przyjęty po opuszczeniu bursy przez Miecznikowskiego | ACap 1727-1745, f. 133v      |
| VII 1731        | Nereusz Krzywosecki (nieczytelnie) |  | ACap 1727-1745, f. 141v      |
| 10 IX 1731      | Wojciech Krzywosecki               |  | ACap 1727-1745, f. 147v      |
| 1 X 1731        | Leonard Lębiński                   |  | ACap 1727-1745, f. 148v      |
| VII 1732        | Stanisław Małachowski              | niejasne czy został przyjęty                                   | ACap 1727-1745, f. 165v i n. |
| 22 IX 1732      | Franciszek i Florian Krassowscy    |  | ACap 1727-1745, f. 175v      |
| 9 XII 1732      | Ignacy i Stanisław Racięscy        |  | ACap 1727-1745, f. 183       |
| 11 VIII<br>1733 | Jan Brudzyński                     |  | ACap 1727-1745, f. 204       |
| 17 VIII<br>1733 | Mateusz i Jacek Kołaczkowscy       |  | ACap 1727-1745, f. 204       |
| 15 IX 1733      | Żbikowski                          | przyjęty do fundacji Zalasowskiego                             | ACap 1727-1745, f. 205       |
| 18 I 1734       | Demetrius Krynicki                 |  | ACap 1727-1745, f. 210       |
| 7 XII 1734      | Antoni Szoldrski                   | stołnikiewicz wschowski  | ACap 1727-1745, f. 229       |
| VII 1735        | Józef Kołaczkowski                 | do kolejki   | ACap 1727-1745, f. 238       |
| 22 VIII<br>1735 | Ludwik Szoldrski                   |  | ACap 1727-1745, f. 246v      |
| 5 XII 1735      | Józef ..ielanowski                 |  | ACap 1727-1745, f. 253v      |
| VII 1737        | Ignacy i Kazimierz Byszewscy       |  | ACap 1727-1745, f. 289       |
| VII 1737        | Walenty Kędziński                  |  | ACap 1727-1745, f. 289       |
| 13 I 1738       | Bartłomiej Szoldrski               |  | ACap 1727-1745, f. 309       |
| 19 V 1738       | Wojciech Strzelecki                |  | ACap 1727-1745, f. 313       |
| VII 1738        | Antoni i Wojciech Koczałkowscy     | do kolejki   | ACap 1727-                   |

|              |  |   |                         |
|--------------|--|---|-------------------------|
|              |  |   | 1745, f. 318v           |
| 22 IX 1738   | Felicjan Godorowski                      | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 327v |
| 30 IX 1738   | Ignacy Szoldrski                         | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 328v |
| 16 III 1739  | Józef Wierzbicki                         |   | ACap 1727-1745, f. 341  |
| VII 1739     | Józef Szoldrski                          |   | ACap 1727-1745, f. 356v |
| 20 VII 1739  | Wojciech i Andrzej Miczewscy             | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 358  |
| 22 IX 1739   | Józef Damecki                            |   | ACap 1727-1745, f. 360  |
| 8 II 1740    | Michał Konarski                          |   | ACap 1727-1745, f. 376  |
| 16 V 1740    | Józef Obiezierski                        |   | ACap 1727-1745, f. 384v |
| 28 IX 1740   | Arnold, Ignacy, Gaspar i Antoni Lisieccy |   | ACap 1727-1745, f. 403  |
| 16 I 1741    | Józef Koszutski                          |   | ACap 1727-1745, f. 405v |
| 11 IX 1741   | Marcin Olszewski                         |   | ACap 1727-1745, f. 419  |
| 9 IV 1742    | Antoni Konarski                          |   | ACap 1727-1745, f. 430  |
| VII 1742     | Goczałkowski                             | Stanisław, przyjęty we wrześniu 1745, zob. ACap 1727-1745, f. 538 | ACap 1727-1745, f. 435v |
| VII 1742     | Chełkowski                               |   | ACap 1727-1745, f. 435v |
| 13 VIII 1742 | Franciszek Chełmicki                     | przyjęty we wrześniu 1745, zob. ACap 1727-1745, f. 538            | ACap 1727-1745, f. 439  |
| 15 X 1742    | Mikołaj Szoldrski                        |   | ACap 1727-1745, f. 441v |
| 5 III 1743   | Sylwester i Tomasz Grodziccy             |   | ACap 1727-1745, f. 452v |
| 23 VII 1743  | Ignacy Kurnatowski                       |   | ACap 1727-1745, f. 463v |
| 23 IX 1743   | Franciszek Suchodolski                   |   | ACap 1727-1745, f. 466  |
| 18 I 1745    | Józef Dobiński                           |   | ACap 1727-1745, f. 518v |
| VII 1745     | Józef i Stanisław Mirzewscy              | Józef przyjęty we wrześniu 1745, zob. ACap 1727-1745, f. 538      | ACap 1727-1745, f. 529v |
| 6 IX 1745    | Andrzej Strzelecki                       |   | ACap 1727-1745, f. 538  |
| 27 IX 1745   | Józef Korytkowski                        | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 539v |

|                 |   |   |                                     |
|-----------------|---|---|-------------------------------------|
| 13 XII<br>1745  | Pilchowski                                |   | ACap 1727-<br>1745, f. 549          |
| VII 1747        | Jakub Chlebowski                          | do kolejki  | ACap 1746-<br>1756, f. 54           |
| 28 VIII<br>1747 | Józef Wyrzycki                            | do kolejki  | ACap 1746-<br>1756, f. 62           |
| 16 IX 1748      | Tadeusz, Stanisław, Konstanty Woyniczowie |   | ACap 1746-<br>1756, f. 103v         |
| 14 X 1748       | Józef Bardzki                             |   | ACap 1746-<br>1756, f. 105          |
| 19 XI 1748      | Wojciech Żołądkowski                      |   | ACap 1746-<br>1756, f. 109v         |
| 25 II 1749      | Jan, Karol i Antoni Konopkowie            |   | ACap 1746-<br>1756, f. 119v         |
| 9 VI 1749       | Jan Myszkowski                            |   | ACap 1746-<br>1756, f. 123v i<br>n. |
| 9 IX 1749       | Jan i Ludwik Urbanowscy                   |   | ACap 1746-<br>1756, f. 139v         |
| 13 X 1749       | Wiecki                                    |   | ACap 1746-<br>1756, f. 141v         |
| 27 X 1749       | Władysław, Józef i Wojciech Kmitowie      |   | ACap 1746-<br>1756, f. 142          |
| 10 XI 1749      | Jan, Antoni i Ignacy Czachorsey           | jeden z braci przyjęty 24 V<br>1756 w miejsce<br>Urbanowskiego, zob. ACap<br>1746-1756, f. 377  | ACap 1746-<br>1756, f. 143          |
| 23 II 1750      | Franciszek Grodzicki                      |   | ACap 1746-<br>1756, f. 156v         |
| 6 IV 1750       | Antoni, Jan i Ignacy Glinscy              |   | ACap 1746-<br>1756, f. 158          |
| XI 1750         | Józef i Wojciech Piotrowscy               |   | ACap 1746-<br>1756, f. 179v         |
| 22 III 1751     | Ludwik Urbanowski                         | ma zająć miejsce<br>Goczałkowskiego   | ACap 1746-<br>1756, f. 192          |
| 7 VI 1751       | Dzierżbiński                              | Piotr, przyjęty 10 VII 1752, w<br>miejsce Koszutkiego, zob.<br>ACap 1746-1756, f. 255v, 291v  | ACap 1746-<br>1756, f. 197          |
| 7 VI 1751       | Przenscy                                  | Franciszek przyjęty 22 V 1758<br>w miejsce Żołądkowskiego,<br>zob. ACap 1757-1766, f. 35v   | ACap 1746-<br>1756, f. 197          |
| 28 VI 1751      | Kazimierz Treben                          | przyjęty 22 X 1753 w miejsce<br>Chlebowskiego, zob. ACap<br>1746-1756, f. 293   | ACap 1746-<br>1756, f. 197v         |
| VII 1751        | trzej synowie Święcickiego                | synowie notariusza<br>pyzdrskiego, Kajetan przyjęty<br>8 X 1753 w miejsce Jana<br>Nepomucena Święcickiego,<br>zob. ACap 1746-1756, f. 292 | ACap 1746-<br>1756, f. 198v         |
| 28 X 1751       | Franciszek Dambrowski                     |   | ACap 1746-                          |

|             |                                 |  |                              |
|-------------|---------------------------------|--|------------------------------|
|             |                                 |  | 1756, f. 216v                |
| 20 III 1752 | Józef i Jan Łąccy               | Józef przyjęty 21 VI 1756 w miejsce Konopki, zob. ACap 1746-1756, f. 378 | ACap 1746-1756, f. 238       |
| 22 IV 1752  | Michał Koziorowski              | przyjęty 18 II 1754, zob. ACap 1746-1756, f. 306v                        | ACap 1746-1756, f. 241 i n.  |
| 22 IV 1752  | Antoni Żbikowski                | przyjęty 18 II 1754, zob. ACap 1746-1756, f. 306v                        | ACap 1746-1756, f. 241 i n.  |
| 29 V 1752   | Myszkowski                      | w miejsce Strzeleckiego  | ACap 1746-1756, f. 244v      |
| VII 1752    | Jan Konopka                     | w miejsce Mierzewskiego  | ACap 1746-1756, f. 428v      |
| VII 1752    | Antoni Kurzewski                | do kolejki   | ACap 1746-1756, f. 249       |
| 1 X 1753    | Konopka                         | w miejsce Glińskiego   | ACap 1746-1756, f. 292       |
| 11 III 1754 | Franciszek Strzelecki           |  | ACap 1746-1756, f. 307       |
| 1 IV 1754   | Feliks Krzywosądzki             |  | ACap 1746-1756, f. 307v i n. |
| VII 1754    | Drwenski                        |  | ACap 1746-1756, f. 313v      |
| VII 1754    | Kuczborski                      |  | ACap 1746-1756, f. 313v      |
| VII 1755    | Antoni Domiechowski             |  | ACap 1746-1756, f. 348       |
| 9 IX 1755   | Antoni Konopka                  | w miejsce Mierzewskiego  | ACap 1746-1756, f. 355v      |
| 21 IV 1756  | Ignacy i Kazimierz Borzeńscy    |  | ACap 1746-1756, f. 373       |
| 17 V 1756   | dwaj bracia Słupeccy            |  | ACap 1746-1756, f. 377       |
| VII 1756    | Józef i Maksymilian Jarychowscy |  | ACap 1746-1756, f. 382v      |
| 5 X 1756    | dwaj bracia Mierzewscy          |  | ACap 1746-1756, f. 390v      |
| 27 II 1757  | Czachurski                      | w miejsce Żbikowskiego, jeden z braci Czachorskich?                      | ACap 1757-1766, f. 33v       |
| VII 1759    | Ignacy Czachurski               | w miejsce Jana Nepomucena Myszkowskiego                                  | ACap 1757-1766, f. 63        |
| 4 II 1760   | Ignacy Boiński                  | w miejsce Trebena  | ACap 1757-1766, f. 87v       |
| 5 I 1761    | Kazimierz Boinski               |  | ACap 1757-1766, f. 113       |
| 6 IV 1761   | Wojciech Boinski                |  | ACap 1757-1766, f. 116v      |

|              |                                   |  |                              |
|--------------|-----------------------------------|--|------------------------------|
| 13 IV 1761   | Bernard Slaski                    |  | ACap 1757-1766, f. 117       |
| VII 1761     | Tomasz, Mateusz i Antoni Kosiccy  |  | ACap 1757-1766, f. 120v      |
| 1 XII 1761   | Gabriel Skorzewski                |  | ACap 1757-1766, f. 140v      |
| VII 1762     | Skotnicki                         |  | ACap 1757-1766, f. 151v      |
| VII 1762     | Jan, Nepomucen i Karol Mielniński |  | ACap 1757-1766, f. 151v      |
| 26 VIII 1763 | Tomasz Kobylński                  |  | ACap 1757-1766, f. 184v i n. |
| 26 VIII 1763 | Ignacy Kosmowski                  |  | ACap 1757-1766, f. 184v i n. |
| 16 I 1764    | Antoni Milecki                    |  | ACap 1757-1766, f. 196v      |
| 13 II 1764   | Jan Kanty Gorczyński              |  | ACap 1757-1766, f. 197v      |
| 5 III 1764   | Antoni Mielniński                 | przyjęty w miejsce Feliksa Krzywosądzkiego             | ACap 1757-1766, f. 198v      |
| 16 IV 1764   | Adam i Ignacy Żuliccy             |  | ACap 1757-1766, f. 202v      |
| 7 V 1764     | Andrzej Kurowski                  |  | ACap 1757-1766, f. 203       |
| 3 XII 1764   | Damasenus i Pius Kurnatowscy      |  | ACap 1757-1766, f. 225v      |
| 19 VIII 1765 | Franciszek Horodyski              |  | ACap 1757-1766, f. 242       |
| 26 V 1766    | Józef Czachurski                  |  | ACap 1757-1766, f. 253v      |
| 9 XII 1766   | Jakub Myszkowski                  | przyjęty 28 VIII 1769, zob. ACap 1767-1781, f. 58v     | ACap 1757-1766, f. 270v      |
| 3 VIII 1767  | Antoni, Józef i Ignacy Racieszcy  | Antoni przyjęty 11 IX 1769, zob. ACap 1767-1781, f. 59 | ACap 1767-1781, f. 12v       |
| 20 VI 1768   | Andrzej Szczaniecki               | poświadczony w 1771 r., zob. AAP, CP 416, n.p.         | ACap 1767-1781, f. 28v       |
| 11 VII 1768  | Jan Wilkanowski                   |  | ACap 1767-1781, f. 36v       |
| 18 VII 1768  | Łukasz i Mateusz Kłossowscy       |  | ACap 1767-1781, f. 37        |
| 29 VIII 1768 | Michał i Kazimierz Górscy         |  | ACap 1767-1781, f. 38v       |
| 19 IX 1768   | Ksawery Molski                    | w miejsce Ślaskiego                                    | ACap 1767-1781, f. 39        |
| XI 1768      | Jan i Kazimierz Glisczyński       |  | ACap 1767-1781, f. 42v       |
| 12 XII       | Jan i Wincenty Dybysławscy        | poświadczeni w 1771, zob.                              | ACap 1767-                   |

|              |   |  |                         |
|--------------|---|--|-------------------------|
| 1768         |   | AAP, CP 416, n.p.  | 1781, f. 46v            |
| 30 X 1769    | Wawrzyniec i Teodor Potoccy                           | Teodor poświadczony w 1769 r. - AAP, CP 416, n.p.  | ACap 1767-1781, f. 60   |
| 1769         | Florian Potocki                                       |  | AAP, CP 416, n.p.       |
| 19 VIII 1771 | Marcin Molski   | przyjęty <i>ad continuationem fundationis</i>  | ACap 1767-1781, f. 98   |
| 1772         | Antoni Mieliński                                      |  | AAP, CP 416, n.p.       |
| VII 1772     | Antoni Gliszczyński                                   | miał być zapisany już do kolejki cztery lata wcześniej, teraz ma zostać przyjęty, gdy tylko zwolni się miejsce | ACap 1767-1781, f. 109v |
| VII 1772     | Jakub Buczkowski                                      | do kolejki   | ACap 1767-1781, f. 109v |
| 11 VIII 1772 | Piotr Sarnowski                                       | przyjęty XI 1777, zob. ACap 1767-1781, f. 230  | ACap 1767-1781, f. 114  |
| 17 VIII 1772 | Antoni i Łukasz Stablewscy                            | przyjęci 2 IX 1776, zob. ACap 1767-1781, f. 208v   | ACap 1767-1781, f. 114  |
| 17 VIII 1772 | Augustyn Miaskowski                                   | przyjęty 2 IX 1776, zob. ACap 1767-1781, f. 208v   | ACap 1767-1781, f. 114  |
| 25 VIII 1772 | Ignacy i Lew Dzierżyński                              |  | ACap 1767-1781, f. 114  |
| 25 VIII 1772 | Feliks Jezierski                                      |  | ACap 1767-1781, f. 114  |
| 25 VIII 1772 | Antoni Żychliński                                     | <i>ex territorio costen.</i> , ma zostać przyjęty przed innymi, zob. ACap 1767-1781, f. 114v                   | ACap 1767-1781, f. 114  |
| 19 X 1772    | Franciszek Żukowski                                   |  | ACap 1767-1781, f. 115v |
| 4 I 1773     | Błażej Rossalski                                      |  | ACap 1767-1781, f. 126v |
| 10 V 1773    | Michał, Wojciech i Tadeusz Wolińscy                   | przyjęci 13 IX 1779, zob. ACap 1767-1781, f. 261   | ACap 1767-1781, f. 129  |
| 5 X 1773     | Franciszek Ksawery Byszewski                          |  | ACap 1767-1781, f. 139v |
| VII 1774     | Stefan, Florian, Mateusz, Mikołaj i Teodor Kazinowscy |  | ACap 1767-1781, f. 150  |
| VII 1774     | Ignacy, Franciszek, Ksawery i Andrzej Koszutcy        | Franciszek przyjęty 24 I 1780, zob. ACap 1767-1781, f. 269   | ACap 1767-1781, f. 151v |
| 5 IX 1774    | Remigiusz Jezierski                                   | miał być do bursy wpisany już wcześniej, teraz przedstawiony osobiście, przyjęty w miejsce Dybysławskiego      | ACap 1767-1781, f. 158  |
| 13 II 1775   | Antoni Dzierżyński                                    | w miejsce Antoniego Mielińskiego   | ACap 1767-1781, f. 166  |
| 27 II 1775   | Józef, Stanisław i Tadeusz Jasińscy                   | obecni na zebraniu kapituły  | ACap 1767-1781, f. 166v |
| 28 VIII      | Chryzostom Tuczyński                                  |  | ACap 1767-              |



|              |                                       |   |                             |
|--------------|---------------------------------------|---|-----------------------------|
| 1775         |                                       |   | 1781, f. 184v               |
| 23 X 1775    | Wincenty Bogusławski                  |   | ACap 1767-1781, f. 189      |
| 6 IX 1775    | Łukasz, Jan Kanty i Ignacy Zaborowscy |   | ACap 1767-1781, f. 189v     |
| 28 V 1776    | Józef i Wojciech Jasińscy             |   | ACap 1767-1781, f. 200v     |
| 10 VI 1776   | Piotr Dramiński                       | ma zostać przyjęty, gdy tylko zwolni się miejsce, był obecny osobiście w VII 1778, zob. ACap 1767-1781, f. 238 i n. | ACap 1767-1781, f. 201v     |
| 17 VI 1776   | Mikołaj, Antoni i Jan Napruszewscy    |   | ACap 1767-1781, f. 202      |
| 2 IX 1776    | Bartłomiej Zaborowski                 |   | ACap 1767-1781, f. 208v     |
| 10 VIII 1778 | Felicjan i Mateusz Zbyszewscy         |   | ACap 1767-1781, f. 242      |
| 31 VIII 1778 | Marcin i Jan Miaskowscy               |   | ACap 1767-1781, f. 242 i n. |
| 31 VIII 1778 | Felicjan i Franciszek Boińscy         |   | ACap 1767-1781, f. 242 i n. |
| 1 III 1779   | Gaspar, Jakub i Józef Skąpcy          |   | ACap 1767-1781, f. 251      |
| 18 X 1779    | Tomasz Koszutski                      | w miejsce Antoniego Stablewskiego   | ACap 1767-1781, f. 262v     |
| 25 X 1779    | Ludwik Tomaszewski                    |   | ACap 1767-1781, f. 263      |
| 9 V 1780     | Łukasz, Piotr i Dionizy Stawoszewscy  |   | ACap 1767-1781, f. 273v     |
| 5 VI 1780    | Adam i Józef Bielińscy                | do kolejki  | ACap 1767-1781, f. 275      |
| 17 VII 1780  | Franciszek Ksawery Zychliński         |   | ACap 1767-1781, f. 281v     |

*Tabela 3*

*c) bursa Krzyckich*

| data        | imię i nazwisko ucznia | uwagi                            | źródło                 |
|-------------|------------------------|----------------------------------|------------------------|
| 27 IV 1722  | Wojciech Przybyszowski |                                  | ACap 1720-1727, f. 103 |
| 12 X 1722   | Skrzynski              |                                  | ACap 1720-1727, f. 113 |
| 1726        | Przybyszewski          |                                  | Rationale, f. 31v.     |
| 15 XII 1732 | Borzocki               | wcześniej w bursie Zalasowskiego | ACap 1727-1745, f. 183 |
| 1732        | Baranowscy             |                                  | Rationale, f. 38v      |
| 1733        | Boręcki                |                                  | Rationale, f. 39v      |
| 1733        | Jazdwiński             | mieszka poza bursą               | Rationale, f. 40       |
| 1733        | Widawski               |                                  | Rationale, f. 40       |
| 1734        | Krynicky               | mieszka poza bursą               | Rationale, f. 41v      |
| 1740        | Zaleski                |                                  | Rationale, f. 48       |
| 1758        | Domiechowski           |                                  | Rationale, f. 98       |

*Tabela 4*

*d) bursa Zalasowskiego*

| data        | imię i nazwisko ucznia | uwagi                      | źródło                  |
|-------------|------------------------|----------------------------|-------------------------|
| 11 II 1715  | Michał Cebrowski       | uczeń retoryki             | ACap 1702-1720, f. 272. |
| 11 II 1715  | Gawarecki              |                            | ACap 1702-1720, f. 272  |
| 25 II 1715  | Ignacy Modliszewski    | na prośbę prof. filozofii  | ACap 1702-1720, f. 273  |
| XI 1718     | Walenty Goraiewicz     |                            | ACap 1702-1720, f. 361v |
| 16 X 1719   | Józef Jełowiecki       |                            | ACap 1702-1720, f. 381  |
| 16 X 1719   | Norbert Stoczkowski    |                            | ACap 1702-1720, f. 381  |
| 22 I 1720   | Jan Zupczyński         |                            | ACap 1702-1720, f. 388  |
| XI 1720     | Jakub Koniawski        | kleryk Zakonu Mniejszego   | ACap 1720-1727, p. 45   |
| 26 XI 1720  | Andrzej Muszyński      | przyjęto go już 15 IV 1720 | ACap 1720-1727, p. 48   |
| 7 I 1721    | Jan Kozłowski          |                            | ACap 1720-1727, p. 52   |
| XI 1721     | Wawrzyniec Maierowski  |                            | ACap 1720-1727, p. 98   |
| 2 II 1722   | Józef Przybyszowski    |                            | ACap 1720-1727, f. 101  |
| 15 IX 1722  | Wojciech Lissowicki    |                            | ACap 1720-1727, f. 111v |
| 20 XII 1723 | Wojciech Zmucki        |                            | ACap 1720-1727, f. 155  |
| 12 VI 1724  | Jan Kanicki            |                            | ACap 1720-1727, f. 166  |
| 12 VI 1724  | Antoni Swirczynski     |                            | ACap 1720-1727, f. 166  |

|              |   |   |                         |
|--------------|---|---|-------------------------|
| 17 IX 1725   | Rafał Drzwęski                          |   | ACap 1720-1727, f. 224  |
| 24 IV 1726   | Daniel Kitniowski (nieczytelnie)        |   | ACap 1720-1727, f. 242v |
| 2 IX 1726    | Marcin                                  | puer Rmi Archid. Sremen.  | ACap 1720-1727, f. 259  |
| 10 II 1727   | Walenty Urylewicz                       |   | ACap 1720-1727, f. 274  |
| VII 1732     | Stefan (S)kaczkowski                    |   | ACap 1727-1745, f. 165v |
| VII 1732     | Wilhelm Kral                            |   | ACap 1727-1745, f. 165v |
| VII 1732     | Tomasz Borzocki                         |   | ACap 1727-1745, f. 165v |
| VII 1732     | Jan Widawski                            |   | ACap 1727-1745, f. 165v |
| VII 1732     | Andrzej Stodolski                       | w VIII 1732 r. tymczasowo zawieszony (ACap 1727-1745, f. 171) do XII tr. (ACap 1727-1745, f. 183) | ACap 1727-1745, f. 165v |
| VIII 1732    | Mikołajewski                            |   | ACap 1727-1745, f. 171  |
| 20 IV 1733   | Wojciech Pałaszowski                    |   | ACap 1727-1745, f. 188v |
| 30 VIII 1734 | Jazwinski                               |   | ACap 1727-1745, f. 221v |
| 30 VIII 1734 | Ligowski                                |   | ACap 1727-1745, f. 221v |
| 30 VIII 1734 | Kozłowski                               |   | ACap 1727-1745, f. 221v |
| 10 I 1735    | Żołędziowski                            |   | ACap 1727-1745, f. 231  |
| 26 IX 1735   | Jan Chądzyński                          | do kolejki?   | ACap 1727-1745, f. 248v |
| 26 IX 1735   | Piotr Krynicki                          | do kolejki?   | ACap 1727-1745, f. 248v |
| 3 IX 1736    | Rowiński                                | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 268v |
| 30 IX 1736   | Jakub Podbiński                         | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 269v |
| 15 X 1736    | Wawrzyniec Tarasiewicki                 |   | ACap 1727-1745, f. 270  |
| 27 V 1737    | Sbuzelewski                             | nie określono wyraźnie której fundacji dotyczy  | ACap 1727-1745, f. 287  |
| 19 V 1738    | Jacek Kościański (nieczytelnie)         | zob. ACap 1727-1745, f. 354v  | ACap 1727-1745, f. 313  |
| 28 V 1738    | Jakub Kozłowski (nieczytelnie)          |   | ACap 1727-1745, f. 313v |
| VII 1738     | Baranowski                              |   | ACap 1727-1745, f. 318v |
| VII 1738     | Józef Wiśniowski                        |   | ACap 1727-1745, f. 318v |
| 5 I 1739     | Kazimierz Siestołykowski (nieczytelnie) | Siestrzewitowski?   | ACap 1727-1745, f. 337v |

|             |                       |   |                         |
|-------------|-----------------------|---|-------------------------|
| 5 I 1739    | Franciszek Koplarski  |   | ACap 1727-1745, f. 337v |
| VII 1739    | Kapczyński            |   | ACap 1727-1745, f. 354v |
| 28 III 1740 | Przybysławski         | Mateusz, zob. ACap 1727-1745, f. 390v, wchodzi na miejsce nieobecnego Baranowskiego | ACap 1727-1745, f. 380  |
| VII 1740    | Perzyński             |   | ACap 1727-1745, f. 389v |
| VII 1740    | Karol Czapracki       |   | ACap 1727-1745, f. 389v |
| VII 1740    | Siemiradzki           |   | ACap 1727-1745, f. 389v |
| 21 IX 1740  | Damecki               |   | ACap 1727-1745, f. 403  |
| 28 IX 1740  | Wiskowicz             | uczeń retoryki, do kolejki? zob. ACap 1727-1745, f. 421                             | ACap 1727-1745, f. 403  |
| 24 IV 1741  | Florian Świniarski    |   | ACap 1727-1745, f. 407  |
| 24 IV 1741  | Ludwik Szarczyński    |   | ACap 1727-1745, f. 407  |
| 25 IX 1741  | Piotr Rechnicz        |   | ACap 1727-1745, f. 419v |
| 30 X 1741   | Peczyński             |   | ACap 1727-1745, f. 421  |
| 6 XI 1741   | Woskowicz             | w miejsce Kapczyńskiego   | ACap 1727-1745, f. 421  |
| 6 XI 1741   | Wojciech Dzierżwiński | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 421  |
| 9 IV 1742   | Wincenty Czechowski   |   | ACap 1727-1745, f. 430  |
| 16 V 1742   | Wojciech Sikorski     |   | ACap 1727-1745, f. 430v |
| 16 V 1742   | Wojciech Siekierecki  |   | ACap 1727-1745, f. 430v |
| VII 1742    | Janiszewski           | przyjęty w VII 1746, zob. ACap 1746-1756, f. 16                                     | ACap 1727-1745, f. 435  |
| VII 1742    | Krempski              |   | ACap 1727-1745, f. 435v |
| 31 XII 1742 | Trąpczyński           | przyjęty w XI 1745 w miejsce Szarzyńskiego, zob. ACap 1727-1745, f. 544v            | ACap 1727-1745, f. 448v |
| 6 V 1743    | Adam Przybysławski    |   | ACap 1727-1745, f. 456  |
| 18 V 1744   | Jan Guzowski          | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 492  |
| 1 VI 1744   | Jan Kozierowski       | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 492v |
| 8 VI 1744   | Michał Szapski        | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 492v |
| 15 VI 1744  | Witosławski           |   | ACap 1727-1745, f. 493  |
| VII 1744    | Szarzyński            | duchowny (Vnblis), w miejsce Peczyńskiego   | ACap 1727-1745, f. 498  |
| 23 XI 1744  | Wojciech Celiński     | do kolejki  | ACap 1727-1745, f. 514v |

|              |                                    |  |                             |
|--------------|------------------------------------|--|-----------------------------|
| XI 1745      | Ciszewski                          | do kolejki; przyjęty miał zostać w VII 1746, zob. ACap 1746-1756, f. 16, ostatecznie przyjęty 7 XI w miejsce Siemieradzkiego, zob. ACap 1746-1756, f. 26 | ACap 1727-1745, f. 544 i n. |
| 7 II 1746    | Franciszek Weyekt                  |  | ACap 1746-1756, f. 3        |
| VII 1746     | Wojciechowski                      |  | ACap 1746-1756, f. 16       |
| 23 I 1747    | Jan Dąbrowski                      | <i>quousque alius alumnus non euerit</i>   | ACap 1746-1756, f. 38v      |
| 6 III 1747   | Marcin Oleryk                      | w miejsce Dąbrowskiego   | ACap 1746-1756, f. 46       |
| XI 1747      | Dąbrowski                          | w miejsce Oleryka  | ACap 1746-1756, f. 70       |
| XI 1747      | Tokularski                         | do kolejki   | ACap 1746-1756, f. 71       |
| 23 VII 1748  | Prusimski                          | w miejsce Wojciechowskiego   | ACap 1746-1756, f. 101      |
| 10 III 1749  | Andrzej Zawadzki                   |  | ACap 1746-1756, f. 120      |
| 24 III 1749  | Michał Trzebiatowski               |  | ACap 1746-1756, f. 121      |
| 5 V 1749     | Józef Dziembiński                  |  | ACap 1746-1756, f. 122v     |
| 16 VI 1749   | Jan, Melchior i Mateusz Kłossowscy |  | ACap 1746-1756, f. 124v     |
| 30 IX 1749   | Kazimierski                        |  | ACap 1746-1756, f. 141      |
| 1 XII 1749   | Ignacy Neczka                      |  | ACap 1746-1756, f. 151v     |
| VII 1750     | Zawadzki                           | przez głosowanie, wybrany większością głosów   | ACap 1746-1756, f. 167      |
| VII 1750     | Sankiewicz z Chwaliszewa           |  | ACap 1746-1756, f. 167      |
| 22 IX 1750   | Szymon Zaleski                     |  | ACap 1746-1756, f. 473      |
| XI 1750      | Jan Dambrowski                     |  | ACap 1746-1756, f. 179      |
| XI 1750      | Błażej Sankiewicz                  | ma zostać przyjęty, gdy tylko zwolni się miejsce, nastąpiło to w II 1751, wszedł na miejsce Ciszewskiego, zob. ACap 1746-1756, f. 190v                   | ACap 1746-1756, f. 183      |
| XI 1750      | Cyryl Jordanowski                  |  | ACap 1746-1756, f. 183      |
| XI 1750      | Marcin Wolniewicz                  |  | ACap 1746-1756, f. 183v     |
| 1 II 1751    | Sebastian Konarski                 |  | ACap 1746-1756, f. 190v     |
| 8 XI 1751    | Mikołaj Bagnowski                  |  | ACap 1746-1756, f. 217      |
| 31 I 1752    | Franciszek Pleszyński              |  | ACap 1746-1756, f. 232v     |
| 29 I 1753    | Mikołaj Kosmicki                   |  | ACap 1746-1756, f. 274      |
| 5 II 1753    | Konarzowski                        |  | ACap 1746-1756, f. 274      |
| XI 1753      | Kazimierz Kostrzycki               | przyjęty w VII 1755, zob. ACap 1746-1756, f. 350   | ACap 1746-1756, f. 299v     |
| 12 VIII 1754 | Łukasz Konopezyński                | przyjęty w miejsce Wolniewicza   | ACap 1746-1756, f. 324      |

|              |                       |   |                            |
|--------------|-----------------------|---|----------------------------|
| 3 II 1755    | Mikołaj Kozmicki      |   | ACap 1746-1756, f. 337v    |
| 10 III 1755  | Rybiński              | w miejsce <i>Rndi</i><br>Nyczkowskiego  | ACap 1746-1756, f. 339     |
| 12 V 1755    | Michał Wojciechowski  | do kolejki, przyjęty 21 II 1757 w miejsce Kostrzyckiego, zob. ACap 1757-1766, f. 2v   | ACap 1746-1756, f. 343     |
| VII 1755     | Franciszek Szpiler    | do kolejki  | ACap 1746-1756, f. 350     |
| VII 1755     | Marcin Spądrowski     | do kolejki, przyjęty 28 VII w miejsce <i>Vnbli</i> Sankiewicza, zob. ACap 1746-1756, f. 354   | ACap 1746-1756, f. 350     |
| VII 1755     | Gaspar Rościszewski   | do kolejki  | ACap 1746-1756, f. 350     |
| 22 XI 1756   | Metanowski            |   | ACap 1746-1756, f. 298v    |
| 22 XI 1756   | Kajetan Kotulski      | uczeń retoryki, przyjęty 14 II 1757, zob. ACap 1757-1766, f. 2v   | ACap 1746-1756, f. 398v    |
| 14 II 1757   | Paweł Włodarski       | w miejsce Rybińskiego   | ACap 1757-1766, f. 2v      |
| 21 II 1757   | Walenty Maciejowski   | do kolejki, przyjęty 27 VII 1757 w miejsce Kozmickiego, zob. ACap 1757-1766, f. 14; w 1761 miał zwolnić miejsce, a następnie wejść znowu w miejsce Konopki, zob. ACap 1757-1766, f. 130 | ACap 1757-1766, f. 2v      |
| 21 II 1757   | Mateusz Lewandowicz   | do kolejki, przyjęty w VIII 1757 w miejsce Konopki, zob. ACap 1757-1766, f. 14v   | ACap 1757-1766, f. 2v      |
| 27 VII 1757  | Walenty Kaniński      | do kolejki, przyjęty 24 IX 1759 w miejsce Borowicza, zob. ACap 1757-1766, f. 77   | ACap 1757-1766, f. 14      |
| 27 VII 1757  | Józef Zakrzewski      | do kolejki, przyjęty 28 VIII 1758 w miejsce Kotulskiego, zob. ACap 1757-1766, f. 45 i n.  | ACap 1757-1766, f. 14      |
| 10 X 1757    | Jan Łącki             | w miejsce Dzierżbińskiego   | ACap 1757-1766, f. 20      |
| 10 X 1757    | Szynklewski           | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 20      |
| 28 VIII 1758 | Borowicz              | pierwszy w kolejce, Jan, przyjęty 29 I 1759 w miejsce Wojciechowskiego, zob. ACap 1757-1766, f. 57v   | ACap 1757-1766, f. 45 i n. |
| 29 I 1759    | Andrzej Rozmaity      | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 57v     |
| 2 VI 1760    | Marcin Skorkowski     | do kolejki; M. Skorkowicz przyjęty 19 I 1761 w miejsce <i>Vnblis</i> Włodarskiego, zob. ACap 1757-1766, f. 113v   | ACap 1757-1766, f. 92v     |
| 23 VI 1760   | Joachim Stanecki      | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 93v     |
| 14 VII 1760  | Wojciech Kowalczewski | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 101v    |

|              |                            |   |                         |
|--------------|----------------------------|---|-------------------------|
| 14 VII 1760  | Mateusz Borowicz           | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 101v |
| 25 V 1761    | Franciszek Walewski        | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 118v |
| 1 VI 1761    | Jakub Bilski               | w miejsce Maciejewskiego, gdy ten zakończy okres 4-letni  | ACap 1757-1766, f. 118v |
| 15 II 1762   | Michał Brzeziński          | uczeń retoryki  | ACap 1757-1766, f. 143  |
| 4 V 1762     | Velman                     | uczeń poetyki, w miejsce Bilskiego  | ACap 1757-1766, f. 145v |
| VII 1762     | Borkowski                  | uczeń poetyki, przyjęty 23 I 1764 w miejsce Joachima Staneckiego, zob. ACap 1757-1766, f. 197   | ACap 1757-1766, f. 153v |
| 12 VII 1762  | bracia Prądyńscy           | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 157  |
| 27 VII 1762  | Mateusz Koperski           | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 157v |
| 9 VIII 1762  | Feliks Pocielawicz         | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 158  |
| 23 VIII 1762 | Franciszek Zakrzewski      | <i>Nblis</i> , do kolejki   | ACap 1757-1766, f. 158v |
| 6 IX 1762    | Jan Welman                 | uczeń poetyki, w miejsce Maciejewskiego   | ACap 1757-1766, f. 159  |
| 2 XI 1762    | Roch Czachurski            | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 160v |
| 1 II 1763    | Franciszek Waliński        | identyczny z Walewskim?   | ACap 1757-1766, f. 171v |
| 1 II 1763    | Szymon Bagiński            | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 171v |
| 9 I 1764     | Wincenty Mierzyński        | przyjęty 7 X 1765 w miejsce Zakrzewskiego, zob. ACap 1757-1766, f. 243  | ACap 1757-1766, f. 195v |
| 9 I 1764     | Tomasz Nierychłowski       |   | ACap 1757-1766, f. 195v |
| 6 II 1764    | Wawrzyniec Florkowski      | przyjęty 19 I 1767 w miejsce Franciszka Walińskiego, zob. ACap 1767-1781, f. 1v i n.  | ACap 1757-1766, f. 197  |
| 6 II 1764    | Wojciech Waliński          | miał zostać przyjęty (jako uczeń retoryki) w I 1767 w miejsce Drzewieckiego, zob. ACap 1757-1766, f. 263v, decyzja odwołana: ACap 1757-1766, f. 269                     | ACap 1757-1766, f. 197  |
| 27 II 1764   | Mateusz Noskowski          | do kolejki  | ACap 1757-1766, f. 198  |
| 27 II 1764   | Ignacy i Antoni Drzewieccy | do kolejki; Antoni przyjęty 9 IV w miejsce Welmana, zob. ACap 1757-1766, f. 202; Ignacy (uczeń retoryki) 22 IV 1765 w miejsce Borkowskiego, zob. ACap 1757-1766, f. 229 | ACap 1757-1766, f. 198  |
| VII 1764     | Stanisław Signer           | do kolejki przed innymi   | ACap 1757-1766, f. 209  |

|              |                                 |  |                         |
|--------------|---------------------------------|--|-------------------------|
| XI 1766      | Karol Wanski                    | uczeń filozofii i prawa  | ACap 1757-1766, f. 269  |
| 26 I 1767    | Franciszek Leliński             |  | ACap 1767-1781, f. 2    |
| VII 1767     | Mikołaj Jaromurski              | do kolejki, Mikołaj Jaromirski przyjęty w VII 1768 w miejsce Dygalskiego, zob. 33v   | ACap 1767-1781, f. 7v   |
| VII 1767     | Stanisław Wolniewicz            | do kolejki   | ACap 1767-1781, f. 7v   |
| VII 1767     | Karol Brudzewski                |  | ACap 1767-1781, f. 8v   |
| VII 1767     | Mateusz Kerbański               |  | ACap 1767-1781, f. 11   |
| VII 1767     | Marcin Piotrowicz               |  | ACap 1767-1781, f. 11   |
| 17 VIII 1767 | Stanikowski                     | uczeń retoryki   | ACap 1767-1781, f. 13   |
| 15 IX 1767   | Marcin Matelski                 | uczeń filozofii; Metelski przyjęty w VII 1770 w miejsce <i>Vnbli</i> Florkowskiego (Wawrzyńca), zob. ACap 1767-1781, f. 74   | ACap 1767-1781, f. 14   |
| VII 1768     | Kłossowski                      |  | ACap 1767-1781, f. 31   |
| VII 1768     | Kanty Czuchron                  | uczeń filozofii  | ACap 1767-1781, f. 33v  |
| 11 VII 1768  | Antoni Mierzyński               | uczeń poetyki, do kolejki, przyjęty 28 IV 1772 w miejsce <i>Vnbli</i> Antoniego Mierzyńskiego, w tym momencie był uczniem retoryki i dialektyki, zob. ACap 1767-1781, f. 104 | ACap 1767-1781, f. 36   |
| 11 VII 1768  | Charwaziński                    | do kolejki, Kazimierz przyjęty 5 VI 1769 w miejsce Wańskiego, zob. ACap 1767-1781, f. 51v  | ACap 1767-1781, f. 36   |
| 13 III 1769  | Franciszek Pietrzykowski        | przyjęty 10 VI 1771 w miejsce Stanokowskiego, zob. ACap 1767-1781, f. 87   | ACap 1767-1781, f. 49v  |
| VII 1770     | Jakub Szatkowski                | uczeń poetyki  | ACap 1767-1781, f. 72   |
| VII 1770     | Jakub Tuczyński                 | uczeń poetyki  | ACap 1767-1781, f. 72   |
| 28 IV 1772   | Klemens Elewicki                | (ewentualnie Clewicki), uczeń gramatyki  | ACap 1767-1781, f. 104  |
| XI 1778      | Kołodzki                        | do kolejki, Stanisław przynajmniej od 20 XII 1779, zob. ACap 1767-1781, f. 268   | ACap 1767-1781, f. 145v |
| XI 1778      | Bartłomiej Królikowski          | do kolejki   | ACap 1767-1781, f. 145v |
| 1 III 1779   | Franciszek i Wojciech Czamańscy |  | ACap 1767-1781, f. 251  |
| 31 I 1780    | Józef Michałowski               | do kolejki   | ACap 1767-1781, f. 269v |

Tabela 5



*e) fundacja Noskowskich*

| data       | imię i nazwisko ucznia | uwagi   | źródło                  |
|------------|------------------------|---|-------------------------|
| 27 IX 1694 | Stefan Noskowski       |   | ACap 1684-1702, f. 298  |
| 7 XII 1694 | Samuel Noskowski [?]   | brak pewności czy to uczeń; prosi kapitułę o 30 zł z fundacji | ACap 1684-1702, f. 304v |

Tabela 6

*f) fundacja Cieleckich*

| data        | imię i nazwisko ucznia        | uwagi  | źródło                                     |
|-------------|-------------------------------|--|--|
| VII 1659    | Michał i Mikołaj Helmscy      | z domu Andrzeja Cieleckiego                              | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | Jan Pogorzelski               | syn olim Andrzeja; z domu Andrzeja Cieleckiego           | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | synowie Andrzeja i Krzysztofa | z domu Andrzeja Cieleckiego                              | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | syn Kobe[...].nickiego        | z domu Andrzeja Cieleckiego                              | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | Ignacy Gnieński               | syn olim Stanisława; z domu Andrzeja Cieleckiego         | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | syn Stopanowskiego            | z domu Andrzeja Cieleckiego                              | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | Andrzej Cielecki              | syn olim Jana w Rusibergu; z domu Aleksandra Cieleckiego | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | Gaspar Cielecki               | syn Łukasza; z domu Aleksandra Cieleckiego               | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1659    | Aleksander Kurski             | syn Stanisława; z domu Aleksandra Cieleckiego            | ACap 1654-1664, [n.p. między f. 140 a 141] |
| VII 1663    | Franciszek                    |  | ACap 1654-1664, f. 300                     |
| VII 1663    | Jan                           |  | ACap 1654-1664, f. 300                     |
| XI 1664     | Mateusz i Aleksander Cieleccy | synowie olim Aleksandra                                  | ACap 1664-1684, f. 47v                     |
| XI 1665     | Jakub Szoldrski               | syn Marcina Szoldrskiego i Zofii Cieleckiej              | ACap 1664-1684, f. 73                      |
| 19 XII 1667 | Buchowicz [?]                 | w tytule: Cielecki suscipiend. ad Contubernium           | ACap 1664-1684, f. 129v                    |
| 29 III 1779 | Klemens Dunin                 |  | ACap 1767-1781, f. 252v                    |
| 29 III 1779 | Gabriel Kowalski              |  | ACap 1767-1781, f. 252v                    |

Tabela 7